33728
Mag. St. Dr. III
BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

V
B J
C
33728
III

1878. D. 30
1878. D. 30.

ADDITAMENT
do
KRONIK
BRACI MNIEYSZYCH
S. FRANCISZKA
álbo
GENEALOGIA
Reformy do Kroleſtwá Polſkiego zá konſenſem Stolice Apoſtolſkiey wprowádzoney, y Erekcyą dwuch Prowincyi Máło-y Wielkopolſkiey, utwierdzoney
WYWIEDZIONA
Przez
X. ALEXEGO KORALEWICZA
Zákonu O. S. FRANCISZKA Reformátá,
Prowincyi Wielkopolſkiey Oycá, y S. Theologij Lektorá.
y
Do druku z pozwoleniem Stárſzych
PODANA.

Roku Pánſkiego 1722.

w WARSZAWIE
w Drukárni I. K. M. WW: OO: Scholarum Piarum.



MEmento dierum antiqvorum, cogita generationes ſingulas, interroga Patrem tuum, & anunciabit tibi, Majores tuos, & dicent tibi. Deut: 32. Ver: 7.

INterroga enim generationem priſtinam, & diligenter inveſtiga Patrum memoriam (heſterni enim ſumus & ignoramus qvoniam ſicut umbra dies noſtri ſunt ſuper terram) & ipſi docebunt te, loqventur tibi, & de corde ſuo proferent Eloqvia.

Iob. 8. Ver: 9. & 10.

33.728. III.
BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS
33 728
III
D 74 IX 76

JNTENCYA AUTHORA
y piſaniá iego
BOGV w TROYCY JEDYNEMV
ná Większą Cześć y Chwałę.

BOZE w Troycy Iedyny Tobie Ofiáruię,
Tę lichą prácę moię ná cześć zápiſuię:
Imieniu Twemu, áby ie wiecznie, ſławiły
Tey prácy mey litery Twą mądrość wielbiły;
Wiele Sylláb, y wierſzow wtym piſmie zámknionych,
Tyle áktow czći, chwáły, niech ći poſwięconych
Będźie, o BOZE dobry! trybut twey mądrośći,
Iá grzeſzny y niegodny ná znák mey wdzięczności
Oddawám Supplikuiąc, by te piſmá moie,
Mogły być policżone miedzy dzieła twoie.
Twoiec to ſą o BOZE! czyny Wſzechmocności,
Wprowadzenie Reformy ná Sarmáckie włości.
Nie Ludzkiego rozumu ſą tákowe ſprawy,
Lecz od wieczney mądrośći, ieſt wizerunk práwy;
Akt cudowny w Zákonie FRANCISZKA Swiętego,
Ściſłá Obſerwáncyá w cnym plemieniu iego.
Ktorą ſię doſkonáłość cále záchowuie.
Swiętey Ewángelij pozor naprawuie.
Reformá ieſt filárem wſzytkiey Zákonności,
Reformá ieſt prezerwą od ſkázytelności,
Tę wſzechmocná práwicá náto wyſtáwiłá,
Upádłego Zákonu, by w odnowie miłá
Była. Dźiwnym ſpoſobem To dźieło ſpráwuie,
Gdy Twá Wſzechmocność BOSKA Zákon reformuie.
Dáy proſzę bym mogł uznáć Reformy dźielności
Dáy mi pomoc w piſaniu, o Wieczná mądrośći.
Aby potomne cżáſy, iż to Twoie ſpráwy
Ten dowod miáły práwdy, o BOZE Łáſkáwy;
Y żeś Ty ieſt, y byłeś przez Swięte nátchnieniá,
Pierwſzy Author początku Reformy wznieceniá.
Proſzę niech moie pioro ſmiele wypiſuie,
Tę práwdę nie omylną, Swiátu prezentuie.

Protestatio Authoris

EX *quo emanavit Decretum Sanctæ Memoriæ Sanctissimi Domini Nostri* URBANI VIII. *die 5. Julij, ut non admittantur elogia Sancti vel Beati absolutè, & ea, quæ cadunt super Personam, bene tamen ea quæ cadunt super Mores & opinionem cum protestatione in principio, quod illis nulla adsit auctoritas ab Ecclesia Romana, sed fides sit tantùm penes Authores.* Ergo & ego qui me genuinum licet minimum Sanctæ Romanæ Ecclesiæ Matris meæ filium, cum omni humili reverentia & obedientia confiteor protestor in præsenti: Si quæ in tali materia refero, ea me velle habere non majoris certitudinis, præterquam prout vult Sancta Mater Ecclesia Romana Catholica, cujus judicio & authoritati me, istudque præsens Opus, cum omnibus clausulis, & additamento subjicio plenissimè. Et in hoc etiam protestor, quod nulli velim, (Deus avertat) dare ad quamcunq; etiam minimam dissensionem sive offensam, occasionem, atq; semper terminos Ly Reformatio sive Reformatus *in sano sensu, & singulariter in illa acceptione in qua hunc terminum intelligendum nobis expressit* Leo X. Papa *intelligi volo*

Fr. Alexius Koralewicz
Reformatus Minorita.

PRZEMOWA
Do Czytelniká.

MIedzy osobliwemi łaskámi y przywileiámi ktorymi z Dobroći swoiey nieskonczoney Chrystus IEZVS ubogi Zákon FRANCISZKA S. uráczył, tá też iest osobliwá prerogátywá, iż nigdy w tym Zákonie schodźić niemiáło na Oycách y Bráci, ktorzyby według intencyi Chrystusa y Fráncißká Swiętego Regułę záchowáli. Obiecał to Chrystus Fráncißzkowi Sw: ná ten czás gdy ná Gorze Alwernie blizny Przenáyświętsze wćiele iego wyráził. Ná ten czás tymi bliznámi iáko iákimi pieczęćiámi utwierdził obietnicę Swoię Fráncißkowi Sw: dánę, iż Zákon iego do skończeniá Swiatá ustáć niemiał.

Po-

Powtore, obiecáł Chryſtus ſupplementowáć tákową Bráćią Zákon ten, ktorzyby go práwą obſerwáncyą trzymali, upádły ratowáli, reláxowány reformowáli. Obiecał to Słowem Swoim IEZVS, iż choć by ná Swiećie niebyli, áni ſię urodźili, miáł to ſprávić mocą Boſtwá ſwego, áby ſię ná świát národźili, y do Zákonu wſtąpili, y Zákon przez doſkonáłą Obſerwáncyą utrzymywáli, y upádáć w Záchowániu Reguły temu poſtánowieniu niedopuſczáli. Aco większá gdyby ludźie ſpoſobni do tey obſerwáncyi ználeźć ſię na Swiećie niemogli, tedy zkamieniá y opoki, nowym ſpoſobem y cudem, nową Bráćią ſtworzyć przyobiecáł. Pokazáł to przez te Wieki, iż tá obietnicá nie płonná ále práwdziwá byłá, uyśćił ſię Chryſtus wſłowie Swoim, ták wiele tyſięcy Ludźi rożnych do tego Zákonu powoływáiąc, ktorzy Słowem y przykładem według litery y intencyi Seráphickiego Oycá Regułę chowáli y nigdy nieuſtáli.

Luboć iáko inne rzeczy pod ſłoncem zoſtáiące odmienności podlegáią, ták y w Zákonie Seraphickim znáydowáły ſię rożne przypádki, ktore ścisłą Zákonu tego obſerwáncyą alterowáły, znaydowały ſię y tákie Subjektá, ktore dlá ścisłości zachowánia Reguły uſtępowały, náwet Latá złe, powietrzá, Woyny, do Zákonu niektáką relaxácyą wprowádzáły, nád to y czárći przeklęći Seymowáli, iákoby ten Zákon do upádku przyprowádźić mieli, y Zákonną obſerwáncyą zepſować; Ale też Chryſtus iſcząc ſię w ſwoey obietnicy, Subordynował do tego Zakonu tákie Oſoby Reformatory, ktorzy dzielnością ſwoią y Swiątobliwością upadáć Zákonowi niedopuſczali, albo nadpſowány reformowáli. A iż tá Reforma po wſzyſtkim ſię prawie Swiećie zá czaſem rozſzerzyłá y zgránic Włoſkich wyſſłá ná gránice Polſkie y zá pozwoleniem GRZEGORZA XV. wprowádzona ieſt do Polſkiey o tey z roſkázaniá Przełożonych piſąc, y Genealogią iey ábo práwdźiwy wywod czyniąc: Náprzod w pierwſzey Części o Reformie wſpolitośći, co ieſt Reformá, y zkąd má ſwoy początek? Potym woſobności, przez kogo y iako do Polſki wprowádzoná ieſt, ktore, gdzie, y od kogo Fundowáne konwenty? Iák ná dwie kuſtodye, á potym ná dwie Prowincye ieſt rozdźieloná. w Wtorey Części o pomnożeniu Reformy wtych Prowincyách; Naprzod o pierwſzych Kápitułách Prowincyálſkich, o fundácyi innych Konwentow: potym o Oycách y Bráći náuką, pobożnością, Swiątobliwością znácznych. O Łáſkach y Cudách u Obrázow Wkoſćiołách náſzych, y innych rzechách godnych wiádomości, áby niewiádomością nie ginęły, z rożnych y poważnych Authorow y Kronikárzow z autentycznych munimentow y Archivorum mánuſkryptow, z relácyi y tradycyi Ludźi wiáry godnych z prácą y pilnością zebránych, wiernie y práwdźiwie wypiſuię.

FACULTAS

Reverendiſſimi V. Commiſſarij Generalis.

FRATER IOANNES COSMAS â Monte Miniano Lector Emeritus, ac Totius Ciſmontanæ Reformatæ Familiæ Vice-Cõmiſſarius Generalis, & Servus Dilecto Nobis plurimum in Chriſto R. P. Alexio Koralewicz Noſtræ Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ Lectori Theologo, jam Miniſtro Provinciali, & nunc Diffinitori actuali ſalutem & Seraphicam benedictionem.

Ut opus à Te compoſitum, cujus Titulus eſt: Addytament *do Kronik Brâći Mnieyſzych* in Polonicum idioma Typis mandare poſſis, his Noſtris, Patentibus litteris facultatem, Tibi concedimus, qvatenus ſervatis ſervandis, idem opus publicæ utilitati prælo dare valeas, poſtqvam à duobus Theologis Noſtræ Religionis reviſum, & approbatum fuerit. Datum ex Noſtro Conventu S. Marîæ Pacis Cherij 26. Auguſti 1720.

Fr: Ioannes Coſmas â Monte Miniano V. Commiſſarius Generalis.

De Mandato ſuæ Reverendiſſimæ Paternitatis
Fr. Angelus de Vareſio Proſec: Generalis.

CONSENSVS

Admodum Reverendi Patris Miniſtri Provincialis Provinciæ Maioris Poloniæ S. Antonij Padvani Reformatæ.

DIgniſſimum laboris partum, titulo qvi Seqvitur: Addytament *do Kronik Bráći Mnieyßych*, per Admodum Reverendum Patrem

Patrem Alexium Koralewicż Ordinis Minorum S. P. Franciſci Reformatorum. Provinciæ Maioris Poloniæ S. Antonij, iterato Patrem Emeretiſſimum, ac Diffinitorem Provinciæ Actualem, Theologum, & Chronologum Provinciæ; non minus accuratè quam utiliter compoſitum, nec non a Deputatis Religionis Noſtræ Theologis, vigilanti Oculo luſtratum, & examinatum, pro utilitate, Solatioq; Legentium, Servatis Servandis imprimendi, Præſentibns facultatem impertior in hoc Noſtro ad SS. Petrum & Paulum Apoſtolos Conventu-Thoruno Podgorienſi die 2. Januarij Anno Domini 1721.

Fr. Iacobus Wolſki Miniſter Provincialis
mpp:

CENSURA
Theologorum Ordinis Minorum.

EX Commiſſione Admodum Reverendi Patris Iacobi Wolſki Noſtræ Provinciæ Reformatæ Majoris Poloniæ Miniſtri Provincialis, Superioris Noſtri Colendiſſimi, legimus attentè librum intitulatum. Additament *do Kronik Braći Mnieyßych Swiętego, FRANCISZKA albo Genealogia*, Vernaculâ Noſtrâ linguâ compillatum ex Archivijs & connotationibus fide dignis Provinciarum Polonarum Reformatarum, per Admodum Reverendum Patrem Alexium Koralewicz Provinciæ Noſtræ bis Ex Provincialem Emeritum, & Diffinitorem actualem, ac Sacræ Theologiæ Lectorem; & quia nihil bonis moribus & Sacroſanctæ fidei Catholicæ contrarium in illo perlegimus: verùm optima motiva ac incitamenta ex Sanctis Anteceſſorum Noſtrorum exemplis, ad ſimilem Religioſam perfectionem capeſſendam, ideò dignum luce publicâ judicamus, Servatis tamen Servandis maximè cum proteſtetur Author ſe hæc collegiſſe, nolendo in his habere majorem certitudinem, præterqvam prout vult Sancta Mater Eccleſia Catholica Romana, Scilicet ut ſit fides tantum pe-

nes Authores, conformiter ad mentem Decreti Sanctiſſimi Domini Noſtri URBANI VIII. Anno 1631 die 5. Iulij emanati. Datum die 30. Ianuarij. Anno Domini 1721.

Fr. Archangelus Saruowſcius Ordinis Minorum S.P. Noſtri Franciſci Reformatorum Provinciæ Reformatæ Majoris Poloniæ Gvardianus Caliſſienſis. S. T. Lect.
mpp:

Fr. Manſvetus Leporini, Ordinis Minorum, S. Franciſci Reformatorum Provinciæ Majoris Poloniæ, Ex-Miniſter Provincialis S. T. Lector, Gvardianus Varſavienſis mpp:

LICENTIA
ILLUSTRISSIMI ORDINARII

Imprimatur.

PETRUS
de Czekarzewicze
TARŁO,
EPISCOPUS POSNANIENSIS.
mpp:

REGESTR

Części y Rozdziałow tego Addytamentu abo Genealogij.

CZĘSC I.

O Reformie w pospolitości y osobności.

ROzdźiał I. Co iest Reformá w Zákonie Fráncíszká Swiętego.
Rozdźiał II. Reformá w Zákonie S. Francíszká zkąd y od kogo má swoy początek.
Rozdźiał III. O początkách Reformy ścissey Obserwáncyi w Polszcze.
Rozdźiał IV. O trudnościách y przeszkodach początkom Reformy w Polszcze.
Rozdźiał V. O fundácyi pierwszych Konwentow, y niektorych trudnościách.
Rozdźiał VI. O pierwszey Kápitule Kustodyálney y dywizyi albo podzieleniu Konwentow ná dwie Kustodye.
Rozdźiał VII. O drugiey Kápitule Kustodyálney, y o Konwentach, Łábiskim, Brzezińskim, Soleckim y Kaźimirskim.
Rozdźiał VIII. O trzećiey Kápitule Kustodyálney, y o Konwentách Wielunskim, Przemylskim, Lwowskim, y Koninskim.
Rozdźiał IX. O czwártey Kápitule Kustodyálney, y o Konwentách Kaliskim, Pákoskim y Stopnickim.

Rozdźiáł X. O piątey Kápitule Kuſtodyálney, y o Unij Reformy z Fámilią
Rozdźiáł XI. O ſzoſtey Kápitule Kuſtodiálney y o rozłączeniu Reformy od Familiy.

CZĘSC II.

O pomnożeniu Reformy w Polſzcze.

ROzdźiáł I. O pierwſzych dwoch Kápitułách Prowincyálſkich y o Konwencie Podgorſkim.
Rozdźiáł II. O trzećiey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentach Waierowſkim y Pułtuſkim.
Rozdźiáł III. O czwártey Kápitule Prowincyalſkiey, y o Konwencie Lutomirſkim.
Rozdźiáł IV. O piątey Kápitule Prowincyalſkiey, y o powietrzu morowym.
Rozdźiáł V. O ſzoſtey Kápitule Prowincyálſkiey podczás Woyny Szwedzkiey o Konwentách Poznánſkim y u S. Anny w Sląſku.
Rozdźiáł VI. O ſiodmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Lubelſkim, Rawickim, y u S. Fráncíſzká.
Rozdźiáł VII. O niektorych Oycách y Bráći w tych Prowincyách Nauką y świątobliwością znácznych podtym czáſem, to ieſt od Roku 1622. áż do Roku 1658.
Rozdźiáł VIII. O oſmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o konwentách Szczáwinſkim Krákowſkim y Gdańſkim.
Rozdźiáł IX. O dźiewiątey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwencie Biálſkim.
Rozdźiáł X. O Obráźie Náyświętſzey Pánny ná Łąkách Brátyańſkich, o Cudách y łáſkach, ktorych tám ludźie doznawáli y doznáią.
Rozdźiáł XI. O dźieśiątey Kápitule Prowincyálſkiey, y o niektorych rzeczách godnych wſpomnienia.
Rozdźiáł XII. O przypádkách cudownych w niektorych konwentách.
Rozdźiáł XIII. O cudách ktore ſię ſtáły tymi czáſy ná puſzczy u S. Fráncíſzka zá lego záſługámi.

Roz-

)(o)(

Rozdźiał XIV O iedenaſtey Kápitule Prowincyalſkiey, y o Konwentách Sándomierſkim y Węgrowſkim.
Rozdźiał XV. O rożnych przypádkách w tych Prowincyách.
Rozdźiał XVI. O dwunáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Zámoyſkim y Számotulſkim.
Rozdźiał XVII. O Obráźie Náyświętſzey Panny Miedniewickiey.
Rozdźiał XVIII. O trzynáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwencie Hiſzporſkim.
Rozdźiał XIX. O czternáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o niektorych przypádkách.
Rozdźiał XX. O niektorych Oycách y Bráći świątobliwego żywotá pod tym czáſem.
Rozdźiał XXI. O piętnáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwencie Pińczowſkim.
Rozdźiał XXII. O ſzeſnáſtey Kápitule Prowincyalſkiey, y innych rzeczách godnych wiádomośći.
Rozdźiał XXIII. O ſiedmnáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y innych wiádomośćiách potrzebnych.
Rozdźiał XXIV. O introdukcyi Oycow náſzych do Kláſztoru murowánego w Miedniewicách, y o rożnych Cudách y łáſkach Náyświętſzey Pánny.
Rozdźiał XXV. O ośmnáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o dźiwnym widzeniu, ktore mieli Bráćia náśi, powracaiąc z Częſtochowy do Wieluniá.
Rozdźiał XXVI. O dziewiętnáſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o dwoch Dekretách Pápieſkich.
Rozdźiał XXVII. O dwudźieſtey Kapitule Prowincyálſkiey, y o O. Plácydźie Albrechtćie Miſſionárzu Chińſkim Wielkopol: Prowincyi Reformáćie.
Rozdźiał XXVIII. O dwudźieſtey pierwſzey Kápitule Prowincyálſkiey, y o innych rzeczách známienitych.
Rozdźiał XXIX. O dwudźieſtey drugiey Kapitule Prowincyálſkiey, y o prorogacyi Kápituły Generálſkiey Hiſzpáńſkiey.
Rozdźiał XXX. O Kápitule dwudźieſtey trzećiey Prowincyálſkiey y Konwencie Rzeſzewſkim.
Rozdźiał XXXI. O dwudźieſtey czwártey Kápitule Prowincyálſkiey y o Reliqwiy Krzyżá Swiętego do Kośćioła Nowomieyſkiego OO: Reformátow introdukowáney.
Rozdźiał XXXII. O dwudźieſtey piątey Kápitule Prowincyálſkiey,

ſkiey, y o niektorych rzeczach godnych wiádomośći.
Rozdźiáł XXXIII. O dwudźieſtey ſzoſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o niektorych informácyach potrzebnych.
Rozdźiáł XXXIV O niektorych známienitych Oycách y Bráći.
Rozdźiáł XXXV. O niektorych Oycách y Bráći świątobliwego żywotá od Roku 1700. aż do Roku 1722.
Rozdźiáł XXXVI O dwudźieſtey ſiodmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Reliqwiy S. Piotrá z Alkántáry do Kośćiołá Łąkoſkiego OO. Reformátow introdukowáney.
Rozdźiáł XXXVII O dwoch Kongregácyách Prowincyálſkich, y o Wieku ſetnym Reformowáney Prowincyi Wielkopolſkiey.
Rozdźiáł XXXVIII. O dwudźieſtey oſmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o inſzych rzeczách godnych wiádomośći.

Ad M. D. Gloriam.

PIERWSZA CZĘSC.

O Reformie w pospolitości y osobliwości.

ROZDZIAŁ I.

Co iest Reformá w Zakonie S. FRANCISZKA.

REformá według etymologij Grámmátyczney dwie rzeczy znáczy: odnowienie, y náprá- A.
wienie. Iest też yu Iurystow práwny termin ktory názywáią *Reformatio*, przez ktorą Reformácyą Iurydyczni rozumieią, zapisem iákiey rzeczy wárunek, álbo oprawę, ztąd w Polszcze wárunek posągow wziętych z Małżonkámi názywáią Reformácyą, y oprawę ná Máietnościách uczynioną, Reformácyą tytułuią.

Reformá tedy álbo Reformácya w Zakonie S. Fránciszká tę B.
troiáką w sobie zamyka sygnifikácyą, á nietylko według názwiská, ále też według rzeczy sámey znáczy y wyraża swym imieniem, Odnowienie, Náprawienie, y Wárunek, álbo rzeczy práwne utwierdzenie. Reformá w tym Zakonie iest naprzod *Odnowieniem* pierwszey y ściśley obserwáncyi przez sámego S. Fránciszká záczętey: iáko bowiem wszystkie rzeczy stárością słábieią, dawnością wietszeią, y kształt trácą, odnowieniem záś umacniáią się y odnowione do kształtu pierwszego przychodzą, ták y Zakon S. Fránciszká láty złemi zwątlony, niedbálstwem Bráci osłábiony, z kształtu Zakonney doskonáłości ogołocony, przez Reformę w ściśley Obserwáncyi odnowiony, kształtu przeszłey Zakonności nabywa y odnowieniem umocniony zostawa.

C. Powtore Reformá ieſt *Náprávieniem* ſzwánkuiącego Zakonu, iáko bowiem co pod ſłońcem ieſt, pſować ſię muśi, ták niemáſz tákiego ſtanu doſkonáłego ktory by odmiennośćią ludźi, lat proceſſem, ludzkiego dowćipu wykrętnośćią, złośćią ludzkiey woli, álbo krewkośćią niebył zálterowány, y zmieniony. Tey álterácyi y odmienności nie tylko świeckie ſtany, ále też y świętę Zakony doznawáły y doznáią, od ktorey álterácyi chcąc ſię reſtaurować, Reformę z wielkim uśiłowániem wprowádźiły, áby przez nię, podupádłą Zakonność y obſerwáncyą náprawiły. Ná to ieſt y w Zakonie S. Fráncíſzká Reformá wprowádzona y do náſzych czáſow záchowána, áby przez nię to ſię náprawiło, co ſię przez reflexyą mniey doſkonáłych Bráći zepſowáło, to bowiem Reformá w Zakonie ſprawuie, że rzeczy przez krewkość ludzką ſkażone náprawuie. Tę naprawę Reformatom przyznáie wielki Zakonu Swiętego Fráncíſzká Annaliſta Lucas Vadingus, ktory w Kronikách ſwoich ad Annum 1223. num 14. opiſuiąc Fámilie pod Regułą S. Fráncíſzká żyiące, Reformatow názywa Repárátorámi álbo Náprawcámi upadáiącego Zakonu ; text iego od ſłowá do ſłowá ten ieſt : *Præter etenim Patres Conventuales, Obſervantes, Capucinos, ex his nova germina quotidie oriuntur Reformatorum, qui collabentem, aut vetuſtate declinantem pietatem, aut diſciplinam regularem ſtrictiori vitæ genere curant reparare.* Procz bowiem Oycow Konwentuałow, Obſerwántow, Kápucynow, z tych záwſze nowe pokolenia wſzczynáią ſię Reformátow, ktorzy podupadáiące y ſtárośćią pochylone nabożenſtwo, álbo Zakonną kárność ściśleyſzym życia ſpoſobem ſtáráią ſię náprawować.

D. Potrzećie Reformá ieſt *Wárunkiem* y konſerwą Zakonu S. Fráncíſzká. Reformá bowiem áby ten Zakon w ſwey doſkonáłości y kárności zoſtawał, ſtátecznemi práwámi y konſtytucyámi iáko zápiſámi práwnemi ſtwierdza y ściśleyſzą Zakonności y kárności obſerwáncyą utrzymuie y konſerwuie.

ROZDZIAŁ II.

Reformá w Zakonie S. Fráncißká zkąd y od kogo ma ſwoy początek?

A. TO ieſt wiádoma, że cztery Fámilie Zakonne pod Regułą Swiętego Fráncíſzká w Kośćiele Bożym ápprobowáne zoſtáią. Iedná Konwentuałow, ktorych tu w Polſzcze Fráncíſzkánámi zowią. Druga Obſerwántow álbo Bernárdynow. Trzećia Reformatow. Czwarta Kápucynow. Wſzytkie te fámilie tym ſię ſczycą że od S. Fráncíſzká ſwoy początek máią, y Seráfickiego Oycá zá ſwego Patryárchę iáko Synowie przyznawáią. Iákim záś ſpoſobem káżda fámilia ſwoię geneálogią od ſámego S. Fráncíſzká wywodźi, tego tu dowodźić nie ieſt intencya, ále tylko tę pewność przełożyć, że Reformaći pryncypálnym ſpoſobem od S. Fráncíſzká idą, czego ſię ták dowodzi. Pewna to ieſt że záraz ná początku poſtánowienia Reguły od S. Fráncíſzká, byłá dywizya miedzy Bráćią wzglę-

ćią względem obſerwáncyi Reguły. Iedni byli ktorzy Reguł̨ę według poſtánowienia Chryſtuſowego *ad literam* bez gloſſy záchować chćieli, y záchowáli. Drudzy ktorzy ſię tey ścisłości Reguły ſprzećiwili, y zá czáſem od Stolice Apoſtolſkiey otrzymawſzy dyſpenſácye według ich ná záchowánie ſię Reguły obligowáli, zkąd tey pewności dochodźiemy, iż ći ktorzy O. S. Fráncíſzká w ścisleyſzey Obſerwáncyi náśládowáli, y náśláduią, bárdźiey principálnym ſpoſobem idą od S. Fráncíſzká, niż owi, ktorzy idąc zá Eliaſzem, ták ścisłey Obſerwáncyi akceptować niechćieli, á lubo przeſtraſzeni wyrokiem ſámego Chryſtuſá, (że tá Reguła *ad literam* bez gloſſy ma być záchowána) ućichli, przećięż Brát Eliaſz z tym ſię záwſze odzywał, że Profeſſyi ná táką oſtrość Reguły nie uczynił, y miał w tym wiele náśládowcow, iákoż po śmierći S. Fráncíſzká potwierdzony Generałem, máiąc wielką łáskę u Pánow, iáko uczony y w świeckich rzeczách ſprawny; ſtárał ſię o rozmáite przywileie u Dworu Papieſkiego, y nábył ich, y kwoli ſobie, y kwoli inſzey Bráći, záczym ſzło zánim wiele Bráći, dla oney wolności y przeſtronney drogi ktorą im był otworzył, y zátych pomocą prześládował tych, co niechćieli znim przeſtawáć, á oſobliwie Towárzyſze pierwſze S. Fráncíſzká iż ſtali przy ścisłey Obſerwáncyi. Záſtáwił mu ſię S. Antoni z Brátem Adámem towárzyſzem ſwoim, y przed Papieżem Grzegorzem IX. exorbitáncye iego przełożył, y o wielkim ućiśnieniu y prześládowániu Bráći, ktore dla ścisłey Obſerwáncyi, y reformy ponośili, Papieżá uwiádomił, ktory zrozumiawſzy onę rzecz, Kapitułę złożył y Eliaſzá przyzwawſzy przed ſąd ſwoy o one wyſtępki iego ſądźił, ktory gdy ſię wymownie y práwnie bronił, od S. Antoniego o one przeſtępſtwa Reguły, przy Papieżu był pokonány, y dla tego z Generálſtwá złożony.

Ná mieyſce iego obrány był *Joannes Parenti*, Prowincyał Hiſzpáński, ktory iáko Eliaſz był Promotorem wolnieyſzego życia, ták on był wielkim Pátronem ścisleyſzey Obſerwáncyi, y wſzelkiemi ſiłámi ſtárał ſię wprowádźić *in communitatem* reformę; y iuż by ſię byłá wprowádzona reláxácya wykorzeniłá, gdyby znowu Eliaſz przez ſwoich Atherentow ná Generálſtwo nie był wtrącony. Po ześćiu tych wſzelkich Promotorow Reformę Antoniego S. y B. Janá Párentego, wzbudźił Pan Bog Brátá Cezárego, ktory mężnym ſercem oponuiąc ſię o ścisłą y należytą Reguły Obſerwáncyą w więźieniu umárł, widział Papież iáko duſzę iego Anioſowie do Niebá nieśli. Pozoſtáłych náśládowcow iego názywáno *Fratres Cæſarcui*, y trwálá tá Kongregácya y Reformá przez czás niemáły. Byli pod ten czás y inni Bráćia, ktorzy pilno ſtáráiąc ſię o Reformę, to ſpráwili u Innocencyuſzá IV. że B. Creſcentius Ieſſi nieſprzyiáiący ścisłey Obſerwáncyi, złożony był z Generálſtwá, á obrány B. Ian z Pármy wielkich cnot y przymiotow, ten iák uśilnie promowował Reformę, przyznawał mu B. Brát Idźi z áffektem przy inſzych Bráći, mowiąc: *Dobrześ porátował, áleś nierychło przyſiedł*, á to dla tego mowił; że iuż Bráćia poſpolićie opuścili byli duchá O. S. Fráncíſzká, przetoż niemogł dopiąć oney práwey y S. Reformy, iákiey prágnął; niezániechiwał iednák o nię ſię ſtárać, y onę promowować. Z oſobliwey tedy Prowidencyi Boſkiey Zakon S. Fráncíſzká

B.

ćiſzká miał záwſze prawdźiwych náśládowcow S. Oycá, y żárliwych Zelántow o záchowánie ścińſe Reguły. Roku 1256. po B. Ianie z Pármy, miał *S. Bonáventurę*, ktory wſzelkim ſpoſobem ſtárał ſię ábý był wſzyſtek Zakon przywiodł do pierwſzey obſerwáncyi. Roku 1334 miał *Oycá Ianá de Vallibus*. Roku 1358. miał O. *Gentiliſá de Spoleto*. Roku 1368. miał *B. Páwłá de Trincis*. Roku 1398. miał *O. Ianá de Stronconio y Tomaſsá Florenczyká*, ktorzy wſzyſcy z ſwemi ádherentámi ná ten czás Obſerwántámi názwáni, oraz z inſzymi reformowanemi Kongregácyámi, *Amadeorum . Clarenorum, Coletanorum, de S. Evangelio*, Regułę O. S. Fránćiſzká ścińle záchowáli. Z tych wyniknęli żárliwi Zelántowie oni Obſerwánći, ktorzy máiąc wodzem ſwoim *B. Páwłá de Trincis Fulginata* ścińłą Obſerwáncyą do Włoch, Hiſzpánij, Germánij: y Polſki wprowádźili, y te krárie znácznymi y świątobliwymi Mężámi nápełnili. Tych pierwſzym Wikáryim Generálſkim był *S. Bernárdyn Seneńſki*, potym *S. Ian Kápiſtran*, *B. Iákub de Marchia*. *B. Albertus à Sarciano* prawdźiwi Reformaći, lubo z początku oraz z Bráćią Relaxántámi, álbo w pewnych zgromádzeniách oddźieleni żyli, pod iednym iednák Miniſtrem Generálſkim cáłego Zakonu Bráći Mnieyſzych ścisleyſzy żywot y wed'ug litery S. Regułę záchuwuiący, lubo rożnymi imionámi y nazwiſkámi ich názywáno áż do czáſow Leoná X. ktory.

C. Ná Kapitule Generálſkiey czterdźieſtey oſmey (ná ktorą ſię zgromádźili Roku 1517. wſzyſcy Przełożeni, do ktorych należy elekcya Miniſtrá Generálſkiego to ieſt, OO: Konwentuałowie, Obſerwánći y rozmáići Reformaći) ſolemną Konſtytucyą, ktora ſię zowie *Bulla Vnionis* wydaną dnia 29. Máją, á tá záczyna ſię: *Ite & vos in vineam &c.* wſzyſtkie Kongregácye, o ścińleyſze záchowánie Reguły zeluiące, złączył, áby pod poſłuſzeńſtwem iednego Miniſtrá Generálſkiego cáłego Zakonu Bráći Mnieyſzych zoſtawáli, ktorego by ſobie obráli. Y obráli ná ten czás *O. Krzyſztofá à Foro Julio*, tego Papież konfirmował, y poſtánowił; áby Generał nád ſześć lat, á Prowincyał nád trzy látá nie rządźił, przytym oddał mu dawną Generálſką pieczęć z wiecznym nápotym tytułem *Miniſtri Generalis Totius Ordinis Fratrum Minorum*, wyrażáiąc w tey Bulli, że żaden nie może być obrány Miniſtrem Generálſkim, *niſi vitam ducat Reformatam, & pro Reformato â Communitate habeatur*. Tych záś ktorzy dawnych przywileiow odſtąpić niechćieli, ná inne Corpus álbo Fámilią oddźielił, názywáiąc ich Konwentuałámi od Konwentow pierwſzych, w ktorych wſpolnym żyćiu mieſzkali, y przy nich ſię zoſtáli, y nádał im przywileie ná przyimowánie dochodow, czynſzow, y dobr doczeſnych, y ták co przedtym Zákon Bráći Mnieyſzych, z tych wſzyſtkich złączony był ieden, teraz *in duo corpora* álbo dwie Fámilie Obſerwántow Reforwmatow y Konwentuałow ieſt rozdźielony.

D. Po tey Unij dawnych Reformatow álbo Obſerwántow y dywizyi ich od Konwentuałow, gdy znowu między nimi poczęłá należyta uſtawáć obſerwáncya, niektorzy Bráćia tegoż Zakonu *Spiritu Sancto inflammati*, (ią ſłową Klemenſá VII. *Conſtitutione, In ſuprema &c.*) áffektowáli Regułę S. Fránćiſzká ſzczerze y zupełnie według iey litery y deklárácyi Mikołáiá III. y Klemenſá V. Rzymſkich

ſkich Papieżować, záchować dlá tego Klemens Pápież Roku 153. pozwolił im we wſzyſtkich Prowincyách niektore Konwenty ná Kuſtodye erigować,ktorych Kuſtodyi gdy aż do Urbána VIII. z wielkim przyſkádem y zbudowániem świátá y pożytkiem Zákonnym wiele ich wraz przybywáło, Papież ten te Kuſtodye ná Prowincye podźielił Zkąd

To ſię naprzod wnoſi że Reformaći początek ſwoy máią *immediate* od S. Fránćiſzká przez wſzyſtek ten czás żyiąc w ścisłey Obſerwáncyi pod poſłuſzeńſtwem Miniſtrá Generálſkiego całego Zakonu, y ćiż oraz OO: Obſerwántami iednoż *conſtituunt Corpus* Zakonu Seráfickiego, w ktorym nierozerwána ſukceſſya prowádźi ſię, áż do náſzych czáſow przez tych OO: y Bráći, ktorzy ścisleyſzą Obeſrwáncyą Reguły, podług intencyi Seráfickiego Patryárchy záchowáli y záchowuią w poſpolitości y oſobności. E. F.

Powtornie to ſię wnoſi że dyfferencyą álbo rożnicę w Zakonie S. Fránćiſzká ſámá tylko Obſerwáncya czyni, y cokolwiek między Bráćią záchodźiło rożnic, wſzyſtkie pochodźiły *ex cauſa Strictioris Obſervantiæ*, gdy iedni konformuiąc ſię intencyi S. Fránćiſzká Regułę ścisleyſzym ſpoſobem záchować uśiłowáli, inśi konformuiąc ſię ſłábości y ułomności nátury ludzkiey, o dyſpenſácye ſię ſtáráli, przez ktoreby od Profeſſyi Reguły y od ták ścisłey Obſerwáncyi wolnymi byli. W tym Kościoł Boży iáko Mátká ná nieudolność ludzką reſpekt máiąc, á w nabożeńſtwie ku S. Fránćiſzkowi áffekt konſerwuiąc, oſtrość Reguły deklárácyámi, przywileiámi, dyſpenſácyámi umiárkował, ponieważ S. Fránćiſzek Regułę ſwoię poddał pod nogi Kościołá S. Rzymſkiego, y ták pod umiárkowáną Regułą beſpiecznie żyią OO: Konwentuali ktorych w Polſzcze Fránćiſzkánámi zowią. Ći iż S. Fránćiſzká zá Patryárchę ſwego uznawáią, z tey przyczyny y oni Synámi ſię tego Oycá S. názywáią, y od żyćia S. Fránćiſzka ſwoy początek máią.

ROZDZIAŁ III.

O początkách Reformy ścisłey Obſerwáncyi w Polſzcze.

NIeſchodźiło nigdy w Zakonie S. Frániſzká ná Zelántách o ścisłe záchowánie poślubioney Reguły, y tego wieku gdy ſię po wſzyſtkim práwie świećie ſzerzyłá ścisleyſzey Obſerwáncyi Reformá, ználeźli ſię niektorzy z Oycow Obſerwántow Polſkich ktorzy życzyli ſobie tákiey Reformy, rozumnie iednák uważáiąc że nie ták łácno mogli ſię reformować w ſwey Prowincyi, zá licencyą Nuncyuſzá Apoſtolſkiego Arigoni Roku 1590. událi ſię do Rzymu znáczni náuką godnością, y świątobliwością, Oćiec Gábryel Grodecki, Bonáwenturá Turſki, Jan Strzałkowſki, Adryan Konwicz, y Brát Idźi Láik, áby Przełożonym Generálſkim, y Stolicy Apoſtolſkiey przełożyli ſwoie, y innych towárzyſzow pragnienia do przyięćia y Introdukcyi w Polſkie Prowincye, dobrze zágęſzczoney w inſzych kráiách Reformy. Ći wdźięcznie przyięći od Oycá Generałá Bo- A.

náwen-

náwentury de Sicilia, w Reformowánych Włoſkich Prowincyách zá iego licencyą kilká lat mięſzkáli. Oćiec Gábryel Grodecki czytał Theologią w Neápolim, gdźie znákomitą náuką, y znáczną pobożnośćią zálecony, Roku 1593. poſſány był Kommiſſarzem do Węgier, y tám obrány był Prowincyałem, ſkończywſzy Prowincyálſtwo powroćił do Rzymu, znowu z towárzyſzámi ſwemi uśilnie upraſzáiąc O. Generała o pozwolenie ná Introdukcyą Reformy, do Polſki, ktory bacząc ſtáteczność tych Oycow w przedśięwźięćiu ſwoim, uważáiąc do tego godność y ſpoſobność Oycá Gábryelá Grodeckiego wyprawił go do Polſki ná ſzczepienie ściśleyſzey Obſerwáncyi, dáiąc mu tytuł Kommiſſarzá Wizytatorá Generálſkiego Prowincyi Welkopolſkiey OO:Obſerwántow. Tám odpráwuiąc Kápitułę prowincyálſką w Wárćie, pilno zálecał, y usilnie promowował do przyięćia, Reformę, niemogąc iednák do ſkutku przywieść ſwych pobożnych intencyi, powrocił do Rzymu áby był dał ſpráwę z poleconey ſobie Komiſſyi, á raczey tą intencyą áby tám miedzy Reformatámi ſpokoynie dokończył życia ſwego. Poſzedł z nim O. Adam Pogroſzewſki Lektor S. Teologyi, z kilku innych, ktorzy w rożnych lokowáni Konwentách záchęcáli ſię liſtámi do promowowánia Reformy Polſkiey; oczym dowiedźiawſzy ſię OO: Obſerwánći Prowincyi Wielkopolſkiey ſupplikowáli O.S. Páwłowi V. áby nie pozwalał nowey Reformy w Polſzcze, alleguiąc iż máią ſpoſob do záchowánia y utrzymánia ściſſey obſerwáncyi w domách rekollekcyi, w kilku Konwentách ná to poſtánowionych, zá táką ſuppliką y informácyą Oćiec S. wydał Bullę w ktorey zákazał nowey Reformy w Polſzcze.

B. Tákim zakązem zrażeni z umyſłow ſwoich zeluiący o Reformę Oycowie, ieſzcze do promowowánia iey táką mieli okázyą. Roku 1605. Oycowie Kármelići Boſi zá inſtáncyą Pánow Polſkich, y indultem tegoż Páwłá V. Papieżá, wprowádzeni byli do Kroleſtwá Polſkiego, Miáſtá Krákowá; więc ćiż Oycowie zeluiący o Reformę Roku 1607. odważyli ſię ſupplikować Oycu S. y pokornie prośili áby iáko OO: Kármelitom z áffektu Oycowſkiego pozwolił wprowádzenia ſwey obſerwáncyi, do Polſki ták y onym z áffektu ku Zakonowi Seráfickiego S. Fráncíſzká podał rękę do ſzczepienia Reformy w Kroleſtwie Polſkim, przywodząc ná to fundámentálne rácye, ktore on iáko Oćiec łáſkawy zważywſzy, zlećił Protektorowi Zakonu, y O. Generałowi, áby tych Bráći poćieſzyli; záczym O. Generał máiąc to rozkazánie od Oycá S. náznáczył O. Gábryelá Grodeckiego Komiſſarzem ná Introdukcyą Reformy do Polſki, ktory otrzymawſzy Komiſſyą od Kárdynałá Protektorá Zakonu Fabricio Varallo, y benedikcyą od Namieſtniká Chryſtuſowego Páwłá V. idąc do Polſki przez Moráwę, w Ołomuńcu tráfił ná gotową fundácyą ktorą mu ofiárował Kárdynał Dittrichſtein Biſkup Ołomuncki, obliguiąc go áby opuſzczony y nádruinowány Konwent przez inwázyą Heretykow przyiął dla ſwoiey inhábitácyi, ktory doſyć czyniąc Rzymſkiego Purpurátá rekwizycyi, zá gniazdo obrał przedśięwźiętey Reformy ten konwent, y on reſtauruiąc, z Włoſkiey, Węgierſkiey Niemieckiey, y Polſkiey dla ściſſey obſerC. wáncyi przychodzących przyimował Bráći. Ztąd też wyſſał Oycá Bonáwenturę Turſkiego y Ianá Strzałkowſkiego z Socyuſzámi, rownych

wnych ſobie Zelántow, do Krákowá, ná wyrozumienie intencyi OO: Obſerwántow względem przyięćia y wprowádzenia Reformy do Polſki, gdźie wdźięcznie ná pozor przyięći, miſternie pozbywſzy *Breve Apoſtolicum* z konfuzyą powroćic muśieli do Ołomuńcá, zkąd O. Bonáwenturá poſzedł do Rzymu; w Konwencie S. Piotrá od B. Bártłomieiá Sálucyuſzá, przy powitániu poćieſzony prognoſtykiem z duchá Prorockiego wydánym, iż Reformá dla ktorey on wiele prácował y ućierpiał, znácznie miáłá ſię rozkrzewić w Polſzcze, znowu powrocił do Ołomuńcá życząc ſobie ieſzcze prácować w tey ſpráwie.

Pod ten czás Zygmunt Myſzkowſki Wielki Márſzáłek Koronny máiąc przyiaźń z Oycem Gábryelem Grodeckim w Rzymie, odpráwiwſzy legácyą od Krolá Polſkiego do Oycá S. Páwłá V. Papieżá, powracáiąc z Rzymu náwiedźił go w Ołomuńcu, y obiecuiąc mu dopomoc do ſzczepieńia Reformy w Polſzcze, rádźił, áby do iego dźiedźicznego Miáſtá Pińczewá zeſłał Bráći ſwoich, ktorego wdźięcznie ácceptuiąc ofiárowáną łáſkę; O. Gábryel poſłał tám OO: Ianá Strzałkowſkiego Adámá, Pogroſzewſkiego, Bonáwenturę Turſkiego czterech Włochow Xięży y Bráći kilku, gdźie niż otrzymáli konſens ná fundácyą odnieśieni od nieſprzyiáiących do Krolá Zygmuntá III. ná ten czás w Litwie w Wilnie rezyduiącego, zá mándátem Nuncyuſzá Apoſtolſkiego przy boku Krolewſkim zoſtáiącego, Fráncíſzká Symonetá, z Pińczewá, y Polſki uſtąpić muśieli, y wroćić ſię do Ołomuńcá. Nie trácąc iednak nádźiei o ſzczęśliwſzych dálſzych ſukceſſách, iáko żołnierz z plácu zegnány, znowu mężnie ſię potyka, ták oni znowu odważnie powracáiąc ku Polſzcze, gdy ſię zbliżáli do Gliwic w Sląſku, Anná Tráchowá dźiedźiczká ná ſtárych Gliwicách śmiertelnym złożona pároxyzmem, we śnie, czy w záchwyceniu, odecknąwſzy ſię rozkázuie ſłudze ſwemu áby poſzedł do Bramy Mieyſkiey, y tych Zakonnikow S. Fráncíſzká ktorych by tám záſtał, prośił áby ią náwiedźieli, co gdy oni uczynili, zá modlitwą ich, y rąk impozycyą w punkćie iednym cudownie ozdrowiáłá, chćieli tego dniá odeyść ále ich uśilną prożbą zátrzymáłá ofiáruiąc im dom do mięſzkánia; gdźie O. Ian Strzałkowſki podrożnemi trudámi z fátygowány západł ná malignę y w kilká dni umárł, y tám pochowány ieſt w Kośćiele Párochiálnym. Miáſto Gliwice proſząc ich áby tám przyięli fundácyą ofiárowáło im Kośćioł S. Krzyżá opuſzczony, y dom w ktorym mięſzkáli od Roku 1610. áż do roku 1614. ktorego im z oſobliwey ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow drewniány wyſtáwiony ieſt Klaſztor: przy tym tryumfálnym Krzyżá S. znáku pobłogoſłáwił Pan Bog Reformie do dálſzych fundácyi w Polſzcze. D.

Roku 1612. Oycowie Conventuales podobną żárliwośćią ſtáráli ſię tákże o Reformę w ſwey Prowincyi Polſkiey zá powodem Oycá Iákubá Báguacabalenſa Miniſtrá ſwego Generálſkiego, ktory wizytuiąc ich Prowincyą Polſką, ták ſłowy iáko y przykładem, y oſtremi ordynácyámi pobudzał ich y prowádźił do Reformy, áleć prędko po odeśćiu iego, y ześćiu z tego świátá, zániecháli tey Reformy przećięż wielu trzymáiąc ſię w ſwoim przedśięwźięćiu do Reformy náſzey przenieśli ſię, tákże y od OO: Obſerwántow, oſobliwi, ći, O: Benedykt Buſakowſki S. Theologij Lektor Lubelſki, O. Felix Mąkowſki, O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki, O. E. F.

Páweł Vilnenſis zá otrzymaną licencyą przenieśli ſię do Reformy ieſzcze w Ołomuńcu zoſtáiącey, zkąd O. Benedykt Buſákowſki ná rekwizycyą O. Prowincyáłá Wiedenſkiego náznaczony ieſt Lektorem do Wiednia, gdźie czytaiąc cztery látá w Konwencie S. Hieronima, oraz z ſławnym owym Theologiem Marćinem Becanem Societatis JESU znákomite wydał dokumentá ſwoiey náuki, y pobożnośći.

G. W Ołomuńcu z rożnych Prowincyi zgromadzeni Oycowie dlá záchowánia ścisłey Obſerwáncyi przez kilká lat ſpokoynie żyli pod poſłuſzeńſtwem O. Gábryelá Grodeckiego, y O. Fránćiſzká Pontiáná de Brixia, Kuſtoſzow. Potym gdy do tego Konwentu wiele co raz przybywało Braći rożnych narodow y ięzykow, Oycowie też Kommiſſarze y Prowincyáłowie Prowincyi Czeſkiey Konwent Ołomucki przyłączyć chćieli do ſwoiey Prowincyi, y ich mieć pod ſwoią juriſdykcyą; do tego uſtáwiczne turbowały ich Heretykow inkurſye, dláczego ten Konwent opuśćili, y iedni z ſwoim O. Kuſtoſzem Pontiánem de Brixia do Włoſkich, inni do Auſtryáckich za pozwoleniem ſwoich Przełożonych powroćili Prowincyi, Polákow zaś O. Gábryel ſprowádźił do Gliwic y w tym Kláſztorze iuż wyſtáwionym ſtatecznie oſadźiwſzy ich ſam powroćił do Rzymu aby Oycu Generáłowi w opiekę y protekcyą zalećił tę nową plántácyą iákoż to ſpráwił u łáſkáwego Oycá, że w tym Konwencie Gwardyańſtwo y Nowicyat poſtánowił, pozwáláiąc przyimować ták z świátá, iák y z Zákonow przychodzących, z dependencyą iego, od ſiebie ſamego; o ktorym pilne máiąc ſtáránie

H. Roku 1715. tenże O. Generał náznáczył O. Gábryelá Grodeckiego ná wizytę tego Konwentu Gliwickiego, do ktorego on gdy dla woiennych zamieſzanin, y Heretyckich rozruchow przyiśnie mogł długo ſię rozmyśláiąc, y Pánu Bogu tę ſpráwę polecáiąc zátrzymał ſię w Wiedniu kilká Mieśięcy, gdźie znoſząc ſię z niektoremi Oycámi o tę Reformę zeluiącemi Komiſſyą ſwoię zlećił On Benedyktowi Buſákowſkiemu Polákowi na ten czas w Wiedniu Leć ktorowi S. Theologyi, ktory czaſu ſpokoynieyſzego wizytuiąc ten Konwent poſtánowił w nim Gwárdyánem O. Bonáwenturę Truſzkuláwſkiego władzą przyimowánia do Nowicyátu. Do tey nowo záczętey Reformy przychodźiło wiele godnych ludźi oſobliwie od OO. Obſerwantow Polſkich, między inſzemi O. Cypryan Gozdecki przed Zákonną wokácyą u Biſkupá Krákowſkiego Piotrá Tylickiego Kanclerz Nádworny, oboyga práwa Doktor, z Konwetu Krakowſkiego z kilku innych przenioſł ſię do Gliwickiego roku 1618 dnia 12. Liſtopádá

I. Oćiec Benignus à Genua Miniſter Generálſki wielce ſprzyiáiący tey nowozáczętey Reformie Roku 1619. poſyłaiąc ná wizytę do Prowincyi Polſkiey OO. Obſerwántow, O. Micháła á Pimiano Reformowáney Prowincyi Marchyi, Patrá zlećił mu też do wizyty y Konwent Gliwicki, ktory odpráwiwſzy Kápitułę Prowincyálſką w Konwencie Káliſkim, powrácáiąc do ſwey Prowincyi, ná wiedźił Konwent Gliwicki, y w nim poſtánowił Gwardyánem O. Benedykta Buſákowſkiego, z władzą przyimowánia do Nowicyátu przychodzących,, y poſyłania Braći do Rzymu w ſpáwách do tey Reformy náleżących.

Ták

Tak tedy gdy ſię zgromádźili żárliwi o Obſerwancyą do tego Konwentu Braćia, z ſpolney rády poſtanowili poſłáć iakoż zá licencyą Jáná à Dungo Prokurátorá Generálſkiego poſłáli O. Cypryáná Gozdeckiego z O. Andrzeiem Mławenſem Lektorem y Brátem Dydákiem Tárno, do Rzymu áby ták Przełożonych Generalſkich iáko y Oycá S. upráſzáli o Komiſſarzá ná Introdukcyą, Reformy do Polſki, ktorego gdy im denegował O. Benignus á Genua Miniſter Generálſki z okázyi przećiwney informacyi, O. Cypryan Gozdecki zá iego obedyencyą zoſtáł w Prowincyi S. Fráncíſzká, Oćiec Andrzey Mławenſis y Brat Dydak powrocili do Gliwic, gdźie nie uſtáiąc w ſwoim przedśięwźięćiu inſzy wynáleźli ſpoſob do poſtaraniá ſię o introdukcyą Reformy do Polſki. Uczynili rekurs do Pánow y Senátorow Polſkich, proſząc o zálecenie tey Reformy, Stolicy Apoſtolſkiey, o protekcyą y promocyą iey: pobłogoſławił Bog dobrotliwy ich intencyom. Marſzałek Trybunalſki Andrzey z Rytwian Záborowſki, z inſzemi Sędźiámi, y Deputátámi ze wſzyſtſkich Woiewodztw, y inſi Pánowie y Senátorowie piſali do Rzymu proſząc o pozwolenie Introdukcyi Reformy w Polſkie Prowincye. Te Liſty odebráwſzy O. Andrzey z z Brátem Dydákiem, wybieráiąc ſię znowu do Rrzymu, w Gliwicách od ſwoich wielkich doználi trudnośći, ktorzy obáwiáiąc ſię większych z tąd turbácyi, przeſtrzeżeni w tym od zwierzchnośći, żeby nikomu do Rzymu rekurſu nie pozwaláli, ich znácznie zátrzymali, átoli zá pomocą Boſką wyſzedſzy z tych trudnośći, idąc do Rzymu, Ociec Andrzey ná umyśle oſłábiał, ták, że y uſtał w przedśięwźięćiu ſwoim: oddáwſzy liſty Brátu Dydákowi poszedł do Kártuzow, y tám po uczynioney Profeſſyi świątobliwie żyiąc, z tym ſię świátem pożegnał. Brát záś Dydak z tymi liſtámi przyſzedſzy do Tudertu, w Umbryi záſtáł tám O. Cypryana Gozdeckiego, w Konwencie Reformátow u S. Jakubá mieſzkaiącego, y iemu te liſty oddał, z ktoremi on poſzedł ná porádę do O. Benedyktá de Aſſiſſio Kuſztoſza támeczney Prowincyi; Ten zdumiawſzy ſię ná táką życzliwość ku Reformie Pánow y Senátorow Polſkich, rádźił O. Cypryánowi, áby z tákiemi rekommendácyami udáł ſię do O. Prokurátorá Reformatow, Silveirum á Podio-ſidone, ále niż doſzedł O. Cyprian z Brábatem do Rzymu, Páweł V. do ktorego tę były liſty, umarł; prętko po nim obrány ieſt Grzegorz XV. Przyſzedſzy tedy do Rzymu Oćiec Cypryan poſzedł do O. Prokurátorá, od niego przyięty, zálecony ieſt Kárdynáłom Peretto Montali Prokuratorowi Kroleſtwá Polſkiego, y Fábricio Verallo Protektorowi Zakonu, ći powagą ſwoią ſprawili to u Stolice Apoſtolſkiey, że zá oddániem liſtow Pánow y Senátorow Polſkich Oćiec Swięty przyobiecáł y deklárował zá należytą uwágą pozwolić Introdukcyi Reformy do Polſki. Dowiedźiawſzy ſię o tey deklarácyi ſtroná nieſprzyiáiącá Reformie wſzelkim ſpoſobem ſtáráła ſię przeſzkodźić tey ſprawie, o ktorey Oćiec S. ſłuſzną y należytą wźiąwſzy informácyą od Oycá Cypryáná Gozdeckiego zlećił Kárdynáłowi Fábricio Várallo Protektorowi Zákonu, áby náznáczył Komiſſarza ná ſprowádzenie y ſzczepienie tey Reformy do Polſki. Z woli tedy Pápiezkiey pomieniony Kárdynáł náznáczył Komiſſarzem Apoſtolſkim Oycá Alexándrá Pátávina S. Theologij Lektorá, Prowincyi Medyolánſkiey Oycá, mężá

náuką, mądrośćią y świątobliwośćią znácznego, ktory żarliwośćią duchá páłáiący wdźięcznie przyiąwszy zleconą sobie komissyą.

L. Roku 1621 dnia piątego Sierpniá wybrał się z Medyolánu ze czteremá Oycámi Włochámi y dwiema Bráćią Láikámi, maiąc z sobą w tey podroży Oycá Cypryáná Gozdeckiego, y Brátá Dydaka Polakow. Pieszo przyszedszy do Enipontu, wdźięcznie był przyięty od Leopolda Xiążęćia Austryáckiego, ktory uważáiąc miłego stárca z fatygowánego podrożnemi niewczásami, obmyślił mu wygodę wodą przez Dunay aż do Wiednia. Ztąd pieszo przyszedł do Gliwic dnia drugiego Pázdźierniká z szesnastu socyuszow Polákow, ktorych przybrał sobie w rożnych Prowincyách mieszkáiących, mile przyięty od Oycá Benedyktá Bułákowskiego Gwardyáná, kilká dni spocząwszy po fátygách y trudách podrożnych, kázał sobie dáć. Katálog Bráći wszystkich tego Konwentu, ktorych było trzydzieści sześć, czytáiąc pierwszego Benedyktá Gwardyáná, y ostatniego Brátá Benedyktá Stoszowskiego wesoło záwołał. *Bonum omen, benedictum opus quod inchoamus, in principio & fine erit.* Dobrá nádźieia, Spáwie tey, ktorą záczynámy błogosłáwić Bog będźie ná początku, y na końcu, ponieważ ten Konwent pierwszego y ostatniego ma Benedykta.

ROZDZIAŁ IV.

O trudnośćiach y przeszkodách początkom Reformy w Polszcze.

A. W Gliwicách zostáwiwszy O. Kommissárz Socyuszow swoich Włochow (ktorych potym po kilku dni do siebie do Krákowa wokował) z Oycem Benedyktem Bułakowskim, y Oycem Cypryanem Gozdzeckim wybrał się do Krákowa y tam stánął piętnástego dnia Pázdźiernika u Wielebnych OO. Konwentuałow wdźięcznie od nich przyięty. Dnia drugiego to iest szesnástego tego Mieśiąca powitał Nuncyusza Apostolskiego Cosmum de Torres w Krákowie ná ten czas mieszkaiącego, y iemu poselstwa swego przyczynę przełożył, pokornie prosząc o protekczyą, y promocyą sprawy sobie zleconey, ktorą supplikę łáskáwie przyiąwszy Nuncyusz Apostolski Oycu Kommissárzowi w tey sprawie (maiąc ią sobie od Oycá Swiętego zaleconą) przyobiecał osobliwym sposobem dopomoc: poćieszony O. Kommissárz ták łáskawym kompromissem, dnia siedmnástego nawiedźił Biskupa Krákowskiego Siewierskiego. Marćina Szyszkowskiego, y oddał mu listy od Kardynáłá Perettego de Mont-alto Protektora Krolestwá Polskiego zálecaiące do promocyi Reformę Polską, ktore przeczytáwszy Biskup odpowiedźiał, Chcę dosyć uczynić woli Oycá Swiętego wyrozumiawszy z OO. Bernardynow, ieżeli tá Reformá potzebna iest w Polszcze ktorzy mię o to prosili zebym ná nie niepozwalał, potrzebá tedy żeby tá spráwá byłá rozsądzoná, y práwnie determinowáná. Z tákiego responsu lubo zrozumiał O. Kommissárz iákich w tey sprawie zażyć miał trudności, tymi bynámniey nieustra-

ſtráſzony zdał ſię na wolą Biſkupá, Z inſzymi liſtami od pomienionego Kárdynałá Protoktorá Kroleſtwá Polſkiego wyſłał do innych Pánow, Oycá Páwłá Vilnenſem Káznodźieię Gliwickiego poſłáł do Arcybiſkupá Gnieźninſkiego Laurentego Gembickiego, O. Benedyktá Buſákowſkiego do Woiewody Krákowſkiego Jána Tęczyńſkiego; O. Bonáwenturę de Veraſſa, do Adámá Przyiemſkiego, ná ten czas Obożnego Koronnego.

Roku tedy tego 1621. tey ſwey ſpráwie naznaczony ieſt termin ná dźień trzeći Liſtopadá, ná ktory ſtánąwſzy O. Komiſſarz produkował ſwoię Komiſſyą daiąc do czytániá, y pokornie uprászáiąc o admiſſyą Reformy w Diecezyi Krákowſkiey, O. záś Krzyſztof Scipio Campo Prowincyał OO. Bernardynow Polſkich mocno ſię ſprzećiwił tey Reformie, wiele przywodząc rácyi ná to, że Reformá w Polſzcze nie ieſt potrzebná, á oſobiwie Bullę Páwła V. w ktorey Introdukcya Reformy do Polſki zakázáná ieſt, Ná wſzyſtkie rácye doſtátecznie odpowiedźiał, rezolwował, y Bullę Pawłá V. w iákim ſenśie ma bydź rozumiana explikował, O. Benedykt Buſakowſki mąż wielkiego dowćipu, roſtropnośći y dźielnośći. Te rezulucye gdy w Konſyſtorzu Biſkupim czytáno zá ſłuſzne od wſzyſtkich ſą uznane, y przyięte? y introdukcya Reformy przyſądzona. B.

Aże O. Scipio Campo Prowincyał OO. Obſerwantow proſił o wydánie ſobie replik na ſwoie racye od OO. Reformatow dánych, dlá odpowiedźi ná nie, wydáne mu ſą, z tą kondycyą, áby *ad primam juris* na termin do odpowiedźi ſtánął, ná ktory gdy też ſtánęli OO. Reformaći, O. Krzyſztof proſił ieſzcze o dylacyą terminu ná dalſzy czas do konwokácyi OO. Diffinitorow ſwoiey Prowincyi, ktorych w tey ſpráwie rády potrzebował, pozwolono ná inſtáncyą iego y tey prolongácyi álbo przedłużenia *ad ultimam Novembris*. Co uważáiąc Włoſi Socyuſzowie Oycá Kommiſſarzá niećierpliwi ná tákie dylácye, iego opuśćili, á powrácáiąc do Włoch zá obedyencyą O. Prowincyáłá OO. Obſerwántow w Morawie od Mansfeldow Heretykow z płáſzczow y hábitow obráni, ledwie nie żyćiem tego przypłáćili, y ieden z nich umarł. O czym dowiedźiawſzy ſię Biſkup Krákowſki, żeby tá ſpráwa prędzey ſkończyć ſię mogłá, uczynił remiſſę kontrowerſyi oboiey ſtrony do Stolice Apoſtolſkiey, z ktorych informowány Papież deklárował konſtytucyą Páwłá V. że ſię ma rozumieć o zákázániu introdukcyi Reformy do Konwentow y Kláſztorow OO. Obſerwántow zdawna fundowánych, á nie o zákazániu introdukcyi Reformy do Konwentow y Kláſztorow ktoreby Reformatom według ścińſego ich uboſtwa wyſtáwiono, y oráz dał łáſkáwy przywiley ná introdukcyą ścińſey Obſerwáncyi do Polſki; o ktorym wźiąwſzy wiadomość O. Kommiſſarz záproſzony od Zygmunta Tárłá Káſztelána Sądeckiego do Zakliczyná od niego ofiarowane ná fundácyą Kláſztorá, y Kośćiołá przyiął mieyſce, gdźie zoſtáwiwſzy Socyuſzow ſwoich pośpieſzył ná powitánie Krolá Zygmunta III. od ktorego mile przyięty, pokornie przełożywſzy Komiſſyi ſwoiey ſpráwę w Krakowie agitowáną, onę w protekcyą záleći iego łáſkáwośći. Tym czaſem przyſzłá oſtátnia Re zolucya od O. S. Grzegorza XV do Nuncyuſzá Apoſtolſkiego Coſmũ C.

de Torres, przeſſána w Maju przez Kárdynáłá Ludoviſium Wnu-ká O. S. do Warſzawy. Záczym pomieniny Nuciuſz Apoſtolſki przyzwawſzy oboiey ſtrony OO. Obſerwántow y Reformatow opowiedźiał im wolą Oycá Swiętego, iż tá ieſt, żeby Reforma przyiętá y ſzczepiona byłá ták w Kroleſtwie Polſkim, iáko y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, y to publicznym inſtrumentem deklárować roſkázał. Liſty też Kárdynáłá Ludoviſij w tey ſpráwie z roſkázánia O. S. piſáne do Biſkupá Krákowſkiego iemu przeſſáł przez O. Kommiſſarzá, áby on iáko Sędźiá w tey ſpráwie onę konkludował, ſtoſuiąc ſię tedy Biſkup Krákowſki do woli Oyca S. w Ilźie Roku 1622 dnia 29. Máia oſtátni wydał dekret na przyięćie y wprowádzenie Reformy do Polſki.

ROZDZIAŁ V.

O Fundácyi pierwſzych Konwentow, y o niektorych trudnośćiach.

A. MAiąc iuż przedym O. Kommiſſarz ofiarowáne naznaczone y wymierzone mieyſce ná fundácyą Kláſztora y Kośćiołá od Zygmuntá Tarła Káſztelaná Sądeckiego w dźiedźicznym ſwoim Mieśćie Zákliczynie, w Krákowſkiey Diecezyi zá pozwoleniem Biſkupá, y Kommiſſyą dáną X. Andrzeiowi Tarłowi Kánonikowi Krákowſkiemu, Synowi miłośćiwego Fundátora, y X. Jánowi Kraśnickiemu oboygá práwá Doktorowi Proboſzczowi Woynickiemu Roku 1622. dnia dźiewiątego Czerwcá záłożył y ſzczepił Krzyż Swięty ná pierwſzy Konwent Prowincyi Małopolſkiey, (zowie ſię pierwſzy Konwent względem Polſki, bo ieſt inny pierwſzy w Sląſku w Gliwicách) Ná tym mieyſcu pomieniony Zygmnut Tárło Káſztelan Sądecki á potym Beſſki, Kośćioł y Klaſztor drewniany według intencyi OO. Reformátow wyſtáwił pod Imieniem Náyświęytszey Pánny MARYI Anielſkiey, pod tym tytułem pierwśi Oycowie chćieli mieć tę Prowincyą Máłopolſką, przytym oddaiąc ſie opiece y protekcyi Nayświętſzey Mátki poſtánowili zachować abſtynencyą, álbo poſt ná maśle od Oktáwy SS. Apoſtołow Piotra y Páwiá aż do Aſſumpty, tákże Benedyktę (przykłádem O. S Fráncíſzká) przez uſtáwiczne 40. dni.

B. Tákie fundámentá záłożywſzy w Zákliczynie w wielkiey ducha gorąćośći życząc ſobie zaczętey Reformy rozſzerzyć plantacye, nie tylko w Diecezyi y Woiewodztwie Krakowſkim, ale też y w inſzych Diecezyách y Woiewodztwach oboiey Prowincyi Polſkiey, udał ſię do Wielko Polſkiey wezwány od Adama Przyiemſkiego na ten czas obożnego Koronego, á na potym Káſztelána Gnieźnieńſkiego do Ośieczny, ktory záráz ná przywitániu ofiárował mu we dwuch Miaſteczkách ſwoich dźiedźicznych Gorce, y Ośiecznie fundácyą dwuch Konwentow, y w wſzelkich trudnośćiách, przeſzkodách , protekcyą przyobiecał, iákoż nie lituiąc prác y fatyg poiechał do Poznánia; y tę ſpráwę zálećiwſzy Biſkupowi Poznáńſkiemu Andrzeiowi Opálinſkiemu

pro-

prosił o konsens ná szczepienie Reformy w Gorce y Ośiecznie w dźiedźicznych swoich dobrách, trudnił z początku Biskup tey plantácyi, osobliwie dla bliskośći Konwentow Oycow Obserwantow Kobelinskiego od Gorki, Kościánskiego od Ośieczny, ktorą ći Oycowie przywodźili z práwá zákazuiącego tákich w bliskośći fundacyi, iednák informowány od Oycá Kommissárza że bliskość tych Konwentow, iáko dálsza (bo o dwie mili Polskie) od zakázáney, nie byłá przeszkodą do plántácyi Konwentow Reformáckich, do tego máiąc potym w krotce listownie záleconą tę nową plantácyą od Kárdynáła Cosmo de Torres, że byłá pozwolona od Stolice Apostolskiey, zá ták poważną instáncyą y záleceniem pozwolił tych fundácyi, y dał Kommissyą ná rewizyą tych mieysc, y introdukcyą ná te mieyscá OO. Reformatow, dwiema Práłatom, Stánisłáwowi Kochánowskiemu Dźiekanowi Krobskiemu, Pempowskiemu, y Páwłowi Gołeckiemu, Ponieckiemu, Plebánom. Przychylni Reformie ći Práłaći co prędzey stáráli się do skutku swoię przywieść Komissyą, y ták w Gorce pierwszego dnia Sierpnia, w Ośiecznie, záś czternástego dniá tegoz Mieśiąca Roku 1622. założyli ná Konwenty fundámentá, y dwa ubogie Kościołki, w Gorce S. Krzyżá, w Ośiecznie S. Wálentego OO. Reformatom oddáli z placami od Miłośćiwego Fundátorá náznáczonymi, y dárowánymi, y tychże Oycow do tych Kościołow wprowádzili.

Rzecz godna uwagi że ná uroczystość Porcyunkuli w krotkim cząśie, bo drugiego dnia Nowośiedlin większy dáleko był konkurs duchownych, y ludźi świeckich do máłego y ściśłego Kościołká ná Goruszkách, ániżeli w Kościołach gdźie indźiey obszernieyszych. Y to znáczna co o tym mieyscu świadczyli Mieszczánie Goreccy, iż od lat dwudźiestu przed przyśćiem OO: Reformátow do Polski, pod czas nocney poświaty często widywáli tákich Zakonnikow wychodzących z Kościołá támecznego, y to wyznáwáli iż wychodzący ći Zákonnicy z tego Kościołká Krzyżá S. iednego człowieká ná łące blisko Cmentarza kosę do koszeniá trawy ostrzącego, nápominali, áby tákim grzmotem nie przeszkadzał Bráći ná modlitwie w kościele zostáiącym. Jest y tá trádycyá, że przy tym kościołku krzyżá S. ná cmentárzu byłá figura Chrystusa ukrzyżowánego, y że pewnego czásu Mieszczánin Gorecki heretyk łowiąc ryby blisko tego cmentárza, bluźnił, y złorzeczył Ukrzyżowánemu, á w tym cząśie od figury Ukrzyżowánego obáczył krwáwe promienie do śiebie obrocone, ktorymi przerażony uznał błąd swoy, y iego się wyrzekszy rewokował, y został, kátolikiem. C.

Obywátele także Ośieczny Miásteczká godni wiary ludźie to świadczyli, że przed wielą lát widywáli tákich Zákonnikow, iáko Reformáći wychodzących processyonáliter z stodoły blisko kościołá S. Wálentego, y do niego wchodzących, y znowu do teyże stodoły wrácáiących: y to było prognostykiem przyszłych pożytkow, ktore w klásztorze, ná tym Mieyscu, ná ktorym stodołá byłá wystáwiona, pilni prácownicy OO. Reformaći iáko do stodoły kościołá Chrystusowego, zá sprawą y pomocą Duchá S. zgromádzáć mieli, przykładámi, kázániami, spowiedźiami, y innemi prácami w náwrácaniu Heretykow, ták w Ośiecznie, iáko y w innych Miásteczkách y wśiách okolicznych. Ná tym mieyscu składały się y składáią y zgromadzáią wyborne źiárna do zásiewu D.

roli cáley Prowincyi: záráz bowiem z początku plantácyi Reformy na tym mieyſcu záłożony Nowicyat do tych czas ſię konſerwuie, z ktorego ta Prowincya záwſze bierze inkrement Zákonnośći, pobożnośći, y świątobliwośći.

E. Ná tych dwuch mieyſcách oſadzeni nowey Reformy Plantátorowie ubogie budowáli kláſztorki z drzewá y gliny, o ktorych żyćiu w zupełney obſerwáncyi y ścißłym záchowániu Reguły uwiadomiony Biſkup Łucki Andrzey Lipſki Kanclerz Wielki Koronny, przyzwáwſzy do ſiebie O. Komiſſarza w dźiedźicznym ſwoim Miaſteczku Choczu, ná záłożenie trzećiego Konwentu ofiárował ſpoſobne mieyſce przy kośćiołku S. Michała, ná ktore zá pozwoleniem Arcybiſkupá Gnieźnińſkiego wprowádzonym OO. Reformatom według ich intencyi ubogi drewniany wyſtáwił kláſztorek Roku 1623 Gdy záś ten konwent pod czás Unij z Oycámi Bernardynámi, opuśćili byli OO. Reformaći pokázał ſię we śnie w ubierze Biſkupim tenże Fundátor tego konwentu Wnukowi ſwemu Proboſzczowi Kollegiaty Chockiey Stániſławowi Lipſkiemu Kánonikowi Wrocławſkiemu, y Páſtorałem go budząc, nápominał żeby ich rewokował. Ten doſyć czyniąc nápomnieniu y woli Stryia ſwego rewokował ich do tego konwentu, y ná początki murowania kláſztorá trzy tyśiące ofiárował y nápiſał.

F. Roku tego 1623. odpráwował ſię Seym Generalny w Wárſzawie ná ktorym zá pokorną ſupplikácyą Zygmunt III. Krol Polſki przez Andrzeia Lipſkiego Biſkupá ná ten czás Łuckiego (potym Krákowſkiego) Kánclerzá wielkiego Koronnego proponował intencyą ſwoię że chćiał fundowáć kláſztor przy Wárſzawie pewnym Zákonnikom, ktorzyby byli wałem y obroną Miáſtá tego ſwoimi modlitwámi przećiwko wſzelkiemu nieprzyiaćielowi. Ná to ſię zádźiwił że lubo wiedźiał o wielu nieſprzyiáiących tey fundácyi, żadney ná to nie ſłyſzał kontrádykcyi, y tym ochotniey máiąc to ſobie za znák woli y dyſpozycyi Boſkiey O. Komiſſarzowi deklarował fundacyą kláſztora y Kośćioła w Wárſzáwie, tym czáſem pozwálaiąc mu mieſzkánia w kámienicy Páná Ielunka Mieſzczániná Wárſzawſkiego, ná przećiwko Zamku Krolewſkiego.

H. Po ſkończonym Seymie gdy Krol Zygmunt odiechał do Prus y tam przez niemały czas zábáwił O. Komiſſarz mieſzkáiący w Wárſzáwie w kámienicy bacząc znáczne pomnażanie ſię Braći w konwentach pomienionych, prywátnie z inſzemi Oycami uczynił, álbo raczey poſtánowił uczynić dywizyą álbo podźiał konwentow ná dwie Kuſtodye. Pierwſzą Kuſtodyą chćiał mieć pod tytułem Nayświętſzey Pánny Maryi Anielſkiey do ktorey by náleżáłá Małá y Wielká Polſká, y tey chćiał mieć Kuſtoſzem O. Benedykta Bułakowſkiego. Drugą chćiáł mieć pod tytułem S. Fráncíſzká, y tę chćiał fundować w Mażoſzu Podláśiu, y Litwie, y tey poſtánowił Kuſtoſzem O. Adáma Pogroſzewſkiego; tę dywizyą iáko potym odmienił o tym w tym Rozdźiále.

ROZDZIAŁ VI.

O pierwszey Kapitule, Kustodyálney, y diwizyi, albo podźieleniu Konwentow ná dwie Kustodye,

W Greckim, Ośieckim, y Chockim Konwentách erygowanych rozporządźiwszy, y ugruntowawszy ścisłą Obserwancyą Reguły O.S. Fráńciszká O. Kommissarz, bácząc iáko co ráz to więcey do Reformy przybywá BB. postánowił áby te Kowenty były ná Kustodye podźielone, y ná to złozył Kápitułę w Konwencie Zákliczyńskim ná ktorey nowo fundowáne Konwenty, zá spolną rádą y zdániem innych Oycow na to zgromadzonych, ná dwie rozdźielił kustodye. A.

Iednę postánowił w Máłey Polszcze, pod tytułem Nayświętszey Pánny Maryi Anielskiey. Drugą w Wielkiey Polszcze pod tytułem S. Antoniego Pádewskiego. Tey Kustodyi obrał Kustoszem O. Benedykta Bułakowskiego, tam tey zás O. Felixa Mąkowskiego, y tym rząd tych kustodyi zlecił y oddał, áby sam tym wolniey mogł się zábáwiáć modlitwą y bogomyślnością.

Po tey kapitule powroćiwszy do Wárszáwy supplikował Krolewskiemu Máiestátowi o determinácyą mieyscá ná przyobiecáną fundácyą kościołá, ktore gdy deklárował Pán miłośćiwy mieysce wdzięczne y wygodne, ná to Biskup Łucki Andrzey Lipski kanclerz Wielki koronny, zá konsensem Biskupá Poznáńskiego introdukował OO. Reformatow w dzień S. Fráncisczká Roku 1623. przy obecności Nayiáśnieyszego Maiestatu, assistencyi Senátorskiey, y wielkim konkursie Wielkich Pánow y pospolstwá. Po tey introdukcyi Miłośćiwy Pan y Fundátor oznaymił intencyą swoię O. komissarzowi iż ná tym mieyscu chćiał mieć klasztor, y kościoł pod tytułem S. Antoniego ex voto, ktore uczynił z tey okázyi, że w dzień święta iego, y zá przyczyną iego, dobył niedobytego y mocno ufortyfikowánego Zamku Smolenskiego po dwuletnym oblężeniu, bez stráty woysk swoich; y tę intencyą rzeczą sámą wykonał. B. C.

Tego Roku dnia osmego Lipcá zszedł z świátá Grzegorz XV. Papież Promotor Obrońcá, y Oćiec Reformy, nie długo ále chwálebnie kościoł powszechny rządząc. Dwádźieśćia dni Stolica po iego śmierći wákowáłá á potym szostego dnia Sierpnia obrány iest Barberinus kárdynał maiący lat pięćdźieśiąt sześć, názwány Urbánem osmym. D.

Tegoż Roku 1623. dnia 13. Listopada w Wielicczce Mieśćie, przyięte iest od OO. Reformatow mieysce ná fundácyą klásztoru y kościołá, ná ktorym przed przyśćiem ich wydywáni byli tácyz Zákonnicy z świecámi przechodzący iákoby w processyi, y S. Fráćiszek ná powietrzu, w świátłości z rośćiągnionemi rękomá pokázowałsię. Fundátor konwentu y kościołá iest Zygmut III. krol Polski, ktory z skárbu Wielickich Solisfodyn pewną náznáczył summę ná wystáwienie klasztora y wymurowánie kościołá S. Fráncisczká w Diecezyi krákowskiey. Za czasem upádáiący ten kláśztor zwiększzey części restaurował y wystawił nakładem swoim Sebastyán koszucki Uniwersálny Zupnik, y Syndyk Apostolski tego konwentu Roku 1655. E.

F. W tym konwencie iáko oſobnym y odległym od konwerſacyi ludzkiey Oćiec kommiſſarz poſtanowił Nowicyát, z ktorego wiele wyſzło y wychodźi Zákonnikow pobożnośćią, świątobliwośćią y náuką znácznych. W kośćiele tym wielkie bywáią konkurſy ludźi nabożnych do S. Antoniego, ktorego Obraz ná tym mieyſcu wielą y rożnemi wſławił ſię cudámi. Doznáwáli tonący w tákich niebeſpieczeńſtwách wybáwienia, w powietrzu y innych ćiężkich chorobách, y pároxyzmach poćieſzeni bywáli, zguby ſię wrácáły wzywáiącym ná tym mieyſcu przyczyny S. Antoniego. Czworo dźieći utonionych, y cále umarłych rożnych czáſow (iáko to Roku 1603, 1632, 1636, 1637. przy tym obráźie S. Antoniemu ofiárowánych do żywotá ſą przywrocone. Ieſt u nich procz tych wiele cudow w Aktach konwentu tego zápiſanych, ktore że pożar nieprzyiáznego ognia drewnianą páląc inhábitácyą Roku 1718. pochłonął, zámilczeć ſię muſzą. Y to ſię przyczyta obronie y protekcy S. Antoniego że gdy Roku 1655 Guſtáw krol Szwedzki całą práwie Polſkę opánował, Miáſtá, Zámki, Fortece, náwet krakow ſtołeczne Miaſto odebrał, y ſwoim żołnierzem oſádźił, Wielicki konwent wolny był od wſzelkich nieprzyiáćielſkich inkurſyi y turbácyi, tákże y to że pod czas powietrzá czterey Spowiednicy do uſług zápowietrzonych náznczeni, zá dyſpożycyą y wypráwą, ták wielą tyśięcy ludźi w drogę wieczności, zdrowi pozoſtáli.

G. Roku 1624. Nayiáśnienſzy tenże Monarchá Zygmunt krol Polſki dał diploma abo Przywiley ná fundowánie kláſztoru w dobrách ſwoich krolewſkich w Prusiech pod Brátyánem w Nowym Mieśćie, gdźie zá rekwizycyą y pozwoleniem Biſkupá Chełminſkiego Iáná kuczborſkiego OO. Reformáći, bliſko Miaſtá, trzy látá mieſzkáli, aże to mieyſce nie było wygodne ná záłożenie kláſztora y kośioła muśieli ie opuśćic, przenoſząc ſię ná inſze wygodiieyſze, ktore im ofiárował Páweł Dźiałyńſki Woiewoda Pomorſki Staroſtá Brátyánſki &c. przy kośćiele Nayświętſzey P. Maryi cudámi ſławnym, y tam im według intencyi ich klaſztor drewniany záłożył, ktory gdy ogniem nienáwiśći heretyckiey zapálony zgorzał, inny murowany wyſtáwił Oćiec Dobrodźiey nigdy niezápomniony w oſobie ſwoiey y potomkach.

H. Tegoż Roku dnia 12 Maiá po chwalebnych prácách poſzedł ná lepſzy żywot O. Alexánder Pátávinus komiſſarz Apoſtolſki Fundátor y Promotor Reformy w Polſkich dwuch Prowincyách. Zywot iego niżey ieſt wypiſany. Po śmierći iego OO. z ſwemi Dyſkretámi obráli Vice-Commiſſarium O. Bonawenturę á Várállo Włocha nierozdźielnego Socyuſzá y Cooperátorá s. p. O. Alexandra Pátavina (inśi bowiem po śmierći Oycá tego wrocili ſię do Włoch) ták obranego potwierdźił Nuncyuſz Apoſtolſki, y Przełożeni Generalſcy, wźiąwſzy wiadomość o elekcyi iego pozwolili żeby rządźił tymi dwiemá kuſtodyámi aż do przyſzłey kápituły Generálſkiey.

I. W tym roku pomieniony O. á Varallo Vice-Commiſſarius mieyſce w Bieczu, ktore mu konferował X. Piotr Zielonácki Officyał, y káznodźieia Ordynarny kośćioła Párochiálnego przy puſtym kośćiele S. Jákubá Apoſtoła zá konſenſem Miaſta y pozwoleniem

leniem Biſkupá Krákowſkiego Marćiná Szyſzkowſkiego, od ktorego otrzymawſzy liſty Crede, gdy ná fundamentá Klaſztoru zákładáno Krzyż S. w dźień S. Máryi Mágdáleny, przypádłá ták nagła powodź z bliſkiey rzeki Biała názwáney, że ludźie z trudnością mogli ſię powracáć do Miáſtá, záczym rádzono Oycom áby ſię ná inſze mieyſce przenieśli, oni iednák według intencyi Fundatorá ná tymże mieyſcu máłe Celki buduiąc drewniány wyſtáwili Klaſztor, gdźie mięſzkáiącym przez kilká lat z wielką ſwoią niewygodą y przeſzkodą od częſtych powodźi Ian Wielopolſki Woiewodá Krakowſki ofiárował inne do mieſzkánia wygodne y wdźięczne mieyſce, ná ktorym przedtym był Zamek Krolewſki, y tám im Klaſztor y Kośćioł pod tytułem S. Anny wyſtáwił z wſzelkim porządkiem, y Kośćioł przyozdobił obrázami y SS: Relikwiámi. W tym Kośćiele zwyczáynie znáczni Dobrodźzieie ſepulturę ſobie obieraią. W grobie Bráckim dwie Małżonki Iáná Wielopolſkiego Kánclerzá Koronnego Syná Fundatorá ſpoczywáią. W Konwencie często odpráwuią ſię Kápituły, y Kongregácye, Studia ták Theologicá, iáko y Philoſophicá bywáią często przenoſzone do tego Konwentu.

K.

Oſádźiwſzy Oycow w Konwencie Bieckim przy Kośćiele S. Iákubá Apoſtołá Oćiec ViceCommiſſarius z O. Felixem Mákowſkim poſzedł do Wieliczki, á potym do Krákowá, áby tám mogł ználeść Dobrodźzieiá, ktoryby ich fundował w Krákowie. Tym czáſem przyſzły liſty od Oycá Generałá konwokuiące, OO. Prowincyałow y Kuſtoſzowi ná Kápitułę Generálſką dla elekcyi Miniſtrá Generálſkiego náznáczoney ná przyſzły rok 1625. ná dźień 17. Máją. Ná tę Kápitułę wybrał ſię pomieniony O. ViceComiſarius z Oycem Felixem Wierzbickim Gwárdyanem Wárſzáwſkim wźiąwſzy liſty od Krolá, y Senatorow Polſkich zálecáiące Reformę, tákże od Oycow Kuſtoſzow oboiey Kuſtodyi expoſtuluiące o O. Komiſſarzá. Przyſzedł do Rzymu w Mieśiącu Styczniu, gdźie Przełożonym Generálſkim opowiedźiał o ſtanie Reformy Polſkiey, y o pomnażániu iey w wſzyſtkim informował, ſam powrocił do ſwey Medyoláńſkiey Prowincyi y tám ſzczęśliwie dni życia ſwego dokończył, godny pámięći, iáko ten, ktory w żárliwości duchá wiele prácował około plántacyi Reformy w Kroleſtwie Polſkim.

Roku 1625. O. Benedykt Bułakowſki Kuſtoſz Kuſtodyi Wielkopolſkiey zá licencyą O. Alexandrá Pátáwiná przed śmiercią iego ſobie dáną odpráwował w ſwey Kuſtodyi pierwſzą Kongregácyą, ná ktorey zá rekwizycyą Biſkupá Kuiawſkiego Andrzeiá Lipſkiego y za konſenſem OO: innych, przyiął mieyſce w Włocławku ná záłożenie Klaſztorá, od tegoż Biſkupá ofiárowáne, wdźięczne y nabożne przy Kośćiołku S. Stániſłáwá, na ktore ſam Biſkup introdukował Oycow.

L.

Tego Roku morowe powietrze po cáłey Polſzcze ſzerzyło ſię y pomnażáło dla czego O. Kuſtoſzowi z wielką trudnością, y niebeſpieczeńſtwem przychodźiło náwiedźić y wizytowáć powierzone ſobie do rządu Konwenty. W Włocławku gdy Xięża Swiedcy pomárli, czterech Bráći náſzych wiernie, z ochotą y miłością zápowietrzonym ſłużyli, oſobliiwy był O. Felix z Kárynthyi rodem, mąż prawdźiwie Zakonny, ktory we dnie y w nocy przez kilká

M.

Mieśięcy zápowietrzonym uſſuguiąc, gdy wprzod trzech towárzyſzow ſwoich powietrzem ſtrácił, ſam od tey zarázy zá łáſką Bo, ſką wolny, tym beſpieczniey im uſſugował, ſpowiedźi ſłuchaiąc. y inne Sakrámentá ádminiſtruiąc; potym gdy iuż powietrze uſtáło, támże ſzczęśliwie dokończył dni życia ſwego. Tych trzech Towárzyſzow iego te były Imioná, O. Mátheuſz Polak, Brát Piotr Kolubielſki ſtáruſzek nád śiedmdźieśiąt lat máiący; oſobłwy w záchowániu milczenia, y ściśłego poſtu, nigdy bowiem nie iadł mięſá áni ryb, áni Pił piwá, kontentuiąc ſię iárzynámi, y wodą, y Brát Pántáleon Láik przykładny y nabożny.

N. Zá czáſem Oycowie bacząc to mieyſce dla ſzczupłośći ſwoiey do pomieſzkánia niewygodne, o inſzym choć odległeyſzym od Miáſtá, przy Kośćiołku Wſzyſtkich SS: pomyślili záchęceni niektoremi wizyámi, y to otrzymáli. Dopomogłá do tey fundácyi ſzczedrobliwość Woyćiechá Rumatowſkiego, ktory niemáiąc potomſtwá z Małżonką ſwoią, widząc pierwſze mieyſce ſzczupłe, y niewygodne ofiárował ſię łożyć ſubſtáncyą ſwoię ná wyſtáwienie y wymurowánie Klaſztoru y Kośćioła, y to ſámą rzeczą wykonał, á nietylko Klaſztor, y Kośćioł nam w murách wyſtáwił, ále też Kośćioł S. Woyćiechá z Proboſtwem w tymże Mieśćie fundował, y bogátymi dochodámi opátrzył: oboie ſą pochowáni w Kośćiele náſzym. Temu Kośćiołowi dodáłá ozdoby Káplicá Roku 1650. pod tytułem Niepokalá-niepoczętey Pánny MARYI, y S. Máryi Mágdáleny wyſtáwiona, nakładem Mágdáleny Zuchowſkiey oſobliwey Dobrodźieyki Konwentu Włocławſkiego.

O. Tego Roku 1625. Chryſtyná z Borowá Grochowſka wdowá ná przedmieśćiu Krákowſkim grunt ſwoy ná fundácyą OO: Reformatow ofiárowáłá y zápiſáłá, ktory OO: bacząc ſzczupły rádźili ſię Sekretarzá Krolewſkiego Micháłá Sándiwogá ná Cedronyi mięſzkáiącego ieżeliby w bliſkośći iego rezydencyi niemogli doſtáć więcey pláću náfundácyą Klaſztoru y Kośćioła, ten iáko przychylny Reformie deklárował im gotowość ſwoię do uſtąpienia y z przedánia Dworu ſwego dla budowánia ná tym mieyſcu Klaſztoru, oczym gdy OO: pomienioney Fundatorce oznaymili, zákontráktem należytym y zapiſámi ten Dwor y plác zápłáćiłá, y innych do tego dokupiłá, á zátym OO: Reformaći ſprowádźili ſię ná mięſzkánie ná to mieyſce Roku 1626. oſtátnich dni Styczniá zá Konſenſem Miáſtá y pozwoleniem Biſkupá. Roku záś 1628. w Máju z Komiſſyi Biſkupá zákłádał kámień ángulárny, Officyał y Kánonik Krákowſki Erázm Kretkowſki, y te ceremonie, przy áſſyſtencyi godnych ludźi, y wielkim konkurśie poſpolſtwá uroczyśćie odpráwował, Mſzą Solemną miał pod namiotámi, Kazánie miał Xiądz Iákub Oſtrowſki Kánonik y *Káznodźieiá Krákowſki*. *Klaſztor y Kośćioł* ſkończony ieſt Roku 1638. nakładem teyże Chryſtyny z Borowa Grochowſkiey y Zuzánny Pánny Corki Amondá przedtym Prezydentá *Krákowſkiego*, ktora z poſágu ſwego od Rodzicow ſobie zoſtáwionego więcey niż 20 tyśięcy ná tę fábrykę łożyłá. Inſzych Dobrodźieiow imioná ktorzy ſię do tego przykładáli ſą zápiſáne w *Kśięgze* żywotá. To o pierwſzym *Konwencie* ná Przedmieśćiu, á drugim w Mieśćie będźie ná ſwym mieyſcu.

RO--

ROZDZIAŁ VII.

O drugiey Kápitule Kuſtodyálney, y o Konwentách Łábiſkim, Brzeźińſkim, Soleckim, y Káźimierſkim.

NA *Kápitule* Generálſkiey ktora ſię przeſźłego Roku odpráwowáłá w Rzymie, obrány Miniſtrem Generálſkim O. Bernárdyn de Senis Prowincyi Luzytáńſkiey Pater, do Polſkiey Prowincyi OO: Obſerwántow, y dwuch *Kuſtodyi* OO: Reformátow náznáczył *Kommiſſarzem* O. Antoniego Strozium Włochá Exvicarium Generałem ościńſą Obſerwáncyą wielce zeluiącego. Ten z woli Oycá S. Urbáná VIII. poſtánowiony *Komiſſarzem* Apoſtolſkim ná trzy látá, przyſzedł do Wárſzáwy Roku 1626. w Sobotę Wielkonocną, gdźie powitawſzy *Krolá* Zygmuntá III. záczął wizytę, y oſobą ſwoią wizytował wielką y máłą Polſkę, przez delegowánych *Komiſſarzow*, Litwę, Rus, y Pruſy; *Kápitułę* dla oboiey fámilii to ieſt OO: Obſerwántow, y Reformatow nákazał y złożył w Wárſzáwie ná dźień drugi Sierpniá, ná ktorey u OO: Obſerwántow obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Ierzy Godźiſzewſki S. Theologji Lektor Obſerwánt żárliwy. U OO: Reformatow *Kuſtodyi* Máło-Polſkiey *Kuſtoſzem* obrány O. Cypryan Gozdecki. *Kuſtodyi* Wielko-Polſkiey zá dyſpenſą *Kuſtoſzem* potwierdzowny O. Benedykt Bułakoſki: A.

Aże O. *Komiſſarz* wielom z Fámilij proſzącym ſię do Reformy, przeyśćia łátwo pozwalał, ták że za iego licencyą pięćdźieśiąt ich poſzło do Reformy, o to z żáłośćią uſkárżáli ſię OO: Obſerwánći przed Nuncyuſzem Apoſtolſkim, ták ná Oycá Kommiſſarzá Pozwaláiącego tákiego przeyśćia, iáko y ná OO: Reformatow przyimuiących. Ná tę ich ſkárgę gdy Nuncyuſz Apoſtolſki odpowiedźiał: iż O: Antoni *Komiſſarz* nic w tym niewykroczył, że zá pozwoleniem Stolice Apoſtolſkiey przyiął, y przyimuie proſzących ſię do Reformy: z tákiey odpowiedźi niekontenći OO: Obſerwánći, do práwá ſię referowáli; co mądrze uważáiąc O. *Komiſſárz* obawiáiąc ſię żeby mu nieprzeſzkodźili do kontynuácyi *Komiſſyi*, wyſłał do Rzymu Oycá Cypryáná Gozdeckiego *Kuſtoſzá* Máłopolſkiey *Kuſtodyi*, z náleżytą informácyą, á ſam zoſtał ſię ná ten Rok u Reformatow w *Konwencie* Wárſzáwſkim, y tu mieſzkał czekáiąc ná powrot O. Cypryaná, ktory dobrze w Rzymie ſpráwiſzy O. *Komiſſarzowi*, powroćił z táką decyzyą y deklárácyą áby O. Antoni Strozyus doſyć czynił zleconey ſobie *Kommiſſyi*. Zá táką deklárácyą O. *Komiſſarz* máiąc ſobie zleconą dywizyą Prowincyi Wielkopolſkiey OO: Obſerwantow od Urbáná Oſmego Papieżá poſtánowił odpráwić *Kongregacyą* u OO: Obſerwántow y dźień iey náznáczył 20. Lutego, w Roku 1627; ná ktorey zá zgodnym konſenſem zgromádzonych Oycow tę Prowincyą ná trzy rozdźielił Prowincye, to ieſt ná Ruſką Máłopolſką Litewſką y Wielkopolſką, y káżdey z oſobna Prowincyałow *Kuſtoſzow* y Dyffinitorow, nie ták obrał, iáko raczey *vigore brevis Apoſtolici* poſtánowił, y ordynácye dla konſer- B.

wácyi nápiſał y zoſtáwił: potym powrocił do Wárſzáwy do *Kon*-wentu OO: Reformatow ná mieſzkánie.

C. W tym Roku 1627. Woiewodá *Káliſki* Ian Opalińſki oſobliwy Dobrodźi Oycow Bernárdynow, upodobał ſobie y Reformátow, ich przykładnością, pokorą y ćierpliwością wzbudzony uśilnie prośił Biſkupá *Kuiáwſkiego* Andrzeiá Lipſkiego o konſens ná fundácyą *Klaſztoru* OO: Reformatow w Miáſteczku Łábiſzynie, ktory otrzymawſzy ſprowádźił O. Benedyktá Bułakowſkiego ná luſtrácyą y rewizyą mieyſcą, ktore on bacząc ſpoſobne do pomięſzkánia Zakonnego, przyiął ie pod władzą Stolice Apoſtolſkiey: y ná to mieyſce wprowádzeni ſą OO: Reformáci przez godnych Práłatow Ianá Siekierſkiepo Proboſzczá *Kośćieleckiego*, y X. Polańſkiego Plebaná Jnowłocławſkiego w *Mieśiącu* Styczniu, od Biſkupa *Kuiáwſkiego*

D. *Komiſſarzow* náznáczonych. Wiele lat przed tą fundácyą *Kościołek* S. Tomaſzá widány bywał w iáſności, y Zakonnicy w tákich hábitách, iákich Reformáci używáią widywáni byli, iáſnością Niebieſką oświeceni proceſſyą odpráwuiący. Tákim widzeniem pewny Heretyk przerażony wyrzekł ſię Herezyi, y w poczet wiernych S. *Kościołá Kátolickiego* przyięty ieſt. W tym *Konwencie* O. Zygmunt Trzemecius będąc *Káznodźieią* trzyſtá żydow do Wiáry S. *Kátolickiey* náwrocił, y ochrzcił.

E. Ten *Konwent* Łábiſkl Roku 1655. pod czás woyny Szwedzkiey był ućieczką, ochroną y obroną wielu ludźiom Swieckim, y Duchownym. Máiąc álbowiem względ ná náſze ubogtwo Szwedźi, mieli nieraz nád nami kompáſſyą, y lubo często ſtáwáli w *Klaſztorze*, rzeczy iednák *Klaſztornych* ták domowych, iáko y *Kościelnych* nieruſzáli. Zá inſtáncyą y prozbą OO: náſzych, Miáſteczku ktore ſpalić, y Pánu iego *Krzyſztofowi* Gębickiemu *Káſztelanowi* Gnieźnińſkiemu, ktorego poimáć mieli, przepuścili. Dwoch OO: Jezuitow z Kollegium Bydgowſkiego przed ſzwedámi do *Konwentu* tego uſzli, y pod Hábitem náſzym utaieni, przez niemały czás, beſpiecznemi zoſtawáli. Sam *Krol* Szwedzki *Károl* Guſtaw gdy do Łábiſzyná z Woyſkiem przyſtąpił nie ták orácyą, iáko raczey inſtáncyą, żeby gniew ſwoy pohámował, y Miáſteczku, y Pánu iego przepuścił, witány od O. Zygmuntá Trzemeciuſzá, imieniem Páná *Káſztelaná*, pilno ſłuchał orácyi, á raczey deprekácyi, y ſam odpowiedźiał. Temu ſzáremu Zakonowi (ták go názywáiąc dla koloru tákiego) ieſtem przychylny. Proſzony od Páná *Káſztelaná* do Zamku ná noc, oraz y od náſzych Oycow do *Klaſztorá*, dla pewnych reſpektow Pánu *Kaſztelánowi* ſię wymowił, náſzym ſię OO: obiecał, y w *Klaſztorze* nocował, poufale rozmawiáiąc z Oycámi, fundáment tey ſwoiey przychylności do tego Zakonu, opowiedźiał. Z ćiekáwości mięſzkałem práwi w Rzymie, utáiony przez niemáły czás przeglądáiąc ſię w rzeczách, y widźiałem że ten Zakon w oſobliwey obſerwáncyi ieſt u wſzyſtkich *Kátolikow*, oſobliwie u *Krolá* Hiſzpáńſkiego, y ztąd záwźiąłem áffekt do tego Zakonu. Po tym ſurowo przykazał wſzyſtkim Zołnierzom żeby OO: wniczym żadney niemieli ſzkody, y ſam w nocy obchodźił *Klaſztor* żeby ſwywola Zołnierſká czego ſobie niepozwoliłá z niewygodą álbo krzywdą iáką *Klaſztorną*.

F. Tegoż Roku 1627. w Mieśiącu Lutym do Miáſteczká Brzeźiny

źiny názwánego zá konſenſem y pozwoleniem Piotrá Grochowſkiego Archidiákoná Gnieźnińſkiego, á ná ten czás *Sede vacante* Adminiſtratorá Arcybiſkupſtwá, uroczyśćie w prowádzeni ſą OO: Reformaći przez *Komiſſarzow* od niego ná ten ákt náznáczonych zá inſtáncyą Káſprá Láſockiego Páná y Dźiedźicá tey częśći Brzeźin, ofiáruiącego grunt ná wyſtáwienie Klaſztoru y *Kośćioł*á,

W tymże Roku Solecki *Konwent* y *Kośćioł* pod tytułem S. Stániſłáwá Męczenniká Biſkupá *Krákowſkiego* z tákiey okázyi ieſt fundowány. *Krzyſztof* Xiąże Zbárawſki *Koniuſzy Koronny* będąc w poſelſtwie od *Krol*á, y Rzeczypoſpolitey u Porty, w ták niebeſpieczną u poprzyśiężonych Chrześćiáńſkiego Imienia nieprzyiaćioł wpadł w ánimádwerſyą, że troſkliwy zámyślał, iákoby mogł uiść niebeſpieczeńſtwá życia; w tym głębokiey ápprehenſyi bezſennemu pokázuie ſię S. Fráncíſzek z S. Stániſławem Biſkupem *Krakowſkim* obiecuiąc rátunek, y áſſekuruiąc że Portá ſwą niezbożnośćią przećiw niemu nieprzemoze. Pobożną wdźięcznośćią wzbudzony Pan ná Zbárážu wotum czyni OO: Reformatom w Solcu godną Xiążęcy ſzczodroty zoſtáwić Fundácyą. Szczęśliwie chwalebnie powroćiwſzy do Polſki, *ex voto* obiecáną fundácyą ſámym chcąc wypełnić ſkutkiem, ná *Kośćioł* y *Klaſztor* OO: Reformatow, obſzerny plác náznácza, y wymierzyć rozkázuie; á gdy o ſkuteczney zámyśla Fábryce śmiertelnym paroxyzmem złożony, bacząc że tego co zámyślał, ſam wykonáć nie może, zleca to Brátu ſwemu Ierzemu ná Zbárážu Xiążęćiu, y iego czyni exekutorem teſtámentu, y tey ſtruktury zoſtáwuiąc ná to ſummę 60000 Złotych. *Ktory* doſyć czyniąc intencyi Fundatorá záczął Fábrykę dniá drugiego Sierpniá od plántácyi *Krzyżá* S. y założenia pierwſzego kámieniá przez X. Marćiná Pieczniewſkiego *Kánoniká* Płockiego Plebaná Soleckiego, y X. Stániſłáwá Gárwáckiego *Kánoniká Krákowſkiego*, y ſzczęśliwie zá czáſem ſkończył. Po dwá rázy ten *Konwent* gorzał podniecony ogniem *Kozakow*, y Węgrow: potym z ſzczodrobliwośći rożnych Dobrodźieiow reſtaurowány ieſt. G.

Tegoż tákże Roku Henryk z Dobroincá Firley Referendarz *Koronny* Przemyſki Nominát wokował OO: Reformatow do *Káźimierzá* obiecuiąc ich fundowáć ná mieyſcu tym, ktoreby ſpoſobne ná fundácyą *Kośćioł*á y *Klaſztoru*, upátrzyli, y ſobie obráli, y tym czáſem náiął im dom do mięſzkánia bliſko *Kośćioł*á Pároceiáinego, y wikt prowidował. Tám mięſzkáiąc upátrzyli mieyſce ſpoſobne ná gorze przy *Kośćiele* Nayśw: Pánny Zwiáſtowánia, z dawnych lat w Obráźie Mátki Bożey wſławionym, do ktorego otrzymánia iednę uważáli przeſzkodę, że ten *Kośćioł* miał ſwego Xiędzá Prebendarzá, áleć tego ſzczodrobliwy Fundator, zniożſzy ſię z Xiędzem Proboſzczem *Káźimirſkim* pozwaláiącym, ná przenieśienie Prebendy do *Kośćioł*á Fárſkiego, doſtátecznie ukontentował zá konſenſem y pozwoleniem pobożnych Mieſzczan *Káźimirſkich*. Drugiego Roku to ieſt 1628. pomieniony X. Proboſzcz Woyciech de Znin, dniá drugiego Lutego w dźień Oczyſzczenia Nayśw: Pánny z *Komiſſyi* od Biſkupá *Krákowſkiego* ſobie zleconey, uroczyśćie z wielką áſſyſtencyą y konkurſem ludźi w prowádźił OO: Reformatow do tego *Kośćioł*á. Przy dokończeniu Nabożeńſtwá, miał mowę do ludźi, zálecáiąc Oycow tych Miáſtu *Káźi*- H.

mierzowi, y to zápewne opowiádał, że to mieyſce cudowne im było obiecáne, á to z tego fundámentu mowił, iż znał pewną oſobę duchowną (ſiebie ſámego rozumieiąc) ktora wielekroć razy widźiáłá podczáś ćiemnośći nocnych Zakonnikow Reformáckich z goráiącemi świecámi przychodzących do tego Kośćiołá y przed Kośćiołem z wynieśionemi rękomá modlących ſię. W krotkim czáśie przy tym Kośćiele z ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow oſobliwie Mieſzczán Káźimierſkich (bo Fundator wſpomniony prętko poty m umárł) murowány ſtánął Klaſztor. O cudách ktore ſię dźiały, y łáſkách, ktorych ludźie przy tym obráźie, zá przyczyną Nayśw: Pánny doznawáli; ſrebrne y inne rożne wotá (ktore od żárliwośći o uboſtwie niedawnemi czáſy znieśione ſą) świadczyły, y te wſzyſtkie zápiſáne ſą w Archiwum tego Konwentu.

I. Ná przyſzły Rok 1628. náznáczona byłá Kongregácya Generálſka Fámilij Ciſmontáńſkiey ná dzień Swiąteczny, ná ktorą że OO: Obſerwánći Prowincyałowie nowych Prowincyi Polſkich ſámi poſzli, OO: Reformaći obawiáiąc ſię żeby ná tey Kongregácyi nie mieli iákich przeſzkod do utrzymánia y pomnażánia Reformy, O. Komiſſarz zá rádą OO: Kuſtoſzow wyſłał do Rzymu dwoch Oycow, Z Kuſtodyi Wielkopolſkiey O. Bernárdyná Miaſkowſkiego Káznodźieię, z Kuſtodyi Máłopolſkiey O. Bernárdá Káliſkiego także Káznodźieię, ludźi godnych y ſprawnych; ſam záś mięſzkáiąc w Konwencie Wárſzáwſkim Reformatow po wyprawie ich w Mieśiącu Lutym, ná początku Márcá záchorował, á bacząc ſię ſłabym przez Rekollekcyą y bogomyślność do śmierći ſię gotował, przytomnym Bráći ściſłą zálecáiąc obſerwáncyą, naboznie przyiąwſzy święte Sákrámentá z ſławą świątobliwośći dni życia ſwego dokończył dniá 18. Máiá, Roku 1628. Ná pogrzebie iego, ná ktory wiele ſię zgromádźiło ludźi, Pánow y Senatorow kazał X. Fabian Birkowſki Zakonu Káznodźieyſkiego Krolewſki Káznodźieiá.

K. Po śmierći Oycá Komiſſarzá Nuncius Apoſtolicus Antonius Sancta Crucius konwokowawſzy OO: Kuſtoſzow rádźił im áby obráli Komiſſarzem O. Márcelliná z Prowincyi Bryxeńſkiey Włochá Spowiedniká iego obiecuiąc im zátym protekcyą ták w Rzymie, iáko y u Máieſtatu Krolewſkiego, ná co pokornie odpowiádáiąc wymawiáli ſię że nie ich to władzy było obieráć ſobie Komiſſarzá y záraz prośili żeby tego Oycá y w Rzymie ná ten urząd nie proponował, ná ktory go, nie baczyli bydź ſpoſobnym, przyiął Nunciuſz pokorną prozbę ich, y zániechał promowować tego Oycá ná ten urząd, zlecáiąc rząd OO: Kuſtoſzow ſwoich Kuſtodyi. Owi też Oycowie iuż w Rzymie będący wźiąwſzy wiádomość o śmierći O. Antoniego Stroſij Komiſſarzá ſwego, po ſkończoney Kongregácyi prośili O. Antoniego á Galbiato Komiſſarzá Generálſkiego nowo obránego, o przyſłánie Komiſſarzá do ſwych Kuſtodyi Polſkich, co on uczynić obiecał, á zátym Oćiec Bernárd Miaſkowſki z Socyuſzem ſwoim powroćił do Polſki czyniąc poćieſzną relácyą oboiey Kuſtodyi, iáko Przełożonych Generálſkich mieli ſprzyiáiących tey Reformie, y iáko zá należytą informácyą otrzymáli Konſtytucyą, ktorą, deklárowáno że te dwie Kuſtodye Reformatow Polſkich ſą dobrze poſtánowione y przy tych práwach y przywileiách máią bydź záchowáne, iáko y inne Reformowáne Kuſtodye Włoſkie. Oćiec Bernárd Káliſki pozoſtał ſię w Rzymie oczekiwáiąc ná expedycyą O. Komiſſarzá. RO-

ROZDZIAŁ VIII.

O trzećiey Kápitule Kuſtodyalney, y o Konwentách Wieluńſkim Przemyſkim Lwowſkim, y Konińſkim.

ROku 1628. O. *Proſper* à Galbiato náznáczonym Komiſſarzem Viſitatorem Generálſkim do Prowincyi Polſkich OO: Obſerwántow y Kuſtodyi Reformowánych, od O. Antoniego à Galbiato Komiſſarzá Generálſkiego całey Fámilij Cyſmontáńſkiey, ſtánął w Krákowie dniá 8. Pázdźierniká, gdźie znioſzy ſię z OO: Reformatámi względem ich Reformy, wprzod udał ſię ná wizytę do Ruſkiey y Máłopolſkiey Prowincyi, tám odprawiwſzy Kápitułę przyſzedł do Wárſzáwy w Mieśiącu Grudniu, odwizytowawſzy Konwenty tey Kuſtodyi Roku 1629. dniá dwudźieſtego Lutego odpráwował Kápitułę w Konwencie Wárſzáwſkim, ná ktorey obrány ieſt Kuſtoſzem O. Bernárdyn Miąſkowſki *Káznodźieiá* ſławny, z pierwſzych OO: żárliwy zelánt o ściſłe záchowánie Reguły, y wierny w towárzyſtwie Oycá Alexándrá Patavińá pomocnik prac iego. A.

Ná tey Kápitułę ná inſtancyą Páwłá Niewęgłowſkiego Mieſzczániná Wieluńſkiego, ktory ſię ofiárował własnym nakładem Klaſztor y Kośćioł wyſtáwić, zá konſenſem Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego, y zá Przywileiem Krolewſkim, przyięte ieſt mieyſce w Wieluniu Mieśćie Krolewſkim. W tym Mieśćie zwyczáynie pártykulárne odpráwuią ſię Seymiki, y ſądy grodowe. Są w nim y innych Zakonnikow Klaſztory, y Kośćioły, náſz lubo ubogi, inſzych przechodźi weſołośćią mieyſcá, y więkſzym konkurſem ták Pánow iáko y poſpolſtwá ná nabożeńſtwá, ma wiele przychylnych ſobie Dobrodźieiow. B.

Tenże O. *Komiſſarz Proſper* à Galbiato w Małopolſkiey Kuſtodyi odpráwował tegoż Roku Kápitułę dniá 27. Kwietniá w Konwencie Wielickim u S. Fránćiſzká ná ktorey zá rádą iego obrány ieſt Kuſtoſzem O. Vitalis à Gálbiato Włoch krewny iego młody y rządow niewiadomy. Diſcreti Cuſtodiáles obráni O. Bonáwentura Dagovius, Bonifácy Czáchowſki S. T. Lektor, y O. Bernárdyn Káliſki. Z tey Kápituły O. Bonáwentura Przemyślienſis pobożny, roſtropny, y poważny Stárzec Káznodźieiá żárliwy wyprawiony ieſt do Ruśi ná pozyſkánie fundácyi w ktorymkolwiek Mieśćie. Ten przyſzedſzy do Przemyśla Oyczyzny ſwoiey, mięſzkáiąc u ſwoich powinnych, ſwoią przyiemną układnośćią, pokorą, łáſkáwośćią y żárliwemi Kazániámi ſkłonił ſercá wielu Dobrodźieiow ku Zakonowi ſwemu. Oſobliwie Piotr z Ciećiſzow Ciećiſzowſki z Małżonką ſwoią Szczeſną z Nigrod Stadnicką upodobawſzy ſobie iego przykładny żywot, y Zakonną obſerwancyą, ofiárowáli mu dom z ogrodem ná Przedmieśćiu bliſko bramy Lwowſkiey, y ten (zá konſenſem Biſkupá Przemyſkiego Adámá Nowodworſkiego, y Przywileiem Krolewſkim otrzymánym Roku 1630.) ná fundácyą Klaſztorá, dárowáli y zápiſáli. Ná tym tedy mieyſcu C.

O. Bonáwentura z elemozyny pomienionych Dobrodźieiow wyſtáwił Celle ubogie y Kápellę, w ktorey OO: zá pozwoleniem tegoż Biſkupá odpráwowáli Obrządki Boſkie, y Sákrámentá ádminiſtrowáli; ztąd obywátele Przemyſcy y inni okoliczni záwźięli áffekt do tych Oycow, y częſto ná Kazániá y ſpowiedźi do nich przychodźili, y ich zbáwiennemi náukámi, y przykładnemi konwerſácyámi kontentowáni, bywáli.

D. Zá czáſem bacząc ſię Oycowie ściśnionych rożnemi domámi zá ſpolną rádą zgodźili ſię ná rozſzerzenie plácu, dla wygodnieyſzego pomieſzkánia, y beſpieczeńſtwá od ogniá. Więc Syndyk Apoſtolſki ſkupił nie ktore domy pobliżſze, ktore ledwie cy w poſeſſyą Stolice Apoſtolſkiey odebrał, ogień ná przedmieśćiu w zniecony Klaſztor, Kápelle, y owe domy dopiero nábyte wproch obrośił, ták że mieyſce tylko zoſtáło gdźie te budynki były. Oycowie tákowym przypadkiem záſmuceni (Roku 1637. ktorego ſię ſtáło) myśleli opuśćić to mieyſce, ále że ná Kápitule poſtánowiono áby tym czáſem ná tym mieyſcu dla utrzymánia plácu, dom dla Bráći przechodzących wyſtáwić, miłośćiwy Bog opátrzył Fundatorá. Hermolaus Tyráwſki naprzod drewniany Klaſztor, y Kápellę budowáć kazał, á potym więkſzymi nakładámi murowány Konwent y Kośćioł pod tytułem S. Antoniego wyſtáwił, y poki żył, wielkie dobrodźieyſtwá temu Klaſztorowi świadczył. Po śmierći pochowány ieſt w hábićie, y grobie Bráckim, ćiáło iego do tego czáſu znáyduie ſię zupełne, y nienáruſzone chociaſz w wilgotnym, y pełnym częſto wod grobie, co ieſt dokumentem nagrody iego łzczodrobliwośći, w wieczney ſzczęśliwośći. Przyznáie ten Konwent zá Fundatorá y Máximilianá Fredrá Woiewodę Podolſkiego, ktory nie tylko cáły Klaſztor murem opáſał, ále też wáłámi, foſſámi, y belluárdámi (dla dánia odporom, nie bez wielkiey klęſki Tátárſkim exkurſyom) otoczył y utwierdźił.

E. Pod ten czas OO: Kápucyni Włoſcy podobno pobudzeni od nieſprzyiáiących Reformie Polſkiey mocno opponowáli ſię y uymowáli o ſándały, y práwo záczęli w Rzymie z OO: Reformatámi oboiey Kuſtodyi Polſkiey chcąc dokazáć żeby Reformáći w Polſzcze ná ſándałách nie chodźili, ále ná trepkách. Supplikował O. Komiſſarz Máieſtatowi Polſkiemu, zá ktorego interpozycyą OO: Reformatom Polſkim pozwolono ſándałow: oznaymił o tym pozwoleniu, y determinácyi O. Komiſſarzowi liſtem ſwoim Kárdynał de Torres Protektor Kroleſtwá Polſkiego, y ták OO: Kápucyni zámilkli, y teraz o tym niewſpominaią choć w Polſzcze zoſtáią.

F. Roku 1630. O. Proſper á Galbiato Komiſſarz pilno ſtáráiąc ſię o Promocyą y pomnożenie Reformy *Pruſkiey* wymogł u Urbáná VIII. Breve ktore ſię poczyna. *In Supremo Apoſtolatus ſolio &c:* tym O. Swięty konfirmuie y potwierdza Remorinę tych dwu *Kuſtodyi* Polſkich, y pozwala im tych wſzyſtkich *Przywileiow*, ktore ſą od Anteceſſorow iego pozwolone Włoſkim reformowányn Kuſtodyom y Prowincyom.

G. W tym tákże Roku 1630. OO: Reformáći we Lwowie tákie mieli początki ſwey fundácyi. Zofia Dánilowiczowa Woiewodźina Ruſka zá pokorną ich expoſtulácyą ofiárowáłá im, dárowáłá y

zápi ſá

zápiſáłá mieyſce ná gorze wyſokiey ná ktorym zá pozwoleniem Andrzeiá *P*ruchnickiego Arcybiſkupá Lwowſkiego, drugiego Roku ná Kośćioł, y Klaſztor záłożyli fundámentá, y prętko z elemozyn rożnych Dobrodźieiow wyſtáwili *K*laſztor y *K*ośćioł drewniány pod tytułem SS: Rochá y Káźimierzá, ktory gdy Roku 1643. Kozacy ſpalili, Mikołay Biegánowſki Káſztelan Kámieniecki, trzemá legácyámi do Porty ſławny, zá przywileiem Władyſłáwá IV. tego Roku począł ich fundować ná tymże mieyſcu, y ſzczodremi nakładámi murowány *K*laſztor, y Kośćioł wyſtáwił. Dołożył ſię tenże Fundator y do fundácyi Konwentu Káźimierſkiego, ná dokończenie iego 20000. złotych ofiáruiąc.

Tego Roku wielkie w Polſzcze náſtáło powietrze, ktore gdy ſię po cáley práwie ſzerzyło Polſzcze, wiele Bráći náſzych tym powietrzem zárażonych z tego świátá zeſzło, oſobliwie w Konwencie Włocławſkim. Miedzy tymi był znáczny rodem znáczni eyſzy náuką y pobożnośćią O. Alexy Dąbkowſki Philoſophij y Theologij Lektor, żárliwy Káznodźieiá kochaiący uboſtwo, y pokutę. Ten z wielką miłośćią zápowietrzonym uſługował, Kazániem, adminiſtrácyą Sákrámentow, tákże y Bráći ſwoich dyſponuiąc w drogę wieczności. po ktorych on oſtátni opowiedźiawſzy dźień śmierći ſwoiey w *P*ánu záſnął. H.

Pod czás tego powietrza y głodu ćieſzkiego w Konwencie Ośieckim budowano Kośćioł S. Wálentemu nakładem Fundátorá tego *K*laſztoru, ktory pobożnie rozumieiąc, y twierdząc że miał bydź záchowánym od zarázy morowego powietrza buduiąc ten Kośćioł S. Wálentemu zá przyczyną iego, ſámą rzeczą tego doznał. Doználi w ten czás y Bráćia náſi protekcyi S. Wálentego, y oſobliwey Prowidencyi Boſkiey, bo nietylko nie byli zárażeni powietrzem, ále też gdy głod ćieſzki dokuczał y bogátym, u ubogich Bráći ná niczym nieſchodźiło, we wſzyſtko obfitowáli, ták, że w tym Konwencie ná ſiedmdźieſiąt ubogich żywiono, chociaż y innym Konwentom potrzebnym hoynie iáłmużny udźielano. I.

Roku 1631. W Koninie Mieśćie Krolewſkim przyięte ieſt mieyſce ná fundácyą Klaſztoru y *K*ośćiołá OO: Reformatow, ktore konferowáli Stefan Modlibowſki, y Simon Mieſzczánin Koniński. *K*laſztor, y Kośćioł ſtánął z ſzczodrobliwośći ich y innych Dobrodźieiow pod tytułem S. Máryi Mágdáleny. K.

ROZDZIAŁ IX.

O czwartey Kápitule Kuſtodyálney, o Konwentách Káliſkim, Pákoſkim y Stobnickim.

ROku 1631. odpráwowáłá ſię Kápituła czwarta Kuſtodyálna w Konwencie Wárſzáwſkim u S. Antoniego, ná ktorey prezydował tenże O. Proſper à Gálbiato. Ná tey Kápitule ſtánął Kuſtoſzem O. Gábryel Ciołkovius mąż poważny, uczony y żárliwy o regulárną Obſerwáncyą. Ten ná początku urzędu ſwego otrzymał A.

mieyſce nád inſze ſpoſobnieyſze w Mieśćie Krolewſkim Káliſzu, y máiąc licencyą od O. Miniſtrá Generálſkiego, konſens od Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego, y przywiley Krolewſki poſtárał ſię o Introdukcyą przez Opátá Lędzkiego, ná mieyſce od Marćiná Wieruſzá Kowálſkiego kupione przed przedmieśćiem, ná ktorym Anná Sulmowſka wdowá własnym nakładem wyſtáwiłá drewniány Klaſztor y Kośćioł pod tytułem S. Jozefá według intencyi OO: Potym, zá czáſem gdy ten Konwent ſzczupły, y do pomięſzkánia wielu Bráći niewygodny, do ruiny ſię znácznie náchylił, Stániſław Fráncíſzek Dobrośielſki Syndyk Apoſtolſki tego Konwentu, y Albrácht z Wrzące Záiączek, także Iákub Jáktorowſki Mieſzczánin Káliſki ſumptem ſwoim przyczynili plácu, ná ktorym Klaſztor y Kośćioł
B. ieſt murowány z ſzczodrobliwośći rożnych Dobrodźieiow.

To mieyſce Reformatow od Bogá naznáczone przyznawáli godni wiáry ludźie, ktorzy widywáli Reformatow ná to mieyſce wchodzących, y z niego wychodzących: y ieden Práłat chory ieſzcze przed fundácyą tego Klaſztoru y Kośćiołá, we śnie nápomniony był, áby ślub uczynił náwiedźić Kośćioł S. Jozefá w Káliſzu OO: Reformatow, ocknąwſzy ſię uczynił votum, y záraz doſkonále ozdrowiał, á potym w kilká lat záſtał Klaſztor y Kośćioł iuż wyſtáwiony, y podźiękowawſzy Pánu Bogu, y S. Jozefowi opowiedźiał to Oycom, y zoſtał Reformatem. Wielkie nabożeńſtwo máią ná tym mieyſcu do S. Jozefá wſzelkiego ſtanu ludźie, y zá iego zaſſugámi wiele łaſk y dobrodźieyſtw doznawáią.

C. W tym Roku w Kuſtodyi Máłopolſkiey w Konwencie Krákowſkim u S. Káźimierzá odpráwował Kápitułę pomieniony O. Komiſſarz dniá 21. Sierpniá, ná ktorey obrány ieſt Kuſtoſzem O. Bernárdyn Káliſki. Diſcreti Cuſtodiales obráni ſą O. Felix Maykovius. O. Páweł Romanovius, y O. Woyćiech Sudovius. Po tey Kápitule O. Proſper à Galbiáto Komiſſárz wźiąwſzy z ſobą O. Witáliźá, O. Ianá y Brátá (ktorego Klerykiem uczynił.) Galbiatow wybrał ſię do Wiednią, ztąd miał poiść ná Kápitułę Generálſką do Hyſzpányi.

D. Tegoż Roku 1631. dniá 22. Pázdźierniká wprowádzeni ſą Oycowie Reformaći z Komiſſyi od Arcybiſkupá Gnieźneińſkiego Ianá Wężyká, dáney Práłatom Piotrowi Odorowſkiemu Kánonikowi y Officyałowi Gnieźnieńſkiemu, y Swiętoſławowi Strzałkowſkiemu Archidyákonowi Poznáńſkiemu Kánonikowi Gnieźnieńſkiemu, do Miáſteczká Pákości ná Zamek, ktory Pánowie Dźiáłyńſcy Bráćia rodzeni Woiewodźicowie Brzeſcy, Káſper Biſkup Heſmieńſki, Michał Kośćiáńſki, Páweł Nieſzáwſki Stároſtowie dla wyſtáwienia Klaſztorá y Kośćiołá dárowáli, rezygnowáli, y tę rezygnácyą publicznemi ſtwierdźili áktámi.

E. Przy tym Miáſteczku Pákości ieſt nowe Jeruzalem álbo Kálwárya, ktora ztąd ſwoię miáłá początki. Zá rádą y powodem X Wovćiechá Kęſickiego Plebaná Pákoſkiego Michał z Dźiáłyná Dźiá-
A. łyńſki Woiewodźić Brzeſki z Nabożeńſtwá ku Męce Páńſkiey grunt dźiedźiczny ná fundácyą tey Kálwáryi dobrowolnie ofiárował, dárował, rezygnował, y zápiſał w publicznych áktách Innowłocłáwſkich Roku 1629. w Sobotę po Swięćie S. Iákubá. Ná tym gruncie naprzod wymierzone były drogi boleſne, według dymenſyi

Jerozo-

Ierozolimſkich, y ná tych drogách, álbo mieyſcách ſtátionum, dla uważánia y rozpámiętywánia Męki Páńſkiey wyſtáwione były krzyże. Pobożnego tego Páná, brát rodzony iego Páweł z Dźiáłyniá Dźiáłyńſki Stároſtá Nieſzáwſki dźiedźiczny Sukceſſor, dla lepſzego wárunku, y mocy, záczętey fundácyi tey Kálwáryi, ten grunt, ná ktorym iuż poſtáwione były Krzyże, dla wyſtáwienia Káplic reprezentuiących táiemnice Męki Páńſkiey, oſobą ſwoią zeznał dárowánym, y rezygnowánym, y powtornym práwnym zapiſem w Grodźie Innowłocłáwſkim Ferya tertia poſt Feſtum S. Michaelis Anno Dńi 1631. utwierdźił.

Tá potym Kálwárya że niemogła mieć należytego dozoru y promocyi nabożeńſtwá od iednego Xiędzá Plebaná, O. Fráńći- F.
ſzek ab Aquila Komiſſarz Wizytator Generálſki tey Prowincyi, perſwádował X. Plebanowi, y Fundatorowi, áby tę Kálwáryą dla pomienioney przyczyny rezygnował OO: náſzym. Przeſtáiąc ná rádźie iego zá konſenſem Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego Máćieiá Łubińſkiego, tenże X. Pleban publiczną uczynił rezygnácyą tey Kálwáryi, przy obecności Komiſſarzow Piotrá Odorowſkiego, y Swiętoſłáwá Strzałkowſkiego ná ten ákt deputowánych Roku 1647. Dominica Palmarum, oddáiąc Oycom z Kápituły Brzeźińſkiey náznáczonym, to ieſt Marćinowi Łabiſſinio Gwárdyanowi, y Diſkretowi Konwentu Pákoſkiego, klucze od tey Kálwáryi, práwá, y autentyki Indulgencyi od OO: SS: Papieżow nádánych, przy obecności także X. Proboſzczá Kościeleckiego, Mágiſtratu Pákoſkiego, y wielu poſpolſtwá, ktorzy ſię ná ten ákt zeſzli byli.

Roku 1632. Krol Polſki Zygmunt III. trzydźieſtego dniá Kwie- G.
tniá umárł máiąc lat ſześćdźieſiąt ſześć, á ná Kroleſtwie przeżywſzy czterdźieści pięć. Był Pánem pobożnym y cnot Thronu godnych, oſobliwy Pátron y Promotor nowo záczętey Reformy, ktora iákich trudności po śmierći iego záżyłá krotko ſię námienia. Oycowie Obſerwánći bacząc że Reformaći ſtráćili możnego Pátroná y obrońcę, chcąc przeſzkodźić dálſzey plántacyi Reformy událi ſię do ſukceſſorá iego na Kroleſtwo Władyſłáwá IV. ſuplikuiąc áby zá powagą iego tá nowa Reformá iáko przeſzkadzáiąca dawney obſerwáncyi byłá zákázána. Wiele bowiem Zakonnikow opuſzczáiąc Prowincyą ſwoię do Reformy idą, ktorzy mogą należyćie záchować Regułę ściśle żyiąc w domách Recollectionis, ná to náznáczonych. Krol życzliwy Obſerwántom, chcąc ich w tey ukontentowáć prożbie otrzymał od Urbáná VIII. Komiſſárzá O. Michálá à Caſentino ná rozſądzenie tey ſpráwy, ktory iáko ſobie w tym poſtąpił, otym w náſtępuiącym będźie Rozdźiale.

Roku 1633. Krzyſztof z Tęczyná Oſolińſki Káſztelan Woy- H.
nicki, Stároſtá Stobnicki, potym Woiewodá Sendomirſki w Stobnicy ofiárował mieyſce OO: Reformatom ná fundácyą, y ná tym Klaſztor y Kośćioł murowány pod tytułem S. Máryi Mágdáleny ſumptem ſwoim wyſtáwił, otrzymawſzy ná to przywiley od Krolá Władyſłáwá IV. y konſens od Biſkupá Krákowſkiego Iákubá Zadźyká ktory ná záłożenie Krzyżá y pierwſzego kámieniá dał Komiſſyą X. Grzegorzowi Kownáckiemu Scholáſtykowi Krákowſkiemu Proboſzczowi Chyſtoforyeńſkiemu.

ROZDZIAŁ X.

O piątey Kápitule Kuſtodyálney, y o Unij Reformy z Fámilią.

A. ROku 1634. O. Michał à Caſentino náznáczony od Urbáná VIII. Komiſſárzem Viſitatorem Generálſkim ták do Prowincyi OO: Obſerwántow, iáko y do Kuſtodyi Reformatow Polſkich, przyſzedł do Krákowá po Swiętách Wielkánocnych dni oſtátnich Kwietniá, gdźie wydawſzy patentes literas oznaymuiąc o ſwoim przyśćiu y urzędźie záczął wizytę w Kuſtodyi Máłopolſkiey, ná ktorey to proponował Bráći, iż máiąc konſens od Oycá Swiętego ná złączenie Reformatow z Obſerwántámi, chocby ná tę Unią niepozwaláli muśi ią uczynić z woli Papieſkiey, y intencyi Krolewſkiey, przy tym upewniał, iż lepiey mogłá ſię konſerwować Reformá, y pomnażáć w domách Rekollekcyi pod iednym Przełożonym Prowincyałem, ániżeli rozdźielona ná dwie Kuſtodye, tákiemi perſwázyámi nákłániáiąc ich ná konſens, y podpiſánie ſię ná to. W czym poſtrzegſzy ſię OO: Stárśi y Przełożeni tey Kuſtodyi dla informácyi y umocnienia ſłábſzych potáiemnie rozeſłáli dyſkurs álbo Tráktat pewny pod tytułem Quæſtio álbo pytánie. Ieżeli Reformá S. Fráncíſzká w Polſzcze záczęta może ſię zgodnie, y pożytecznie złączyć y konſerwować z obſerwáncyą Fámilji? y záraz w tym Tráktaćie rezolwuiąc tę Quæſtyą konkludowáli że niemoże, przywodząc ná to mocne, y fundámentálne rácye, y objekcye álbo zarzuty, ktoreby przećiwko tey decyzyi możono állegować należyćie ſolwuiąc. Zważywſzy te rácye tey rezolucyi, ći, co ná tę Unią iuż pozwolili, z oſobná káżdy dáli Revocatorias ná przyſzłą Kápitułę proteſtuiąc ſię że ná tę Unią nie pozwaláią. Nieprzyimuiąc tych proteſtácyi O. Komiſſarz odpowiedźiał, *quod ſemel placuit ſemper placere debet*, to ieſt. Co ſię raz podobáło, to ſię záwſze ma podobáć. Odwizytowawſzy Konwenty y Oycow Obſerwántow nákazał Kápitułę Prowincyálſką w Krákowie w Konwenćie Strádomſkim OO: Bernárdynow ná dźień 18. Páźdźierniká, gdźie naprzod oſobno z OO: Reformatámi tráktował o Unij álbo złączeniu ſię z Obſerwántámi, powiádáiąc że wſzyſcy Bráćia ná w zytách Kánonicznych pozwolili ná pomienioną Unią, od nich iednák iáko przednich y cáłą Kuſtodyą reprezentuiących chćiał mieć iednoſtáyny konſens, ktorzy że ná tę Unią pozwolić niechćieli gruntowne ná to przywodząc rácye, że Reformá żadnym ſpoſobem pod rządem OO: Obſerwántow utrzymáć ſię nie może, O. Komiſſarz odpowiedźiał. Wiedźćie o tym że tá ieſt wola Oycá Swiętego żebyśćie Reformaći byli złączeni z Obſerwántámi. Ia od was nie ták potrzebuię ná to konſenſu, iáko raczey pytam ſię o ſpoſob utrzymánia Reformy w tákim złączeniu? A gdy ieſzcze OO: Reformaći przywodźili ná obronę ſwoię ſłowá Papieſkiey Bulli kondycyonálne, *ſi videbitur* że O. Swięty rozkazał uczynić tę Unią z tą kondycyą ieżeliby ſię zdáło Reformatom przyiąć ią, y ieżeliby ná nię zezwolili. Niekonkluduiąc O. Komiſſarz tey ſpráwy z Reformata-

formatámi ſołwował ſeſſyą, potym wokował OO: Obſerwán-
tow ná Elekcyą Prowincyałá, rádząc im áby obráli O. Bonifáce-
go Czáchowſkiego wiernego do Unij, ſwego Kooperatora, promo-
wuiąc go przez Sekretarzá ſwego ná ten urząd. Po Elekcyi ie-
go ná Prowincyálſtwo, po obrániu Kuſtoſzá, Dyffinitorow, y
Gwárdyánow, przy dokończeniu inſzych ákcyi Kápitulárnych pu-
blikował Unią Reformatow z Obſerwántámi niemáiąc od nich
konſenſu, áni podpiſow, y poſtánowił żeby Konwenty Reforma-
tow były przyłączone do Kuſtodyow Prowincyi Obſerwántow,
Konwenty, Zakliczyńſki, Wielicki, Krákowſki Biecki, Rezydencyą
Stobnicką náznáczył do Kuſtodyi Krákowſkiey. Konwenty Prze-
myſki, y Lwowſki do Kuſtodyi Lwowſkiey. Konwenty, Lubel
ſki, Káźimizſki, Solecki do Kuſtodyi Lubelſkiey dáiąc dotych Kon-
wentow ná mieſzkánie y OO: Obſerwántow. B.

Oycowie Reformáći niźli poſzli do Konwentow ſo bie názná
czonych wprzod w Konwencie Krákowſkim u S. Káźimierzá rá-
dźili o tym iákoby temu zábieżeć mogli, y z ſpołney rády piſali
do Rzymu do Kárdynałá Bárberyná Protektorá cáłego Zakonu,
proſząc go o protekcyą, piſáli w tey ſpráwie y do Oycá Proku-
ratora Generálſkiego Reformatow proſząc go áby im wymogł
licencyą przyśćia do Rzymu. Nápiſáli proteſtácyą przećiwko
tey Unij, y tę poſłáli Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu do Warſzáwy,
ktorą on przyiął, y ápellácyi pozwolił. O. Cypryan Gozdecki,
y O. Felix Mákowſki w Wárſzáwie podczás Seymu ſupplikowáli
Máieſtatowi Krolewſkiemu o protekcyą y obronę, ále tey im nie
deklárowáno, otrzymawſzy od wielu Senatorow liſty ná zále-
cenię y obronę Reformy, powrocili do Krákowá, gdźie záſtáli
obedyencye ſobie przyſłáne od O. Wikáryego Generálſkiego po-
zwaláiącego im wolnego przyśćia do Rzymu. C.

Pod ten czás O. Komiſſarz odpráwiwſzy wizytę Konwentow
Prowincyi Wielkopolſkiey OO: Obſerwántow, y Kuſtodyi OO:
Reformatow, złączył Kápitułę Kuſtodyálną z Prowincyálſką y ná
odpráwowánie iey Roku. 1635. Náznáczył dźień trzeći Lutego
w Konwencie Káliſkim u OO: Obſerwántow, wokuiąc ná tę Ká-
pitułę y Reformátow, ktorym po wielu kontrowerſyách, te dwá
ćięſzkie do rezolucyi proponował punktá. 1. Zeby ſobie obráli
Kuſtoſzá O. Vitaliſá Dłużyńſkiego, tego á nie inſzego. 2. Ie-
żeliby tego niechćieli mieć zá Przełożonego żeby ſię poddáli Mi-
niſtrowi Prowincyálſkiemu OO: Obſerwántow pod juriſdikcyą.
OO: Reformáći wiádomi O. Vitáliſzá, iáko nieſprzyiał Reformie,
obawiáiąc ſię żeby nie zepſował tego, co oni zbudowáli, woleli ſię
poddáć pod rząd OO: Obſerwántow, y z nimi ſię do czáſu złączyć,
ániżeli pozwolic ná elekcyą tego, ktorego baczyli nieſprzyiáiącym
Reformie. Kondycye dla konſerwácyi Reformy przy Unij te
podáli. 1. Żeby był obrány Prowincyałem O. Ierzy Godźiſze-
wſki ſprzyiáiący Reformie. 2. Żeby Kuſtodyą ſwoią mieli oſo-
bliwą nienależącą do Kuſtodyi OO: Obſerwántow. 3. Żeby
Kuſztoſz tey Kuſtodyi był nominowány, y obrány od Reforma-
tow, y żeby miał władzą tę nád Konwentámi y oſobámi ſwey Ku-
ſtodyi, iáko inſi Kuſtoſzowie mieli. 4. Żeby dwoch Diffinitorow
od Reformatow, było nominowánych bez ktorych by O. Prowin-

cyáł niemogł odpráwować ſpraw tey Kuſtodyi. 5. Zeby tá Kuſtodya miáłá ſwoy Nowicyat iáko inne Kuſtodye máią. Te kondycye zá ſłuſzne przyznał O. Caſſentinus, y obiecał ie ſtátutem potwierdźić, tego iednák potym nieuczynił.

D. Ták złączeni pod rządem y juryſdykcyą OO: Obſerwántow zoſtáiący Reformaći uznawáli że ich reformá znácznie byłá przytłumiona, obawiáiąc ſię tedy żeby niebyłá y znieśiona wcześnie y ſkrzętno poczęli rádźić o ſobie ſzukáiąc protekcyi, y patrocinium u Senatorow, y Pánow wielkich, ſprzyiáiących Reformie, Pánow oſobliwych tych ználeźli. Naprzod Ian Kaźimierz Xiążę Polſki y Szwedzki rodzony Krolá Władyſłáwá záffektu ktory záwźiął z Rodźicow ſwoich Zygmuntá III. y Konſtáncyi Auſtryácki do Reformatow, pilno u Máieſtatu, y w Rzymie ſtáráł ſię o dyſſolucyą tey Unij, Krzyſztof z Tęczyná Oſolińſki ná ten czás Stároſtá Stobnicki, Káſztelan Woynicki. Ierzy Oſſolinſki Woiewodá Sendomirſki, Ian Dániłowicz Podſkárbi Wielki Koronny. M. Sokołowſki Biſkup Kijowſki częſtymi inſtáncyámi, y rekomendácyámi Reformatow, ſkłániáli ánimuſz Páńſki do łáſkáwowośći. Pod ten czás Thomaſz Ordynat z Zamośćia Zamoyſki Kánclerz Koronny w Wárſzáwie ćięſzko chorował, o puł nocy gdy wſzyſtkim zdáło ſię że konał, uſłyſzał dzwonienie, ſpytał ſię gdźie to dzwonią? powiedźiáno mu, że u Reformatow ná jutrznią dzwonią, rzekł, podźćie co prędzey do tych Oycow, prośćie ich żeby ſię modlili zá zdrowie moie, do ktorego ieżeli będę przywrocony, y im Reformá będźie przywrocona; dáno znáć o tym, kołácąc do Klaſztoru o puſnocy, wſzyſcy Oycowie y Brácia modlili ſię zá chorego, y záraz począł ſię mieć lepiey. Ráno wſtawſzy cale zdrowy poiechał do Zamku Krolewſkiego, Krol widząc zdrowego wielce ſię zdumiał, bo rozumiał że iuż był umárł, y zá poważną inſtáncyą iego, dla cudownego zdrowia, przyobiecał dopomoc Reformie do rozłączenia ſię od Fámilij, y potym tę ſpráwę zlećił Biſkupowi Kijowſkiemu M. Sokołowſkiemu wypráwuiąc go do Rzymu w ſwoich ſpráwách, ktorą on w Rzymie Kárdynałom Protektorom Zakonu, y Klaſztorá należyćie proponował y promowował. Piſáli do tychże Kárdynałow y inſi Senatorowie oſobliwie Máćiey Łubieńſki Biſkup Kuiáwſki, Stánisłáw Łubińſti Biſkup Płocki. Kápituła Włocłáwſka piſáłá do Nuncyuſzá Apoſtolſkiego, á ten do Rzymu. Od tych y innych Oycowie Reformaći Kuſtodyi Wielkopolſkiey otrzymawſzy pátrocynuiące Reformie Liſti znimi wyſłáli dwoch OO: ſwoich do Rzymu, ktorzy zá oddániem tych liſtow, zá poważną pomienionych inſtáncyą rekommendácyą y należytą informácyą to ſpráwili że Oćiec Swięty dał Breve O. Páwłowi à Lauda Ziemie świętey Komiſſárzowi Gwárdyanowi Ierozolimſkiemu ná rozłączenie Reformatow od Obſerwántow. Tenor Brevis tego ten ieſt ktory ſię tu kłádźie.

VR-

URBANUS PAPA VIII.

Dilecte Fili Salutem & Apostolicam benedictionem.

ALias Dilecto Filio Michaèli à Casentino Ordinis Fratrum Minorum S. Francisci de Observantia nuncupatorum Provinciæ S. Bernardini Professori Visitationem & Correctionem Fratrum Minorum S. Francisci tam Reformatorum, quàm non Reformatorum Regni Poloniæ, necnon differentiarum & dissidiorum inter eosdem ortorum, ac nunc vigentium compositionem & terminationem per nostras in simili forma brevis expeditas literas commissimus, prout in dictis literis, quarum tenorem præsentibus pro expressis habere volumus plenius continetur. Cum autem dictus Michaël Casentinus quidem in Provinciis Poloniæ celebraverit, sed Reformatos suis Custodibus & Discretis Custodialibus quibus regebantur destitutos & protestantes se degere velle juxta introductam & confirmatam jam per nos, nostrosq; Prædecessores Romanos Pontifices strictiorem Observantiam, & reclamantes ad unionem cum non Reformatis nullatenus consentire, Superioribus non Reformatis suppositerit & subjecerit.. Unde Majoribus rumoribus concitatis permulti ex Reformatis ad Romanam curiam venerint, petentes à nobis sibi de opportuno remedio provideri & non modo multi Ecclesiarum Præsides, ac Nobiles Viri ejusdem Regni, sed etiam charissimus in Christo Filius noster Vladislaus Poloniæ & Sveciæ Rex Illustris Nobis supplicari fecerit, ut pro eorundem Fratrũ tranquillitate, discordys ac dissidijs hujusmodi obviam ire, illasq; de medio tollere de benignitate Apostolica dignaremur. Nos qui personarum Regularium quarumlibet præsertim sub strictioris Observantiæ regularis disciplina famulantium Altissimo, quieti libenter consulimus pijs Vladislai Regis, nec non Præsulum & Nobilium prædictorum votis, quantum in Domino possumus, annuere volentes hujusmodi supplicationibus inclinati; Te de probitate Religionis zelo, integritate, prudentia, & dexteritate plurimum in Domino confidimus eorundem Fratrum Minorum Strictioris Observantiæ in Regno Poloniæ, & tam in Reformatorum, quàm in non Reformatorum Conventibus existentium Commissarium & Visitatorem tam in capite quàm in membris Apostolica Authoritate tenore præsentium facimus, constituimus, & deputamus, ea tamen conditione, ut emel tu cum Visitatore Fratrum ejusdem Regni non Reformatorum hodie etiam à Nobis deputato, vel alio ejus nomine omniũ & singulorum Reformatorum voluntatem & intentionem explores, Notatoq; Nomine Fratrum Reformationi consentientium, ac etiam aliorum, qui ex non Reformatis ad Reformatos transire voluerint eosdem in Conventibus Reformatorum à Te convocatos tu solus visites, & juxta Regularia instituta corrigas & reformes, & ad Capitulum in aliquo Conventu Reformatorum à Te assignando congreges. Et si numerus Patrum Reformatorum hujusmodi sufficiens fuerit ad erectionem duarum, vel unius saltem Provinciarum Reformatarum in eodem capitulo devenias, ac Provinciales vel Provincialem Ministrum, Custodes pro Capitulo Generali, Diffinitores Provinciales, Guardianos, aliosq; Officiales ex ijsdem

Fratribus expresse in Reformatione professis authoritate nostra tu solus cum proborum Fratrum Reformatorum consilio ad triennium duraturos pro hac vice tantum nomines & instituas. Ministri autem, Custodes, Gvardiani, alijq; Officiales à te hac ratione instituti, & pro tempore juxta Sacrorum Canonum dispositionem, laudabilemq; Ordinis consvetudinem postmodum eligendi, vel deputandi, omnibus facultatibus, jurisdictionibus, gratijs, indultis, & privilegijs, quibus fruuntur, potiuntur & gaudent, pari modo frui, potiri, ac gaudere tam in Capitulis & Congregationibus Generalibus, quàm in omnibus alijs negotijs intra vel extra Ordinem prædictum perpetuis futuris temporibus possint ac valeant. Si autem ad erectionem duarum vel unius Provinciæ Reformatorum vel Reformandorum numerus non sufficerit, discretioni tuæ committimus ut ex ijsdē Reformatis unā aut duas Custodias cum tuis, Reformatis, Custodibus, Discretisq; Custodialibus juxta Apostolicas Constitutiones statū Reformatorū concernentes instituas, quousq; Fratrum numerus ad erectionem Provinciæ, vel Provinciarū sufficiens excreverit. Quodsi nec ad formandam Custodiam numerus Reformatorum satisfuerit, Conventus Reformatorum ijsdem assignes, in quibus vitam Reformatam sine perturbatione ducere possint & in ijs unū ex ijsdem Reformatis Commissarium loco Custodis ad triennium duraturum præficias, à quo ad Provincialem ejusdem Provinciæ interponi possit in secundis instantijs appellatio, & inquolibet Capitulo Provinciali in posterum, quousq; sufficiat ad erectionem Custodiæ vel Provinciæ numerus Reformationi, talis comissarius à Provinciali & Diffinitoribus ad petitionem & nominationem Reformatorum destinetur & concedatur, ijdemq; Reformati Provinciarum & Custodiarum præfatarum Procuratori Generali Reformatorum Romanæ Curiæ perpetuo subjacere debeant. Mandantes præterea in virtute S. Obedientiæ ac sub indignationis & alijs arbitrij nostri pœnis omnibus Fratribus Reformatis & non Reformatis quacunq; authoritate Officij & Superioritate fungentibus ut Te in Commissarium recipiant, in omnibus præsentium Literarum, executionem concernentibus pareant, obediant, & assistant. Alioquin pœnas & sententias, quas contra inobedientes & rebelles rite tuleris & statueris ratas habebimus & faciemus, Authore Domino usq; ad satisfactionem condignam inviolabiliter observari, non obstantibus Constitutionibus & Ordinationibus Apostolicis ac Ordinis & Provinciarum hujusmodi etiam juramento, Confirmatione Apostolica, vel quavis firmitate alia roboratis, Statutis, consvetudinibus, Privilegijs quoq; imdultis, & Literis Apostolicis in contrarium quomodolibet concessis firmatis & innovatis, quibus singulis & omnibus eorum tenoribus præsentibus pro plene & sufficienter expressis haberi volumus, illis alias in suo robore permansuris hac vice duntaxat specialiter & expresse derogamus cæterisq; contrarijs quibuscunq;. Datum Romæ apud S. Mariam Majorem sub annulo piscatoris Die 28. Augusti. Anno 1636. Pontificatus Nostri Anno 14.

M. A. Maraldus.

RO-

ROZDZIAŁ XI.

O ßoſtey Kápitule Kuſtodyálney, y o rozłączeniu Reformy od Fámilij.

NA rozłączenie Reformy od Fámilij, ż woli Urbana VIII dwá ſą náznáczeni Komiſſarze OO: Reformatom O. Páweł Laudá Ziemi Swiętey Komiſſarz y Ierozolimſki Gwárdyan, OO: Obſerwántom O. Pácyfik à Roma Gwárdyan S. Bártłomieiá. Obádwá przyſzli do Polſki w Mieśiącu Liſtopadźie Roku 1637. O. Pácyfik że niezáſtał w Wárſzáwie Krolá I. przez liſty powitáwſzy iego záczął ſwoię juriſdykcyą w Prowincyi OO: Obſerwántow. O. Páweł à Lauda w Wárſzáwie przez dwá Mieśiące oczekiwáiąc prezencyi Krolá IMći w Swiętá Národzenia Páńſkiego powitał go, y zá iego wiádomośćią y łáſkáwym konſenſem wydał pátenty do dwuch Kuſtodyi Reformatow, oznaymuiąc o ſwoiey Komiſſyi. Poſſáli prętko potym obádwá OO: Komiſſarze delegowányćh od śiebie Komiſſarzow, O. Ignácego Mierczyńſkiego y O. Aloizego Komiſſyi ſwoiey Sekretarzá, do wſzyſtkich Konwentow tych Kuſtodyi, dla wyrozumienia y konnotácyi Bráći ktorzyby w Reformie zoſtawáć chćieli, przez tych wyrozumiáwſzy intencyą wſzyſtkich, wokowáli OO: Obſerwántow ad præſentiam Nuncyuſzá Apoſtolſkiego, gdźie O. Páweł à Lauda Komiſſarz OO: Reformatow deklárował iáko z woli O. Swiętego zá dekretem Kárdynáłá Protektorá Zakonu, Unia álbo złączenie Reformy z Fámilią rozłączone ieſt: á gdy ſię ieſzcze opponowáli OO: Obſerwánći przy tey Unij mądrze y do ukontentowánia ich odpowiedźiał. Tey ſpráwy (ktora ſię według ludzkich rácyi nápozor ſłuſzna bydź zdáłá) nikt lepiey rozſądźić niemogł iáko Namieſtnik Chryſtuſow: nam więcey do tey ſpráwy niedoſtáie, tylko żebyśmy ſię pogodźili, y pokoy miedzy ſobą uczynili; á zátym OO: Obſerwánći pozwolili ná potwierdzenie Reformy podáiąc niektore kõdycye z ſtrony ſwoiey ktore O. Páweł à Lauda zá konſenſem OO: Reformatow przyiął, y ná nie ſię oboiá ſtroná podpiſáłá z ſwoimi OO: Komiſſarzámi, y Nuncyuſz Apoſtolſki Philarandus Archiepiſcopus Avenionenſis zá expoſtulácyą ich, confirmácyą tych kõdycyi otrzymał od Urbáná VIII. Roku 1637. 20. Novembris przez Breve ktore ſię záczyna. *Chriſti Salvatoris noſtri, qui Charitas & Deus pacis &c.* Tenor iego znáyduie ſię *in Archivis utriusq; Provinciæ.* A.

Tak tedy wſzyſtkie kontrowerſye y trudnośći ktore ſtronę Reformy záchodźili miedzy OO: Obſerwántami y Reformatámi uſpokoiwſzy O. Páweł à Lauda, Roku 1638. w Kuſtodyi Wielkopolſkiey nákazał Kápitułę w pierwſzym Konwencie Goreckim u S. Krzyżá, ná dźień 22. Lipcá, y ná tę Kápitułę wokował ſámych tylko Roformatow, y znimi ſię znośił, kogoby zá Przełożonego ſobie obráć mieli tákiego, ktoryby podźwignioną od upadku Reformę umiał utrzymáć, y promowowáć. Wſzyſcy miedzy ſobą uważáiąc y roztrząſáiąc przymioty y ſpoſobnośći káżdego, wezwawſzy łáſki Duchá Swiętego, zgodnemi wotámi B.

obráli Kuſtoſzem O. Chryzoſtomá Dobrośielſkiego mężá známienitych tálentow y przymiotow. Ten lubo nie był z Kuſtodyi Wielkopolſkiey álе z Máłopolſkiey álumnát, miedzy ták wielu innych zá zdániem y rozſądkiem O. Komiſſarzá y innych pierwſzych Oycow, uznány był godnym tego, y w tákich okolicznośćiách, urzędu.

C. Po Elekcyi O. Kuſtoſzá y innych, O. Komiſſarz chćiał Obſerwáncyą reformowaną gruntownie utwierdźić, naprzod zábiegáiąc dálſzym turbácyom y przeſzkodom, tym ktorych baczył ná umyśle nieſpokoynych, y bárdźiey ſprzyiáiących Obſerwántom, á niżeli Reformie dał *Libellum repudij*, pozwaláiąc im wrośić ſię do ſwoiey Obſerwáncyi y Prowincyi, potym poſtánowił przyſtoyne práwá, y Konſtytucye, ktoremi podźwigniona Reformá iáko murámi iákiemi ſtwierdzona w ſwey ſię do tychczas trzyma, y konſerwuie obſerwáncyi.

D. Tegoż Roku 1638. w Máłopolſkiey Kuſtodyi w Konwencie Krákowſkim u S. Káźimierzá dniá 9. Września tenże O. Komiſſarz odpráwował Kápitułę ſzoſtą oſtátnią Kuſtodyálną, ná ktorey obrány ieſt Kuſtoſzem O. Bonáwenturá Dźierżánowſki, Mąż wielkich tálentow y przymiotow. Diſkreći obráni ſą O. Bonáwenturá Langovius, O. Laurenty Iákobovius y O. Woyćiech Sudovius; y tákże práwá, Státutá, álbo Konſtytucye zá ſpolnym konſenſem OO: Wokáliſow ſpiſáne; y poſtánowione ſą od O. Komiſſarzá. Wiele dobrego dla utwierdzenia y konſerwácyi Reformy ſporządźiwſzy ten O. w tych dwuch Kuſtodyách reformowánych, w należytym porządku, y pokoiu ie zoſtáwuiąc, dla odpráwienia rekollekcyi, y przypátrzenia ſię reformowáney Obſerwáncyi, ieſzcze, zábáwił w Konwencie Krákowſkim do Roku przyſzłego 1639, ktorego powroćiwſzy ná Kápitułę Generálſką do Rzymu o wſzyſtkim informował, Przełożonych Generálſkich y te dwie reformowáne Kuſtodye pilno im záleći.

E. Ná tey Kápitule byli też Oycowie náſi Kuſtoſzowie, ktorzy ſtáráiąc ſię o konfirmácyą Reformy Polſkiey u O. Swiętego, nád ſpodźiewánie, więcey otrzymáli, bo O. Swięty pozwolił żeby te dwie, y inne Ciſmontáńſkie reformowáne Kuſtodye były erygowáne ná Prowincye, y ná to wydał Bullę ktora ſię poczyna. *Injuncti nobis per abundantiam Divinæ gratiæ Paſtoralis Officij ratio poſtulat &c.* Roku 1639. Papieſtwá ſwego 16. ſzczęśliwego panowánia Władyſłáwá IV. Roku 6. po Introdukcyi Reformy do Polſki Roku 28. y záraz tym Przywileiem Papieſkim O. Bonáwenturze Dźierżánowſkiemu, y O. Chryzoſtomowi Dobrośielſkiemu dány ieſt tytuł Miniſtrow Prowincyálſkich, y ći pierwſi zwáni ſą Miniſtrámi Prowincyálſkiemi lubo nie byli obráni Prowincyałámi ale Kuſtoſzámi.

F. W tey Bulli że te dwie reformowáne Kuſtodye Máło y Wielkopolſka oſobliwie ſą miánowáne y wyráżone, dochodźić ſię może, iż te były okázyą pozwolenia Erekcyi innym reformowanym Kuſtodyom ná Prowincye. Zadna bowiem z reformowánych Kuſtodyi nie miáłá tákich, y ták długo trudnośći, y przeſzkod w początkách ſwoich, iáko te dwie Kuſtodye Polſkie, ktore trzymáiąc ſię w záczętey Reformie: wiele ſupplikácyi czyniły do

Prze-

Przełożonych swoich, *ad S. Rotam Cardinalium* y do Stolice Apostolskiey. W wielu kontrowersyách z przećiwną stroną Przełożonym, *S. Rotæ Cardinalium* spráwować się musiáły, potrzebá było szukáć y u wielkich Imion, y Pánow instáncyi, y protekcyi u Májestatow ktore popieráły spráwy ich. Dopomogł sam Naywyższy BOG, zá ktorego pomocą z wszelkich turbácyi y lábiryntow swybáwieni Reformaći przy swoiey zostáli się Reformie.

WTORA CZĘSC
O pomnożeniu Reformy w Polszcze,
ROZDZIAŁ I.
O piernßych dwoch Kápitułách Prowincyálskich, y o Konwencie Podgorskim.

ROku 1641. náznáczony Komissarzem Vizytatorem do dwu Prowincyi Polskich Reformatow, O. Wolfangus à Monachio wprzod odwizytowawszy Prowincyą Wielkopolską złożył Kápitułę ná dzień pierwszy Lutego w Kowencie Wárszáwskim u S. Antoniego, ná ktorey obrány iest pierwszym Ministrem Prowincyálskim O. Mansvet Sempinius Gwárdyan Káliski S. Teologij Lektor, Kustoszem stánął O. Máryan Łabissinius. Diffinitorámi obráni są O. Gábryel Ciołkovius Provincyi Pater, O. Woyćiech Burchatowicz O. Dominik Murzynowscius O. Vitalis Dłuzyná. A.

Ná początku rządu O. Prowincyałá, Biskup Chełmiński Gáspár Dziáłyński, ofiárował fundácyą pod Toruniem, y wymogszy konsens od Krolá Władysłáwá IV. mieysce przy Kościołku S. Wáwrzyncá zá Miástem, ná záłożenie Klasztorá náznáczył, y dárował, áleć tám niedługo mięszkáli Bráćia náśi, dla persekucyi, y ustáwicznych turbácyi od Torunczánow Akátolikow ták że ustąpić musieli. O czym dowiedziawszy się dobrotliwy Fundator wygnánych od S. Wáwrzyńcá przyiął do Páłácu swego, álbo raczey do Kámienicy swoiey w Mieście zostáiącey, gdźie cztery látá mięszkáli, poki im insze mieysce spokoynieysze y wygodnieysze zá dekretem Seymowym, y Trybunálskim, nie było pozwolone w Miásteczku ktore się zowie Podgorze blisko Zamku Dybow názwánego z drugiey strony wisły náprzećiwko Toruniá. B.

C. Tegoż Roku pomieniony O. Wolfangus Komiſſarz odpárwował Kápitułę pierwſzą Prowincyálſką w Prowincyi Máłopo-lſkiey w Konwencie *Krakowſkim* dniá 19. Kwietniá. Ná tey *Kápitule* obráni ſą Prowincyałem O. Walervan Bienkovius, *Kuſto*ſzem O. Woyćiech Sudovius, Diffinitorow trzech, O. Woyćiech Dźiedźicius, O. Bernard Gorcius, O. *Káźimierz Krzyżánowſki*, czwartego nie proponował ná Diffinitorſtwo O. *Komiſſarz* dla tego że O. Cypryan Gozdecki od niego zálecony nie ſtánął Prowincyałem, ktory potym podany ieſt czwartym Diffinitorem od O. Benigná *Komiſſarzá* Generálſkiego.

D. Roku 1642. Odpráwowáłá ſię *Kápituła* Generálſka w Rzymie ná ktorey byli OO: Prowincyałowie y *Kuſtoſzowie* Prowincyi Polſkich y ztámtąd ſzcześliwie powrocili. To uważyli y ztąd ſię zturbowáli że zá powrotem ich prędko, y przed czáſem (bo w puſtorá látá rządow ich) náznáczony do tych Prowincyi *Komiſſarzem* Viſitatorem Generálſkim O. Fráncíſzek *ab Aquila* przybył do Polſki, y ſtánąwſzy w *Krákowie* w niebytności tám Prowincyałá Pátentes *Komiſſyi* publikował, iednákże niewizytował, y iego władzy, y jurysdikcyi nieprzeſzkadzał, ále wźiąwſzy z ſobą O. Cypryaná Gozdeckiego Diffinitorá ktory dobrze umiał po Włoſku poſzedł do Wielkopolſki w Pewnych ſpráwách u dworu *Krolewſkiego*. Oznaymił o tey przyczynie O. Prokurator Generálſki O. Prowincyałowi Máłopolſkiey Prowincyi, ácz byłá y drugá przyczyná ták prętkiego iego przyśćia y pośpieſzenia, ſpráwy znáczne Prowincyi Wielkopolſkiey ktore wcześnie przed *Kápituł*ą należáło było odpráwić; tę ſkończywſzy.

E. Roku 1643. odpráwował *Kápituł*ę drugą Prowincyálſką w *Konwencie* Warſzáwſkim S. Antoniego dniá 13. Grudniá ná ktorey obrány ieſt drugim Miniſtrem Prowincyálſkim O. Bonáwenturá *Kolczyńſki*, *Kuſtoſz*em ſtánął O. Benedykt Bułakowſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi obráni ſą, O. Ignácy Mierczyńſcius, O. Hiláry Coſtenus, O. Auguſtyn Socelius, O. Páweł *Korzeniowſki*.

F. Roku 1644. wprowádzeni ſą OO: Reformáci ná Podgorze od Woyćiechá Chomontowſkiego *Kánonikа Kruświckiego* Officyałá Bydgoſkiego z *Komiſſyi* ſobie dáney od Biſkupá *Kuiáwſkie*go Mikołáiá Gniewoſzá, y ná tym mieyſcu oſádzeni, ná ktorym *Klaſztor* z wielkiey części fundowány ieſt nakładem *Káſztelaná* Bydgoſkiego Stánisłáwá Sokołowſkiego. Po śmierći iego ná dokończenie tego *Klaſztorá* y *Kośćioł*á dołożyli ſię nakładámi ſwemi Zygmunt Tárło *Káſztelan* Przemyſſki, Symon Blewſki *Kánonik Kruświcki*, Stánisław *Kołpiński*, y Dorotá Richlicka.

G. Tego Roku w Prowincyi Máłopolſkiey odpráwowáłá ſię *Kápituł*á druga Prowincyálſka dniá 3. Márcá w *Konwencie Krá*kowſkim u S. *Káźimierzá* zá prezydencyą tegoż O. *Komiſſarzá* Fráncíſzká *ab Aquila*. Prowincyałem ſtánął O. Ambrozy Staliccius. *Kuſtoſz*em obrány ieſt O. Bonáwenturá Łagovius. Diffinitorámi, *O.* Bonáwenturá Dźierżánowſki Prowincyi Páter, *O.* Ludwik Sąchocki, *O.* Bernárdyn Częſtochowſki y *O.* Fráncíſzek Rychłowſki S. Teologij Lector.

H. Potey *Kápitule* przyſzły liſty od *O.* Ianá Márinero Miniſtrá Gene--

Generálſkiego wzywáiące ná Kápituſę Generálſką do Hiſzpánij ná przyſzły Rok 1645. ná Swiątki náznáczoną. Ná tę Kápituſę po odpráwioney pierwſzey Kongregácyi, wybrał ſię O. Prowincyał Máłopolſki. z O. Káźimierzem Krzyżánowſkim (Oćiec bowiem Bonáwentura Ługovius dla ſłábośći y ſtrárośći Kuſtoſtwo rezygnował, w drodze będąc informowány o woiennych y powietrza niebeſpieczeńſtwách powroćił do Krákowá, gdźie záſtał Wielkopolſkich OO: Wokáliſow Prowincyałá y Kuſtoſzá, ktorzy tákże z tych rácyi powroćili do Wárſzáwy: Záſzedł do tego y mándat Krolá Władyſłáwá IV. zákázuiący drogi do Hiſzpánij dla námienionych niebeſpieczeńſtw: y tym Przełożonym Generálſkim wymowieli ſię Przełożeni náſi że niemogli poyść ná tę Kápituſę.

W tym Roku Urban VIII. Papież máiąc lat ſiedmdźieśiąt ſiedm, ná Papieſtwie dwádźieśćiá ieden przeżywſzy, żyćia doczeſnego dokończył dniá dwudźieſtego Lipcá. Wákowálá po nim Stolicá Apoſtolſka przez dni czterdźieści oſm. Obrány potym piętnaſtego dniá Września Ian Báptyſtá Pamphilius Rzymiáńin názwány Innocencyuſzem dźieśiątym. H.

Pod ten czás zſzedł z tego świátá Adam z Przyimy Przyiemſki Káſztelan Gnieźnińſki oſobliwy Reformatow Dobrodźiey. Protektor, Obrońcá y Fundator. Ten bowiem pierwſzy w tey Prowincyi Bráći náſzych podczás Introdukcyi bronił, ten ſię zá niemi záſtáwiał, y w iego Dobrách Gorce y Oſiecznie Reformá náſzá pierwſze záłożyłá fundámentá. Pámiętna ieſt Prowincya tá Wielkopolſka ná potomne czáſy iego áffektu y dobrodźieyſtw. I.

W tym tákże Roku dokończyłá dni żyćia ſwego dniá ſiodmego Września Zuzánná Amendowná Mieſzczániná Krákowſkiego y Prezydentá Corká, ktora w młodych leciech dla miłośći Chryſtuſá świátem wzgárdźiwſzy, ślub czyſtośći w ręku Biſkupá Krákowſkiego w Kośćiele S. Bárbáry OO: Jezuitow publicznie uczyniłá, y przez wſzyſtek czás żyćia ſwego ná nabożeńſtwie, poſtách, y wſzelkim umartwieniu ćiáłá świątobliwy prowádźiłá żywot. Cokolwiek od Nabożeńſtwá czáſu zoſtáło, ten ná uſługę chorym, ubogim obracáłá, choynemi rátuiąc ich, y wſpomagáiąc iáłmużnámi. Z oſobliwego áffektu y nabożenſtwá ku S. Fráncíſzkowi, zá Pátroná go ſobie obrálá, y Bráci iego zá Dyrektorow zbáwienia ſwego: Tym wielkie potrzeby máćierzyńſkim práwie áffektem obmyśláłá, ná dokończenie Klaſztoru Káźimierſkiego 30. tyśięcy oddáłá, umieráiąc ná dokończenie támtego Kośćioła więcey niż 6. tyśięcy zoſtáwiłá, innym tákże Konwentom po kilká tyśięcy legowáłá, wſzytek áppárat Kápelli ſwoiey (w ktorey zá zywotá iey zá licencyą Biſkupá OO: Mſze SS: odpráwowáli) Obraz Nayśw: Pánny (do ktorego oſobliwe miáłá nabożeńſtwo) drogiemi perłámi, łáńcuſzkámi kleynotámi przyozdobiony, relikwie S. Krzyżá, y S. Káźimierzá dárowáłá, pochowána ieſt w tymże Kośćiele w grobie dla mátki ſwoiey wyſtáwionym. M.

Tego Roku dniá 16. Grudniá wielkie ſolifodyny zá zápuſzczoney iſkierki ogniá ná máteryą śiárczyſtą, zápaliły ſię, w źięmnych onych lochách táki ſię záiął ogień, że go żadnym ſpoſo- N.

bem ugáśić niemożono, ſzerzył ſię przez cáły Rok z wielką ſzkodą Rzeczypoſpolitey, fetory śiárczyſte z pod źiemie wybucháiące nietylko ludźie, ále y ptáſtwo ná powietrzu latáiące zárazáły. Gorzáło przy tym trefunkowym ogniem cáłe miáſto, płomienie od ſoli bárdźiey ſzerzące ſię wſzyſtkim domom groźiły zniſzczeniem, ſkarb Rzeczypoſpolitey y cud nátury w bliſkim zoſtawał niebeśpieczeńſtwie ruiny: przy zdeſperowáney obronie pokazáły ſię dwie oſoby Zakonne w hábićie Reformatow (lubo w pierwoſpy zámknięći Zakonnicy w Klaſztorze nie mieli wiádomośći o pozarze) ktore oſoby znák Krzyżá S. nád ogniſtemi báſwánámi uczyniwſzy moc ogniá w puńkćie zátłumiáły.

O. Roku 1645. Władyſław IV. Krol Polſki dla uſpokoienia ſporow, y rożnic około wiáry w ſwoim Páńſtwie ſię záwiiáiących złożył w Toruniu ziazd Kátolickich Doktorow, y Heretykow, ná ſpolną rozmowę około rzeczy, do wiáry y obyczáiow należących. Ná tym ziezdźie był Prezydentem Ierzy Tyſzkiewicz Biſkup Zmudzki: à Poſłowie Krolewſcy byli náprzod Ierzy Oſolińſki Kánclerz Koronny, á po iego odiezdźie Ian Leſzczyński Káſztelan Gnieźnińſki. Z ſtrony záś nowey Religij Diſſydentow, byli Pánowie y Theologowie 15. teyże ſekty miedzy ktoremi był przednieyſzy Ian Huſſelmán z Witemberká. Było tám dość Teologow práwie z káżdey Diecezyi częśćią Práłatow, częśćią rożnych Zakonnikow. Z náſzych Reformatow był O. Benedykt Bułakowſki od Máćieiá Łubińſkiego Arcybiſkupá Gnieźnińſkiego náznáczony: zdumieli ſię Toruńczánie widząc iednego z tych ubogich Zakonnikow (ktorychniedawno z nienawiśći z przedmieśćia od S. Wáwrzyńcá wygnáli) u wſzyſtkich w powadze zoſtáiącego, z innemi mądrze y uczćiwie mowiącego, rożne trudności decyduiącego, y należyćie rezolwuiącego, y od tego czáſu iuż lepiey Bráći náſzych ſobie poważáli, y teraz poważáią, przyiaźń, y iáłmużny świadczą. Poczęłá ſię tá rozmowá Toruńſka dwudźieſtego dźiewiątego dniá Sierpniá, á trwáłá do dwudźieſtego pierwſzego Liſtopádá. Było wſzyſtkich záśiádánia, álbo ſeſſyi trzydźieści y ſześć, ále dáremnych: wiele był oſporow, y peror, á máło pożytku, gdyż nigdy do rzeczy nieprzyſtąpili dyſſydenci według opiſu Krolewſkiego, zarzuty niepotrzebne czynili o názwiſkách, także proteſtácye rożne, do Krolá niektore mnieyſze wątpliwośći ſwoie wyprawowali przez poſłáńcow ſwoich, á tym czáſem zwłoká czáſu byłá, á nic ze wſzyſtkiego. Opiſuie to ſzeroko Author Colloquij Torunenſis.

ROZDZIAŁ I.

O trzećiey Kápitule Prowincyálſkiey, y Konwentách Wáierowſkim y Puſtuſkim.

A. NA inſtáncyą OO: powtornie náznáczony Komiſſarzem Viſitatorem do Prowincyi Polſkich O. Fráncíſzek ab Aquila odprá-

wował

wował trzecią Prowincyálſką Kápituſę w Konwencie Brzeźińſkim S. Fráncíſzká Roku 1646. dniá trzynaſtego Pázdźierniká, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Benedykt Buła-- kowſki pierwſzy Kuſtoſz Prowincyi *Kuſtoſzem* O. Bernárdyn Wiśnioviecciuſ, Diffinitorámi, O. Andrzey Cieślińſcius, O. Bene-- dykt Oſieccius, O. Maryan Łábiſſinius, O. Hilaryon Coſtrenus.

Roku 1647. Tenze O. Fráncíſzek ab Aquila Komiſſarz Viſitator Generálſki odpráwował *Kápituſę* w *Konwencie Krákowſkim* S. Káźimierzá dniá czwartego Májá. Ná tey *Kápitule* obrány ieſt Prowincyałem powtornie O. Valerian Bienkovius, *Kuſtoſzem* O. Fráncíſzek Rychłowſki: Diffinitorámi O. Modeſt Dźiedźiccius, O. Laurenty Iákobovius, O. Piotr Leſzovius, O. Thomaſz *Krotoſzá*. Pod ten czás doſzły liſty od O. Ianá à Neápoli Miniſtrá Generálſkiego w ktorych rozkazał żeby we wſzyſtkich Prowincyách były rewidowáne ſtátutá dla wydánia ich do druku, tákże żeby wſzyſtſkie áktá Prowincyi były mu przyſłáne, co uczynił O. Prowincyał, y miał wiádomość z reſponſu że doſzły. B.

Tegoż Roku przyięta ieſt fundácya w *Káſzubách*, ktorą ofiárował Iákub Waier S. R. I. Woiewodá Málborſki, Człuchowſki, Bytowſki, Chiſzporſki Stároſtá, Woyſká Pruſkiego Wodz generálny z tákiey okázyi. Zá *Krolá* Władyſłáwá IV. ćiągnąc z Woyſkiem ſwoim przećiwko wielkiemu Hetmánowi Moſkiewſkiemu obległ Miáſto iego Albá názwáne, ktorego minámi dobywáiąc, gdy miny mury wyſádźiły przywálony źiemią wzywał rátunku S. Fráncíſzká, ślubuiąc Pánu Bogu y Oycu S. dla Bráći iego *Klaſztor*, y *Kośćioł* fundowáć: dźiwnie z tákiego niebeſpieczeńſtwá śmierći zá przyczyną S. Fráncíſzká zdrowy wyſzedſzy, co Pánu Bogu, y S. Fráncíſzkowi obiecał, chcąc rzeczą ſámą wykonáć uśilnie prosił O. Prowincyałá o przyięćie mieyſcá w Wáierowie Miáſteczku ſwoim; ná ktorym zá ácceptácyą iego *Kośćioł* y *Klaſztor* wyſtáwił z wielkim porządkiem, y ſprzętem ták do *Klaſztoru*, iáko y do *Kośćiołá* należącym. Przydał do *Kośćiołá* tego, y *Káplicę*, w ktorey złożył znáczną Relikwią cáłe ćiáło S. Leoncego Męczenniká, wyſtáwił grob, y mauſoleum dla ſiebie y potomſtwá ſwego, w tym ſpoczywa z dwiemá Małżonkámi ſwemi, y piąćią potomſtwá ſwego. C.

Oſobliwey Prowidencyi Boſkiey fundácya tego *Konwentu* ztąd przyznáie ſię, że w tym kráiu od wielu lat Herezyą záráżonym wiárá *Kátolicka* zá przykłádem Bráći náſzych, zá uſtáwicznemi pracámi ich, y pieczołowániem o zbáwienie duſz ludzkich wielki inkrement bierze. W tym *Konwencie* ieſt ſzkołá zá powagą S. *Kongregácyi de propaganda fide* poſtánowiona, y zá pozwoleniem *Kápituły* Włocłáwſkiey, dla inſtrukcyi młodźi Swieckiey w wierze Swiętey pobożnośći, y náuce, przyięta: do ktorey rożni ták z *Kátolikow*, iáko też y Dyſſydentow dawáli y dáią Synow ſwoich ná náuki, z ktorych wielu wiárę S. przyiąwſzy Rodźicow ſwoich opuſzczáli, z *Kátolikow* záś wielu do Zakonu náſzego, iák y do innych wſtępowáło: z tey ſzkoły, y tymi czáſy wielkie Imioná Senatorſkie záśiadáią krześćá. D.

Niekontentował ſię tąką pobożnośćią y ſzczodrobliwośćią Miłośćiwy Fundator że Reformatom *Kośćioł* y *Klaſztor* ták hoynie nádał, E.

nádał, y ozdobił; dla większey promocyi nabożeństwá, ná záchęcenie oźiębłych serc ludzkich, do uważánia y rozmyślánia Męki Jezusowey, bliſko tego Miáſteczká ná polách, y gorách, przy wdzięcznych leśnych drzewách, drogi boleſne, ná formę y kſztałt Ierozolimſkich (ktore opiſuie Andrichomius) wymierzył, y ná tych drogách y mieyſcách *Stationum* Káplice álbo *Oratoria* táiemnice Męki Páńſkiey reprezentuiące, Páńſkim koſztem, y nakładem wyſtáwił, bogátymi mármurami, porfirámi, ſzáfirámi &c. wdzięcznemi obrázámi przyozdobił, y tę *Kálwáryą* zlećił y oddał w adminiſtrácyą ubogim Reformatom. Ná to święte mieyſce wielkie bywáią konkurſy, ná S. *Krzyz* y ná S. Troycą á oſobliwie ná święto Wniebowźięćia Páńſkiego przychodzą pieſzo o ſześć mil z Stolcemberká dwie publiczne y ſolemne Proceſſye, álbo kompánie Polſka, y Niemiecka, ktore zwyczáynie prowádzą OO: náſi w wſzelkim porządku: ná ktorych widok z Miáſtá Gdańſká wiele wychodźi ludźi, y pilno ſię przypátruią ceremoniom y porządkom *Kátolickiego* Nabożeństwá.

F. Roku 1648. zá konſenſem Xiążęćiá Polſkiego *Károlá* Ferdynándá Biſkupá Płockiego introdukowáni ſą do Puſtuſká OO: Reformáci: mieyſce ná założenie *Klaſztorá* ſumptem y nakładem ſwoim ſporządźili Woyćiech Weſſel Stolnik *Koronny*, y Symon Gáwłowicki Xiążęćiá Biſkupá Płockiego Doktor, á potym Płocki y Puſtuſki *Kánonik*, ktory takiey był pobożnośći, że práwie wſzyſtkie ſwoie dochody y prowentá ná pobożne uczynki, ná ubogich á oſobliwie ná fábrykę *Konwentow* Prowincyi náſzey rozdawał y wydawał, wſzyſtkie poſty náſze, y te ktore S. Fráncíſzek pośćił śćiśle obſerwował przyiąwſzy trzećiego Zakonu hábit. Byłáć w prawdźie tey náſzey fundácyi kontrádykcya od bliſkośći y ſąmśieſtwá, ále przemogłá powagá Fundatorow, á zá tym oboia ſtroná kontentá, máiąc pożytek z pomocy od ſiebie wzáiemney.

G. Pobliżśi Dobrodźieie Puſtuſká záraz z początku záwźięli áffekt do Zakonu tego, z tákiego przypadku, y przykładu. Mięſzkał bliſko Puſtuſká nieiáki Pan Mierzewſki mąż możny y woienny, ten od nieprzyiaćielow ſwoich zdrádliwie był zábity. W kilká lat po śmierći pokazał ſię pewney oſobie nabożney, proſząc iey żeby to opowiedźiáłá Mátce y Małżonce iego, iż ieſt ná drodze zbáwienney, w ćięſzkich iednák mękách czyſćcowych zoſtáie y potrzebuie rátunku, prośi żeby poſłáć iáłmużnę y ná Mſze do OO: Reformatow w Puſtuſku nowo fundowánych, á za táką pomocą y rátunkiem z woli Boſkiey od tákich mąk będźie uwolniony, co chętnie uczyniły, Mátká y Małżonká iego, y otym obiáwieniu opowiádáiąc záchęcáły Dobrodźieiow do áffektu ku temu Zakonowi.

H. W tym Roku umárł Władyſław IV. *Krol* Polſki Syn Zygmuntá III. Zá iego Páńſtwá kwitnął práwie złoty wiek w Polſzcze, á po ſzeſnaſtym roku pánowánia iego rebellia y woyná *Kozácka* náſtąpiłá, y dźiwna rzeczy odmiáná, ktorą też iedno w Ruśi dziećię nád bieg przyrodzony, prętko przemowiwſzy wierſzem tym po łáćinie przepowiedźiáło. *Quadrageſimus octaûus mirabilis annus.* Po śmierći iego obrány *Krolem* Ian *Káźimierz* Brát Władyſłáwá zmárłego, lub rozdwoione były zdánia Pánow w obierániu

niu, gdy niektorzy *Károlá* Ferdynándá iego Brátá ná Tronie *Krolewſkim* mieć chćieli, ktory iednák y ſobie dánych vota álbo głoſow Ianowi Káźimierzowi uſtąpił. Ioannes Kwiatkiewicz ad Annum 1648. n. 305.

Roku 1649. Umárł O. Ian à Neapoli Miniſter Generalſki, *per Breve Apoſtolicum* confirmowány ieſt Wikárym Generálſkim O. Dániel à Dungo áż do przyſzłey Kapituły, ktorego O. Ian à Neapoli odchodząc do Hiſzpánij, ná tymże zoſtáwił był urzędźie. Pod ten czás O. Prowincyał Prowincyi MáłoPolſkiey piſał o przyſłánie O. Komiſſarzá ná wizytę y odpráwowánie Kápituły Prowincyálſkiey, y prośił o O. Fránćiſzká ab Aquila, y ten ieſt náznáczony do dwu tych Prowincyi Polſkich. I.

ROZDZIAŁ III.

O czwartey Kápitule Prowincyálſkiey, y Konwencie Lutomirſkim.

PO trzeći raz deputowány *Komiſſarzem* Wizytatorem Generálſkim O. Fránćiſzek ab Aquila odpráwował czwartą *Kápitułę* Prowincyálſką naprzod w Konwencie Oſieckim S. Walentego Roku 1649. czternaſtego dniá Lipcá, ná ktorey ſtánął Miniſtrem *Prowincyálſkim* O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki, ieden z tych ktorzy pierwſzemu *Komiſſarzowi* Apoſtolſkiemu Alexándrowi Pátáwinowi ſzczerze prac dopomagáli w plántácyi Reformy Polſkiey. *Kuſtoſzem* obrány ieſt O. Theodor Łabiſſinius: Diffinitorámi O. Cyprian Zebrovius, O. Benedykt Oſieccius, Ignácy Mierczyńſcius, Bonáwenturá Kolczyńſki Prowincyi Pater. A.

Po odpráwioney Kápitule w Prowincyi Wielkopolſkiey O. Fránćiſzek ab Aquila Komiſſarz Wizytator Generálſki powroćiwſzy do Máłopolſki odpráwował *Kápitułę* tegoż Roku dźieśiątego dniá Pázdźierniká w Konwencie *Krákowſkim* S. Káźimierzá, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Fránćiſzek Rychłowſki, Kuſtoſzem O. Kázimierz Krzyżánowſki: Diffinitorámi O. Ambroży Staliccius Prowincyi *Pater*, O. Woyćiech Sudovius, O. Ludwik Choccius, O. Bernardus Gorſcius. B.

Rok ten fátálny był tey *Prowincyi* z śmierći dwuch Patrow *Prowincyi*, O. Bonáwentury Dźierżánowſkiego, y O. Cyprianá Gozdeckiego. Pierwſzy to ieſt O. Bonáwenturá Mąż był práwie Apoſtolſki Szláchetnego urodzenia á cnot ſzláchetnieyſzych. Młodo wſtąpił do OO: Bernárdynow, po Nowicyaćie ná náuki áp - plikowány towárzyſzow ſwoich ták w náuce iáko y pobożności przechodźił: ſkończywſzy ſtudya w Poznániu Moralną dawał Theologią, áże był żárliwy poślubioney Reguły Obſerwánt, uboſtwá y pokory miłośnik wſzyſtkim był miły y przyiemny. Gdy z Kápituły náznáczono niektore Konwenty ná Rekollekcye miedzy innemi on pierwſzy prośił ſię ná mięſzkánie do *Konwentu* Opátowſkiego pod rząd Alexándrá Swieykowſkiego ścińſiego Ob- C.

ſerwántá: dla przykładnego y poboznego żywotá po roku támże uczyniony Gwárdyanem chwalebnie rządźił tym *K*onwentem, do ktorego gdy ná wizytę przybył Prowincyał widząc w nim należytą Obſerwancyą, y wſzelki we wſzyſtkim porządek rzekł. Ták mi ſię zda iákobym przyſzedſzy do tego *K*onwentu, do Ráiu Ziemſkiego przyſzedł: Zá dozorem bowiem tego Oycá byłá miłość, zgodá, w tym zgromádzeniu, wſzyſcy iednoſtáynie ſchodźili ſię ná obrządki Boſkie, y káżdy doſyć czynił ſwoiey powinnośći. Prágnący iák nayśćiśley záchować poślubioną Regułę ná Kápitule Wárſzáwſkiey Roku 1626. ná ktorey był wokáliſzem otrzymał licencyą prześćia do Reformy od O. Antoniego Strożyuſzá Komiſſarzá oboiey Fámilij, y od Nuncyuſzá Apoſtolſkiego z kilką innych Oycow. W Reformie uſtáwiczny był ná modlitwie, pierwſzy ná obrządki Boſkie, y prace Zakonne, prywatnych dewocyi nigdy nieopuſzczał, w drodze náwet zoſtáiąc, álbo ſię modlił mowiąc Koronki, Pſalmy pokutne &c: álbo medytował z áffektámi, y oczymá ku niebu podnieśionemi, álbo z Socyuſzem o Duchownych rzeczách rozmawiał, u ſtołu Dobrodźieiow nigdy niemowił chybá ſpytány, w używániu pokármu, y napoiu ſkromny, y ſurowy, w poſtępkách y obyczáiách mile przyiemny, w Kazániách był żárliwy oſobliwie przećiwko oppreſſorom poddánych, y ubogich ludźi, z wielkim ich pożytkiem. Przechodząc raz przez iedno Miáſteczko tráfił ná táki przypadek: Pan dźiedźiczny tego Miáſteczká Studentá (ktory uſzedł był z poddáńſtwá iego) ták karał, że mu ná rynku uſzy kazał urznąć, zdumiał ſię ná tákie widowiſko y okrućieńſtwo, á nie mogąc ná ten czás przyiść do obecnośći tego Páná, liſtem żárliwym nápomniał go, o ták ſurowy y okrutny uczynek, wzywáiąc go do pokuty, y ſátisfákcyi ukrzywdzonemu ná ćiele, y ſławie, y to ſprawił tym liſtem że ten Pan przeląkſzy ſię ſądu Boſkiego, ktorym mu ten O. groźił, pokutuiąc, owego Młodźiana do dworu ſwego przyiął, y miał onim ná potym ſtáránie. W podrożách ktore pieſzo, y bez wſzelkiey opátrznośći odprawował raz do Hiſzpánij, cztery rázy do Rzymu, wielce był ćierpliwy, w ćięſzkich chorobách pobudzał ſię do ćierpliwośći áffektámi S. Tereſy. *Aut pati aut mori*, y S. Iobá. *Sit Nomen Domini benedictum*: Ná ſzoſtey Kápitule Kuſtodyálney pod czás rozłączenia Reformy od Fámilij obrány Kuſtoſzem Kuſtodyi Máłopolſkiey rządźił nią mądrze y pobożnie z ukontentowániem wſzyſtkich. Skończywſzy ten urząd oſobny ſobie do mięſzkánia obrał Konwent naprzod Rákowſki (ktory prętko potym dla pewnych przyczyn był opuſzczony) á potym Stobnicki, poſpolity záchowuiąc żywot w ścińſley wſtrzemierzliwośći: á kiedy záchorował, to dyetą trzech álbo czterech dni kurował ſię, rzadko wieczerzał á práwie záwſze pośćił przeſtáiąc ná chlebie y piwie. Ná koniec Roku 1649. dniá 17. Września ná Swięto Blizn Ś. O. Fránćiſzká wyſpowiádawſzy ſię, y Mſzą odpráwiwſzy (ná ktorey po offertorium hoſtyi gdy ią ſkłádał z pátyny ná korporał, poſtrzegł przełománą podobno ná znák rozdźielenia duſze od ćiáłá) zá pozwoleniem Przełożonego poſzedł do Páná Staroſty Stobnickiego Hyácintá Lánckorońſkiego, o milę od Stobnice mięſzkáiącego, tám idąc drogą błotniſtą, y zdeſzczu nápádłą uczuł

nieiá-

nieiáką álterácyą, przy ſtole tego Dobrodźieiá przy dokończeniu obiádu páráliżem zárażony upadł ná źiemię, złożony ná łożko trzy godźiny żyiąc, dáiąc znáki żalu y ſkruchy od Plebaná dyſponowány, niż Bráćia (ktorym o tym przypadku znáć dáno) przyſzli wdźięcznie duchá Bogu oddał, iuż tego dniá w Konwencie przyſpoſobiwſzy ſię przez ſpowiedź ná otrzymánie Odpuſtu zupełnego: pochowány ieſt w Konwencie Stobnickim z żalem ták Bráći iáko y świeckich ludźi.

Drugi Pater Prowinciæ ktory pod ten czás zſzedł z tego świátá, był O. Cyprian Gozdecki. Ten iáko ſię iuż wyżey ná-- D.
mieniło będąc godnym ná świecie Práłatem, (był bowiem Doktorem oboygá práwá, y Kánclerzem Nadwornym u Piotrá Tylickiego Biſkupá Krákowſkiego) prágnąc doſkonáley ſłużyć Pánu Bogu wſtąpił do Zakonu S. Fráncisźká OO: Obſerwántow w Konwencie Krákowſkim: po Profeſſyi ſtáráiąc ſię ściśle záchować poślubioną Regułę dowiedźiawſzy ſię o Reformie ściſſey Obſerwáncyi w Sląſku, zá pozwoleniem Przełożonych ſwoich przenioſł ſię do Reformatow do Gliwic; od tych potym do Rzymu wyprá-wiony wſzelkim ſpoſobem támże ſtáráł ſię otrzymáć pozwolenie ná introdukcyą tey Reformy do Polſki, iákoż uprośił Grzegorzá XV. że náznáczony był z woli iego Komiſſarz Apoſtolſki ná wprowádzenie y ſzczepienie Reformy w Polſzcze O. Alexánder Patavinus Medyolánſkiey Prowincyi Pater, y z tym przyſzeł do Gliwic, dobrawſzy drugiego rownego ſobie do tey ſpráwy pomocniká O. Benedyktá Buſákowſkiego. Ná drugiey Kápitule Kuſtodyálney obrány Kuſtoſzem Kuſtodyi Máłopolſkiey ná gruntowne uſtánowienie Reformy wſzyſtkie práwie ſiły ſwoie łożył, około ktorey prácuiąc, on pierwſzy opponował ſię przećiwko Unij, y w Rzymie pilno ſię ſtáráł o rozłączenie Reformy od Fámilij, y to wymogł, że te dwie reformowáne Kuſtodye Polſkie erygowáne były ná Prowincye: ſześć rázy do Rzymu chodźił, w tey podroży wiele ćierpliwie znoſząc ták niewczáſow, iáko y niebeſpieczeńſtwá. Gdy prowádźił do Polſki O. Komiſſárzá, zá iego licencyą z Socyuſzem Brátem Dydakiem udał ſię bliżſzą drogą przez Węgry, żeby był dał znáć o nim Oycom w Gliwicach mieſzkáiącym, á że mu Socyuſz záchorował zoſtáwił go w Wiedniu, ſam idąc przez kráie heretyckie, nátráfił ná ſzpiegow ſzukáiących Authorá wśi ſwieżo zápalonych, ći bacząc go zárośłego boſo, w hábićie ubogim połátánym poimáli go, y do więźienia wſádźili, z ktorego potym wyprowádzony ná inquizycyą, ieżeli on te wśi zápalił, gdy ſię ſpráwował y powiádał kto był, y do kąd ſzedł pokázuiąc liſty, y obedyencyą wierzyć mu nie chćieli Heretycy, poki go dobrze niezrewidowawſzy nic tákowego, rozgámi okrutnie ościętego wolno puśćili, to mu powiedźiawſzy, iż gdybyśmy byli ználeźli u ćiebie krześiwko, álbo co podobnego do wzniecenia ogniá, tobyśmy ćię kazáli byli ſpalić: otym ſąm Bráći nie raz powiádał, y to mowił że to przyimował weſołym ſercem, y dla Imienia JEZUSA, y poſpolitego dobrá Reformy y śmierć podiąć gotow był. Pokory tákiey był że konwerſácya z proſtemi Báćią miałá y przyiemna mu byłá, y ztąd Bráćia Láicy Oycem go ſwoim názywáli, y do niego ſię w potrzebách ſwoich poufále ućiekáli, w przypad-

kách y karániách przyczyny y obrony prośili. Ten tedy Oćiec pełen łat, y zasług w dźień S. Marćiná po Iutrzni przyszedł do Refektarzá ná Medytácyą, do ktorego gdy wchodźił, Obraz S. Fránćiszká nád drzwiámi wiszący upadł na źiemię, czego on nieuważał myśląc o medytácyi iákoby ią z pożytkiem odprawić, po medytácyi słuchał Bráći spowiedźi, y sam się spowiádał; potym gdy mu Bráćia o tym przypadku powiádáli, żártem mowiąc, spádnienie tego obrázu podobno znákiem iest śmierći, odpowiedźiał wszákżem się spowiádał, y rozgrzeszenie otrzymał, niech się dźie ie wola Boska, y záraz nabożnie rekolliguiąc się, ná przypadek śmierći gotował się ná śmierć, ráno Mszą S. odprawił, y niektorych ieszcze Bráći słuchał spowiedźi, przyszedszy do Celi o godźinie śiodmey wpadł w ápoplexyą, drugiey godźiny po południu duchá Bogu oddał. Pisał Aktá Prowincyi od Roku 1621. áż do Roku 1667. Státutá y Ordynarz przepisał do Archivum, pewną *Ksiąszkę* Medytácyi z Włoskiego przetłumáczył ná łáćińską.

E. Roku 1650. Cáłe práwie Chrześćiáństwo zámięszáne było ćięszkiemi woynámi, á osobliwie Polska, woyną *Kozácką* o ktorey pisze Historyk Polski *Kochowski*. Z tey okázyi ná błagánie Máiestatu Boskiego Innocencius X. nádał Iubileusz wielki, ktory w Rzymie tego się Roku odprawił, w Polszcze záś Roku drugiego z szczęśliwym skończył się sukcessem: tego bowiem Roku Ian *Kázimierz* Krol Polski sławne nád *Kozakámi* otrzymał zwyćięstwo, ktorym że z przyrodzoney łáskáwośći przepuśćił dał im okázyą do większey rebellyi, iáko o tym inni piszą. Pod ten czás były náznáczone y zálecone suffrágia od Oycá S. y od Oycá Wikáryuszá Generálskiego zá lud utrapiony.

F. Tego Roku odpráwowáłá się *Kongregácya* w *Konwencie* Bieckim dniá 28. Sierpniá, á wprzod byłá tránslácya z *Konwentu* stárego od S. Iákubá do Konwentu nowego wystáwionego z szczodrobliwośći Ianá Wielopolskiego, ná ten czás Bochnieńskiego, Bieckiego &c. Stárosty, á potym Woiewody *Krákowskiego*. Ten miłośćiwy Fundator że ná ten ákt przyobiecał obecność swoię czekáli zá nim OO: dni kilká, á tym czásem deszcz pomierny przez dwá dni pádał, czwartego záś dniá Września rzeká rzeczona Biała ták wylałá z brzegow że wszystkie zálałá polá, *Klasztor* y Kośćioł S. Iákubá. Názáiutrz ráno po pás w wodách zostáiący Bráćia z wielką boiáźnią Venerábile przenieśli do Zákrystyi ná wyższym mieyscu zostáiącey: byłá to powodź dźiwnie strászna y niepámiętna, ktorą O. Prowincyał z Oycámi Diffinitorámi w nowym *Klasztorze* mieszkáiącemi rásobliwie uważáiąc, rádźił się iákimby sposobem rátować mieli Bráći u S. Iákubá táką powodźią zálanych, ponieważ niebyło áni promu, áni galeru, áni żadney łodźi, bo te niespodźiánie przypádła wodá pozábieráłá: więc táki sporządźili státek, drzewá z drzewámi powiązáli ná kształt Trátwy, y ná tym owi Bráćia lubo z boiáźnią wielką do nowego przenośili się *Konwentu*; á niektorzy śmielśi po szyie brnęli w owych wodách, y tákim sposobem iednego dniá wszystkie sprowádźili rzeczy, ná ktorych sprowádzenie w inszych okolicznośćiách, málo było czásu trzy dni, á to dla tego się śpieszyli z sprowádzeniem rzeczy z támtego mieyscá, że się obawiáli, żeby tego *Klasztoru*

z gliny

z gliny y drzewá budowánego ták wielka wodá nieobáliłá, iákoż prędko potym ſpodźiewáney doználi ruiny ná Kośćiele S. Iákubá, ktorego większa część wodámi zepſowána upádłá. Z tego ſtárego, do nowego *K*onwentu Ian Rzepecki Proboſzcz Officyał Biecki z áſſiſtencyą duchowieńſtwá ſwego, y wielośćią poſpolſtwá w dźień Nayśw: Pánny Národzenia, Solemną miał Proceſſyą, y Kazánię, godne, dźiękuiąc fundatorowi zá fundácyą, y Oycow zálecáiąc do áffektu ludźiom támecznym.

Po odpráwioney *K*ongregácyi, y Tránſlácyi Bráći z ſtárego *K*laſztoru, do Nowego *K*onwentu przyſzły liſty od O. Wikáryuſzá Generálſkiego Dánielá à Dongo oznaymuiące o *K*ápitule Generálſkiey náznáczoney ná przyſzły Rok 1651. ná dźień 27 Máiá w Wigilią Swiąteczną w Rzymie w Konwencie Arácæli, ktore publikowawſzy przez Prowincye, gotowáli ſię w tę drogę z oboiey Prowincyi OO: Vocales. G.

W tym Roku Andrzey Grudźińſki Woiewodá Ráwſki ofiárował mieyſce ná fundácyą w dźiedźicznym Miáſteczku ſwoim Lutomirſku y wſzelkie expenſy ná wyſtáwienie *K*laſztorá y *K*oſćiołá przyobiecał, śmierćią poprzedzony świątobliwych intencyi ſwoich nieprzywiodł do ſkutku. Xiężná Anná z Weyherow pozoſtáła małżonká chcąc doſyć uczynić iego przedśięwźięćiu otrzymawſzy od Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego Máćieiá Łubieńſkiego konſens ná wprowádzenie OO: Reformatow do tego Miáſteczká, ſprowádźiłá *K*ommiſſarzow ná to náznáczonych, ktorzy im pewne mieyſce obráli y náznáczyli, iednák że to mieyſce niebyło wygodne do Zakonnego pomięſzkánia, Synowie y dźiedźiczni Sukceſſorowie tychże Fundatorow; Melchior Káſztelan Sierádzki, Márcyan Podkomorzy Innowłocláwſki, Káźimierz Káſztelan Brzeſki, Woiewodźicowie Ráwſcy Kámienicę murowáną dárowáli, y rezygnowáli Roku 1659. przy ktorey Kámienicy, zá ich, y innych Dobrodźieiow nakładem drewniány zbudowány ieſt Klaſztor, y Kośćioł murowány. Tymi záś czáſy to ieſt roku 1715. y inſzych náſtępuiących tá Kámienicá z oſobliwey pobożności y ſzczodrobliwośći Alexándrá Mićielſkiego Podſędká Sierádzkiego, y Bárbáry z Rozrażewſkich Mićielſkiey ná Klaſztor ieſt przeformowana, y Kośćioł ná fácyaćie upadáiący reſtaurowány; Refektarz y Officyny potrzebne przymurowáne, y ozdobá Kośćiołá pomnożona. H.

Roku 1651. Ná Kápitułę Generálſką w Rrzymie ná ten Rok náznáczoną wybráli ſię OO: Vocales: z Máło-Polſkiey Prowincyi O. Fráncíſzek Rychłowſki Prowincyał z O. Káźimierzem Krzyżánowſkim Kuſtoſzem Prowincyi, zoſtáwuiąc ná mieyſcu ſwoim Kommiſárzem Prowincyálſkim O. Váleryana Bieńkowiuſzá Prowincyi Patrá. Z Wielkopolſkiey poſzli O: Bonáwenturá Truſkuláwſki Prowincyał y O: Theodor Łabiſſinius Kuſtoſz Kommiſſárzem Prowincyálſkim zoſtał O. Bonáwenturá Kolczyńſki Prowincyi Pater. I.

Powracáiąc z tey Kápituły O. Antoni *K*rotoſzynius Sociuſz O. Kuſtoſzá umárł w Aſſyżu w *K*onwencie Porcyunkuli dniá 19. Sierpniá. To ſię o tym O. może mowić co literá święta świad- K.

czy o'S. Jobie, że mąż był ſzczery, BOGA ſię boiący y złego uchodzący wſzyſtkich dni życia ſwego. Wielkiey ſię Prowincya ſpodźiewáłá z niego pociechy, baczác go w Zakonnych obyczáiách wdźięcznie ułożonym, wielce nabożnym, ćichym, łáſkáwym ćierpliwym y náder znákomitey pokory.

L. Tego Roku Bártłomiey Blewſki Kánonik Kruświcki Penitencyarz Włocławſki chcąc Oycow Prowincyi Máłopolſkiey fundowáć w Miáſtecku *Koſzyczki*, ná tę fundácyą legował ſummę 5000 tyśięcy. Po śmierći iego Exekutorowie Stefan Chárbicki Proboſzcz Włocławſki, Páweł Mirowſki Kánonik Włocławſki Proboſzcz Koſzyczyńſki. Ian Stalecki Kánonik *Krákowſki*, Stániſław Mogolnicki Kánonik Wolborſki prośili o przyięćie mieyſcá tego, nálegał y Pan *Kákáwſki* bliſki tego Miáſteczká, ofiáruiąc do támtey ſummy 4000 tyśiące. Był y konſens ná to Biſkupá Krákowſkiego Piotrá Gembickiego, ále że ſię z tey fundácyi ieſzcze żyiącemu Bártłomieiowi Bleſkiemu Kánonikowi *Kruświckiemu* wymawiáli OO: y ná tákie inſtáncye przyiąć iey niechćieli dla máłośći w Prowincyi Bráći.

ROZDZIAŁ IV.

O Piątey Kápitule Prowincyálſkiey, y opowietrzu moronym.

A. ROku 1652. odpráwował piątą Lápitułę Prowincyálſką w Kõwencie Pákoſkim S. Bonáwentury dniá 13. Czerwcá O. Hieronym à S. Juſtino *Kommiſſarz* Wizytator Generálſki od O. Sebáſtyáná à Cajeta Generálſkiego Kommiſſarzá deputowány do dwoch Prowincyi Polſkich. Ná tey *Kápitule* zgodnemi wotámi obrány ieſt Prowincyałem O. Atánázy Krotoſzynius Gwárdyan Ośiecki od wſzyſtkich pożądány. *Kuſtoſzem* obrány ieſt O. Cypryan Zebrovius. Diffinitorámi, O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki. Exminiſter, O. Márcellin Bendlevius, O. Laurenty Proſzkovius, O. Ian Komornicius.

B. Ieſzcze ſię tá Kápituła nieſkończyłá gdy przyſzłá wiádomość o morowym powietrzu ktore w krotkim cząśie kilká *Konwentow* záráźiło, Włocławſki, Wárſzáwſki, Puſtuſki, Brzeźińſki, á naprzod Podgorſki do ktorego powietrzny obłok iáko płáchtá lećiał, y ták koniekturowáno że ſię ztąd Bráćia záráźili. Umárł w tym Konwencie naprzod O. Fráncíſzek Fáldá, ſzczery, proſty, Bogá ſię boiący, y dla ſwey ſzczerośći y proſtoty ludźiom wſzyſtkim miły y wdźięczny, ponim umárł O. Wálenty Gorcius Wikáryi Włocławſki, ktory uchodząc przed śmierćią z Włocławká ználazł ią w Podgorzu: po nich umárli dwáy Bráćia Láicy, Brát Adam, y Brát Mákáry, pierwſzy Infirmarz, drugi ogrodowy obádwáy dobrzy Zakonnicy y żárliwi Obſerwánći. Tym wſzyſtkim ſłużył O. Ignácy Zbylitowſki, ktory ná ten czás tám był *Kázno*dźieią y onych ná wieczność dyſponował, potym bacząc ſię ſam bydź záráżonym (pokazáły mu ſię bowiem dwie morowki pod pachy)

pachy) ſpodźiewał ſię śmierći, polecáiąc ſię tedy Nayśw: Pánnie. votum uczynił náwiedźić Obraz iey ná łąkách pod Brátyánem w Konwencie Nowomieyſkim, y ták po onym ślubie záſnął, á w tym pokazáłá mu ſię Nayśw: Pánná, Páná JEZUSA ná ręku piáſtuiąca, y przyſtąpiwſzy ſię do łoſzká mowiłá mu iż go przyſzłá uzdrowić, zleciwſzy mu żeby to ſwemu O. Prowincyałowi opowiedźiał, á nápotym był wdźięczen tego dobrodźieyſtwá, co on uczynił, y zá pozwoleniem O. Prowincyałá poſzedł podźiękować zá to dobrodźieyſtwo Pánnie Nayświętſzey. Pokazáli ſię potym owi czterey zmárli Konwentu Podgorſkiego Páni Zapolſkiey Stárośćiny Bygdoſkiey Corce Fundatorá tákim ſpoſobem. Pierwſzy ſzedł z Krzyżem, drugi z pochodnią, trzeći z dyſcypliną, czwarty w komży przepáſány, wſzyſcy byli weſeli y iáśni.

Po odpráwioney Kápitule obawiáiąc ſię zarázy powietrzney O. Komiſſarz co prędzey zábierał ſię ná powrot do Włoch; o C. czym dowiedźiawſzy ſię O. Prowincyał Máłopolſki ſupplikował Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu Ianowi de Torres, áby go ſkłonił ſwoią perſwázyą ná odpráwienie Kápituły w Prowincyi Máłopolſkiey, ktory doſyć czyniąć woli Nuncyuſzá, złożył Kápitułę tego roku ná dźień 14 Lipcá w Konwencie Bieckim: ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Stefan Urbanides Gliwicenſis Philoſophyi Lektor, ná żadnym przedtym nie był urzędźie, ále wielkich był przymiotow. Kuſtoſzem O. Dyonizy Liſner z Fránkoniy Niemiec, Diffinitorámi O. Chryſtyn Choieccius, O. Bernárdyn Częſtochovius, O. Ian Polanius, O. Wáleryan Bierkovius Prowincyi Pater. Skończywſzy Kápitułę O. Komiſſarz co prędzey uchodźił przed powietrzem do Włoch wźiąwſzy rekomendácyą od Prowincyi, y świádectwo ieſzcze o zdrowym tu powietrzu.

Doſzło y tey Prowincyi ſzerzące ſię po cáłey Polſzcze powietrze, y Miáſtá Miáſteczká w ktorych náſze ſą Klaſztory opánowáło: w tych Bráćia náſi ofiárowáli ſię ná uſługę zápowietrzonym á naprzod w Konwencie Krákowſkim dźiewiąći Bráći dobrze ſię opátrzywſzy záwárło, Oćiec záś Dániel Polániecius Spowiednik z Brátem Wiktorynem w iednym Domku przy ogrodźie pewnym mięſzkał zápowietrzonym ták w Mieśćie, iáko y zá Miáſtem, z wielkim Duchownym pożytkiem uſługuiąc, á gdy iuż ná tey uſłudze trzynaśćie niedźiel zoſtawał, tráfił ná pewnego Medyká od Ludowiki Krolowy Polſkiey do Krákowá ná rátowánie zápowietrzonych przyſłánego. (Tá bowiem Páni z pobożności wiele dobrodźieyſtw zápowietrzonym świadczyłá, nietylko lekárſtwá przez tego Medyká, ále też y żywności przez Adminiſtratorow ſwoich prowiduiąc) ktory zrozumiawſzy z Oycá Dánielá z iáką oſtrożnością ádminiſtruie Sákrámentá zápowietrzonym, rádźił mu áby wźiąwſzy pewną prezerwę lekárſką od niego, nieobawiał ſię żadnego niebeſpieczeńſtwá zarázy powietrzney; upewniáiąc go że zá táką prezerwą beſpiecznie może chodzić do domow zápowietrzonych, y tám śmiele ádminiſtrować Sákrámentá, uwierzył temu y z żárliwości o zbáwienie duſz ludzkich, dufáiąc owemu záwieſzeniu Doktorſkiemu, weſoły náwiedzał w domách zápowietrzonych, ſpowie-

D.

dźi ich ſſuchał, kommunikował, ále nie długo, bo w kilká dni zá-rażony záchorował, y po trzech dniách prryiąwſzy SS: Sákrá-mentá oddał duchá Bogu zá ofiárę, miłości zbáwienia ludzkie-go 30 Sierpniá, pochowány zá Kośćiołem bliſko Choru Brá-ckiego.

E. Niż ten O. Dániel umárł niewiedźieć z iákiey okázyi Brá-cia w Konwencie zámknięći zápowietrzeli ſię O. Piotr Leśiowſki y Brát Piotr Wolſki Laik; poſtrzegſzy Przełożony záraz ich ſe-queſtrował do pewney izdebki dáiąc im do uſſugi Brátá Iozefá Kráwiecyuſzá, ále tám niedługo żyli. Brát Piotr drugiego dniá umárł 30 Lipcá, Zakonnik nabożny, przykładny y pokorny. O-ćiec záś Piotr Leśiowſki trzećiego dniá, 31 Lipcá, z pierwſzych Oycow ścißego záchowánia Reguły żarliwy Zelánt: był kilká rázy Gwárdyanem, potym Diffinitorem y Kõmiſſarzem Prowin-cyi. Po tych 12. dniá Sierpniá pomieniony Brát Iozef ktory im z miłością uſſugował, opátrzony SS: Sákrámentámi żá nimi w dro-gę wieczności poſzedł.

F. W Konwencie Káźimierſkim z miłości zbáwienia duſz lu-dzkich uſſuguiąc zápowietrzonym pomárli O. Gábryel Poſnanien-ſis Spowiednik dniá 29. Pázdźierniká, O. Márcellin Borek Wi-káry piątego dniá Grudniá. Brát Anioł Stobnicenſis nabożny do Nayśw: Pánny, ſzczery, pokorny, y wſzyſtkim iáko źiemſki Anioł przyiemny bacząc ſię bliſkim śmierći, prośił żeby go do Kośćiołá záprowádzono, tám podźiękowawſzy Pánu Bogu zá wi-átyk zmowiwſzy ſześć paćierzy, y pozdrowienia dla dołtąpienia Odpuſtu, támże ſzczęśliwie ſkonał.

G. W Konwencie Stobnickim do ktorego ſprowádzone było *Studium Philoſophicum*, choć wſzelka byłá oſtrożność, ześli z tego świátá O. Bernard Gorſki mąż pobożny y ścißleyſzey Obſerwán-cyi żárliwy Promotor. O. Dominik Sendomirienſis Wikáry, O. Felix Praſnenſis, O. Stánißaw Będźinſcius Spowiednicy. Kleryc-y trzey Ian Byſtrzycki, Łukaſz Piotrowſki, Thomaſz Corten, y Iwáy Laicy, Brát Iuniper Glivicenſis, y Brát Leo Piaſkovius wſzy-cy przygotowáni przez święte Sákrámentá, pochowáni ná cmen-tarzu, ktorym Epitaphium pozoſtáli Oycowie nápißáli tákże.

D. O. M.

Piæ memoriæ Religioſorum Patrum & Fratrum Gvar-diani Vicarij aliornmq; cœnobij Stobnicenſis Reformatorum S. FRANCISCI, qui peſtilentia communi 1652. *Sublati juxta crucem gradatim defoſſi noviſſimam tubam in reſurrectione expe-ctant. Habes Viator mortalitatis ſpeculum, pietatis officium, commiſerationis argumentum, Regularis Ordinis luctum, tot funera, in uno funere. Pie IESV Domine dona eis requiem ſempiternam.*

H. W Konwencie Wielickim gdy inśi Xięża boiąc ſię zarázy, przed powietrzem pouchodźili, OO: Reformaći ná tę ſię uſſugę odwa-

odważyli, O. Wáleryan Bieńkovius Prowincyi Páter, y Gwárdyan, O. Chryzoſtom Dobrośielſki *Prowincyi* Pater y Magiſter Novitiorum, O. Felicyan Roſcíſzewſki, y O. Wáleryan Rzewuſki *Káznodźieiá*, ći przychodzącym ná Cmentarz adminiſtrowáli Sákrámentá, inśi chodźili do domow, wśi, ná polá do láſow, ſzukáiąc komu by mogli uſſużyć do zbáwienia. W tym dźiwna Prowidencya Boſka, że ći OO: we śrzodku zárážonych powietrzem zoſtáiący, y im uſſuguiący, zdrowi wſzyſcy zoſtáli.

I. Z Konwentu Bieckiego Studium Theologicum pod czás tego powietrza rozpuſzczone z Oycem Lektorem przyiął do wśi ſwoiey Máła nazwáney Alexánder Łyczko, y do mięſzkánia dał im dom oſobny, y potrzebámi ich opátrował, gdźie w pokoiu pilnowáli lekcyi, y nabożeńſtwá. Oćiec zas Prezydent z dwiemá Spowiednikámi y czteremá Láikámi zoſtał w *Konwencie*, á zá tym też powietrze uſtáło. W inſzych Konwentách choć ſzczerze uſſugowáli zápowietrzonym zá łáſką, Boſką zdrowi zoſtáli.

K. Pierwſzą odpráwuiąc Wizytę O. Athánázy *Krotoſzynius* Prowincyał Wielkopolſki w Konwencie Łábiſkim miał táką wizyą we śnie, o ktorey ſąm tákie zoſtáwił świádectwo. Zdáłomi ſię iákobym MſząS. odpráwował, á gdy przyſzło do Konſekrácyi Ciáłá Páńſkiego nieználazłem przed ſobą hoſtyi, y gdym ſię fráſował żem niemiał hoſtyi, y obeyrzawſzy ſię poſtrzegłem niemáło drogich kleynotow w błoćie leżących y podeptanych, y zdźiwiłem ſię iáko ták drogie y koſztowne rzeczy zdeptáne były, záczym począłem owe kleynoty dyámentowe, perłowe z błotá wybieráć, y oćieráć, á gdy niemiałem ich gdźie kłáść, kładłem ie ná ołtarz, á zatym uſſyſzałem inſtrukcyą, ábym ie miáſto hoſtyi Konſekrował, co ia uczyniwſzy począłem ſię ſmućić y turbować, iżem ſłowá Konſekrácyi wymowił nád máteryą nienależytą, álem záś był informowány, że to wola Boſka była, ábym tákie kleynoty podeptáne Bogu we Mſzy S. ofiárował, ktore kleynoty iákom u ſiebie uważał nie co inſzego znáczyły, tylko niektore ſubjektá Zakonowi pożyteczne, ktore przez nieiáki czás były zápomniáne y nieiáko podeptáne, á Bog chćiał żeby były podnieśione y wywyżſzone.

I. Ná *Kongregácyi* pierwſzey ktorą odpráwował Roku 1653 ná Swiątki w *Konwencie* Chockim S. Michálá, miedzy innemi trudnośćiámi w uſpokoieniu niektorych diſſidencyi, nie máłą miał trudność z OO: Hibernámi względem Konwentu Wieluńſkiego, do ktorego ći OO: pod czás woyny Szwedzkiey z Ceſárzem, z Prági wygnáni, przyięći byli, y mięſzkáiąc w nim kilká lat, chćieli go oddźielić od tey Prowincyi, á przyłączyć do Hybernyi, y ná to zá pozorną ſwoią informácyą otrzymáli licencyą od O. Dánielá a Dungo Kommiſſárzá Generálſkiego, tákże przywiley od Máieſtatu Krolewſkiego, áleć O. Prowincyał tákim ich obrotom wcześnie zábiegł: uczynił proteſtácyą w Nuncyáturze, y tę prezentował Krolowi IMći y Kánclerzowi Koronnemu ktorą on ákceptował y liſtem ſwoim utwierdźił, Krol też O. Prowincyałowi protekcyą ſwoię w tey ſpráwie przyobiecał: iednák że OO: Hybernij ná tey Kongregácyi nálegáli oto, żeby w Konwencie

Wieluńskim nieczyniono mutácyi, y żeby oni sámi mieli jurysdikcyą nád tym *Konwentem*, iako iuż máiący possessyą iego, y żeby niemieli inszego Gwárdyaná tylko Hyberná, O. Prowincyał z OO: Diffinitorámi tákiey instáncyi y expostulácyi nieákceptował, y owszem postánowił żeby ten Konwent dla Polakow Reformatow wystáwiony, nie do Hybernow należał, ále do jurisdykcyi iego y Gwárdyaná Polaká. Ażeby się ná przełożeństwie mogł utrzymáć Gwárdyan od zwierzchności postánowiony, O. Prowincyał Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu Andrzeiowi Leszczyńskiemu supplikował, áby raczył tego Konwentu (ktory w iego zostáie Archydyecezyi) bydź konserwátorem, do ktorego należy bronić mieysc, y Konwentow Zakonnych tym, ktorzy ie niesłusznie y z krzywdą ich chcą odbieráć. Przyiął pięknie *Munus Conservatoris* Miłościwy ten Dobrodźiey y Obrońcá, y wźiąwszy o wszystkim informácyą należytą, zlecił tę spráwę trzemá Práłatom y onych náznáczył ná introdukcyą Gwárdyaná Polaká ná *Kongregacyi* obránego: Tey Komissyi tenor iest táki. *Andreas Comes de Leßno &c: Expositum est nobis nomine, & pro parte A. R. in Christo Patris Fratris Athanasij Krotoßynij Ord: Minorum &c:* y ták tákim sposobem Konwent Wieluński pozbył OO: Hybernow, musieli ustąpić gdy się im w tym Konwencie niepozwolono rospośćieráć, y sámym rządźić.

M. Tegoż roku odpráwował Kongregácyą także pierwszą O. Stefan Urbanides Prowincyał Máłopolski dniá 25 Sierpniá w *Konwencie* Krákowskim S. Káźimierzá. Ná tey miał od O. Komissárzá Generálskiego Sebástyáná à Cajeta licencyą dyspensowáć z niektoremi Oycámi ná urzędy Zakonne, także miał licencyą do druku podáć *Theologiam Ascéticam* nápisáną od O. Chryzostomá Dobrośielskiego Prowincyi Patra y Magistra Novitiorum. Ná końcu Mieśiącá Listopadá przyszły listy od O. Piotrá Mánero Ministra Generálskiego záprászáiące ná *Kongregácyą* Generálską ná przyszły rok do Rzymu do Konwentu Aracæli. Ná tę Kongregácyą że z urzędu poyść należáło OO: Prowincyałom y OO: Kustoszom, w tey Prowincyi dla rządzenia iey, obrány iest Komissárzem Prowincyálskim O. Wáleryan Bierkovius Pater Prowincyi: w Wielkopolskiey O. Bonáwenturá Truskuláwski także Prowinnyi Pater.

N. Ná tey Kongregácyi Generálskiey ktora się odpráwowáłá w Rzymie roku 1654. w Wigilią Swiąteczną znowu obrány iest y potwierdzony Komissárzem Generálskim O. Sobestyan à Cajeta, od ktorego OO: Prowincyałowie otrzymawszy licencyą ná odpráwowánie drugiey Kongregácyi w swych prowincyách, szczęśliwie powroćiwszy do Polski, O. Prowincyał *Máłopolski* odpráwował drugą Kongregácyą w *Konwencie* Krákowskim S. *Káźimierzá* dniá pierwszego Września O. Prowincyał Wielkopolski w Konwencie Włocławskim Wszystkich SS:, ná końcu tegoż Mieśiącá Września;

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ V.

O ßoßtey Kápitule Prowincyálſkiey pod czás woyny Szwedzkiey, o Konwentách Poznáńſkim y u Swiętey Anny w Sląſku.

ROk 1655. Ná początku tego Roku Innocencius X. żywot ten śmiertelny ſkończył. Siedźiał ná Tronie Apoſtolſkim lat ie- A.
denaśćie. Wákowáłá po nim Stolicá Piotrowá przez trzy Mieśiące, bo áż dniá śiodmego Kwietniá záśiadł ná niey Alexánder VII. przed tym Fabius Hizius názwány.

Tego Roku wſzedł do Polſki Arfrit Witemberg w śiedmiu tyśięcy á zánim Károl Krol Szwedzki z cáłym woyſkiem, y wielu B.
Pánow do niego przyſtáło, ták iż w krotce wielką część Krole-ſtwá opánował. Iuż w Wielkiey-Polſzcze Poznań, y inne mnieyſze Miáſtá, iuż Wárſzáwę był ośiadł: Krákowá y to niedługo mu bronił Stefan Czárnecki Káſztelan ná ten czás Kijowſki wprzod przedmieśćia zbudynkámi, y Kośćiołámi, ktore do obrony przeſzkadzáły popaliwſzy. Konwent S. Káźimierzá OO: Reformatow lubo od żołnierzy prezydyárnych kilká rázy był zápalony. zápalić ſię niemogł (powiádáno że widźiáno Młodźianá w Krolewſkiey ſzáśie ogień od Konwentu odgarniáiącego, y rozumiáno że to był S. Káźimierz Krolewic Pátron tego mieyſcá) áż Oycowie ná ſpalenie iego zezwolili; y ták dniá 15 Pázdźierniká cále wſzyſtek zgorzał, á potym od Szwedow, iák Krákowá doſtáli z źiemią zrownány ieſt. O innych ruinách, y cudách ktore ſię pod czás zburzenia Konwentu ná piaſkách Nayśw: Pánny Zakonu OO: Karmelitow dźiały, piſze obſzernie Polſki Hiſtoryk Kochowſki.

Wcześnie przed tym czáſem Oycowie Prowincyałowie ták MáłoPolſkiey iáko y WielkoPolſkiey Prowincyi piſáli do O. Ko- C.
miſſárzá Generálſkiego proſząc o Komiſſárzá Wizytatorá do ſwoich Prowincyi ná odpráwienie Kápituł Prowincyálſkich. Náznáczony do Prowincyi Máłopolſkiey O. Hyácinthus à Ceſpitello, ktory odwizytowawſzy (według możności pod czás zámięſzánia woiennego) Konwenty, odpráwował Kápituſę tego roku w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá 5 Sierpniá. Ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Kryſtyn Choieccius, Kuſtoſzem O. Stefan Urbanides Exminiſter, Diffinitorámi O. Ambroży Staliccius Prowincyi Pater. O. Fráncíſzek Rychłowſki, O. Chryzoſtom Prowincyi Pater, y O. Woyciech Sudovius.

Do WielkoPolſkiey Prowincyi náznáczony ná tę funkcyą O. FráncíſzekMaxentius ab Ario tenże niemogł ná czás przybyć do tey D.
Prowincyi dla wielkich niebeśpieczenſtw woiennych, Piotr Vidoni Nuncius Apoſtolſki zá requizycyą y pokorną ſuppliką O. Prowincyałá konwokował OO: Wokáliſzow do Wárſzáwy ná dźien dwudźieſty oſmy Sierpniá, zkąd dla pewnych przyczyn, y niebeśpieczeńſtw odiezdzáiąc, że ſam niemogł prezydować ná tey Ká-

pitule, determinował Prezydentem Oycá Mánſvetá Sempiniuſa pierwſzego Oycá Prowincyi. Ná tey Kápitule ſtánął Miniſtrę Prowincyálſkim O. Cypryan Zebrovius *Kuſtoſz* Prowincyi, Kuſtoſzem obrány ieſt O. Bernard Krzepicius; Diffinitorámi O. Bonáwenturá Kolczyńſki Prowincyi Pater, O. Woyćiech Mileſius, O. Iákub Iaśinius, O. Konſtánty Woyćiechowſki.

E. Podczás tey Woyny Szwedzkiey oſobliwey protekcyi y obrony Boſkiey doznał Konwent Ośiecki S. Wálentego. W Leſznie Mieśćie ludnym, y kupieſtwem ſławnym pobudzoni od Heretykow Szwedźi myśleli o zburzeniu OO: náſzych w Ośiecznie, milá od Leſznú, Miáſteczku, zrábowawſzy y złupiwſzy wprzod inne pobliżſze *Klaſztory*, iáko Lubińſki Przementſki S. Benedyktá: y tym ſię ieſzcze bárdźiey ná náſzych urážili, że kiedy w inſzych Kośćiołách, dla zburzenia, chwałá Boſka uſtáłá, w Ośiecznie OO: náśi wſzyſtko nabożeńſtwo, ták iáko y inſzych czáſow odpráwowáli: nád to dla utrzymánia w wierze Kátolikow miedzy Heretykámi zoſtáiących, w niebytności Xięży boiáźliwych, z miłośći zbáwienia ludzkiego, w Niedźiele y Swiętá chodźili do Miáſteczek, iáko to do Smiglá, Rydzyny, Poniecá, *Krzywiná*, Swiećiechowá, Przementu, y wśi pobliżſzych, y tám ludźi w wierze utwierdzáli ná Kazániách, y Spowiedźiách, náwet y do Leſznú gdźie Szwedzkie było præſidium co Niedźielá y Swięto náMſzą y Kazánie chodźili, dla Kátolikow tám pozoſtáłych. Tráfiło ſię że iednę ubogą bábkę chorą dyſponował O. Gwárdyan, wyſſuchawſzy iey ſpowiedźi, z *Kośćioła* Kátolickiego wźiął Nayśw: Sákrament, y publicznie nioſł przez ulicę do chorey, ná dźwięk dzwonká wyſzli z domow Mieſzczánie Heretycy, y Szwedcy żołnierze, y niezwyczáyney dźiwuiąc ſię Proceſſyi dopomogli Xiędzu kompányi áż ná mieyſce do chorey, gdźie przyſzedſzy Oćiec Gwárdyan przy obecnośći wſzyſtkich onych Heretykow wyráżnie mowił ártykuły wiáry, wyznánie iey y proteſtácyą że w wierze Rzymſkiey Kátolickiey umieráć chćiáłá, y że ſię wyrzekłá wſzyſtkich błędow y herezyi. Przytomni Heretycy iedni do żalu ſię pobudzáli, inni zębámi zgrzytáli y groźili, nic iednák przykrego nie uczynili O. *Gwárdyanowi*, y owſzem wielu chwalili mocną ſtáteczność w wierze, y niektorzy z nich potym Kazániem O. iednego wzbudzeni uznawáiąc prawdę wyrzekli ſię błędow ſwoich.

F. Ieſzcze mieli y drugą okázyą Szwedźi do mſzczenia ſię nád Konwentem Ośieckim. Polacy uráženi o rábowánie *Kośćiołow* y Dworow Szlácheckich ſzli do konfederácyi ze wſzyſtkich Powiátow y Woiewodztw. Piotr Opaliński Woiewodá Podolſki Zebrawſzy kilká Chorągwi tym czáſem utáił ſię z niemi przez kilká dni o milę od Ośieczney, á dowiedźiawſzy ſię że niektorzy Officyerowie ſprowádzali żony ſwoie y wozy náładowáne do Leſznú wypráwił ná przeięcie ich Hieronimá Pogorzelſkiego Stároſtę z kilkudźieśiąt konnemi, ći nápádli ná nich około Klaſztorá, y innych pozábijáli, innych ránnych zábráli máło co do Leſznú uſzło. Heretycy Leſznenſcy y Szwedcy támeczni wſzyſtkę winę ſkładáli ná OO: Reformátow Ośieckich, iákoby to zá ich napráwą ſię ſtáło, y ták

y ták rozumieli, y to twierdźieli że oni dla zaſadzki w Klaſztorze przechowywáli Polakow, ná Szwedow támtędy przechodzących, y poſtánowili zemśćić ſię tego, y z tym ſię ogłośili że mieli zburzyć Klaſztor. Był ná ten czás w Leſznie O. Cypryan Szkober, y Brát Iozef Iorez poſſáni do uſſug Duchownych, y odpráwowánia Nabożeńſtwá dla Kátolikow, tych w ſeqweſtr wźięli zarzucáiąc im niewierności przećiwko Krolowi Szwedzkiemu, y zdrády, wymawiáli ſię iáko mogli niewinni OO: ále nieprzyiaćiele żadnych wymowek nieprzyimuiąc dáli ich pod wártę dwudźieſtu żołnierzy, á co prędzey wyſłáli cztery ſtá konnych pod komendą Lindformá Generała ná znieśienie Polakow y zrábowanie Klaſztorá. Dźiwna moc Boſka gdy iuż przyſtąpili pod Klaſztor padł ná nich táki poſtrách że záraz nagle ućiekáć muśieli. Leſznánie wyglądáiący zápału Klaſztorá, y Miáſteczká, obaczywſzy kurzáwę wielką od ućiekáiących wzbudzoną, rozumieli że dym wybuchał z zápalonego Klaſztorá, á zrozumiawſzy że ućiekáli, gdy ſię pytáli przyczyny tey ućieczki, y czemu by nieſpalili gniazdá bocianiego (Ośiecznę z Niemieckiego ięzyká ták názywáiąc) powiedźieli im że ſtráſzne woyſko ſzło ná obronę Klaſztorowi, y że záraz przed Fortą dźiwnie przeſtráſzeni żadną miárą dáley poſtąpić my nie mogli, wſzyſcy diabli z piekłá ná obronę im wyſzli, y nam weśćia bronili, iák bluźnierſcy ludźie mocy Boſkiey nieznáiąc, czártom ią przyznawáli, my ią BOGU przyznáiemy, y woyſko ktore nieprzyiáćiele ná obronę Klaſztorowi idące widźieli poſiłki niebieſkie nie źiemſkie bydź rozumiemy, ná ten czás bowiem yiednego żołnierzá Polſkiego nie było pod Ośieczną, ále wſzyſcy pod Krzywinem o milę od Ośieczney ſpokoynie ſtali.

Roku 1656. Ian Kaźimierz Krol Polſki w Niſſie Mieśćie Sląſkim o Konfederácyi Polakow przećiwko Szwedom obwieſzczony w Mieśiącu Lutym powrocił z Sląſká do Polſki przez Węgry ná Sandecz. Ian Wielopolſki Káſztelan Woynicki w dźień Trzech Krolow przyimował go y godnie tráktował, we wśi Kobelánká názwáney, tego dniá przeiezdzał przez Biecz y witány był od náſzych Oycow, przybywáło do niego co raz więcey Senatorow, przybył y Czárnecki Stefan Woiewodá Ruſki. Ná to ſię żalił Krol iż ieſzcze część Kwárćianego Woyſka z Koniecpolſkim Chorążym Koronnym zoſtawáłá przy ſtronie Szwedzkiey ná gránicách Pruſkich, y oto ſię fráſował iákoby ich mogł rewokować: podiął ſię w tey ſpráwie poſelſtwá O. Fráncíſzek Iániſzewſki Reformat przedtym żołnierz znáiomy Krolowi y Senatorom; w tym Mieśiącu z liſtámi od Krolá wypráwiony do *Prus*, poważnemi rácyámi wmowił w owo woyſko że wſzyſcy odſtąpili od ſtrony Szwedzkiey, y powrocili do Krolá, y Hetmánow Koronnych. Będąc wdźięczny Krol tey ſpráwy, przyobiecał iego prace zá uſpokoieniem Kroleſtwá ukontentować honorem Biſkupſtwá, Senatorowie też niektorzy przyiáźni Reformie ofiárowáli ſię ſzczerze dopomoc mu do tey godnośći: átoli że ten Oćiec Iániſzewſki podiął ſię był tey legácyi bez wiádomośći O. *Prowincyałá*, obawiáiąc ſię żeby oto niemiał od niego nagány (choć miał zálecenie od Nuncyuſzá Apoſtolſkiego *Piotrá Vidona*) przenioſł

G.

ſię od Reformatow do OO: Bernardynow: po uſpokoieniu Kroleſtwá, gdy wákowáło pewne Biſkupſtwo Krol pomniąc ná obietnice to chćiał konferować O. Iániſzewſkiemu, á dowiedźiawſzy ſię od niektorych Senatorow że zoſtał Bernárdynem odmienił intencyą mowiąc. Chćieliśmy tego Oycá uczcić táką godnością iáko Reformatá, nie iáko Bernárdyná, y ták ten Oćiec nieſtátecznością ſwoią przeſzkodźił ſobie do urzędu Biſkupiego; proſił potym o przyięćie do Reformy, ále go dla nieſtátku iego przyimować zákazáno:

H. W Mieśiącu Kwietniu gdy Krol we Lwowie ſtánął widząc ták opłákány ſtan Oyczyzny tám przy Ofierze Swiętey przed Ołtarzem Nayśw: *P*ánny śiebie y *K*roleſtwo *P*olſkie *P*rzenay: Mátce Boſkiey polecáiąc ślubámi niektorymi ſię obowiązał dniá czwartego Kwietniá obiecuiąc odważnie poiść przećiwko Szwedowi.

I. Krol Szwedzki dowiedźiawſzy ſię o *K*rolu *P*olſkim we Lwowie: po drodze przyſtąpił pod Zamośćie ná oppugnácyą iego, ále zrázony uſtąpić muśiał, potym część woyſká ordynował ná oppugnácyą *P*rzemyśla, z drugą częścią obiecuiąc ſię poiść zá nim: oczym wźiąwſzy wiádomość Zołnierze oſádzeni w *P*rzemyślu ná rzece około miáſtá lod śiekierámi nieznácznie popodćináli, y gdy Szwedźi z impetem uderzyli ná Miáſto odważnie z Miáſtá odpor dáiąc nápędźili ich ná rzekę, lod ſię zá ćiężarem ich załomał, y utonęło ich w tey rzece z końmi więcey niż 400. málo co uſzło do Krolá z konfuzyą.

K. W Klaſztorze náſzym ná prezydium zoſtáło Zołnierzy zbroynych 70, y trzech Bráći, inni do *M*iáſtá ſię przenieśli, á gdy woyſko Szwedzkie ćiągnęło pod Miáſto poſłáli przed ſobą trębáczá z liſtámi imieniem Krolá Szwedzkiego piſánemi do Klaſztorá, ktory przyiechawſzy pod wáły ozwał ſię trąbą y liſty oddał, w ktorych piſáno áby Klaſztor oddáli ofiáruiąc łáſkáwość y wdźięczność, OO: odpiſáli w ten ſens, że Klaſztor nie był w ich władzy, ále w władzy Szláchty y Mieſzczán ktorzy w nim prezydyum oſádźili: pod ten czás doſzłá wiádomość Krolá Szwedzkiego ieſzcze w Iárołłáwiu będącego, o klęſce ſwoich pod *P*rzemyślem, o bliſkich Woyſkách *P*olſkich śćiągáiących ſię przećiwko niemu, záczym obroćił ku Sendomierzu: O tym krotko dla obiáśnienia náſzych tránſakcyi.

L. W tákich ućiſkách ſtęſkniwſzy ſobie O. *P*rowincyał zámyślał rezygnować *P*rowincyálſtwo ná pzyſzłey Kongregácyi, ktorą złożywſzy w Konwencie Zakliczyńſkim ná dźień 15 Wrześniá Roku tego, ná tey Kongregácyi cále ſkładał ten urząd ále że iuż záſzły były vocatoriæ ná Kápitułę Generálſką náznáczoną ná rok przyſzły 1657 ná dźień 19 Májá w Wigilią Swiąteczną w Hiſzpányi Mieśćie Tolećie, zá perſwázyámi *P*atrow y Diffinitorow determinował ſię y wolał poiść w tę drogę ániżeli w *P*rowincyi zoſtawáć obćiążonym tákim ćiężarem. Ná tey Kongregáćyi obrány ieſt Komiſſárzem *P*rowincyálſkim O. Fránćiſzek Rychłowſki *P*rowincyi *P*ater y Diffinitor actualis, á O. *P*rowincyał z O. Kuſtoſzem wybráli ſię w tę drogę do Hiſzpányi. *P*rędko po

odey-

odeyśćiu ich przyſzły liſty oznaymuiące o Oycu *Pietrze* Mánero Miniſtrze Generálſkim ze uczyniony ieſt Biſkupem Terákońſkim, á O. Iulianus *Peres* (ktory te liſty przeſſał) ná iego mieyſce poſtáwiony Wikáryuſzem Generálſkim.

Rok 1657. Iáko Polſzcze ták y tey *Prowincyi* nád inſze lá- M.
tá był nayćięższy, Ierzy Rákocy Xiąże śiedmiogrodzkie w towárzyſtwo nieſſuſzney woyny od Szwedá záproſzony w ośmdźieśiąt tyśięcy Woyſká do *Polſki* wtárgnął, Wśi y Miáſteczká niektore palił, Konwent náſz *Przemyſſki* (zá uſtąpieniem z niego dla boiáźni Zołnierzy *Polſkich*) zburzył. Brát ieden náImię Iozef Reklevicius lat 90. máiący (ktory z drugiemi uchodźić niechćiáł, czy dufáiąc ſwoiey ſtárośći że ná nię będźie reſpekt, czy też dla otrzymánia męczeńſtwá) okrutnie od Heretykow zábity ieſt: Miáſto po pięćdniowey oppugnácyi okupić ſię muśiáło. *Po*odeiśćiu Węgrow Mieſzczánie y Szláchtá Konwent náſz zruinowáć chćieli, dla dlá tego że z niego Węgrzy Miáſtá dobywáli, obronił Fundator Miłośćiwy Máxymilian Fredro Káſztelan Lwowſki, rádząc áby grubſzym murem y wáłámi Klaſztor był otoczony, y to wyperſwádował że Szláchtá náznáczyli pewny pobor, z krorego pomieniony Fundator murámi y foſſámi utwierdźił ten Konwent, ták iáko teraz ieſt.

Rákocy od *Przemyśla* ćiągnął z woyſkiem pod Krákow N.
przez Máłą-*Polſkę* mieczem y ogniem puſtoſząc ią. Doznáły ty ráńſkiey iego ręki, y náſze Konwenty. Konwent Stobnicki od niego ſpuſtoſzony: z tego Konwentu gdy inśi Brácia przed nieprzyiaćielem uſzli, Brát Tyburcy Ciſzovius Láik śmiertelnie choruiący, y iuż wiátykiem ná drogę wieczności opátrzony, od nieprzyiaćioł z Infirmáryi zá nogi ná ganki wywleczony okrutnie męczony, żeby o ſkárbách powiádał, y rániony zábity ieſt. O. Bernárdyn *Piſkovius* Spowiednik od tychże nieprzyiaćioł w drodze zbity y porániony ledwie nápoł żywy uſzedł. *Konwent* Solecki od tychże naprzod zrábowány, á potym ſpalony ieſt. Brácia uchodzący iedni pozábiiani, inni ránieni. O. Stániſſaw *Pu*dnicius obnażony, ubity y ránny, ledwie uſzedł. O, Krzyſztof Czaykowius y Brát Máćiey Ruſzkowius poimáni, ieden śćięty, drugi okrutnie porániony oſobliwie w głowę niedługo żyiąc umárł, obádwá w boru pod wśią Bobrowniki od chłopow pochowáni ſą. Ci oſtátni pokazáli ſię we śnie O. Gwárdyanowi Káźimirſkiemu proſząc áby ich ćiáłá, przenieśiono do Kośćioła, y ták ćiáło Brátá Máćieiá przenieśione ieſt, ćiáłá záś O. Krzyſztofá ználeść niemożono. *Konwent* Zakliczyńſki tákże zrábowány y zburzony, y w grobách ſzukáiąc ſkárbow y depozytow umárłych poruſzono. *Konwent* Biecki oraz z Miáſtem obroniony od żołnierzá wBieczu oſádzonego: potym iednák chćieli go znieść Mieſzczánie, żeby niebył fortecą nieprzyiaćiołom iáko y Przemyſki, przećięż zá perſwázyą laná Wielopolſkiego *Káſztelaná* Woynickiego Fundatorá tego *Klaſztoru* przepuśćili mu, y murámi dla obrony ſtwierdźili. *Konwent Káźimiſkri* zrábowány y zburzony, depozytá roznych dobrodźieiow od málárzá wydáne zábráne, ktoremi ukontentowáni do oſtátka Klaſztorá nie ruino-

wáli, zoſtáłá ſię Bibliothecá Pſałterż wielki umyślnie ſpaleli, y Miáſto Káźimierz w perzynę obrocili.

O. *Przyłączył* ſię do tych dwoch y Brándeburczyk y ſwoie prezydium w Poznániu oſádźił, y ták ſię ći trzey ná Polſkę ſpiknęli, że choć przyodmiennym ſzczęśćiu śmieli ſobie onę wydźieláć. Máła-Polſká miáłá ſię doſtáć Rákocemu, Pruſy Krolowi Szwedzkiemu, Wielka-Polſká Brándeburczykowi.

P. Pod czas tego ták wielkiego w Polſzcze zámieſzánia Oycowie náſi do Gliwic w Sląſku uſzli, y tám mięſzkáli w wielkiey liczbie, ták że ledwie mogli ſię pomieśćić w *K*onwenćie, áleć im támże w Sląſku drugie mieyſce B*O*G prowidował ná gorze Chełm pod Leźnicą, ná ktorym dla nich, Melchior Ferdynánd Comes de Galchin, S. R. I. Comes,, Sacræ Ceſareæ Majeſtatis Camerarius, & Intimus Conſiliarius, Ducatuum Oppolienſis & Rabarienſis, nec-non Comitatus Glacenſis Capitaneus, Kośćioł ſtáry pod tytułem *S*. Anny reſtaurował, y Klaſztor drewniány według ich intencyi wyſtáwił, ktory oni zá pozwoleniem Plebaná Leźnickiego, zá konſenſem Kápituły Wrocłáwſkiey, y licencyą O. Komiſſárzá Generálſkiego Sebáſtyáná à Cajeta, z podźiękowániem przyiąwſzy, záraz támże ná mięſzkánie trzydźieſtu Bráći poſłáli. Kontrádykcye Oycow Czeſkiey Prowincyi ktore ná ten czás zachodźiły łácno ſą uſpokoione, y ná to zapiſy y inſtrumentá oboiey ſtrony oddáne.

Q. Námieniło ſię wyżey o Oycu Prowincyale, że ſię z Oycem Kuſtoſzem wybrał ná Kápitułę Generálſką do Hyſzpániy. Ten przyſzedſzy do Báwáryi w Konwenćie Monácheńſkim miał wiádomość z Liſtow O. Wikáriuſzá Generálſkiego do Prowincyi przeſłánych o odłożeniu Kápituły ná rok przyſzły 1658. dla powietrza, y woiennych zámięſzánia. Więc powracáiąc do *P*olſki, przyſzedſzy do Pilſny w Czechách ćięſzko záchorował, y ſpoczywał tám, niemal dwádźieśćiá Niedźiel, potym wzmogſzy ſię pierwſzych dni Czerwcá przyſzedł do Polſki, á że niezáſtał licencyi od O. Komiſſárzá Generálſkiego ná odpráwowánie drugiey Kongregácyi (o ktorą w drodze będąc piſał) o tę ſupplikował Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu, y otrzymał, á ná ten też czás przyſzłá y licencya od O. Komiſſárzá Generálſkiego: nákazał tedy Kongregácyą w Konwenćie Wielickim S. Fránćiſzká ná dźień 20. Pázdźierniká, Gdy ſię zgromádźili OO: Vocales produkował liſty O. Komiſſárzá Generálſkiego w ktorych mu pozwolił rezygnácyi ſwego Urzędu, w czym że niemogł bydź uſpokoiony, áż by byłá przyięta iego rezygnácya, przyięli ią Oycowie, y zá prezydencyą O. Wáleryaná Bieńkoviuſá obrány ieſt Wikáryim Prowincyálſkim O. Fránćiſzek Rychłowſki Prowîncyi Pater.

R. Ná tey *K*ongregácyi urádźili y poſtánowili Oycowie żeby przyiąwſzy Konwent u S. Anny opuśćic Konwent Solecki od Węgrow ſpalony, álbo go rezygnowáć Biſkupowi. O czym dowiedźiawſzy ſię Mikołay Sługowſki Kánonik Krákowſki Officyał Lubelſki piſał do *P*atrow *P*rovinciæ y OO: Diffinitorow perſwáduiąc y proſząc żeby tego Konwentu nieopuſzczáli, dlá informácyi przyſłał záraz Bullam Bonifacij VIII. w ktorey zákaza-

záno

záno Zakonnikom opuſzczáć Konwentow przyiętych bez pozwolenia y licencyi Stolice Apoſtolſkiey. *Piſał* w tey máteryi y Fráncíſzek Gogolińſki Kánonik *Krakowſki*: otoż ſupplikowáli y Mieſzczánie Soleccy, á gdy ieſzcze Oycowie przeſtawáli ná przedśięwźięćiu ſwoim, pomieniony Officyał Lubelſki poſłał O. Wikáryemu *Prowincyálſkiemu* inhibicyą: dopiero fundámentálnie rzeczy uważáiąc zgodźili ſię ná trzymánie tego *Konwentu*, ktory w krotce z ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow pobudowány ieſt, ſkromnieyſzy niż przed tym.

S. O. Prowincyał Wielko-*Polſkiey Prowincyi*, przeſzłego Roku odpráwował pierwſzą *Kongregácyą* w *Konwencie* Lutomirſkim Niepokalánego *Poczęćia Pánny* MARYI. Drugą *Kongregácyą* odpráwował tego Roku 1657. w *Konwencie* Goreckim S. *Krzyżá*. *Prętko* potey *Kongregácyi* záſzłá go liſtowna expoſtulácya od Biſkupá *Poznáńſkiego* Woyćiechá Tholibowſkiego o przyięćie mieyſcá ná Srzodce Miáſteczku pod *Poznániem* bliſko Tomu, ná fundácyą Klaſztorá y *Kośćiołá* dla czego znowu konwokował OO: Diffinitorow do Konwentu Káliſkiego ná dźień piąty *Pázdźierniká*, gdźie zá ſpolną rádą wſzyſcy ſię zgodźili ná przyięćie tego mieyſcá, ná ktorym tenże Dobrodźiey oſobliwy Zakonu tego *Pátron*, *ex voto* drewniány Klaſztor według ich intencyi wyſtáwił. *Kośćioł* murowány po iego śmierći ſumptem y nakładem rożnych dobrodźieiow ſtánął. Nowego zás *Klaſztoru* murowánego Fundatorámi ſą Iákub Gocławſki *Káſztelan Przemętcki*, y Elzbietá z Mićielſkich Gocławſka iego Małżonká pozoſtáła ktora tego *Klaſztoru* dokończyłá koſztem ſwoim.

ROZDZIAŁ VI.

O ſiodmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Lubelſkim, Rávickim, y u S. FRANCISZKA.

A. ROku 1658. O. Iuliánus Perez całego Zakonu Wikáryi Generálſki umárł, ná iego mieyſce obrány O. Jan de Robles intymował *Kápitułę* Generálſką w Hiſzpányi w Mieśćie Tolećie, wſzyſtkim *Prowincyom*, ále że Liſty oznaymuiące o tey Kápitułe nierychło doſzły do Prowincyi náſzych Polſkich, ták że niemożna było OO: Wokáliſzom zaiść ná tę *Kápitułę*, z tey drogi liſtownie ſię wymowieli. A ze tego Roku w tych Prowincyách przypadáłá *Kápitułá* Prowincyálſka, á nie ieſt zwyczay żeby pod czás Kápituły Generálſkiey miáły ſię odpráwować Kápituły Prowincyálſkie w ſwoich Prowincyách, ſupplikowali ćiż Oycowie naprzod Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu w Polſzcze Piotrowi Vidoni, potym Protektorowi Zakonu Kárdynałowi Fráncíſco Barberino, y O. Sebáſtyánowi à Cajeta całey Fámilyi Ciſmontánſkiey Kommiſſarzowi Generálſkiemu, áby przyſłał Komiſſarzow

Wizytatorow do tych Prowincyi, y żeby im pozwolił odpráwić Kapitułę. Zá táką ich prozbą, y interpozycyą Kárdynałá Protektorá Zakonu y Nuncyuſzá Apoſtolſkiego náznaczony ieſt Komiſſarzem Vizytatorem do Prowincyi Máłopolſkiey O. Bonáwenturá de Feltro Weneckiey Prowincyi Pater, ten że ſię exkuzował z tey Komiſſyi, ná iego mieyſce deputowány ieſt O. Bárnábás à Venegono Medyolánſkiey Prowincyi Páter. Do Prowincyi Wielkopolſkiey náznáczony ieſt O. Paulus à Venetijs.

B, Ten ſzczęśliwie przyſzedſzy do tey Prowincyi, w tym roku odprawował ſiodmą Kápitułę Prowincyálſką w Konwencie Wieluńſkim Zwiáſtowánia Pánny MARYI, dniá dwudźieſtego Sierpniá, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Márcellin Bendlovius S. Theologij Lektor Gwárdyan Wieluńſki. Kuſtoſzem O. Cæleſtyn Zdrowſki; Diffinitorámi O. Athánázy Krotoſzynius Prowincyi Pater, O. Wáleryan Wileczevius, O. Bázyli Łękovius, O. Ignácy Zbylitowſki.

C. W Prowincyi Máłopolſkiey O. Bárnábás à Venegono Komiſſarz Viſitator odpráwował Kápitułę wKonwencie Wielickim S. Fráncíſzká dniá 12 Września, gdźie ſtánął Prowincyałem O. Chryzoſtom Dobrośielſki Wielkopolſkiey Prowincyi Pater. Kuſtoſzem obrány ieſt O. Iozef Turcius, Diffinitorámi O. Valeryan Bienkovius Prowincyi Pater, O. Dyonizy Liſzner, O. Alexander Niniewſki S. T. L. O. Fráncíſzek Wolſki Káznodźieiá.

D. Roku 1659. dniá 25. Sierpniá odpráwował pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał w Konwencie Bieckim S. Antoniego. Drugą miał Roku 1660. dniá 3 Lipcá w Konwencie Wielickim S. Fráncíſzká. Tego Roku ná fundácyą Klaſztoru w Lublinie Máryáná Huliaſtyn Bogucká Káſztelanowa Sánocka Wdowá, y Helená z Pruſynow Sápieżyna Káſztelanowa Wileńſka Mátká z corką dárowáły grunt, y ten w Grodźie zápiſáły y rezygnowáły: záczym OO: otrzymawſzy Konſens od Biſkupá Krákowſkiego Andrzeiá Trzebickiego, y Krolá Ianá Káźimierzá, zá licencyą O. Komiſſarzá Generálſkiego uſpokoiwſzy niektore pretenſye z ſtrony OO: Bernárdynow wprowádzeni ſą ná to mieyſce Roku 1662. zá O. Fráncíſzká Rychłowſkiego drugi raz Prowincyałá. Káplicá ná odpráwowánie Obrządku Boſkiego wyſtáwiona benedykowána ieſt od Mikołáiá Oborſkiego Suffráganá Krákowſkiego, kámień pierwſzy ná Kośćioł záłożony ieſt od X. Mikołáiá Sługowſkiego Officyałá Lubelſkiego Kánoniká Krákowſkiego z Komiſſyi ſobie dáney od X. Biſkupá. Fundator tego Konwentu ieſt Mikołay Biegánowſki Kaſztelan Kámieniecki.

E. W Prowincyi Wielkopolſkiey pierwſzą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Końińſkim S. Máryi Mágdáleny Roku 1659. dniá 21. Lipcá, ná ktorey poſtánowiono áby Káliſki Klaſztor był przenieśiony ná inſze mieyſce, do tegoż przyczynione Klaſztoru, y żeby wcześnie ná murowánie nowego Klaſztoru máteryą gotowáno. Drugą Kongregácyą odpráwował w Konwencie Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotrá y Páwłá Roku 1660. dniá 26 Sierpniá. Ná tey Kongregácyi zá uśilną expoſtulácyą

lácyą Ianá Opalińſkiego ná ten czás Podkomorzego Poznáńſkiego zgodnie OO: pozwolili ná przyięćie mieyſcá w dźiedźicznym Miáſteczku iego Ráwiczu, dla rezydencyi kilku Bráći, z tą kondycyą, áby tá Rezydencya miáłá dependencyą od O. Gwárdyaná Goreckiego y żeby według iego dyſpozycyi tám mięſzkáli Bráćia z Konwentu Goreckiego, nie záwſze iedni, ále odmienni, ktorych by on, y ná ktory czás náznáczył, y żeby tá rezydencya miáłá Kaplicę do nabożeńſtwá, dwie Izdebki, y Cel kilká, do tego żeby tá Rezydencya y Káplicá byłá pod władzą kogo z Swieckich ludźi.

Ná teyże Kongregácyi przyięto mieyſce z dawná cudámi ſławne przy Kośćiołku S. Fránćiſzká pod Woźnikámi ná puſzczy w Dyecezyi Poznáńſkiey. Otym tákże ieſt trádycya, że przy tym Kośćiołku mięſzkáć mieli Puſtelnicy iácy, pewnie wiedźieć ſię nie może, to pewna że do tego mieyſcá záwſze pobliżſi ludźie oſobliwe mieli nabożeńſtwo. A gdy ſię ſzerzyłá w Polſzcze Kálwińſka herezya, tá wieś Woźniki, y to mieyſce Wyrwał názwáne doſtáło ſię w poſeſſyą pewnemu Pánu Kálwińſkiemu, ktory bacząc częſte, y gęſte konkurſy nabożnych ludźi ná to mieyſce, z nienawiśći przećiwko wierze Kátolickiey Kośćiołek ten zápalić kazał, żoná iego pátrząc ná ogień ktorym gorzał, olśnęłá, y żadnym ſpoſobem, przy rożnych kurácyách przeyrzeć nie mogłá, áż zá nápomnieniem we śnie S. Fránćiſzká, nową Káplicę wyſtáwiłá, ktorą potym drugi heretyk Sukceſſor owego, gdy znieść zámyślał, kazał ściąć dąb wielki ná tę ſtronę Káplicy, áby ſię zá upodobániem iego Káplicá zgruchotáłá ále zá dyſpozycyą Boſką Boſką ináczey ſię ſtáło, bo dąb ná tę ſtronę gdźie heretycy ſtali upadł, y ich by był pozábiiał, gdy by ſię byli prętko nieuſkoczyli. Zoſtawáłá tedy tá Káplicá przez wiele lat opuſzczona y nabożeńſtwá w niey nie bywáło. F.

Roku 1640. bliſcy ſamśiedźi Pan Włoſtowſki z Kotową, Pan Odorſki z Urbánową z ſługámi ſwemi dniá 29. Máiá wyſzli ná rekreácyą z ſtrzelbą ná onę puſzczą, dla ubićia iákiego zwierzá álbo też ptaſzká ieżeliby ſię tráfił: prętko niebo ſię záchmurzyło, grzmoty wielkie powſtáły, deſzcz nagły padáć począł, przed ktorym uchodząc pomienioni Pánowie ſchronili ſię do tey káplice, y pokiey deſzcz gwałtowny pádał, y pioruny biły, nabożnémi byli, modlili ſię y pieśni nabożne śpiewáli, iák niebo ſię wypogodźiło, deſzcz y pioruny uſtáły, nabożeńſtwá zániechawſzy událi ſię do żártow, śmieſzkow, y krotofil, á zátym uſłyſą rum, y grzmot zá Oltarzem, obaczą oſobę zbroyno iáſną wychodącą przed ołtarz ogromnym głoſem do nich mowiącą. Albo to tu gośćiniec? á zaż to tu nie święte, nie ſtráſzne mieyſce, ktore Bog ſobie obrał, y dla ſług ſwoch záchował? ták to czćićie mieyſce święte, Bogu miłe, y upodobáne? tákim widokiem y ſtrofowániem przeſtráſzeni, z Káplice ućiekli do Wśi, odbiegſzy ſtrzelby czapek &c. Názáiutrz poſłali po Xiędzá ktory by Mſzą S. w tey Káplicy odpráwił, ſłuchali iey nabożnie, y rzeczy ſwoie zoſtáwione odebráli. Rozgłośiłá ſię tá rzecz okolicznie bo y ći Pánowie o tym powiádáli, y świadczyli; zkąd G.

ná potym w większey uczćiwości to mieyſce było, y ludźie większe do S. Fráncíſzká ná tym mieyſcu poczęli mieć nabożeńſtwo.

H. Máłgorzátá Zofia z Uśćienic Niegolewſka ſwoim przykłádem nietylko do dewocyi inſzych ludźi pobudzáłá, ále też dla pomnożenia Chwały Boſkiey y czći tego S. obſzernieyſzą Káplicę álbo raczey Kośćioł ſwoim Koſztem wyſtáwiłá. Niż ten Kośćioł ſtánął Káplicá owá nie miáłá Xiędzá, do ktoregoby należáłá, iednákże w Swiętá y Niedźiele ludźie z bliſkości, á oſobliwie Páſterze trzodę bliſko páſący ná Nabożeńſtwo przychodźili do tey Káplice, gdźie záſtawáli dwuch Zakonnikow w Hábitách S. Fráncíſzká, ktorzy ich nauczáli Páćierzá, przykazániá Boſkiego y innych rzeczy do zbáwienia należących, á po tey náuce y informácyi záwſze znikneli, że ich ludźie ná ten czás niewidźieli.

I. Pod czás powietrza wielkiego ná bydło, ludźie z poblizſzych wśiow bydło ná to mieyſce przygániáli, y około Kośćiołá obwodźili, (ktory zwyczay y teraz záchowuią) ofiáruiąc ie w opiekę S. Fráncíſzká y bywáli poćieſzeni. Potym gdy tym Kośćiołem záwiádował X. Pleban Ptaſzkowſki Woyciech Niebowicz promowuiąc nabożeńſtwo, prośił ná ſolemnizácyą ná Niedźielę trzećią po Swiątkách, X. Marćiná Borká Plebaná Dokowſkiego, ktory nie ták ſię wymawiáiąc, iáko z lekomyślności y żártem wymowił. Ná coż mię prośićie ná ten bydlęcy odpuſt? nieuſzedł káry Boſkiey, przyſtąpiwſzy bowiem do Ołtarzá áby Mſzą S. śpiewał, tę záczęwſzy dáley poſtąpić niemogł, wſzyſtek drzał boiáźnią niezwyczayną przerażony, myśląc od Ołtarzá odeyść prośił do ſiebie X. Plebaná Ptáſzkowſkiego, y opowiedźiał mu co ſię z nim dźiało, ná co mu tenże odpowiedźiał. Ten to odpuſt bydlęcy ſpráwuie, záczym X. Borek przypomniawſzy ſobie co przed tym nieuważnie wymowił, zá to záłował obiecuiąc ná potym tákich zániechác żártow, uczyniwſzy tákie przedśięwźięćie Mſzą S. zdrowy odpráwił.

K. Pod ten czás będąc Pánem dźiedźicznym wśi Woźniki y tego mieyſcá Wyrwał názwánego *Káźimierz* Rogalińſki, zá inſtynktem Boſkim roku 1653. náwiedźił O. Athánázego Krotoſzyniuſzá Prowincyałá w Ośiecznie będącego, y to mu mieyſce zálećił, y do przyięćia ofiárował, iednák ná ten czás to mieyſce dla pewnych przyczyn niemogło bydź przyięte, áż roku 1660. ná Kongregácyi Podgorſkiey zá konſenſem O. Michálá à Sambuca Miniſtrá Generálſkiego, y zá pozwoleniem Biſkupá Poznáńſkiego Woyćiechá Tholibowſkiego, ktory drugiego roku Kośćioł nowo wyſtáwiony Konſekrował *in honorem S. Franciſci Dominica tertia poſt Pentecoſten.* Ná tę Uroczyſtość było ná ſto tyśięcy ludźi, y tych czáſow ná tęż Niedźielę wielkie bywáią konkurſy, ná ktorą ieſt Jndulgentia 40 horarum.

L. Klaſztor pierwſzy y wtory ſtánął z ſzczodrobliwości Dobrodźiejow pobliżſzych, miedzy ktoremi pierwſze mieyſce máią Máćiey Mielźińſki Káſztelan Srzemſki z JMćią ſwoią *Kátárzyną* z Mićielſkich Mielżyńſką ktora z większey części Kośćioł nakładem

kładem swoim wystáwiłá: do tego znácznie się dołożyli y dokładáią pobożni Synowie ś. p. Káſztelaná Srzemſkiego Krzyſztof Mielżyńſki z Anną z Gorzyckich Małżonką ſwoią, Stárosta Kćińſki, y Fráncíſzek Mielźińſki rodzony iego, y nádźieię wielką czynią dokończenia tego Kośćioła. Dopomogł choynie ták do Klaſztorá iáko y do Kośćioła tego Ian Opalińſki Stárosta Srzemſki z IMćią ſwoią Tereſſą z Konarzewſkich rożnemi iáłmużnámi, á oſobliwie drzewem ktorym ſupplementował ták ná Kośćioł iáko y ná Klaſztor.

Tegoż Roku 1660. w Liſtopadźie ná Ukráinie znáczne zwyćięſtwo otrzymáli Hetmáni Koronni Potocki Woiewodá Krákowſki, y Márſzałek Koronny Lubomirſki Hetman Polny. Nápadſzy ná Szeremetá Hetmáná Moſkiewſkiego, ktory lubo im polá dáć niechćiał ále z táborem uchodźił y od Tátárow przepuſzczony ſąm uſzedł, Polacy ná iego Tabor uderzyli, y on, lubo z niemáłą ſtrátą ſwoich rozerwáli, y Moſkwy kilkánaśćie tyśięcy ná plácu położyli. W tey okázyi poległ ná plácu Adam Dźiáłyńſki Woiewodźic Pomorſki Stároſtá Brátyáńſki, poſtrzelony z ſámopału, żył dwádźieśćiá ſześć godźin, y zwſzelką dyſpozycyą umárł, teſtáment uczynił, y w Hábićie S. Fráncíſzká w Kośćiele náſzym ná Łąkách u Nayśw: Pánny między Nowym Miáſtem y Brátyánem, kazał ſię pochować. Wielki to był miłośnik Zákonu náſzego do S. Antoniego wielce nabożny, wielkiey nádźiei w Rzeczypoſpolitey Mąż, *& ad Togam & ad Sagum* urodzony, wſzyſtkim miły, y przyiemny, y ná wſzyſtkie urzędy ſpoſobny: przed ſkonániem mowił. Cieſzę ſię z tego iż ná polu dla Wiáry S. y Oyczyzny umieram. M.

W Szczawinie, mieyſce przy *Káplicy* zdawná zmurowáney ofiárowáne od Ianá Albrychtá Szczawińſkiego Stárosty Łęczyckiego Gąmbińſkiego ná fundácyą Klaſztorá, że ſię nie zdáło OO: ſpoſobne y wygodne do pomięſzkánia Zakonnego, zá nieuſtánną expoſtulácyą miłośćiwego Fundatorá pozwolili ná przyięcie innego mieyſcá ktoreby ſobie obráli y ſpoſobne bydź rozumieli, na tym przy Kośćiele od Rodźicow ſwoich murowánym wyſtáwił im Klaſztor murowány Roku 1661. N.

ROZDZIAŁ VII.

O niektorych Oycách y Bráći w tych Prowincyách náuką y świątobliwośćią znácznych pod tym czáſem to ieſt od Roku 1622. *áż do Roku* 1658.

ZAraz ná początku Reformy kwitnęło wiele ludźi znácznych w tych Prowincyách ták nauką iáko y świątobliwośćią. Miedzy ktoremi iáko ſię iuż wyżey wſpomniáło pierwſzy O. Aleſ xánder A.

xánder Patavinus Medyolánſkiey Prowincyi O. ktory z rámienia Stolice Apoſtolſkiey do Polſki zeſłány ná ſzczepienie y rozmnożenie ściſłey obſerwáncyi Reformy, dwie lećie ten urząd godnie ſpráwuiąc świątobliwie zyćia ſwego dokończył w Konwencie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1624. dniá 12. Májá. O. ten iż był w powołániu ſwoim żárliwy, w bogomyślności oſobliwy, po puſtoká bowiem ile można z ściſłym milczeniem Rekollekcye SS: odpráwował, ſurowością życia znamienity, z wielu cnot iáſny przykład z ſiebie dáiący znácznym też po śmierći był uczczony pogrzebem. Wielu z nabożeńſtwá hábit iego náſztuczki kráiáli y zá relikwie chowáli, ſam náwet niezwyćięzony Monárchá Zygmunt III. Krol Polſki Pátron y Promotor Reformy Konwentu Warſzáwſkiego miłośćiwy Fundator z oſobliwego affektu ktory miał ku niemu zá żywotá, y po śmierći, hábit iego ſwym pocáłowániem uczcił. Swiątobliwość ſługi ſwego Pan Bog cudem potwierdźił: w Miáſteczku Nádárzynie X. Pleban ćięſzką złożony chorobą, ślub uczyniwſzy do niego dźiwnym ſpoſobem do zupełnego zdrowia przywrocony ieſt, tego cudu znák długo pámiętny zoſtáie w Konwencie Wárſzáwſkim, to ieſt tabliczká od tegoż Xiędzá záwieſzona, gdźie wyábryſowány ſtoi Reformat, Xiądz zás náłożku leży, z tákim napiſem. *Votum fecit, gratiam accepit.* Slub uczynił łáſkę otrzymał. Gdy ſklep Kośćiołká Wárſzáwſkiego (w ktorym ćiáło iego pochowáne ieſt) Bráćia Zakonni po kilkunaſtu lát wyprzątáli, ználeźli ie pływáiące w pieknym y wdźięcznym oleyku, ktore gdy ruſzyli z mieyſcá oleiek ſię ow fugámi trunny proſtęy niedobrze opátrzoney rozłał, á tylko piaſek złośćiſty zoſtał ſię w trunnie. Tę trunnę złożyli OO: y Bráćia ná mieyſce oſobliwe, ále dla przemian, rozruchow w Kroleſtwie, y powietrzow nam dotąd niewiádome, dość ná tym że to teraz ná piśmie czytamy.

B. O. Felix Dálmátá Káznodźieiá żárliwy, w pozyſkowániu duſz Chryſtuſowi nieuſtáiący y z włáſnym życia ſwego niebeſpieczeńſtwem prácownik, gdy w Włocławku ćięſzkie było powietrze, á wſzyſcy práwie Xięża (ktorym ſtáránie o duſzách należáło) dla przeſtráchu pouchodźili, on zápowietrzonym z miłośćią uſługował, y ich zbáwiennym ſłowem, y dożywotnią karmił opátrznośćią. Samże tąż plagą Boſką żárażony z pilnym gotowániem ſię ná śmierć Bogu duchá oddał Roku 1625. dniá

C. 31 Lipcá. W Konwencie Nowomieyſkim O. Adiuty Nowomieyſki świątobliwie dokończył dni życia ſwego roku 1625. dniá 27 Wrześniá. Ták ſię zárliwośćią o Wiárę S. miedzy lutrámi w Kazániách wſławił, że nietylko práwowierni obywátele támeczni, ále y ſámi náwet Heretycy Oſobę iego ná Obrázách wymálowáną w domách ſwoich do tych czás máią.

D. O. Antoni Strozius z Włoch Kommiſarz Apoſtolſki umárł w Konwencie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1628. dniá 18. Márcá. Mąż żywotem, obyczáiámi y wſzelkiemi cnotámi znákomity, w urzędách roſtropny, łágodny, y łáſkáwy, w czućiách, w pracách uſtáwiczny, w przykrośćiách ćierpliwy, w napoiu, y pokármách náder wſtrzemieźliwy, pokorny, y przykładny. Przed

Zakon-

Zakonną wokácyą zoſtał Doktorem oboygá práwá, y u Páwłá V. Papieżá Práłatem y Gubernatorem Miáſtá Nurſyi. W Zakonie záraz ná początku pokazał ſię pilnym Obſerwáncyi Zelátorem, dla czego wſzyſtkich ná ſię obrocił oczy że go obráli Wikáryim Generálſkim Reformowáney Fámilyi Ciſmontańſkiey, ten urząd godnie przez dwie lećie ſpráwuiąc, z pokory trzećiego *Roku* go rezygnował. Potym Kommiſſarzem Apoſtolſkim do Polſki poſſány ták do Prowincyi OO: Obſerwántow, iáko y do *Kuſtodyi* Refermatow, wielce prácował promowuiąc ścisleyſzą Obſerwáncyą y Reformę. Sam w Oſobie chlebá ku pożywieniu Bráći, z wielkim y Pánow, y ludu poſpolitego zbudowániem zebrał, pobożnośćią y przykładem ſwoim wielu do Reformy poćiągnął, oſobliwie od OO: Fránćiſzkánow trzech Diffinitorow, trzech Kuſtoſzow, y ſześćdźieśiąt innych Oycow y Bráći.

O. Felix Wierzbicki w poważnych ſpráwách człowiek wiel ce dźielny O. Alexándrá Patavina pierwſzego Komiſſarzá Apoſtolſkiego towárzyſz, y nieuſtánny w pracách iego około Reformy pomocnik, w potrzebách Prowincyi Rzymſką drogę pieſzo odpráwiwſzy w puchlinę západł, y pobożnego życia ſwego dokończył w *Konwencie* Ośieckim S. Wálentego, Roku 1628. w ſam dźień S. Antoniego Pátroná tey Prowincyi dla ktorey prácował. O. Alexy Dąbkowſki Zakonnik świątobliwy ták martwił ćiáło ſwoie że z naywiękſzego umartwienia iego naywiękſze zdał ſię mieć ukontentowánie. Przy rożnych pracách y zabáwách Zakonnych nigdy w ſobie duchá nabożeńſtwá niegáſił, ále codźiennie w nabożeńſtwie ſię pomnażał. Ná Przełożeńſtwie wielce był przykładny będąc Gwárdyanem w Włocławku pod czás powietrza y káżywał, y zápowietrzonym uſługował ádminiſtruiąc im Sákrámentá święte. A gdy powietrze uſtáło ludźiom ná Kazániu śmierć ſwoię y dźień iey opowiedźiał. Umárł w Konwencie Włocławſkim Roku 1630. dniá 18 Márcá. Piſze o nim *Hyacinthus Pruſcius in Fortalitio Regni Poloniæ* w Rozdźiále 28.

E.

F.

W Krákowie w pierwſzym Konwencie O. Fránćiſzek Chometowſki wprzod w Akádemyi Krákowſki Profeſſor, potym Profeſſyą Zakonną Reformat, Spowiednik y Káznodźieiá żárliwy, Spowiedźiámi y Kazániámi ſprácowány záſnął w Pánu Roku 1630. dniá 20. Lipcá: W Konwencie Konińſkim Swiętey. Máryi Mágdáleny tego Roku dniá 20 Września rozſtał ſię z świátem O. Auguſtyn Bieżánowſki wielkiey świątobliwośći Kápłan y świátá wzgárdźićiel, Káznodźieiá żárliwy y oſtrośćią życia ſławny, o ktorym tá ſię znáyduie rzecz pámiętna, że po śmierći ſwoięy Obywátelom Konińſkiego Miáſteczká pod czás morowego powietrza z Ambony kazał, z wielkim przytomnych podźiwieniem, y popráwą żywotá grzeſznikow o nim piſze *Hyacinthus Pruſcius in Fortalitio Regni Poloniæ* w Rozdźiale 28.

G.

H.

O. Adam Miecznikowſki przed wokácyą Zakonną Zygmuntá III. Polſkiego y Szwedzkiego Monárchy Pułkownik znáku Uſárſkiego wyzuwſzy ſię przy ślubie uboſtwá w Zakonie S. Fránćiſzká

I.

ćiſzká Reformatow z doſtátniey fortuny záćiągnął ſię pod znák Krzyżá S. dla woyny przećiw czártom, z ktorymi przez cáły czás żyćia ſwego odważnie y zwyćięſko woiował. Tráfiło ſię że WW: OO: Dominikánow Konwentu Krákowſkiego młyn ták diabelſką mocą był z czárowány, iż koła przećiw wodźie obracáły ſię, gdy żadne rátunki exorcyzmow nie pomogły, z roſkazu Przełożonych Adam Miecznikowſki zá trzećim wymowieniẽ tych ſłow. Chryſtus zſtał ſię zá nas poſłuſznym áż do śmierći przełamał czártowſką potencyą, że koła náturálny obrot uczyniły. Gdy ſię rozſtawał z świátem, y iuż opátrzony świętymi Sákrámentámi konáć począł ſłyſzáne były nárzekánia czartowſkie. *Viciſti Adame effugiſti manus noſtras.* Był to mąż w poſtępkách poważny, w pobożności, ſzczerości, y doſkonáłości BOGU y ludźiom miły. W powołániu ſwoim do ściśleyſzey) obſerwáncyi záwſze ſtáteczny. Pod czás Unij z OO: Obſerwántámi proteſtuiąc ſię z drugiemi przećiwko tey Unyi, ták ſię podpiſał. *Ego Frater Adamus Miecznikowſki ſenex* 75. *Annorum volo vivere in Reformatione. Nunc dimittis ſervum tuum Domone &c: Deo gratias.* Przeżywſzy lat więcey niż 90. umárł Roku 1640. dnia 10. Grudniá, pochowány ieſt w Konwencie Krákowſkim pierwſzym. Ná iego pogrzeb wiele ſię zeſzło ták Zakonnikow iáko y innych ludzi, rożney kondycyi, ktorzy go świętym wyznawáli.

K. Tegoż Roku O. Fráncíſzek Máłuſki Mąż pobożnością życia znákomity, ná Brácke niedołężności báczny, w Kazániách zwáwy, w dozorze urzędu ſwego pilny, w nabożeńſtwie przykłádny, ná Kápitułę Generálſką do Hiſzpánij pieſzo idąc y wracáiąc ſię wiele niewczáſow, prac y fátyg podiąwſzy ná wieczny ſpoczynek poſzedł dniá 1. Sierpniá w Konwencie Wárſzáwſkim.

I. W Konwencie *Krákowſkim* Roku 1642. dnái 2. Lutego Brát Wálenty Cracovienſis queſtarz *K*onwentu Krákowſkiego w chwalebney ſtárości pobożnością, prácámi w uſługách Brácких y wielorákiemi cnotámi ozdobioney w dźień Oczyſzczenia Nayświętſzey Pánny, do ktorey záwſze był nabożny, w iey opiece zgon życia ſwego polecáiąc oddał duchá Bogu. W Konwencie

M. Stobnickim gdy ieſzcze OO: mięſzkáli w Rezydencyi Zamkowey Roku 1642. dniá 14. *K*wietniá umárł O. Wáleryan Gruſzczyński, ktory od OO: Obſerwántow przenioſł ſię do Reformy Roku 1626. gdźie codźiennie poſtępuiąc w doſkonáłości ſtátecznym ſię pokazał w ſwowey wokácyi ściśle záchowuiąc Regułę: iego świątobliwości ieſt świadectwem do tych czas nieſkażytelność ćiáłá choćiaſz ná mieyſcu wilgotnym ſpoczywáiącego. Brát Sá-

N. muel Dąmbrowſki Kleryk Nowicyuſz życia práwie Anielſkiego, w pokorze, nabożeńſtwie, czyſtości nád zwyczay dobrze ugruntowány, duchem Prorockim wiedźiał kto z towárzyſzow iego ktorzy z nim probowáli, więcey zan modlitw odpráwił, gdy w ćięſzkiey chorobie leżał. Wielką Zakonowi S. był nádźieią z dálſzego pożycia, iednák Pan Bog w młodości raczył go zábráć ná inſzy żywot. Umieráiąc weſoło śpiewał one ſłowá Pſalmu 118. *Iudicia tua jucunda*: to ieſt wdźięczne ſą ſądy twoie

Pánie,

Pánie, oddał BOGU duchá w *K*onwencie Ośieckim S. Wálentego Roku 1643. dniá 26. Máiá.

Brát Adám Czerſki Subdyákon ſtáteczny w doſkonáłośći Zakonney, w ſkromnośći, milczeniu, w nabożeńſtwie, w żárliwośći o honor Boſki, y w innych cnotách doświadczony ſzczęśliwie ſkończył dni krotkiego życia ſwego Roku 1644. dniá 26. Styczniá w Konwencie *K*áliſkim *S*. Iozefá. O. Władyſław Piątkowſki pobożnośćią y wyſoką náuką ſławny prágnąc iák nayśćiśley poślubioną záchować Regułę S. Fráncíſzká od OO: Obſerwántow przenioſł ſię do Reformy, gdźie gorącośćią duchá páłáiąc po czterdźieſtu lat wieku ſwego nowy záczął żywot we wſzyſtkich ćwiczeniách ſpoſobiąc ſię do Zakonney doſkonáłośći. Skończywſzy urzędy *K*áznodźieyſtwá y Gwárdyáńſtwá, zákochał ſię w oſobności y Rekollekcyi áby ták oddalony od ludźi z ſámym Bogiem mogł ſię zábawiáć. W oſtátniey chorobie bacząc bliſki termin ześćia ſwego z tego świátá proſił o SS: Sákrámentá, po przyięćiu ich znácznie uſtáiąc w ſiłách gdy Bráćia rekomenduiąc duſzę iego mowili te ſłowá. *Subvenite SS: DEI occurrite Angeli* ſpokoynie ſpoczął w Pánu Roku 1644. dniá 11. Pázdźierniká w *K*onwencie Krákowſkim. Tegoż Roku dnia 10. Grudniá w Konwencie Łábiſkim S. Tomaſzá Apoſtołá świątobliwie dokończył biegu ſwego Brát Gervaſius Praſnenſis Láik uboſtwá Chryſtuſowego wielki miłośnik, ścińſſey Obſerwáncyi żárliwośćią, y wſtrzemięźliwośćią życia znákomity. Brát Tomaſz Krotoſzynius tákże Láik dźiwną proſtotą duchá pokornego záraz w nowicyaćie nápełniony okrom Zakonnych prac ktore ſtanowi iego należáły, do wſzyſtkich ſię uſług ápplikował, y ſpoſobił, wiernie prácował, y nabożnie, ták z wielkich iáko y z nayliżſzych poſług nigdy ſię przełożonemu niewymowił. Oſtátni dźień ſwoy y godźinę wcześnie przeyrzawſzy Nayświętſzemi Sákrámentámi opátrzony wdźięcznie w Pánu záſnął Roku 1645. dniá 3. Márcá w Konwencie Łábiſkim S. Tomaſzá Apoſtołá.

O. Gábryel Ciolkovius u OO: Obſerwántow wprzod dobrze záſłużony, z żárliwośći ścińśleyſzey Obſerwáncyi od nich przenioſł ſię do Reformy, gdźie gorący Żelánt o honor Boſki, y zbáwienie duſz ludzkich, o náwrocenie grzeſznikow do Bogá naypilniey ſię pieczołował, wſzyſtkim był wdźięczny, y przyiemny, godnośćiámi Gwárdyáńſtwá, Dyffinitorſtwá, y Kuſtoſtwá uczczony záwſze ſię uniżał, y w niſkiey pokorze ſwoiey wyſokie záſłużył ſobie niebo kończąc dni życiá ſwego w Konwencie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1646. dniá 25 Májá. O. Ráfał Zalewſki z Obſerwántá Reformat, obſerwáncyi, y Seráfickiego uboſtwá miłośnik y ſkuteczny záchowáwyćiel, Gwárdyanem będąc w Konwencie Bieckim páráliżem záráżony przez dźieśięć lat tę niemoc ćierpliwie znoſił, świątobliwie umárł w Krákowie w Konwencie S. Káźimierzá Roku 1646. dniá 18 Czerwcá. W tymże Roku dniá 9. Sierpniá w Konwencie Ośieckim S. Wálentego Woyćiech Burchátowicz Mąż wielce pobożny, każdemu miły, ták ſię w powołániu Zakonnym zdał bydź ułożonym iákoby w nim pierwſzy naſz Rodźic Adam nie zgrzeſzył, w życiu doiźrzá-

źrzáłym iáko rozwiły kwiát w pobożność, y roźliczne cnoty do niebieſkiego zábrány ieſt Ráiu. Po śmierći ukazał ſię iednemu Brátu w nocy ná modlitwie zoſtáiącemu w Káplánſkim iá-
O. koby do Mſzy S. ubiorze, białego koloru, mowiąc do niego
W. ták iáko mię widźiſz idę do niebá. Brát Adryan Lezáyſcius Láik, podły urząd ſwoy w kuchni przez wiele lat z pokorą y miłośćią ſpráwuiąc káżdemu dogadzał ſwoią uſługą iáko naylepiey mogł ſam ſię od zwyczáynych potraw w ſtrzemieźliwie martwiąc. Suchedni, wigilie, poſty Zakonne ná ſámym tylko chlebie od-práwował. Umárł tegoż Roku dniá 18. Grudniá w Konwencie Włocławſkim WW: SS:

O. Antoni Zbrożek ktory naprzod wſtąpił był do OO:Kon-
X. wentuałow, gdźie iáko godny człowiek z urodzenia y zaſług bywał Gwárdyanem. Ten pewnego czáſu w drodze będąc zachorował niebeſpiecznie, do Łowiczá przyiechawſzy tám zoſtał dla porátowánia zdrowia ſwego, lecz gdy chorobá przemagáłá, czy umárły czy też w duchu záchwycony (iákoż iemu y wſzyſtkim tám obecnym zdáło ſię iákoby ſkonał, bo y o pogrzebie iego iuż myślano) ſtáwiony ná ſąd Boży widźiał zágniewánego ná ſię Chryſtuſá y ſłyſzał dekret potępienia, ále gdy ſię oglądał ná obecną tám Mátkę miłośierdźia, zá iey przyczyną był ieſzcze od dekretu wolny, z tą admonicyą y przeſtrogą áby czynił pokutę w Zakonie S. Fráncíſzká śćiśleyſzey obſerwáncyi, przywrocony od śmierći do żywotá, przenioſł ſię do Reformy, y tám przez kilká lat w niezwyczáyney oſtrośći życia opłákuiąc ſwoie grzechy iák powtornie z tym pożegnał ſię świátem Roku 1647. dniá
Y. 24 Márcá w Konwencie Brzeźinſkim S. Fráncíſzká. Tegoż Roku dniá 13. Grudniá O. Laurenty Iakubowſcius Prowincyi Máłopolſkiey Diffinitor wielkiego dowćipu, y dźielności w rádách y rzeczách trudnych, Promotor Reformy y obrońcá, wſzyſtkim miły y Prowincyi pożyteczny Páráliżem dotkniony nabożnie przyiąwſzy Nayśw: Sákrámentá ſzczęśliwie ſkonał w Konwencie Krákowſkim.

Z. O. Paweł Korzonkowſki Káplánſki godnie piáſtuiąc chárákter, o ściſłą Reguły obſerwáncyą niewypowiedźiánie zelował, pobożnością, świątoblowością y náuką ſławny záſnął w Pánu w Konwencie Ośieckim S. Wálentego Roku 1648. dniá 24 Márcá.

A. O. Antoni Przeſpolewſki ślachetnie urodzony Zakonnego w Reformie chwyćiwſzy ſię uboſtwá, iego y iedną nieuſtąpił pięćią, w źiemſkim ćiele niebieſki áż do zgonu prowádził żywot. Umárł w Káliſkim Konwencie S. Iozefá roku tákże 1648. dniá
B. 25. Kwietniá. O. Páweł Vilnenſis ſławny Káznodźieiá, Theoligiczne trudności, y głębokie táiemnice Boſkie niebieſkim práwie rozumem proſtym ludźiom do poięćia umiał ákkomodować, y wykłádáć? Ná tym urzędźie wſzyſtek ſwoy wiek zgołá ſtráwił z wielkim ſłuchácz ow pożytkiem, ſprácowany umárł w Kon-
C. wencie Ośieckim S. Wálentego Roku 1649. dniá 14. Márcá. Tegoż Roku pod czás Inkurſyi Kozáckiey w Ruśi Brát Grzegorz Sośin de Bielcze Dyákon, OO: Konwentuałow Prowincyi Ruſkiey Profeſſor przyſzedł do Stobnice do náſzych OO: gdźie z miłośćią przyięty, podrożnemi niewczáſámi z fátygowány śmiertelnie

telnie záchorował, y z należytą dyſpozycyą támże umárł dniá 15. Lipcá. Po trzech dniách pokazał ſię O. Prowincyałowi idącemu ná wizytę do tego Konwentu, y o śmierći ſwoiey y pochowániu w ſklepie Brackim powiedźiał, áże miał kilká groſzy záſzytych w hábićie prośił áby ie z támtąd wyięto, bo dla nich ćierpiał w czyſcu, O. Prowincyał iego nieznáiąc y o pogrzebie iego niewiedząc przyſzedſzy do Klaſztorá záraz ſię o tym pytał, y wźiąwſzy wiádomość o tym od Bráći owe pieniądze z hábitu wyiąć rozkazał. D.

W Konwencie Káźimirſkim O. Gábryel Poſnanienſis z Obſerwántá Reformat Káznodźieiá, Spowiednik prácowity, nabożny, y przykładny przechodząc lat 70. ná uſługách zápowietrzonym ſzczęśliwie dokończył prácowitego żywotá Roku 1650. dniá 10. Kwietniá. E.

O. Antoni Krotoſzynius przykładnym życiem, y świątobliwością w Reformie zálecony, dla oſobliwey Zákonney pobożności przymiotow, zá Socyuſzá OO: Wokaliſzom ná Generálſką Kápitułę dány, w Aſſyzu doſzedł terminu śmiertelnego życia, y ſzczęśliwie z tym pożegnał ſię świátem Roku 1651. dniá 28. Lipcá. F.

W Konwencie Goreckim S. Krzyżá Roku 1652. dniá 2. Lipcá umárł O. Vitalis Dłużyná ze wśi Dłużyno Ziemi Wſchowſkiey, wprzod był Obſerwántem, á potym zoſtawſzy Reformatem wiele około rozmnożenia Reformy prácuiąc, pomnażał ſię w cnotách świętych, o ludzkie zbáwienie pilne miał ſtáránie, wiele Dobrodźieiow pozyſkał Zakonowi, miły káżdemu, ſámemu ſobie uprzykrzony dla niepoſpolitego ſwych zmyſłow y ćiáłá właſnego umartwienia. Tegoż Roku y dniá umárł w Konwencie Káliſkim S. Iozefá Brát Leo Truſzkowſki, ten pámiętny będąc powołánia ſwego ręczną ſię oprocz modlitwy zábawiał pracą duchá nabożeńſtwá nigdy niegáſząc, po lutrzni zgołá wſzyſtek czás áż do dniá białego ná modlitwie trawił, krwáwo ſię dyſcyplinuiąc, y ćiáło ſwe mortyfikácyámi dręcząc. Kilká lat przed śmierćią páráliżem dotkniony, iednę zárażoną miawſzy rękę, drugą prácował uſtáwicznie, do Mſzy SS: kilku tákim defektem oſłábiony klęcząc nabożnie ſłużył. W tymże Roku dniá 31. Lipcá w Konwencie Krákowſkim przed Miáſtem O. Piotr Leśiowſcius Káznodźieiá Duchá Apoſtolſkiego, ſzczery, bogomyślny, ná urzędách Wikáryiſtwá, Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá godnie odprawionych, pracámi zwątlony, ſzczęśliwie dokończył doczeſnego żywotá. W tym tákże Roku w Konwencie Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotrá y Páwłá O. Fráncíſzek Laudá proſty, ſzczery, pokorny, nabożny, Regułę y uſtáwy Zakonne pilno záchowuiący, w wielkich przećiwnośćiách ćierpliwy, świątobliwie ſkończył dni życia ſwego dniá 20. Sierpniá. Tego Roku dniá 21. Liſtopadá Brát Ludwik Piotrowſki Kleryk Philozofij Student niewinnością żywotá, y obyczáiow Zakonnych przyięmnością ozdobiony weſoło ſpiewáiąc Hymn *Oglorioſa Domina* duchá Bogu oddał w Konwencie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny. W tymże Mieśiącu tego Roku O. Bernard Gorſcius Gwárdyan tegoż Konwentu, á przedtym Dyffinitor Prowincyi, z żárliwośći o obſerwáncyą, y pobożności życia wielce zálecony. Ten od OO: Konwen-

G.

H.

I.

K.

L.

M.

wentuałow przenioſł ſię do Reformy, gdźie pilniey poſtępował w doſkonáłości, uboſtwo ściśle záchował, w wytártym y połátánym záwſze chodźił hábićie. Powietrzem morowym zárażony
P. bacząc ſię w niebeſpieczeńſtwie życia zwoławſzy Bráći z dáleká z płáczem ich przepraſzał, Gwárdyáńſtwo rezygnuiąc prośił áby obráli Sukceſſorá Prezydentá, co oni w obecności iego uczynili, ktoremu on y trzodkę pozoſtáłą do rządu y ſiebie ſámego do modlitw zálecáł przeſtrzegáiąc Bráći áby uczćiwość uczynili przychodzącym Chorom Apoſtołow, Męczennikow, Wyznawcow, Zakonnikow, Pánien, potym wdźięcznym głoſem śpiewał *Laudate Dominum in Sanctis ejus &c.* Opátrzony Nayświętſzemi Sákrámentámi duchá Bogu oddał dniá 29. Liſtopádá.

O. Roku 1653. dniá 9. Styczniá w Konwencie Włocławſkim WW: SS: umárł O. Andrzey Cieśliński, ten od OO: Konwentuałow dla ściśleyſzego záchowánia Reguły przenioſł ſię do Reformy y tu żył wielce przykładnie, dla ſzczerości y proſtoty gołębiczey ták u OO: Konwentuałow iąko y w náſzey Prowincyi uczczony był godnościámi Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá y Kuſtoſtwá. Z okázyi tego pobożnego Oycá wiele OO: Konwentuałow przyſzło do Reformy, oſobliwi ſą ći O. Dominik Necorcenſis Gwardyan naprzod Krákowſki potym Káliſki, O. Antoni Rykálſki Gwárdyan Nieſzáwſki, Ludwik Iániſzewſki Gwárdyán Inowłocławſki, Iákub Iaśińſki Káznodźieiá wielki ktory ſwymi Kazániámi wielu od marności świátá odwodźił y do Zakonnego życia záchęcał y przywodźił y wielu tákich do Hábitu S. przyimował zkąd ſzerzyłá ſię y pomnażáłá tá Prowincya. O. Winćenty Byſtrzycki, O. Antoni Morety wſzyſcy ſławni Káznodźieie bywáli y Gwárdyanámi. O. Idźi Canterius, O. Fráncíſzek Cumanila, *Káznodźieiá* Krolewſki, było y innych wiele
P. ták Xięży iáko y Bráći. O. Antoni Miąſkowſki prágnący tákże ściśle záchować Regułę S. Fráncíſzká od OO: Konwentuałow przenioſł ſię do Reformy, w Prowincyi Máłopolſkiey gdźie ſporo poſtępuiąc w Zakonney doſkonáłości, gdy w ſędźiwey ſtárości baczył ſię w ſiłách oſłábionym, przez nabożne przyimowánie SS: Sákrámentow wypráwował ſię w drogę wieczności, przyimuiąc Oley S. po kázdym námáſzczeniu odpráwował ákty ſkruchy y miłoſi Boſkiey, Pſalmy pokutne, Litánie y komendácyą duſze ſwoiey mowił z Bráćią, tę ſkończywſzy, przepraſzáiąc wſzyſtkich trzymáiący w ręku świecę w dźięcznie záſnął w Bogu tegoż Roku dniá 8. Máją w *Konwencie Krákowſkim.* W tymże
Q. *Konwencie* y tego Roku dniá 12. Września Brát Dydak Myczkowicz Láik w lećiech młody w świątobliwości ſtáry, w rzemieśle ſwoim *Krawieckim* bárdzo pilny, y z miłością Bráći we wſzyſtkim uſługuiący, długą chorobą puchliny złożony w ćierpliwości dokończył życia ſwego Roku 16. w Zakonie oſmego.

R. Roku 1655. dniá 23. Styczniá O. Thomaſz Krotoſzá *Káznodźieiá* prácowity, ná wielu urzędách w Prowincyi Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá &c. záſłużony prace Káznodźieyſkie y życie ſwoie páráliżem dotkniony ſkończył ſzczęśliwie w *Konwencie* Krákowſkim S. Káźimierzá. Tegoż Roku dniá 30. Sier-
S. pniá

pniá O. *Káźimierz Krzyżánowſki* Zakonnik doſkonáły w ściſſym Reguły záchowániu, wielką miłość ku zbáwieniu duſz máiący, w ſłuchániu ſpowiedźi nieſprácowány, ſpráwował chwálebnie urząd Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, Kuſtoſtwá, máiąc lat 60. żyćie zámienił z śmiercią: przy wielkim konkurśie Zakonnikow y ludzi świeckich pochowány ieſt w kápelli nowego *Konwentu* Krákowſkiego w Mieśćie. O. Auguſtyn Socelius przez trzydźieśći lat prácowity *Káznodźieią*, przy tym wielce nabożny, w bogomyślności, y w rozmyślániu Męki JEZUSOWEY uſtáwiczny, poſtámi nieſpániem, noſzeniem żeláznego páncerzá y roznemi przećiwnośćiámi ćiáło ſwoie trapił. Ná Kazaniá iego ugęſzczáli Krolowie, Xiążętá, Hetmáni, Senatorowie z liczną áſſyſtencyą, y iego nápominánia wdźięcznie przyimowáli. Imieniem Przełożonego, Brátá zmárłego rozumieiąc go bydź żywym, z *Kośćioł*á záwołał, áby z nim poſzedł ná vſługę Dobrodźieiow, dopiero gdy z *Klaſztorá* wyſzedł poſtrzegł że ow Brát był umárły. Wiele ten Mąż Boży miał przymiotow y zaſług, ktore Bog ukoronował wiecznie przez śmierć doczeſną. *Pochowány* ieſt w *Konwencie* Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1655. dniá 15. Grudniá. T.

O. Bouáwenturá Truſzkuláwſki wielce pobożny y przykładny, wźięty ná urząd rządzenia cáłey Prowincyi, gdy raz w drodze wiſłą płynął, powiedźiał mu towárzyſz iego że im pożywienia nie doſtawáło, y ſpoſobu niebyło, gdźieby go náten czás doſtáć, on wielką w Pánu Bogu máiąc ufność rzekł. *Providebit Dominus.* Nieturbuyćie ſię Bráćie, Pan Bog nas opátrzy, ledwie to wymowił, áliśći z podźiwieniem wſzyſtkich ſpuſzczonych rybá z wiſły w Szkutę ſkoczyłá im ſię w połow dáiąc. Umárł w Konwencie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1656. dniá 3. Czerwcá. Tego Roku dniá 4. Pázdźierniká w *Konwencie* Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotrá y Páwłá pod Toruniem świątobliwie śmiertelnego dokończył żyćia Brát Euſebius Chocenſis. Ten prácuiąc w kuchni, miewał Aniołow do uſług ſwoich gdy ſię bogomyślnośćią zábáwił, przy uſtáwicznych pracách duchá nabożeńſtwá w ſobie nigdy niegáśił, z kąd niebieſkich od Bogá doznawał poćiech. O. Dominik Nekorienſis Gwárdyanem będąc u OO: *Konwentuałow* przenioſł ſię do OO: Reformatow, u ktorych pokorą naybárdźiey ſię wſławił, y nábożeńſtwem, nigdźie go prędzey nieználeźiono iáko w *Kośćiele* w Spowiednicy, álbo w Celi ná rozmyślániu táiemnic Boſkich, pilno ſię ſtáráł o zbáwienie ludzkie, pod czás powietrza obchodźił zápowietrzonych, pytáiąc ſię ieżeli kto Spowiedźi álbo Kommuij S. niepotrzebuie, y przy ták zbáwiennych uſługách Bogu duchá oddał, tegoż Roku w *Konwencie* Káliſkim S. Iozefá. V.

O. Epipháni Wołek prawdźiwym w iárzmie Chryſtuſowym ſtał ſię wołkiem prácuiąc ná chwałę Boſką y w *Kazániach* urząd Apoſtolſki odpráwuiąc. Od Szwedow poimámy wiele ſzyderſtwá y urągánia dla Imienia Chryſtuſowego od nich ponoſił, náoſtátek do palá przywiązánemu ná głowie iego proch woienny zápalono z niewymowną iego boleśćią co dla Chryſtuſá ćierniem koronowánego mężnie wyćierpiał, y w tych bolách nieznoſnych W.

X.

śliwie skonał Roku 1657. dniá 9. Czerwcá. Po kilku lat ciáło iego z mieyscá ná ktorym chwalebne męczeństwo podiął y pochowány był przeniesione iest do *Konwentu Puſtuſkiego* S. Iozefá, głowá iego przez długi czás nienáruſzona byłá. O. Adryan *Kwiatkowski* tákie miał w życiu swoim świątobliwym pomiárkowánie że go nigdy gniewaiącego się álbo z turbowánego niewidźiáno. Od heretykow y niezbożnych *Kozakow* ná drzewie gáłęźiſtym ná kſztałt *Krzyżá*, rozćiągniony oſtremi puinałámi pokłoty męczeństwem swoim o Chryſtuśie *Pánie* ná *Krzyżu* umęczonym iawne dał świádectwo Roku tákże 1657. dniá 12. Czerwcá. Tegoż roku y dniá Brát Vincenty Oporovius pobożny y przykładny u Dobrodźieiow iáłmużny proſząc dla Bráći swoich od Węgrow poimany, po ulicách włoczony, kijmi okrutnie zbity, ſzáblą y puinałem rániony Imienia Chryſtuſowego y Przenayświętſzey Mátki iego wzywáiąc wſzyſtkie morderſtwá chwalebny w Imieniu swoim Vincentius álbo zwyćięzcá ćierpliwie zwyćięzył Pánu swemu duſzę polecáiąc. W tymże roku Brát Páſchalis Labiſſinius Láik ściśle milczenie záchowuiący, w wielkich przećiwnościách ćierpliwy, gdy Szwedźi *Konwent* Włocławski rábowáli, iego w *Kościele* modlącego się záſtawſzy ſzpadámi ukłoli, áże bez Nayśw: Wiátyku niemogł umrzeć (iáko ſam o tym opowiedźiał) ieden z *Kápłanow* Zakonnych dał mu go ná drogę wieczności, y ták chwalebną przez męczeństwo swoie ſtał ſię Bogu ofiárą dniá 27. Czerwcá. O. Urban Sternálski przez długi czás świątobliwie żyiąc ſpoſobił ſię do *Korony* Męczeńſkiey (ktorey záwſze uśilnie prágnął) przez uſtáwiczne krwáwo odpráwowáne dyſcypliny, ktorey y doſtąpił; gdy bowiem Szwedźi do Pákości Miáſteczká weſzli á on iednego Kátoliká śmiertelnie zránionego ná śmierć dyſponował, z nienawiści ku S. *Kátolickiey* Wierze od Zydow (ktorych miedzy Szwedámi wiele się znáydowáło) okrutnie przez dźień y noc męczony, y po wſzyſtkim ćiele ukłoty ſzczęśliwie poſzedł ná wieczny pokoy do żywotá nieśmiertelnego, tegoż roku dniá 10. Lipcá. O. Fránćiſzek Rośćiſzewski zácnym będąc z urodzenia, y ſławnym z heroiczney dźielności w Regimencie Guſtáwá *Krolá* Szwedzkiego *Kawálerem*, ſłużbę źiemſkiemu wypowiedźiáwſzy Pánu, pod Chryſtuſową záćiągnął ſię Chorągiew w Zakonie S. Fránćiſzká ściśleyſzey Obſerwáncyi, y ták był ſtáteczny w powołániu swoim, iż od niego zadnemi namowámi, y obietnicámi rożnych urzędow, y godności, niemogł go odwieść Guſtaw *Krol* Szwedzki. W Zakonie świątobliwie żyiąc, w Puſtuſku będąc Prezydentem pod czás powietrza z miłośćią uſługował zápowietrzonym, inſzych przez ádminiſtrácyą Sákrámentow w drogę wieczności wypráwiwſzy, ſam przed zgonem życia swego przed Ukrzyżowánym Chryſtuſem ná koláná upadſzy iemu oddał duchá Roku tákże 1657. dniá 2. Liſtopadá Roku 1658. dniá 1. Pázdźierniká umárł w *Konwencie* Brzeżińſkim S. Fránćiſzká O. Iácek *Krokowski* wielce bogomyślny: dla miłości Boſkiey y bliźniego podał ſię dobrowolnie w niebeśpieczeńſtwo śmierći, ſzczerze wiernie y ochotnie zápowietrzonym ſłuząc, y pilnie około ich zbáwienia ſtáránie máiąc áż do śmierći. Tegoż Roku dniá 15. Pázdźierniká w *Kon-*

Y.

Z.

A.

B.

C.

D.

ká w *Konwencie Konińſkim* S. Máryi Mágdaleny umárł O. Felix Rydzinius, dla wielkiey oſtrości życia y przykładności, u wſzyſtkich ktorzy go ználi zá S. był miány. Był bowiem iednym Zakonney doſkonáłości wzorem, w głębokiey pokorze, umartwieniu, ćierpliwości, w poſtách, w wyſokiey bogomyślności, w gorącey miłości Boſkiey y bliźniego doznány. Duſz w Czyſcu zoſtáiących bárdzo rátował, Bráćia Zakonni po śmierći często mu ſię pokázowáli proſząc o modlitwy y to oznaymuiąc iż zá naymnieyſze defekty tu popełnione w Czyſcu wielkie męki ćierpią. W Zamku Pákoſkim potym ná Konwent y *Kośćioł* obroconym ſześć dźieśiąt lat pokutuiący żołnierz ieden pokazał mu ſię proſząc o rátunek, co gdy on uczynił, drugiey záraz nocy pokazał mu ſię w iáſności dźiękuiąc zá pomoc do zbáwienia. W Konwencie *Káliſkim* Gwárdyanem będąc znáczney opátrzności doznał w iáwney potrzebie ſwoiey, gdy bowiem dwá wozy iáłmużną nápełnione od Xieni Pánien Oſobockich do OO: Fránćiſzkánow prowádzono, S Iozef *Pátron* tego *Konwentu* w poſtáći tey, w iákiey był málowány w obráźie w wielkim Ołtarzu záſzedł drogę y do *Klaſztorá* záwrocić kazał z wielkim podźiwieniem tych ktorzy iáłmużnę wieźli. *Kilká* cudow zá życia iego, przez niego Bog pokazał. Koſzącemu w polu zboże człowiekowi, ktory ſię w nogę oſtrą koſą záćiął polnego źiela przyłożeniem ná tych miaſt ránę uleczył, Klaſztor Koniński od záiętego pożaru ogniá modlitwą ſwą wybáwił. Pánu Pruſakowi pokropieniem święconey wody wzrok przywrocił. Iedno páchołę z przyrodzenia niewidome oczy ſliną námázawſzy oświecił. Konáiącego człowieká ánimuiąc do ſzczęśliwey śmierći rátunku *Przenayświętſzey Pánny* wzywáć mu kazał, co gdy uczynił mowiąc te ſłowá *Monſtra te eſſe Matrem*. Pánno Przebłogoſłáwiona pokaż mi ſię Mátką, dźiwna rzecz Obraz Przeczyſtey Dźiewice ktory ná ścienie wiśiał tuż w oczách iego ſtánął: ten Obraz do Wyſzyńſkiego Kośćiołá przeniesiony należytą od nabożnego ludu ma uczćiwość. Iednę świątobliwą Mátronę ktorey ſię we śnie obiáwił, ná kánćerową chorobę uzdrowił, drugą pod Miáſtem Koło názwánym w niemocy náwiedzáiąc, do zupełnego przyprowádźił zdrowia, co własny iey mąż pod przyśięgą zeznał. Gdy ſię pewnego czáſu w Celi ſwoiey modlił, widźiał Anioła ktory wſzyſtkich Bráći ná ránną modlitwę budźił, iednego tylko Nowicyuſzá minąwſzy, ktory prętko po tym z Klaſztorá wyſzedł. Y to godna uwagi że pewnego Senatorá wielce ſprzyiáiącego Szwedom zbáwiennym nápominániem od przedśięwźiętey odwiodł imprezy, ták dálece iż pokutuiąc zá to, nabożnie przy tymże Oycu odpráwiwſzy Rekollekcyą w krotkim cząśie umárł, y że był ná drodze zbáwienia oznaymił Xiędzu Plebanowi Sierakowſkiemu. Smierć tego Oycá ſam *Bog* obiáwić raczył przez máłe dźieći ktore chodząc po ulicách wołáły umárł náſz Oćiec Felix. *Ita Archiva utriuſq; Provinciæ ex teſtimonijs officiosè & juridice exceptis.*

ROZDZIAŁ VIII.

O oſmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Szczawińſkim Krákowſkim y Gdańſkim.

A. ROku 1661. dniá 9. Sierpniá odpráwował oſmą Kápitułę Prowincyálſką w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury O. Iákub ab Alzano Brixienſis Komiſſarz Viſitator Generálſki. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Celeſtyn Zdrowſki Kuſtoſz Prowincyi. *Kuſtoſzem* O. Athánázy Krotoſzynius Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Manſvet Sempinius Prowincyi Pater, O. Theodor Łabiſſinius, O. Fráncíſzek Rychterſcius, O. *Fulgenty* Zambińſki. Ná tey Kápitule poſtánowiono iákim ſpoſobem w Káplicách Kálwáryi Pákoſkiey, y Wáierowſkiey nabożeńſtwo ma ſię odpráwować, tákże żeby były záchowáne we wſzyſtkim ordynácye względem ſzkoły Wájerowſkiey opiſáne od Oycá Athánázego Krotoſzy ná ten czás Prowincyałá.

B. Státutá Prowincyálſkie od O. Páwłá à Lauda Komiſſarzá Apoſtolſkiego ná Kápitule Goreckiey Roku 1638. zebráne y ápprobowáne publikowáne y przez wiele lat záchowáne (z okázyi záś O. Páwłá à Venetijs Komiſſarzá Viſitatorá tey Prowincyi od niektorych zá wątpliwe y nieważne miáne) zá modyfikácyą ich, *à Venerabili Diffinitorio* ſą przyięte y rewálidowáne. Ieſt o tym dekret y kompromiſs ná początku tych Státutow.

C. Ná tey Kápitule obecny będąc Iákub Olbrácht Szczawińſki, Łęczycki, Gąmbińſki &c. Stároſtá, ponowił ſwoie intencye y przedśięwźięćia iuż przed tym ná Kongregácyách Lutomirſkiey y Podgorſkiey proponowáne, uśilnie upraſzáiąc o przyięćie mieyſcá ná Klaſztor przy *Kośćiele* od Rodźicow ſwoich wyſtáwionym w dobrách ſwoich dźiedźicznych Szczawinie, obiecuiąc pilne ſtáránie y nakłády ná murowánie Klaſztoru. Bacząc Oycowie nieodmienną uprzeymość áffektu miłośćiwego Fundatorá ku ubogiemu Zakonowi náſzemu wdźięcznie y zgodnie ofiárowáną przyięli dobroczynność, y tego Roku 1661. dniá 8. Liſtopadá introdukowáni ſą do tegoz Kośćiołá od Woyćiechá Tolibowſkiego Biſkupá Poznáńſkiego przy obecności y áſſyſtencyi wielu Prálatow, rożnych Zakonnikow, Pánow, y wielá poſpolſtwá, ktory tegoż dniá Konſekrował ten Kośćioł; dniá záś drugiego odpráwował ſię ſolemny pogrzeb ś. p. Xiężny ná Skrzynnie Szczawińſki Małżonki IMći *Primi thori*. Kośćioł ten zá czáſem przychodźił do ruiny, dla wielości kopuł, wieżek y łamánych dáchow, rátowány ieſt y ná inſzą formę reſtaurowány roku 1620. pierwſzego y wtorego nakładem pewnego Brátá (ktory przed profeſſyą pewną ná to legował y zoſtáwił ſumkę) y innych Dobrodźieiow.

D. Tegoż Roku *Prowincyi* Máłopolſkiey odpráwował oſmąKápitułę Prowincyálſką dniá 19. Sierpniá w Konwencie Wielickim S. Fráncíſzká O. Fráncíſzek Stafeld Deffinitor Generálſki z Pro-

wincyi

wincyi Auſtryáckiey, ktory przybywſzy ná gránice Polſkie niebeſpiecznie záchorował, y ſam nie wizytował tylko cztery Konwenty, dwá w Sląſku, Gliwicki y S. Anny, dwá w Polſzcze Krákowſki y Wielicki, inſze wizytował iego Sekretarz O. Plácyd Gráwáczek S. Teologij Lektor. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem powtornie O. Fráncíſzek Rychłowſki, Kuſtoſzem O. Stefan Urbanides Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Ambroży Staliccius Prowincyi Pater, O. Woyćiech Sudovius, O. Hieronym Woieckovius, O. Wáleryan Rzewuſki. Śmiertelnie choruiąc O. Komiſſarz Konfirmácyą O. Prowincyałá zlećił O. Chryzoſtomowi Dobroſielſkiemu Ex Prowincyałowi, ktoremu potym w Celi ſam pobłogoſławił, á bacząc ſię znácznie ná ſiłách oſłábionym, dyſponował ſię ná śmierć ſzczęśliwą y dniá 20 Sierpniá ſkończył dni żyćiá ſwego, pochowány w Konwencie Wielickim.

Z tey Kápituły poſtánowiono áby ná przedmieśćiu Konwent Krákowſki od Szwedow zruinowány (ponieważ go budować niepozwaláno) był opuſzczony, á w Mieśćie inny był budowány, dla ktorego naprzod Stániſław Wárſzycki Káſztelan Krákowſki ná ulicy Bogácku zwáney dał Kámienicę y grunt, drugą Staniſław Witowſki Káſztelan Sendomirſki, trzecią Ian Wielopolſki Woiewodá Krákowſki, dołożyli ſię y inſi Dobrodźieie ná wyſtáwienie tego Klaſztoru. Ná erekcyą Kośćiołá murowánego wſzyſtkę impenſę łożył Fráncíſzek Szembek Stároſtá Biecki. Pierwſzy kámień ná Kośćioł zakładał Suffrágan Krákowſki Mikołay Oborſki Roku 1666. dniá 9. Pázdźiernika: ze wſzyſtkim Klaſztor y Kośćioł ſkończony ieſt Roku 1675. E.

Roku 1662. dniá 8. Września odpráwował O. Prowincyał Kongregácyą pierwſzą w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá, w ktorym ná tey Kongregácyi poſtánowiono Gwárdyánſtwo, y Studium Theologij Morálney. Drugą Kongregácyą miał w Konwencie Stobnickim S. Maryi Mágdáleny Roku 1663. dniá drugiego Września. F.

Ná Kongregácyi pierwſzey Prowincyi Wielko-Polſkiey ktora ſię odpráwowáłá w Konwencie Lutomirſkim Niepokalánego Poczęćia Panny MARYI Roku 1662. dniá trzećiego Sierpniá, ofiárowáno kilká fundácyi. 1. Melchior Comes de Gáſchin obiecował fundować Klaſztor dla Bráći tey Prowincyi w Miáſteczku Brunſdberku, y o przyięćie tám mieyſcá upraſzał. 2. Piotr Ciświcki Scholáſtyk Poznáński, Gnieźnińſki Kánonik zápraſzał do wśi ſwoiey dźiedźiczney Kłodá názwáney, y ofiárował Kośćioł z obrázem cudownym Nayśw: Pánny Náwiedzenia obiecuiąc przy tym Kośćiele Klaſztor wyſtáwić. 3. Zygmunt Grudźiński Stároſtá Bolemowſki dwá rázy expoſtulował o przyięćie fundacyi w Chodźieżu. 4. Fráncíſzek Zakrzewſki uśilnie zápraſzał ná przyięćie mieyſcá dla Klaſztoru przy Kośćiele Krákowſkim. Ná te fundácye lubo był konſens Venerabilis Diffinitorij, y ná dwie pierwſze licencya od O. Miniſtra Generálſkiego, nie otrzymáły iednák ſkutku ſwego, dla czego niewyráżano, bydź może, że álbo zá odwłoką czaſu, álbo dla odmiennych okoliczności iego do tego nie przyſzło. G.

H. Pod ten czás po dźiewięćletniey ápoſtázyi powrocił do Prowincyi ieden Xiądz przeſtráſzony od Ukrzyżowánego Chryſtuſá w táki ſpoſob, o ktorym ſam opowiedźiał. Gdym przyſzedł do Miáſteczká Zabuſdowá z nabożeńſtwá wſtąpiłem do Kośćiołá, y znienaczká weyrzałem ná Figurę Ukrzyżowánego JEZUSA, zkąd niezwyczáyną przerażony boiáźnią, poſzedłem do goſpody w tym Miáſteczku, ábym tám przenocował. O puł nocy weśnie znowu ćięſzko przeſtráſzony raz, y drugi, odecknąłem ſię, y widźiałem tenże Obraz Ukrzyżowánego Páná przed ſobą, y ſłyſzałem mowiącego do mnie. Nędzny człowiecze, á długoż ćię czekáć będę? tu ieſzcze bárdźiey przeſtráſzony niewiedźiałem com miał czynić. Ráno z nátchnienia Boſkiego poſzedłem do wśi iedney *Płonká* názwáney gdźie mięſzkał Xiądz Swiecki świątobliwego żywotá, ten przyiął mię ochotnie, trzećiego dniá pytał mię ieżelim kiedykolwiek nie miał powołánia do iákiego Zakonu, ktoremu gdym oznaymił o ſtanie y profeſſyi moiey, rzekł mi. W tym tygodniu miałem dźiwne widzenie. Widźiałem Chryſtuſá *Páná* w Kośćiele wielkim y ſzerokim w ktorym wiele było Zakonnikow S. Fránćiſzká, ieden ćię gwałtem prowádźił do Chryſtuſá, ktoremuś ſię ty opierał, y poyść niechćiałeś, drugi ćię przed Chryſtuſem oſkarżał, Nayśw: *Pánná* Mátká Boſka zá tobą ſię przyczyniáłá y żeś ſię miał popráwić obiecowáłá. To wyznánie temiż iego ſłowy ieſt zápiſáne w Aktách *Prowincyi* 15. Auguſti 1662.

I. Drugą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Włocłáwſkim WW: SS: Roku 1663. dniá 1. Września. Tu Intimatorias álbo liſty oznaymuiące o Kápitule Generálſkiey, (ktora ſię odpráwować miáłá ná przyſzły Rok. 1664. dniá 31. Mája ná Swiątki w Rzymie) czytáno, y ſam ſię O. Priwincyał ná tę Kápituſę poiść ofiárował, odradzáli mu tę drogę OO: Dyffinitorowie, záczym był obrány Prominiſtrem O. Fulgenty Zambińſki, y ſwego czáſu poſzedł. Z Prowincyi Máłopolſkiey że O. Prowincyał chorował, ná tę Kápituſę poſzedł *Prominiſtrem Prowincyálſkim* O. Chryſtyn Choieccius z O. Kuſtoſzem. W Tyrolu O. Prominiſter ćięſzko záchorował, y tám przez puſroká u náſzych OO: leżał wielkiey miłośći w uſſugách doznáiąc. O. Kuſtoſz zdrowy doſzedł do Rzymu y zdrowy powrocił.

K. *Po* tey Kongregácyi Roku 1664. dniá 31. Styczniá deputowáni IchMć Komiſſarze od Przewiel: *Kápituły* Włocłáwſkiey ná Stolcomberg bliſko Gdańſká ná gorze Biſkupi wymierzyli y náznáczyli dla náſzych OO: mieyſce, o przyięćie iego expoſtu luiąc. OO: ieſzcze ſię ná ten czás niedeterminowáli ná to, referuiąc ſię do zupełnego konſenſu Przewielebney Kápituły, ná co gdy pozwoliłá, y ápprobowáłá, z tą kondycyą żebyśmy tám ná záwſze mieli *curam animarum*, podiąć ſię tego niechćieli, uprafzáiąc o inſze mieyſce ſpołobne do pomięſzkánia Zakonnego, y ſłużby Boſkiey bez tey obligácyi. Atoli potym gdy uśilnie oto nálegáli prożbą ſwoią Xiążę Czártoryſki Biſkup Kuiáwſki y *Przewielebna* Kápituła, náśi OO: requirowáli przez nichże konſenſu *à Sacra Congrogatione de propaganda fide*, żeby to mieyſce

ſce przyiąć mogli z tą obligą iáko *Miſſionarij, cum omni exemptione, & privilegijs Regularium Mendicantium.* O co gdy ſię poſtáráli Xiążę Czártoryſki Biſkup Kuiáwſki y Przewiel: Kápitułá, dáne nam ieſt Breve *à S. Congregat: de propaganda fide*, á zátym y mieyſce przyięte ieſt Roku 1666. y ná grunćie dánym, dárowánym y zápiſánym od Przewiel: Kápituły Włocłáwſkiey, zá ſzczodrobliwośćią rożnych Dobrodźieiow, y promocyą ich, á oſobliwie Ianá Ignácego Bąkowſkiego Woiewody Málborſkiego ſtánął Klaſztor y Kośćioł, w krorym mamy *curam animarum*, nie iáko Plebani ná to dochody dorocznie máiący, ále iáko Miſſionarze *à S. Congr: de propaganda fide* ápprobowáni, przeſtrzegáiąc uboſtwá świętego iáko y winſzych Konwentách, uſługuiąc zbáwieniu ludzkiemu z należytą dependencyą od Przełożonych Zakonnych.

ROZDZIAŁ IX.

O dźieviątey Kápitule Provincyálſkiey, y o Konvęnćie Bialſkim.

A. PO Kápitule Generálſkiey ktora ſię odpráwowáłá w Rzymie ná Swiątki Roku 1664. dniá 31. Máiá deputowány od Oycá Bonáwentury Caballo Komiſſárzá Generálſkiego cáłey Fámilij Ciſmontáńſkiey, do Prowincyi Máłopolſkiey Viſitatorem O. Hilarius ab Andrea Prowincyi Auſtryáckiey Kuſtoſz, odpráwował Kápitułę Prowincyálſką w Konwencie Zakliczyńſkim S. MARIÆ Angelorum dniá 8. Września, gdźie obrány ieſt Prowincyałem O. Wáleryan Rzewuſki, Kuſtoſzem O. Fráncíſzek Wolſki. Diffinitorámi O. Wáleryan Bienkovius *Prowincyi* Pater, O. Chryzoſtom Dobrośielſki Prowincyi Pater, O. Dionizy Leſzner, O. Ludwik Rożycki. *Pierwſzą* Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał Roku 1665. w Konwencie Wielickim S. Fráncíſzká dniá 29. Sierpniá. Drugą miał Roku 1666. w Konwencie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny dniá 31. Sierpniá.

B. Roku tákże 1664. w Prowincyi Wielkopolſkiey odpráwowáłá ſię *Kápituła* Prowincyálſka zá prezydencyą O. Firmiáná Záirlá Prowincyi Tyrolſkiey Exkuſtoſzá w *Konwencie* Pákoſkim S. Bonáwentury dniá 13. Pázdźierniká, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem *Prowincyálſkim* O. Fulgenty Zambiński Diffinitor Prowincyi, Kuſtoſzem O. Fráncíſzek Rychterſki, Diffinitorem O. Cypryan Zebrovius Prowincyi Pater, O. Plácyd Paricius, O. Fráncíſzek Kowálſki, O. Berard Gutowſki. Ná tey Kápitule C. czytány był liſt od *Biſkupá Łuckiego Kánclerzá* Wielkiego Koronnego Mikołáiá Prázmowſkiego, ktory imieniem rodzonego ſwego Chorążego Nadwornego z intencyi ś. p. IMći Chorążyny Nadworney, Brátowey ſwoiey, upraſzał ábv OO: przyięli mieyſce ná Klaſztor przy Kośćiele S. Anny w Miáſteczku dźiedźicznym Piáſeczno názwánym. Tákże czytány był liſt od

Proboſzczá Schowſkiego Xiędzá Sierakowſkiego w ktorym zá-praſzał ná przyięćie fundácyi w Miáſteczku *Kopánicy* nád ſámą gránicą Sląſką. Ná pierwſzą expoſtulácyą zá ſpolną rádą ſkło-nili ſię Oycowie, y ná fundácyą w Piaſecznie pozwolili, upra-ſzáiąc o wyſtáwienie wprzod Klaſztorá *cum omni ſupellectili*. Z fundácyi Kopánieckiey pokornie ſię wymowili, álleguiąc nagłą multiplikácyą mieyſc, y máłość Bráći, przy tym námieniáiąc świątobliwym intencyom, y Páńſkiey dobroczynności inne Kon-wenty nieſkończone oſobliwie Poznáńſki, y u S. Fráncíſzká zná-cznego dokończenia potrzebuiące.

C. Ná pierwſzey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáłá w Kon-wencie Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotra y Páwłá Roku 1665. dniá 25. Czerwcá promowował fundácyą Wármińſką w Frant-wemborku X. Máteuſz Iudycki Archidyákon Pomeráńſki, Gnie-źnińſki, Wármińſki, Kánonik, Infułat *Kámieniecki*. Tá fundá-cya z okoliczności złych czáſow, y defektu Fundatorá ná inſzy czás ieſt záchowána. Dla poſſeſſyi Ráwickiey Rezydencyi, de-klárowáno, áby zá konſenſem Biſkupá to mieyſce było przyię-te przez Syndyká Apoſtolſkiego y rezygnácya iego byłá otrzy-máná.

D. Ná drugiey Kongregácyi ktora ſię odprawowáłá Roku 1666 dniá 28 Sierpniá w *Konwencie* Lutomirſkim Niepokálánego Po-częćia Pánny MARYI byłá Elekcya *Komiſſarzá* Prowincyálſkie-go ktoryby rządźił Prowincyą po odeyśćiu O. Prowincyałá ná Kongregácyą Generálſką do Rzymu ktora przypadáłá, y deter-minowána byłá ná przyſzły rok 1667. ná dźień 28. Máiá, y o-brány był *Komiſſarzem* O. Atánázy Krotoſzynius. Fundácya w Biáłey od Xiążęćiá Michałá Káźimierzá Rádźiwiłá, Xiążęćiá ná Olyce y Nieświeżu Podkánclerzego, y Hetmáná Polnego W. X. Lit: Hrábi ná Szydłowcu, *Mirze*, Krozách y Biáły, Prze-myſſkiego, Człuchowſkiego &c: Stároſty ofiárowána do dálſzey reqwizycyi iego ieſt záchowána.

E. Po tey *Kongregácyi* że znácznie záchorował O. Prowincyał, tegoż Roku była Konwokácya OO: Prowincyi y Diffinitorow do Konwentu Wárſzáwſkiego ná dźień trzeći Grudniá, gdźie zgromádzeni Oycowie bacząc ſłábe zdrowie O. Prowincyałá rá-dźili mu żeby ſię niewdawał w niebeśpieczeńſtwo życia podro-żą Rzymſką, ále raczey żeby był obrány ná tę Kongregácyą Pro-miniſter, pozwolił ná tę elekcyą tą iednák kondycyą; że ieżeliby przyſzedł do zdrowia *non obſtante hac electione* chćiał ſam poyść ná tę *Kongregácyą*. Złożona ieſt tedy ná to ſeſſya, ná ktorey ſtánął Prominiſtrem O. Athánázy Krotoſzynius *Prowincyi Pa*-ter, ktory wprzod obrány będąc Komiſſarzem *Prowincyálſkim*, zá odeyśćiem O. Prowincyałá w dobrym zdrowiu ná pomienio-ną *Kongregácyą* Generalſką, rządźił *Prowincyą* do ſzczęśliwe-go powrotu iego.

F. Ná tey *Konwokácyi* zá powtorną y uśilną inſtáncyą Xiążę-ćiá Rádźiwiłá, Fundacyá w Biáły ználeżytą teſt przyięta we-nerácyą y pokorną expoſtulácyą o wyſtáwienie *Klaſztorá* y *Ko-ścioła*, ná ktory záraz dány ieſt modeluſz, y Roku 1671. zá-częli tám mięſzkáć OO: w Rezydencyi dla ſiebie wyſtáwioney

dogłą

Bibl. Jag.

doglądáiąc záczętey fábryki. Po śmierći Xiążęćiá IMći, Xiężná IMć Kátárzyná Emerencyáná Sobieſka Ianá III. Krola Polſkiego Sioſtrá rodzona pozoſtáłá Małżonká Páńſkiemi nakładámi dokończyłá Klaſztorá y Kościołá. Syn záś tych wielkich Rodźicow Károl Xiąże Kánclerz Wielki W. X. Litewſkiego &c. oſobliwy Dobrodźiey, Apoſtolſki Generálny Prowincyi Sendyk, Oćiec y Protektor, z nabożeńſtwá y áffektu ku Swiętemu Oycu Patryárſze Fráncifzkowi y ubogiey iego Reformie, temu Klaſztorowi y Kościołowi wiele łaſk y dobrodźieyſtw świadczył, y ten Kościoł ná część y chwałę Boſką ołtarzámi, świętymi Reliquiámi, ápparatami, y inſzemi porządkámi znácznie ozdobił.

Náwrocenie pod ten czás grzeſznych z ſłuchánia Kazánia tu należy przypomnieć. Roku 1667. w Wárſzáwie w pewną Niedźielę ſłucháiąc Kazánia w náſzym Kościele ieden dworſki człowiek, dotkniony łáſką Boſką dniá trzećiego przyſzedł do Káznodźiei, ná ten czás O. Káźimierzá Szczawińſkiego, y mowił mu. Radz o duſzy moiey Oycze, ieſtem wielki grzeſznik, iuż lat 28. z duſzą y z ćiáłem oddałem ſię diabłu, dałem cyrograf krwią nápiſány ná lat trzydźieśći, niemam do terminu tylko lat dwie. Uczynił mu Káznodźieiá dobrą nádźieię o miłoſierdźiu y łáſkáwośći Boſkiey że go przyimie do ſiebie, iáko O. łáſkáwy byle ſię ſzczerze ſynowſkim do niego gárnął áffektem: Niemieſzkánie ſpiſawſzy *formam abjurationis* czártá, przed Obrázem Ukrzyżowánego, ná chorze wyrázným głoſem onę z nim mowił, przy ktorey ſtał ſię wielki po Kościele wicher, kazał mu ſię tego grzechu ſpowiádáć, máiąc go wolą innych ſłuchác po godnym przygotowániu, ktory klęknąwſzy począł ſię z ſtrachem ná tę y ná owę ſtronę obracác, y pogądáć powiedáiąc, że czarnego pſá przed ſobą widźiał; ſłowy duchownemi pośilony ſpowiádał ſię w tym ukázował wieprzá dźikiego, padł ná Spowiedniká wielki ſtrách że chćiał ućiekáć, ále niemogł. Dawſzy mu rozgrzeſzenie záprowádźił go do Izdebki, trochę odſzedſzy od niego prętko powroćił, záſtał go rozmawiáiącego, ſłyſzał głos ále nikogo niewidźiał, ſpytał z kimby rozmawiał? powiedźiał że ći nieprzyiáćiele moi przyſzli do mnie ieden po niemiecku, drugi po polſku obiecuiąc mi wiele pieniędzy, bogáte ożenienie, większe ſzcześćie niż przedtym, byłem ſię od nich nie oddalał y ich nieopuſzczał: kazał mu ſię Spowiednik przeżegnáć, y ſam w támtę ſtronę Krzyż uczynił, a záraz z oczu iego diabelſkie zniknęło widzenie, upominał go áby ſię ná potym w żadne z ſzátánámi rozmowy niewdawał. Nágotowawſzy ſię ná ſpowiedz ſpowiádał ſię generálnie wſzyſtkich grzechow ſwoich, z ktorych gdy go rozgrzeſzył Spowiednik, y pokutę mu náznáczył, mowił z boiáznią. Nie ieſtem beſpieczny poki niebędę miał kárty przywroconey ktorą dałem diabłu, powiedźiał Spowiednik że to ieſt w mocy ſámego BOGA rozkazáć czártu onę, wroćić, upomniał go áby ſię ućiekł do Przenayświętſzey Pánny MARYI Mátki miłoſierdźia: klęknąwſzy przed Obrázem Pánny Nayświętſzey mowił z nim Rożániec, á w tym on począł ſerdecznie płákáć zágrzechy ſwoie, padł ná twarz y mowiąc wtorą cząſtkę Rożáńcá, táiemnice Ukoronowá-

G.

nego JEZUSA roſpámiętywáiąc, widźiálnie z podnie bienia ſpádłá kártá krwią nápiſána. Skończywſzy Rozániec prośił ábý ią ſpalić, obawiáiąc ſię oſſawienia imienia ſwego, ſpalił ią tedy Spowiednik, á za tym ſłyſzány był krzyk, y wyćie zá oknámi izdebki: Wyſſuchawſzy Mſzy S. Nayświętſzy Sakrament przyiąwſzy weſoły w Pánu odſzedł.

H. Tegoż Roku w Uroczyſtość S. Fráncíſzká Mátroná iedná ſłuchaiąc Kazánia tegoż Káznodźiei, ſkruſzona ná ſercu potym przed nim ná ſpowiedźi wyznáłá, iáko w ſtanie Pánieńſkim w grzech nieczyſty upádłá, y porodźiwſzy dźiećię zábiłá z ſłużebnicą ſwoią, y w mieyſcá ſekretne ono wrzućiłá. Wydána od Rodźicow zá mąż tego ſię grzechu nie ſpowiádáłá przez lat 24. innych ſię ſpowiádáiąc tego záwſze táiłá, y to powiedźiáłá, żem dniá wczoráyſzego łáſką Boſką wzbudzona umyśliłá poyść do ſpowiedźi álem ſię znowu rozmyśliłá wſtyd máiąc przed oczymá, dźiś ná dedniem pokazał mi ſię S. Fráncíſzek ten właśnie ktory tu ieſt w Oltarzu wielkim we śnie do mnie mowiąc. Idź do Bráći moich Reformatow, ſpowiáday ſię tego grzechu, ináczey będźieſz ná wieki potępiona. To zeznáła na ſpowiedźi pod przyśięgą, á wźiąwſzy rozgrzeſzenie, y Nayświętſzą *Kom*munią, weſołą odeſzłá. Te dwá przykłády ználeźione ſą po śmierći Oycá tego, w ſkryptách iego nánotowáne, y do Archivum Prowincyi podáne.

ROZDZIAŁ X.

O Obrázie Nayświętſſey Pánny ná Łąkách Brátyáńſkich, o cudách y łáſkách, ktorych tám ludźie doznaváli, y doznáią.

A. O Początkach obrázu Nayśw: MARYI Mátki Bożey w Prusiech ná Łąkách Brátyáńſkich ieſt Hiſtorya tákowa. Brát Ian Kommendor Krzyżak wyſtáwił Zamek murowány, ktory od iego imieniá názwány ieſt Brátyánem. Pewnego cząſu z Miáſtá do tego Zamku, czy też z Zamku do Miáſtá idąc dwáy kálecy chromi wſzyſtkim znájomi, zſátygowáni ſpoczęli pod lipámi w polu, miedzy Nowym Miáſtem, y Zamkiem Brátyánem, tym cząſem pokazáłá im ſię Nayśw: Pánná mowiąc do nich idźćie do Ianá ſługi mnie wiernego otośćie zdrowi, te ſzczudłá y kule ná lipie záwieśćie, o tym mu powiedźćie, iż tu ieſt wola Syná mego, y moiá, żeby mi nátym mieyſcu Kośćioł zbudował dla pośiech ludu nabożnego: o czym gdy mu oznaymili uzdrowieni kálecy, Brát Ian ná tymże mieyſcu Kośćioł wymurował, y chcąc mu iáśnieyſzey przyczynić ozdoby, rozkazał wyrzeźać obraz Pánny Przenayświętſzey przedźiwney wdźięczności z miłą dźiećiną ná práwey ręce wdźięczną twarzą ku Mátce ſię ſwoiey uśmiechaiącą y noſzkę ſwoię rączką podrápuiącą. O tym Obrázie Miechovienſis Zakonu Káznodźieyſkiego (Roku 1634. piſząc

ſuper

ſuper Litanias Lauretanas B. V. M. diſcurſu 22. ſub verſu Virgo Veneranda opiſuiąc rożne Obrázy Błogoſł: Pánny MARYI cudámi ſłynące) ták piſze. Pruſſia Kośćioł z Obrázem B. P. MARYI w ſámym polu między Nowym Miáſtem y Zámkiem Brátyáńſkim, nabożeńſtwem y cudámi wſławiony wielce wyſławia.

Wtym Kośćiele ieſt drugi Obraz Błog: Pánny MARYI ná ręku málińkeigo JEZUSA piáſtuiącey, ná głowie Infulę Biſku B.
pią máiącey: O tym Obráźie ták wymálowánym táka ieſt trádycya. Gdy Brátu Ianowi Krzyżakowi Fundatorowi tego Kośćioła konferowáne było Biſkupſtwo y Xięſtwo Wármińſkie dla iego znácznych zaſług, y pobożności, on z pokory rozumieiąc ſię bydź niegodnym tákiey godności, przyiąć go nie chćiał, y uklęknąwſzy ná koláná przed Obráźem Nayśw: Pánny, Infulę Biſkupią ná iey głowę ſkłádáiąc dla iey czći ten honor rezygnował, y ták ná pámiątkę, tákiey rezygnácyi y uczczenia Nayśw: Pánny Obraz ten ták odmálowány do tych czas konſerwuią w tym Kośćiele.

Cudá ktore ſię ná tym mieyſcu dźiáły, y łáſki Boſkie ktorych pobożni ludźie zá przyczyną Nayśw: Pánny doznawáli znákomitſze tu ſię opiſuią. Roku 1631. ś. p. Fundator Páweł Dźiáłyńſki Woiewodá Pomorſki przykrą hirágrą y podágrą bárdzoſtrapiony, znikąd rátunku niemáiący, iák ſię ná tym świętym mieyſcu ofiárował Nayśw: Mátce zdrowy powſtał y pieſzo do Zamku powrocił. Roku 1644. dwáy ślepi widok, dwáy chromi chodzenie z powazney przyczyny Mátki Nayśw: odebráli. Roku 1657. á drugiego po weyśćiu do Polſki Karolá Guſtáwá Krolá Szwedzkiego, kiedy zá ſpráwiedliwym ſądem Bożym, nie tylko ſrogie woyny, ále y ſtráſzne powietrze po wſzyſtkim Kroleſtwie nieſłychane czyniły ſpuſtoſzenia, bo widząc Szwedźi iáko ich woyſká Polſkie wſzędźie urywáły, y zewſząd trapiły, ztąd záiuſzeni iádem, niewypowiedźiáne kędykolwiek zápádli czynili ſzkody, á co gorſza máiąc woyſko zápowietrzone káżde mieyſcá gdźiekolwiek ſtánęli zarażáli, ták iż niewiedźieć czego ſię było bárdźiey obawiáć czy rábowánia czy okrućieńſtwá w ktorym miárę przechodźili, czy morowego powietrza, ktorym ludźie zárażáli. A gdy toż woyſko Szwedzkie obozem tu pod Nowym Miáſtem ſtało, część iego ten ubogi Klaſztor otoczywſzy párkánu niemial połowę ſpalili, y ſzkody niemáłe poczynili ći, co ſobie w ogrodźie ognie palili, iednák to byłá rzecz znośnieyſza, ále kiedy ich kilku w Klaſztorze umárło, á od umárłych zdrowi zołnierzeućiekáli y grześć ich niechćieli, ſámi Bráćia muśieli ich z Klaſztorá wynośić y ná rożnych mieyſcách doły wykopawſzy chować, zkąd w wielkim zoſtawáli ſtráchu y niebeśpieczeńſtwie lękáiąc ſię tego ſkrytego ogniá w ktorym práwie byli ſkopćieli, lecz gdy Przełożony ich ná ten czás Báltházár Babienius z boiáźnią, y ufnośćią wielką upadſzy ná koláná przed Obrázem Nayświęſzey Mátki, iey ſię z Bráćią ſwoią opiece y obronie oddáiąc, y zálecáiąc ślub uczynił Soboty pośćić áż do śmierći, niezwyczáyna ná Szwedow pádłá trwogá, iż gwałtownie ućiekáli, y ták zá oſobliwą protekcyą Nayśw: Mátki Bożey Bráćia ták od morowego powietrza, iáko y od in-

C.

D.

E.

F. kurſyi nieprzyiaćielſkich wolni byli. Y temu ſię heretycy wydźiwić niemogli iż potym ſámiż nieprzyiaćiele nas bronili, y nieproſzeni w załogę przyiezdzáli, y gdy wieczorem czáſu pewnego kilká ich piiánych przyiechálo y gwałtem ſię do Klaſztorá wdźieráli, ták ich dobrze ći co ná załodze byli, odprawili, iż iednego przed fortą śmiertelnie poſtrzelili, á drugich rozproſzyli:

G. Roku 1694. Dorotá Wołowſká ná śmierć práwie záchorowáłá. Syn iey Kánonik Chełmińſki umyślnie przyiechał ná to święte mieyſce y prosił O. Gwardyaná áby ią do Obrázu Nayświętſzey Pánny ofiárował, co gdy on uczynił, zdrową zoſtáłá, y oſobą ſwoią náwiedźiłá to S. mieyſce oddáiąc votum tabliczkę

H. ſrebrną ná oltarz Nayśw: Pánny. Roku 1665. O. Márcellin Bąkowitá Reformat to zeznał piſániem ſwoim, iáko będąc kołtonem ſtrapiony oddawſzy ſię w opiekę Nayśw: Pánnie uczyniwſzy ſpowiedź, y Mſzą S. ná tę intencyą odprawiwſzy, kołtan urzną bez wſzelkiego náruſzenia zdrowia ſwego 18. Lipcá.

I. Toż uczyniłá Máryánná Zelewſka tegoż Roku w dźień Wniebowźięćia Nayśw: Pánny y náznák zdrowia dobrego dźiękuiąc Pánu Bogu zá to dobrodźieyſtwo zá przyczyną Nayśw: Pánny wyświadczone ſrebrną tabliczkę záwieśiłá przy obráźie iey.

K. Mikołay Narzymſki Roku 1666. nogę złámał, w tey wielkiey ſwoiey boleśći, iák ſię prętko do cudownego tego Obrázu Nayświętſzey Pánny ofiárował y nogę ſrebrną ná oltárz oddał cudownie ozdrowiał. Tenże potym ćięſzko ná ſerce záchoruiąc, ſrebrne ſerce do Obrázu oddawſzy zá przyczyną Mátki Miło-

L. śierdźia do zdrowia przyſzedł. Roku 1669. Máryánná Ziołkowſka z Xięſtwá choruiąc rok cáły, tu przyiechawſzy, w polu dla ſłábośći ſpowiedź uczyniłá, po rozgrzeſzeniu záraz ozdrowiáłá, y do Przenayśw: Kommunyi przyſzłá przed Obraz Pánny Nayświętſzey y zdrowo wyſzłá z Kośćioła bez żadney pomocy.

M. W Xięſtwie we wſi názwáney Iáfty przed Prábutámi milá, Gośćinny máiąc ſyná tákże iáko y ſam heretyká, ná ręku nogách, y ná wſzyſtkim ćiele ták żboláłego, że nic cále robić niemogł przez długi czás ten ſłyſząc iák wielkich łaſk rożni ludźie doznáią u Nayświętſzey Pánny w Kośćiołku ná Łąkách pod Brátyánem ofiárował go tám, y białogłowę Kátoliczkę ukontentowawſzy áby zá niego drogę odprawiłá do támtego Obrázu, uprosił, ktorą gdy odprawiłá chory ozdrowiał, y rzemięśło ro-

N. bił, iáko zeznał tenże Gośćinny Oćiec iego.

Roku 1671. Páni Biáłobłocka z Bábálic niebeśpiecznie choruiąc tu ſię do Nayśw: Pánny ofiárowáłá Krzyżyk śrebrny do Obrazu iey poſełáiąc y prętko do pierwſzego przyſzłá zdrowia. Ro-

O. ku 1672, w Kwietniu Tereſſá Soſnowſka z Grodźiczná bárdzo niebeśpieczną przy rodzeniu zoſtáiąc, bo iey żyćia nie tuſzono, zá przyczyną Nayśw: Pánny od choroby y śmierći uwolniona oddáłá tabliczkę ſrebrną do Obrázu záwdźięczáiąc ták wielkie

P. dobrodźieyſtwo. Tegoż Roku dniá 28. Kwietniá Xiądz Piotr Czáplińſki Pleban Swárczynowſki máiąc Pánnę Goſpodynią imieniem Zofia Szczutowſka od czártá opętáną, po exorcyzmách, ktore nád nią kilká rázy w Kośćiele ſwoim odpráwował, że czárt

zeznał,

zeznał iż nigdźie niemiał wyniść z tego ćiáłá, tylko w Kośćiele Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, przyſłał ią do tego Kośćiołá, áby ſię tám wyſpowiádáłá y Kommunią S. przyięłá, oddáiąc ſię w opiekę Nayśw: Pánnie y wzywáiąc iey pomocy. *Po* południu gdy tenże Xiądz nád nią odpráwował exorcyzmy przed Obrázem Nayśw: Pánny, zá iey przyczyną wolną od czártá zoſtáłá. W tymże roku corká Młynárzá z Bielic ná oczy choruiąc zániewidźiáłá, przyprowádzona do Kośćiołá pod czás Odpuſtu, gdy ſię Nayświętſzey Pánnie polecáłá, y iey pomocy wzywáłá, zdrową cále zoſtáłá. Q.

Roku 1673. dniá 19, Pázdźierniká Władyſław Zelowſki Skárbnik Łęczycki pieſzo do Kośćiołá tego przyſzedł podźiękować Nayśw: Pánnie zá zdrowie Małżonki ſwoiey, y to zeznał przed O. Gwárdyanem iáko przed kilką dni w wielkim niebeſpieczeńſtwie przy rodzeniu będąc Małżonká iego zdeſperowawſzy o żyćiu ſwoim o ktorym y wſzyſcy wątpili, gdy iuż pożegnáłá iego z dźiatkámi, y czeladką ſwoią, on w ták ćięſzkim utrapieniu zoſtáiąc począł ią Nayśw: Pánnie ofiárować y modlitewki pewne do niey mowić, á zátym prętko ſzczęśliwie porodźiłá, y od śmierći wolną ná ten czás zoſtáłá. R.

W tymże Roku O. Fauſtyn Sadkovius przybywſzy ná Káznodźieyſtwo do tego Konwentu pod ſumnieniem zeznał y zápiſał, iáko płynąc wiſłą z Włocławká do Toruniá oſobliwey łáſki Nayśw: Pánny doznał w niebeſpieczeńſtwie zátopienia łodźi od fáli, y nawáłności burzliwych, gdy bowiem modlił ſię do Pánny Nayśw: áby iuż práwie tonących rátowáłá, nowáłność y zawieruchá uſtáłá. S.

Przed tymże O. Káznodźieią pod przyſięgą zeznał Marćin Krawiec z Tylic, iáko będąc w Woyſku *Polſkim* pod czás Szwedow, gdy od Leżáyſká o dwie mili ná przepráwę przed nieprzyiaćielem uſtępowáli zepchniony z koniem z moſtu w głęboką wodę, w tákim niebeſpieczeńſtwie zoſtáiąc obaczył Obraz Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, ktorey nabożnie ſię polecáiąc ślub uczyniwſzy cudownie z oney toni wyſzedł zdrowy. T.

Tegoż Roku dniá 28. Pázdźierniká Pan *Kuczborſki* z Zielenia Káſztelan Rypińſki przyiechał z ſwoią Małżonką podźiękować Nayśw: Pánnie że przy rodzeniu zá iey przyczyną z niebeſpieczeńſtwá śmierći wybáwiona byłá, y pámiętną będąc tey łáſki drugiego roku pieſzo do *Kośćioł*á przyſzłá podźiękować Pánnie Nayświętſzey zá zdrowie ná ten czás otrzymáne. V.

Roku 1674. w Máiu Pan Soſnowſki ná ten czás w *Kámieniu* rezyduiący zeznał przed O. Gwárdyanem w drodze będącym iż dwáy ſynaczkowie iego roznych czáſow w niemoc wpádli byli. Pierwſzy ták niebeſpiecznie chorował, iż iuż práwie oziąbł był, y niemal zá umárłego miány, toż ſię v z drugim ſtáło, ktorych gdy ná to mieyſce Nayśw: Pánnie Rodźicy ofiárowáli, ozdrowieli. W.

Tegoż Roku Wáwrzyniec Sroſzek Kánonik Számotulſki, Pleban Rozentálſki, Proboſzcz Chełmińſki to opowiedźiał temuż O. Gwárdyanowi iż Xiądz Altof z Swiniarzá Pleban zeznał przed nim że tegoż Roku w Mieśiącu Czerwcu ćięſzko záchorował á ofiáruiąc ſię do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey ozdrowiał, y tego dniá przyiechawſzy do tego Kośćioł*á* ná podźięko- X.

dźiękowánie zá to dobrodźieyſtwo Pánnie Nayśw: przed iey O-
Y. brázem Mſzą S. odpráwił. W tym tákże roku O. Ignácy Zbylitowſki ná ten czás Gwárdyan Podgorſki ná pomoc pracy ná Odpuſt przybywſzy w wielkiey ćizbie ludźi gdy ſłuchał ná cmentarzu ſpowiedźi, obaczył á ono Mátká ſynaczká miedzy tłumē ludźi prowádźi w ręku kulę nioſącego, á gdy Mátki ſpytał, ná co tę kulę nieśie to chłopię; odpowiedźiáłá że ią Nayśw: Pánnie oddáie, więcey do pytánia nie było czáſu, w tym przećiſnąwſzy ſię przed ołtarz Nayśw: Pánny oboie pádli krzyzem ná źiemię, y tám tę kulę zoſtáwili, nieomylna że to chłopię ná nogi
Z. choruiąc tu do Nayśw: Pánny ofiárowáne ozdrowiáło y tę kulę ná znák otrzymánego Dobrodźieyſtwá przynioſło. Temuż Oycu białogłowá w ten dźień ſztukę woſku oddáłá, proſząc go áby z niego nogi zrobić y przy Obráźie Nayśw: Pánny záwieśić kaza ł pewnie y tá znácznego iákiego dobroeźieyſtwá od Nayśw:
A. Panny doznáłá. Kryſztof Sołtys z Brzeźia Polſkiego w Wigilią Odpuſtu Łąkowſkiego w Sobotę z drugimi po puſnocy piiąc z tego Odpuſtu żártuiąc, názáiutrz przyſzedſzy do Kośćioła ná Łąkách cále záślnął, y niewidźiał między ták wielkim ludem nikogo, ták bacząc ſię od Bogá ſkaránym, począł płákáć, yNayświętſzey Pánny wzywáć, zá puſgodźiny przy podnieśieniu Ciáłá Páńſkiego przeyrzał, y ták dobrze widźiał iák przed tym. To zeznał pod przyśięgą roku 1674. dniá 14. Lutego w Brzeźiu ná Odpuśćie S. Wálentego.

B. Roku 1675. dniá 16. Lutego Ian Káźimierz Gierdwel z W. Xięſtwá Litewſkiego z Wilkomirſkiego Powiátu będąc przez dłu gi czás ná iedno oko niewidomym, uſłyſzał od pielgrzymow otym cudownym Obráźie Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey, gdźie przyſzedſzy *ex voto*, tylko weyzrał ná ten obraz gdygo otwieráno zaraz przeyrzał, y ták iáko przedtym widźiał. Wyznáiąc ten cud przed ſpowiednikiem ná większy dokument zoſta-
C. wił otym kártę piſáną ſwoią ręką. Tegoż Roku Michał Dźiáłyńſki Státoſtá *Kiſz*owſki zeznał pod ſumnieniem y kazał to zápiſáć iż Corká iego ná imię Tereſſá śmiertelnie choruiącą, á práwie iuż konáiącą gdy Rodźicy ofiárowáli ią do Obrázu Nayśw: Pánny Łąkowſkiey záraz ozdrowiáłá. Ná pámiątkę tego Dobro-
D. dźieyſtwá pomieniony Pan Dźiáłyńſki zá votum dał cztery wielkie Obrázy do *Kośćioł*á. W tym tákże Roku Kátárzyná Ianowa *Krá*wcowa ze wśi Dobroiewic z Biſkupſtwá *Kuiá*wſkiego z mężem ſwoim po ſpowiedźi, y Nayśw: Kommuniy pod przyśięgą zeznáłá to naprzod, gdy byłá *P*ánną przez dwie niedźieli bol wielki ćierpiąc głowy, zániewidźiáłá, ktorego bolu y ślepoty żadnemi lekámi oddalić niemogłá, tráfiło ſię iż ludźie idący z odpuſtu od Nayśw: Pánny Łąkowſkiey rádźili iey, áby ſię ofiárowáłá pieſzo náwiedźić ten Obraz cudowny, pozwoliłá ná to, y myśliłá tę drogę odpráwić iákby przeyrzáłá, potym odkłádáłá ode dniá do dniá tę drogę, áż to w zápomnienie poſzło. W śiedm lat potym zá mężem iuż będąc znowu gorſzą ślepotą, y większym bolem P. Bog ią náwiedźił przez puſroká, ktora przypomniawſzy że ią Pan Bog zá to karze iż nie doſyć uczyniłá obietnicy y ślubowi, rádźiłá ſię Spowiedniká ieżeli miáłá tę drogę odprá-

odpráwić, Spowiednik bacząc ią ćiężárną odpowiedźiał. Możeſz to ſpráwić dawſzy iáłmużnę ubogiemu, y przeſtáłá ná tym, ále gdy do domu powroćiłá pokazáłá iey ſię we śnie Nayświętſza Pánná w obráźie ſwoim, iákiego oná przedtym niewidźiáłá, te ſłowá do niey mowiąc. Ináczéy widźieć nie będźiez mogłá, poki mi tego nie oddaſz coś przedtym obiecáłá, ktora porwawſzy ſię ze ſnu, padſzy ná koláná ponowiłá ślub ſwoy, y záraz iey bol, y ślepotá z oczu zginełá, záczym tego dniá z mężem wybrawſzy ſię w tę drogę przybyłá do pomienionego *Kościo*łá, w ktorym ten Obraz poznáłá że ten był ktory przez ſen widźiáłá.

Roku 1676. Apołonia Kráwcowa z Swárczynową będąc opętáną uczyniwſzy ślub náwiedźić Obraz Nayśw: Pánny Łąkowſkiey wolną od czártá zoſtáłá, á odkładáiąc obietnice ſwoie od czáſu do czáſu znowu od czártá opętána byłá, więc powtornie prośiłá Nayśw: Pánny o uwolnienie od czártá obiecuiąc iák nayprędzey uiśćić ſię w obietnicy ſwoiey á zátym po drugi raz wolną zoſtáłá od czártá ná tym świętym mieyſcu zá przyczyną Mátki miłośierdźia, y to zeznáłá pod przyśięgą przed Spowiednikiem dniá 15. Czerwcá. Tegoż Roku, Ianá Kotá Ogrodniká ſynaczek we cztery látá káduk ſrogi ćierpiał ofiárowány tu do Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey z świecą ná wzroſt iego, zdrowym zoſtał. W tymże Roku Piotr z Lubràniec Dąbſki ćiężki bol ćierpiąc w ręce lewey. iák tylko uczynił votum náwiedźić to święte mieyſce, záraz on bol uſtał, co on náwiedzáiąc Obraz Pánny Nayśw: pod ſumnieniem zeznał, y otym piſáną kártę zoſtáwił. E. F. G.

Roku 1677. dniá 6. Czerwcá, Trębácz Páná *Kráic* z Márchiy Brándeburſkiey zeznał pod przyięgą z Małżonką ſwoią iż máiąc chorą corkę y iuż będącą bliſką śmierći gdy ią ofiárowáli do Nayśw: Pánny ná Łąki obiecuiąc dáć Krzyżyk ſzczerozłoty do Obrázu iey záraz ozdrowiałá. Tegoż Roku y dniá, Páni Zieleźniczká dobrym ſumnieniem zeznáłá, iż corká iey przez cztery látá máiąc ná twarzy koſtkę álbo guz wyroſły ták wielki iáko śliwá, gdy ią tu ná to mieyſce święte przywiozłá y ofiárowáłá proſząc Nayśw: *Pánny* o zleczenie, záraz w Kośćiele począł iey on guz ćiec, á zátym wolną zoſtáłá od onego oſzpecenia. W tymże Roku Młodźianá Ianá Hártowſkiego od złego duchá utrapionego Mátká iego ofiárowáłá do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey y z nim náwiedźiwſzy to święte mieyſce, poćieſzeni ſą oboie, ſyn uwolnieniem od czártá, Mátká zdrowiem ſyná. Tego tákże Roku Ian Olſzewſki Káſztelan Brzeſki pod czás powietrza ná bydło, doznał przyczyny Nayśw: Pánny: uczyniwſzy bowiem ślub náwiedźić iey Obraz ná Łąkách od tąd w dobytkách ſwoich niemiał żadney ſzkody, záczym ná záwdźięczenie tego dobrodźieyſtwá oddał tablicę ſrebrną ná Ołtarz Pánny Nayśw: z wyráżeniem Obrázu iey y bydląt niektorych. *Pod* ten czás *Pan* Cheſłowſki poćieſzony ieſt od Mátki Nayśw: w chorobie poddánych ſwoich, z ktorych iuż 18. umárło było iáko bowiem oddał ſię y poddánych ſwoich w opiekę Nayśw: Pánnie chorobá uſtáłá, y więcey iuż nieumieráło ludźi. Ná pámiątkę doznánego dobrodźiey- H. I. K. L. M.

N, dźieyſtwá oddał ná ołtarz votum ſrebrne. Tenże Pan Chełſtowſki przed kilką lat świadczył o tym iż w drodze ná tráfiwſzy ná głownego ſwego nieprzyiaćielá, ktory go chćiał zgładźić z tego świátá weſtchnąwſzy o obronę do Nayśw: Pánny, w onym nieprzyiaćielu dźiwną uznał odmiánę, bo ow nieprzyiaćiel w ten czás ſię obaczywſzy dniá drugiego publicznie go przeprośił, y
O. z nim ſię poiednał. Otto Fránćiſzek Felkieślách w *Káſztelan* Inflántſki Stároſtá Korczyńſki Pułkownik I. K. M. ćięſzko zá chorował, Małżonká y corká iego, oddáiąc ſię w opiekę Nayśw: Pánnie, ná tym mieyſcu doználi poćiechy, y przyſzli z łáſki Bożey do zdrowia. Andrzey Dąbrowſki Małżonkę ſwoię cho-
P. rą ofiárował do Obrázu tego, ktora zdrowie otrzymawſzy zá przyczyną Pánny Nayśw: votum śrebrne z wyráženiem Obrázu iey
Q. ofiárowáłá y oddáłá do tego *Kośćioł*á. Fránćiſzek Gromácki Pleban Swárczynowſki dźiękuiąc Nayśw: Pánnie, że zá iey przyczyną wiele doznawał dobrodźieyſtw, y pomocy w potrzebách ſwoich miedzy inſzemi to wyznał, iż Roku 1677. oſtátnich dni Sierpniá ćięſzki bol ćierpiąc w oczách, iák ſię tylko ofiárował ná to
R. święte mieyſce záraz był poćieſzony zdrowiem.

Roku 1678. dniá 5. Styczniá Wáwrzyniec Witowſki ſługá Káſztelaná Gdańſkiego zeznał to, że w ten dźień iádąc zá Pánem do Kośćiołá, nagle pod nim koń padł, y cále iák on powiádał rozćiągnąwſzy ſię zdechł, on poklęknąwſzy ofiárował go ná to święte mieyſce y ná Mſzą S. o Nayśw: Pánnie dał zaraz ſię
S, koń z źiemie porwał, y otrząſnąwſzy ſię zárżał, y zdrowym zoſtał. O. Ignácy Kowalius Reformat pod czás powietrza w Wárſzáwie mięſzkáiący w ćięſzką y práwie śmiertelną západł był chorobę, ćięſzką gorączkę przez dźiewięć dni trwáiącą y wielkie bolenie głowy ćierpiał, ták dálece że tá chorobá wzrok mu odięłá byłá, zoſtáiąc w wielkim niebeſpieczeńſtwie życia, y prawie nie wiedząc o świećie (iáko ſam potym zeznawał) tylko ſię począł iuż nie ták uſty, iáko ſercem modlić do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, ktorey Obraz miał w głowách wiſzący, y ná to ſię mieyſce ofiárować, doznał wielkiey łáſki Boſkiey zá
P. przyczyną Mátki miłośierdźia, bo ſię záraz chorobá prześiliłá, y w krotce zupełnie ozdrowiał. Tenże O. Ignácy Kowalius to wyznawał y przyznawał łáſce Boſkiey y pomocy Nayświętſzey *Pánny* że ná wiśle pod Wárſzáwą z O. Benedyktem Stáwſkim źimie między krámi tonąc y pływáiąc, y długo ſię w tákiey toni morduiąc, uczyniwſzy votum náwiedźić Obraz Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey ieżeli by ich Pan Bog zdro-
Q. wych záchował, z tákiego rázu zoſtáli eliberowáni. Sábiná Mieſzczká Lubáwſka choruiąc bárdzo, práwie będąc bliſka śmierći ofiárowáłá ſię do tego Obrázu Náyśw: Pánny, y nád nádźieię
R. wſzyſtkich ozdrowiáłá y tu *cum voto* przyſzłá podźiękowác zá to dobrodźieyſtwo. Máćieiowſkiego Kupcá Małżonká tákże z Lubáwy w ćięſzkiey chorobie zoſtáiąc zá przyczyną Nayśw: Pánny ozdrowiáłá, y poki żyłá to święte mieyſce z ślubu uczy-
S. nionego, co rok pieſzo náwiedzáłá. Andrzey Podolſki z powiátu Ośmiáńſkiego w tym roku dniá 12. Lipcá ná ſpowiedźi zeznał iáko będąc w wielkim niebeſpieczeńſtwie życia, bo iuż

przez

przez trzy dni leżał iáko umárły, bez zmyſłow nie iedząc áni piiąc, á w tym tráfił ſię do domu iego podrożny Xiądz Swiecki, y rádźił domownikom iego áby go ofiárowáli do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, co gdy uczynili záraz uśiadł zdrowy ná łoſzku z podźiwieniem wſzyſtkich. Páni Borowſka záwſze nieżywe rodźiłá dźieći, ná co gdy z żalem uſkarżáłá ſię przed Oycámi náſzemi w Łábiſzynie, porádźili iey áby ſię ná to święte mieyſce ofiárowáłá co gdy uczyniłá, od tego czáſu żywe rodźiłá dźieći, dla czego ná záwdźięczenie tákiey łáſki z Małżonkiem y dźiecięciem náwiedźiłá ten obraz votum oddáiąc, y to przy forćie zeznáłá, y opowiedźiáłá. W tymże roku Euſtáchi Káźimierz Mieſzczánin Nowomieyſki w ćięſzkiey chorobie ofiárował ſyná ſwego do Obrázu tego, obiecuiąc dáć ná Mſzą S. y záraz tey godźiny do zdrowia przychodźiło dźiećię, y cale ozdrowiáło. T. V.

Roku 1680. dniá 8. Grudniá, Urſulá Sołtyſká ze wſi Máłego-Boru od Ieſáwy, choruiąc bárdzo naprzod łamánia w ręku ćierpiáłá przez kilká lat, po tym opuchłá, uſtá y gębę wykrzywione máiąc práwie opłákána iuż tylko śmierći czekáłá, gdy ſię tu ofiárowáłá do Nayśw: Pánny zdrową cále zoſtáłá, y ná podźiękowánie Naśw: Pánnie zá to dobrodźieyſtwo tu przyſzłá ſpowiedź y Kommunią odpráwiłá, co też mąż iey z nią będący zeznał. Ian Nagider ſyn Krawcá z przedmieśćia Toruńſkiego zá S. Iákubem ná ſpowiedźi zeznał iż długo ná puchlinę choruiąc, w ktorey y zániewidźiał, ſłyſząc iák tu wiele ludźi rożnych dobrodźieyſtw od Nayśw: Pánny dożnáią, prośił rodźicow áby go ná to mieyſce ofiárowáli, co gdy uczynili w Kośćiele S. Iákubá, záraz nád ſpodźiewánie wſzyſtkich, ozdrowiał, y wdźięczny będąc tákiego dobrodźieyſtwá pieſzo tu przyſzedł, ſpowiedź uczynił, y Kommunią S. przyiął oddáiąc Nayśw: Pánnie śluby ſwoie. Agnieſzká Iurkowá z Folwárku Páná Stolińſkiego pod Rádzynem ná puchlinę długo choruiąc, tu ſię ofiárowawſzy do zdrowia przyſzłá, y to mieyſce S. zdrowa pieſzo náwiedźiłá, y dźiękuiąc Pánu Bogu y Náyśw: Pánnie zá tę łáſkę ſpowiedź uczyniwſzy y Kommunią S. przyiąwſzy świece ná ofiárę oddáłá. Iádwigá Máiewſka z Tychnow zá Kwidzynem, nieznośny bol głowy długo ćierpiąc gdy ſię ná to mieyſce ofiárowáłá poćieſzona ieſt od Nayśw: Panny że więcey tego bolu nieczułá. Elżbietá Tomkowa z Kwidzyná zepſowáną máiąc nogę od roży, ták że trzydźieści dziur w niey ſię uczyniło, tu ſię ofiáruiąc zdrowa odeſzła, Obraz náwiedźiłá ślubuiąc ſiedm paćierzy na część Nayświętſzey Pánny mowić. Andrzey Boguſzewſki Sieránt tu w Nowym Mieśćie z żołnierzámi będąc ćięſzko y niebeſpiecznie záchorował, ták iż w Wielkánoc gdy ludźie do Kośćioła poſzli, on ſam z łoſzká ſię ruſzyć nie mogł, záczym począł ſię Nayśw: Pánnie polecáć, y cudownie ozdrowiał y poſzedł do Kośćioła ná Nieſzpor. Tenże potym będąc w obleżeniu w Bárze od Turkow do tego ſię Obrázu ofiárował, y zeznał iż kiedykolwiek ſię Naświętſzey Pánnie Łąkowſkiey w iákiey potrzebie polecał, zawſze iey rátunku y łáſki doznawał. W. X. Y. Z. A. B. C.

Ian Káczmárz z Rodzonego, západł ná oczy, y niewidźiał przez kilká czáſow, iák ſię ofiárował do Obrazu Nayśw: Pánny

Łąkowſkiey ozdrowiał, á dźiękuiąc zá to dobrodźieyſtwo ná tym
D. mieyſcu śluby ſwoie, Pánu Bogu oddał. Páweł Dreſzler ro-
dzony Xiędzá Swárczynowſkiego, przez trzy ćwierći roku ćię-
ſzko choruiąc ślub nabożny uczyniwſzy że miał náwiedźić O-
E. braz ten, zupełnie ozdrowiał. Z Ziołkową Młynarká corkę ſwo-
ię niebeſpiecznie chorą ofiárowáłá do Obrázu Nayśw: Pánny,
pocieſzona iey zdrowiem, oraz z nią iuż zdrową podźiękowáłá P.
F. Bogu zá to dobrodźieyſtwo. Białogłowá niektora chorą będąc
przez czás długi ná nogę ofiárowáłá ſię do przyczyny Nayśw: Pán-
ny, otrzymawſzy zdrowie, ná znák wdźięczności nogę woſkową
G. przy Ołtarzu záwieśiłá. Z Kieśielic Mieſzcká Luterká w tym
Kośćiele Nayśw: Pánny dźiećię ſwoie bárdzo chore ofiárowáła
do S. Antoniego y z zdrowym do domu powroćiłá, ná pamią-
tkę, otrzymánego dobrodźieyſtwá párę świec zoſtáwuiąc. Z
H. Łaśiná Páni Domágálſka zániewidźiáłá przez cztery niedźiele,
gdy ślub uczyniłá náwiedźić Obraz Nayświętſzey Pánny ná tym
I. świętym mieyſcu, przeyrzáłá y zdrowa potym byłá. Z Gnie-
wu Páni Ianowa Mroczowa będąc w powietrzu ofiárowáłá ſię
do Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey, y że ią Pan Bog zdrową
záchował oddáiąc *votum* do tego Kośćiołá, to zeznáłá.
K. Z Xięſtwá za Dźiáłdowá człowiek ieden ktory przez lat trzy-
dźieśći trzy w ćięſzkich zoſtawał grzechách, y onych ſię wſty-
dźił ſpowiedáć, to dobrym ſumnieniem zeznał, że fráſobliwemu
y niewiedzącemu coby z ſobą czynić, w tákim záwikłániu ſu-
mnienia, pokazá á ſię Nayśw: Pánná, we śnie w tákim Obráźie
iáki ieſt ná Łąkách, o ktorym on nigdy nieſłyſzał, y trącił á go
upominaiąc áby ſzedł ná to tu mieyſce święte, y żeby ſię ſpowia-
L. dał obiecuiąc mu odpuſzczenie grzechow. Pielgrzymká pe-
wna przez trzy niedźiele niemą będąc, ofiárowáłá ſię ná to miey-
ſce, y wchodząc do tego Kośćiołá rzetelnie przemowiłá, y o tey
M. łáſce przez przyczynę Nayśw: Pánny pozyſkáney opowiedźiá-
łá. Z Borku máłego Ewá corká Sołtyſá chorą będąc ofiárowá-
łá ſię ná to święte mieyſce y ozdrowiáłá, á że przez trzy látá
niewypełniłá ślubu ſwego, we śnie nápomniáłá ią Nayśw: Pán-
ná áby to oddáłá co iey obiecáłá, co ona záraz uczyniłá, y o
N. tym opowiedźiáłá. Ian Krawieć ze wśi Zakrzewo z pod Rá-
dzyná zeznał náſpowiedźi że ćięſzki wrzod w głowie ćierpiąc
wzrok ſtráćił, á gdy ślub uczynił náwiedźić Obraz Nayświęt-
ſzey Pánny przeyrzał y zupełnego doſtąpił zdrowia.
O. W Roku 1682. te ſą opowiedźiáne y nánotowáne cudá.
Ian Brzeſki z Powiátu Michałowſkiego dobrym zeznał ſumnie-
niem że w ćięſzkiey y niebeſpieczney chorobie ſwoiey ślub u-
czyniwſzy náwiedźić Obraz Nayśw: Pánny záraz począł przy-
P. chodźić do zdrowia, y prętko ozdrowiał. Anná ze wśi Szen-
waldt z Mátką ſwoią, y z innemi ſtátecznemi niewiáſtámi, y
wiáry godnemi zeznáłá, iáko w ćięſzkiey chorobie ſtráćiwſzy
zmyſły ofiárowána do Obrázu Nayśw: Pánny nieiáko ożyłá,
Q. y do zdrowia zupełnego przyſzłá. Druga Anná ze dworu Ku-
rzętnickiego ſługá Páni Kleſzczeńſkiey ćięſzko choruiąc y od ro-
zumu odchodząc ofiárowána do Nayśw: Pánny záraz do ſiebie
R. przyſzłá y zdrową zoſtáłá. Młodźian Naguſzewſki ták západł
ná nogi

ná nogi że y poſtąpić ná nie nie mogł, á gdy ſię wzmagáłá co dźień chorobá fráſobliwa Mátká widząc że żadne lekárſtwá niepomogły, udáłá ſię do lekárki chorych Nayśw: Pánny, iey ſyná w opiekę oddáiąc, á zátym ſyn zdrowy powſtał, y z Mátką ſwoią do Kośćiołá tego przyſzedł ná podźiękowánie zá dobrodźieyſtwo otrzymáne. Kátárzyná z Rádzyná w oſtátnich terminách życia ſwego zoſtáiąc, zmyſły wſzyſtkie ſtráćiłá, Dźiekan y Pleban Łáśiński ktory ią dyſponował, lituiąc ſię nád ſieroſtwem dźieći zoſtáiących ofiárował ią do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey z obligácyą náwiedzenia Obrázu iey ieżeliby iey Pan Bog zdrowia użyczył, áż záraz tey godźiny lepiey ſię mieć poczęłá, á zupełnie przyſzedſzy do zdrowia Pánu Bogu y Nayśw: Pánnie dźiękuiąc zá tę łáſkę ślubowi doſyć uczyniłá. S.

Pewny człowiek ktory przez 12. lat ćięſzkiego grzechu táił ná ſpowiedźiách we śnie nápomniony od Nayśw: Pánny w tákim Obráźie, iáki ieſt ná Łąkách, áby náwiedźił Kośćioł iey, y ſpowiedał ſię tego grzechu, co on gdy uczynił, ſpokoyny ná ſumnieniu powrocił do domu ſwego. T.

Pewna niewiáſtá máiąc mężá długo choruiącego, z deſperácyi poſzłá do boru chcąc ſię obieśić, tám w Obráźie tym pokazáłá iey ſię Nayśw: Pánná mowiąc do niey (iáko oná ſámá o tym powiádáłá.) Nieczyń tego náwiedz Obraz moy ná Łąkách, á Mąż twoy zdrow będźie, przeſtráſzona tákim widzeniem powrocińá do domu, y mężá zdrowego záſtáłá. V.

Ian Młynarz z Brodnice ná wiśle tonący niemáiąc żadnego rátunku polecał ſię Nayśw: Pánnie, y zá iey pomocą zdrowy do brzegu dopłynął, álbowiem zdáło mu ſię że Pánná Nayświętſza w poſtáći Obrázu tego, rękę mu podawáłá. W.

Roku 1683. dniá 21. Liſtopadá w dźień Nayśw: Pánny Prezentácyi Symon że wśi Borzenino poddány P. Borzymińſkiego, śát okolo czterdźieſtu máiący z ślubu przyſzedſzy ná to mieyſce ſwięte ſumnieniem dobrym zeznał, że przed czterą lat idąc przez rzekę Dźiáłdowkę zámrożoną záłąmawſzy ſię ná lodźie w wielkim zoſtawał niebeſpieczeńſtwie, gdy ſię iáko mogł rátował, zdáło mu ſię iákoby od Nayśw: Pánny w Obráźie tutecznym iemu ſię reprezentuiącey, ná ląd był wyprowádzony. Potym drugiego Roku tenże niebeſpiecznie choruiąc ślub uczyniwſzy że miał náwiedźić to mieyſce, ozdrowiał; y to náwiedzáiąc ten Obraz Nayśw: Pánny ná dowod wdźięczności wźiętych dobrodźieyſtw zeznał y opowiedźiał. X.

*R*oku 1685. Ian Káźimierz gdy w niebeſpieczney chorobie náśmierć ſię dyſponował, y iuż świętymi Sákrámentámi był opátrzony, Spowiednik mu rádźił áby ſię do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey ofiárował, uczynił ták, y záraz do pierwſzego przyſzedł zdrowia. Tenze drugiego roku západł ná puchlinę lecz ſkoro ſię udał do przyczyny Nayśw: Pánny cudownie pozbył oney puchliny, y ſłuch ktory ſtráćił był, w tey chorobie odzyſkał. Y.

Urſulá z Dłotowá przez puſtoká ná kulách chodźiłá, tá ofiáruiąc ſię do Obrázu Nayśw: Pánny Łąkowſkiey ozdrowiáłá, y pieſzo przyſzłá ná to mieyſce dla podźiękowánia zá to dobrodźieyſtwo, y kule przy Kośćiele zoſtáwiwſzy pieſzo tákże do domu powro- Z.

A. powroćiłá. Nieznáioma oſobá zeznáłá przed Spowiednikiem że iey ſię w chorobie Nayśw: Pánná pokazáłá mowiąc áby ſię ofiárowáłá ná Łąki, ktora tám ſię ofiáruiąc trzećiego dniá zdrowa tu przyſzłá do Obrázu Nayśw: Pánny.

B. Roku 1698. Máryánná Bábſka ze Wśi Nowy Młyn, w ćięſzkiey chorobie ſtráćiwſzy zmyſły iuż konáłá, nád ktorą corki iey lámentuiąc poklęknąwſzy przy łoſzku Mátki, ofiáruiąc ią do Obrázu Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, záczęły mowić Litánią o Nayświętſzey *P*ánnie, á w tym iákoby ze ſnu porwáłá ſię Mátká, y kończąc z nimi Litánią zdrową zoſtáłá. Wdźięczną będąc tey łáſki Boſkiey przez przyczynę Nayśw: Pánny otrzymáney náwiedźiłá to mieyſce święte *votum* ná oltarz oddáłá, y to ſumnieniem dobrym z corkámi zeznáłá. Tęgoż Roku dniá 4. Lipcá Anná Borgowſka zeznáłá przed Spowiednikiem iáko w chorobie uczyniwſzy ślub náwiedźić Obraz Nayśw: *P*ánny Łąkowſkiey że chodźić niemogłá przywieźiona byłá ná to mieyſce święte, po ſpowiedźi y *K*ommunyi S. y inſze nabożeńſtwá odpráwiwſzy zdrową z Kośćioła wyſzłá, y ná pámiątkę tego dobrodźieyſtwá kule álbo ſzczudłá przy *K*ośćiele zoſtáwiłá.

C. Roku 1704. w Xięſtwie we wsi Grábinká ſynaczek Młynárzá ná imię *K*ázimierz w czwartym Roku wpadł w ſtaw leće, iuż z śiniáły gdy płynął do śluzy poſtrzegłá to bábá iedná y záwołáłá ná domowych. Dźiećię utonęło, wypádłá przeſtráſzona Mátká ná imię Bárbárá, wyrwáłá z wody ſyná, á on iáko nieżywy z śiniał y nogi cále zdrętwiáłe miał, (bo iák długo był w wodźie nikt o tym nie wiedźiał (w tym ſmutku y ćięſzkim przypadku przyſzło iey ná pámięć á żeby go ofiárowáłá ná Łąki do Nayśw: Pánny, co gdy uczyniłá (iáko ſámá zeznáłá) dźiećię nátychmiaſt dwá rázy źiewneło, y pokazáło ná ſobie że żyie, potym leżáło iáko nie żywe, á Mátká nieprzeſtáłá wzywáć pomocy y przyczyny Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, y niezáwiodłá ſię ná nadźiei ſwoiey, bo dźiećię prętko przyſzło do ſiebie, y to mowiło mátuśiu ia byłem w wodźie á Pan JEZUS mie wyrzucał. W kilká Niedźiel po tym przypadku Mátká z tymże ſynaczkiem zdrowym y weſołym byłá w *K*ośćiele náſzym, ſpowiádáłá ſię y kommunikowáłá dźiękuiąc *P*ánu Bogu y Nayświątſzey Pánnie że z ták wielkiego niebeſpieczeńſtwá śmierći ſyná zdrowego pozyſkáłá. Ten wſzyſtek proceder y przypadek ſámá przy porćie máiąc z ſobą tego ſynaczká zeznáłá, y opowiedźiáłá.

D. Roku 1705. przyſzłá ná to mieyſce z Helmná Zofia Smarżewſka ktorey pokazáłá ſię zmárła Rozália Králnopolſka we dnie w Nieſzporne godźiny dniá 11. Pázdźierniká przy ludźiach ſpolnie z nią śiedzących, proſząc iey, áby ná iey intencyą drogę odpráwiłá do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, ná ktorą zmárła obligowána byłá, á że zá żywotá tey drogi nie odpráwiłá, dla tego do tych czas w czyſzcowych mękách przytrzymána byłá, ná znák záś mąk ktore ćierpiáła dwiemá pálcámi iey ſię twarzy dotknęłá, y záraz ſię twarz zpryſzczyłá, ták że ią Cerulik leczyć muśiał. Tá tedy intencyi iey dość czyniąc przyſzłá ná to święte mieyſce tá wyſpowiádawſzy ſię y *K*ommunią S. przyiąwſzy ſumnieniem dobrym

dobrym to wſzyſtko zeznáłá, y to też powiedźiáłá iż w tey drodze przez cały tydźień z Hełmná idąc czerſtwa ná śiłách y nic niedźwigáiąc, ćięzar iákiś ná ſobie czułá, ktory ią w tey podroży fátygował, lecz iák tylko w prog tutecznego weſzłá Kośćioła, zdáło ſię iey iákoby z niey naywiękſzy ćięzar złożono, nádto zeznáłá że gdy ſię modliłá w *Káplicy* S. Káźimierzá po Kommunyi zá duſzę iey ofiárowáną, przyſzłá do niey rzeczywiśćie pomieniona Rozália Krásnopolka, á obłápiwſzy ią dźiękowáłá iey zá tę uczynność mowiąc, że ſię iuż doſyć ſprawiedliwośći Boſkiey ſtáło, y że iuż idźie do chwały niebieſkiey.

Roku 1707. Bárbárá Stánisłáwowa Báránowſka zániewidźiáłá przez dni cztery, ſłyſząc o tym cudownym Obráźie Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey gdy ślub uczyniłá náwiedźić to święte mieyſce, wzrok iey przywrocony ieſt y zdrowie: Ná dowod wdźięczności wźiętego dobrodźieyſtwá co rok przed tym Obrázem ślubne odpráwowáłá nabożeńſtwá. Tegoż roku ze wśi Tylice Wdowá iedna ćięſzko zápádłá ná nogi, ták że nietylko chodźić ále y ſtać nie mogłá, modliłá ſię do Nayśw: Pánny wzywáiąc pomocy, y przyczyny iey; we śnie pokazáłá ſię iey Nayświętſza Pánná mowiąc do niey, Niewiáſto nie frásuy ſię, ocknąwſzy ſię baczyłá ſię bydź zupełnie zdrową, y będąc wdźięczna tákiego dobrodźieyſtwá, pieſzo náwiedźiłá Obraz ten cudowny. E.

Tymi y innemi cudámi upewnieni ludźie o łáſkách y dobrodźieyſtwách Nayśw: Pánny Łąkowſkiey do iey opieki y protekcyi uciekáią ſię w potrzebách ſwoich, y z nabożeńſtwá ugęſzczáią ná iey świętá. Oſobliwie ná Niedźielę trzęcią po Swiątkách ná Odpuſt 40 *horarum* wielkie bywáią konkurſy ludźi, ták, że ſię niemogą pomieśćić w tym Kośćiele y Káplicách iego. F.

Po tym Odpuśćie to pilno uważáli y uważáią OO: támeczni że ná tym Obráźie nigdy nie baczyli y naymnieyſzego proſzku, lubo inne mieyſcá w *Kośćiele* y w Chorze z poruſzoney kurzáwy iákoby popiołem poſypáne zoſtáią.

Do tego Obrazu Nayśw: Panny Łąkowſkiey oſobliwe maiąc nabożeńſtwo Káźimierz Ian z Bniná Opalińſki Biſkup Chełmińſki przy tym *Kośćiele* fundował Káplicę pod tytułem S. Káźimierzá, gdźie też po śmierći iego, ćiáło iego złożone ieſt, w grobie pod tą Káplicą zá żywotá iego wyſtawionym, y *Epitaphium* ná nagrobku, álbo kámieniu mármurowym od niego ſámego ſobie nápiſáne, iakie ſię tu niżey kładźie. G.

Ná ozdobę tey *Káplice* tenże Biſkup Chełmińſki Káźimierz Ian Opalińſki znáczne dwie święte Relikwiie ofiárował, dárował, oddał, y rezygnował, to ieſt cząſtkę *Krwi* Páńſkiey w kryſztale w inſtrumencie oſoby ſzczerozłotey Sálwátorá w pierśiách oſádzoney, y cząſtkę Relikwiy S. Káźimierzá Krolewicá Polſkiego. H.

O *Krwi* Páńſkiey ſą authentyczne świádectwá że ſię w dźień Wielkopiątkowy burzy, poruſza, y wylewa Kropelkámi w tym kryſztale. I.

Przyozdobił ten Kośćioł y Tomaſz Dźiáłyńſki Woiewodá Chełmińſki dwiemá tákże świętymi Relikwiámi, cząſtką Krzyżá S. y Relikwią S. Piotrá z Alkántáry pod ktorego tytułem pozoſtá-

ła Małżonká iego Tereſſá z Bielińſkich Dźiáłyńſka drugą *Káplicę* wyſtáwiłá Roku 1716. łącząc ią z *Káplicą* Biſkupią czym ſię Kośćioł rozprzeſtrzenił, y znáczney ozdoby nábył. O introdukcyi Relikwii ták S. Krzyżá, iáko y S. Piotrá z Alkántáry ieſt ná ſwoim mieyſcu.

K.

L.

EPITAPHIUM.
KAZIMIERZA JANA
z BNINA
OPALINSKIEGO,
Biſkupá Chełmińſkiego.

Perſequatur inimicus animam meam.

Defeci Viator.
CASIMIRUS IOANNES de Bnin OPALINSIKI
Epiſcopus Culmenſis & Pomeſaniæ
Humanæ fragilitatis argumentum
Hic quieſco peccator.
Sed quis non crederet Æternœ veritati
In cujus virtute poſita ſunt omnia
Condita bonitate, conſervata redemptione,
Eam veniſſe non juſtos vocare ſed peccatores.
Vixi annos ætatis meæ LVIII.
In qua non aliud duxi, niſi me ipſum ſeduxi,
Vixi peccator, vivit Redemptor,
Creator vitam, Creator ſalutem dedit,
Firmitate fidei, certitudine ſpei, dilectione ejus.
Qui ſeipſum exinanivrt pro inani,
Aut potiùs pro immani peccatore,
Anno MDCXIII. die XX. Menſe Julio
Ereptus tempori, ſervor æternitati,
Mortis ſpolium, eſca vermium;
Peccator ingens ſuffragia gemens.
Oretur pro eo.

Et gloriam meam in pulverem deducat. Pſal. 7.

Et comprehendat & conculcet. — *In terram vitam meam*

Około tego Epttaphium ſą inſkripcye iákie ſię nápiſáły ná wierzchu, po lewey, práwey ſtronie y podſpod.

RO-

ROZDZIAŁ XI.

O dźieśiątey Kápitule Prowincyálſkiey y o niektorych rzeczách godnych wſpomnienia.

A. ROku 1667. W Prowincyi Máłopolſkiey odprawował Kápitułę dźieśiątą Prowincyálſką w Konwencie Wielickim S. Fránćiſzká O. Celeſtyn Zdrowſki Kuſtoſz y Pater Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego dniá dźiewiątego Pázdźierniká. Ná ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyałem O. Chryſtyn Choieccius, Kuſtoſzem O. Wáleryan Rzewuſki Exminiſter, Diffinitorámi O. Fránćiſzek Rychłowſki Prowincyi Pater, O. Sámuel Popiołkovius, O. Mátheuſz Werwich, O. Andrzey Niedźwieccyus. Pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał miał *Roku* 1668. w Konwencie Wielickim S. Fránćiſzká dnia 8. Sierpniá. Drugą *Kongregácyą* odpráwował Roku 1669. w nowym Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá 22. Lipcá, ná ktorey między inſzemi ſpráwámi tráktowáno o expedycyi OO: Wokáliſow do Hiſzpániy na Kápitułę Generalſką ná przyſzły Rok determinowáną w Mieśćie Tolećie. A że O. Prowincyał wielą prac w śiłách oſłábiony obawiał ſię wybráć w tę ták dáleką drogę Prominiſtrem obrány ieſt O. Ambroży Niedźwieccius, tákże zá rezygnácyą Kuſtoſtwá od O. Wáleryaná Rzewuſkiego, obrány ieſt ná iego mieyſce *Kuſtoſzem* O. Ian Bienkovius S. Theologyi Lektor.

B. W Prowincyi Wielkopolſkiey roku tákże 1667. odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką O. Stefan Urbanides Prowincyi Máłopolſkiey *S. MARIÆ Angelorum Pater*, dniá 17. Pázdźierniká w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury. Na ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Athánázy Atyńſki Gwárdyan Gorecki. Kuſtoſzē O. Fránćiſzek *Kowálſki*, Dyffinitorámi O. Márcellin Bendlevius Prowincyi *Pater*, O. Paweł Poſnanienſis, O. *Klemens* Boleſławius, O. Iozef Dąbrowſki. Ná tey Kápitule ofiárowáne ſą dwie fundácye. Iedná w Czárnkowie od Andrzeiá Gembickiego Stárofty Nowodworſkiego. Druga w láſzkowie od Ianá Domiechowſkiego. Zá te fundácye pokornie podźięk kowáli OO: exkuzuiąc ſię iż niemogli nowych fundácyi przyimować pokiby inſze Konwenty niebyły ſkończone.

C. W tym Roku Alexánder VII. lat dwánaśćie ná *Papieſtwie* przeżywſzy, żyćia śmiertelnego dekończył. Po nim zgodnie od *Kárdynałow* obrány Julius Roſpigliofus *Kárdynał*, ktory ſię názwał *Klemenſem* dźiewiątym.

D. Ian Káźimierz *Krol Polſki* y Szwedzki oſtátni z przeświętney Fámilyi Iagiellonow przeżywſzy ná thronie Krolewſkim lat dwádźieśćia tytuł y godność Krolewſką dobrowolnie złożyć poſtánowił, y drugiego Roku ná Seymie wálnym ábdykował z podźiwieniem Europy, potym iáchał do Fráncyi gdźie w krotce żyćia dokończywſzy, do Polſki był przenieśiony, y po Krolewſku w Bázylice Zamku Krákowſkiego pochowány z inſzemi Krolmi w *Káplicy* y grobie, od

Andrzeiá Trzebickiego Biſkupá Krákowſkiego wſpániále y z wielkim nakładem mu wyſtáwionym.

E. Roku 1668. O. Prowincyał w nádźieię licencyi, o ktorą wcześnie upraſzał O. *Komiſſarzá Generálſkiego* Bonáwenturę Caballum, náznáczył czás *Kongregácyi* pierwſzey w *Konwencie* Wárſzáwſkim S. Antoniego ná dźień 25. Czerwcá, y Intimatorias iey wydał. Aże reſponſu od O. Kommiſſarzá Generálſkiego niemiał, á czás náznáczony ſię przybliżał, uczynił rekurs *ad S. Nunciaturam*, ſupplikuiąc Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu Galeato Mareſcotto, áby on záſtępuiąc ten defekt Apoſtolſką powagą pozwolił odpráwić pomienionego czaſu tę *Kongregácyą* y ták ſię ſtáło ná tey Kongregácyi, OO: z przeſzłey Kápituły deputowáni do Iákubá Olbrychtá Szczawińſkiego Łęczyckiego Gąmbińſkiego Stároſty względem tránſlácyi fundácyi Szczawinſkiey do Gąmbiná, dla pewnych przyczyn ná *Kápitule* proponowánych, uczynili relácyą, iáko ſtáteczny w ſwoim przedśięwźięćiu miłośćiwy Fundator żadnemi rácyámi ná to niedał ſię ſkłonić, uśilnie upraſzáiąc o otrzymánie tego mieyſcá, ofiáruiąc przy tym pilne ſtáránie do wyſtáwienia Klaſztoru murowánego: były czytáne y liſty od oboygá IchMćiow toż wyrażáiące, á zátym OO: zá ſpolną radą konkludowáli żeby wedłług determinácyi ná *Kongregácyách* przeſzłych dáney, zoſtawáli ná tym mieyſcu, pilno promowuiąc fábrykę *Klaſztorá*.

F. Ziechał ná tę Kongregácyą Ian Bonáwenturá Kraśińſki Stároſtá Wárſzáwſki ktory imieniem Rodźicá ſwego Ianá *Káźimierzá Kraśińſkiego* Podſkárbiego Wielkiego Koronnego upraſzał o przyięćie mieyſcá ná Klaſztor, y Kośćioł w Miáſteczku Węgrowie, oraz ofiáruiąc y oddáiąc pewną ſummę ná tę fundácyą, przy tym obiecuiąc y ſwoię uprzeymą ápplikácyą do tey fundácyi. Przyięli wdźięcznie OO: tę ofiárowáną dobroczynność z tą kondycyą; żeby Klaſztor y *Kośćioł* wprzod mogli miec wyſtáwiony pozwaláiąc z Konwentu Wárſzáwſkiego Xiędzá iednego y Brátá dlá przeyrzenia fábryki, byli też náznáczeni OO: *Komiſſarze* ná rewizyą tego mieyſcá. O tey Kongregácyi odpráwioney zá licencyą Nuncyuſzá Apoſtolſkiego, wziąwſzy wiádomość O. Komiſſarz Generálſki, iáko Kánoniczną ápprobował y konfirmował, oznaymuiąc że go o tę Kongregácyą liſty expoſtuluiące niedoſzły, Przyſłał y konſens ná przyięćie trzech Konwentow Szczawińſkiego, Białſkiego, y Węgrowſkiego.

G. Po ábdykácyi Kroleſtwá od *Krolá* Iana *Káźimierzá* uczynioney ſławna byłá ná Kroleſtwo elekcya w Polſzcze Michálá Korybutá Xiążęćiá Wiśniowieckiego. Ten przy wielu możnych, y wielu obcych Konkurrentách, Krolem nád ſpodźiánie obrány, lub nie bez kontrádykcyi. Miáł o ſwoim pánowaniu otuchę y predykcyą od iednego Kápłáná, ktory gdy pieſzo ſzedł do chorego z Nayświętſzym Sákrámentem, á Xiąże Michał z nim ſię potkawſzy koniá ſwego mu uſtąpił, y do chorego ná nim záprowádźił, Kápłan on Xiążęcey cnoćie ſię záźiwiwſzy, życzył mu, y potuſzył o ſzczęśćiu Rudolfowi Ceſárzowi podobnym, ktory zá podobny ákt, y uczcenie tákież Nayświętſzego Sákrá-

mentu

mentu ná Ceſárſką godność od Bogá był wynieśiony. O tey Krolewſkiey godności powtornie był obwieſzczony od Anioła tenze Xiążę Michał, w ſam bowiem dźień Elekcyi iádąc *ad Campum Electoralem* wſtąpił do Kośćioła OO: Reformatow S. Fráncíſzká ná wyſſuchánie Mſzy S. przed S. Antonim, pod czás tey Mſzy S. zdrzemał ſię, á w tym widźiał po trzy rázy iáko Anioł kładł ná głowę iego koronę, ktorą nád głową Antoniego S. trzymał, y niepłonna była tá wizya, przyiechał ná mieyſce Elekcyi, y Krolem ieſt obrány.

Ná drugiey Kongregácyi ktorą zá licencyą O. Ianá Fráncíſzká à Turricella Komiſſárzá y Prokuratorá Generálſkiego Reformatow Fámilij Ciſmontáńſkiey odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Wárſzáwſktm S. Antoniego Roku 1669. dniá 8. Lipcá, z okázyi liſtow Hiſzpáńſkich w ktorych O. Miniſter Generálſki cáłego Zakonu Ildephonſus Salizanes oznaymiał o Kápitule Generálſkiey determinowáney ná przyſzły Rok 1670. ná dźień 24. Máją w Hiſzpányi w Mieśćie Tolećie, y ná tę Kápitułę záprászał OO: Prowincyałow, y Kuſtoſzow z káżdey Prowincyi, uważáiąc drogę dáleką y czás krotki, do tego y zámieſzánie w Polſzcze po Elekcyi Krolá Michářá, rádźił ſię *Venerabile Diffinitorium* czy ſię miał wybráć z O. Kuſtoſzem w tę drogę. Nieźdáło ſię to wſzyſtkim OO: żeby Vocales mogł zniść ná czás determinowány, przy tym też záſzedł mandat i Krolewſki dla pewnych y poważnych przyczyn zákázuiący tey drogi, záczym Oćiec Prowincyał poſłał ná tę Kápitułę liſty exkuzuiąc ſię pomienionemi rácyámi, piſał y do O. Miniſtra Generálſkiego przyſzłego upráſzáiąc o O. Komiſſárzá Viſitatorá do tey Prowincyi, y odpráwiánia Kápituły Prowincyálſkiey ktora tegoż Roku przypádáłá, co drugi raz, y trzeći uczynił. Ná te liſty były reſponſá ále nie wcześnie, O. Miniſter Generálſki nowo obrány Franciſcus Maria *Rhini* à Politio akceptował exkuzácye, y obiecał O. Komiſſárzá Viſitatorá z pobliższey Prowincyi náznáczyć iákoż y náznáczył, tylko że iuż po czáśie, bo wſześć Mieśięcy po trzech lećiech, potrzebá było dyſpenſy *à S. Congregatione Cardinalium* dla Vocaliſow *ad ferenda vota* ná tey Kápitule, ktorą wymogł zá ſtárániem ſwoim O. Vicarius Generálſki Bárnábás à Venegono 1671. 13. Iunij. H.

Znáczna Reliquia Krzyżá S. ktorą Káźimierz Dźiáłyńſki Woiewodźic Pomorſki przed śmierćią dárował y rezygnował Kośćiołowi naſzemu Nowomieyſkiemu Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey, ná inſtáncyą Zygmuntá náKośćielcu Dźiáłyńſkiego Woiewody Brzeſkiego Kuiáwſkiego oſobliwego Dobrodźieiá (zá konſenſem y pozwoleniem *PP*: Dźiáłyńſkich w ktorych domu ten drogi ſkarb zoſtawał) z Kośćioła Nowomieyſkiego, do Pákoſkiego przenieśiona ieſt, y tám w thece ſrebrney kollokowána. A że tey Relikwyi inſzego nie było authentyku, tylko ten, że z dawná ten dom Dźiáłyńſkich ſzczyćił ſię tą S. Relikwią, y tę zá ſkarb wielki miał w poſeſſyi, dla tego IchMćiom ſupplikowáli Oycowie áby Publiczne świádectwo o tey S. Relikwyi przed Biſkupem wyráźili, y to dla lepſzey wiary nam z tą S. Reliqwią do záchowánia oddáli. I.

K. Tego Roku 1669. dniá 5. Májá *K*lemens Papiez IX. Błogoſłáwionego Piotrá z Alkántáry Reformatá miedzy Swięte policzył y kánonizował. Ná dźień 19. Pázdźierniká świętá iego, nádał zupełny Odpuſt, y innych Odpuſtow pozwolił ná Koronki, metalle, obrazki y Krzyżyki. Tákże z okázyi tey Kánonizácyi wſzyſtkim z oſobná Zakonnikom, y Zakonnicom tego Zakonu pozwolił dla udźielenia inſzym oſobom Odpuſtow. Oycom Generałowi, Komiſſarzowi Obſerwántow, Reformatow, y Indiarum, káżdemu z tych pozwolił pięć ſet Indulgencyi. *P*rowincyałom cztery ſtá, Gwárdyánom trzy ſtá, w oſobności innym Zakonnikom y Zakonnicom ſto. Umárł tegoż Roku dniá 19. Grudniá w elą ſpráwámi zacnemi, lub ták krotko pánuiąc hę záleciwſzy. Wákowálá po nim Stolicá Apoſtolſka przez 5. Mieśięcy. Obrány ieſt Papieżem *K*lemens X. przed tym názwány Emilius Alterius.

R O Z D Z I A Ł XII.

O przypadkách cudownych w niektorych Konwentách.

A. PRędko po introdukcyi OO: náſzych do Konwentu Goreckiego S. Krzyżá náſtąpiłá wielka powodź, ktora ták Klaſztor zálałá, iż áni Bráćia z *K*laſztorá wyniść, áni Dobrodźieie do Klaſztorá przyſtąpić nie mogli, à gdy Bráći ná potrzebnym ſchodźiło wyżywieniu, y nie mieli tylko ieden bochenek chlebá, ktory dla wſzyſtkich ná ſtoł podźielono, á w kufelki wody nálano, pewni Dokrodzieie znáczną przyſſáli iáłmużnę, oznaymuiąc iż w tym od umárłych Anteceſſorow ſwoich byli nápomnieni, y w tym upewnieni że beśpiecznie ná wozách przez one wody przeiechać mogli.

B. W tymże *K*onwencie Roku 1667. pod czás głodu Powſzechnego nie máiąc co dáć Bráći ná obiad O. Athánázy Atyńſki támeczny ná ten czás Gwárdyan kazał do ſtołu chlebá tylko ngotować, y wody w kufelki nálać, poſzli wſzyſcy do Kośćioła ná modlitwę, á tym czáſem przyiezdza z pobliżſzego Miáſteczká Sárnowy, ſługá od P. Zakrzewſkiego Podſtolego Káliſkiego, zádzwoni do Forty, proſi imieniem Páná ſwego, áby mogł náwiedźić Refektarz, kánapę, y piwnicę. Obaczywſzy w Refektarzu chleb ná ſtole, y wodę w kufelkách, w Kánapie nic nie znáyduiąc, áni w piwnicy piwá, proſi áby ſię zátrzymáli z obiádem oznaymuiąc iż Pan iego poſyłá im hoyną iáłmużnę chlebá doſtátkiem, potráwy, y inne rzeczy do żywności, á to z tey okázyi. Tey práwie nocy ieden z ſług iego umárły pokazał ſię ſtrożowi przededniem proſząc go áby prośił Páná żeby względem iego zaſług poſłał do Klaſztorá chlebá, piwá, y innych rzeczy potrzebnych, gdyż ći tám OO: nie máią nic do iedzenia áni pićia, iákoż w rzeczy ſámey ták ználazł ten ſługá.

Roku

Roku 1655. dniá 31. Márcá we wśi Skotniki názwáney ie-- C.
den człowiek prosty Bogá się boiący ná imię Stánisław od dwunastu lat niemy nábył mowy tákim sposobem. Nocy iedney leżał ná stole ná ktorym ciało Páńskie dla chorego gospodarzá przynieśione złożone było, gdy iuż wszyscy spáć poszli, á ieszcze nie zásneli, przyszły tám dwie powazne Osoby Męszczyzná lat 33. Ręce, Nogi, y Bok skrwawione máiący, y Niewiástá uczćiwa, strofuiącego oto, iż nie uczćił mieyscá tego, ná ktorym Chrystus pod osobámi chlebá spoczywał. Niewiástá owá to iest Nayśw: Pánná MARYA zpycháiąc go z owego mieyscá dotknęłá się ręką własną głowy iego, ktory záraz porwawszy się z owego mieyscá przemowił, y głośno chwalił BOGA z wielkim podźiwieniem domownikow, y wszystkich wśi owey ludźi. Ten człowiek ták cudownie uzdrowiony był okázyą Páni Grábkowskiey Stárościny Cichowinskiey do náwrocenia się do wiáry Kátolickiey, y opuszczenia Sekty Kálwińskiey y wielu inszym. Tá bowiem Páni często tego człowieká exáminowáłá, y pilno pytáłá, iákim by sposobem przywrocona mu byłá mowá, ná ktore pytánia, on iáko raz powiedźiał, ták záwsze státecznie, y iednákowo odpowiádał. Miáłá y drugą okázyą pomieniona Páni do náwrocenia się ná wiárę Kátolicką z Kazánia O. Fráncíszká Wolskiego ná ten czás Káznodźieię Stobnickiego ktorego z rády OO: nászch słucháiąc Kazánia, ták się zmiękczyłá ná sercu, że záraz z skruchą wielką prosiłá o rekoncyliácyą, y publicznie z dwiemá swemi corkámi wyrzekłá się tey herezyi, ábsolwowána od O. Hypolitá Miczkowskiego Gwárdyaná Stobnickiego. Toż uczyniłá Páni D.
Komorowská, Mátká Páni Grábkowskiey często bywáiąc w Stobnicy ná Kazániách pomienionego O. Fráncíszká Wolskiego; uznawszy błędy sekty swoiey rekoncyliowána iest przez O. Fráncíszká Rychłowskiego w Krákowie oraz z corką swoią Krystyną. Druga záś zámężna corká iey Anná Komornická rewokowáłá w Tarnowie u OO: Obserwántow, wnuk záś iey Ian Komorowski w Zakliczynie u nászych OO: Reformatow rewokował, Inni Pánowie Komorowscy w Krákowie przez nászych OO: do wiáry S. Kátolickiey są náwroceni.

Po tych Ierzy Komorowski rodzony Páni Grábkowskiey Stá- E.
rościny Cichowińskiey godny y záslużony w Rzeczypospolitey Káwáler lubo iuż zámyślał ypostánowił był zostáć Kátolikiem, przećięż się ociągał, y o de dniá do dniá odkłádał swoie náwrocenie. Tráfiło się że przy nim Roku 1657. desperácko y strászliwie umierał Dániel Strus Pryncypał y Arcybiskup Kalwinow. Ten bowiem przy synách swoich, corkách, wnukách, Krewnych, Kolligatách, y licznym zgromádzeniu innych Kálwinistow począł się wyrzekáć tey sekty w ktorey żył ták wiele lat, złorzeczyc y przeklináć wszystkich Ministrow, wynaláscow, Promotorow tey sekty, przyzywał Xiędzá Kátolickiego Theologá ktorybygo przy zgonie iego rektyfikował, y informował o prawdźiwey wierze, y náprowádźił ná drogę zbáwienną. Przytomni Kálwini (iáko w tákich okázyách zwyczay máią) szalonym go názywáli, służbista iedná Kátoliczká dáłá znáć o tym Xiędzu Plebanowi niedáleko we wśi Choberzu mięszkáiącemu, ktory co

prędzey, bo tey godźiny, posłał do Stobnice prosząc O. Gwárdyaná o przysłánie OO: uczonych dla zbáwienia tey duszy. Przybył O. Rychłowski Prowincyi Pater, z O. Ludwikiem *Rożyckim* ná ten czás Philosofij Lektorem, przyiął ich wdźięcznie chory, oznáymuiąc im iż się chćiał ich rádzić względem wiáry dniá iutrzeyszego, á gdy mu rádźili y nálegáli żeby nie odkładał do iutrá, z przykrzywszy sobie ich nálegánia ustąpić im kazał, co słysząc przytomni Kálwini práwie poniewolnie ich zbyli. Po odeyściu ich chory znowu złorzeczy sekcie swoiey uśilnie prosi o X. Rzymskiego Theologá, przychodźi syn iego z Pánem Komorowskim do X. Plebaná prosząc Oycow áby rátowáli duszy Oycá iego, powracáią OO: zástáią płáczącego y desperuiącego, żárliwie go nápominá y námawia O. Rychłowski do náwrocenia się do P. Bogá, do wyrzeczenia się błędow sekty swoiey przez wyznánie wiáry ś. Rzymskiey Kátolickiey, ále dárma praca, záwsze iednákowo odpowiáda, iutro, iutro o tym mowić będźiem dźiś niemász náto czásu, y ták odkładáiąc do iutrá, tegoż dniá mizerną piekłu wyźionął duszę y spełniło się ná nim co o tákim Bog 1. *Prov:* powiedźiał. *Vocavi & renuistis & ego quoq; ridebo in interitu vestro.* Wzywałem á odmowiliśćie ia też wzáginieniu
F. wászym śmiać się będę. Názáiutrz pomieniony Ierzy Komorowski ráno przyiechał do Konwentu Stobnickiego, wyrzekł się błędow Kálwinskich y przez Swięte Sákrámentá przyięty iest do iedności S. Kościołá Kátolickiego, ktorego násłáduiąc Máłżonká iego Zofia z Dębickich, wzgárdźiwszy námowámi obietnicámi, y pogroszkámi Rodźicow swoich rewokowáłá y rekoncyliowána iest przez Oycá Fránćiszká Rychłowskiego w Krákowie roku 1662. tákże Syn iey stárszy ktory potym został. Reformatem y w niewinności żywota swego umárł ná Philozofii Syn tákże pomienionego Strusá zwáwy Heretyk w ostátniey chorobie swoiey do wiáry S. náwrocony przez O. Ludwiká Rożyckiego S. Th: Lektorá przyiąwszy SS. Sákrámentá wesoło umárł, pochowány iest w *Kościele* Krákowskim S. Káźimierzá, y
G. wiele innych potym náwrociło się do wiáry S. To się też tu przypomina iáko záraz z początku fundácyi swoiey *Konwent* Zakliczyński zyzne zbierał żniwo z náwracánia do wiáry S. rożnych heretykow, á osobliwie Aryánow. Wodz ich Protektor y Predykátor Tuszycki, Duchownemi y zbáwiennemi informácyámi konwinkowány uznawszy błędy swoie odrzućił Aryáńską sektę y czhrzest ś. przyiął. Po chrzćie ś. Zbor swoy, y szkoły w ktorych podnietę bráły do bluźnierstwá záwiedźione dusze od herszstá Aryuszá, áby dla zágrzaniá ubogich sług Boskich gorzáły, ná ogień im oddał, ktore oni rozebrawszy, drzewá ná potrzeby swoie obrośili á ostátek ná mieyscu spalili. Ten potym státecznie y pobożnie żyiąc w Wierze S. *Kátolickiey* ná Nabożeństwo y *Kazániá* ugęszczał do Kościołá tychże Oycow, ná śmierć odnichże dysponowány szczęśliwie umárł Roku 1645. Syn iego
H. dźiedźiczny Sukcessor wzgárdźiwszy świátem y marnośćiámi iego został Reformatem y żył przykładnie áż do śmierći. Przykładem tego Princypałá swego wiele rożnego stanu ludźi odstępowáli tey sekty Aryáńskiey á do wiáry się S. náwracáli, ktorych

przy-

przyprawuiąc do Chrztu Swiętego, y utwierdzáiąc w wierze OO: Reformaći *Konwentu Zakliczyńskiego* wiele prácowáli. Imiona náwroconych y liczbá ich w Kśięgách żywotá zápiſáne ſą y w Aktách Prowincyi nánotowáne tu ſię nie kłádą iáko y innych Herezyárchow, Kálwinow, Lutrow, ktorzy y po te czáſy oſobliwie w Gdańſku, Ráwiczu, Chiſzporku y innych mieyſcách zá kooperácyą OO: Reformatow oboiey Prowincyi wyrzekáiąc ſię błędow ſwoich do iedney owczárni Chryſtuſowey Kośćiołá Rzymſkiego powracáią.

W *Konwencie* Goreckim S. Krzyżá pod czás powietrza, O. Máttheuſz Poſnanienſis znákomitey świątobliwośći ſtárzec, widźiał y ſłyſzał O. Fráncíſzká wokuiącego do ſiebie niektorych Bráći, ktorzy tym porządkiem iáko ich wokował pomárli. Támże O. Grzegorz Gedanenſis pewnego czáſu po iutrzni w chorze zoſtáiąc ná modlitwie, obaczył *Brátá* iuż przedtym, umárłego, ktory przyſtąpiwſzy ſię do niego, prośił o ſpowiedź, ktorą uczyniwſzy y abſolucyą wźiąwſzy zniknął. Podobny przypadek tráfił ſię w *Konwencie Koninſkim*, pod czás medytácyi nocney, potężnie zádzwoniono do forty, przeſtráſzeni Bráćia obawiáli ſię tám poyść, O. Felix Rydzinius zá roſkazániem Przełożonego tám poſzedł, y záſtał przy porćie Brátá nieznáiomego w płaſzczu, ktory go prośił o wyſłuchánie ſpowiedźi, gdy ſię wymawiał od ſłuchánia iego ſpowiedźi uſłyſzał od niego to. Iam dawno umárł, miłośierny Bog pozwolił mi ábym ſię ſpowiádał grzechu tego ktorego niemáiąc ſobie zá grzech nieſpowiádałem ſię zá żywotá. Mięſzkáiąc w tym Konwencie poſłánym był od Przełożonego raz y drugi ná pewne tylko mieyſce, á ia pozwoliłem ſobie iakoby zá mniemáną licencyą poyść y ná inſze mieyſcá, y dla tey máłey ápoſtázyi, do tych czas nie ieſtem przypuſzczony do widzenia Bogá. I.

W Ośiecznie w Kośćiele náſzym ieſt Obraz Nayśw: *Pánny* ná ołtarzu mnieyſzym po práwey ſtronie cudámi wſławiony, z ktorych niektore ſię tu wypiſuią. Zá Gwárdyáńſtwá O. Felixá Rydzyniuſzá iedná Ślachetna Mátká umárłego ſyná przynioſłá do Kośćiołá, złożyłá go ná Ołtarzu Nayśw: *Pánny* y prędko żywego odebrálá. Druga porodźiłá płod dźiwny, ſyná iáko wągiel czarnego, tego prezentuiąc przed Obrázem Nayśw: Mátki biáłego y nadobnego obaczyłá, y ztákim, podźiękowawſzy Mátce Nayświętſzey zá tę łáſkę do domu powroćiłá. Mieſzczká z Poniecá dwie mili od Ośieczny przez kilká lat będąc niewidomą, uſłyſzáwſzy o łáſkách ktorych ludźie doznawáli u tego obrázu Pánny Nayśw:, ofiárowáłá ſię náwiedźić ten Obraz, cogdy uczyniłá w dźień Porcyunkuli ná Mſzy S. ktorey ſłuchałá pod czás Elewácyi Hoſtyi konſekrowáney przeyrzáłá, y ná potym dobrze widźiałá y to pod przyśięgą zeznáła. I. K. L. M. N. O. W

Roku 1665. Kátárzyná Domáńſka ná ten czás Dźierżáwczyna wśi Noiewá w Dyecezyi *Poznáńſkiey* ćięſzką y niebeśpieczną krwi płynienia przez piętnaśćie niedźiel ćierpiáłá chorobę, opuſzczona od Doktorow do Bogá ſię ućiekſzy, rożne śluby, do Częſtochowy, do Lubieſzá, uczyniwſzy, z porządzenia Boſkiego żadney pomocy ná ten czás niedoznáłá, nietuſząc iuż o żyćiu ſwoim, w P.

śmiertelnym práwie ráźie zoſtáiąc, táką miáłá z dobroći Boſkiey przez Nayśw: Pánnę poćiechę. Obraz Przeczyſtey Bogá-Rodźice w Ośiecznie ná práwey ſtronię w oł'tarzu zoſtáiący, niemyślący o tym, teyże Páni práwie ná puł umárłey pokazał ſię te ſłowá do niey mowiąc. Nieboi ſię będźieſz zdrowá. Zá tákim widzeniem záraz ſię lepiey mieć poczęłá, y wkrotce do zupełnego przyſzedſzy zdrowia dniá 26. Máiá przybyłá do Ośieczny ná podźiękowánie zá to dobrodźieyſtwo Pánu Bogu y Przeczyſtey Bogárodźicy, y to przy obecnośći O. Athánázego Krotoſzy Gwárdyáná támecznego zeznáiąc ná to ręką, ſię ſwoią podpiſáłá.

Q. Anná Konſtáncya z Grudná Adámá Przyiemſkiego *Kaſztelaná* Gnieźnińſkiego Fundatorá tego Konwentu Małżonká niebeśpiecznie choruiąc, gdy o iey zdrowiu Doktorowie zwątpili, ofiáruiąc ſię do tego Obrázu, y *votum* ábo ſrebrną tabliczkę

R. oddáwſzy cudownie zpodźiwieniem wſzytkich ozdrowiáłá. Stánisłáw Zákrzewſki bacząc Synà ſwego (ktorego wielce kochał) w wielkim niebeśpieczeńſtwie choroby, ofiárowáłgo do tego Obrázu Nayświęt: Pánny y zdrowego obaczył y ná znák wdźięczności tákiey łáſki znáczne *votum* oddał náObraz Náyśw: Pánny.

S. Roku 1717. Károlowa z Goſtyniá Mieſzczká ćięſzki bol ćierpiąc w nogách, gdy ſię do tego Obrázu nabożnie ofiárowáłá zu-

T. pełne otrzymáłá zdrowie. Tegoż roku Andrzey Owcarz ze wśi Trzebania uſkarżał ſię przed Brátem Fránćiſzkiem Iaśińſkim *Konwentu* Oſieckiego, ná wielkie bole ktore przez niemáły czás ćierpiał w nogách, ták że y ſypiáć nie mogł, ten rádźił mu, żeby ſię ofiárował do Obrázu Nayśw: Pánny w Ośiecznie, żeby tám ſpowiedz uczynił, y Kommunią S. przyiął, co gdy uczynił w dźień Oczyſzczenia Nayśw: Pánny, przyſzedł do zdrowia, y dźiękuiąc zá to dobrodźieyſtwo, *votum* oddał ſrebrną nogę.

V. Roku 1719. Swiadczy O. Archánioł Sárnowſki ná ten czás *Kuſtoſz* tey Prowincyi y *Káznodźieiá* Fárſki, iż gdy był we wśi Sczodrochowo názwáney należącey doKlaſztorá LubińſkiegoOO: Benedyktynow, ieden Kmieć Woyćiech Skorupá wyznał to przed nim, iáko go pies wśćiekły ukąśił w rękę ták że mu ſię piekielny ogień wrzućił w tę rękę; gdy deſperował o wyleczeniu y zdrowiu ſwoim trwożąc z ſobą bárdzo, trefunkiem pomieniony Brát Fránćiſzek tám przybywſzy utwierdźił go w dobrey nádźiei o przyczynie Nayśw: Pánny ná tym tu mieyſcu łáſkáwey, zá perſwázyą tego Brátá tu ſię záraz ofiárował, y w krotce bez bolu, y

W. koſztu Cyrulikow zupełnie ozdrowiał.

W Wárſzáwie pod czás Seymu generálnego zá *Krolá* Włádyſłáwá IV. Poſłowi Tátárſkiemu ukrádźiono koniá w ktorym ſię wielce kochał, y o ználeźienie iego pilno ſię ſtáráł, zá rádą Kátolikow udał ſię do S. Antoniego, y przyſzedſzy do Konwentu náſzego zá Gwárdyáńſtwá O. Bonáwentury Kolczyńſkiego, prośił o O. Antoniego, y o przyczynę do niego (rozumieiąc że Antoni S. mięſzkał w tym zgromádźeniu, á nie w niebie żyiący) ktory rzeczy zgubione powraca, żeby mu koniá tego powroćił, informowány od O. Gwardyaná o tym S. Antonim y cudách iego, prośił o Mſzą S. y nabożnie iey ſłuchał wzdychaiąc y wołá-

iąc

iąc Antoni odday mi koniá, Antoni odday mi delicye moie, koniá mego, po ſkończoney Mſzy S. wychodząc ze cmentarzá ná ulicy przy forćie obaczył koniá ſtoiącego, y czekáiącego Páná ſwego, ná co zdumiáły, wdzięczny będąc dobrodźieyſtwá Boſkiego przyiął wiárę świętą.

X. Mieſzczánin Wárſzawſki Stánisław Skwierkiewicz Winiarz pod czás elekcyi Krolá Michálá, máiąc w zaſtáwie drogie kleynoty, miedzy ktoremi było kilká pierzćionkow bogátych, dla beśbieczeńſtwá ſchował ie ná pewnym mieyſcu w ſklepie, prętko potym Pánowie tych kleynotow chćieli ie odebráć oddáiąc pieniądze, on poſzedſzy do ſklepu nieznáłázł kleynotow y pierzćionkow, tylko czárę ſrebrną w ktorey ie był złożył, y pieniądze oſobno záwinione, zturbowány wielce rożnymi rácyámi zbywał onych Pánow obiecuiąc wolnieyſzego czáſu oddáć te kleynoty, á tym czáſem drugiego dniá ráno poſzedł do Kośćiołá y prosił o Mſzą o S. Antonim ktorey z nábożeńſtwem wyſſuchawſzy powrocił do domu, gdźie záſtał niektorych dworſkich ludźi, ktorzy zrozumiawſzy przyczynę ſmutku iego, rádźili mu áby w tymże ſklepie ſzukał tey zguby, mowiąc że te kleynoty z mieyſcá tego ná ktorym były ſchowáne, mogły myſzy álbo ſzczury wywlec, bo złodźiey wźiął by wſzyſtko, to ieſt czárę y pieniądze; ktorych rády uſſuchawſzy goſpodarz, ſzukáiąc wſzędźie po ſklepie w iednym kąćie ználazł gniazdo ſzczurow, y w nim owez kleynoty y pierzćionki.

Y. Ignácy Bąkowſki Woiewodá Málborſki w Wárſzáwie w pewney Kámienicy mięſzkáiąc zgubił kleynoty ſzácunku y wáloru ná piętnaśćie tyśięcy. W Konwencie náſzym prosił o Mſzą o S. Antonim ktorey z nabożeńſtwem wyſſuchawſzy zá interceſſyą S. Antoniego pocieſzony ieſt, bo z náleźionym złodźieiem wrocíłá ſię wſzyſtká zgubá.

Z. Alexánder Miklászewſki Woyſki Ziemie Socháczewſkiey modląc ſię w Káplicy Depozycyi Chryſtuſá Páná z Krzyżá, miał w kieſzeni dwá złote pierzćionki z drogiemi dyámentámi, przybliżywſzy ſię do niego ieden ubogi człowiek nieznácznie kieſzeń z pierćionkámi nożyczkámi uſtrzygnął y wyſzedł z Kośćiołá, ſkończywſzy Pan Miklászewſki Modlitwę pośiągnął ſię do kieſzeni, á ználazſzy urzniętą przyſzedł do O. Gwárdyaná ná ten czás Berárdá Gutowſkiego opowiadáiąc mu o ſzkodźie ſwoiey prosił o Mſzą o S. Antonim, y pocieſzony ieſt, drugiego bowiem dniá złodźiey ná Leſznie przedm eśćiu ználeźiony wyznał winę ſwoię, y oddał owez pierzćionki, ktore on odebrawſzy weſoły przyſzedł do Refektarzá y przed cálym zgromádzeniem prezentował odzyſkáną zgubę, za co wſzyſcy chwalili Páná Bogá w świętym iego.

A. Ian Bohenkowicz Mieſzczánin y Kupiec Wárſzáwſki tárguiąc konie omamiony był od cygánow ktorzy mu zazdrośćili y przeſzkadzáli do kupná, záczym iádąc z iedney gory cudownym ſpoſobem koń ſię przez niego y on przez koniá wywracał lecąc z oney gory; w tym nieſzczęśćiu polecał ſię S. Antoniemu, á z tak

B. wielkiego przypadku y pálec go nie zábolał. Symonowa Ormiánká gdy ſię iey Kámienicá zápaliłá, w ſtráchu wielkim zoſtáiąc oddawſzy ſię S. Antoniemu ogień ktory ludzkim ſpoſobem nie-

C. niemogł bydź ugáſzony, od kilku ludźi ſnádno ieſt zágáſzony.
X. Załuſki Iezuitá ćięſzką áffekcyą ſercá ćierpiał, gdy ſię ofiárował do S. Antoniego zdrowie otrzymał. Izábellá z Oſolińſkich
D. Lubomirſka Woiewodźina Krákowſka uczyniwſzy ślub do S. Antoniego zá ſyná ſwego Iożefá niebeſpieczńie choruiącego y od
E. Medykow opuſzczonego, zdrowiem iego poćieſzona ieſt.

Roku 1715. Zimie przybył do Klaſztorá Wárſzáwſkiego náſzego ieden ſłużáły zbládły y przelękły, gdy ſię OO: pytáli o przyczynę przelęknienia powiedźiał. Gdym práwie ſzedł zeMſzy S. od OO: Kármelitow boſych do goſpody gdźie koniá mam kupionego zá pieniądze ukrádźione, dwie niewiáſty z *Prági* Goſpodyni z dźiewką ſwoią nákryte głowy máiąc po mázowiecku białemi prześćierádłámi ſzły tákże ku tey goſpodźie ktorych ia nieuznał, y doſzły by mię były, tylko potym doſzedłem iż mię śpieguią iż z nimi idący Zakonnik po Reformácku ſkázywał mię laſką, co gdym poſtrzegł, przelękniony niedoſzedſzy do goſpody tu do *Klaſztoru* uſzedłem, á gdym ſię prętko potym ukrywáiąc y ućiekáiąc obeyźrzał, iuż owego Zakonniká niewidźiałem przy niewiáſtách, kazáli mu OO: widźieć náſzego S. Antoniego w Kośćiele Wárſzáwſkim, z płáczem zeznał, że tákuśiński był ten Zakonnik. To zeznawſzy przed O. Gwárdyauem y O. Lektorem S. Theologyi, (przed ktorym ſię potym ſpowiádał) ſzáblę ſzáty y inny porządek ktory ſobie był ſpráwił zá ukrádźione pieniądze oddał, y zoſtáwił w *Klaſztorze*, á wźiąwſzy ſukmánę futrem podſzytą od O. Gwárdyaná, kyi w rękę y w bieſági chlebá y ſerá po puſnocy wypráwiony, y wyprowádzony zá fortę poſzedł w drogę ſwoię: ráno záś dáno znáć okrádźionemu Mieſzczánkowi ná Prádze bliſko OO: Bernárdynow mięſzkáiącemu, y ták odebrał z goſpody koniá, z Klaſztorá wſzyſtko to co pomieniony zoſtáwił, pieniędzy czerwonych złotych 40. iedney tylko ſzuby goſpodyni nie doſtawáło ktorą gdźieś utráćił,

F. Roku 1717. Podczás tráktátow konfederácyi w Wárſzáwie ukrádźiono zegárek P. Káźimierzowi Zaránkowi Stárośćie Zmuydzkiemu, ktory IMć po rożnych inkwizycyách y exáminách niemogąc rekuperować tego zegárká udáł ſię do S. Antoniego iáko nieraz doświadczonego rzeczy utráconyh Reſtytutorá z wielką ufnośćią, tudźieſz Páchołek przez ktorego niedozor ten zginął zegárek po Mſzy S. y nabożeńſtwie do S. Antonicgo poſzedł do Zegármiſtrzá dla obránia innego zegárká dla *Páńſkiey* wygody, gdźie przyſzedſzy záſtał ſwoy zegárek ná ſtole, o ktorym Zegármiſtrz cále niewiedźiał kto go przyniosł, áni też więcey kto u Zegármiſtrzá upominał ſię tego zegárká. Co ſam Pan Zaránek wzwyż pomieniony oſobliwey łáſce S. Antoniego przyznawał.

G. Tereſſá Báryczkowná corká Páná Podſtolego Czerniechowſkiego ćięſzki bol zębow ćierpiáłá, gdy przyſzłá do Kośćiołá náſzego, dla wielkich boleśći nie mogłá ſię modlić, iednákże ofiárowáłá owe bole Ukzyżowánemu JEZUSOWI, y záraz wolną od boleśći zoſtáłá. Cieniákinia Mieſzczká Wárſzáwſka w wielkim zoſtáiąc niebeſpieczeńſtwie rodzenia, bo wżywoićie iey płod poprzek ſię obroćił, z nabożeńſtwem polecáiąc ſię S. Piotrowi z Alkántáry ſzczęśliwie porodziłá, y zdrową zoſtáłá. Páni Gráiewſka

iewſka ślub uczyniwſzy do tegoż S. Piotrá zá ſynem ſwoim chorym zdrowie mu pozyſkáłá.

K. Pan Drozdowſki Inſtygator Márſzáłká Wielkiego Koronnego wrzodem ćięſzkim zárażony, nabożnym będąc do Nayśw: Pánny, tákim ſpoſobem ieſt poćieſzony. We śnie pokazáłá mu ſię Nayświętſza Pánná w poſtáći Obrázu w máłym ołtarzu u nas w Wárſzáwie zoſtáiącego, y dotykáiąc ſię tego wrzodu iego uzdrowiłá. Ian Bránicki Stároſtá Stobnicki ſyn Márſzáłká Nadwornego niebeſpiecznie choruiąc gdy ſię nabożnie polecał Nayświętſzey Pánnie we śnie mu ſię tákże pokazáłá w poſtáći Obrázu tego, á zátym do zupełnego przyſzedł zdrowia.

L. W tym *K*onwencie W árſzáwſkim ieſt drugi Obraz Nayśw: Pánny ktory przed tym zoſtawał w nowey Bramie Wárſzáwſkiey, o nim ieſt trádycya że przed tym Obrázem pod czás ćiemnych nocy częſto iáſne świátłá niebieſkie widywáne bywáły. Ten Obraz uprośił u Mieſzczán Wárſzáwſkich do *K*laſztorá O. Auguſtyn Socellius Reformat ná ten czás ſławny *K*áznodźieiá, y kollokowány ieſt ná Ołtarzu w Káplicy Infirmáryi od Oycá Athánázego Krotoſzy Gwárdyana Wárſzáwſkiego roku 1675. dla nabożeńſtwá y poćiechy chorych.

M. W *K*onwencie Wielickim S. Fránćiſzká przed Kośćielnemi drzwiámi ktoremi z Klaſztorá do *K*ościoła wchodzą ieſt *K*rzyż drewniány, álbo raczey Chryſtus ná Krzyżu ukrzyżowány, ten

N. pewnego czáſu do iednego Nowicyuſzá ktory ſkuſzony zámyślał z Zakonu wyniść, przemowił, y utwierdźił go w iego powołániu. W Konwencie *K*áźimirſkim w wielkim ołtarzu ieſt Obraz Nayśw: Pánny Zwiáſtowánia wielą cudámi wſławiony. We

O. Lwowie w Káplicy poboczney ieſt tákże Obraz Nayśw: Pánny

P. wielą łaſk ſłynący. W Krákowie w Konwencie S. Káźimierzá ná Ołtarzu Niepokálánie poczętey MARYI Pánny ieſt Obraz tákże Niepokálánego-poczęćia MARYI Pánny ſrebrną ſukienką przyozdobiony ktory przedtym pobożna Pánná Zuzánná Almedowná Klaſztoru pierwſzego Fundatorká w ſwoim miáłá Oratorium y

Q. wiele łaſk przy tym obráźie doznawáłá. Ten Obraz 59 wotow przybrány teſtámentem legowáłá Konwentowi Krákowſkiemu. Tamże przy Obráźie S. Káźimierzá (ktory z iego ćiáłá po śmierći málowány ieſt od Krolewſkiego Málárzá) O. Zygmunt Mieczykowſki ná ten czás S. Theologyi Student, teraz Gwárdian Solecki tey doznał łáſki, że ćięſzkim wrzodem zárażoną máiąc nogę gdy po wielu kauteryzácyách z iákiegoś inſtynktu ślubował przyozdabiáć ten Obraz ſwoiey pracy kwiátámi, záraz od boleści uwolniony był, y wrzod prętko zginął.

R. W tymże Konwencie Krákowſkim ná gornych gankách w Ołtarzu máłym ieſt obraz Chryſtuſá boleſnego, y Mátki iego Nayśw. boleſney, z iedney ſtrony Obrázu tego ieſt S. Fránći-ſzek, z drugiey ſtrony B. Ian Kánty. Ten Obraz odmálował ſławny Málarz Mieſzczánin Krákowſki ſumptem pewnego Profeſſorá Akádemiká, ktory z nabożeńſtwá wyſtáwił go w przyśianku Kośćioła pierwſzego Konwentu náſzego przed pierwſzą woyną Szwedzką ná Przedmieśćiu zwánym Gárbárze ná przećiwko Kośćiołowi S. Anny, y ſzkołom. Ten Obraz Młodź Akádemicka,

y Profeſſorowie, przechodząc ná rekreácye częſto náwiedzáli, y przed nim ſię modlili, potym zá zniešieniem pod czás tey woyny Szwedzkiey, Kośćioła y *Ko*nwentu Obraz ten z inſzemi przeniešiony ieſt do Konwentu nowey fundácyi w Mieśćie, dla nabożeńſtwá Bráći ná gornych gankách kollokowány przed ktorym częſto OO: y Bráćia odpráwowáli ſwoie modlitwy, y medytácye z oſobliwego inſtynktu z poirzenia ná ten obraz; á oſobliwie pod czás morowego powietrza Roku 1707. nabożni byli do tego Obrázu, y co dźień po dwá rázy przed tym Obrázem Litánie o Imieniu Jezuſowym, mawiáli, y doználi łáſkáwośći y miłośierdźia Boſkiego, bo gdy w inſzych *Kla*ſztorách powymieráli Zakonnicy y Zakonnice w tym Konwencie po śmierći dźewiąćiu powietrzem zmárłych, we śnie Oycu Iákubowi Michowſkiemu, naprzod dniá 24 Liſtopádá pokazáłá ſię oſobá w hábićie náſzym, tą wizyą przeſtráſzony pomieniony Oćiec Iákub gdy ſię odecknął ſłyſzał ſłowá tey oſoby po trzy kroć tákie. *Nondum finis, nondum finis, nondum finis*, y pytáiącey ſię ieżeli y on był gotowy ná śmierć! Powtore dniá 3. Grudniá pokazał mu ſię Chryſtus Boleſny ták iáko ieſt ná tym Obrázie málowány trzymáiący rozgę w ręku, y obudźiwſzy go ze ſnu kazał mu mowić Litánie o Imieniu Jezuſowym, chćiał ią mowić, ále niemogł ná pámięć potrafić, więc ſam Chryſtus mowił tę Litánią, á O. Iákub odpowiádał Miſerere nobis, ktorą ſkończywſzy Chryſtus uderzył w ſtoł trzy rázy rozgą, mowiąc *ſufficit, ſufficit, ſufficit*.

S. T. V. W. X. Y. W Konwencie Pákoſkim Roku 1693. Syn umárły od Rodźicow przyniešiony przed Ołtarz S. Antoniego, z podźiwieniem wſzyſtkich ná to pátrzących, ożył. Tákże białogłowę piorunem zábitą umárłą przyiáćiele iey przynieśli ná Kálwáryą, y nabożnie ſię modląc do ukrzyżowánego Chryſtuſá, do żywotá przywroconą otrzymáli. Chłopiec ieden utonął w ieźiorze, umárły ználeźiony, od Rodźicow z płáczem ná Kálwáryi prezentowány, żywy z támtąd powrośił. Sługá Xiążęćiá Rádźiwiłá ná Ołyce Nieświeżu &c. przez wiele lat będąc niewidomy, ſłyſząc o tych SS: Kálwáryiſkich mieyſcách, gdy ślub uczynił náwiedźić te mieyſcá Swięte przeyrzał, y ná potym dobrze widźiał. Pewna Mieſzczká Toruńſka Luterká niebeśpiecznie záchorowáłá, gdy o iey zdrowiu Doktorowie wątpili, ieden Práłat Kátolicki radźił iey áby w tey ſwoiey chorobie wzywáłá pomocy Swiętego Antoniego obiecuiąc náwiedźić ołtarz iego w *Koś*ćiele OO: Reformatow ná Podgorzu, uſłuchałá rády iego, y to wſzyſtko wykonáć przyobiecáłá, y záraz ozdrowiáłá, ołtarz S. Antoniego náwiedźiłá y upominkámi udárowáłá.

Roku 1669. dniá 8. *Pá*źdźierniká náſtępowáłá Uroczyſtość *Ká*nonizácyi S. Piotrá z Alkántáry w Konwencie Bieckim, ktorey Uroczyſtośći oczekiwáło cáłe Miáſto. Poſzli tedy OO: y Bráćia w ten dźień do Kośćioła Párochiálnego, áby z támtąd Obraz S. Piotrá z áſſyſtencyą Miáſtá y Duchowieńſtwá, uroczyśćie do Kośćioła ſwego ſprowádźili, tym czáſem deſzcz wielki y gwałtowny począł pádáć, Práłaći y Mieſzczánie obawiáli ſię odważyć poyść ná tę Proceſſyą, dla zepſowánia przez deſzcz ápparatow Kośćielnych bogátych y drogich, Chorągwi y Obrázow. Káznodźieiá kończąc

kończąc Kazánie, obrocił mowę do Audytorá. Słuchácze pobożni. Piotr S. z Alkántáry zátrzymował śniegi y deſzcze ná powietrzu, teraz prośmy Piotrá S. áby zá przyczyną iego y ten deſzcz był zátrzymány. Rzecz dźiwna, deſzcz przeſtał, niebo ſię wypogodźiło, wychodźi liczna Proceſſya Duchownych y Swieckich, z bebnámi,kotłámi,ſurmámi,y innemi muzycznemi inſtrumentámi, pogodno y ſzczęśliwie ſprowadzáią Obraz S. Piotrá do Kośćiołá OO: Reformatow. Tę pogodę nieſpodźiáną Mágiſtrat y wſzyſcy ludźie przyznawáli zá cud S. Piotrowi z Alkántáry.

Roku 1676. dniá 6. Styczniá przy Obráźie Nayśw: Panny Kośćiołá náſzego Stobnickiego ſtał ſię cud táki. Elżbietá z Kęt lat 50. máiąca z iákiegoś przypadku wzrok ſtráćiłá, y niewidźiáłá przez ſześć niedźiel, we śnie przeſtráſzona áby ſię ofiárowáłá do Obrázu Nayśw: Pánny w tym Kośćiele w Ołtarzu zoſtáiącego, odecknąwſzy ſię proſiłá ſyná áby ią tám záprowádźił, przywiedźiona do Kośćiołá niewidoma przy obecności wielu ludźi nabożnie Mſzy S. u ołtarzá Nayśw. Panny ſłucháiąc gdy Xiądz ná końcu Mſzy dał ludziom benedykcyą oná pocáłowawſzy źiemie powſtáiąc przeyzrzáłá, y głośno záwołáłá chwaląc Bogá y dźiękuiąc mu, y Nayśw: Pánnie zá to dobrodźieyſtwo. Wſzyſcy ludźie przytomni o tym świadczyli, y ten cud zápiſał *in Archivo Stobnicenſi* O. Wáleryan Rzewuſki Gwárdyan ná ten czás támeczny. Z. A.

Roku 1702. Pánu Ianowi Ulátowſkiemu Podſtolemu Dobrzyńſkiemu w Skorzowku gdy był w Srzedźie ná Seymiku wźięto około dwudźieſtu y czterech tyśięcy czy więcey w ſkárbcu:Dáno mu znáć o tym nieſzczęśćiu, powracáiąc z Seymiku był u nas w Poznániu w Klaſztorze, bynaymniey ſię nie frásuiąc o złodźieiá, á bárdźiey o rzeczy zábráne, bo oprocz pieniędzy ukrádźiono było gałkę ſrebrną z Żołnierſkiey chorągwi, z buzdyganá ſrebro y inſze ſztuki. Proſił o Mſze o S. Antonim z wielką ufnośćią (mowiąc ſwoim przyſłowiem) zie diabłá nie zginieć, tu on muśi bydź w Poznániu, ná te Mſze co dźień przyſełał ſługi, ktorzy po Mſzy wywiádowáli ſię o złodźieiu; gdy tydźień dochodźił iuż zwątpili ſłudzy áby złodźiey miał bydź w Poznániu, á dopierož ſię wyiáwić: po Mſzách SS: iedney drugiey y trzećiey wyſłuchánych przed S. Antonim gdy ſzli od nas do Kármelitow do BożegoCiáłá, złodźiey od BożegoCiáłá idźie ku nim, ktorego oni,áni ichże złodźiey nieznał,ni z tego ni z owego ſtánie zdáleká iákoby zdumiáły pátrząc ná ſługi, iedną rázą ná odwrot ſkoczy, y potężnie ućieka do OO: Kármelitow, ći záś do śiebie mowią, á toż ten być muśi złodźiey, przychodzą zá nim do Klaſztorá, y mowią X. Przeorowi że tu złodźi ieſt w Klaſztorze, ktory náſzego Páná okradł, záwołány ſtawa przed nimi, y dobrowolnie przyźnáie ſię że ukradł te rzeczy. Gdy go pytáli zá coś ty ućiekał przed námi, lubobyś był ſto rázy podle nas przeſzedł niewiedźielibyśmy byli ktoś ty ieſt. Odpowiedźiał. ſzedł po práwey ſtronie z wámi Pánowie, ieden Reformat ktory zwámi coś mowił y ſkázował mię laſką, rozumiałem że mię zna, y wydáie, dla czego przelękniony ućiekáć muśiałem, domyślili ſię że to był S. Antoni, opowiedźieli to Pánu ſwemu, ktory S. Antoniemu, iako oſobliwemu Pátronowi ſwoiemu dźiękował, oſobliwie zá tę łáſkę, że mu

ſię wſzyſtko wroćiło oprocz złotych około ſtá, ktore przemárnował tenże złodźiey, zá áſſekurácyą Páná Ulátowſkiego że włos z głowy nieſpádnie wydány był temu IMći, ktorego życiem dárował, y dał mu ná drogę kilká złotych, upominaiąc go áby nie kradł, ále on z Skorzewká wyſzedſzy okradł teráźnieyſzego Páná Woiewodę Poznáńſkiego, zchwytány tego dniá, oſądzony, y obieſzony ieſt. Nárzekał ná Páná Ulátowſkiego że go w Poznániu nie kazał obieśić, mowiąc, iżby był wolał ná murowáney, niż ná drewniáney wiśieć ſzubienicy.

B. W Gdańſku Roku 1676. Zyd iedem zgubił pierzćień waloru 500 złotych, dał ná trzy Mſze do S. Antoniego, drugiego dniá cudownie ználazł, wdźięczny będąc tey łáſki przyſłał do Klaſztorá trzy złote. Pewnemu Mieſzczáninowi Ieremiaſzowi Medbráwer ukrádźiono dwá puáry ſrebrne, y iuż były żydom przedáne, po Mſzy S. odpráwioney o S. Antonim ználezione oddáno.

C. Wdowie iedney z Szydlic cztery łyſzki ſrebrne wźięto, ná ich mieyſce cynowe zoſtawiwſzy, tákże ſto złotych pieniędzy. Tá *votum* uczyniłá do S. Antoniego y doſzłá tych ludźi ktorzy te rzeczy wźięli.

D. Roku 1683. Kupcowi Gdańſkiemu Abráhámſowi ſługá iego wźiął 30000 złotych, ten lubo ieſzcze Luter udał ſię do S. Antoniego proſząc o trzy Mſze SS: ktore gdy odpráwiáno ná iego intencyą, dniá drugiego przyſzedł do *K*laſztorá náſzego tenże ſługá dobrowolnie, y wyznał to, że w pierwſzey, drugiey, y trzećiey bramie záſtępował mu Zakonnik Reformat nieznáiomy, nápominaiąc go żeby ſię wrocił do Klaſztorá y te pieniądze oddał, y zá dáną áſſekurácyą że niemiał bydź karány wydány był Pánu.

E. Roku 1684. Brát ieden náſz Kleryk po obiedźie w Refektarzu

F. przy ſtole kulą z ruśnice z ulicy wyſtrzeloną w pierśi uderzony żadnego ſzwánku nie odnioſł. Pewna Goſpodyni uczyniwſzy *votum* do S. Antoniego y Mſzy S. onim wyſſuchawſzy dwánaśćie czerwonych złotych, ktore zgubiłá byłá, w domu ſwoim ználá-

G. złá. Tákże Pan Łoknicki zgubione práwá ſwoie gdy wzywał pomocy S. Antoniego w ſkrzynce w ktorey ich przedtym nie-

H. było ználazł. Sołtyſowi z Połczyná ukrádźiono trzy konie, ten wzywáiąc pomocy S. Antoniego we śnie informowány y prze-

I. ſtrzeżony ieſt áby ich ſzukał u Brátá ſwego bliſko Leoburgá mięſzkáiącego, uczynił ták y ználeźione odzyſkał. Pewny Mieſzczánin Gdańſki, Luter Konwiſarz ćięſzko choruiąc obiecał S. Antoniemu dwie ámpułki cynowe y łodkę ſwemi rękámi zrobić,

K. cudownie ozdrowiał, y w obietnicy ſię uiśćił. Dźiewká Kátoliczká ſłużąc u iednego Kálwiná w Gdańſku ſynowi iego dwánaśćie lat máiącemu (gdy mu oćiec pod czás iármárku pozwolił poyść do fáryny) rádźiła áby dla ſzczęśćia wzywał częſto S. Antoniego, co on uczynił, y dáiąc ná fárynę po trzy rázy trzy złote doſtał rzeczy wáloru ná trzyſtá talerow, ćieſzył ſię z tego ſzczęśćia

L. Oćiec ále temu niechćiał wierzyć co mu ſyn powiedźiał że mu to ſzczęśćie ſłużyło z łáſki S. Antoniego. Kupiec Hiſzpáńſki morzem do Gdańſká płynący, gdy zá wielką nawáłnością y wiátrámi przy nim kilká okrętow tonęło, modlił ſię do S. Antoniego obiecuiąc náwiedźić Obraz iego ſpowiedáiąc ſię Mſzy S.

ſłuchá-

ſłucháć y kommunikowáć, kończąc ſzoſtą Litánią o tym Swię-
tym, z ták wielkiego niebeſpieczeńſtwá wybáwiony ſzczęśliwie
pod Gdańſkiem ſtánąwſzy ślubowi ſwemu doſyć uczynił w Ko-
ściele náſzym ná Stolcemberku przed Obrázem S. Antoniego.
Corká pewnego Mieſzczániná Gdańſkiego Elzbietá Wárdyſo-
wná z wielkiego bolu oczu wzrok ſtráćiłá, Oćiecicy poſłał ią do M.
Kośćiołá náſzego áby piąćiu Mſzy SS: o S. Antonim ſłuchałá, ná
dokończeniu piątey Mſzy S. poćieſzona ieſt, przeyrzáłá y ná
potym dobrze widźiáłá. Mieſzczánin ieden Gdańſki Luter dźie-
wkę kátoliczkę pomowił o kradźieſz kilká talerow, ktora gdy N.
proſiłá o Mſzą o S. Antonim, y oney ſłuchałá, niż do domu po-
wroćiła owe pieniądze Stolarz, ktory przed tym robił w tym do-
mu oddał Pánu wyznáiąc ná ſię winę. Toż ſię tráfiło drugiey
ſłużebnicy, ktora pomowiona o kubek ſrebrny, wyſłuchawſzy Mſzy
o S. Antonim w domu oddány záſtáłá. Sukiennik Luter piiány O.
záſnął przy drodze, z ſukien obrány áż do koſzule, zá rádą to-
wárzyſzá ſwego Kátoliká dał ná Mſzą, y oney ſłuchał przed S.
Antonim, w kilká dni tá oſobá, ktorá go z ſzat obrałá, te ſzáty
mu odnioſłá, przed nim inſzy ſpoſob ktorym ich doſtáłá po-
wiádáiąc, przed Kátolikámi záś wyznáłá, że ią ieden Zakonnik
w odźieniu Reformáckim nápominał żeby ie oddáłá.

Roku 1688. Synaczek Páná Piſárzá Stolcemberſkiego Xá- P.
werego Hoeſter ná imię Antoni, ćierpiał chorobę wielką álbo
káduk, zá odpráwieniem trzech Mſzy o S. Antonim ná intencyą
Rodźicow iego ozdrowiał. Drugi tákże ſynaczek niebeſpiecznie
choruiący zá oddániem od Rodźicow wotum ſrebrnego do S. Q.
Antoniego, przyſzedł do zdrowia. Złodźiey ieden ukradł parę
woſow, przedawſzy ie dał ná Mſzą o S. Antonim intencyą tą,
żeby nie był wydány; po Mſzy ználeźiony od ſzukáiących iego,
zá áſſekurácyą ich, że miał bydź wolno puſzczony, pieniądze
ktore wźiął zá woły onym oddał. Jerzy obywátel Stolcem- R.
berſki zgubił koniá, dał ná Mſzą o S. Antonim y Koniá zgubio-
nego ználazł. Włodarzowi z Stemblewá ukrádźiono pietnaśćie
złotych, ten poſzedł ná Stolcemberk, dał ná Mſzą o S. Anto-
nim y oney ſłuchał, powroćiwſzy do domu, ználazł w domu S.
pieniądze ukrádźione. Sługá Páná Bránickiego Luter zoſtał Ká-
tolikiem z tey okázyi, że zgubione pieniądze trzyſtá złotych zá T.
przyczyną S. Antoniego ználazł. Pewna Páni w Gdańſku zgu-
biłá Xiąſzki w śrebro oprawne, pośćiłá Nowennę do S. Anto-
niego, żeby ſię wroćiły te Xiąſzki, á pod ten czás chłop ktory
ie ználázł, przyſzedł do domu iey proſząc o gorzałkę zá te Xią- V.
ſzki. Człowiek ieden ze wśi zgubił dźieśięć czerwonych zło-
tych, polećiwſzy tę zgubę S. Antoniemu prętko ią ználazł. Ku-
pcowi iednemu Gdańſkiemu wźięto złoty łáńcuch waloru y
ſzácunku 50 czerwonych. Ten dał ná Mſzą do S. Antoniego, W.
á czwartego czy piątego dniá zgubá ſię ználázłá. Sługá Páni
Hoefelgens Wdowy w Gdańſku poſtrzegł, że kilká rázy z ſkrzyn-
ki wybieráno pieniądze, fráſobliwy zá porádą ſwego Predykán-
tá przyſzedł do Klaſztorá proſił o Mſzą o S. Antonim, y o be-
nedykcyą domu, to gdy uczyniono, zgubione pieniądze ználáz-
ły ſię.

X. Roku 1706. Zydowi ná Szotlánćie pokrádźiono płotná, zá rádą Katolikow przyſzedł do Klaſztorá z płáczem opowiádáiąc o ſzkodźie ſwoiey, y ná dwie Mſzy dáiąc; OO: náſi mowili mu żeby klęcząc ſłuchał Mſzy S. co on uczynił, y pocieſzony ieſt, w kilká bowiem tygodni wſzyſtká zgubá mu ſię wrociłá. Pan Złotnicki Dźierżáwcá Zukczyński wyznał przed náſzemi Oycámi, iż

Y. między inſzemi dobrodźieyſtwy, y to otrzymał od Páná Bogá, że zá przyczyną S. Antoniego po odpráwionych trzech Mſzách SS: złodźiey, ktory mu ſkrzynkę z práwámi, y rożną árgenteryą zá-

Z. brał w Gemlicách ználeziony, wſzyſtko powrocił. Roku 1707 Rezydentowi Fráncuſkiemu w Gdańſku ſługá wźiąwſzy bogá-- te ſuknie uſzedł, zálecony S. Antoniemu, po kilku dni przyſzedł do Klaſztorá, y z boiáźnią O. Dánielowi Hennikowi oddał one ſzáty. ktore on odnioſł Panu temu, á ten wdźięczny będąc tey łáſki znáczną iáłmużnę do Klaſztorá ofiárował, ſługá záś poſzedł

A. w drogę ſwoię. Roku 1712. okrádźiono było OO: Dominikánow ná pierwſzych Roratách, to ieſt z Ołtarzá wielkiego lichtarzy wielkich ſrebrnych *num.* 6. tákże wſzyſtko ſrebro z Ołtarzá S. Antoniego. Poſtrzegſzy tey ſzkody Oćiec Zakryſtyan dáie o tym znáć Oycu Przeorowi ſwemu, ktory czym prędzey poſłał OO: ſwoich do Páná Prezydentá Miáſtá proſzący go o to, áby Miáſtá nie otwieráno, á onego złodźieiá ſzukáno, gdy ták dźień, drugi, á práwie trzeći w zámknięćiu było Miáſto á Mſze ſię też święte odpráwowáły u pomienionych OO: w Kośćiele, iednákże ſzkody widáć nie było, przyſzedł ná Stolcemberk do Konwentu náſzego O. Mikołay Gedanenſis Doktor, y áktuálny Lektor S. Theologyi z drugim Oycem ſwym Socyuſzem opowiádáiący tę ſzkodę O. Gwárdyanowi náſzemu ná ten czás Hieronymowi Trzemielewſkiemu będącemu, oraz proſzący, go áby co tylko ieſt pozoſtáłych Kápłanow ze Mſzámi świętemi pośli do S. Antoniego ná intencyą tę odpráwować, áby Pan Bog zá interceſſyą iego, onego złodźieiá wyiáwić raczył. Po odpráwionych Mſzách SS: powraca pomieniony O. z Socyuſzem ſwoim do Konwentu ſwego, áliści Záchryſtyan tychże OO: idąc ná dźień drugi otwieráć Kośćioł dla nabożeńſtwá wſzyſtko ſrebro obaczył położone ná Ołtarzu S. Antoniego niewiedząc od kogo, więc pomienioni OO: przyſzli znowu do nas dziękuiący zá tę łáſkę S. Antoniemu, oraz mowiący że lepſzy wáſz ſtáry S. Antoni, niż u nas młody. W Számotułách Roku 1717. Pan Łącki Káſztelánic Káliſki zgubił práwá, zálećiwſzy ie S. Antoniemu one ználazł. Támże Pan Plichtá zgu-

B. biwſzy kleynot drogi, polećił go *S.* Antoniemu, y ten czwar.- tego dniá ná publiczney drodze ználeźiony ieſt. Támże Cieśłá ieden zgubił ſyná máłego, polecaiąc go S. Antoniemu, ſzczęśliwie go ználazł. Támże ſynaczek iednego Mieſzczániná w

C. ſam dźień S. Antoniego wpadł w rzekę y iuż tonął, Ludźie idący do Kośćioła wzywáli zánim pomocy *S.* Antoniego, á zátym dźiwnie wyſzedł z oney toni. Roku 1718. Páweł Obalewicz Mieſzczánin Toruńſki Syndyk Konwentu náſzego Pod-

D. poſkiego w drodze ſrebrny zgubił kubek, prośił o Mſzą o S. Antonim, áby go pocieſzył, potym pilno ſzukáiąc tey zguby

że iey

że iey nieználazł nietrácąc nádźieie przyszedł do Klasztorá, modlił się w Kościele przed Obrázem S. Antoniego zálecáiąc mu zgubę swoię, po kilku dni poiechał w owęż drogę, konie choc dobre, pułmile od Toruniá ustawáć poczęły, zdźiwił się ná to woźnicá, y Pánu powiedźiał że konie ustáią, iść niechcą, wyśiadł Pan z Káretki ná obaczenie koni co się z nimi dźieie, y postrzegł we śrzodku publiczney drogi zgubiony puar, zdumiáły y ucieszony łáskę tę S. Antoniemu przyznawał, y o niey samże opowiedźiał. W Wárszáwie Roku 1722. Pánu Dąbrowskiemu słudze P. Kászteláná Trockiego Sápiehy, ukrádźiono száblę w srebro oprawną, przyszedł do Kościołá nászego krzyżem przed Oltarzem S. Antoniego leżał przez Mszą, potym iedney, y drugiey nabożnie słuchał modląc się do S. Antoniego, á tym czásem dáno mu znáć że się szábłá ználázłá. F.

ROZDZIAŁ XIII.

O cudách ktore się stáły temi czásy ná pusczy u Swiętego FRANCISZKA, zá iego zasługámi.

IEszcze przed przyięćiem tego mieyscá od nászych Oycow, O. Athánázy Krotoszá Prowincyał powracáiąc z wizyty Konwentow Pruskich przez pomorską, ná woźie dla słábości; y dálekiey drogi, zá wywroceniem wozá nogę wywinął, y ták ćięszki bol ćierpiał, że y postąpić ná nię niemogł, áże ná záiutrz przypadáło Swięto Apostołow SS: *Piotrá* y *Páwłá*, bárdzo żáłosny był, iż Mszy S. mieć y słuchać niemogł, przypomniawszy sobie otym Kościołku S. Fránciszká ná puszczy pod Woźnikámi (do ktorego niewiele z drogi było) umyślnie do niego kazał się wieść, áby tám prywatnie mogł Mszy S. słuchać; do ktorego gdy go przywieźiono, y Bráćia go z wielką trudnością z wozá zsádźili, poszli do wśi Ptaszkowá dla pożyczenia ápparátu do Mszy S. iego sámego tám zostáwuiąc, gdźie on upokorzonym sercem wzywał przyczyny S. Fránciszká, áby mu uprosił iáką w boleśćiách folgę, álbo ieżeliby się to Pánu BOGU podobáło uzdrowienie nogi skáleczoney, y gdy się ták modlił do Oycá S. znagłá uczuł w nodze nie iákie kłoćie, potym szum, łomot, trzeszczenie, á zátym bol ustąpił, y stopá wywiniona przyszłá ná swoie mieysce, śiność tylko ná tym mieyscu zostáłá, ále bez bolu, y ták tey godźiny, ktorey nie mogł ruszyć nogą, począł chodźić, przyszli Socyuszowie iego zdumieli ná táki cud, do Mszy mu nágotowáli, y ták ten ktory záledwie mogł słuchać Mszy S. zá pomocą Boską, zá zasługámi y przyczyną S. Fránciszká, sam ią zdrowy odprawił, y z Socyuszámi swemi podźiękował Pánu Bogu, y O. S. zá ták wielkie dobrodźieystwo. *Ex ipsius notatis in Archivo Varsavienſi repoſitis.* A.

Uryel Rozen *Páráliżem* zárażony będąc, nietylko nie mogł B.

mowić, ále też áni ſię mogł ruſzyć, á wſzyſtek zczerniał był iáko głownia, z czego zásmucona będąc Małżonká iego, co prędzey poſſáłá do Rodźićielki ſwoiey Stárośćiny *K*czyńſkiey proſząc o Pánią Rogalińſką Sioſtrę ſwoię dla poćiechy ſwoiey, ktora przybywſzy ſtrapioney *P*áni *R*oznowy rádźiłá áby go ofiárowáłá ná *W*yrwał (ták bowiem zowią támto mieyſce święte,) ktora przyklęknąwſzy przy zchorzałym, głoſem mowiłá. Fráncíſzku S. Pátronie moy, tobie ia ofiáruię ná to mieyſce święte Męża mego, co gdy z żywą wiárą wyrzekłá, záraz czarność z niego zeſzłá, y począł mowić, proſząc, áby go znowu ofiárowáłá ná támto mieyſce święte, záczym z Sioſtrą ſwoią poklęknąwſzy powtorzyłá ślub ſwoy, á on zoſtał zdrowym, y po kilku dni podźiękował Pánu Bogu ná támtym mieyſcu zá to dobrodzieyſtwo. Stáło ſię to Roku 1667. w Mieśiącu Lutym.

C. Synaczek dwuletni Páná Bieczyńſkiego ná rękuMátki ſwoiey gdy iuż konał, żáłoſna záwołáłá: Boże moy pocożeś mi dał tego ſynaczká, gdyś mi go miał wźiąć w ták młodym wieku, wolałá bym go byłá nieznáć, y niewidźieć, á niżeli go ták prętko trácić, ktorą mąż ćieſząc, ofiárował go ná to mieyſce święte, y ślubował, że go miał do pewnych lat w ſzárzy nośić, á zátym ſynaczek ten ozdrowiał, á iáko konáiący zásmućił był Rodźicow ſwoich, ták poćieſzył ich do zdrowia przywrocony.

D. W Dokowie Mokrym znagłá zániewidźiáłá Pánna Ziemecka Sieſtrzanká Páni Stánisłáwowey Brudnowſkiey, á ćięſzki bol ćierpiąc w oczách, proſiłá áby ią ofiárowáno ná to mieyſce święte nád ktorą lituiąc ſię Pánná Máryánná Oporowſka Sioſtrá Wuieczna Páni Brudnowſkiey, ofiárowáłá ią támże, áliśći dźiwna rzecz w godźinę, álbo we dwie przeyrzáłá, y dobrze widźiáłá: ſtáło ſię to ná początku Lipcá Roku 1661. Owczarká ze Strzelec fráſobliwá zoſtáiąc, że dźiećię iey we trzech czy czterech lećiech będąc, nie mowiło, áni o ſwoiey mocy chodźić mogło, ofiárowáłá ie ná to święte mieyſce, y w dźień SS: Blizn Oycá S. Fráncíſzká Roku 1661. przybywſzy znim do Kośćioła, po ſpowiedźi y przyięćiu Nayświętſzego Sákrámentu, obwiodłá ie około Ołtarzá wielkiego trzy rázy z wiárą żywą, że ią miał Pan Bog w tym poćieſzyć, y nie záwiodłá ſię ná nádźieiſwoiey, álbowiem powroćiwſzy do domu, záraz dźiećię o ſwoiey mocy chodźić y mowić poczęło z podźiwieniem y poćiechą Rodźicow.

F. Gdy morowe powietrze ſzerzyło ſię wſzędźie około Opalenicy Miáſteczká, wſzyſcy Obywátele támteczni uczynili ślub náwiedźić *proceſſionaliter* to mieyſce święte z oddániem *votum* ſrebrnego, ieżeliby ich Pan Bog zá przyczyną S. Fráncíſzká od oney plagi morowego powietrza záchował: y niezáwiedli ſię ná nádźiei ſwoiey, álbowiem Bog miłośierny wyſłuchał w utrapieniu wołáiących do ſiebie, y nie wzgárdźił modlitwą ich, kiedy ich przy dobrym zdrowiu záchował, y od oney plagi uwolnił. tego dobrodźieyſtwá wdźięczni będąc, zá powodem Páſterzá ſwego Xiędzá Stefáná Pilchowſkiego Kánoniká Poznáńſkiego, w Niedźielę trzećią po Swiątkách (kiedy naywiękſzy konkurs ludźi bywa) z znáczną y liczną kompánią przyſzli ná podźiękowánie P. Bogu zá to dobrodźieyſtwo, y *votum* ſrebrne pozłoći ſte publicznie w Kośćiele oddáli Roku 1661. Piotr

Piotr Trzćińſki, miał Koniá zá ktorego dawáno mu 500. złotych że mu nie był zbyty niechćiał go przedáć, przypadkiem ſtáło ſię że ten koń chcąc przeſkoczyć płot, ná nim zoſtał, y ták ſię przebił że krew bezprzeſtánnie płynęłá z niego, o ktorym przypadku dowiedźiawſzy ſię, żáłoſnym bárdzo żołtáiąc o deſperácyą ledwie nie przyſzedł, gdyby go Małżonká iego nie ćieſzyłá byłá, iáko mogłá perſwáduiąc mu áby go polećił S. Fráncíſzkowi, y ná to go mieyſce ofiarował, w ktorym utrapieniu nic ſobie nie dał mowić, y poćiechy nieprzyimował, lituiąc ſię tedy nád ſtrapionym Małżonkiem, żeby był w ćiężſzą nie wpadł deſperácyą, potáiemnie obiecáłá dáć ná Mſzą S. áby go Pan Bog poćieſzył w onym utrapieniu zdrowiem konia onego zá przyczyną S. Fráncíſzká, ledwie to *votum* uczyniłá koń ozdrowiał, y prętko do ſiebie przyſzedł, ktorego on potym przedał zá 400 złotych. Otym záwſze oboie powiádáli gdy ſię wzmianká ſtáła o cudách. Stáło ſię to Roku 1661. w Czerwcu. G.

Roku 1662. Zápowietrzył ſię Poznań, á gdy w Collegium OO: Jezuitow oſm oſob powietrzem umárło, inſi wyprowádźili ſię do wſi ſwoiey o ſześć mil od Poznániá, gdźie ſłyſząc o rożnych łáſkách, ktore Bog świadczył ludźiom ná tym mieyſcu zá przyczyną S. Fráncíſzká, ślubowáli że ieżeliby ich Bog záchował od powietrza, pieſzo to mieyſce mieli náwiedźić, uwolnieni, od tey plagi Boſkiey, obligácyi ſwoiey doſyć uczynili. Tegoż Roku niewidomy ieden z ślubu náwiedźiwſzy ten Kośćioł S. Fráncíſzká prośił o przywrocenie wzroku, nie był záaz wyſłuchány, áby ten cud tym bárdźiey był wſławiony, ſmutny wyſzedſzy z Kośćiołá niemáiąc wodzá ſpadł z tego págorká, ná ktorym ieſt Kośćioł, y lecąc wołał S. Fráncíſzku, czás ieſt żebyś mię wyſłuchał, w tym przeyrzał, y podźiękowawſzy Pánu Bogu zá to dobrodźieyſtwo, y S. Fráncíſzkowi zá przyczynę, weſoły do domu powrocił. H. I.

Starośćina Kczyńſka Elzbietá z Niegołowá Mielżyńſka dłgo choruiąc od Doktorow opuſzczona będąc, ktorzy zá rożnemi experyencyámi, niemogąc zrozumieć choroby iey, rádźili iey áby ſię byłá udáłá do iákiego Exorcyſty mieńiąc że z czárow ćięſzkich chorobá oná pochodźiłá, zá ktorych rádą idąc przyzwáłá Exorcyſty z Poznániá od OO: Kármelitow od Bożego-Ciáłá, y chcąc doznáć czyby ták było, prośiłá go áby iey iákie remedium dał przećiwko czárom, ieżeliby rozumiał że tá chorobá z czárow, á nie dufáiąc cále żeby to ták było, nie wdáłá ſię w exorcyzmy, á gdy im dáley tym bárdźiey ſzerzyłá ſię y wzmagáłá chorobá oná, oddawáłá ſię ſercem Naywyżſzemu Lekárzowi Bogu Wſzechmogącemu, y cále iuż przygotowawſzy ſię ná śmierć, ofiárowáłá ſię ná to mieyſce święte, że ieżeliby to byłá wola Boſka, áby ieſzcze tu ná świećie wielbiłá Máieſtat Boſki ze wſzyſtkiemi wiernemi, zá przyczyną S. Fráncíſzká przedłużył iey żywotá; rzecz dźiwna po onym ofiárowániu ſię ná to mieyſce święte, lepiey ſię mieć poczęłá, oczym gdy ſię Doktorowie Poznáńſcy dowiedźieli, co przed tym niedawno żywotá iey nie tuſzyli długiego, ále prętką śmierć obiecowáli, potym widząc zdrowſzą chwalili Bogá, y to przyználi że przyrodzonym ſpoſobem K.

ſobem nie mogłá bydź rátowána, y że ſię to cudownie ſtáło, iż zdrowſzą zoſtáłá, ktora w krotce przyſzedſzy do zdrowia dobrego w dźień Náwiedzenia Nayśw: Pánny ná záwdźięczenie tego dobrodźieyſtwá, *votum* ſrebrne oddáłá w tym Kośćiele, Roku 1662.

I. W Oſiecznie záchorowáłá bárdzo ná oczy Corká iednego Mieſzczániná *Páwłá* Márczygłowki, á potym prętko zániewidźiáłá, z czego nie pomáłu fráſobliwi Rodźicy z niemáłym koſztem ſtáráli ſię o uleczenie oczu iey, gdy żadne rády y lekárſtwá Medykow nie pomagáły, zá perſwázyą Bráći náſzych událi ſię do Páná *Bogá*, iáko Lekárzá Naywyżſzego, y z żywą wiárą ofiárowáli ią ná to mieyſce święte, ná ktore przybywſzy ná Niedźielę trzećią po Swiątkách z tąż corką ſwoią ſupplikowáli Pánu Bogu áby ich poćieſzył przywroceniem wzroku Corce ich nie záraz poćieſzył Pan Bog, naymniey iednák nie deſperuiąc, o miłoſierdźiu Boſkim, wrośili ſię z nádźieią do domu ſwego, áliśći w tydźień po tym doználi ſkutku modlitwy ſwoiey, bo o puſnocy iákoś ocknąwſzy ſię corká ich opowiádáłá dobrodźieyſtwo Boſkie, że iey wzrok był przywrocony, czemu doſtátecznie niedowierzáiąc Rodźicy, rozumieli że to przez ſen mowiłá, álbo we śnie ták iey ſię zdáło, wednie obaczywſzy oczy iey zdrowe y piękne, y doznawſzy że dobrze widźi, chwalili *Páná* Bogá, y ná záwdźięczenie tego dobrodieyſtwá oddáli *votum* ſrebrne ná támto mieyſce Roku 1662.

M. Páni Pilchywſka z Będłowá będąc w ćięſzkim niebeſpieczeńſtwie rodzenia, obaczyłá Zakonną Oſobę ktora iey rzekłá, ieżeli chceſz bydź zdrową ofiáruy ſię ná Wyrwał, kędy nowo Zakonnicy ſię funduią, czego nie dobrze zrozumiawſzy w onych boleśćiách, przeſtáłá ná rádźie Oſoby oney, y gdy ná to pozwoliłá, záraz w onych boleśćiách poćieſzona zoſtáłá. Po porodzeniu gdy ſobie uważáłá ná ktore by to mieyſce kazáłá iey ſię ofiárowáć owá Oſobá rozumiejąc że zá Poznań do S. Kátárzyny, bo też tam ieſt puſty Kośćiołek ſławny w cudá, umyśliłá tám iechác, co gdy chce do ſkutku przywieść powtornie pokaże ſię owá Oſobá w odźieniu Zakonnym, y rzecze, nie tám kędy myśliſz, wola Boża ieſt ábyś iechałá, ále do Kośćiołká pod Woźniki, kędy Bráćiá moi ſię funduią. Ocknąwſzy pytáłá ſię o tym mieyſcu świętym, á w tym iedná z Corek iey rzecze, pod Woźnikámi ieſt Kośćiołek ieden, przy ktorym wielu utrapionych Pan Bog ćieſzy, y ia tám WMćiP. ofiárowáłá, w tym rázie, przetoż uznawſzy że to wola Boża byłá; przyſzedſzy nieco do ſiebie, poiechałá ná to mieyſce święte, ná podźiękowánie P. Bogu z choyną iáłmużną, y to wſzyſtko przed przełożonym tego mieyſcá ná ten czás Ignácym Zbylitowſkim pod przyſięgą zeznáłá w Márcu Roku 1662.

N. Roku 1667 Chryzoſtom z Uliazd Potocki dniá 13. Grudniá náwiedźił ten Kośćioł S. Fráncíſzká y *votum* tabliczkę ſrebrną ná Ołtatz oddał y to wyznał iáko niebeſpiecznie choruiąc, ták że o zdrowiu iego y żyćiu dálſzym nietuſzono, ſkoro przyobiecał

P. náwiedźić to mieyſce święte záraz do zdrowia przyſzedł. Roku 1668. Bálthazár Przekucki Altáryſtá *Káźimierſki* S. Krzyżá w wiel-

w wielkiey málignie od wſzyſtkich opuſzczony y z deſperowány, iák *votum* uczynił pieſzo náwiedźić to święte mieyſce, ozdrowiał, y wykonał, co obiecał. Elzbietá Mielżyńſka Stárośćina Kczyńſka chorą będąc ná nogi ták że chodźić nie mogłá iák oſiárowáłá *votum* dwie nogi ſrebrne do tego Kośćioła, cudownie ozdrowiáłá, y więcey żadnego bolu w nogách nieczułá. P.

Roku 1708. Gdy náſzá Theologia Poznáńſka pod czás ćięſzkiego powietrza przenieśiona byłá do Ośieczny, á gdy y tám po roku záięło ſię ćięſzkie powietrze, przenieśiona ieſt pod Woźniki do Konwentu S. Fránćiſzká, kędy lubo okolicznie ludźie iáko muchy od ukropu trupem padáli, ná tym mieyſcu świętym wſzyſcy od tey plagi Boſkiey wolnymi zoſtáli. W dźień Porcyunkuli náśi Spowiednicy ná kilká ſet ludźi z Miáſteczká Biſkupiego Buku wyſſuchali ſpowiedźi, ktorych wiele do domow przyſzedſzy názáiutrz poumieráło powietrzem bez żadnego záráżenia Spowiednikow onych. W dźień niepokalánego-Poczęćia Przenayświętſzey Bogá Rodźicy MARYI Pánny przed Oycem Archaniołem Sárnowſkim tám ná ten czás S. Theologiy Lektorem iedná pobożna Białogłowá zeznáłá po ſpowiedzi, iáko widźiáłá podczás pierwſzych Roratow ná powietrzu dźiwnie iáſną z ránámi znácznymi ná ręku y nogách y boku w Hábićie Zakonnym Oſobę otaczáiącą Kośćiołek y Klaſztorek ten tám. Co zeznał y wypiſał ſám pomieniony O. Lektor; o tym powiádali y inni ludźie. Q.

ROZDZIAŁ XIV.

O iedenaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Węgrowſkim y Sendomirſkim.

ROku 1670. w obudwu Prowincyách Polſkich reformowánych opoźniły ſię Kápituły Prowincyálſkie dla Kápituły Generálſkiey, ktora ſię tego Roku ná Swiątki odpráwowáłá w Hiſzpánij Mieśćie Tolećie, z ktorey deputowáni OO: Komiſſarze Wizytatorowie áż drugiego roku to ieſt 1671. przyſzli do Polſki. Do Prowincyi Máłopolſkiey O. Plácyd Gráwáczek Prowincyi Auſtryáckiey Diffinitor, á przed tym O. Fránćiſzká Stádfeldá Komiſſarzá tey Prowincyi, Sekretarz przybył, y odwizytowawſzy Konwenty złożył Kápitułę ná dźień 9 Kwietniá, ná ktorey obrany ieſt Prowincyałem po trzeći raz O. Fránćiſzek Rychłowſki, Kuſtoſzem O. Ludwik Rożycki; Diffinitorowie O. Dionizy Leſzner, O. Dominik Ieźiorkovius, O. Ian Bieńkovius, O. Theodor Piotroviccius. A.

Roku 1672. odpráwował pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá. Tego Roku dniá 16. Pázdźierniká Mikołay Oborſki Biſkup Leodyceńſki, Suffrágan Krákowſki konſekrował Kośćioł S. Káźimierzá w tym Konwencie, przy wielkim konkurśie ludźi y áſſyſtencyi wielkich B.

Pánow, byli bowiem obecni ná tym nabożeńſtwie y ná tych SS: ceremoniách Ian Wielopolſki Káſztelan Woynicki, Fráncíſzek Szembek Staroſtá Biecki ſzczodrobliwy Fundator tego Kośćioła y inni.

C. W tym Roku odpráwowáłá ſię dniá 24 Pázdźierniká ſolenna Tranſlácya álbo przenośiny ćiał Oycow, Bráći, Fundatorow y Dobrodźieiow z Kośćioła y Konwentu pierwſzego ná Przedmieśćiu, do nowo *Konſekrowánego* Kośćioła w Mieśćie z táką dyſpozycyą y porządkiem. Záraz z raná wſzyſcy Zakonnicy Krákowſcy záproſzeni z ſwemi Bráctwy, ná ten ákt ſtáwili ſię ná to mieyſce, ná ktorym przed tym dniem, ćiáłá pomienionych w śiedmiu trunnách wyſtáwione były ná márách álbo noſzeniách ná to ſporządzonych. Pod ten czás gdy Proceſſye przychodźiły Oycowie náśi wigilie śpiewáli, po wigiliách ſkończonych miał Kazánie do ludźi w niezliczoney práwie liczbie zgromádzonych, Ordynáryuſz *Káznodźieiá* O. *Károl* Winkler godne y nabożne. Po *Kazániu* Zakonnicy z ſwemi Bráctwy, y z Szkołámi (ktorych doſyć ieſt w Krákowie ſzli w *Proceſſyi*, zánimi náśi Oycowie y Bráćia, ná oſtátku Duchowieńſtwo Swieckie przed ſámymi trunnámi, Kántorowie y Kápelle z rożnymi inſtrumentámi, zá tymi wielka Proceſſya ſzłá poſpolſtwá, y ták ſię tá Proceſſya rozćiągnęłá byłá, że ledwie co náśi z mieyſcá ſię ruſzyli iuż niektorzy Zakonnicy z Proceſſyámi ſwemi w Mieśćie do *Kośćioła S. Káźimierzá* dochodźili. Te *Proceſſye* wychodźiły z dawnego *Konwentu*, y ſzły brámą *Swiecką* názwáną ná przećiwko Kośćioła *Kollegiáckiego* S. Anny, ztąd ſzły ulicą Sławkowſką podle *Kośćioła S.* Márká do Kośćioła náſzego. Ná Mſzy kazał O. Ignácy Cetnarovius S. Theologij Lektor po Mſzy S. trunny z kośćiámi Bráći y Dobrodźieiow z należytą cześią ſą pochowáne w *Kośćiele*. Trunná z ćiáłem Zuzánny Amendowney pierwſzego *Klaſztoru* Fundatorki złożona ieſt do grobu PP: Szembekow zá konſenſem Fráncíſzká Szembeká Fundatorá tego *Kośćioła*. Kwiáty ktoremi przyozdobiona byłá trunná tey Pánny dla iey pobożności, y mniemáney świątobliwośći pewne Mátrony do domow ſwoich pobráły ktorych gdy ſię oſoby opętánych dotykáły choć niewiedźiáły zkąd te kwiatki były, uznawáły w nich iákąś moc nádprzyrodzoną, y zá dotknieniem ich zálterowáne o źiemię ie porzucáły.

D. Na tey Kongregácyi tegoż Roku 1672. przyięte ieſt mieyſce y plác ná fundácyą konwentu Sendomirſkiego pod tytułem S. Iozefá O. P. M- od Alexándrá Lubomirſkiego S. R. I. Xiążęćiá Woiewody Krákowſkiego ofiárowány dány y dárowány ſą Fundatorámi tego *Konwentu* y *Piotr* Opácki *Káſztelan* Wiślicki, Márćin Dębińſki Podkomorzy Sendomirſki, y Ian Kurdwánowſki Sędźia Sendomirſki.

E. Roku 1673. dniá 21. Márcá z ſzedł ztego świátá, O. Fráncíſzek Rychłowſki po trzeći raz Prowincyał, o ktorym będźie ná ſwoim mieyſcu. Więc żeby tá Prowincya nie byłá bez Páſterza O. Wáleryan Bieńkovius iáko pierwſzy Pater w tey Prowincyi, w Krákowie tego Roku złożył Kongregácyą ná dźień drugi Máją ná ktorey prezyduiąc z Patrámi Prowincyi y Dyffinitorami áktuálnemi

álnemi obráł Wikáryim Prowincyálſkim O. Ludwiká Rożyckiego Kuſtoſzá Prowincyi, ná iego záś mieyſce obrány ieſt Kuſtoſzem O. Károl Winkler Káznodźieiá ſławny.

F. Po ſkończonych trzech lećiech, y ſześć Mieśięcy Prowincyálſtwá O. Athánázego Atyńſkiego deputowány ná wizytę do Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego O. Wáleryan Rzewuſki Prowincyi Máłopolſkiey *S. MARIÆ Angelorum Pater* Gwárdyan Krákowſki, záwitał do tey Prowincyi Roku 1671. dniá 1. Máiá, gdźie odwizytowawſzy większą część Prowincyi, náznáczył do odpráwowánia Kápituły dźień 25. Czerwcá w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury, ná ktorey zgromádzeni Oycowie obráli Miniſtrem Prowincyálſkim O. Berárdá Gutowſkiego Gwárdyaná Káliſkiego. Kuſtoſzem O. Athánázego Krotoſzę Prowincyi Patra. Diffinitorámi O. Celeſtyná Zdrowſkiego Prowincyi Patra, O. Michálá Tylickiego, O. Jácká Kowálſkiego, O. Fábianá Czechowiuſzá.

G. Po Elekcyi Prowincyałá, Kuſtoſzá, y Diffinitorow, proponował O. Komiſſárz dwá punktá do rezolucyi. Pierwſzy ieżeli mogą bydź promowowáni ná Gwárdyáńſtwá ktorzy immediate byli Gwárdyanámi rok y ſześć Mieśięcy. Drugi ieżeli OO: immediate przeſzli Diffinitorowie mogą bydź obráni Gwárdyanámi. Ná pierwſzy punkt odpowiedźiano, że przeſzli Gwárdyáni mogą bydź promowowáni, y obráni Gwárdyanámi, z tey rácyi, że Rok obieránia ná iáki urząd, w Zakonie, niema ſię komputowáć według czáſu mátemátycznego to ieſt nie według biegu ſłonecznego ále według czáſu morálnego álbo Kápitulárnego, to ieſt od Kápituły do Kápituły álbo Kongregácyi, ktora może ſię prędzey álbo poźniey odpráwić, według możności y ſpoſobności czáſu. Ná drugi punkt odpowiedźiano zgodliwie że przeſzli Diffinitorowie mogą bydź obráni Gwárdyanámi, ponieważ práwo ieſt o áktuálnych Diffinitorách nie o przeſzłych, w tych terminách. *Diffinitores actuales & Cuſtos vocalium non poſſunt eligi in Gwardianos. p. 74. n. 58.*

H. Z tey Kápituły zá uſtáwicznym nálegániem Xiążęćiá Rádźiwiłá determinowána ieſt w Biáły Rezydencya, náznáczony Prezydent, y Bráćia do mięſzkánia. Także zá uśilną inſtancyą Woiewody Káliſkiego Ianá Opalińſkiego *pro ſtabili reſidentia* przy Kośćiołku Ráwickim náznáczono dwuch OO: y iednego Brátá. Do Oliwy zá requizycyą Krzyſztofá Károlá Łokwickiego Opátá Klaſztoru tamecznego WW: OO: Cyſterſow ná Lekturę Philoſophyi y Theologyi deſtynowány ieſt O. Fráncíſzek Rychterſki S. Theologyi Lektor.

I. Pierwſza Kongregácya w tey Prowincyi odprawowáłá ſię Roku 1672. dniá 21. Czerwcá w Konwencie Lutomirſkim Niepokálánego Poczęćia Pánny MARYI zá pozwoleniem y licencyą O. Miniſtrá Generálſkiego. Ná tey Kongregácyi proponowána fábryká Konwentu Gdáńſkiego zálecona ieſt do promocyi y áffektu Páná Woiewody Pomorſkiego Ignacego Bąkowſkiego pożwaláiąc (ieżeliby ináczey niepozwaláno) y ná Pruſką álbo po Pruſku fábrykę Klaſztorá y Kośćiołá. Tegoż Roku dniá 26. Czerwcá z Komiſſyi ſobie dáney od Arcybiſkupá Gnieźnińſkiego Mikołáiá Práźmowſkiego w Lutomirſku zákładał kámień an-

gulárny ná Kośćioł murowány X. Sebáſtyan à Dobra Officiał Unieiowſki, Proboſzcz Białkowiński, gdźie pod namiotem Mſzą S. odpráwował, Kazánie záś miał O. Kowálſki Diffinitor Prowincyi Ordynáryuſz támeczny.

K. W Węgrowie Ian Bonáwenturá Kraśińſki Referendarz Koronny, Wárſzáwſki, Pruśnicki, Nowomieyſki &c. Stároſtá, potym Woiewodá Płocki doſyć czyniąc woli ś. p. Rodźicá ſwego Ianá Káźimierzá Kraśińſkiego Podſkárbiego Koronnego (ktory ná fundácyą Klaſztorá y Kośćioła 20 tyśięcy zápiſał) wyſtáwił Rezydencyą y Kośćioł z Pruſká, máiąc wolą zá czaſem wyſtáwić murowány ták Klaſztor iáko y Kośćioł, iakoż Páńſkim nakładem, y z wſzelkim porządkiem wyſtawił go.

L. Ná drugiey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáła Roku 1673 dniá 25 Sierpniá w Konwencie Łábińſkim S. Thomaſzá Apoſtołá zá ſzczodrobliwośćią Andrzeiá Gembickiego Staroſty Nowodworſkiego, były czytáne liſty oſobliwy świadczące áffekt ubogiey Reformie, naprzod od Woiewody Pomorſkiego Ignácego Bąkowſkiego, w ktorych uſługę ſwoię y protekcyą względem fundácyi Gdańſkiey deklárował, potym od Referendarzá Koronnego Ianá Bonáwentury Kráśińſkiego, w ktorych wyráźił, iáko chcąc świątobliwą intencyą Rodźicá ſwego, co prędzey do exekucyi przywieść, niemieſzkanie poſtárał ſię u Biſkupá Łuckiego o ſolemną erekcyą Krzyżá, y introdukcyą Oycow náſzych do Węgrowá,

ROZDZIAŁ XV.

O rożnych przypadkách w tych Prowincyách.

A. TRáfiło ſię w Wárſzáwie, poſzli Bráćia do Miáſtá z bieſągámi prośić chlebá, gdy przyſzli do iednego domu w ktorym dwuch ludźi świátowych zábawiáli ſię grániem kárt, ći pilnie przypátruiąc ſię ſkromności, uboſtwu, y ćierpliwośći onych Bráći wſzczęli między ſobą zgorſzeniem inſzych ſłucháiących, táki dyſkurs. Ieżeli potym doczeſnym żywoćie ieſt inny wieczny żywot, w ktorymby ludźie záſwe ſpráwy doczeſne odbieráli zapłátę, zá tym dyſkurſem obligowáli ſię ſpolnie żeby ktory z nich wprzod umrze żyiącemu ſię pokazał zá pozwoleniem Boſkim, y opowiedźiał co ſię tám dźieie: w krotkim cząśie ieden z nich obiecał czy do Fráncyi, czy do Włoch, z tych bowiem kráiow byli. Ten co zoſtał w Wárſzáwie w kilká niedźiel iedney nocy niemogąc ſpáć, myślał podobno o drodze kolegi ſwego, y o tym, o czym przed tym z ſobą rozmawiáli; ogień ſię palił ná kuminie, áliśći pokaże ſię ćień ſtráſzny ku łoſzku iego przybliżáiący, ktorego ſię on przeląkſzy woła ná chłopcá, ále dármo, dobudźić ſię go niemoże, z boiáźnią odważy ſię pytáć. Powiedz ktoś ieſt? y czego potrzebuieſz! á zá tym uſłyſzy do ſiebie głos táki. W tym tám żywoćie dobrym dobrze, złym źle; to wymowiwſzy ćień on zniknął: á ten przyſzedſzy do ſiebie nánotował dźień tey

áppárycyi, á potym z poczty dowiedźiawſzy ſię iż tego dniá, y práwie tey godźiny towárzyſz iego zſzedł z tego świátá, znácznie ſię poprawił w życiu ſwoim.

B. Xiężná Rádźiwiłowa Woiewodźina Málborſka Fundatorká Klaſztoru Wáierowſkiego, z Człuchowá o czterdźieśći mil poſłáłá do Wáierowá po O. Grzegorzá Gedánenſa Spowiedniká ſwego. Ten z Socyuſzem ſwoim będąc w tey drodze, oraz y zdworſkiemi ktorzy im mieli prowidować pożywienie, że w Gdańſku ná tę drogę nic nie wźięli, rozumieiąc iż w drodze łátwiey y tániey wſzyſtkiego doſtáć mogli, gdy ſię záwiedli ná ſwoiey intencyi, y nigdźie w onych wśiách y gośćińcách zá pieniądze nic do pośiłku doſtáć nie mogli, Oćiec Grzegorz poſzedł do owych ludźi wieśniakow ubogich, proſząc dla miłośći Boſkiey o pośiłek, rzecz dźiwna że owi ludźie czego zá pieniądze uczynić niechćieli, dla miłośći Boſkiey ubogim Bráći proſzącym ofiárowáli, nie tylko chleb, ále też y inſze potrawy do ukontentowániá wſzyſtkich.

C. Z Łábiſzyná do Gdańſká ieſt przykra drogá przez bory, láſy, y okropne puſzcze. Tráfiło ſię iednemu O. Prowincyałowi że ſię puśćił tą drogą ná máłym woſku z ſwymi Socyuſzámi, á gdy dla odległośći gośćieńcá do ktorego zá dniá przybyć nie mogli, przyſzło im z boiáźnią w nocy iechać przez one puſzcze dwoch niedźwiedźi z ſrzodká puſzczy wyſzedſzy do woſká ich biegli, ktorych ſię obawiáiąc Pánu Bogu ſię polecáli, y doználi że te beſtye poſłáne im były od Bogá zá przewodnikow bo ieden z nich ſzedł przed wozem, á drugi zá wozem práwie przez dwie godźiny, y odprowádźiwſzy ich ná pole, powroćili ſię do puſzczy, á Oycowie ſzczęśliwie do gośćińcá doiechali.

D. Ieſt w Prowincyi tey zdawná tá dewocya ſtátutem potwierdzona żeby po Nonie we wſzyſtkich Konwentách mawiány był Hymn o SS. Aniołách *Æterne Rector ſiderum &c.* y po Nieſzporze Antyphoná *Princeps glorioſiſſime &c.* z Kollektą álbo Orácyą o tych SS: Aniołách, á to z tego fundámentu, że ſię ich protekcyi obronie y Prowincya záraz ná początku polećiłá y ich pomocy w wielu okázyách doznáłá. Ználazł ſię Xiądz ieden ktory tę dewocyą wymyſłem Mnichowſkim názywał, zá co ſłuſznie ukarány był od Páná Bogá. W chorobie iego Aniołowie ćiemnośći dobrzego náſtráſzyli wyznawáł ſwoy grzech, y prośił o śrzodki do przeiednániá Páná Bogá y świętych iego Aniołow.

E. W Konwencie Pákoſkim Swiętego Bonáwentury, umieráł Brát Kleryk ná imię Chryzoſtom, drugi, ktory mu w chorobie ſłużył (y to potym ſumnieniem dobrym wyznawał) że z płochośći y lekomyślnośći rzekł konáiącemu, Brácie Chryzoſtomie coż mi zoſtáwuiećie? ná co on nieco przyſzedſzy do ſiebie z ćięſzkośćią y żalem odpowiedźiał. O. Bráćie zuchwáły coś mi to uczynił. Ia Pánu memu ráchunek czynił á tyś mi przeſzkodźił, w krotce doznaſz coć zoſtáwuię. Umárł ten Brát, á po dwu niedźielách gdy ten pozoſtáły Brát dzwonił ná iutrznią, ow umárły wſzedł do Choru, y poſzedł do Kośćioła, ieſzcze ſię dzwoniący nie bárdzo przeſtráſzył, rozumieiąc że kto z żywych go ſtráſzy, dopiero gdy uſłyſzał grzmot zá otworzeniem

drzwi y weśćiem owego do grobu, z przeſtráchu upádł ná źiemę, y przez dwie niedźieli ćięſzko chorował.

F. Był ieden Gwárdyan z nátury oſtry y ſurowy, dobry iednák Zakonnik, ten pewnego czáſu w Celli będąc zabáwny, uſłyſzał niezwyczáyne kołátánie we drzwi Celi ſwoiey, á rozumieiąc że iáki importun kołáce, odezwał ſię z fukiem y ſłowy ſtrofuiącemi. Idź precz zabáwnym teraz, á zá tym uſłyſzał nárzekánie ćięſzkie, poſtrzegſzy ſię co prędzey wyſzedł z Celi, y obaczył Brátá odchodzącego, ſpytał czego by chćiał? Umárły mu odpowiedźiał. Oycze z urzędu twego nápomni Bráći áby pilnowáli modlitwy, żeby Koronkę do Nayśw: Pánny mowili y tę zá duſze w Czyſcu zoſtáiące ofiárowáli, ták by im wiele pomoc mogli, y z Czyſcá wybáwić, doſyć máią czáſu, ktory y teraz ná-

G. dáremno, y ná prożnych mowách trawią. W Konwencie Zakliczyńſkim ieden Brát nabożny modląc ſię w Kośćiele, uſłyſzał głos iákoby od Cimborium tákowy. Czego ſię mizerny modliſz nie bedźieſz zbáwion, przeląkſzy ſię ná tákie ſłowá, gdy pilno u ſiebie uważał coby to tákiego było, znowu uſłyſzał inſzy głos táki. Nieboy ſię, nieprzyiaćielá to były ſłowá, we mnie miey ná-

H. dźieię.

Roku 1667. dniá 1. Lutego Kryſtyná z Dębic Dębicka Pánná przez trzydźieśći trzy lat zwáwa y uporczywa Kálwinká z tákiey okázyi zbrzydźiłá ſobie tę ſektę. W dźień wieczerzy álbo kommunyi ich Miniſter Kálwińſki- wiele winá konſekrował, y pozoſtáłe konſekrowáne w nieprzyſtoyny ſtátek zlał, y ná mieyſcu nie uczćiwym pod ławą przy ścienie złożył, co oná widząc z tego ſię zgorſzyłá, á bárdźiey ieſzcze ztąd, że czeladź iego zśmiechem y z żártámi nápiiáli ſię owegoż winá, zkąd mądrze wątpiłá żeby tám miáłá bydź prawdźiwá krew Chryſtuſá Páná, iáko Kátolicy náuczáią wierzą y z uczćiwośćią przyimuią y chowáią Konſekrowáne *ſpecies*; záczym poczęłá ugęſzczáć do Kośćiołá Kátolickiego oſobliwie do náſzego Stobnickiego, ná Kazániách y Mſzách SS: bywáć, obrzędkom Boſkim, y ceremoniom Kośćielnym przypátrować, ktore iey ſię wielce podobáły potym rożnemi przypadkámi kłopotámi y trudnośćiámi náwiedzona, obiecowáłá Nayśw: Pánnie w Dźikowie zoſtać Kátoliczką ieżeliby uwolniona byłá od onych turbácyi y trudności, doznawſzy łáſki Nayśw: Mátki, náwrocenie ſwoie odkładáłá więcey niż przez Rok, y ztąd ſię turbowáłá że Nayświętſzey Hoſtyi pod czás elewácyi nigdy widźieć nie mogłá, lubo ſię pilno przypátrowáłá, áż do dniá pierwſzego Lutego ktorego ſię cále obligowáłá wyrzec herezyi ſwoiey, w ten dźień obaczyłá Hoſtyą S. á klęcząc przy Ołtarzu dla wyrządzenia uczćiwości Krwi Chryſtuſowey, przed ſumpcyą kielichá od Kápłáná, ſtánął przy niey pies wielki czarny, y przemowił do niey w te ſłowá: Iáko w onym naczyniu Zboru Kálwińſkiego nie było Krwi Chtyſtuſá ále ſamo wino, ták wierz że y tu iey niemáſz. Przelękła ſię ná te ſłowá y plunęła ná pſá owego diabła, ktory záraz zniknął, owá záś zoſtáłá w Stobnicy áż do dniá w ſwoiey ábiurácyi, ktora (opowiedźiawſzy ſwoie wątpliwośći około wiáry Kátolickiey Oycu Wáleryanowi Rzewuſkiemu Gwárdyanowi Stobnickiemu Prowincyi Oycu, doſtátecznie w nich

w nich reżolwowána y uſpokoiona) uczyniłá publicznie w Kośćiele Beſſowſkim OO: *P*aulinow, od herezyi y grzechow, od tegoż O. Wáleryaná ábſolwowána.

W Bieczu Roku 1687. około świętáSwiętego Iáná Chrzćićielá I.
gdy znać dáno ná medytacyą poranną poſługácz kuchenny, ktory ſpał bliſko *K*ościołá obudzony widźiał Brátâ z grobu wychodzącego do śiebie idącego y ſłyſzał mowiącego te ſłowá. *P*ow edz Oycu *G*wárdyanowi áby kazał odpráwić trzy Mſze zá duſzę moię, K.
to wymowiwſzy zniknął. W Káliſzu ieden z Oycow náſzych po śmierći pokazał ſię w umbrze álbo w ćieniu *P*ánu *S*tráchockiemu Doktorowi w nocy nieśpiącemu, ktorego gdy ſpytał ktoby był, y czegoby potrzebował? odpowiedźiał. Ieſtem ten Zakonnik ktorym w domu twoim kilká râzy będąc zá częſtowániem y nálegániem twoim piłem ták piwo iako y wino, przećiw prawom Zakonnym ktore pićia w Mieśćie zákázuią, á záto w Czyſcu pokutuię, z woli Boſkiey z tymim ſię tobie obiáwił ábyś zá mnie trzy Mſze S. odpráwić kazał, y záraz zniknął. Ráno *P*an Doktor przyſzedł do Klaſztorá y otym O. Gwárdyanowi opowiedźiał, Oćiec też Gwárdyan przednim to wyznał, że tenże Oćiec we śnie go prośił tákże o trzy Mſze Swięte.

Roku *P*áńſkiego 1708. w wielkich oppreſyách y nieſzczęśćiu L.
zoſtawáło *K*roleſtwo Polſkie bo oprocz wielkiego krwi rozlania, rożnego ſtanu ludźi y ſrogich rábunkow, zdezolowánia Miaſt, wśi przez rożne woyſká y inkurſye poſtronnych narodow iáko to Szwedow, Moſkwy, Káłmukow &c. záwźięło ſię ſrogie powietrze y głod práwie po cáłey *P*olſzcze, ktora plagá Boſka y po *K*laſztorách náſzey Prowinćyi Wielkopolſkiey (bo Zakonnikow pomárło bardzo wiele po rożnych *K*laſztorách) gráſowáłá, w Dyecezyi Płockiey umárło ludźi dwákroć ſtotyśięcy dwádźieśćiá tyśięcy ośmſet. Xięży Swieckich kilkáſet; wákowáły Kośćioły, Párafie długo bez Káplánow bez ſpráwowánia Sákrámentow Swiętych. Mieſzkáło w ten czás w Konwencie Puſtuſkim trzydźieſtu náſzych, z ktorych umárło powietrzem iedenaśćie, y ſam Gwárdyan. Studium rozproſzone po rożnych mieyſcách, wielkiey nędze zażyli pozoſtáli Zakonnicy.

Roku záś 1709. przenieśiono z *P*uſtuſká Lektorow do *K*áliſzá y z nimi *K*lerykow iedenaśćie ná Philoſophią dáno, ále y tám M.
znowu ponowiło ſię powietrze, Studium po rożnych mieyſcách przenośić ſię muśiáło, á zá dźiwną protekcyą Boſką (lubo iáko pożar iaki powietrze ſię ſzerzyło) wſzyſcy zdrowemi zoſtáli. Mięſzkáli naprzod przez puſtrzećiá Mieśiąca w wśi názwáney Skálmierzyce, gdźie byli ſuſtentowáni od rożnych IchMćiow támecznych, oſobliwie od IMći Páná Adámá Koźmińſkiego Káſztelaná Rogoźińſkiego, Syndyká Konwentu Káliſkiego. W tey wśi, dwáy náśi Studenći od wyprzątánia Cel zápowietrzonych w Káliſzu, zárażeni, ćięſzką ponośili frebrę, ále zá łáſką Boſką w kilká niedźiel ozdrowieli. Przenieśli ſię potym do Wieluńſkiego Konwentu ále że y tám odnowiło ſię powietrze, IMć *P*an Antoni Stáwſki do ſwych dobr dźiedźicznych, Staw názwánych przyiął ſtudium y ſuſtentował z inſzemi IchMćiámi opátruiąc ich potrzeby. Zmieſzkawſzy tám przez źimę przenieſło ſię Studium do Konwentu

luńſkiego, á że w tym Konwencie znowu pokazáło ſię powietrze, z wielką boiáźnią y turbácyą, muśieli gdźieindźiey ſzukáć zdrowego powietrza. Umknęli tedy ná mieſzkánie do dobr IMći Páná Wierzchleyſkiego Syndyká Wieluńſkiego do Wśi názwáney Wierzchlás. Ten pomieniony IMć Pan Wierzchleyſki z IeyMćią ſwoią Iágnieſzką z Lubiátowſkich, práwie Oycowſkie ſtáránie pokazał im. Tu ſię oſobliwa łáſká Boſka pokazáłá około konſerwácyi ubogich Zakonnikow. Dwáy naśi Zakonnicy Xiądz yBrát Láik Kweſtuiąc po rożnych mieyſcách wſtąpili do Wierzchláſá náwiedzáiąc Bráći z ktorych Brát Láik gdźieś ná kweśćie, záráźił ſię powietrzem, y lubo ze wſzyſtką Bráćią konwerſował, u ſtołu obiáduiąc śiedźiał, ná łoſzkách ich często pokładywał ſię, w ſwoiey tákiey áffekcyi że też názaiutrz ráno záprowádźiwſzy uproſzoną iáłmużnę do Konwentu, padł, y umárł, poſtáremu żaden z Bráći pomienionego ſtudium nie záchorował, oprocz że ieden wymioty miał.

N. Mieſzczánin w Wieluniu mieſzkáiący, ná ten czás dla powietrza we wśi rzeczoney Olewin, przyſzedł do OO: Lektorow *Sacroſanctè* zeznáiąc, że mi ſię żoná moiá dźiś trzeci dźień zmárła iáwnie pokazáłá grożąc mi ſądem Boſkim ieżeli według możności moiey nie będę wſpomagał Oycow Reformatow mieſzkáiących tu w Wierzchleśie, y záraz z ſobą prowiánt iáki mogł przywioſł do pożywienia.

O. Białogłowá przeſtráſzona drzrząca przybiegłá dotychże nátámtym mieyſcu Oycow, y ſwoie widzenie iáwnie widome opowiedźiáłá ktore było tákie: ſędźiwy iákiś Stárzec pięknie przybrány ſtánął nademną y trąćiwſzy mię laſką mowi ábym czymprędzey wſtáłá (á leżáłám w zámknionym Páni moiey pokoiu) y rzekł do mnie: Białogłowo idź co prędzey do Oycow Reformatow niech dniá iutrzeyſzego máią Nabożeńſtwo, Mſze święte, Litánie y inne modlitwy, niechay ludźi wſzyſtkich ſprowádzą ze wśi ná to Nabożeńſtwo, niech krzyżem wſzyſcy leżą ná podwyżſzenie Nayśw: Sákrámentu, błagáiąc Bogá, niechay śpiewáią Swięty Boże, święty mocny &c. bo choć tá wieś ieſt przy dobrey ſtraży, y ludźiom poſtronnym dla powietrza przechodow bronią, poſtáremu nic by to wſzyſtko nie pomogło, gdyby, nie oſobliwa około was Opátrzność Boſka byłá, á to dla tego że tu ſą S. Fráncíſzka Zakonnicy. A to powiedźiawſzy zniknął ſtárzec. Uczynili ták Oycowie, Nabożeńſtwo odpráwiło ſię y Pan Bog wſzſtkich bronił ták Zakonnikow, iáko y Wśi obywátelow lubo po inſzych Wśiách gráſſowáło ſtraſznie.

P. Iednák nie dla powietrza ále dla niewygody mieſzkánia w náſtępuiących źimnách y niepogod ieśiennych przy nálegániu tákże Oycow Káliſkich áby ſię ku Konwentowi ſwemu náznáczonemu od Prowincyi mieli pod nadźieią, uśmierzenia powietrza, znowu pod Káliſz do Wśi Mączniki ruſzyć ſię y bieżeć muśiáło Studium w teyże liczbie práwie iák Obozem, dokąd pielgrzymuiących nie opuśćiłá Prowidencya Boſka, bo w boru idącym gdźie Wśi żadney niewidáć było, człowiek niewiedźieć iákim chyba Boſkim nátchnieniem báráná przynioſł. Przyſzedſzy do WśiMączniki, widząc że zápowietrzonych oſzkárdámi do grobu włoczą,

prze-

przeſtráſzeni, nàzád w Ziemię Wieluńſką uchodzą, y áż pod Sląſką gránicą w dobrách IMći Páná Fráncíſzká z Oſin Wężyka Káſztelaná Wieluńſkiego we Wſi rzeczoney Stradźiec mieſzkánie ſobie zakładáią w puſtym Dworze y tám przez cáłą źimę mięſzkáią. Tu także dźiwna Opátrzność Boſka byłá, bo ſámi Kálwini (ktorych tám ieſt bárdzo wiele) náwet y ze Sląſká obſyłáli żywnoścíą y inſzemi potrzebámi. Miedzy innemi iednák Dobrodźieiámi, oſobliwſzą tu oświadczáłá ſzczodrobliwość J. W. IMć Páni Zofia z Koniecpolſkich Załuſka Woiewodźina Ráwſka ktora to prowiántámi rożnymi, to drwámi do ogrzania ſupplementowáłá Bráći, á náwet ze ſtołu ſwego gotowe potrawy ſwoie páńſkie poſyłáłá im o milę. Y ták to Sudium ſzczęśliwie y w cáłości, miedzy tyśiąc niebeſpieczeńſtwámi przez lat dwie ſkonczyło ſię w Konwencie Wieluńſkim. Q.

Konſtáncya Finkowa Wdowá pozoſtáłá Małżonká Páná Finká w Woyſku Ceſarſkim, á potym Polſkim Krolá Auguſtá II. Generałá, wyrzekłá ſię Sekty Luterſkiey z tákiey okázyi. Roku 1711. dniá 6. Września iádąc w Kárecie z Miáſtá Wielicki tráfiłá dwuch náſzych Bráći pieſzo idących, á obaczywſzy u rednego nogę o kámień zranioną y ſkrwáwioną poczęłá uważáć y rozmyśláć w ten ſpoſob. Niepodobno żeby ći Zakonnicy mieli dobrowolnie tákie mizerye ponośić, gdyby niewiedźieli iż ich wiárá ieſt dobra, y zá tákie oſtrośći życia máią mieć w chwale wieczney nagrodę, przyzwawſzy ich do kárety chćiáłá ich poſilić winem, ále ſię pokornie wymowili iż picia potrzeby niemieli, á gdyby prágnienie było, tobyśmy ſię (mowili) wodą ugáśili, ná táką odpowiedź wielce ſię zdumiáłá, y tym bárdźiey ſię do przyięcia wiary záchęcáłá: á że niemiáłá z Oycámi żadney znáiomośći, zwierzyłá ſię intencyi ſwoich IMći Páni Máłachowſkiey Woiewodźiney Poznáńſkiey proſząc áby zá iey inſtáncyą náwiedźił ią Oćiec Gwárdyan Krákowſki ná ten czás O. Máryan Łápczyńſki, y żeby ią dyſponował do Wiáry S. rezolwuiąc iey wſzyſtkie wątpliwośći ktore miáłá względem Wiáry Kátolickiey, wokowány pomieniony Oćiec we wſzyſtkich ią wątpliwośćiách doſtátecznie ufundował, rewokowáłá w Wieliczce, ábſolwowána od O. Stánisłáwá Káwińſkiego Gwárdyaná Wielickiego. Tey przykładu náśláduiąc Ierzy Ian Fink w Woyſku Litewſkim Kápitan wnuk nieboſzczyká iey Mężá, wyrzekſzy ſię tey ſekty Luterſkiey rekonciliowány ieſt przez O. Athánázego Muſzkowſkiego S. Th. Lektorá y Prowincyi Dyffinitorá. R.

W Konwencie Podgorſkim Roku 1717. tráfił ſię táki kazus. Brat ieden Kleryk, gniewáiąc ſię ná Przełożonego ze mu publicznie kazał przeprośić Brátá od niegoż urażonego, gdy Oćiec Wikáryi według zwyczáiu Zakonnego náwiedzał po exáminie Celle młodych Bráći kropiąc ich święconą wodą, on go do Celi puśćić niechćiał mowiąc, niepotrzebuię kropienia, ledwo co zaſnął, przyſzłá iákaś poczwárá do Celi iego, ná łoſzku leżącego przyćiſnełá, y ćięſzko ugniotłá, mowiąc do niego, moy ty ieſteś, chćiał ſię przeżegnáć y wołáć ále nie mogł. Zráná przyſzedſzy do Przełożonego wyznał winę ſwoię opowiádáiąc to co ſię znim tey nocy dźiało, prośił o pokutę y onę ochotnie y z wielką pokorą odpráwił. S.

T. W Konwencie Lutomirſkim ieſt Obraz niewielki Nayświętſzey Pánny, ktory Alexánder Spinek legował teſtámentem do Kośćioła tego Konwentu, y to o nim pod przyśięgą zeznał y świadczył. Naprzod iż ten Obraz Szwedźi wyſtáwili byli ſobie zá cel do ſtrzelánia, y ſtrzeláli do niego chcąc go rozſtrzeláć, iednákże mu gęſte kule nieſzkodźiły, ná twarzy tylko iego znáć nieiákie blizny iákoby zádráśnienia, powtornie opowiedźiał to, że ten Obraz w pozarze ogniowym ktorym cáły dwor zgorzał, nienáruſzony zoſtał. Oddány ieſt Roku 1693. dniá 5. Września.

V. Roku 1721. Bárbárá Kurowſká Sioſtrá nieboſzczyká Oycá náſzego Antoniego Bliźniewſkiego ſumnieniem dobrym zeznáłá przy porćie Konwentu Podgorſkiego, iáko Corká iey IoánnáLeſźczyńſka iádąc do niey z máłym dźiećięćiem ſwoim, ná Mieſopuſty, záłomawſzy ſię ná lodách, błotách y bágniſkách pod Gopłem, w wielkim niebeſpieczeńſtwie zátonienia byłá, przećięż bez żadney ludzkiey pomocy dźiwnie z tego niebeſpieczeńſtwá z końmi, powozem y ludźmi wyſzłá, á tym czáſem teyże nocy pomieniony Oćiec Antoni Bliźniewſki we śnie pokazał ſię Sioſtrze ſwoiey Páni Kurowſkiey mowiąc do niey. Dźiękuy Pánu Bogu że Corkę twoię z niebeſpieczney toni wybáwił, iákoż y corká iey przyiechawſzy do domu Mátki ſwoiey to dźiwne wybáwienie Boſkiey przyznawáłá mocy.

W. W Pákośći Roku 1722. dniá 5. Márcá, po obiedźie gráiąc ſobie chłopcy ná náſzym cmentarzu poſtrzegli podczás Kompletty, y oczywiśćie widźieli dwuch náſzychZakonnikow umárłych zákápturzonych wyglądáiących z grobu w ktorym Fundatorowie wentu tego leżą: tym widokiem przeſtráſzeni poućiekáli do domow ſwoich, ágdy to rozgłośili po Miáſteczku, nieiáki Bubás Mieſzczánek Sloſarz, ktory z dawnych lat w Klaſztorze zoſtawał ná uſługách przy Zákryſtyi, zeznał przed Oycem Gwárdyanem, że Oćiec Márcellin Bárbárowicz będąc w tym Konwencie Gwárdyanem dwu náſzych Oycow zmárłych ćiáłá nienáruſzone do grobu Fundatorſkiego przenieść kazał, ktorych, ich imion y przezwiſk niewie. Kazał Oćiec Gwárdyan zá nich Mſzą S. śpiewáć, y *Officium Defunctorum* v potym ſię więcey niepokazáli.

X. W Miedniewicách z początku gdy ieſzcze Oycowie w Chłopſkiey mieſzkáli cháłupie dźika káczká z ſtáwu wielkiego ſprowádźiłá ſię do ich ogrodzonego chroſtem podworká z cáłym gniazdem kilkunaſtu kacząt do iedzenia iuż ſpoſobnych. Máłá ſię to zda rzecz, ále u nas ma bydz o Opatrzności Boſkiey iáſnym dowodem ná potrzebę ſnać ſług iego ubogich. Przyniešiono im też báránká na ofiárę ktorego ták wyćwiczyli ze przy Mſzy S. klęczał y ná ádorácyą Nayświętſzego Sákrámentu bił czołem. Támże ná fundámentá Kláſztorne kámienie ſprowadzáiąc, ználeźli ludźie niektore mogiły ná niwách wśi Woli, więc gdy támte głazy bráli, doſzli że to były dawnych wiekow Pogáńſkie groby y żale, bo w iedney tákiey mogile pod kámieniámi ználeźiono iákieś z popiołámi naczynia mieczámi ſtárodawnemi obłożone, ktore rdzá od dawności zepſowáłá, oprocz co u iednego nieco ſię dobrego ználázło żelázá, to odkupił I. P. Stároſtá Golubſki,

lubſki, á potym zákazał tych śmiertelnych ruchać mogił, prze-
ſtrzegáiąc odpoczynku umárłych.

Po śmierci I. P. Stárosty ználeźiono pieniądze ná grunćie Y.
władzy Xiężny IMći pozostáłey Małżonki iego. Naypierwey bowiem pewna uboga wdowá ráki łowiąc w ſtrudze Wśi Kozłowice námácáłá pod korzeniámi wielkiey olſze Koćieł z ſtárą y dobrą monętą, ztámtąd według woli ſwoiey y potrzeby bieráłá co iey ſię podobáło, á nikomu o tym nie powiedźiáłá ani ſámym náwet dorosłym dźiećiom ſwoim, z ktoremi pod imieniem połowu rok ow używáłá dobrze. We dwie lećie ktoś tą ścieſzką ktorą ona chodźiłá doſzedł onego ſkárbu, czy też wypátrzył, olſzą ściął, ſkárbu onego dobył, y zábrał: pádłá ſuſpicya ſłuſzna ná onę niewiaſtę, wźięto ią ná inkwizycyą, y tu ią do O. Gwárdyaná Xiężná IMć przyſłáłá ná wyrozumienie z niey ieżeli oná czy kto inſzy teń ſkarb zábrał, przyznáłá ſię że oná te pieniądze ználázłá, y bráłá po troſze, kto záś wſzyſtko zábrał, y podſzedł ią, cále niewiedźiáłá, záczym Xiężná IMć iáko Páni dobrotliwa uwolniłá ią od wſzyſtkiego, obawiáiąc ſię by ſnac kto niewinny nie muśiáł ćierpieć.

Oćiec Iákub *ab Ollegio* Zakonu S. Fráncíſzká Reformat Z.
z Chiny przechodząc przez Wárſzáwę do Rzymu, opowiedźiał, iákie w Roku 1715. dla Wiáry Swiętey Kátolickiey Rzymſkiey męczeńſtwo podięli w Chinach trzech Reformatow ściśleyſzey Obſerwáncyi *S.* Fráncíſzká; Oycá Liberatá Vegis *á S. Laurentio* Prowincyi Auſtryáckiey, O. Micháłá Piuſá *â Rzerbo,* Prowincyi Papieſkiey S. Dydaká; O. Sámuelá *â Bimio* Prowincyi Medyoláńſkiey, ktorych męczeńſtwo y żyćie świątobliwe Prowincye ſwoie ſzeroko opiſáły y do druku podáły.

ROZDZIAŁ XVI.

O dwunaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Zamoyſkim y Számotulſkim.

ROku 1674. W Prowincyi Máłopolſkiey odpráwował Kápitu- A.
łę dwunaſtą w Konweńcie Krakowſkim S. *Kázimierzá*, dniá 1. Lipcá, O. Bernard *Sánnig* Prowincyi Czeſkiey Kuſtoſz, Lektor *jubilatus*. Ná tey Kápitule O. Ludwik Rożycki Wikáryi Prowincyálſki obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim. Kuſtoſzem O. Stefán Urbánides Prowincyi Pater. Diffinitorámi O. *Kázimierz* Uieyſcyus, O. Bonifácy Kozmiccius, O. Klemens Rakovius, O. Ignácy Centnarovius S. Theologyi Lektor. Ná tey Kápitule przyięta ieſt fundácya y Rezydencya w Zamośćiu, gdźie ná requizycyą Hieronymá Záboklickiego Chorążego Brácławſkiego, Marćin Zamoyſki Podſkárbi Wielki *Koronny* nietylko konſens dał do fundowánią w Fortecy ſwoiey Oycow Reformatow, ále też ſam y ſumpt Páńſki ná tę fundácyą łożył, do ktorey Stefan Czárnecki Pisarz Polny *Koronny* znacznie ſię dołożył, ták że zá choynemi tych dobrotliwych Fundatorow nakładami Klaſztor y Ko-

ścioł pod tytułem S. Piotrá z Alkántáty w Fortecy Zamoyskiey zá Belluard wystáwiony iest.

B. Z *K*ongregácyi pierwszey ktora się odpráwowáłá roku 1675 w Konwencie Krákowskim *S. Káźimierzá* ná instáncyą Marćiná Zamoyskiego Podskárbiego Koronnego pozwolono czytáć S. Theologią w Akádemyi Zmoyskiey O. Ignácemu Centnarovio S. Theologyi Lektorowi y Diffinitorowi aktualnemu. Tákze pozwolono Fundatorowi Bieckiemu Ianowi Wielopolskiemu Stolnikowi Koronnemu murować grob w Kościele *K*rákowskim dla swoiey Fámilyi. Drugą *K*ongregácyą odpráwował O. Prowincyał Roku 1676. w *K*onwencie Stobnickim *S*. Máryi Mágdáleny.

C. W Prowincyi Wielkopolskiey Roku 1674. dnia 28. Sierpniá O. Antoni Broudin *C*zeskiey Prowincyi Pater odpráwował Kápitułę w Konwencie Pákoskim S. Bonáwentury, gdźie powtornie obrány iest Ministrem Prowincyálskim O. Celestyn Zdrowski Diffinitor y Pater Prowincyi. *K*ustoszem O. Iozef Dąbrowski, Diffinitorámi O. Zygmunt Trzemeccius, O. Bruno Szádurscius, O. Theofil Dąbrowski, O. Cypryan Ruievius.

D. Ná tey *K*ápitule wiele było konkurrencyi o fundácye. 1. Ian Opaliński Woiewodá Káliski upraszał o Rezydencyą Ráwicką osobną, bez dependencyi od Konwentu Goreckiego, ktorey za słuszнemi rácyámi pozwolano. 2. Laurenty Ludwik à Demuth Kánonik Wármiński, Pleban y Officyał, w Miásteczku Fravemburgu w Diœcezyi Wármieńskiey przy *K*áthedrálnym Kościele ofiárował y rezygnował dom swoy y ogrod ná záłożenie Klásztorá. To mieysce pożyteczne bacząc nászey Prowincyi Oycowie przyiąć ie deklárowáli. 3. Ian Ianstronius Pleban Námysłowski expostulował o przyięćie mieyscá w Miásteczku Námysłowie przy Kościele y Klásztorze nászych OO: Prowincyi Czeskiey od kilku lat opuszczonym. Ze ten Klásztor y *K*ościoł należał do Prowincyi Czeskiey záchowuiąc práwá przyiáźni, y miłości Bráterskiey postánowiono pisáć do Oycá Prowincyałá támtey Prowincyi, o deklárácyą, ieżeli tá Prowincya ma wolą ten Klásztor y *K*ościoł znowu przyiąc! czy też nam go ustąpić dla pożytku támecznych ludźi, ktorzy lubo Niemcy po Niemiecku nie umieiąc po polsku mowią; do tego żebyśmy tám mieli beśpieczne mieysce do uchronienia się z sprzętámi Kościelnemi y Konwenckiemi pod czás woien y rożnych zámięszánin o ktore w Polszcze nie trudno. 4. Ian Korzbok Łącki Stárościc Nakielski prosił o przyiećie mieyscá w dźiedźicznym swoim Miásteczku Számotuły názwánym, ofiáruiąc ná tę fundácyą Zamek stáry z ogrodem y gruntem przyległym. Tá fundácya zlecona iest O. Prowincyałowi do wyrozumienia intencyi pomienionego Fundatorá. 5. Powtornie Ian Opaliński Woiewodá Káliski szczodrobliwą ofiárował nam łáskę w Ośiecznie wystáwić murowány Klásztor y *K*ościoł dla czego rekommendowáno to O. Gwárdyanowi támecznemu y O. Theodorowi *K*áznodźiei, áby wszelkimi usługámi sposobili miłościwego Dobrodźieia do exekucyi ták świątobliwych intencyi.

E, Tego Roku *K*lemens Papiez konferował Biskupstwo *S*irakuskie O. Generałowi Fráncíszkowi Maria Rhini à Politis, á ná iego miey-

go mieyſce poſtánowił Wikárym Generálſkim O.Fráncíſzká Maria de Bononia, álbo de Caſtro S, *Petri*, prętko potym dał mu tytuł Miniſtrá Generálſkiego deklárując go Generałem całego Zakonu. Kommiſſarzem záś Fámilij Ciſmontáńſkiey poſtánowił O. Iákubá à Spinetulo: teyże fámilyi Prokuratorem Generálſkim poſtánowiony ieſt O.Theodor ab Anſculo z *Prowincyi* Marchyi Reformat.

W Polſzcze ſtánełá Elekcya nowego Krolá iednego z Polakow przedtym wielkiego Hetmána y Márſzáłká *Koronnego* Ianá Sobieſkiego, lubo wiele inſzych przezacnych y mocnych było Konkurrentow do Korony: Miedzy ktoremi byli Xiąże Lotáryńſkie, y Neoburſkie. Stáło mu zá wielkie ſuffrágium do Thronu Krolewſkiego znáczne przedtym zwyćięſtwo pod Choćimiem z Turkow zá iego dyrekcyą ſzczęśliwą procz innych zacnych y godnych thronu przymiotow, F.

Ná pierwſzey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáłá Roku 1675. dniá 17. Sierpniá w Konwencie Nowomieyſkim Wniebow. P. M. powtornie Ian Korzbok Łącki Stárośćic Nakielſki inſtancyálnym liſtem upraſzał o przyięćie mieyſcá w *Számotułách* obiecuiąc Klaſztor zfundámentow wymurować, á z Zamku *Kośćioł* wyſtáwić. Ze ná te y inſze kondycye przy rewizyi mieyſcá od O Prowincyałá podáne pozwalał Oycowie, też pozwolili ná tę fundácyą, y ná nię otrzymáli konſens od O.*Komiſſarzá* Generálſkiego Iákubá Maria à ſpinetulo, y tá fundácya przyięta ieſt Roku 1676. z Zamku Kośćioł wyſtáwiony z ſzczodrobliwośći rożnych Dobrodźieiow. Tych czáſow ná repárácyą tego Kośćiołá, y ná początek álbo fundámentá Klaſztorá Ian Ulátowſki Podſtoli Dobrzyńſki dał kilká tyśięcy: do dálſzey fábryki pobożnym intencyom miłośćiwego Dobrodźieiá przeſzkodźiłá woyná, powietrze y śmierć iego. G.

Fundácya ktorą Ian Dominik Dźiáłyńſki *Pokrzywnicki* Stároſtá w dźiedźiczney wśi ſwoiey Ośieczek názwáney ofiárował nie ieſt przyięta dla nagłych multyplikácyi Konwentow y máłośći Bráći w *Prowincyi*. *Z* tey rácyi, y dla odległośći od Prowincyi podźiękowáno Woiewodźie Połockiemu Káźimierzowi Ianowi Sápiehiey zá fundácyą w Litwie w dźiedźicznym iego Miáſteczku Wołpiu ofiárowáną. Tákze zá Ráćiąſką X. Proboſzczowi Ráćiąſkiemu, zá Zakroczymſk. Biſkupowi Chełmińſkiemu. Fundácya Służewſka od Andrzeiá Niemoiewſkiego Podczáſzego Inowłocłáwſkiego tákże nie ieſt przyięta, iako nam nieprzyzwoita przy *Kośćiele* Párochiálnym *cum onere* adminiſtrácyi *Sa*krámentow y innych uſług. H

Tego Roku 1675. dniá 30. Czerwcá *Klemens* Papież nádał tytułem Beati Fráncíſzká Soláná Zakonu Bráći Mnieyſzych S. Fráncíſzká *de Obſervantia*, pozwolił onim Mſzą y Paćierze Káplańſkie odpráwować w tym Zakonie, y ná inſzych niektorych mieyſcách, iáko to w Mieśćie Montylyi gdźie ſię ten ſługá Boży urodźił, w Mieśćie Limáná názwánym gdźie umárł, y gdźie iego ćiáło ſpoczywa, tákże w Prowincyi Thokumáńſkiey gdźie wiárę świętą Kátolicką ſzczepił: I.

K. Jubileuſz powſzechny ná ten Rok przypadł ná ktory ſię z iáchálo do Rzymu wiele Xiążąt y Pánow z rożnych Páńſtw oprocz wielkiego konkurſu ludźi inſzych. Pod czás miłoſćiwego tego látá Kánonizował Klemens Papiez dźiewiętnaſtu Gorgomieńſkich Męczennikow z wielkim Rzymu nabożeńſtwem, y appáratem, z Proceſſyámi bárdzo gromádnemi, y muzyką wſpomną przyozdobionemi. Ci Roku 1572. umęczeni ſą zá wyznánie prawdźiwey obecnoſći Ciáłá Chryſtuſowego w Nayświętſzym Sakrámencie, y Naywyżſzey Zwierzchnoſći Rzymſkiego Biſkupá nád wſzyſtkim Kośiołem Chryſtuſowym, iáko Głowy tegoż Kośćiołá widomey. Z tych Zakonu S. Fráncíſzká *de Obſervantia* byli O. Mikołay Pickius Gwárdyan z ośmią inſzych Xięży, y dwiema Bráćią Láikámi, ieden Kapłan Swiecki, y trzech Plebanow, dwá Præmonſtratenſes, ieden Zakonu *Káznodźieyſkiego*, ieden Canonicus Regularis; wſzyſcy uśilnie kátownie dla Wiáry świętey ućierpieli. Naprzod támże u Heretykow zá prożbą Katolikow pochowáni, potym do Kátolickich ſtron ćiáłá ich przeniesione záraz cudámi iáśnieć poczęły, zaczym Klemens X. w poczet Swiętych ie wpiſał y Swięto ich dźiewiątego dniá Lipcá poſtanowił.

L. Roku 1676. żywot ſwoy zákończył Klemens ten X. Papiez máiąc lat oſmdźieśiąt ſześć, w krotkim czáśie dobrze ſię Swiętym Bożym y Kośćiołowi Bożemu przyſłużył. Ponim w krotce *Papieżem* obrány Benedictus Odeſchalcus *Kárdynał*, názwány Innocentius XI. iáko był thronu Apoſtolſkiego godźien, cudá ktoremi od BOGA był wſławiony świadczyły.

ROZDZIAŁ XVII.

O Obrázie Nayświętſzey Pánny Miedniewickiey.

A. ROku 1675. y 1676. wſławił ſię roznemi cudámi y łáſkámi Obraz Nayśw. Pánny nákſztałt ſtudźieńſkiey (bo tákże Nayświętſzą Pánnę, Páná JEZUSA máłego y S. Iozefá u ſtołu śiedzących reprezentuiący) w Miedniewicách wśi, Mikołáia Wiktorzyná z Grudna Grzudźińſkiego, Golubſkiego, Grzybowſkiego, Guzowſkiego Staroſty śiedm mil od Wárſzawy odległey. Ten Obraz ná árkuſzu papierowym kupił u obrázníka w Miedniewicach Iakub Troianczyk z Miedniewic roku 1674. w ieſieni, y przylepił go w ſzpichlerku ſtodoły ſwoiey, y przed tym obrazem modlił ſię, y co dźień ſwoie náboženſtwo odpráwował. Potym w tey ſtodole widywáno iáſność, y ſtopy ábo ślady poczęły ſię pokazować, iedna máła iákoby trzewiczká dźiećinnego, druga wiekſzá ná kſztałt ſandały, dla lepſzego doświádczenia poſypowáno piaſkiem ſrzodek ſtodoły, y ſtodołę zámykáno przeſtrzegaiąc, w tym wſzelkiey zdrády, záwſze iednák ná tym piaſku znáydowáno te ſzlády álbo ſtopy, o ktorych dowiedźiawſzy ſię ludźie poczęli ten Obraz czćic, y náwiedzac, á zátym rożnych łáſk, y dobrodźieſtw doznáwáć Boſkich, ná ktorych uznánie dwie komiſſye náznáczone były od Biſkupa Poznanſkiego Stefana Wierzbowſkiego.

Przez

Przeſzłego roku to ieſt 1675. dniá 7. Pázdźierniká de- B.
putowáni Kommiſarze Mikołay Popłáwſki Scholáſtyk Poznáńſki, á potym Biſkup Inflánſki, Kryſztow Strucyus Dźiekan y Pro-boſzcz Błonſki, Alexánder Bárczyńſki Dziekan Socháczewſki, Mikołay Syſzkowſki Soc: IESU, Filozofij y Teologij Profeſſor, Ian Káźimierz Málicki Pleban Szymánowſki śćiſłą czynili in-kwizycyą o tym Obráźie y inſzych okolicznośćiách do tego należących. Tego záś Roku 1676. wdźien SS. Młodźiánkow C.
ćiż Komiſarze, to ieſt Mikołay Popłáwſki, Bárczyńſki, Syſz-kowſki, y inni trzey tym przydáni OO. Jezuići X. Piotr Du-nin, X. Stániſław Wzdźierbowſki, X. Andrzey Czyżewſki Re-ktor Ráwſki pilno exáminowáli cudá y łáſki, ktorych tu ludźie zá przyczyną Náyświętſzey Panny doznawáli, y te z konnotowá-wſzy własnemi rękámi podpiſáli y dla informácyi Biſkupowi prze-ſłáli; dla czego ſię też te tu naprzod opiſuią, á potym inne porządkiem ſwoim.

Alexánder Morſki przyiechawſzy do Wárſzáwy wpadł w ćięſz- D.
ką y nagłą chorobę, y uczuł táki bol y drzrzenie ſercá że ſo-bie żyć dáley nietuſzył, á ten bol ćierpiáł kilká dni; cztery czy pięć dni áni ieść áni pić niemogł, przyſzedł mu ná pámięć O-braz w Miedniewicách zoſtáiący, iedno rzekł Nayświętſza Pán-no: ktorey Obraz mámy w Miedniewicách rátuy mię w tey moiey chorobie, záraz teyże godźiny bol on, y to drzrzenie ſercá u-ſtáło, y zdrowym zoſtał. Tenże Alexánder Morſki to zeznał pod przyśięgą, że potym we dwie Niedźieli ták ná ręce y nogi záchorował, iż niemi władnąć nie mogł, ćierpiał tę boleść przez tydźien, ſkoro ſię ofiárował do Náyświętſzey Pánny ża-dnych lekárſkich nie ſzukáiąc pomocy, záraz do pierwſzey wła-dzy przyſzedł y zdrow zoſtał. Tenże zeznał, iz poddány iego E.
w wielkim niebeſpieczenſtwie dla záwálenia wrzodem gárdła zoſtáiąc ná to ſię mieyſce ofiárował z wielką wiárą y nádzieią, lubo iuż był zwątpiony áby miał żyć, ledwie to wyrzekł, wrzod mu ſię rozpukł y zdrow zoſtał.

Symon Cieliński y Konſtáncya Morſka pod przyśięgą wy- F.
ználi, iz gdy dał Pan BOG ná Swiát Małżonce iego ſynaczká nieżywego, y ták przez ćwierć godźiny żadnego znáku życia nie pokázował, lubo ſię roznych ná ożywienie y otrzezwienie záżywáło ſpoſobow, wſzyſcy záſośni zoſtáwáli; Mátka uſły-ſzáwſzy że dźiećię nie żyie, zápomniáwſzy bolu rodzącey, záwo-łałá: Nayświętſza Pánno Miedniewicka Tobie ia go oddáię: záraz potych ſłowách zápłákáło dźiećię y teraz żyie. Táż Bárbárá Cielinſka będąc niepłodna, ſkoro ſię tu ofiárowáłá do Nay-świętſzey Pánny poćieſzona zoſtáłá tymże potomkiem, y zezná-łá, że ná początku tych łaſk, ktore tu Pan BOG dáwáć raczył dáłá byłá parę świec woſkowych, y Obraz nowy ná ołtarzyk do tey kápliczki y obrazek ſpory.

Stániſław Łochyńſki z Piaſecznice przywiozł Synaczká ſwego G.
Andrzeia chorego ná woźie, z ktorego zdięty o ſwoiey mocy wſzedł do Kośćioła, gdzie zá przyczyną Nayświętſzey Pánny H.
poćieſzony, zdrowo do domu odiáchał. Jan Plichtá o dźieciách

ſwoich zeznał to, iż gdy mu niebeſpiecznie chorowáły, Jan ſyn w lat ſześćiu choruiąc przez trzy niedźiele, cáły tydźień nic nie iádł, áni pił w gorączce leżąc, y ięcząc; Corká Tereſá w oſmym roku dwie Niedźieli: ſkorośmy ſię Nayświętſzey Pánnie tu ná to mieyſce ofiárowáli záraz w iednym dniu do zdrowia przyſzły, czego wdźięczni będąc, votum oddáli do Káplice tuteczney Nayświętſzey Pánny. Tenże J. P. Plichtá zeznał: że Anná bialogłowá ſługá w domu iego miáłá y ma corkę Máryánnę, ktora trzy czy cztery láta ná nogi nie chodźiłá, ſkoro ią on y Mátká iey ofiárowáli do Nayświętſzey Pánny tuteczney, w kilká dni do zdrowia przyſzłá, ná nogi chodźi y żyie.

I. Máryanná Cułkowſka chorobą, gorączką y boleniem głowy zwątlona, iuż ſię ná drogę Wieczności gotowáłá Sákrament oſtátniego pomázánia przyiąwſzy bo iey zyć nie tuſzono, domowi y krewni ofiárowáli ią do Nayświętſzey Pánny Miedniewickiey y záraz do pierwſzego przyſzłá zdrowiá. Marćin Trćinſki Jádwigę corkę ſwoię, ktorey gárdło koſtan był záwálił, zwielką ufnośćią ofiárował tu do Nayświętſzey Pánny Miedniewickiey, y záraz do ſiebie przyſzłá, mowić poczęłá, y zdrową zoſtáłá. Laurenty Páczynowſki iádąc ná koniu płochym y lękliwym, zpadł z niego y nogi nádłomał ták że nie mogł ná nię poſtąpić przez dwie Niedźiele, ſkoro ſię ná to mieyſce ofiárował do Nayświętſzey Pánny, záraz tegoż dniá bol z nogi uſtąpił, nią władnął y do pierwſzego zdrowia przyſzedł.

K.

L.

M. Anná z Miedniewſkiey Woli tak byłá záchorzáłá, iż żadną miárą ná nogách chodźić nie mogłá, ále iák rák ná báłuku chodźiłá przez Niedźiel dźieśięć, żadne lekárſtwo rátować iey nie mogło, ſkoro ſię tu do Nayświętſzey Pánny ofiárowáłá y tu przez trzy dni co raz przyiezdzáłá ná woźie, tak przychodźiłá do żdrowia; pierwſzego dniá wyprowádzono ią z kápliczki y ná woz wſádzono, drugiego dniá kiedy przyiechálá tákże ią z ſádzono z wozá, á gdy ſię oddawała Nayświętſzey Pánnie, czułá w nogách ulżenie, y ták że o laſce mogłá bez pomocy do wozá przyiść, y do domu z znáczną popráwą záiechác, trzećiego dniá przyiechálá tákże ná woźie y o laſce ſzłá do Káplice po długim płáczu y nabożeńſtwie bez laſki do wozá záſzłá, żádnego bolu nieczuiąc w nogách zdrową zoſtałá.

N. Woyćiech Fálboński Synà ſwego wpuł roku ćięſzko ſtłuczonego w ćięmię, ták że guz iáko cybulá ſrednia ná wierzch głowy wyſkoczył, y dźiećię ośiniáło było, ofiárował do Nayświętſzey Pánny, y tabliczkę ſrebrną oddał do tego Obrázu, á zátym Syn zdrow zoſtał.

O. Jan Umiaſtowſki z Dobrzelewic ćięſzko choruiąc przez Niedźieł pięć, nie iedząc áni piiąc przez dwie Niedźieli, ták że go iuż y Doktorowie odſtąpili byli, gdy go Xiądz ieden podrożny do tego ofiárował Obrázu teyże minuty cále ieſt uzdrowiony, y to pod ſumnieniem z ſwiádectwem

P. innych zeznał. Zofiá Konſtáncya Kázánowſka lat 76. Zakonnicá S. Fráncíſzká w Klaſztorze Łowickim Michálá S. idąc po nabożeńſtwie ſpádłá z wyſokiego ſchodu z wielkim niebeſpieczeńſtwem zdrowia, y kálectwá ná nogę, od Cerulikow y Doktorow

będąc

będąc odſtąpiona, śmierći ſię ſpodźiewáłá, ſłyſząc iednák o tym cudownym Obráźie Nayświętſzey Pánny z wiárą wielką poſłáłá *votum*, tabliczkę ſrebrną ná to tu mieyſce, y zá okázyą tám ſię ofiárowáłá, á ták zoſtáłá poćieſzoną y zdrową zá przyczyną Pánny Przenayświętſzey, y ná tę pámiątkę kulę, ktorą ſię podpieráłá tám zoſtáwiłá.

Q.

Zygmunt Złotnik z Łowiczá zeznał to iż Małżonká iego iuż mu konáłá, tylko ią ofiárował do Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách záráz zdrowa zoſtáłá: wdzięczen tey łáſki oddał do tego Obrázu *votum* ſrebrne, *K*oron trzy, lichtarzy parę, obrus y świec parę iárzęcych. Zofia z Łowiczá łuſką máiąc oczy záſzłe, náwiedźiwſzy ten Obraz, zdrową z tego mieyſcá odeſzłá, pod przyśięgą zeználi ludźie ći, ktorzy ią ználi, y widźieli chorą do Kośćioła wchodzącą, á z Kośćioła zdrową wychodzącą.

R.

Swiádkowie godni wiáry pod przyśięgą zeznawáli, iáko Marćin Kuper z Oryſzewá, chory bárdzo przyiáchał do káplice Miedniewickiey, ták że go z wozá rękámi zdięto, ſkoro do Káplice przyſzedł z pomocą tám ſię Nayświętſzey Pánnie oddał y polećił, z Kaplice zdrow wyſzedł, ſam ná woz wśiadł y ſam ſię do domu zawioſł. Jan Wilkoſtońſki ná nogi będąc bárdzo chory do Wárſzáwy do Doktorow kilká rázy ſię zápuſczáiąc, nie mogł y rázu záiechać, potym w boru zbłądźiwſzy y długo tám iezdząc wyiechał przećię z boru, y przyiechał do Miedniewic dowiedźiáwſzy ſię tu o Obráźie Nayświętſzey Panny, ten Obraz náwiedźił, y ofiárowány zdrow ná nogi zoſtáł y dał *pro voto* reliquiarz. Stániſław Dolegowicz Mularz Mieſzczánin Łowicki, był ćięty w rękę przy ſámey iunkturze, ręká mu ſię byłá ták zkurczyłá, że trzech Cyrulikow temu rádźić nie mogło; zá ofiárowániem ſię do Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách ſkurczona ręká dobrze ſię rozproſtowáłá, y do pierwſzey władzy przyſzłá, Pánu BOGU, y Nayświętſzey Pánnie dźiękuiąc zá tę łáſkę dał *votum*, ſrebrną rękę.

S.

T.

V.

W.

Agnieſzká ná Borchowie Láſocka Stárośćina Wyſogrodzka Corkę ſwoię Pánią Wálenſką dyſſenteryą bárdzo ſtrapioną ofiárowáłá do Miedniewic, tám przybywſzy, gdy Krzyzem pádłá oddáiąc honor P. BOGU, zápách bárdzo wdźięczny z źiemie wychodzący uczułá, czego żáden inny (lubo z nią śiłá ludźi było) nie czuł, to zeznáiąc ręką ſię własną podpiſáłá Roku 1675. przed nowym Látem. Marćin Mielcarz zeznał pod ſumnieniem z drugim Swiádkiem, że mu dźiećię w puſczwártá látá záchorzało śmiertelnie, przez ſześć Niedziel leżąc, y przez trzy dni nie iedząc áni piiąc: gdy ie przed Obrázem Nayświętſzey Pánny ofiárował, y prośił áby go uzdrowiłá, záraz ná nozki wſtáło zdrowe ieść záchćiáło? y ná ſwoich nogách poſzło do domu.

X.

Y.

Daniel Joáchim Petkánowicz z Trebiſzowá zeznawał pod ſumnieniem, że białogłowá iedná Syná iego bárdzo opaliłá, y oparzyłá, ná ktorą opárzelinę śmiertelnie chorował, iák go ofiárował do tutecznego Obrazu, y mieyſce to náwiedźić poſtánowił cudownie y prętko ozdrowiał.

Z.

Roku 1675. 22. Czerwcá z Bielic Sláchćianká chorá uſſy-

ſzáwſzy o tym mieyſcu y Obráźie, ofiárowáłá ſię do niego z kąd zdrową powroćiłá, zoſtáwuiąc ná część Nayświęt: Pánny obrus y parę świec. 7. Sierpniá z Szydłowieckiey Woli białągłowá ná rękę chora, ſkoro ten Obraz náwiedźiłá, záraz zdrowa zoſtáłá. 10. Sierpniá z Bednar białągłowá iedná chorowáłá bárdzo ná głowę, koſtun ná tym mieyſcu urznęłá y zdrową zoſtáłá. 17. Sierpniá. Dźiećię Zofij Brelicyny z Woli Miedniewickiey chorowáło bárdzo, tu ofiárowáne záraz ozdrowiało. 20. Sierpniá. z Łowicza ubogi ieden nie widźiał na iedno
A. oko, iák tu nawiedźił Obráz, záraz przeyrzał. 12. Września, Pielgrzym z Litwy ſlepy ná obie oczy, ledwie ſię ofiárował ná to, mieyſce záráz przeyrzał. 25. Września Zofia ná oczy bárdzo chora z Łowicza, ktore biáłkiem iuż były záſzły, ſkoro ná to mieyſce przyſła, zdrową zoſtáła. 26. Września z *Kozłowa* Kuſmákowa będąc opętána przyſzłá na to mieyſce náwiedźić Obraz Nayświęt: Pánny, na ktorym ią BOG poćieſzył, bo z niey wyſzło pięć złych duchow z wielkim ſzumem, ſtáło ſię to w Sobotę wieczor, á názáiutrz była o tym inquizycya z tych, ktorzy przy tym byli obecni: Auguſtyn Woyt. Woyćiech Mánhenká. Jákub Kuliſzek. Stániſław Rolká, y inni ludźie ſtáteczni. 30. Września, Mátheuſz z Drzęćicá choruiąc ćięſzko ná puchlinę przez pięć niedźiel, gdy ſię ná to ofiarował mieyſce, był uzdrowiony. 1. Pázdzierniká, Student ieden będąc z *Kálisza* ná oczy bárdzo chory, ſkoro náwiedźił mieyſce był poćieſzony.
B. Roku 1676. 21. Lutego z Grądkowá Syn Wálentego Kozłá, będąc káleką ná nogę, ſkoro to mieyſce náwiedźił zdrowym zoſtał, y kulę o ktorey chodźił zoſtáwił. 25. Lutego Bárbárá Cielenſka z Bielic zeznáłá ſumnieniem dobrym, dwoch inſzych przy tym máiąc ſwiádkow, iż porodźiłá dźiećię niezywe, ſkoro weſtchnęłá do Náyśw: Pánny tuteyſzey, záraz tey godźiny dźiećię żyć poczęło. 13. Márcá. Stániſław Wieczkowſki z Pudłowá chorował niebeſpiecznie, y ſąm, y żoná iego. á dotego uſzłomu było troie koni, ktorych przez dwá dni y trzy nocy nie było, oboie ofiárowáli ſię do tutecznego mieyſcá, y tę zgubę Nayśw: Pánnie polecili, á zatym y ſámi zdrowie otrzymáli, y konie tey godźiny ſáme do domu powroćiły, ná znák wdzięczności oddáli tabliczkę ſrebrną. 23. *Kwietniá* Xiądz Andrzey Szydłowſki komendarz Mikołáiewſki *ex voto* náwiedźił Káplicę w Miedniewicách, dlatego że go BOG zdrowiem w ćięſzkiey iego chorobie poćieſzył, iák ſię ná to ofiárował mieyſce. 29. Kwietniá Jágnieſzká z Konar bárdzo chora ná oczy, ták, że máło co widźiáłá, przyſzłá ná to mieyſce, y záraz była uzdrowiona. 9. Maiá, Elzbieta Amánowa z Wyſkitek Miaſteczká ćięſzko choruiąc, gdy ią do tego Obrázu ofiárowáno, teyże godźiny ieſt uzdrowiona. 10. Maiá, Mikołay Liſicki Corkę miał bárdzo chorą, ktora przez oſm dni nic nie iádłá, gdy ią do tego Obrazu
C. ofiárował zdrowiem iey poćieſzony ieſt. 11. Maiá. Marćinowa Mularká z Łowiczá zeznáłá iż iey dźiećię było umárło, w żalu wielkim będąc, proſiłá pokornie Nayświęt: Pánny, áby zá przyczyną iey ożyło y záraz tey godźiny dźiećię do żywotá przywro-

cone

cone ieſt. 16. Maiá Jákub Oſienſki z Skáryſzewá zeznał iz mu dźiećię iuż było ſkonáło, záłoſny gdy ſię ná to mieyſce udał do żywotá przywrocone było. 22. Maiá. Michał Krolkowſki, To- D.
wárzyſz z pod Chorągwie J. M. P. Podkomrzego Lwowſkiego miewáł wielką chorobę, iák ſię tu do tego Obrázu ofiárował, od tąd tego pároxiſmu nie miewał, to zeznał z ſwiádkámi. 27. Maiá. Adam Trzemeſki z Trzemeſzny zeznał z ſwiátkami, iż Syn iego iuż konał, tákże Małżonká iego wielce chorowálá, gdy ich tu ná to mieyſce ofiárował, teyże záraz godźiny do zdrowia
przyśli. Anna z Skáryſzowa za Wárſzáwą zeznáłá, iż iey Wnu- E.
czká zániewidźiáłá ná iedno oko, ſkoro z nią ten Obraz náwiedźiłá, przezrzáłá. 29. Maiá Woyćięch z Rákową obráźnik zeznał, iż go oczy ćięſzko bolały, ták iż ná nie práwie nic nie widźiał, idąc náwiedźić ten Obraz w puſtory mili dochodząc do mieyſcá tego wſzytek mu bol uſtąpił y cále był zdrow, y F.
widźiał dobrze. 5. Czerwcá Anná Wáśniewſka z Bramek ćięſzko choruiąc wzrok ſtráćiłá, á gdy ſię udáłá do Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách cudowney y ná zdrowiu y ná wzroku byłá poćieſzona. 22. Lipcá: Máryánná Wieſzczycka z Gáwłowá ćięſzko choruiąc ná nogi, ſkoro Obraz ten náwiedźiłá, uzdrowiona ieſt. 23. Lipcá Jádwigá z Goſzczy zeznáłá, iż iey Corká iuż konáłá, ktorą gdy ná to mieyſce ofiárowáłá, záraz tey godźiny do śiebie przyſzłá y wcále ieſt uzdrowiona. 29. Lipca Filip Niewierſki z Krákową zeznał ſámopiąt, ze Corká iego cięG.
ſzko chorowáłá niedźiel pięć bez uſtánku przez dwá dni womity máiąc: ták że iuż wſzyſcy przytomni rozumieli, iákoby iuż byłá umárłá, bo oczy w ſłup ſtánęły, ięzyk zdrętwiał,, y ćiało iuż martwe było, gdy weſthnął do Nayświętſzey Pánny tu Cudowney z Małżonką ſwoią, tey godźiny Corká do zdrowia przyſzłá. 3. Sierpniá Kátárzyná Káſprowiczowa z Wárſzáwy miáłá Syná bárdzo chorego, ktory iuż práwie konał, ofiárowány do Obrázu tego, do zupełnego przyſzedł zdrowia. 4. Sierpniá. Máryánná Mánzácká będąc káleką ná nogę, gdy ná to tu mieyſce przyſzłá zdrowo z niego powroćiłá. 6. Sierpniá Urſulá Kreczkowſka z Gráiowá ćięſzko choruiąc, gdy ſię do tego Obrázu
ofiárowáłá, zdrową zoſtáłá. Tegoż dniá Jádwigá Łęmpická H.
z Miegowá iuż práwie konáiąc oddána w opiekę Nayświętſzey Pánny tu Cudowney, do zdrowia ptzyprowádzona ieſt. Tegoż dniá Jozef Stáſzkowic z Zárnowic od národzenia ſwego máło co widźiał, choruiąc potym ná oſpę cále zániewidźiał, y tak ślepym był przez oſm lat, przyprowadzony ná tuteczne mieyſce, gdy ſię Nayświętſzey Pánnie w opiekę oddał wcále przeyrzał, y zdrowo odſzedł. 18. Sierpniá Reginá Zágrzyná z Oſmolina przy rodzeniu trzy dni ſię mordowáłá, ták że żadnym ſpoſobem porodźić niemogłá, ſkoro ſię do tego ofiárowáłá Obrázu, tegoż momentu ſzczęśliwie płod ná świát wydáłá: dáłá *pro voto* pierzćionek ſrebrny, y obrączkę. 24. Sierpniá. Mikołay Szęrocki z Wárſzáwy chorował bárdzo ná gárdło, ták ze áni ieść, áni pić nie podobno było, gdy ſię do tego ofiárował Obrázu, záraz zdrow zoſtał, dał *pro voto* trzy tabliczki ſrebrne. 30. Sierpniá.

Máryánná Záſtruſká z Łowiczá, máiąc Corkę bárdzo chorą z wielką ufnośćią o przyczynie Nayświęſzey Pánny, ofiarowáłá ią ná to mieyſce, gdźie ſámá tylko poiechałá, z tąd do domu powroćiwſzy Corkę zdrową záſtáła: dáłá *pro voto* tabliczkę ſrebrną.

I. 6. Czerwáá Kryſztof Márcelſki z Brzeźnice ścináiąc drzewo w boru, od tegoż drzewá ſkáliczony, ná nogę dźiewięć Niedźiel leżeć muſiał u Cyruliká, á żemu leki nic nie pomogły, dowiedźiáwſzy ſię o tym Cudownym mieyſcu, náwiedźił Obraz, y uzdrowiony był, ták że o ſwoiey władzy do domu poſzedł, zoſtáwiwſzy kule. Tegoż dniá Bártłomiey z Łopuſzyná z pod Krákowá ćięſzko chorował przez Niedźiel dźieśięć, gdy ſię ná to ofiárował mieyſce uzdrowiony ieſt. 10. Czerweá Marćin Kozbá ze Wrzeczká máiąc żonę bez wſzelkiey władzy przez Niedźiel cztery choruiącą, ofiárował ią ná to mieyſce, chora záraz
K. zdrową zoſtáłá. 16. Czerwcá Máryánná ſłużąc w Chrząnách u Woyćiechá Rozymowicżá nápomniona we śnie od Mátki ſwoiey umárłey áby náwiedźiła Obraz Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách, y żeby ſię tam zá nię modliłá; proſiłá Páni ſwoiey áby iey pozwoliłá to mieyſce náwiedźić, ále Páni nie chćiáłá iey tego pozwolić, każąc iey iáko ſłudze, do roboty, gdy tedy poſzłá náznáczoną robotę robić, pálce ſię iey ſkurczyły u práwey ręki, záczym gdy przyſzłá przed Obraz tuteczny, y upadłá
L. Krzyżem, w tym momencie pálce ſię iey roſćiągnęły, y zdrowa zoſtáłá. co zeznáłá z świádectwem inſzych. 2. Pázdźierniká. Máryánná z Woli Miedniewſkiey będąc opętáną gdy przyſzłá przed ten Obraz, y przed nim krzyżem pádłá, zá przyczyną Nayświętſzey Pánny od złych duchow ieſt uwolniona, o tym świádczył Sámuel Járośiecki, y pod ſumnieniem zeznał, iż pod ten czás widźiał promien iáſności wielkiey od Obrázu Nayświętſzey Pánny pochodzący, y ná tę biáłogłowę utrapioną zſtępuiący, á zátym czárći zniey wychodźili iáko kury czarne. Z Záborowá człowiek káliká ná nogi, gdy przed ten Obraz przyſzedł, zdrowo odſzedł, y kule zoſtáwił. 3. Páźdźierniká Kátarzyná Rzynárzewſka nic niewidźiáłá przez Niedźiel cztery, do tego Obrazu przyprowádzona, wárok otrzymáłá. 22. Pázdierniká. Reginá
M. Konárſka z Wárſzáwy ćięſzko choruiącego máiąc Synā, gdy go przed ten Obraz przyniešiono záraz teyże godźiny zdrow zoſtał, y o ſwoiey władzy poſzedł. 2. Grudniá Stániſław Abráhámowicz będąc zárażony páráliżem, ták że niemogł áni chodźić przez Niedźiel czternaśćie zá ofiárowániem ſię do tego Obrázu y chod, y mowá przywrocone ſą. 19. Grudniá Agnieſzká Smolárká z Łowiczá śmiertelnie práwie choruiąc, także Synā máiąc niewidomego, gdy tego y ſámá śiebie do tego Obrázu ofiáro-
N. wáłá, y Synowi wzrok, y ſámey zdrowie przywrocone ieſt.

Roku 1677. 8. Styczniá Máryanná Jaśińſka z Broniewá z Kuiaw zeznáłá pod ſumnieniem, iż máiąc Corkę ſwoię u Pánien w Klaſztorze Sochaczewſkim, ktorey uſtáwicznie Krew noſem y uſtámi ſzłá przez Niedźiel dwie, ſkoro ią náto mieyſce ofiárowáłá, uzdrowiona ieſt, z ktorą gdy názáiutrz do Miedniewic iáchać miáłá, tey nocy koniá ukrádźiono, ktorego także Nay-

święt

świętszey Pánnie poleciłá, człowiek Klasztorny w boru drwá rąbiąc
nátráfił tego koniá uwiązánego, przyprowádził go do domu, y
oddał komu należał, á ták y ná Corce y ná koniu poćieszona iest
zá przyczyną Nayświętszey Pánny. 7. Márcá Mikołay Báczyn- O.
ski pod przysięgą zeznał, iż w ostátni Wtorek mieſopustny pod
Bielány pod Wárszáwą do pewney wśi iádąc do kompánij J. M.
P. Woiewody Pomorskiego, gdy chćiał po lodźie prosto przez
ſtaw przeiechác przypadkiem ná rzekę ná młyn idącą nápadł, á
to w tákie mieysce, gdzie oraz y z koniem zánurzył ſię, y
głębiną iak przez izbę dobrą y śien nurkiem płynął, á będac przy-
pámięći rátunku od Nayświętszey Pánny ná tym mieyscu cudow-
ney żądał, chcąc ſię dáley z wody rátować, gdy z koniá ná lod
wſtąpił, znowu ſię pod nim lod záłomał, y ieszcze w więk-
szym niebeśpieczenſtwie niz pierwey zoſtawał, rátuiąc ſię iednák
iáko mogł od Nayświętszey Pánny pomocy y rátunku wzywał,
y ofiárował ſię to mieysce náwiedzić, y ták z tego wielkiego nie-
beśpieczeńſttwá zdrowo wyszedł, kon też potym bez żadney szko- P.
dy z wody ſię wybił. 8. Maiá Jadwigá Stánisłáwá Jánuszá żoná
zeznáłá ſámotrzeć pod przysięgą, iz Sioſtrzanká iey gráiąc z dźie-
ćmi wpádłá w doł pełen wody, gdźie glinę kopią y zálałá ſię,
wywleczona potym ná wierzch wcale áni tchnęłá, ludźie ktorzy
ſię ześli pátrząc ná smutek Ciotki oney dźiewczyny poklękną-
wszy ofiárowáli ią ná to mieysce, áliści po máley chwili dźiew-
czyná oná poczęłá źiewáć y thnąć, do żywotá przywrocona. 2. Q.
Czerwcá Jákub Łádecki z Nieporętá ćierpiąc káduk álbo wiel-
ką chorobę przez niemáły czás, skoro ſię ofiárował na to mieysce,
y ten Obraz pieszo chćiał náwiedzić, oraz y votum oddáć od
tey choroby uwolniony iest, zeznał to pod przysięgą. 7. Czer-
wcá Marćin Słubicki z Giżych zeznał pod przysięgą iz Syn iego
miał wrzod zewnątrz ták że iuż práwie umierał, bo áni iadał, áni
piiał, gdy go żáłosny Oćiec do tego ofiárował Obrázu, w kwaterę
godźiny wrzod on dźiećięćin ſię przepukł, y ozdrowiáło, był R.
przy tym Kázimierz Kukułkowicz. 3 Pázdźierniká Konſtánty
z Lipia Lipski Nominat ná Arcy-Biſkupſtwo Lwowskie *ex voto*
przyiechał ná to mieysce podziękować Nayświętszey Pánnie zá
łáskę tę, że zá iey przyczyną ćięszko y niebeśpiecznie choruiąc
zdrowiem zupełnym był poćieszony, Mszą S: z Nabożenſtwem
odpráwiwszy oddał *votum* srebrne, wyznał to dobrodźieyſtwo, y
prosił áby było zápiſáne. S.

Roku 1678. 4. Márcá Wiktorzyn Bykowski Towárzysz Usár-
ski J. M. P. Woiewody Podláskiego pod ſumnieniem zeznał, iż
teraz do Wárszáwy iádącemu koń wdrodze ochromiał, waloru
flor. 300. ták dálece że iuż o nim był zdeſperował, á że mu
ná noclegu powiedźiáno że w Miedniewicách pięć mil od tego
mieyscá iest Obraz Nayświętszey Pánny, przed ktorym ludźie
wielkich łask doznáią, z Wielką wiárą y ufnością tego tám koniá
ofiárował, ktory záraz do siebie przyszedł, ktorego tu zdrowe-
go przyprowádził. 3. Czerwcá Woyćiech Oberski pod przysię- T.
gą zeznał, że przez trzy látá będąc bárdzo chory z oczárowá-
nia w rożne wpadł defektá ták że od rozumu odchodźił; prá-

cował nád nim ieden Kápłán w Trąbczynie przez exorcyzmy, chcąc go uzdrowić, ále to nic nie pomogło, ſkoro ſię do Nayświętſzey Pánny ná to mieyſce udał, ná wſzyſtkich członkách zdrow
V. zoſtał. 16. Lipcá Thomáſz Cieślá z Bolemowá buduiąc ſtodołę támże w Bolemowie, y będąc ná ſoſze, piorun ná ſochę uderzył ták że y iego ránił w bok, ſpadł záraz z ſochy ná źiemię, y od ſtráchu y od bolu wſzyſcy go rozumieli być umárłym, bo mu iuż y dzwoniono, tym czáſem uſłyſzał iákoby mu co rzekło: ofiáruy ſię do Nayśw: Pánny w Miedniewicách cudowney, áliści záraz do ſiebie przychodźił, potym gdy ná niego záwołáno czy żyie, odpowiedźiał, żyię, ofiáruyćie mię do Miedniewic do Nayświętſzey Pánny, y tak zdrow powſtał, y to zeznał pod przyſięgą.
W. Roku 1679. 29. Styczniá Jádwigá Láſocka Podkomorzyna Zakroczymſka pod ſumnieniem zeznáłá, że Rok cáły z łoſzká niewſtawáłá rożne ćierpiąc choroby, Corki iey ofiárowáły ią ná to mieyſce, o czym y ſámey powiedźiały, Ktora też ślub uczyniłá z wielką ufnośćią toż náwiedźić mieyſce, y po dwuch dniách
X. chodźiłá ſwoią mocą zupełnie zdrową będąc, dáłá *votum* tabliczkę ſrebrną. 26. Czerwcá Zofia Jáſtrzębſka Mieſzczká z Błonia pod przyſięgą zeznáłá, máiąc Syná w pietnaſtym Roku, ćięſzko choruiącego, ktory iuż był mowę ſtráćił przez dni ſiedm, tey práwie godźiny, ktorey go ofiárowáłá ná to mieyſce, y mowá mu przywrocona ieſt, y do pierwſzego przyſzedł zdrowia. Oćiec Bonáventurá Słomká Zakonu S. Fráńćiſzká Konventuałow Gwardyan Dobrzynſki, dobrym zeznáwał ſumnieniem, iż w wielu przygodách doznánych znácznych doznawał pomocy Nayświętſzey Pánny, iáko miánowićie w ćięſzkim pároxyſinie y w ſzkodách
Y. podroznych.
Roku 1680. 22. Majá. Grzegorż Ciechálſki pod ſumnieniem zeznał, iż ćięſzko choruiąc ná nogę przez puſtorá látá ták że iuż práwie zdeſperował o uzdrowieniu iey, ſkoro ſię iednák ná to ofiárował mieyſce, teyże práwie godźiny zdrowym zoſtał. 24. Májá. Máryánná Jáſienſka zeznáłá, iż iey troie dźiatek niebeſpiecznie chorowáło, ſkoro ie ná to mieyſce ofiárowáłá, u zdrowione ſą. 17. Majá. Páná Zebrzyckiego z Kozłowá Corká ná Imię Anná ná wielką chorobę choruiąc, ofiárowáłá, náwiedźić Obraz: Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách gdźie doznáZ. łáſki. 2. Lipcá. Mikołay Milkiewicz z Wárſzáwy z Máłżonką ſwoią zeználi, iż im iuż Synáczek konał, ſkoro go do Miedniewic Nayświętſzey *P*ánnie ofiárowáli, záraz ozdrowiał. 20. Lipcá. Fráńćiſzká Ołtárzewſká Pánná Zakonna Zakonu Swiętey Klary, z Wárſzáwy zeznáłá, iż krewna iey Petronellá śmiertelnie chorowáłá, bo y Doktorowie, iey odſtąpili, tę gdy ná to Swięte ofiárowáłá mieyſce, záraz do ſiebie poczęłá przychodźić, y uzdrowiona ieſt.
A. Roku 1682. 20. Lipcá. Konſtáncya Kázánowſka Zakonnicá *S.* Klary z Warſzáwy iuż práwie konáłá, ſkoro ią Siostry ofiárowáły do tego Obrazu, záraz do zdrowia przywrocona ieſt. 21. Lipcá Zuzánná Łochynſka, zeznáłá iż po trzy rázy chorowáłá práwie ná śmierć, á zá káżdym rázem gdy ſię ofiárowáłá do tego Obrázu, záwſze zdrowa zoſtáłá.

Roku

Roku 1683. 20. Lipcá. Dobrogoſt Rokicki z Powiátu Dobrzyńſkiego miewał wielką chorobę, iák ſie ofiárował do tego Obrázu, więcey mu tá chorobá nie byłá, to zeznał pod przyśięgą. Ian Kuczyńſki chorował bárdzo ná oczy, ſkoro ſię tu ofiárował, wzrok mu ieſt przywrocony. Zofia z Goſzczyná zeznałá pod przyśięgą, iż iey dźiećię wpádło było do ſtudni, y było tám w wodźie przez godźin dwie, bo niewiedźieli gdźie ſię podźiáło było, y gdy go nie mogli ználeść, ofiárowáli ie do tutecznego Obrázu y ználázſzy w ſtudni ná poł żywe, poćieſzeni ſą zdrowiem iego, y potym náwiedźieli z nim to mieyſce Swięte. B.

ROZDZIAŁ XVIII.

O trzynaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwencie Hiſſporſkim.

ROku 1677. dniá 3. Lipcá w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá odpráwowáłá ſię trzynaſta Kápitułá Prowincyalſka. Prezydował O. Maxenty Eiſner Prowincyj Auſtryáckiey *Excuſtos, Lector jubilatus, Terræ S. Commiſſarius.* Ná tey Kápitule obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Konſtánty Przyſtáłowſki, Kuſtoſzem O. Ludwik Rożycki *Exminiſter.* Dyffinitorowie O. Chryſtin Choieceius Prowincyi Pater, O. Páweł Jezierſcius, O. Andrzey Niedzwieccius, O. Felician Máichrovio S. Theolog. Lektor. A.

Z tey *Kápituły* w Zámośćiu poſtánowione ieſt Gwardyáńſtwo. B.

Roku 1678. dniá oſmego Czerwcá odpráwował pierwſzą *Kongregácyą* O. Prowincyał w Konwencie Bieckim S. Anny. A że mu z urzędu należáło poiść ná przyſzły rok ná Kongregacyą *Generálną* do Rzymu, po tey Kongregácyi konwokował *Venerabile Diffinitorium*, y Oycow prowincyi do *Konwentu* Wielickiego S. Fráńćiſzká ná dźien ſzoſty Pázdierniká, gdźie obráli Kommiſſarzem Prowincyálſkim O. Jgnáćego Centnarovium Gwardyána *Krákowſkiego* S. Theologyi Lektora. Drugą Kongregácyą odpráwował w Konwencie *Krákowſkim* S. Káźimierzá Roku 1679. dniá 21. Sierpniá. C.

W *Prowincyi* Wielkopolſkiey Roku tákże 1677. odpráwowáłá ſie Kápituła tzrynaſta Prowincyálſka dniá 15. Sierpniá w Kowencie Pákoſkim S. Bonáwentury przez O. Remigiuſá Rámoſchazego Prowincyi Węgierſkiey S. Mariæ Patra, Kommiſarzá Vizytátorá od O. Fáńćiſzká *Maria de Nicolis à Cremona* Ciſmontáńſkiey Fámilyi *Kommiſſarzá* Generálnego, zeſſánego. Ná tey Kápitule obrány ieſt Miniſtrem *Prowincyálſkim* O. Plácyd Páricius Gwárdyan Pákoſki: Kuſtoſzem O. Berárd Gutowſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Cypryan Zebrowius Prowincyi Pater, O. Rafał Támkowius, O. Dániel Ráczyńſki, O. Wálenty Krzepicius. D.

Ná tey Kápitule z okázyi odległośći Konwentow y wielu ofiárowánych fundácyi O. *Komiſſarz* proponował dywizyą Prowincyi tey być potrzebną, dla łátwieyſzey Prowincyałom wi-

zyty, y doſkonálſzey obſerwnácyi w máłośći Konwentow. Wſzyſcy *Vocales* pozwolili ná tę dywizyą, y tá ſprawá zlecona ieſt O. Athánázemu Krotoſzy pierwſzemu Oycu *P*rowincyi, ktorego do Rzymu wypráwowáłá *P*rowincya przy Xiążęćiu Michále Rádźiwile Podkánclerzym, y Hetmánie Wielkim W. X. Litewſkiego. Piſał O. Prowincyał y *Venerabile Diffinitorium* w tey ſpráwie do O. *K*ommiſſarzá Generálnego, Fránćiſzká *Maria de Nicolis à Cremona*, do O. *P*rokuratora Generálnego Theodora áb æſculáno, potym y do drugiego Prokuratorá Bernárdyná *Biſigniano*, y do Protektorá Zakonu Kardynałá Cibo, tákże do Diffinitoriū Generalnego ná przyſzłą Kongregácyą Rzymſką. W tey ſpráwie prácował Xiąże Michał Rádźiwił u Oycá *S*więtego. Naprzod względem tey ſpráwy referowáno ſię do Kōgregácyi Rzymſkiey Generalſkiey, ná ktorey potrzebá było oboiey familyi ták Ciſmontáńſkiey álbo Przedgorniey, iáko y Vltrámontáńſkiey álbo Zagorniey. Na tey záś Kápitule gdy tę w kilká lat proponowáno ſpráwę, ná inſzy czás ią odłożono, y ták niewźięłá ſkutku ſwego.

E. Roku 1678. w tey Prowincyi odpráwowáłá ſię Kongregácya pierwſza w *K*onwencie Gdańſkim álbo ráczey Stolcemberſkim S. Antoniego dniá 10. Czerwcá prętko po owey ſtraſzney y żáłoſney konfuzyi, ktora ſię ſtáłá w Kośćiele OO. Kármelitow támże w Gdańſku, po Proceſſyi publicznie odpráwioney od tychże Oycow przez Miáſto Gdáńſk do Oliwy, gdźie zbuntowáne poſpolſtwo zá powrotem tey Proceſſyi, wpádli do Kośćiołá pomienionych Oycow, Nayświętſzy Sákrament, Hoſtye konſekrowáne z Cyboryum ná źiemię rozrućiwſzy deptáli, obrázy Ukrzyżowánego Chryſtuſá, Nayświętſzey Mátki Iego, y innych Swiętych bluźniąc rozdźieráli, rąbáli, nogámi deptáli, oleiem Swiętym obuwia ſmárowáli, orgány y ołtarze porąbáli, y niektorych z Oycow Kármelitow ránieli. Po tym ták záłoſnym przypadku zgromádzeni Oycowie náśi ná tę *K*ongregácyą, naprzod w dźien Uroczyſtośći Bożego Ciáłá, ná Stolcembergu ſolemną z Nayświętſzym Sákrámentem odpráwowáli Proceſſyą przy wielkim konkurśie ludźi z áſſyſtencyą Wielkich Pánow y Senatorow, Ignácego Bąkowſkiego Woiewody Málborſkiego, Dynoffá Woiewody Pomorſkiego &c.

F. Ná tey *K*ongregácyi fundácya Hiſzporſká proponowána od Woiewody Málborſkiego Ignácego Bąkowſkiego przyięta ieſt z nádźieią pożytku duchownego, oſobliwie że miáłá promotorá y Fundatorá wielomoznego y ſkutecznego, y na rewizyą mieyſcá támtego náznáczeni ſą OO. Kommiſſarze. Approbácyą tey fundácyi otrzymał ná Seymie Grodźińſkim pomieniony Woiewodá Málborſki Ignacy Bąkowſki roku 1678. pozwoleli ná tę fundácyą dwoch Biſkupow Chełmińſkich, Ian Małáchowſki y *K*áźimierz Opalińſki, y dekretámi ſwemi ią ápprobowáli. Roku 1685. ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow wyſtáwiona ieſt Rezydencya, y tego roku do tey Rezydencyi wprowádzeni ſą Oycowie. Do rozſzerzenia Mieyſcá y dálſzey fábryki znácznie dopomogli powagą ſwoią y dobroczynnośćią Jerzy Prebendowſki Woiewodá Málborſki,

borſki, potym Podſkárbi Wielki Koronny, Piotr Sczewſki tákże Woiewodá Málborſki, Andrzey Zawádzki Fundátor Kośćiołá, y inſi Dobrodźiele ták do rezydencyi, iáko y do nowego Klaſztorá (ktory záczęty w murách roku 1709. dniá 20. Sierpniá: ſkończony ieſt roku 1716. *ad M. D. G.*) ktorych imioná zápiſáne ſą w Kśiędze żywotá.

Pod ten czás przyſzły liſty od O. Jozefá Ximenez Sámániego G.
cálego Zakonu Miniſtrá Generálnego oznaymuiące o Kongregácyi Generálſkiey z woli Oycá Swiętego Jnnocencyuſzá XI. Papiezá determinowáney w Rzymie ná przyſzły rok 1679. 20. Májá. Záczym O. Prowincyał będąc ſłábego zdrowia *K*onwokował Oycow ná *E*lekcyą Prominiſtra do Konwentu Podgorſkiego SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá ná dźien 31. Pázdźierniká, gdźie obrány ieſt Prominiſtrem O. Theofil Dąmbrowſki Gwárdyan *P*uſtuſki S. Theologyi Lektor: áże y O. Berard Gutowſki dla ſłábego tákże zdrowia rezygnował Kuſtoſtwo, obrány ieſt Kuſtoſzem O. Cypryan Ruievius S. Theologyi *L*ektor, Gwárdyan Poznánſki: czáſu ſwego pośli do Rzymu ná tę Kongregácyą, ná ktorey obrány ieſt Kommiſarzem Generálnym O. Antoni *de S. Joanne*.

Tegoż czáſu zá ſtárániem O. Athánázego Krotoſzy, y zá H.
inſtáncyą Xiążęcia Michałá Rádźiwiłá Jnnocentius XI. Papież, pozwolił odpuſtow ná záwſze Kálwáryi Wáierowſkiey tákich. 1. Kto w dzień Ználeźienia y Podwyższenia Krzyżá Swiętego náwiedźi tę *K*álwaryą, ſpowiedź uczyni y Kommunią, S. przymie, y tám ſię będźie modlił zá wykorzenienie Heretykow, zá pomnożenie Wiary *S*więtey Kátolickiey, y zá inne potrzeby Kośćiołá *S*. doſtąpi odpuſtu zupełnego. 2. Kto w Wielki Czwartek náwiedźi Káplicę Wieczerniká Chryſtuſa Páná, tákże kto obchodząc drogę Poimánia Chryſtuſá po tey drodze náwiedźi reprezentuiące táiemnice Męki Páńſkiey ſpowiedz y Kommunią Swiętą uczyniwſzy, tám ſię modlić będźie iáko wyżey, doſtąpi odpuſtu zupełnego. 3. Kto w pierwſzy Piątek każdego Mieśiącá náwiedźi Káplicę Ukrzyzowánia, y Grobu Páná náſzego, y tám ſię będźie modlił &c. zá káżdym rázem doſtąpi odpuſtu trzech lat, y tyleż *Quadragen.* 4. W káżdy *P*iątek Quadrágezymy, á oſobliwie w Wielki Piątek, kto náwiedźi Kaplice Ukrzyzowánia, Grobu, *K*oronácyi y Biczowania Páná náſzego, doſtąpi odpuſtu lat 10. y tyleż Quádrágen. 5. Tegoż odpuſtu doſtąpią ći, ktorzyby niemogąc tych Káplic obecnie náwiedźić w te dni uczyniwſzy ſpowiedź y Kommunią S. przyiąwſzy, modleli ſię &c. O tych odpuſtách wydána ieſt Bulla roku 1678. dniá 4. Márcá. Tákież odpuſty pozwolone ſą y *K*álwáryi w *P*ákośći. Tenże Oćiec Swięty Jnnocencius XI. wydał dekret Kánonizácyi Błogoſłáwionego Jąná Kápiſtraná nákázuiąc ná dźiękczynienie Pánu Bogu publiczne porceſſye ták w Rzymie iáko y we wſzyſtkich Prowincyách.

Na drugiey Kongregácyi *P*rowincyálſkiey w tey Prowincyi I.
ktora ſię odpráwowáłá roku 1679. dniá 9. Września w Konwencie tákże Gdańſkim S. Antoniego były expoſtulácye o nowe fundácye. Andrzey Gąſiorowſki Káſztelán Bydgoſki, Rádźieiowſki

wſki Stároſtá, uproſzał o przyięćie mieyſcá przy Káplicy we Wśi ſwoiey dźiedziczney *Swiſze* názwáney J. M. Pan Olſzewſki Káſztelán Brześćiáńſki, *P.* Siemiánowſki, ofiárowáli fundácyą w Piotrkowie. Symon Gáwłowicki w Ráćiązu. Zá tę fundácye pokornie podźiękowáli Oycowie tym Dobrodźieiom, dla rácyi iuż wyżey námienionych.

ROZDZIAŁ XIX.

O czternaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o niektorych przypadkách.

A. Roku 1680. dniá 8 Sierpniá odpráwowáłá ſię Kápituła czternaſta Prowincyalſka w Konwencie *Krákowſkim* S. Káźimierzá zá prezydencyą O. Ambrozego Podiebráſkiego z Prowincyi Węgierſkiey *Sanctiſſimi Salvatoris* Patrá. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Páweł Jeźierſcius Káznodźieiá Wielicki, Diffinitor. Kuſtoſzem O. Konſtánty Przyſtáłowſki Exminiſter, Diffinitorámi O. Máryan Guźikovius, O. *Fráncíſzek* Wolſki Káznodźieiá Krákowſki, O. *Bonaventura* Swieczánſcius, O. Záchárias Bielinſcius S. T: L:

B. Roku 1681. odpráwowáłá ſię pierwſza Kongregácya w Konwencie Bieckim S. Anny dniá 15. Lipca. Ná ktorey O. Konſtánty Pzyſtáłowſki rezygnował Kuſtoſtwo, dla tego że ná przyſzły rok trzebá było poiść ná *Kápitułę* Generálſka, do Hiſzpányi, á niedufał ſiłom ſwoim: ná iego mieyſce obrány ieſt Kuſtoſzem O. Ián BienkoviusS. Theologii Lektor, Prominiſtrem zás obrány ieſt O. Fráncíſzek Járowius. Druga Kongregácya odpráwowáłá ſię roku 1681. w Konwencie Krákowſkim Swiętego Káźimierzá dniá 18. Sierpniá

C. W Prowincyi Wielkopolſkiey roku 1680. dniá 20. Liſtopadá odpráwowáłá ſię Kápituła Prowincyálſka czternaſta w Konwencie Pakowſkim S. Bonáwentury przez O. Amándá Hermáná Czeſkiey *Prowincyi*, S. Wáćłáwá Diffinitorá, ták niewcześnie dla tego, że wprzod inśi OO. Kommiſſarze ná wizytę tey Prowincyi od O. Antoniego *à S. Ioanne* Kommiſſarzá Generálnego náznáczeni z Prowincyi Báwárſkiey, y Tyrolſkiey dla powietrza w inſzych Kráiách graſſuiącego przeiść nie mogli, y z Auſtryáckiey Prowincyi O. Heitl Nárcyſs Diffinitor Generálſki, od w Wrocłáwiá, że go tám przepuśćić niechćiáno, wrocił ſię do Wiedniá. Ná tey Kápitule obrány ieſt powtornie Miniſtrem Prowincyálſkim O. Athánázy Atyńſki Prowincyi Pater. Kuſtoſzem O. Theofil Dambrowſki. Diffinitorámi O. Fráncíſzek Kowálſki. O. Fráncíſzek Rychterſki, O. Jozef Dambrowſki, O. Celeſtyn Ozorowſki. Po tey *Kápitule* w drodze wielkich niewczáſow y mizeryi záżyli Oycowie y Bráćia, ordynowáni z iednych Konwetow, do innych, dla ćięſzkich mrozow, ktore wcześnie uięły, y wielkich śniegow ktore prętko po tym przypádły.

D. Ná teyże Kápitule znowu proponowána była fundácya Rawſka ofiáro-

ofiárowána od Symoná Gáwłowickiego *Kánoniká* Płockiego, y Gołaczewska ofiárowána od Marćiná Smogulęckiego Podczá-ſzego Brzeſkiego Kuiáwſkiego ná ktorych przyięćie pozwolili Oycowie, nieprzyſzły iednák do ſkutku ſwego. Tákże zá áffektácyą Iákubá Goſſáwſkiego Káſztelaná Przemęckiego pozwolono ná przyięćie Hoſpitij w Bárćinie dla uſług duchownych miłoſćiwego wielu Konwentow Dobrodźieiá, y reſpektem fundácyi obiecáney *Konwentowi* Poznáńſkiemu. Zá uśilną tákże inſtáncyą X. Graśinſkiego Plebaná Wáierowſkiego poſtánowiono, żeby *Káznodźieiá* támeczny w Niedźiele y Swiętá miewáł Kazánie w Kośćiele Párochiálnym, żeby niebyło ludźiom przeſzkody, w máłośći ich, dwoiákim Kazániem, do ſłuchánia iego; w náſzym záś *Kośćiele* nákazány ieſt Kátechiſm Polſki, álbo Niemiecki.

Ná pierwſzey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáłá roku 1681. dniá 25. Sierpniá w Konwencie Włocławſkim wſzyſtkich Swiętych, niebeſpiecznie záchorował O. Prowincyáł, záczym obrány ieſt Prominiſtrem Prowincyálſkim O. Cypryan Ruievius Gwardyan Poznáński ná Kápitułę Generálſką w Hiſzpányi w Toledźie ná przyſzły rok 1682. ná dźien 16. Majá náznáczoną od O. Jozefá Ximenes Sámaniego Miniſtrá Generálſkiego. W tę drogę wybrał ſię Oćiec pomieniony z O. Theofilem *Dą*mbrowſkim Kuſtoſzem y z Socyuſzámi ſwemi dniá 9. Liſtopadá. Między inſzemi informácyámi mieli ſobie zleconą ſpráwę względem dywizyi *Prowincyi*, y mieli liſty ták do Oycá Generałá iáko y do O. Komiſſárzá Generálſkiego. E.

Tego roku przed Woyną Turecką Wiedeńſką niezwyczáyna y ſtraſzna pokazáłá ſię Kometá dość w ſobie gruba, od ſrzodká Niebá áż do záchodu zniżona y trwáłá przez niemáły czás. Ten widok Niebieſki w ludźiách ná to pátrzących to ſpráwował, co podobne znáki Niebieſkie w Máchábeyczykách przed woyną z Nikánorem ſpráwowáły, ktorzy ie widząc prośili Páná Bogá áby ná dobre im te znáki wyſzły. F.

Roku 1682. Zá powrotem OO. Wokáliſzow z Kápituły Hiſzpáńſkiey, na ktory obrany ieſt Miniſtrem Generálſkim O. *Petrus Marinus Sormanus à Mediolano*, odprawowáłá ſię druga Kongregácya dniá 28. Września w *Konwencie* Káliſkim S. Jozefa. Tu OO. Wokáliſzowie uczynili relácyą o dywizyi náſzey Prowincyi, że ná nię pozwolić niechćiáno. Były też czytáne liſty od Mikołáia Grudźinſkiego Stároſty Golubſkiego Guzowſkiego Grzybowſkiego, ofiáruiącego fundácyą w Miedniewicách wśi ſwoiey dźiedźiczney, przy Kośćiele Nayświętſzey Pánny Studźieńſkiey w Obrázie ſwoim Cudowney, wyſtáwionym; tákże od Marćiná Smogulęckiego Podczáſzego Brzeſkiego Kuiáwſkiego, do Goláncy ná przyięćie Mieyſcá ná *Klaſztor*, zápraſzáiącego. Te fundácye deklárowáli ſię przyiąć Oycowie z tymi kondycyámi, żeby tám bez ich ſtáránia klaſztory były wymurowáne. Summá dźieśięć tyśięcy ktorą ofiárował X. Wodźinſki ná nową fundácyą w Miaſteczku Látowiczu w Diecezyi Poznáńſkiey żeby byłá ápplikowána fábryce innych Kowentow potrzebnych, pokornie upraſzáno. G. H. I. K.

Tego Roku ſtánełá ligá ſzcześliwa Polakow z Cełarzem ná

Turká, oſiárowáne Krolowi Polſkiemu rządy naywyżſze Woyſk wſzyſtkich y Ceſárſkich, ieżeli by ſię Sam w oſobie ſwey ſtáwić raczył. Stánęły zapiſy ták z ſtrony Papieſkiey, y Kárdynałow Protektorow Państwá Ceſárſkiego y Korony Polſkiey. Stánął y opis Woyſká Polſkiego iák wielkie bydź miáło, y wielce ſię Rzym y Wiedeń z tey nowiny o lidze ták pożądáney urádował.

ROZDZIAŁ XX.

O niektorych Oycách y Bráći Swiątoblíwego żywotá pod tym czáſem.

A. W tych dwoch Prowincyách Máło y wielkopolſkiey od roku 1660. áż do roku 1684. niemáło godnych Mężow z ſławą Swiątobliwośći pomárło. Roku tego w *K*onwencie Bieckim umárł O. Ludwik Jąchoccius ieden z pierwſzych Reformátow w promowowániu ścińſey obſerwáncyi zelánt, gorący Káznodźieiá, ná urzędách Gwárdyánſtwá, Diffinitorſtwá, y Kuſtoſtwá wielce przykładny, w Modlitwách, mortyfikácyách, milczeniu znákomity. Tegoż roku y w tymże Konwencie umárł O. Bonáwentura Łágovius ſpowiednik, á przedtym Káznodźieiá Gwárdyan, Diffinitor y Kuſtoſz Prowincyi, Mąż wielkich zaſług, wyſokiey bogomyślności, pracowity y pilny obſerwáncyi Promotor. W Konwencie Brzeźińſkim dniá 11. Września w powietrze dokończył świątobliwego życia O. Iuſtyn Kráſzewſki żárliwy Káznodźieiá, pochowány w polu zá Klaſztorem, po dźieśiąćiu lat z Boſkiego nátchnienia wykopány, w nienáruſzeniu ćiáłá y hábitu do poſpolitego Bráći Zakonnych grobu zuczćiwośćią ieſt przeniesiony. Brát Jozef Fores láik málarz nabożny, poſłuſzny, pokorny, y miłośći ku chorym pełen. Ten z Rodźicow Heretyckich w Wilnie urodzony, do wiáry S. Kátolickiey z Boſkiego oświecenia náwrocony do Zakonu wſtąpił, oſobliwy był wrozmyślániu Męki Páńſkiey w krotkim czáśie wypełnił wiele czáſow: Umárł powietrzem w Konwencie Wárſzáwſkim dniá 18. Pázdźierniká. *P*o śmierći pokazał ſię O. Athánázemu *K*rotoſzy w Wárſzáwie będącemu (iáko otym on zoſtáwił świádectwo,) oznáymuiąc mu o ſtanie ſwoim, opowiedźiał iż konáiąc miał wielką tentácyą około artykułu wiáry o Wćieleniu Chryſtuſá, ktorą pokuſą, gdyby był zwyćiężony, był by był potępiony, pokázował mu ſię ſmok ſtráſzny y chćiał go pozreć, ále mocą Boſką był odſtráſzony, á on od zguby był uwolniony, ćierpiał w czyſcu męki ćięſzkie ále nie długo.

B.

C.

D.

E. 1661 O. Iákob Iaśińſki w rozmyślániu Męki Páńſkiey uſtáwiczny, żárliwy Káznodźieiá, by naytwárdſze ſłucháczow ſercá kruſzył, wiele młodźi ślachetnie urodzonych ſwym przykładem y náuką do Zakonu záchęcał y prowádźił, w cnotách y lećiech doizrzáły dźien y godźinę ześćia ſwego wiedząc z Infirmáryi do Refektarzá przyſzedł pod czás wieczerney refekcyi, y klękną wſzy

knąwſzy we ſrzodku przy zgromádzeniu wſzyſtkich Bráći rzewliwie płácząc wyznał przed Przełożonym winę defektow ſwoich, potym wźiąwſzy od Przełożonego błogoſławieńſtwo, pożegnáwſzy wſzyſtkich, teyże godźiny duchá Bogu oddał w Konwencie Podgorſkim SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá. przy Toruniu roku 1661. dniá 3. Czerwcá. W Konwencie Bieckim roku 1662. umárł O. Fráńćiſzek Quinonius ná uſſudze zápowietrzonych, po śmierći w kilká dni pokazał ſię przełożonemu przy ołtarzu w ápáraćie fiałkowego koloru z infułą Biſkupią y Páſtorałem adminiſtruiący Sákrament Bierzmowániá wielu ludźiom, zdumiáły Gwárdyán pytał ſię coby znáczyłá ápparencya, odpowiedźiał zmárły. dánami ieſt w Niebie nagrodá zá prace ktorem odpráwował w Kośćiele Bożym Biſkupom należące. W tymże Konwencie umarł O. Alexánder Liſogorſki Zakonnik wielce doſkonáły, Káznodźieiá duchá Apoſtolſkiego, miany był od ludźi zá Swiętego Mężá. W Konwencie Stobnickim O. Bernárdyn Piſkovius ieden z pierwſzych zelántow, ktorzy dla utrzymánia y pomnożenia Reformy wiele, prácowáli; trzydźieśći lat w Zakonie przeżywſzy świątobliwie ſkończył dni żyćia ſwego dniá 20. Kwietniá. Tegoż roku w tym Konwencie umárł O. Bonaventura Łágovius mąż wielkich zaſſug, wyſokiey bogomyślności, wielce prácowity y pilny obſerwancyi Promotor. Roku 1663. Brát Idźi Wolborius známienitey oſtrości y pobożności roſtał ſię z tym świátem dniá 22. Márcá w Konwencie Włocłáwſkim wſzyſtkich Swiętych.

F.

G.

H.

I.

K.

O. Bernárdyn Golſki wzor doſkonáłości Zákonney w cáłym żyćiu ſwoim wſzytek wtopiony w ránách Jezuſowych. W chorobie ćięſzkiey iáko drugi Simeon Stylitá częśćiey ſtał; niżli leżał, ćiáło w nim ledwie nie do ſámych ſię Kośći pſowáło, á przećie y naymnieyſzego znáku niećierpliwości po ſobie nie pokázował, nábożnie bijąc ſię wpierſi, owe powtarzał ſłowá. *O Deus Meus & omnia* O Boże moy y wſzytko, gdy robacy toczyli Ciało iego, niekazał ich, zgárniáć y gubic, Jobá ćierpliwego w nieznoſnych boleśćiach nasląduiąc, ſzczęśliwie umarł w Konwencie Poznáńſkim S. *Kázimierzá* roku 1664. dniá 13. Lipcá, y teyże godźiny zaraz po śmierći dał ſię widźieć O. Ludwikowi Kowáliuſowi w Konwencie S. Fránćiſzká ná puſczy opowiedáiąc mu iż proſto ſzedł do Niebá. O. Jnnocenty Dobrzycius w Zakonie wielkich cnot y doſkonáłości przymiotámi od Bogá nádány ſwiątobliwie dokonczył dni żyćia ſwego w Konwencie Poznáńſkim S. *Káźimierza* roku 1664. dniá 25. Pázdźierniká. O. Bernard Krzepicius Regułę ściśle záchowuiący, wiele drog ná Generálſkie Kápituły odpráwiwſzy w pobożnych uczynkách ſkończył wiek żyćiá ſwego w Łábiſzynie roku 1664. dniá 30. Grudniá.

L.

M.

N.

O.

W *K*onwencie Puſtuſkim S. Jozefá roku 1665. dniá 6. Kwietniá umárł O. Hieronym Brzeżewius żárliwy o ściſłe záchowánie Reguły wiáry S. y praw Boſkich, żydow wiele ráży piſmem S. pokonywał, Wſzyſtek w nabożeńſtwie będąc utopiony, doczeſny żywot zámienił ná wieczny. Brát Samuel Hayno miał zwyczai kilká dni w tydźień pośćić, uſtáwicznie ſię modlił, y

P.

cáły práwie czás przeklęczał w Kościele, niewymownie ćierpliwy w rożnych dolegliwościách swoich, choruiąc ná gángrenę álbo piekielny ogień trzy rázy sobie dáwał urzynáć nogę z wielkim bolem, á z większą ieszcze ćierpliwością, ták dálece że Woiewodá Káliski Zygmunt Działyński Fundator Konwentu Pákoskiego uważáiąc iego ćierpliwość rzekł. Choć by też ten Brácisek inszych cnot Swiętych niemiał, sámáby go ćierpliwość zbáwiłá. Umárł w Pákości roku 1665. dniá 25. O tym Bráćie twierdzą zápewne że w Owińskách w Ogrodźie spowiedniká Pánien Zakonu Cystercyeńskiego suchy kiy w źiemię utknął ktory w drzewo źielone szeroko rozłożyste wyrosł, co tenże spowiednik pod
Q. przysięgą zeznał. W Konwencie Wielickim S. Fránciszká O. Jácek Borownicki z żaczney w Polszcze urodzony Párenteli, znácnieyszym stáráł się bydź w Fámilyi Chrystusowey. Utopiony w rozmyślániu bezustánnym Męki Jezusá ustáwicznie Krzyż wręku nosił, y rány źiámi znáczył, dźiwnie umartwiony ostro się obchodźił z ćiałem swoim. Podczas pierwszey woyny w Konwencie Stobnickim od Szwedow zrániony, y ná poł umárły zostáwiony, przechodząc lat ośmdźieśiąt wostátnim życia terminie, gdy dispozytor do rąk Krzyż dáwał skościáłemi rękámi serce pokázuiąc upraszał aby był do sercá przyłożony, y ták gdy Chrystus ná niego z Krzyżá weyzrzał ducha Bogu oddał tegoż roku dniá 11. Listopadá.

R. Roku 1667. dniá 7. Lutego w Konwencie Wáierowskim S. Anny umárł Brát Vitális Neoforensis. Chorym z miłością y ochotą rad służył práwie do samego zgonu, w Modlitwie ták dzienney iako y nocney ustáwiczny. To onim iest świádectwo że go po
S. śmierći widywáno ná mieyscu Przełożonego w Konwencie Wáierowskim. Tegoż roku dniá 7. Márcá skończył dni życia swego w Konwencie Poznáńskim S. Kázimierzá. O. Máteusz Poznánien-
T. sis pobożny y wielce przykładny Zakonnik. O. Benedikt Osieccius ściśłego ubostwá osobliwy zelánt, y prawdźiwy náśládowcá. Wszytek iego sprzęt hábit zwierzchu, y zewnątrz polatány, y stáry Brewiarz. Rad się kochał w osobności życia bogoboynego, Gwárdyánem będąc, á potym Diffinitorem nayczęściey w Kościele przebywał, co mu zbyło czásu od Swiętych zabáw, kurzáwę páięczynę z ścián omiátał, ołtárze ubierał świece chędożył, Kościoł zámiátał. Pokorá naymilszą mu byłá przyiaćiołką, zá swego Przełożeństwá socyuszom swoim mieyscá ustempował, á gdy kto tego uczynić niechćiał, cnotą go posłuszeństwá obowięzował. W ostátni chorobie gdy iuż práwie konał, gromnicy ktorą mu Brácia podawáli wźiąć ieszcze niechćiał, mowiąc. Nie umrę poki się O. Gwárdyán z Pákowskiego Konwentu niepowroći, y ták się stáło, tey nocy O. Gwárdyán powroćiwszy dał mu generálną ábsolucyą, y ná drogę wieczności benedykcyą zá ktorą wdźięcznie
V. záśnął w Pánu w Konwencie Podgorskim pod Toroniem. Tego tákże roku dniá 16. Czerwcá O. Bernárdyn Częstochowski mąż wielce bogomyślny, dla pokory, ćierpliwości wstrzemięźliwości sławny, ná urzędách przełożeńskich przykładny, y dozorny, miał łá-

ſkę od Bogá do leczenia chorob. W Mieśćie Bieczu Mátroná pewna nieżywego Synà ná Swiát wydáwſzy rekurs uczyniłá do tego ſługi Bożego, ktorego on zbáwiennym znákiem przeżegnáwſzy martwego ożywił, y to onim záraz opowiedźiał że w tym Zakonie miał ſłużyć Pánu Bogu, przyſzedſzy bowiem do lat kilkunaſtu zoſtał Reformatem: W Zákliczynie Mieśćie Pánnę iednę od czártá zwiedźioną, o to towárzyſtwo ktore z złym duchem miáłá nápomniáwſzy od tego duchá nieczyſtego uwolnił, ktora że nieſczerze pokutowáłá, bo dyabłá, widomie w poſtáći młodźiana od śiebie odchodzącego przyżywáiąc go do śiebie, záwołáłá, powrocił do niey zły duch y porwáwſzy ią wołáiąc *proteſtor*, o źiemię roſtrącił; Ten pobożny Oćiec przechodząc lat ośmdźieśiąt świątobliwie umárł w Konwencie Bieckim dniá 28. Liſtopadá.

Roku 1668. dniá 23. Sierpniá w Konwencie Ośieckim S. Wálentego umárł Brát Adiuty Sabálkievius w nabożeńſtwie niepo-rownány, umyſł ſwoy podnośił do Bogá zwyczaynie tymi ſłowy Swięty, Swięty, Swięty Pán zaſtępow chwalebny zawſze y błogoſłáwiony ná wieki wiekow. Podczas Medytácyi kilká rázy widźiány był od źiemie podnieśiony. Wielkim ćiáłu ſwemu był nieprzyiaćielem, poſtámi ie y oſtrą martwiąc dyſcypliną, zárázliwym raz od Heretyká poczęſtowány trunkiem, żeby ſwoię ukarał niewſtrzęmiezliwość obnażony po ćierniu ſię tarał. Tego roku umárł w Konwencie Bieckim S. Anny Brát Kryſtyn Stradomſki Subdyakon w zacney y ſtáro dawney urodzony fámilyi, w dźiećinnym ieſcze wieku żebrał od wielmożnych Rodzicow ſwoich pozwolenia áby z OO. Reformatami Bogu mogł ſłużyc ktorzy go ná ten swiat po długi Mátki ſwoiey niepłodności uprośili. Gdy Boſkich inſtynktow ſtuchaiąc y wokácyi, często ſię o konſens przykrzył, z ſtárſzym rodzonym Brátem wyſłány do Cudzych *Kr*áiow poniewolnie poiechał, tám pámiętny będąc ná poprzedniczy przykład źiomká y kolligatá ſwego Błogoſłáwionego Koſtki, uſzedł od ſwoich dozorcow w proſte przebrány łáchmány do *Paſſáwy* ſławnego Miáſtá w Auſtryi, y cudownym Mátkiey Bożey Obrázem ſłynącego, tám w zátáieniu godności urodzenia gdy w Konwencie Oycego, tám w zátáieniu godności urodzenia gdy w Konwencie Oycow náſzych niewinny Młodzian liche poſługi odpráwował, Boſkim ſporządzeniem powrácáiących ná *Paſſáwą* z Kápituły Generalney do Polſkiey Reformátow uznáwſzy witá, iáko duſzy do Bogá przewodnikow, z nimi pieſzo do Polſki powrociwſzy, przyięty do Zakonu z wielkim ukontentowániem dawney ſwoiey intencyi gruntowne doſkonáłości zakonney ná miłości zakōney záłożył fundámentá. Po trzecim roku Zakonney ſwoiey wokácyi iednym ſkáncerowány ſtawſzy ſię wrzodem w ránách ſkonał Iezuſowych. Iáko ſię podobáłá duſzá iego P. Bogu ráczył to oznaymić przy śmierci Mátki iego: Tá niebeſpiecznie choruiąc prosiłá WW. OO. naſzych do dyſpozycyi, á ná ten czás tak wylała była wiſłá, że niepodobno było ſię przewieść więc gdy Kápłáni świedcy áſſyſtuią práwie iuż konáiącey, po krotkim uſpokoieniu rzekłá do ſług ſwoich Idźćie do Wiſły proſćie tu domnie OO. Reformatow, Syn moy kochany Kry-

W.

X.

Kryſtyn z O. Iáckiem Bobrownickim moim przed tym ſpowiednikiem oznaymili mi o nich, że do mnie idą. ſłudzy co prędzey pośli do wiſły, y záſtali ich wyśiádáiących z łodzi, od ktorych dyſponowána wziąwſzy Swięte Sákrámentá pobożna Mátká poſzłá zá Synem do ſczęśliwey wieczności.

Y. W Konwencie Lutomirſkim Niepokálánego Poczęćia MARYI Pánny roku 1669. dniá 9. Márcá świątobliwie umárł O. Kázimierz Sczawinſki ktory procz nabożeńſtwá ku Nayświętſzey Mátce Bożey w ſławił ſię niezwykłą w Kazániach y opowiedánu ſłowá Bożego w dzięcnością miły doſkonáłego życia z ſiebie wydáiąc zápách. Po odpráwieniu wielu poſtow y mortyfikácyi przymuſił czártá do tego, że mu cyrograf (ktorym ſię pewny grzeſznik przez

Z. pokutę náwrocony, wiecznie był zapiſał) powroćił. W tym roku O. Hieronym Woiakowſki Syn Káſztelaná Lubáczewſkiego godnego Senatorá bliſki krewny Krolá Michałá y cáłego domu Wiśniewieckiego, w zakonie wielce pokorny y ściśle poślubioną záchowuiący Regułę Lektor, Káznodzieiá ſławny, opátrzony wiátykiem wypráwił ſię w drogę ſzcześliwey Wieczności w Konwencie Kázimierſkim Zwiáſtowania Pánny MARYI dniá 4. Lipcá. O.

A. Woyćiech Mileſius Zakonnością náuką świątobliwością znáczny chwałę Boſką w ludziách rozmnażał, prácowićie ſpowiedźi ſłuchał, nabożnie karząc grzeſznikow przez pokutę do Bogá náwrácáiąc, godny prácownik Boſki poſzedł do Páná po wieczną zapłátę tegoż roku dniá 10. Sierpniá pochowány w Konwencie Chockim Swiętego Michała.

B. O. Károl Zegocki y z urodzenia y z Swiątobliwości ſławny, pod czas inkurſyi Szwedzkiey od Heretykow kánczugámi okrutnie oſieczony, poſtronkámi zbity, y ránámi zewſząd nápełniony puł żywy ná mieyſcu zoſtáwiony, potym kielkánaśćie lat żyiąc, w owey niemocy ſwoiey o kiiu do Choru záwſze chodźił, w ćierpliwości kończąc dni świątobliwego życia ſwego umarł w Konwencie Nowomieyſkim w Niebowźięćia Nayświętſzey Pánny roku 1670.

C. dniá 20. Lipcá. Tego roku w Konwencie S. Fráńćiſzká na puſczy dnia 23. Pazdźierniká świątobliwie umárł O. Máryan Łabiſſinius w obſerwáncyi w pokorze w poſłuſzeńſtwie, w wſtrzęmiezliwości y Modlitwie znákomity. Roku 1671. w Konwen-

D. ćie Lubelſkim umárł dniá 7. Lipcá. O. Woyćiech Sudouius w Modlitwách, mortyfikácyach, milczeniu pokorze ćierpliwości y innych cnotách był známienity, ná urzędách przkładny y żárliwy, Kuſtoſzem będąc pieſzo chodźił do Rzymu ná Kápitułę Generálſką, tákże ſtaráiąc ſię o rozłączenie reformy od obſerwántow ktorą z inſzemi zelántámi uśilnie y ſkutecznie promowował. Pełen lat y zaſług dzień śmierći ſwoiey opowiedźiał á mowiąc ſłowá o-

E. we Chryſtuſá Páná W ręće twoie Pánie oddáię ducha mego ſzczęśliwie ſkonał. O. Ambrozy Stálicc.us Prowincyi Pater ieden z Oycow Reformę promowuiących. Ten wiele w Prowincyi prácował. Actá iey od początku áż do roku 1658. wiernie piſał, y wiele innych potrzebnych rzeczy nie tylko o ktorych ſłyſzał, ále y ktore ſám widział, y ktorych przez ten czás doznał konnotował

kilká

kilká rázy dla konſerwácyi, y pomnożenia Reformy z wielką pracą ſwoią drogę do Rzymu chwalebnie odprawił, á potych pracách duſzę ná wieczny odpoczynek ſzczęśliwie wyprawił tegoż roku w *K*onwencie Krákowſkim S. Kaźimierzá dniá 29. Września. O. Páweł Poznánienſis prawdźiwy wzgárdźićiel świátá, miłośnik ubogſtwá y ściſſey obſerwáncyi, y w ſtárości pieſzo chodźił, prácowity y żárliwy Káznodźieiá, Gwárdyanem będąc w Górce pobożnie ſwego dokończył roku 1672 dniá 15. Liſtopapá. F.

Roku 1673. dniá 12. Maiá w Konwencie S. Káźimierzá umárł O. Károl Winkler z Rádnego Páná Krákowſkiego, ubogi Reformát, Kuſtoſz *P*rowincyi, Káznodźieiá żárliwy, y kazániámi ſerca ſłuchácżow przerazáiący, y wiele duſz Bogu pożyſkuiący, nabożny, mądry, á przytym prawdziwie pokorny, kilká rázy Gwárdyanem obrány záwſze ſię z tego urzędu wymowił. Roku 1674. z tym ſię roſtáli świátem pobożni ći Oycowie. W *K*onwencie Łábiſkim S. Thomáſzá Apoſtołá, dniá 21. Márcá, záſnął w Pánu O. Marćin Grodicyus ktory był iednym zwierćiádłem przykłádu y pobożnośći, uſtáwiczny ná Modlitwie, duchem Prorockim przyſzły Miaſteczká Łábiſzyna pozar od ogniá opowiedział. O. Wawrzyniec Piechocki pobożny zelant o Reformie, w Modlitwie uſtáwiczny, w chorobie ćierpliwy świątobliwie umarł w Konwencie Brzeźinſkim S. Francíſzká dniá 12. Kwietniá. O. Bernárdyn Wiśniewſki pobożnośćią, dobrośią, nabożeńſtwem, y inſzemi cnotami ozdobiony dokonczył dni żyćia ſwego w Konwencie Ośieckim S. Wálentego dniá 23. Majá. O. Ephrem Coninenſis cáły w żyćiu ſwoim czás ná duchownych zabáwách trawił, nigdy nieproznował, ſtrzegł ſię rozmow świeckich, w ſpániu w iedzeniu pićiu, umartwiony będąc, o czterech oſtátnich rzecách, śmierći ſądźie Boſkim, piekle y chwale Niebieſkiey głośną był wſzyſtkim ludźiom trąbą, zſzedł z tego świáta w Biały ná Káznodzieyſkim urzędźie dniá 27. Sierpniá. G. H. I. K. L.

Roku 1675. O. Dionizy Liſznier Niemiec z Fránkonyi, Miáſtá Bámbergá, Mąż pobożności y roſtropności doyrzáły, bywał Gwárdyanem Diffinitorem y Kuſtoſzem Prowincyi, po odprawionych godnie tych urzędách, dla ſpoſobnieyſzey bogomyślności obrał ſobie Konwent Zamoyſki, gdzie przykładnie żyiąc dochodząc roku śiedmdźieśiątego dokonczył biegu żyćia ſwego dniá 28. Styczniá. O. Bonáwenturá Czáykowſki do bogomyślności żywotá od profeſſyi záraz przyuczony ſkromne oczy ſwoie w ukrzyzowánego Jezuſá bez uſtánku wlepiał, w ránách Jezuſowych, iáko czyſty gołąbek w roſpádlinách ſkáliſtych ięcząc przemieſzkiwał, y w záchwyceniu długim bywał, ták że y o poſileniu osłábionego ćiáłá żapominał, w iednym hábićie y płaſczu przez kilkánaśćie lat chodził ſam go ſobie łatáiąc áż do śmierći, ryb, áni mięſá nigdy nie iadł, chlebem ſię tylko y iákąkolwiek iárzyną konteutuiąc w przod w nię piołonowych liſtkow drobno pokráianych námieſzáwſzy. Umieráiąc niezwykłą po ſobie pokázował radość y weſołość, uśmiecháiąc ſię pálcem ſkázował iż obecnego M. N.

z licznym Swiętym gminem Chryſtuſá widźiał, iáko to po śmierći obiáwił O. Ludwikowi Kowaliuſzowi (o ktorym niżey będźie) Ten O. Ludwik gdy go pytał iákoby ſię miał ſpráwować żeby Kroleſtwá Niebieſkiego doſtąpił, odpowiedźiał. Ták czyn áż do koncá iákoś począł, y iáko teraz ſobie poſtempuieſz, á będźieſz zbáwion. Umarł w Konwencie Nowomieyſkim w Niebowźięcia
O. Nayświętſzey Pánny, dniá 19. Lutego. Tegoż roku dniá 11. Wrześniá w Konwencie Wielickim umárł O. Waleryan Bieńkowius Prowincyi Pater roku ſwego wieku 86. Zakonnego 56. w cztery Mieśiące po drugich prymicyach, był to Mąż wielkich tálentow y cnot oſobliwych, iáśniał głęboką pokorą, niezwyćiężoną ćierpliwośćią. ogniſtą miłośćią ku Bogu y bliźniemu, wyſoką nauką, roſtropnośćią oſobliwą w ſpráwách trudnych y rządách Zakonnych, cztery rázy chwalebnie rządźił Prowincyą dwárázy *Prowincyałem* będąc dwá rázy wikáryim Prowincyalſkim, krotko mowiąc iedyną był ozdobą Prowincyi Máłopolſkiey.

Roku 1976. Brát Jákub Vladiſlauienſis pilny Zákryſtyan, do
P. ſłużenia mſzy *SS.* ńikomu nie dał ſię uprzedźić, w *Kośćiele* uſtáwiczny, Zakonnik prácowity, poſłuſzny, ćierpliwy, chorym z miłośćią uſługuiąc, duchá Bogu oddał dniá 7. Lutego w Konwencie Podgorſkim pod Torunięm SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá.
Q. O. Chryzoſtom Dobrośielſki oboiey Prowincyi Pater wielce zá-ſłużony. Ná ſzoſtey *Kápitule* Kuſtodyalney dla známienitych cnot y przymiotow, lubo był álumnat Kuſtodyi Máłopolſkiey obrány był Kuſtoſzem Kuſtodyi Wielkopolſkiey, ktorą chwalebnie rządząc przy erekcyi tych Kuſtodyi ná *Prowincye* od Urbáná VIII. poſtánowiony ieſt pierwſzym Prowincyałem Prowincyi Wielkopolſkiey, powroćił potym do ſwey prowincyi Máłopolſkiey zá licencyą y pozwoleniem O. Benigná á Genua Kommiſárzá Generáłſkiego, gdźie przez uſtáwiczne 12. lat odprawował urząd Mágiſtrá *Novitiorum*, zá exemplarz ſiebie ſámego Młodźi podáiąc do tego wydał *Ksiąſzkę* Theologyi Zakonney nabożną y uczoną, y inſze. Potym obrány Diffinitorem y *Prowincyałem*, te urzędy ják mądrze y żárliwie ſpráwował, świádczą iego Aktá od niego ſámego piſane. W chorobách wielce był ćierpliwy, iáko zdrowy ták y chory nikomu ſię nienaprzykrzył, pełen lat y dobych uczynkow ſzczęśliwie ſkończył dni żyćia ſwego tegoż roku dniá 1. Czerwcá w Konwencie Krákowſkim S. Kázimierzá wieku ſwego 71. w Zakonie 56. O. Ludwik *Kowálius* w proſtoćie ſzczerośći,
R. boiaźni Bożey dobrze ufundowány, w obſerwie praw y uſtaw Zakonnych oſobliwy zelánt, w rozmyślániu Męki *Páńſkiey* uſtawiczny, po kilká godźin gołymi klęcząc kolánámi roſpływał ſię w płáczu rozpámiętywáiąc wſzytkie táiemnice Męki Páńſkiey. Ná Modlitwie oſobliwe poćiechy ná duſzy odnoſił, ták z rewelácyi Niebieſkich, iáko z przytomnośći Nayświętſzey Bogárodźicy Máryi, Seráfickiego Pátryarchy Frańćiſzká S. Swiętey Bárbáry S. Kátárzyny, y z umárłych Bráći tey Prowincyi ſám náwet Chryſtus Swoim go náwiedzeniem y obecnośćią uraczył. Miał y ten dar od Bogá że wiedźiał z Duchá S. czym ſię ktory Zakonnik w ćeli zábawiał

zábawiał. Czárt przeklęty w poſtáći ukrzyżowánego nie raz go kuſił, ktorego on przez ákty pokory záwſze zwyćiężył. Oſtátnią żyćia iego godźinę wybił mu zegar bez wág wiſzących, y od wielu czáſow nienákręcony, w Konwencie S. Fráńciſzká ná puſzczy dniá 27. Kwietniá. Pogrzeb iego uczczony był przytomnością wielu godnych ludźi, ktorzy żądáli ná poćiechę ſwoię duchowną mieć iáką cząſtkę z iego hábitu ábo chordy. Ciáło iego nienáruſzone ſtáło w Bráckim grobie áż do roku 1705. ktorego z przypadkowego ogniá zgorzał Klaſtor y Kośćioł ſtáry drzewiány weśrzodku Kośćiołá nowego murowánego, z grobem Bráckim, w ktorym y ćiáłá Bráći pogorzáły. Tegoż roku poſzli do Páná Swiątobliwi Zakonnicy O. Kryſztof Bárcynius, y Brát Jdźi Golembovius w Konwencie Oſieckim S. Wálentego.

Roku 1677. dniá 17. Styczniá roſtał ſię z ſtym świátem S. w Konwencie Goreckim S. Krzyżá O. Máryán Rykcius pobożnośćią, náuką, cwiczeniem ſię w cnotách Swiętych oſobliwie w umartwieniu ćiáłá znákomity. O. Mánſtwet Sempinius w ſławney T. Akádemyi Krákowſkiey otrzymáwſzy promocyą ná Doktorſtwo, światem y márnośćiámi iego gárdząc przyiął hábit Zákonny w Kuſtodyi Wielkopolſkiey OO. Reformátow, gdźie w krotkim cząśie znácznie w cnotách S. poſtąpił, pierwſzy był Lektorem Philoſofyi, potym Gwárdyánem, á gdy tá kuſtodya zá Urbaná VIII. była erygowána ná Prowincyą ná Kápitule w Wárſzáwie między tak wielu godnych Oycow obrány ieſt pierwſzym Prowincyałem tey Prowincyi. Skończywſzy ten urząd, pilno prácował ná urzędách Káznodźieyſtwá Lektorſtwá S. Theologij Diffinitorſtwá y Gwárdyáńſtwá, y wiele w rożnych okolicznościach wzrastáiącey Reformy ućierpiał. Po tych pracách ćięſzkiemi złożony chorobámi, uſtáwicznie dyſponuiąc ſię w drogę wieczności maiąc lat wieku ſwego 70. Zakonnego 50. mile w Pánu záſnął w Konwencie Warſzáwſkim dniá 21. Lutego. O. Fráncíſzek O- V. ſtrowſki mąż wielkiey nádźiei dla zacnych przymiotow y tálentow od BOGA ſobie dánych, z miłości ku zbáwieniu duſz ludzkich ofiarował ſię ná uſługę zápowietrzonych, ktorym ochotnie uſługuiąc zárázony tą niemocą żyćie z śmierćią zámienił, w Kon- W. wencie Wárſzáwſkim dniá 3. Pázdźierniká. Wtym Mieśiącu ná takich pobożnych uſługách umárli w Konwencie Krakowſkim dniá 11. O. Hippolyt Miczkowiuſz pilny y prácowity Spowiednik. Dniá 15. Brát tákże Hippolit Iándecius Láik nabożny, pokorny, ćierpliwy y przykładny Zakonnik. Dniá 30. O. Wincenty Woſczynius Xiądz młody bo 33. lat máiący, w zakonie 12. Káznodźieiá przykładny, ſpowiednik żárliwy, ktoremu gdy rádzono żeby ſię niewdáwał w niebeſpieczeńſtwo żyćia, odpowiedział, gotowem umieráć gotowem y żyć, wolę iednak z pożyſkáX. niem duſz umieráć, ániżeli żyć bez pożyſkánia ich. Tegoż roku Brat Juniper Oſieccius ſtáruſzek nabożny y prácowity świątobliwie dokończył dni żyćiá ſwego dniá 5. Grudniá w Konwencie Oſieckim S. Wálentego. Y.

W Konwencie Soleckim S. Stánißáwá Męczenniká Biſku-

pá Krákowſkiego Roku 1678. dniá 23. Pázdźierniká umarł O. Kryſtyn Choieccius Prowincyi Pater, Káznodźieiá żárliwy y przykładny. Ten intencyą záchowánia ściſłey obſerwáncyi od OO. Obſerwantow przenioſł ſię do Reformy roku 1640. gdźie żył ſwiątobliwie pomnażáiąc ſię w ściſłym uboſtwie, y w innych oſobliwych cnotách, zá ktoremi podobał ſię P. BOGU y ludźiom, co ſię ztąd dowodnie pokázuie, że dwá rázy był Prowincyałem, á lubo pierwſzego rázu, roku drugiego, ten urząd rezygnował, powtornie obrány, z wielką go pokorą odpráwował, pieſzo y boſo choć pod czás ćięſzkiey źimy Prowincyą wizytował. W nápominániách y korrektách Bráći, był żárliwy oraz y łáſkáwy, częſtemi poſtámi ćiáło ſwoie trudźił, proſtemi bez oleiu kontentuiąc ſię leguminámi. Obrządek Boſki y inne Modlitwy z wielką átencyą klęcząc odpráwował, do Nayświęt: Pánny oſobliwe miał nabożeńſtwo y częſto náwiedzał iey święte mieyſcá. Stráćiwſzy przez ćięſzki mroz trzy pálce u nogi, wielki z tąd bol (ktory ćierpliwie znoſił) ćierpiał áż do śmierći, ná ktorą pilno ſię gotuiąc przez heroiczne Akty gdy ſię iuż czás zbliżał, zdiąwſzy ubogi y wytárty hábit (iákiego záwſze záżywał) kazał ſię złożyć
Z. ná gołą źiemię y ták przykładem Oycá S. Fráncíſzká oddał duchá Pánu. O. Fulgenty Zambinſki z ſzláchetnych Rodźicow zrodzony wzgárdźiwſzy ſwiátem wſtąpił do Zakonu S. Fráncíſzká Reformáckiey Prowincyi Wielkopolſkiey, obycźáiow niewinnoſćią y ſtátecznoſćią zálecony, prácowity urząd Sekretárſtwá przez oſm lat odpráwował, potym będąc Diffinitorem wyſokie mądroſći, roſtropności, y ſpoobnoſći ná wſzelkie Zakonne urzędy, oſobliwe po ſobie pokazał dokumentá. Prominiſtrem obrány ná Kápituſę Generálſką pieſzo chodźił do Rzymu, y drugi raz zoſtáwſzy Prowincyałem, tę drogę odpráwuiąc wſzelkie przykroſći, niewczáſy y fátygi ćierpliwie znoſił. Ná urzędách Przeożeńſkich ták był ſzczęśliwy że iego przykładem, y przyięmnoſćią poſtempkow iego, inni ſię do należytey obſerwáncyi záchęcáli y pobudzáli. W ſtárości parálizem dotchniony przez cáły práwie rok ćięſzkie boleści ćierpliwie znoſił, przed śmierćią uſilnie prágnął prezencyi Oycá Prowincyałá, y to ſobie obiecował że nie miał umrzeć áżby go oglądał, iákoż ták ſię ſtáło, ná ſam czás przybył O. Prowincyał, konáiącego wypráwił w drogę wieczno-
A. ści, w Konwencie Oſieckim S. Wálentego. roku 1678 dniá 30. Lipcá. Roku záś 1679. zeſzli z tego świátá bogoboyni Zakonnicy O. Grácyan Krynicki w Oſieźcnie dniá 5. Grudniá. Brát Antoni Szymánovius nád ktorym pewnego czáſu ná modlitwie widźiáná byłá Iáſność, w Konwencie Wárſzawſkim dniá 19. Mácá.

B. O. Athanázy Krotoſzynius mąż zá czáſow ſwoich w tey Prowincyi Wilkopolſkiey w zakonnym żyćiu nieprzechwalony. Wiele urzędow godnie odpráwił, wiele rzeczy do należytego rządu w Reformie wyſokim rozſądkiem poſtánowił, u Krolow, Xiążąt y Senatorow wielką miał powagę, około publicznych Akcyi dobrá poſpolitego zdrowey od niego ſzukáno rády, on iednák y odźie-

niem

niem proſtym, hábitem ſtárym y połátánym, y wzgárdą ſiebie ſámego, y pokorą znáczne tálentá w ſobie tłumił, ſámego Bogá, chwałę iego, *Seráficką* miłość, nád wſzytko przekłádáiąc, doyrzáły w cnoty, zaſługi, y látá powrácáiąc z Kápituły Prowincyalſkiey w konwencie Sczawinſkim Náwiedzenia Nayświęt: Pánny ſpoczął ná żywot wieczny roku 1681. dniá 12. Styczniá. Ciáło iego do Wárſzáwy przeniesione ieſt y tám pochowáne w *Kościele* S. Antoniego. Tegoż roku dniá 14. Styczniá świątobliwie C. umárł w Konwencie Wáierowſkim S. Anny Brát Vriel Oſieccius. Ten przez długie czáſy w kuchni prácuiąc zániewidźiał, á przećię choć niewidomy ná modlitwę wednie y wnocy ugęſzczał, Pſałterz práwie cáły ná pámieć umiał, y w Chorze ſpiewánia godźin pomagał, ſłowá Bożego, y Kazań pilnie y nabożnie ſłuchał, y to nieraz mawiał, wolę bydź ślepym á niżeli głuchym, bo bym ſłow zbáwiennych do ſercá przez uſzy przypuścić niemógł. O. Grze- D. gorz Gedánenſis od powołánia ſwego do Zakonu ſtárał ſię ściśle záchować Regułę, poſpolićie Oycem duchownym był názywány, że nic w ſobie ſwieckiego niemiał, Młodźi náuki Chrześćiáńſkiey pilno y nabożnie náuczał, y do wſzelkiey ich ſpoſobił pobożności, w Artykułach wiáry S. gruntownie utwierdzał y uſpokoiał ſumnieniá ludzkie z Heretykámi często ſię umawiáiąc mocnemi rácyámi *Kácerſkie* ich zbiiał błędy, y więcy ich niż trzyſtá do Chryſtuſowey przywiodł owczárni, między ktoremi y Mátkę ſwoię włáſną, ktora w ślepoćie Heretyckiey będąc niedáłá mu ſię ná oczy pokazáć, zá łáſką Boſką Kościołowi Swiętemu, ácz ná ſámę ſtárość pozyſkał. Wiele prac y fátyg Zakonnych podyimował, ktoremi w ſiłách y zdrowiu nádwątlony, zálnął y odpoczął w Pánu, roku 1681. dniá 24. Lutego w *Konwencie* Białſkim. Otym Oycu tá ieſt pámięći rzecz godna iż z oſobliwego od Bogá przywileiu Brátá zmárłego ſobie ſię ſpowiádáiącego Sákrámentálnie rozgrzeſzył.

Brát Felix Buſat rodem Tátárzyn ſporo w życiu Zakonnym E. poſtępuiący, wſzyſtek czás ná Modlitwę y umartwienie ćiáła obracał, iednym ſię y to połátánym przez całe życie kontentował hábitem, mało co ſypiał y to ná gołych deſkách iednę tylko rogozą położywſzy, w ćięſzkie mrozy okná wceli niezáwieráiąc, wſzyſtek w celi iego porządek trupia głowá Krzyz drewniány, obrázek Nayświętſzey Bogárodźice Pánny. Umárł w Konwencie F. S. Fráncíſzká ná puſczy, roku 1681. dniá 6. Márcá. Tegoż roku dniá 28. Lipcá w Aſſyzu w Umbryi umárł O. Fráncíſzek Wolſki oboiey Prowincyi Polſkiey *Káznodźieiá*. W Konwencie Krákowſkim ná tym urzędźie prácował bliſko lat 30. w Wárſzáwie przenioſſzy ſię do Prowincyi Wielkopolſkiey kilkánaśćie lat. w ſwych Kazániach był przyiemnym wſzyſtkim, wdźieczną wymową y kámienne poruſzył ſercá; dla iego zbáwienney náuki, y głębokiey pokory, wſzyſcy go czćili iáko Apoſtołá; Pánowie Senatorowie wielce go poważáiąc, ná iego ſię grąmádźili Kazánia. Jnnocentius XI. Papież poſtánowił go Káznodźieią Apoſtolſkim, áby woyſko Polſkie przećiwko Turkom ſłowem Bożym

záchęcał, iákoż od Krolá y Hetmánow z tym tytułem wdźięcznie do obozu bliſko Lwowá ná ten czás będącego, przyięty, tenże żárliwy Káznodźieiá: ták wielkiey był pámięći że piſmo Swięte y ſentencye Doktorow SS. w świeżey záwſze miał pámięći y nieczyniąc rekurſu do Biblyi y Kśiąg innych, w krotkim czáśie mogł ſię nágotować, y nágotował ná Kazánie, z konnotowáwſzy ſobie na kártecce *capita & numerum S. Scripturæ & authores Sententiarum*, y nie było mu trudno Kazáć po dwá y trzy rázy ná dźień ieden, ná tydźień y 15. rázy; wſzędźie go bowiem ná Kazánia záżywáno, y iednego dniá we dwuch y trzech Kośćiołách kázywał, pracy ſwoiey ná piſmie niezoſtáwił, dla tego że Kazàń nie piſał, procz kilká Kazáń drukowánych, á to dziwna że lubo niemiał czáſu do gotowánia ſię ná Kazánia, przećięż długo, dobrze, y pożytecznie kázywał, y nigdy nie był poſtrzeżony żeby co miáł wymowić zdrożnego ná Kazániách. Ieſt o nim tá powieść że miał Mátkę wielce pobożną, roſtropną, y świątobliwą, tà bywáłá ná iego Kazániách, gdy poſtrzegła że ſubtelnie y z konceptem Kazał záwſze go ſtrofowáłá y napomináłá. Raz gdy wyſoko y ſubtelnie Kazał widźiáłá go ná ámbonie obnażonego, y záraz go przeſtrzegłá że przez tákie Kazánie ſobie y ſłucháczowi niepożytkował. Iemuż znákomita pobożnością Pánná Zuzánná Amedowná pierwſzego Klaſztoru Krákowſkiego Fundatorká przepowiedźiáłá, że w domu Oycá ſwego miał umrzeć co on w pámięći máiąc Miáſto Bieczá z ktorego był rodem, nigdy nienáwiedzał, á tá Profecya byłá állegoryczna, y wtym rozumieniu ziśćiłá ſię, że u márł w domu Oycá *S.* Fránćiſzká w Aſſyżu w Konwencie S. Dámiáná, powtornie powrácáiąc ź Rzymu do ſwoiey Prowincyi. Względem prac y zaſług ſwoich naprzod w Prowincyi Máłopolſkiey był uczczony godnością Diffinitorſtwá y Kuſtoſtwá, w Prowincyi Wielkopolſkiey był Diffinitorem, z Gwardyańſtwá záwſze ſię wymawiał, ktory lubo nie w tych Prowincyách umárł, oboia Prowincya wdzieczna prac y zaſług iego
G. zá ſwego go przyznáłá y po śmierći, y przyznaie.

Brát Kázimierz Iezevius dla ćichego ſercá, y ſkromności, báránkiem názwány, w Oſiecznie przy Nowicyaćie ſartorem mięſzkáiąc przez wiele lat z wielką miłością hábity Zakonne Braci náprawował, Prał, chędożył, y wſzelką wygodę Nowicyuſzom czynił, dla oſobliwych cnot y pobożności zá Swiętego miány od ſámych tegoż Konwentu Fundatorow. Ná ćiele ſwoim nośił włośienicę z żeláznemi oſtrokończátemi łáńcuſzkámi. W dźień śmierći ſwoiey wſtáwſzy ná iutrznią o puſnocy, záchorował, y wziąwſzy od Oycá Prowincyałá O. Athánázego ná ten czás tám obecnego błogoſłáwieńſtwo, gdy Te Deũ laudãg ſpiewáno, ná ręku
H. Bráći przy drzwiách ná ganku z ſtárego Klaſztorá duchá BOGU odał w tymże Konwencie roku 1681. dniá 29. Liſtopada. Tegoż roku świątobliwie roſtał ſię z tym światem dniá 29. Grudniá. w Konwencie Łábiſkim S. Thomaſzá Apoſtołá, Brát Didak Łá-
I. biſſinius ſtaruſzek wielce nábożny y prácowity.

W Konwencie Lubelſkim roku 1682. dniá 1. Márcá umárł

O. Do.

O. Dominik Jeziorkovius pilny y dozorny Mágiſter Nowicyuſzow, gorący Káznodzieiá, ſpowiednik nieſprácowány, w urzędách Gwárdyánſtwá y Diffinitorſtwá, godnie ſpráwowánych zálecony, ták że go Prowincya życzyłá ſobie mieć Przełożonym, á tym czáſem inſza záſzłá dyſpozycyá Boſka. Lubo zdáł ſie być czerſtwym, y zdrowym, niemocą choroby zmorzony przez pięć dni opátruiąc ſię ná drogę wieczności ſwiętymi Sákrámentámi y z báwiennym wiátykiem, obrządku Boſkiego, medytácyi y innych powinności nieopuſczał, przed pułnocą, iutrznią poprzedził y odpráwił, á wielkie ćierpiąc prágnienie dlá pośiłku Niebieſkiego od picia ſię zátrzymał. Przed zgonem życia iego Oćiec Felix Filippovius *S.* Theologyi Lektor náwiedzáiąc go, zaſtał po celi chodzącego y *Kśięgi* ukłádáiącego y odſzedł od niego do celi ſwoiey, ledwie co záſnął, pokazał mu ſię w świátłości mowiąc do niego Oycze Lektorze Ia idę (á widział idącego w świátłości ku Niebu.) á żátym zákołátáno do drzwi celi iego oznaymuiąc że O. Dominik umárł, to *ſub conſcientia* zeznał tenże O. Lektor. Tegoż roku O. Wálenty Krzepicius wielą pracámi ná urzędách Sekretárſtwá, Gwárdyańſtwá y Diffinitorſtwá w ſiłách y zdrowiu osłábiony pełen dobrych uczynkow należytą dyſpozycyą ſzczęśliwie prácowitego dokonczył życia w *K*onwencie Nowomieyſkim w Niebowźięćia Pánny Nnyświętſzey dniá 15. Kwietniá. W tymże roku dniá 6. Máiá Brát Páweł Krzyżánowſki w ſędźiwey ſtárości dokonał tego wieku w Konwencie S. Fráncíſzká ná puſzczy przykładny y świątobliwy Zakonnik.

K.

L.

O. Zygmunt Trzemecius Káznodzieiá nie z fátygowány, żeláźne z oſtrych kolcow łáncuſzki ſobie przywięzował do kolán, y ták ná nich klękał dla miłości Jezuſowey z wielkim bolem, uſtáwicznym ćiáłá mortyfikácyom dodáwał pośiłku duſznego nabożeńſtwá, chorym z miłością uſługował. Gwárdyánem będąc w Włocławku po odpráwionym Kazániu, tey nocy zá chorowáwſzy znależytą dyſpozycyą BOGU duchá oddał złożony ná źiemię y proſząc O. Wikariego o pozwolenie hábitu. Roku 1682. dniá 29. Kwietnia.

M.

Roku 1683. O. Káźimierz Gorcyus pobożnego żywotá, w pracach cnotách y dobrych uczynkách známienity umarł w *K*onwencie Goreckim S. Krzyżá dniá 19. Kwietniá. Roku záś 1684. dniá 11. Márcá w Konwencie Káliſkim S. Jozefá świątobliwie ſkończył dni życia ſwego O. Theodor Łábiſſinius oſobliwy zelánt o ścińą obſerwáncyą, Káznodźieiá przez wiele lat prácowity, ná urzędách Gwardyáńſtwá Diffinitorſtwá, Kuſtoſtwá przykładny, pilny y dożorny. Tegoż roku O. Konſtánty Przyſtáłowſki Prowincyi Pater, Ktoremu nietylko z denominácyi, ále dla czerſtwości, roſtropności, dzielności w ſpráwách, y żarliwości w pomnażániu Reformy żyć dłużey przyſtáło, zdyſpozycyi Boſkiey wkrotkich leciech długi wiek odpráwił y z żalem cáłey Prowincyi ztym mizernym pożegnał ſię świátem w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá. *Ita Archiva utrzuſą Provinciæ.*

N.

O.

ROZDZIAŁ XXI.

O Piętnaſtey Kápitule Prowincyalſkiey y o Konwencie Pinczowſkim.

A. ROku 1683. dniá 4. Lipcá odpráwował Kápitułę Prowincyálſką pietnaſtą w Konwencie Ktákowſkim S. Káźimierzá O. Páſchális Puccher Prowincyi Auſtryackiey Kuſtoſz S. Theologyi Lektor. Ná Ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyałem O. Ludwik Rożycki. Kuſtoſzem O. Váleryan Rzewuſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Romuald Kamienczyk, O. Franciſzek Jaroſzkowiuſz, O. Joachym Stanzel S. Theologyi Lekor, O. Dániel Brykner.

B. Pierwſzą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Bieckim S. Anny roku 1684. dniá 22. Lipcá. Tego roku Marćin Bidźyński Káſztelan Sendomierſki dokończył Klaſztorá murowánego przy Kośćiele ktory Stániſław z Mirowá Myſzkowſki Márgrabi Pińczowſki dla Oycow Reformatow zá żywotá ſwego wyſtáwił pod tytułem Náwiedzenia Pánny MARYI. Drugą Kongregácyą miał w Konwencie ſtobnickim Swiętey Máryi Mágdáleny roku 1685. dniá 24. Lipcá.

C. W Wielkopolſkiey Prowincyi roku tákże 1683. dniá 16. Sierpniá odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką piętnaſtą w Konwencie Pákowſkim S. Bonáwentury O. Ludwik à Pergino Tridenſkiey Prowincyi *Pater*, od O. Máriná Sormáná a Medyolano Miniſtrá Generálſkiego deputowány. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Cyprian Roievius Gwárdyan Wárſzáwſki, Kuſtoſzem O. Berard Gutowſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Bernardyn Káliſſius, O. Ludwik Boleslauius, O. Franciſzek Elert, O. Kapiſtran Czekieliuſz.

D. Z tey Kápituły fundacya ktorą Woiewoda Brześćiánſki Stefan Kurcz w Litwie w Piotuchowie Máiętności ſwoiey ofiárował, obiecuiąc Kośćioł y Klaſztor wyſtáwić; tákże fundácya ktorą ofiárował Gráiowſki; Podkomorzy źiemi Wiſkiey w pewnym Miaſteczku od Węgrowá mil 18. od Brześćia Litewskiego máło co dáley, nieták ſą odmowione, iáko ráczey na inſzy czas do przyięćia odłożone, dla nibeſpieczeńſtwá náſtępuiącey woyny Tureckiey. Ná teyże Kapitule oznaymił liſtownie intencyą ſwoię X. Biſkup Chełmińſki Káźimierz Opaliński, iż przy Kośćiele Nayświętſzey Panny ná Łąkách Brátyáńskich, chćiał Káplicę murować y záraz ná przyſpoſobienie máteryi obmyślić deklárował.

E. Roku 1684. ná Kongregácyi pierwſzey Ktora ſię odpráwowáłá w Konwencie Warſzawſkim S. Antoniego dniá pierwſzego Lipcá, poſtánowiono Nabożenſtwo o Męce Páńskiey w tymże Konwencie, determinuiąc ná to dźien wtorkowy, w ktory w żadnym Kośćiele niebyło Páſſyi. Były też czytáne Informácye o ſługách

o ſługách Bożych pobożnie y ſwiątobliwie zmárłych w tey Prowincyi Wielkopolſkiey, dáne z káżdego Konwentu z ſwiádectwem przyſiężnym, y ſą àpprobowane y podpiſáne *à Venerabili Diffinitorio* do przeſłánia ich Oycu Generałowi. Fundácya w Miedniewicách máiętności Mikołáiá Wiktorzyná Grudźinſkiego &c. przyięta ieſt, y konſens od O. Miniſtra Generalſkiego otrzymány. Ná fundácyą Gołaczyńſką pozwolono wte kondicye, ieżeli ieſt konſens X. Biſkupá, y dla Bráći Rezydencya wyſtáwiona.

Wtym Roku Jnnocentius XI. Papież ná podziękowánie Bogarodzicy, przed ktorey oktawą Narodzenia roku przeſzłego Wieden od obleżenia Tureckiego był wybáwiony, tego roku Swięto Nayświętſzego Imienia MARYI Pánny y Mátki BOZEY poſtanowił, áby po wſzyſtkim Chrześćianſtwie w Niedźielę między Oktawą Narodzenia Pánny Nayświęſzey wiecznemi czáſy było obchodzone, lub z inſzey okázyi w Hiſzpáńſkich Páńſtwách tákie Swięto dawniey było záczęte w roku 1671. F.

Tego roku dniá 13. Márcá umarł Ian z Bnina Opálinſki Woiewodá Brzeſki Kuiáwſki, Wielki Generał Wielkopolſki Konwentu Oſieckiego y Rezydencyi Ráwickiey Fundator, pochowány ieſt w hábićie w Kośćiele náſzym Oſieckim S. Walentego, w oſobnym od Siebie wymurowánym przed Oltarzem Obrázu Nayświętſzey Pánny grobie. Roku záś 1685. dniá 9. Lutego z ſzedł z tego Swiátá Zygmunt Dźiałyńſky Woiewoda Káliſki, Ociec Pátron Dobrodźiey, y Fundator Konwentu Pákowſkiego, pochowány ieſt w hábićie w Kaplicy SS. Reliquii w Kośćiele Pákowſkim S. Bonáwentury. Zoſtáwił po ſobie czterech Synow: Máćieiá, Páwłá, Janá, y Jákoba náſzych oſobliwych Dobrodźieiow, y iednę Corę. Páweł z Leſczyńſkiey Magdaleny Małżonki Swey trzech tey familiey Fundatorſkiey zoſtáwił tákże Synow Zygmuntá, Jozefá, y Alexándrá ktory ieſt *Prá*latem Gnieznińſkim, czwarty młodo oddał dług śmiertelności. Tegoż roku w *K*wietniu umárł Stánisław Skárſzewſki *K*aſztelán Woynicki Wielce kochaiący Dobrodźiey, Pátron y Fundator Kośćioła Wárſzáwſkiego, w ktorym też ieſt pochowány. G.

Roku 1685. ná Kongregácyi drugiey ktora ſię odpráwowáłá w Konwencie Lutomierſkim Niepokalánie Poczęćia Pánny MARYI dniá 9. Czerwcá, poſtánowiono żeby Proceſſya Gdańſka (ktora zwyczáinie bywałá ná Kalwáryą Wáierowiką ná Swięta Troycę, że przeſzkadzałá Nabożeńſtwu Kośćioła Fárſkiego, y Miáſtu, ktore ná ten dźien z przywileiu wálny miewá iarmárk, iáko állegowáno) potym bywàłá ná Niedzielę między Oktawą w Niebowſtąpienia Páńſkiego: tákże determinowáno, żeby *K*azánie *P*olſkie wnáſzym Kośćiele bywáło o godźinie oſmey, á nieprzeſzkadzáło *K*azaniu Niemieckiemu u Fáry. H.

W tym Roku Ján III. Krol Polſki zá pokorną ſupplikácyą O. Prowincyałà y zálecenie ſię do łáſki Páńſkiey, w dobrach Weycherowſkich ordynarną dobroczynność Konwentowi Wey- I.

cherowſkiemu ofiárował, náznáczył, y dał ordynans do Officialiſtow tamecznych áby wſzytko wydawáno Klaſztorowi, co zá przeſzłych ná Weyherowie Dźiedźicow dochodźiło, ofiáruiąc przy tym łáſkę ſwoię Páńſką y protekcyą.

ROZDZIAŁ XXII.

O Szeſnaſtey Kápitule Prowincyalſkiey, y innych rzeczach godnych wiádomośći.

A. ROku 1686. dniá, 7. Lipcá O, Bonifacius Forbus Prowincyi Węgierſkiey *S. Mariæ Annunciatæ* Diffinitor, Lector, y Káznodzieiá, Kommiſſarz Viſitator Generálſki, odpráwował ſzeſnaſtą Kápitułę Prowincyálſką w Konwencie Krákowſkim S. *Kaźi*mierzá, Ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Joachym Stánzel Diffinitor. Kuſtoſzem O. Andrzey Niedzwieccius, Diffinitorámi O. Jgnácy Centnarovius, O. Klemens Rákovius S. T. L. O. Máryan Niźiankovius, O. Jákob Zagorowſki. Ná tey Kápitule proponowáno wſzytkim OO. Wokáliſzom ieżeliby pozwaláli ná korrektę ſtátutow w niektorych ich punktách, względem podánia ich do Druku, tákże y ordynarzá? ná to wſzyſcy pozwolili, y záraz do exekucyi tę ſpráwę zlecono trzemá Oycom, O. Wáleryánowi Rzewuſkiemu Prowincyi Patri, O. Andrzeiowi Niedzwieckiemu Kuſtoſzowi, y O. Jgnácemu Centnarovio Diffinitorowi. Proponowáno y to, pytáiąc ſię. Ieżeliby Oycowie chieli y Imieniem Całey Prowincyi proteſtowáli ſię że chcą záchować Regułę według deklarácyi Mikołáiá III. y *Kle*menſá V. nie przyimuiąc żadney ná to dyſpenſy, y ták iáko Státutá Generálſkie Reformationis, y Prowincyálſkie obliguią, y ná to zgodliwie pozwolili wſzyſcy.

B. Roku 1687. odpráwowáłá ſię pierwſza Kongregácya w Konwencie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny dniá 26. Czerwcá. Náktorey poſtánowiono áby Státutá Prowincyálſkie od OO. Kommiſarzow rewidowane y popráwione, były do Druku podáne. Aże ná przyſzły rok 1688. przypadałá Kápituła Generálſká w Rzymie náznáczona ná dźien piąty Czerwcá O. Andrzey Niedzwieccyus rezygnował *Kuſtoſtwo*, dla ſłábośći y ſtárośći; ná iego mieyſce obrány ieſt *Kuſtoſzem* O. Felix Káwecki Gwárdyan Zákliczyński. Kommiſarzem Prowincyálſkim obrány ieſt Dániel Brykner Gwárdyan Krákowſki. Druga Kongregácya odpráwowáłá ſię w Konwencie Krákowſkim roku 1688 dniá 13. Sierpniá.

C. W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku tákże 1686. dniá 30. Czerwcá O. Sebáſtyán Schámbogen Czeſkiey Prowincyi, S. Theologyi Lektor y aktuálny Diffinitor, Kommiſſarz wizytátor tey Prowincyi odpráwował ſzeſnaſtą Kapitułę Prowincyalſką w Konwencie Pákowſkim S. Bonawentury, Ná ktorey ſtánął Miniſtrem Prowin-

Prowincyalſkim O. Theofil Dąmbrowſki Gwárdyan Oſiecki, Kuſtoſzem O. Cypryan Ruieuius Exminiſter, Diffinitorámi O. Plácid Páricius Prowincyi Pater, O. Leonard Drzewicki, O. Fráncíſzek Łábiſſynius, S. T. L. O. Klemens Wáśierſcyus S. T. L. Ná tey Kápitule poſtánowiono drugie Studium Theologicum w Konwencie Poznánſkim S. Kaźimierzá. Fundácya ofiárowána od Rogátiáná Pſtrokonſkiego Kaſztelaná Brzeſkiego Kuiáwſkiego w Buzeninie, Miáſteczku, że w bliſkim innych Konwentow nie ieſt przyięta. D.

Pod tym czaſem O. *Piotr* Márynus Sormánus Miniſter Generálſki oznaymił liſtem ſwoim o wielkiey łáſce od Jnnocencyuſzá XI. otrzymáney to ieſt o Confirmácyi ná Mieſzkánie Oycow náſzych w Páleſtynie przy Kościele Grobu Pánſkiego, y inſzych mieyſcach Swiętych, ktore dawno przed tym Robertus Krol Sycyliſki, y Jerozolimſki Brat S. Ludwiká zá Wielkim ſtarániem y koſztem otrzymał dla Bráći Mnieyſzych od Soltáná Bábilońſkiego. Przy tych Swiętych Mieyſcách Bráćia Mnieyśi, więcey niż czteryſtá lat mieſzkáiący chwałę Boſką promowowáli á potym od Turkow ztámtąd wygnáni byli, á ná ich mieyſce Schizmátycy wprowádzeni. Tymi czáſy Oćiec ten Generał ſpráwił to u Pánow Chrześćiáńſkich o pokoy z Turkámi tráktuiących, że te mieyſcá Swięte przywrocone ſą Zakonowi náſzemu, y ná to, żeby tám Ocycowie náśi mieſzkáli od Oycá Swiętego *Breve* otrzymał, ktore ſię poczyna. *Exponi nobis nuper fecit &c.* E. F.

Roku 1687. Erekcya Kośćiołá Barcinſkiego y *Káplic* Nayświętſzey Pánny niepokalánie poczętey, y S. Antoniego wyſtáwionych od *S.* p. Jákobá Gocławſkiego *Káſztelaná* Przemętckiego approbowána ieſt od Biſkupá Włocławſkiego Bonáwentury Mádalinſkiego, tákże Confraternitás *Immaculatæ Conceptionis* náſzym Oycom zlecona. Tego roku umárłá Eleonora Xiężna Lotáryńſka á przed tym Krolowa Polſka trzećiego Zakonu ſioſtrá. Tegoż roku zſzedł z tego Swiátá, Stániſſaw Działyńſki Woiewodá Chełmińſki Pátron y Dobrodziey, pogrzeb iego odpráwił ſię w Kośćiele náſzym Łąkowſkim dniá 10. Czerwcá. G.

Ná *Kongregácyi* pierwſzey ktora ſię odpráwowáłá tegoż roku dniá 28. Czerwcá w Konwencie Podgorſkim SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá, były liſty czytáne naprzod od Káſztelaná Sierádzkiego Stániſſáwá Wálewſkiego o przyięćie fundácyi w dobrách iego Rumbieſzow názwánych mil pięć odLutomierſka, Ku Widáwie ná tráktie Wielunſkim. Zá tę fundácyą podźiękowáno, oſobliwie z tey rácyi żeby byłá w bliſkośći pomienionych Konwentow Lutomierſkiego y Wielunſkiego. Drugie liſty były od Káźimierzá Michałowſkiego ktory expoſtulował o dwuch Oycow do Leśni pod Białą Xiążęcą do Kośćioła ktory wyſtáwił Nayświętſzey Mátce cudámi, tymi czáſy ná tamtym mieyſcu wſławioney, w Obráźie Swoim z Kommiſſyi Biſkupá Łuckiego ápprobowánym, obiecuiąc tym dwiemá Oycō prowidowáć *perpetuis temporibus victum & amictum*, y żeby tám Kośćiołek miał dependencyą od Białſkiego, iáko y Oycowie od Konwentu tám tego. Na tę expoſtulá-

cyą niezdáło ſię pozwolić Venerábili Diffinitorio, ráczey rádzono temu Pánu przy tym Kośćiele mieć Káplána Swieckiego, ofiáruiąc uſługę Oycow náſzych z Konwentu Bielſkiego ná Uroczyſtości Nayświętſzey Pánny, y inne.

H. Ná tey *Kongregácyi* obrány ieſt Prominiſtrem ná przyſzłą Kápitułę Rzymſką O. Klemens Wáſierſcyus S. Theologyi Lektor y Diffinitor áktuálny ktory z O. Cypryánem Ruieviuſem Kuſtoſzem Prowincyi wybrał ſię w tę drogę dniá 6. Stycźniá roku 1688. Ná tey *Kápitule* obrány ieſt Miniſtrem Generálſkim O. Márek Zárzoſa, Kommiſſárzem záś Generálſkim Fámilyi Ciſmontánſkiey O. Carolus Fráncíſcus à Vareſio. Znáſzey Prowincyi Wielkopolſkiey Diffinitorem Generálſkim ſtánął O. Cypryan Ruievius, Ci Oycowie powrocili tegoż roku wcześnie ná drugą Kongregácyą Prowincyálſką, ktora ſię odpráwowáłá w Konwencie Podgorſkim SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá.

I. Tego roku z ſzedł z ſtego świátá Jakob Albrácht Sczawinſki Woiewodá Jnnowłocłáwſki, Łęczycki, Gąmbińſki Stároſtá, Fundator Konwentu Sczawinſkiego Pátron y Dobrodźiey, zá ktorego duſzę náznáczone ſą *ſuffragia per Provinciam*: pochowány ieſt w Kośćiele Sczawinſkim Náwiedzenia Błogoſłáwioney Pánny MARYI.

K. Z Rzymu O. Joannes Báptiſtá Salungus Prokurator Generálſki oznaymuiąc o oſobliwey łáſce Jnnocenciuſza *Papiezá* XI. ku Zakonowi náſzemu przyſłał dwoie Brevia od Oycá Swiętego. Iedno ktore ſię poczyna *Inter graviſſimas multiplicesq; Apoſtolicæ ſervituis curas.* &c. Wtym poſtánowił żeby Elekcya Kommiſſárzá Generálnego miáłá álternátę między Reformatámi, y Obſerwántámi, to ieſt żeby raz z Obſerwántow, drugi raz z Reformatow obierány był Kommiſſarz Generálſki. W drugim *Breve* ktore ſię poczyna; *Cœleſtium munerum theſauros &c.* Oycom Miſſionarzom ták Reformatom, iáko y Obſerwántom, ktorzyby ná te miſſie zá licencyą Biſkupią poſłáni byli, pozwala *plenariam Indulgentiam*, tákże y wſzytkim ludźiom Ktorzyby ſię ná ten czás ſpowiadáli, y nayświętſzy SAKRAMENT przyimowáli zupełnego pozwala Odpuſtu, á to raz ná káżdey Miſſyi.

ROZDZIAŁ XXIII.

O Siedmnaſtey Kápitule Prowincyalſkiey y innych wiádomośćiách potrzebnych.

A. ROku 1689. z przeſzłoroczniey *Kapituły* Rzymſkiey deſtynowány Kommiſſárzem Viſytatorem Generálſkim do Prowincyi Máłopolſkiey *S. Mariæ Angelorum*, O. Antoni de Monte Bufo, Prowincyi Aſſyiſkiey álbo Seráfickiey Pater, Exdiffinitor Generálſki, ná tey obrány ieſt Prowincyałem O. Klemens Rákovius, Kuſtoſzem O. Dániel Brykner, Diffinitorámi O. Fráńćiſzek Jároſzkovius,

us, O. Felicyan Máychrovius, O. Bonaventura Pruſzkovius, O. Zygmunt Bábſcyus S. Theologyi Lector.

Roku 1690. dniá 19. Czerwcá pod czás Medytácyi poobiedniey naprzod wielki grad począł pádáć, á potym piorun z wielkim trzáſkiem uderzył w Kośćioł náſz Krákowſki, y ná wierzchu fácyaty ná ktorey ieſt Krzyż, urwał ſztukę muru, głowę y nogi Státuy Swiętego Káźimierzá ſtłukł, potym gwałtownie wpádſzy do Kośćiołá z impetęm wypadł drzwiámi z Kośćiołá, znáki ná nich zoſtáwuiąc, znáczney iednak ruiny y ſzkody nieuczynił. B.

Roku tego odprawował O. Prowincyał pierwſzą Kongregácyą w Konwencie Soleckim S. Stánisſáwá Męczenniká Biſkupá Krákowſkiego dniá 24. Czerwcá. Drugą Kongregácyą miał w Konwencie Stobnickim Swiętey Máryi Mágdáleny roku 1691. dniá 30. Maiá. C.

W Wielkopolſkiey Pywincyi roku 1689. dniá 2. Máiá ſcześliwie záwitał do Konwentu Goreckiego S. Krzyżá O. Jan Ewángeliſtá Frytzch Kommiſſarz Viſitátor Generálſki Czeſkiey Prowincyi Pater, deputowány od O. Károlá Fráncíſzká à Vareſio Kommiſſarzá Generálnego. Miał Kápitułę Prowincyálſką Siedmnaſtą w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury dniá 26. Lipcá, ná ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyałem O. Berárd Gutowſki Guárdyan Wárſzáwſki, Kuſtoſzem O. Jozef Dąmbrowſki, Diffinitorámi, O. Jákob Schretter, O. Fulgenty Ramuſt, O. Romuáld Slepowrońſki, O. Laurenty Wádowſki. Ten Oćiec Ian Baptiſtá Frytzch powroćiwſzy ſię do prowincyi ſwoiey w lat iákoś dwie záchorował, ná śmierć dyſponowány, gdy zmyſłow używánie utráćił, rozumieli wſzyſcy że umarł, y ták go wynieśli ná gąnek y do pogrzebu gotowáli; Brat iego ſocyuſz wyſzedł od ſtołu do ćiáłá w trunnie leżącego, y poſtrzegł że ſię trochę ruſzył, zwołał Oycow y Bráći, wźięli go do Infirmáryi, potym przyſzedł do ſiebie, żył lat dźiewięć y był potym przypádku drugi raz obrány Prowincyałem Prowincyi Czeſkiey S. Wáćłáwá. D.

Prętko po tey Kápitule przyſzłá rezolucya Rzymſka *à S. Congregatione Concilij Tridentini* o ſpowiednikách Pánien zakonnych, że ći Ktorzy niemáią lat czterdźieśći niemáią bydź poſtánowieni, y náznáczeni zá ſpowiednikow Zakonnicom, á oſobliwie tá rezolucya ieſt o ſpowiednikách extráordynalnych, bo otych byłá proponowána queſtya, nie z náſzey Prowincyi ále z innych. Tym też czáſem O. Kommiſſarz Generálſki *Carolus Franciſcus à Vareſio* oznáymił o śmierći O. Márká Zárzozy Miniſtrá Generálſkiego Cáłego Zakonu, po iego śmierći obrány ieſt Wikáryim Generálſkim O. Jan Alvin, potym *per Breve* Oycá Swiętego deklárowány Miniſtrem Generálſkim. Zpewney okázyi pewnych kontrowerſyi OO: Konwentuałow z Reformatámi oznaymiano w iákim hábićie y kolorze máią bywáć obłoczyny, Tercyarek determinuiąc ták hábit álbo odźienie, iáko y kolor według, zwyczaiu Kráiow y Prowincyi. E.

Tego roku w Mieśiącu Sierpniu umárł Jnnocencyus XI. máiąc lat 78. ſiedział ná Stolicy Apoſtolſkiey lat dwádźieśćiá, F. G. H.

Mieśięcy dźieśięć dni dwádźiśćia y dwá. Wielkiey był Swiątobliwośći, Ktorą po iego śmierći Pan BOG cudámi wſławił. W Mieśiącu Wrześniu záśiádło ná Elekcyą nowego Namieſtniká Chryſtuſowego ſześćdźieśiąt *K*ardynałow. A lubo mieli *Suffragia* ábo głoſy potáiemne Grinnettus Kárdynał, y Kapiſuccus, iednák obrany ieſt Piotr Ottobonus Wenet, máiąc ośmdźieśiąt lat y ieden názwány Alexándrem Oſmym, y názáiutrz *K*oronowány.

I. Roku 169. dniá 16. Sierpniá Ná Kongregácyi pierwſzey Ktora ſię odpráwowáłá w Konwencie Lutomirſkim Niepokalánego Poczęćia Pánny MARYI, ná reqwizycyą Biſkupá Chełminſkiego Káźimierzá Opalińſkiego, (ofiáruiącego trzy tyśiące Konwentowi Nowomieyſkiemu)· o iednę Mſzą żeby ſię w Piątek káżdego tygodniá przez cáły rok na záwſze odpráwowáłá, rezolucya ná przyſzłą Kápitułę odłożona. Przy Kálwáryi Pákoſkiey pozwolono wyſtáwić Eremitoryum álbo dworek z drzewá tak dla ſtroży Kálwaryi, iáko y dla wygody w źimie ná nabożeńſtwo przychodzących Dobrodźieiow.

K. W tym roku Alexánder Papież *K*ánonizował iuż przed tym Beátifikowánych Zakonu náſzego Janá Kapiſtraná de Obſervancia, y Páſchálisza. Bayloná Hiſzpáná Reformatá, y ná dźień tych Swiętych nádał Odpuſt zupełny ná záwſze we wſzyſtkich *K*ośćiołách Zakonu tego. Tákże pozwolił odpuſtow ná *K*oronki, Rozáńce Krzyże, metalle, tákich iákich pozwolono przy Kánonizáćyi S. Piotrá z Alkántáry. Aże o tych *K*oronkách, Metallách byłá wątpliwość ieżeli powinny bydź benedykowáne od Oycá Swiętego dána ieſt z Rzymu rezolucya, że niepotrzebá tego áby były benedykowáne. Ták o tym oznaymił O. Joánnes Baptiſtá Sálungus Prokurator Generálſki 3. Februárij 1691. Przy tym tenże Oćiec Swięty dla udźielenia inſzym oſobom tych Odpuſtow pozwolił z oſobną káżdemu OO. Prowincyałom ná 400. oſob, Gwardyanom ná 300. innym woſobności ná 100. oſob. Dotego pozwolił *plenariam Indulgentiam in articulo mortis* wſzyſtkim Bráći y Zakonnicom ná ten czás w tym Zakonie zoſtáiącym.

L. Pod ten czás doſzły pátentes álbo liſty o *K*ongregácyi Generálſkiey ná przyſzły rok ná dźien drugi Czerwcá náznáczoney w Rzymie w Konwencie Aracelitáńſkim, ná ktorą ex Officio z tey Prowincyi wokowány był O. Cypryan Ruievius Diffinitor Generálſki. Wybrał ſię z Konwentu Goreckiego dniá pierwſzego Márcá roku 1691. Ná tey *K*ongregácyi obrány ieſt Kommiſſárzem Generálnym O. Antoni ab Introduco, zá ktorego licencyą roku 1691. dniá 15. Sierpnia odpráwowáłá ſię druga *K*ongregácya Prowincyalſka w Konwencie *O*śieckim S Wálentego, gdźie dniá tegoż 15. Sierpniá byłá *S*olenna Introdukcya z Proceſſyą y Nayświętſzym SAKRAMENTEM do nowego Klaſztorá z áſſyſtencyą Zofii Opalinſkiey z Przyiemſkich Fundatorki tegoż Klaſztoru, y innych wielu Pánow, y wielkim konkurſie poſpolſtwá.

M. Tegoż roku 1691. dniá 1. Lutego tenże Alexánder Papież VIII. duchá Bogu oddał, trzeći to rok był iego Papieſtwá, á po nim

nim wakowała ſtolicá przez pięć mieśięcy. Názwany był y przepowiedźiany od Malachiaſza Arcybiſkupa *Pœnitentia glorioſa*, że z Urzedu *ſummi Pœnitentiarÿ*, y po przyprawieniu na śmierć przez rozgrzeſzenie Sákrámentálnie Innocencyuſza XI. był ná Piotrową Stolicę wzięty. Przy obierániu nowego Namieſtnika Chryſtuſowego rozdźielone były zdánia Kardynálſkie. Wiele ich ná tym y długo ſtáło, áby Grzegorz Barberigus wielkiey świątobliwośći Kardynáł po Alexandrze oſmym náſtąpił, z czego ſię on bardzo wymáwiał, niekrorym ſię Ginetti, drugim Azoiollus zdał bydź ſpoſobnieſzy, ſtáneąło iednak raczey ná Antonim Pignatilli Kardinále Arcybiſkupie Neapolitánſkim, ktory też był zá Jána Kazimierza w Polſcze Nuncyuſzem Pápieſkim názwány Innocencyuſzem XII.

ROZDZIAŁ XXIV.

O Introdukcyi Oycow naſzych do Klaſztoru murowánego w Miednievicách, y o rożnych łaſkach y cudách Nayświętſzey Pánny.

A GDy ſię coraz pomnażáło nábożeńſtwo ludźi do N. Panny w Miedniewicách cudámi wſławioney, Mikołay Viktorzyn z Grudny Grudźinſki, Golubſki, Grzybowſki, Gużowſki Staroſta, Pán tey wśi, bácząc tu wiele ludźi przychodzących y z poćiechą ſwą odchodzących, ná tym mięyſcu, gdźie náprzod ſzczupła ſtodoła, á potym Kapliczka była, dla pomnożenia chwały Boſkiey, czći N. PANNY, wygody, y pozytku duſz ludzkich, obſzerny y piękny wyſtáwił Kośćioł drzewiany, y przy tym kośćiele drzewianą tákże do czáſu Rezydencyą, y ná introdukcyą do tey rezydencyi, y kośćioła tego poſtáraſ ſię o konſens, y liſty kredy u J. X. Biſkupa Poznanſkidgo, ná ten czas Stefana Wierzbowſkiego, ktore otrzymawſzy, introdukował Oycow náſzych Uroczyśćie do tey Rezydencyi y Kośćioła Roku 1686. dnia 19. Marca w dźień S. Jozefa X. Biſkup Inflantſki Mikołay Popławſki; kazał O. Clemens Waſierſcius Diſſinitor y Lektor S. Theologij.

B Do nowego zas Klaſztora (ktory Miłośćiwy Fundator záczął murować Roku 1692. dnia pierwſzego Lipca y Angulárny założył kamień) była Solemna Introdukcya iuż po śmierći tego Dobrodźieia Roku 1705. w Niedźielę Starozápuſtną, ábo Siedmdźieśiątnicę zá Prowincyalſtwa O. Bonawentury Kleyna, zá Gwardyanſtwa O. Jozefa Rudzkiego, kazał O. Antoni Blizniewſki S. T. L. Diffinitor Prowincyi. Drugiego dnia potey introdukcyi odprawował ſię Solemny pogrzeb S. P. JMśći Fundatora, Solemnizant był tenże co na introdukcyi Stefan Wierzbowſki Kanonik Poznanſki; Officyał Warſzawſki. Kazał O. Clemens Waśierſki Pater Provinciæ. Roku zas 1706. dnia 23. Maia była Solemna introdukcya Reliquij SS. Męczennikow Klemensa Prudencyana, y SS. Pá-

nien Męczęnniczek Prudencyi, y Wiktoryi, kazał O. Manſwet Leporyni Lector y Magiſter u OO. Máryanow, y O. Bernardyń Palikiewicz Diſſinitor y Magiſter Nowicyatu Szczáwińſkiego.

C. Do rego Kośćioła Roku 1717. zá Prowincyalſtwa O. Manſweta Leporyniego y powodem iego Karol Staniſław Xiążę Radźiwił Kanclerz W.X.L. Syndyk Generalny Prowincyi náſzey darował Reliquią S. *Krzyżá* w Krzyżu ſzczerozłotym deponowáną, ktorą Xiężna Imość Mátká iego ſioſtrá rodzona Ianá trzećiego Krolá Polſkiego miáłá dáną ſobie od S. Pámięći Innocencyuſzá XI. Papiezá, kiedy náwiedzáłá w Rzymie progi Swiętych Apoſtołow Piotrá y Páwłá. Tá S. Reliquia Solennie introdukowána byłá Roku 1719. ná Swiątki, kazał O. Iábub Wolſki ná ten czás Gwárdyan Wárſzáwſki S. T. L. á potym tegoż Roku Prowincyáłem obrány 29. Czerwcá, y O. Waleryan Zychowicz

D. S. T. L. Drugą *Reliquią* S. Káźimierzá Krolewicá Polſkiego y Pátroná, dárował Iákob Dunin Regent Koronny. Tey Reliquij S. introdukcya byłá ſolenna Roku 1720. 20. Maiá w Niedzielę Swiąteczną, kazał O. Waleryan Zychowicz S. T. L. y Dyffinitor Prowincyi, y O. Fránćiſzek Málczewſki *Káznodźieiá* Wárſzáwſki.

E. Łáſki cudá, y rożne dobrodzieyſtwá, ktorych tu doznáwáli ludzie zá przyczyną Nayśw: Pánny tu ſię wypiſuią od Roku 1687. áż do Roku 1701. a naprzod Roku 1687. 30. Kwietniá. Pan Nielipowicz z koniem ſzyie obá náłomáli, y martwemi cále będąc od ſwoiey kompánij ná to mieyſce ofiárowáni, ták koń iáko y

F. Pan cudownie zdrowymi zoſtáli. O tym świádczyli Fránćiſzek Wąſowicz, Ian Dobrzyńſki, y Pan Dominowſki. Párobek z Miedniewic w polu orząc z prágnienia znagła nápiwſzy ſię wody, mowę zámknął, do Kośćioła przywiedziony, y ofiárowány tylko na koło *Kośćioł* obſzedł záraz począł mowić y z poćiechą odſzedł.

G. Reginá dźiewczyná z Strużenia puſtorá látá niewſtáiąc złoſzká,

H. gdy ſię tu ofiárowáłá zdrową zoſtáłá. Symonowa Jaſtrzębſka wdowá w Błoniu mieſzkáiąca, trzy látá chorowáłá we śnie przez gołębicę nápomniona áby to mieyſce náwiedźiłá, co ucynić obiecáłá, á tak choć iuż z deſperowána do zdrowia przyſzłá. Pá-

I. ni Lubelſka z Leſzná Wárſzáwſkiego chorowáłá ćięſzko, y przez ſześć dni niewidźiáłá, iáko zeználi świádkowie y oná ſámá, tylko ſię ná to mieyſce ofiárowáłá, záraz do ſiebie przyſzłá, przey-

K. rzáłá dáłá votum twarz ſrebrną z oczymá. Zofia Kráſowſka z Jáktarową będąc bárdzo chorą, y dwá dni niemowiąc, ſkoro ſię

L. ná to mieyſce ofiárowáłá, przyſzłá do ſiebie y przemowiłá. Páni Barnácká Wdowá z Łowiczá iuż konáłá, iáko ſámá pod przyſięgą ná ſpowiedźi zeznáłá, ſkoro iey ná myśl przyſzedł Obraz tuteyſzy, y gdy do niego weſtchnełá, uzdrowiona ieſt, y

M. pieſzo tu przyſzłá ná dźięk czynienie. Máryánná Miniáſzowicowa Ormiánká Synaczká ná imię Bogdaná, práwie iuż konáiącego ná to mieyſce ofiárowáłá, y byłá poćieſzona zdrowiem iego

N. dáłá votum Oſobę ſrebrną odlewáną klęczącą. Reginá rybaczká z Oryſzowá zeznáłá pod ſumnieniem, y przyśiąc náwet chćiáłá

z świad-

z świádkámi iż iey dźiećię kilká lat iuż máiące, umárło było, y nie żyło przez puſtory godźiny y dáley, ofiárowáne tu do Nayświęt: Pánny ożyło, á to ſię dźiało 23. Grudniá. Po w prowádzeniu O. do Kośćiołá, y Kollokowániu, figury Páná JEZUSA Ukrzyżowánego w Wielkim Oſtarzu nád Obrázem tegoż dniá w Niedźielę 21. Grudniá w nocy o koło godźiny iedenaſttey Woyćiech Papiátycki Zołnierz ſtáry Człowiek pobożny, ná ten czás trzezwi iáko ſię pokazáło z inquizycyi, będąc przy dobrey rekolekcyi, y niemogąc żadnym ſpoſobem záſnąć iáko chory, á do tego ſtraż Kościołá odpráwuiąc, ſłyſzał bárdzo wdzięczną muzykę ták gráiących ſkrzypkow, iáko y ſpiewáiących dyſzkántow, ktora muzyká przez dobrą trwáłą godźinę, obchodźił ná ten czás pomieniony zołnierz trzy rázy Kośćioł, y przyſłuchiwał ſię pilno, y z podźiwieniem, że o puſnocy ták w dzięcznie gráno, będąc wcále tego mniemánia, że Y Pan ſtároſtá muśiał być w Kośćiele, dlaczego budźił drugiego ſtrozá, ná imię Máthiaſzá Lechá, á że ten ná ten czas ſobie był podpił, nie uważał tego, pomniał iednák że go budzono, y mowionomu te ſłowá; miey ſię bráćie ná oſtrożnośći y baczeniu, bo IMć. muśi być w Kośćiele. Ná to wſzyſtko pomieniony Woyćiech gotow ſto rázy P. przyśiąc. IMość Páni Słubicka Skárbnikowa Goſtyńſka ćięſzko przez niemáły czás choruiąc, uſłyſzáwſzy o tym tu cudownym mieyſcu Nayświęt: Pánny, kazáłá ſię ná toż mieyſce z ufnośćią wielką w pośćieli przywieść, gdźie votum oddáwſzy ſrebrne, y nabożnie polećiwſzy ſię Pánu BOGU, y Nayśw: Pánnie, zdrową do domu powroćiłá.

Roku 1688. Ludwik Młocki Czeſnik źiemie Rozáńſkiey, Q. ćieſzko choruiąc przez dwánaśćie Niedźiel, á przy tym ná oczy był západł, tákże y koń zá 1000. złotych záchorzał mu gdy ſię ná to mieyſce ofiárował, ozdrowiał y odprawił drogę, zoſtáwił *votum* ná ktorym ſą oczy, to zeznał, ná ſpowiedźi y po ſpowiedźi. Pan Unikowſki zeznał, iż máiąc corkę kátárzynę bárdzo R. chorą y práwie umieráiącą, gdy ią ná to mieyſce ofiárował, w S. krotce zdrową obaczył, oddał tabliczkę ſrebrną. Od Roku 1687. do tego Roku 1688. tu ná tym mieyſcu zá przyczyną Nayśw: Pánny ná pietnaśćie Oſob od czártá opętánych uwolnionych zoſtáło, czternaśćie białychgłow ieden Męſzczyzná. Páni Bárbárá T. Alexándrowiczowa, Felicyáná Syná ſwego iuż konáiącego ná to mieyſce ofiárowáwſzy, prętko zdrowiem iego poćieſzona byłá, gotowa z świádkámi ná to przyśiąc. Pan Stárzyńſki ćięſzko bárV. dzo choruiąc, (ſtráśnie bowiem był opuchł) ſkoro ſię ná to ofiárował mieyſce, prętko zdrowie otrzymał, odprawił tu drogę, y tabliczkę ſrebrną oddał. J. M. Páni Kotowiczowa Sárośćina Grodźiſka ćięſzko morduiąc ſię przy połogu, tákże iey żyć W. nie tuſzono, gdy iey pewna Páni porádźiłá á żeby ſię tu na to mieyſce do Nayśw: Pánny ofiárowáłá, ſkoro według rády to uczyniłá, záraz zá przyczyną Nayśw: Panny ſzczęśliwie rozwiązána byłá, y od wſzyſtkich bolow ledwie nie tey godźiny uwolniona zoſtáłá. Reginá z Rákową od Páwłá Nabulká ćięſzko choruX. iąc,

iąc, od godźiny do godźiny nie mowiłá y iák umárłá leżáłá, ták że ią iuż y do grobu prowádzić chćiáno, gdy ią ná to mieyſce ofiárowáno, záraz przemowiłá y ozdrowiáłá, iáko ſámá zeznáłá będąc tu ná Swiątki.

Y. Roku 1690. Michał, Smardzewſki zeznał pod przyśięgą, iż ćięſzką będąc złożony chorobą, w ktoryey przez dźiewięć dni áni iadł áni pił, ſkoro ſię ná to mieyſce ofiárował, záraz tego dniá ozdrowiał, y ná to mieyſce z pokornym przyſzedł podźię-

Z. kowániem. Roku 1695. Annná Máczewſka z Ziemie Ciechánowſkiey, ofiárowáłá ſię byłá w chorobie ná to mieyſce, á że uzdrowiona tey obietnicy doſyć nie uczyniłá, powtornie á ieſzcze ćięższey zápádłá, dla tego ſię znowu z gorącym Nabożeń-

A. ſtwem támże ofiárowáłá, y uzdrowiona drogę obiecáną odpráwiłá y to zeznáłá. Roku 1696. Máryánná Balinowa z Błonia Synà ſwego ofiárowáłá, ktory dla wielkiey choroby álbo kaduku ſtráćił był mowę y nie mowił przez ſześć Niedźiel, máiąc ná ten czás lat iedenaśćie, więc przyſzedſzy z nim ná Swiątki tu do *Kośćioła*, z wielką ufnośćią przed Obrázem, Krzyżem pádſzy pośiechy doſtąpiłá, tegoż bowiem dnia chłopię przemowiło te ſłowà: Pani Mátko rychłoſz poiedźiemy do domu; to zeznáłá

B. Mátká pod przyśięgą. Rok 1698. Fránćiſzkà Czuby dźiećię około lat trzech imieniem Antoni, tu w Miedniewicách w ſtudnią wpádło było, y w niey przez niemáły czás zoſtáwáło, wody ſię wiele nápiło, y iuż práwie nie żywe było, gdy go do tutecznego Obrázu ofiárowáno, y wodę z niego wytoczono przyſzło do ſie-

C. bie, y zdrowe zoſtáło, oczym Rodźicy y bráćia iego świádectwo dáli. Roku 1699. w dźień w Niebo wźięćia Nayśw: Pánny dźiad z Łęczycy śiedm lat ślepym będąc ślubował náwiedźić ten Obraz ledwie do *Kośćioła* tego wſzedł, záraz przeyzrał, y w wielkim konkurśie ludźi krzyknął, dźiękuiąc BOGU, yNayśw: Pánnie

D. zá ták wielką łáſkę. *Roku* 1701. w Dźień S. Janá Ewángeliſty Stefan Bilicki z Czerwoney Niwy, pádſzy ná źiemię ćięſzko záchorował, y przez pięć godźin leżał iáko umárły, ledwie co Mátká iego z płáczem ofiárowáłá go ná to mieyſce, záraz przyſzedł do ſiebie, y wołał: Pánno Nayświętſza Ktorey Obraz ieſt

E. w Miedniewicách zmiłuy ſię ná demną. Reginie Bruminey dniá 6. Maiá dźiećię około lat pułtoru w pádło w ſtudnią w ktorey przez kilká godźin zoſtawáło w znák leżące, tá po długim ſzukániu ználázſzy ie wyięłá práwie iuż nie żywe, pádłá ná koláná ofiáruiąc ie Pánnie Nayświętſzey, y záraz ożyło, y zdrowe zoſtáło, to zeznáłá pod ſumnieniem.

F. Roku 1702. Xiądz ieden z Łowiczá ná nogi chorował y cáły rok chodźić nie mogł, z porády ofiárował ſię ná to mieyſcę y o kuli do *Kośćioła* przyiźedł, y tęż kulę w Kośćiele zoſtáwił, zdro-

G. wy ná zad powracaiąc w Refektarzu z nami obiádował. Reginá Tomáſzowa śmiertelnie choruiąc ludzi nie znáłá, y nie gadałá, ofiárowána ná to mieyſce, trzećiego dniá ozdrowiáłá, y o tym

H. ſámá opowiedźiáłá. Roku 1703. Podſtárośći Szymánowſki, ćięſzko chorował ná nogę, ſkoro ſię tu ofiárował, bol nieznośny z

nogi

nogi mu uſtąpił, y co przedtym ná nię nie mogł y poſtąpić z Szymánową pieſzo przyſzedł podźiękować Nayświętſzey Pannie zá tę łáſkę.

Roku 1705. Lukrecya Xiężna z Rádźiwiełow Grudźińſka, I.
Stárośćina Gołubſka, wybráwſzy ſię z Szymánową do ſtároſtwá Golubſkiego, ciężko tám, á práwie śmiertelnie zápádłá, leżąc tedy kilká Niedźielną chorobą złożona, udáłá ſię zupełną nádźieią do Obrázu tutecznego, proſząc *P*ánny Nayświętſzey áby ią w ſwey opiece mieć chćiáłá, y zdrowiem udárowáłá, tey záraz nocy wſzyſtkie bole uſtáły y zdrową być poczęłá, zá co BOGU dźiękuiąc y Pánnie Nayświętſzey powroćiwſzy z Golubſkiego Stároſtwá po ſpowiedźi y Kommunij Swiętey tablicę wielką z wyrázeniem Oſoby ſwoiey do Obrázu oddáła. Tegoż roku K.
Panu Rutenowi Mieſzczáninowi Wárſzawſkiemu záchorowáło dźiećię, y gdy iuż Doktorowie żyćia mu nie tuſzyli ofiárowáne na to mieyſce ozdrowiáło.

Roku 1707. wżięto było dwoch Deputatow Kwárćiánnego L.
Woyſká, Jákubá Kráiewſkiego, y Leſzczyńſkiego do Generałá Szwedzkiego Cánifer názwánego, ten poſłał ich pod areſzt do Brzeźia puſtory mile zá Włocławkiem, y tám pod wielką ſtrażą przez kilká Niedźiel byli, śiedźiał tám z nimi ieden Kurlánczyk wokowách, Kiedy tedy Krol Szwedzki roſkazał ich poſłáć do Sztokolmu, ieden Officier Szwedzki żáłuiąc ich, powiedźiał im, iż zá dwá dni do Sztokolmu poſłáć was máią, iuż podwody pod was gotuią, owi tą nowiną bádzo ſtrwożeni, do BOGA ſię ućiekli, y tuteczney Nayświętſzey Pánny, poſłáwſzy ſobie po Kápłáná náſzego Zakonu do Włocłáwka, przed nim ſię ſpowiedáli, y z rąk iego Kommunią Nayświetſzą przyięli proſząc áby ich w tym rázie rátować ráczył; cudowna rzecz z wieczorá záraz w oczách wſzyſtkiey wárty okienkiem bárdzo ćiáſnym ieden zá drugim ſię wyćiſnął, ow zaś Kurlánczyk niemogąc ſię wyćiſnąć przed okowámi weſtchnął do Nayświętſzey Pánny tuteczney, ktorą mu owi Deputaći zalecáli, na tych miaſt záraz mu okowy z ręku ſpádły, y gwozdź potężnie w śćiánę w bity cudownym wypadł ſpoſobem, y ták uſzedł zá drugiemi. Byli tu wſzyſcy ná tym mieyſcu, BOGU dźiękuiąc y Nayświętſzey *P*ánnie, y ná znák tego cudu te tu kaydány zoſtáwili z wyznániem tego wſzyſtkiego przy Oycách ná ten czas mieſzkáiących.

Roku 1709. dniá 2. Sierpniá iedná biáłogłowá imieniem M.
Anná z Leſzná iádąc do Wárſzáwy, uſłyſzáłá w drodze o tym Obráźie cudownym umyślnie wyboczyłá ná to mieyſce nie z nabożeńſtwá iákiego bo Luterkà byłá, ále tylko aby widźiáłá tẽ Obraz o ktorym iey ludźie powiedali, iż ieſt bárdzo cudowny, przybywſzy do Kośćiołá (iáko ſamá zeznáłá) iákieś ią niezwyczáyne wzruſzyły ku temu Obrázowi áffekty y nabożeńſtwo, że ſtoiąc przed Wielkim Oltarzem łźámi ſię zálewáłá, y nie chćiáłá odiechać, áż Wiárę Swiętą Kátolicką przyięłá, rekoncyliowána

ieſt przy wſzyſtkich ludźiách w dźien ſam Porcyunkuli przez O. Jozefá Rudzkiego Gwárdyáná.

N. Roku 1710. Tu w Miedniewicách pokazáło ſię morowe powietrze. Naprzod 24. Styczniá w domu Chłopá Ozorká, umárłá dźiewká, ieſzcze nie rozumiáno żeby powietrzem, y ták ią chowáno ná Cmentarzu, potym w tym że domu dniá 4. Lutego wſzyſcy umárli ośmioro ludźi, roſprowádźili ſię inni ze Wśi w pole, támże w polu umárło powietrzem ze dwoch domow po iednym: BOG przećię konſerwował Klaſztor w opiekę Nayświśt: Mátki, y Jozefá S. oddány. Táſz opieká Mátki Nayświętſzey, y Jozefá S. utrzymywáłá wſzyſtkich, ták tutecznego Klaſztoru, iáko y Wárſzáwſkich Oycow, y Bráći co tu byli przed ćięſzkim z Wárſzáwy umknęli powietrzem (ktorym przeſzłego roku, to ieſt 1709. umárło ludźi, co ich piſano dwádźieśćiá y dwá tyśięcy) ácz wſzyſcy Wárſzáwſcy nie byli bez podeyrzenia zárázenia.

O. W Roku 1706. dniá śiodmego Styczniá doznał ten Konwent oſobliwey protekcyey Nayświętſzey MARYI, y Oblubieńcá iey S. Jozefá w tákiey okazyi. Gdy gromádne pułki Woyſká Szwedzkiego ćiągnęły ku Wárſzáwie, Przełożony mieyſcá tego exhortował Oycow y Bráći aby ſię polećili opiece y protekcyi Nayświętſzey Mátki y S. Jozefá, y ná tę intencyą ſpiewáli Litánie o Nayświętſzey Pánnie przed Obrázem Iey. Tegoż dniá ſtánęli w Miedniewicách Szwedźi w tákiey wielkośći iż ſię w domach pomieśćić nie mogli, większa część ich nocowáłá we ſrzodku Wśi, paląc ognie ták wielkie; żeláſność od nich zdałá ſię być większa, niż wednie, naſzego iednák párkánu nieruſzyli, y do Klaſztorá żaden nieprzyſzedł, á inſzych czáſow w innych Klaſztorách nietylko ſtawáli ale tez y to co znáydowáli do żywnośći zábieráli. Zá táką obronę dźiękuiąc Oycowie PánuBOGU powtornie ſpiewáli Litánie o Nayświętſzey Pánnie przed Obrázem.

ROZDZIAŁ XXV.

O Ośmnaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o dźiwnym widzeniu ktore mieli Bráćia náśi powrácaiąc z Częſtochowy do Wieluniá.

A. ROku 1692 náznáczony Kommiſſarzem Viſitatorem Generálſkim po Prowincyi Máłopolſkiey O. Theofil Dąmbrowſki Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego Pater, Gwardyan Káliſki, odwizytowáwſzy w Sląſku Konwenty S. Anny, y Gliwicki, w Krákowie z niewczáſow podrożnych západł ná nogi, ták że ná nie poſtąpić niemogł, O. Sekretarz Antoni Páczyńſki Philoſofyi Lektor wizytował Nayświętſzy SAKRAMENT, on ſam ledwie mogł wizytę odpráwić y to z nieśiony w krześle. Záczym bacząc ſię ſłábym zlećił wizytę trzech Konwentow Pinczewſkiego Stobnic-

Stobnickiego, y Sendomirſkiego, O. Joachimowi Stánzel Prowincyi Patri Gwárdyánowi S. Anny, ſam záś zá po folgowániem choroby z Krákowá pieſzo poſzedł do Wieliczki, y inſze z wielkim ſwoim uprzykrzeniem y ćierpliwośćią wizytował Konwenty. Kápitułę złożył w *Konwencie* Soleckim S. Stánisłáwá, ná dźien 28. Czerwcá, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Bonawenturá Proſzkouius. Kuſtoſzem O. Jákob Zagorowſki, Diffinitorámi O. Ludwik Rożycki Prowincyi Pater, O. Páweł Niznikovius, O. Jerzy Máćiaſzkovius *S.* T. L. O. Jnnocenty Polátowſki Káznodźieia Krákowſki.

Roku 1693. dniá 20. Czerwcá odpráwował O. Prowincyał pierwſzą Kongregácyą w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá. Ná Kápitułę Generálſką ktora przypadáłá ná rok przyſzły w Hiſzpányi ná mieyſce Oycá Prowincyałá Prominiſtrem obrány ieſt O. Elzeáry Pileccius S. T. L. y Káznodźieiá, ktory tegoż roku w Pázdźierniku z Oycem *Kuſtoſzem* wybrał ſię w tę drogę: wielkiey trudnośći pracy y niewygody záżyli ći Oycowie w tey drodze dla woien wſzędzie gráſſuiących, zdrowi iednák zá łáſką Boſką doſzli y powroćili. Drugą *Kongregácyą* odpráwował w Konwencie Zákliczyńſkim *S. Mariæ Angelorum* roku 1694. dniá 24. Czerwcá. B.

Roku 1692. dniá 30. Czerwcá w Prowincyi Wielkopolſkiey odpráwowáłá ſię *Kápitułá* w Konwencie *Pákoſkim* S. Bonáwentury, ná ktorey prezydował Kommiſſarz Vizitátor Generálſki O. Bernárdynus Vngár Prowincyi Czeſkiey *Pater* S. T. L. Ná tey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Klemens Wáśierſcyus S. T. L. Gwardyán Wárſzáwſki. Kuſtoſzem O. Jan Kápiſtran Ciekielius S. T. L. Diffinitorámi O. ſámuel Lubávius, O. Jnnocenty Goſtynius, O. Ludwik Borżewſki S. T. L. O. Stefan Rolevius. C.

Tegoż Roku 14. Pázdźierniká O. Prowincyał w prowádźił Oycow y Bráći do nowego *Klaſztorá* Bielſkiego Pánſkim nakładem Xiężny J. Mći. Rádźiłowey w murách wyſtáwionego. Prętko potym bo 26. dniá Pázdźierniká zá oſobliwym ſtárániem y promocyą O. Cypryáná Ruiewiuſá Diffinitorá Generálſkiego, byłá Solemna Jntrodukcya znácznych (bo cáłych Ciał) SS. Reliquij Márcellá y Symphorozy SS. Męczennikow do Kośćioła Wárſzáwſkiego z Cmentarzá należyćie ná ten ákt przybránego, gdźie przy obecnośći y áſſyſtencyi Pánow, Senatorow y Zakonnikow oſobliwie OO. Dominikánow Reformatow, y OO. Jezuitow, ktorzy ten ákt przyozdobili áſſyſtencyą Kongregácyi Studentow ſwoich z iárzęcemi świecámi, y te Swięte Reliquie OO. Dominikáni y OO. Jezuići nieśli, Solemnizánt był Profeſſor S. Theologyi Societ. JESU. Kazánie miał ná w prowadzeniu O. Berárd Gutowſki Prowincyi Pater, ná Summie O. Norbert Dźiwerſcius Ordynáryuſz. Tych SS. Reliquie Kollokowáne ſą ná ołtarzách *S.* Márcellá ná ołtarzu w *Káplicy* S. Antoniego, S. Symphorozy ná ołtarzu S. Fràncíſzká, w Relikwiárzách pięknie przybránych y ozdobionych. D. E.

W Łabiſzynie dniá 21. Liſtopadá w pierwſzą Niedźielę Adwentu- F.

wentu w Uroczyſtość S. Thomąſzá támecznego Pátroná byłá Jntrodukcya do Klaſztoru (w ſześć lat po zgorzeniu pierwſzego) z ſczodrobliwośći Dobrodźieiow z większey częśći wymurowánego, przy obecnośći y áſſyſtencyi Máćieiá Gembickiego Káſztelánicá Łęczyckiego Fundatorá, y wielu inſzych Pánow y poſpolſtwá.

G. Ná Kongregácyi pierwſzey ktora ſię odpráwowáłá roku 2693. dniá 27. Czerwcá w Konwencie Lutomirſkim Niepokalánego Poczęćia P. M. trzy Rezydencye Łábiſka, Biálſka, y Ráwicka erygowáne ſą ná Konwenty, y w Bielſkim Konwencie Studium Theologiæ Morális poſtánowione. W Konwencię Węgrowſkim záH. łożony ieſt pierwſzy kámień ná Koſćioł, ktory záczął murować Jan Bonáwenturá Kraſinſki Woiewodá Płocki. W Mieśiącu PázI. dźierniku ná dźien trzynaſty konwokował Oćiec Prowincyał *Venerabile Diffinitorium* względem wyprawy ná Kápitułę Generálſką do Hiſzpánij. Ná tey Konwokácyi obrány ieſt Kommiſſarzem Prowincyálſkim ktoryby w niebytnośći O. Prowincyała, rządźił Prowincyą, O. Berárd Gutowſki Prowincyi Pater, *& in caſum*, dla ktorego by niemogł poyść ſam O. Prowincyał ná tę Kápitułę obrány ieſt Prominiſtrem Prowincyálſkim O. Ludwik Borzewſki Diffinitor, S. T. L. Ná tę Kápitułę ktorey náznáczony ieſt dźien 30. Maiá Roku 1694. w Mieśćie Viktoryi Prowincyi Kántábryiſkiey, wybrał ſię O. Prowincyał z O. Kápiſtránem Ciekieliuſem Kuſtoſzem Prowincyi y z Socyuſzámi ſwemi tegoż Roku dniá 7. Styczniá z Konwentu Goreckiego.

K. Zá ſzczęśliwym powrotem tych Oycow z tey Kápituły (ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Generálſkim O. Bonáwenturá *Poertus*) odpráwowáłá ſię druga Kongregácya w tymże Konwencie Lutomirſkim Niepokalánego Poczęćia P. M. roku 1694. dniá 15. Września, gdźie poſtánowiono, áżeby Konwent Gorecki ktory idzie w ruinę był murowány, y ná ten záłożony ieſt pierwſzy kámień Roku 1695. dniá 29. Kwietniá z należytą Uroczyſtośćią benedykcyą y inſzemi ceremoniámi, z kąd zoſobliwey prowidencyi Boſkiey od kilku Dobrodźieiow ofiárowána ieſt iáłmużná ná tę fábrykę ſzczęśliwie poczętą,

Widzenie dźiwne ktore mieli Brácia náſi z Częſtochowy powrácáiący do Wieluniá.

L. ROku 1692. O. Theofil Sredenſis *Káznodźieiá* Wieluński z Brátem Ludwikiem Máleſzewſkim zá licencyą O. Prowincyałá náwiedźiwſzy Obraz cudowny Nayświętſzey Mátki ná Jáſney-Gorze Częſtochowſkiey, powrácáiąc dniá 8. Września do Konwentu Wieluńſkiego milá od Kłobucká, dwiemá godźinámi przed záśćiem ſłońcá, obaczyli ná Obłokách oſoby iákoby żywe w ſtroiu ſwoim, iedne ſtoiące przy herbách ſwoich, inne śiedzące ná Máieſtatách rzetelnie ſię reprezentuiące. Zá pierwſzym weyzrzeniem między połudńiem y Zachodem widźieliśmy (wyznał, y to zá roſkazáńiem Przełożonego ſwego wypiſał pomieniony O. *Kázno-*

Káznodźieiá) oſobę Polaká zbroynego, ktory obiemá rękomá trzymał ſię ſzábli nic iey niedobywáiąc, tá oſobá byłá miernego wzroſtu á przy niey Orzeł biały. Od gránic Węgierſkich z tey ſtrony Krákowá oſobá wſpániáła w kędzierzáwych włoſach, ſtánęłá ná práwey ſtronie Polaká, wydáwał ſię herb iey niezwyczáyny iákoby trzy ſzpady ná kſztałt Krzyżá, około Krzyżá wydawáły ſię iákieś gáłąſki czy coś tym podobnego. Po lewey ſtronie Polaká ſtánęłá oſobá wdzięczna, rzeczywiśćie, wydawáły ſię przyrodzone iey włoſy, ktore ſię zdáły iákoby trefione, tá oſobá miáłá tákże ſwoie woyſko, ále mnieyſze niż pierwſza, herb przy niey były lilie. Po tych oſobách ktore Polaká z Woyſkámi ſwemi otoczyły pokázáłá ſię oſobá iákoby weſtrzodku Sląſká wielce wſpániáła w peruce okazáłey ná Máieſtaćie ſiedząca, z wielkim podziwieniem zápátruiąc ſię ná pomienione oſoby, herbowne znáki tey oſoby, był orzeł czarny dwugłowi. Od Zachodu ſłońcá pokázałá ſię oſobá Márſowáta tákże ná Máieſtaćie ſiedząca z wielkim ludem, przy Tronie iey ſtráſzny Lew, z ktorego páſzczy płomień co ráz to więkſzy wybuchał, y co raz to dáley ſię rozſzerzał, tegośmy nie mogli rozeznáć czy ná owe oſoby czy ná Polaká ſzerzył ſię ow płomień, y ćiągnął ná Obłoku ku Krákowu. Potym iużeśmy niewidźieli tych wſpániáłych oſob, toſmy baczyli że owá oſobá od gránic Węgierſkich w kędźierzáwych włoſách z Woyſkiem ſwoim rożnych ludźi, powſtáłá przećiwko drugiey ſtoiącey po lewey ſtronie Polaká, y ſtáło ſię wielkie zámieſzánie, widźieliśmy oſoby rożne cudzoźiemſkie y Polſkie pokázuiące ſobie liſty, zpodziwieniem czytáiące, y znákámi rożnemi turbácyą wyrázáiące. Ledwie od tego przeſtáli, oſobá owá od gránic Węgierſkich powſtałá z Woyſkiem rożnego ludu przećiwko oſobie przy lwie zoſtáiącey, y ſtáłá ſię walna bitwá, y ruiná, Polak záś ſtał niezruſzony przy Orle zá ſzáblę ſię trzymáiąc, po tym owe dwie ſtrony z ſobą ſię zbiiáiące odſtąpiły grożąc ſobie, acz znowu przećiwko ſobie powſtáły, y potężnie ſię z ſobą ścierały, y długo tá bitwá trwáłá, y ták ſię ná Obłokách wydawáłá, iáko gdyby ná źiemi Woyſká ſię z ſobą potykáły y biły. Widáć było rzetelnie w Woyſkách owych rożnych ludźi Tátárow, Kozákow &c. widźieliśmy ſpadáiące z Kárkow głowy, Konie po trupách depcące, krew płynącą, Puſzkarze około nábiiánia dział chyżo ſię uwiiáli, ſtrzelániá z dział y inney ſtrzelby wyráźnie ſłychać było, trudno wyráźić y opiſáć iák. ſtráſzna byłá tá utarczká. Pátrzáłá ná to wſzyſtko owá oſobá od Sląſká Orłá czarnego przy ſobie máiąca: gdy uſtáłá tá ſtráſzna bitwá owe Woyſká poſzły w ſwoie ſtrony, y iuż niewidáć było áni Polaká ſmętnego, áni owey oſoby od Sląſká tylko wielką ruinę: ná mieyſcu ná ktorym oſobá przy Orle czarnym dwuygłowim widźiána byłá pokażał ſię pniak drzewiány z gáłęźi obćięty, pokażał ſię znowu y Polak ále ſmutny, y fráſobliwy, przy tym toſmy pilno uważáli, że owych dwuch oſob to ieſt przy lwie, y przy nieznáiomym herbie niewidáć było tylko ich Woyſká, ktore odſtąpiwſzy od ſiebie ſpieſzno poſzły w ſwoie ſtrony.

M. Po ták ſtráſznym widzeniu obáczyliśmy w Obłoku Pánnę w płaſczu błękitnym háftowánym złotymi rożámi y liliámi. Suknia álbo ſzátá iey byłá bieluśieńka złotemi kwiátámi przyozdobiona, pás álbo wſtęgá w rożą ſkárłatowa. Tá Pánná ſtánęłá w Obłoku od południá złożone ręce máiąc, Twarz iey y ręce iáſne były że rzeczywiśćie Obłok iáſny widźieliśmy. Ná przećiwko południá pokazał ſię Obłok dźiwney piękności y wdźięczności dźiećinę w Niebieſkim ſtroiu trzymáiącą w ręku Cyrkuł álbo okrąg świátá, ná ktorego wierzchu był Krzyż, do nog tey przedźiwney dźiećiny obłok ſię z oną Pánną ſkłániał, ktora zbliżywſzy ſię do dźiećiny, klęcząc y z unizonością práwą ręką prezentowáłá ſmutnego Polaká y ow pniak obćięty, á zátym dźiećiná wyniosłá rękę ná benedykcyą y záraz ow pniak począł wyraſtáć w drzewo y gáłęźie y liśćie źielone, y Polak weſelſzy zoſtał ſię przy Orle ſwoim. Po tey benedykcyi Pokazał ſię okręt, do ktorego owá dźiećiná, á ná ten czás iákoſmy baczeli Mąż doſkonáły, Pánná oná z wielką áſſyſtencyą wprowádzeni zniknęli, y widzenie uſtáło. To widzenie co znáczyło y prognoſtykowáło zá przyśćiem Szwedow do Polſki, domyśláno ſię y tłumáczono, że prognoſtykowáło konkurrentow o Koronę Polſką zámieſzánie wielkie y ruinę w Polſczę.

ROZDZIAŁ XXVI.

O dźiewiętnaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y dwuch dekretách Papieſkich.

A. ROku 1695. do dwuch *Prowincyi* Máło y Wielkopolſkiey náznáczony Kommiſſárzem Viſitátorem Generálſkim O. Vincenty à *Podio* Donádei Prowincyi Rzymſkiey Exdiffinitor y Káznodźieiá Generálny, wprzod przyſzedł do Wielkopolſki, y tám odpráwował Kápitułę Prowincyálſką dźiewietnaſtą w Konwenćie Pakoſkim S. Bonáwentury dniá 1. Sierpnia, ná ktorey ſtánął *Prowincyałem* O. Jan Kápiſtran Czekielius Kuſtoſzem O. Fulgenty Ramułt. Diffinitormi O. Antoni Stárzechowſki, O. Benedykt
B. Stáwſki, O. Hieronym Grodicius, O. Bonáwenturá Klein. Na tey Kápitule czytáne były liſty Xiążęćiá Rádźiwiłá Kánclerzá Wielkiego W. X. Litewſkiego ofiáruiącego fundácyą w Mieśćie ſwoim *Szydłowcu*, oráz y licencyą od Oycá Generałá ná przyięćie mieyſcá tego z tymi kondycyámi w tey licencyi tymi ſłowy wyrázonemi. *Dum modo in ea ſint omnia ſuppellectilia ſacra & profana, Campanile, campanæ, veſtes ornamenta, & omnia alia Divino cultui deſervientia, habita tamen prius Sanctiſſimi D. N. Summi Pontificis Innocentij XII. ut ſacra petunt jura, facultate.* Naznáczeni byli ná rewiſią tego mieyſcá OO. Kommiſſarze; dla znáczney iednák odległośći iego od inſzych Konwentow, dla zmnieyſzoney Bráći liczby przez częſte śmierći, dla bliſkośći Prowincyi Máłopolſkiey tá fundácya nie ieſt przyięta. Kongregácye dwie odpráwił O. Prowin-

Prowincyał, iednę w Konwencie Nowomieyſkim W niebowzięćia Pánny MARYI roku 1696. drugą w Konwencie Pákoſkim S. Bonáventury roku 1697.

W *Prowincy* Máłopolſkiey pomieniony O. Vincentius à Podio Donádei odwizytowáwſzy *Konwenty* odpráwował Kápituſę Prowincyálſką Roku tákże 1695. w Konwencie Krákowſkim S. Kázimierzá dniá 29. Września, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Jákob Zagorowſki. Kuſtoſzem O. Jnnocenty Polátowſki, Diffinitorámi O. Sebáſtyan Wolicki, O. Fráncíſzek Domzal, O. Dyonizy Rzewuſki, O. Antoni Węgrzynowicz S. T. L. *Kongregácyą* pierwſzą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Stobnickim S. Maryi Mágdáleny roku 1696. dniá 29. Lipcá. Drugą Kongregácyą miał w Konwencie Sendomierſkim *S.* Jozefá roku 1697. dniá 16. Czerwcá. C.

Pod ten czas wyſzły dwá dekretá álbo Brevia Jnnocencyuſzá Papieżá XII. W pierſzym záleca obſerwáncyą Zakonną y obliguie ná záchowánie Reguły, y przykazań iey, według deklárácyi s. p. Mikołáiá III. y Klemenſá V. w odpráwowániu, obrządku Boſkiego, w poſtách, boſym y pieſzym chodzeniu, podłym odźieniu; w máłośći ſzat, w proſtym y ſkromnym rzeczy potrzebnych używániu. A że przykładem dobrych Przełożonych utwierdza ſię y pomnaża obſerwáncya zákazuie obieráć ná przełożeńſtwo tákich ktorzy by poſpolitego niezáchowáli żywotá, to ieſt *Ktorzyby* (iáko wyráźił Innocentius XI. Prædeceſſor iego w Dekretále ſwoim ktory ſię záczyna *Solicitudo Páſtoralis &c.*) częſto iezdźieli, álbo dla choroby pieſzo chodźić niemogli, ktorzyby płoćien, obuwia używáli, poſtow zwyczáynych niezáchowáli, od Choru, ſtołu, y innych poſpolitych zábaw częſto ſię ábſentowáli. Formália tego zákazánia iego te ſą: *Supplicationibus ipſius Bonaventuræ Miniſtri Generalis Nobis ſuper hoc humiliter porrectis, inclinati, de Venerabilium Fratrum noſtrorum S. R. Eccleſiæ Cardinalium, & dilectorum Filiorum Romanæ Curiæ Prælatorum ſuper diſciplina Regulari ſpecialiter à Nobis deputatorum, qui rem maturè diſcuſſerunt, conſilio, Religioſos omnes præfati Ordinis, qui vitam Communem obſervantiæ in præinſertis Innocentij XI. Prædeceſſoris noſtri literis præſcriptam, vere. & cum effectu ſequi non ſolent, etiamſi id ex infirmitate, aut alia quavis neceſſitate, & abſq; illorum culpa accidat, in Prælátos & Superiores eiuſdem Ordinis eligi non poſſe, eorum electionem ſi quando fiat, tametſi alias Canonica foret, à Prælato ſeu Superiore Generali dicti Ordinis ſervata quoad hoc earundem literarum forma irritandam eſſe, illos vero qui in prædictis obſervantiæ Communis exercitijs ſeu in eorum aliquo culpabiliter deficere conſueuerunt, non modò ut ſupra inelegibiles eſſe, ſed inſuper pœnis Conſtitutionum ipſius Ordinis ſubiacere authoritate Apoſtolica tenore præſentium declaramus, ac etiam ſtatuimus & Ordinamus:* W Drugim dekrećie álbo Brevi tenże Ociec Swięty pozwolił odpuſtu zupełnego u Porcyunkuli w Kośćiele S. *Mariæ Angelorum* káżdego dniá przez rok ktoregoby kto ten Kośćioł náwiedźiwſzy ſpowiedź z Kommunią S. uczynił y modlił ſię zá wykorzenienie Heretykow, zá pomno- D. E.

żenie wiáry Kátolickiey, zá zgodę Pánow Chrześćiánſkich y inſze potrzeby Kośćioła S.

F. Roku 1696. Krol Polſki Jan III. umarł w Mieśiącu Czerwcu rożnymi zwyćięſtwy ſławny. Załowáło go Chrześćiáńſtwo, y w Rzymie obchod żałobny z wielką iego pochwałą z roſkazánia Papieſkiego ſię odpráwował, tákże w Wiedniu z roſkazánia Ceſárſkiego. Długo Iego Ciáło po śmierći ná Zamku Wárſzáwſkim po Krolewſku w trunnie złożone leżáło z codźiennemi mſzámi, potym u OO. Kápucynow ſchowáne; przed Koronácyą záś Auguſtá Wtorego według zwycźáiu Krolewſkiego w Krákowie obchod był żałobny z Krolewſkiemi ceremoniámi zá niego odpráwiony.

G. Roku 1697. O. Bonáwenturá Poerius Miniſter Generalſki uczyniony od Papiezá Jnnocenciuſzá XII. ArcyBiſkupem Salernitáńſkim Konwokował OO. Diffinitorow Generálſkich ná Elekcyą Wikáriego Generalſkiego: Ci obráli O. Máttheuſzá à S. Stephano, ktoremu prętko potym Oćiec Swięty dał tytuł Miniſtrá Generálſkiego.

H. Tegoż roku w Mieśiącu Máiu byłá Elekcya Krolá Polſkiego. Wiele było Kándydatow álbo Kompetytorow Korony z obcych Pánow, procz domowych álbo Oyczyſtych, z ktorych był Jákob Krolewicz, z poſtronnych *Konte* Xiążę Francuſkie y inni. Gdy przyſzło do głoſow wolnych obrány był naprzod od wielu y duchownych Senátorow, y Woiewodztw, Krolem Xiążę *Konte* y od Primáſá Kárdynałá promulgowány nim ieſt, y w Kośćiele S. Janá *Te DEVM laudamus* ſpiewáno. Druga część Pánow obrálá Xiążęćia Elektorá Sáſkiego Fryderiká Auguſtá, y zá niemi wiele ich názáiutrz poſzło odſtąpiwſzy Xiążęćiá Kontego. Wielka byłá ſciſſya dla obrániá dwu Krolow, y Xiążęćiá Kontego, y Elektorá Sáſkiego Krolem promulgowánego od Biſkupá Kuiáwſkiego. Zá tym dáli znáć Elektorowi ći Pánowie co przy nim ſtali, y do Polſki go ná Koronácyą zápraſzáli do Krákowá. Ziechał on y Koronowány ieſt pietnaſtego dniá Września. Wezwáłá ná Páńſtwo y druga część Xiążęćiá de Konte, ten iednák nie ziechał áż práwie w ſámę Koronácyą Auguſtá, y pod Gdańſkiem ná Morzu będąc, lubo od niektorych Pánow przywitány, iednák trudność zámyſſow widząc názad do Fráncyi odiechał.

ROZDZIAŁ XXVII.

O dwudźieſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o O. Plácidźie Albrechćie Miſſionarzu Chinſkim Wielkopolſkiey Prowincyi Reformaćie.

A. ROku 1698. Odpráwowáłá ſię Kápituła Prowincyálſká dwudźieſta w Kowenćie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá 25. Maiá zá prezydencyą O. Bernárdyná Vngará Prowincyi Czeſkiey S. Theolo-

Theologij Lektorá Gwárdyáná Nárninſkiego, ná ktorey obrány ieſt *P*rowincyałem powtornie O. Joachim Stánzel, Kuſtoſzem O. Antoni Węgrzynowicz S.T.L. Diffinitorámi O. Kryſtof Klimecki S. T. L. O. Felix Philipovius S T.L. O. Elzeary Pileccius S. T. L. O. Tiburcy Sidelovius *K*áznodźieiá. *K*ongregácyą Pierwſzą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Bieckim S. Anny, roku 1699. dniá 28. Czerwcá. Drugą w Konwencie Krákowſkim S. *K*ázimięrzá roku 1700. dniá 17. Pázdźierniká. Tego roku w Kętách Konwent pod tytułem Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Pánny záczęto murować, ſkończony ieſt roku 1714. Fundatorowie iego ſą Andrzey Zydowſki Sędźiá y Chorązy Krákowſki, Pan Zdunowſki, y Zagorſki. B.

W Prowincyi Wielkopolſkiey O. Floryan Suſzycki Prowincyi Máłopolſkiey *S. Mariæ Angelorum* S. T. L. Gwárdyan Lwowſki roku 1698. náznáczony od O. Mátheuſzá à S. Stepháno Miniſtrá Generálſkiego *K*ommiſſarzem Vizytatorem do tey Prowincyi odpráwował Kápitułę Prowincyálſką dwudźieſtą w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury, dniá 19. Pázdźierniká, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem Oćiec Ludwik Borzewſki Gwardyan Oſiecki, *K*uſtoſzem O. Dionizy Fredro S.T.*L*. Diffinitorami O. Dominik Karminſcius. O. *S*ebáſtyan Oſtrowſki, O. Alexy Koralewicz S. T. L. O. Chryzoſtom Urbáńſki. C.

Roku 1699. przyſłáne ſą od Oycá Generałá *V*ocatoriæ álbo liſty oznáymuiące y zápraſzáiące Oycow Wokáliſzow ná *K*apitułę Generálſką ná przyſzły rok 1700. ná dźien 29. Maiá w Wigilą Swiąteczną náznáczoną, te czytáne ſą ná Kongregácyi pierwſzey ktorą Oćiec Prowincyał odpráwował tegoż roku dniá 17. Sierpniá w Konwencie Wárſzáwſkim. Aże ſam z urzędu ſwego chćiał poyść y poſzedł ná tę *K*ápitułę z Oycem Kuſtoſzem, ná teyże *K*ongregacyi obrány ieſt *K*ommiſarzem Prowincialſkim Oćieć Bonáventurá *K*leyn ná ten czas Sekretarz ále záſłużony bo y Diffinitor y oſmy rok był iuż Sekretarzem Prowincyi. Wtę drogę wybráli ſię O. Prowincyał O. *K*uſtoſz z Socyuſzámi ſwemi roku 1700 dniá 15. Styczniá, y ſcześliwie ná czas w Rzymie ſtáneli. Po elekcyi Miniſtra Generalſkiego O. Ludwiká *de la Torre*, y *K*ommiſſarzá Generálſkiego Fámilyi Ciſmōtáńſkiey Oycá Cherubiná á Nardo powrośili do Prowincyi *primis Anguſti* do *K*onwentu Goreckiego, zkąd Oćiec *P*rowincyał wydał *V*ocatorias ná drugą *K*ōgregácyą ná dźien trzydźieſty Sierpniá do *K*onwentu Wárſzáwſkiego Swiętego Antoniego. D.

Excerpt z liſtow Oycá Plácidá Albrechtá Miſſionarza Chinſkiego *P*rowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego Reformatà, o ſucceſſách y powodách w tey drodze, piſánych po Włoſku do O. Prowincyałá Generálſkiego Miſſionum, po łáćinie przetłumáczonych od O. *K*ázimierzá Roth *S*ocyuſzá tegoż Oycá Prokuratorá, y do tey Prowincyi dla poćiechy iey przyſłány. Ten O. Plácyd urodźił ſię w Polſcze w Mieśćie Wałczu w tey Prowincyi Wielkopolſkiey w *K*onwencie Łábiſkim probował, y Profeſſyą uczynił, y tu Studya ſkonczył, Philozofią w *K*áliſzu, Theologią w Wár- E. F.

ſzáwie. Przez ten czas bytności ſwoiey w Prowincyi náſzey w żyćiu y obyczáiách znáczne przyſzłey doſkonáłości ſwoiey wydáwał dokumentá; proznowánia iáko duſznego nieprzyiaćielá ſię ſtrzegąc nie potrżebney konwerſácyi z Bráćią chronił ſię, pracą modlitwą álbo czytániem ſię zábawiáiąc, ſpoſobny będąc do wſzyſtkiego, roznego rzemieſłá prace práktykował, á co rękomá ſwemi przez tydźien zrobił to w Sobotę między Bráćią dźielił, y im rozdawał, pitáncyi álbo przednieyſzey porcyi iáko to mięſá y ryb rzadko pożywał, nieznácznie y ſkromnie innym poblifzym Bráći ie rozdáiąc, ſam záś podleyſzemi kontentował ſię potráwámi, w Celli lubo miał zwyczáyne poſłánie ſtrożak wezgłowko y *Koc*, tych iednák dla iákieykolwiek wygody ſwoiey nieużywał, ná noc koc y ſtrożak z łoſzká z deymował á ná gołych deſkách ſypiał, ták ſię przypráwuiąc do dálſzey doſkonáłości: po tym dla Niemieckiego ięzyká wźięty był zá ſocyuſzá od Oycá Cypryaná Ruieviuſá *Kuſtoſza* Prowincyi ná *Kápitułę* Generálną do Rzymu idącego. Ná tey *Kápitule* tenże O. Cypryan obrány był Diffinitorem Generálſkim roku 1688. á O. Plácyd zá ſprawą Duchá S. uprośił to ſobie u O. Generałá áby zoſtáwał w Rzymie u OO. Reformatow, po tym ofiáruiąc ſię ná miſsye był deſtynowany do *Konwentu* S. Piotrá *in monte aureo* gdźie ná te miſsye ſpoſobności ſubiektow doznáią probuią, y ich przez náuki rożne dyſponuią. Ztąd zá błogoſłáwieńſtwem Oycá S. Innocencyuſzá XII. Papieżá, y licencyą Przełożonych ſwoich z innemi Miſſionarzámi wybrał ſię do Chiny w ták dáleką y niebeſpieczną drogę, z ktorey co piſał o ſucceſſach ſwoich do O. Procuratorá Miſſionum tu ſię z liſtow iego krotko konnotuie.

G. Naprzod z Tunizá 3. Aprilis 1697. to oznáymuie iáko wypráwiwſzy ſię z Liburnu Morzem płynąc około *Korſyki* ſzczęśliwie ſtánęli w Tuniżu, ktore Miáſto w ięzyku tám tych grubych narodow znáczy *Kartagine*, Miáſto kiedyś ſławne w Affryce, á teráz mizerne w poſſeſſyi Turkow zoſtáiące, tám przywitáni byliśmy náśmiewiſkámi, chłopcy błotem kámienmi zá námi rzucáli, Turcy ná nas wołáli *Kleb kleibin*, názywáiąc nas pſámi, y pśiemi ſinámi. W tym Mieśćie wiele Niemcow w niewoli zoſtáiących záſtałem, ktorzy przez kilká lat (niemáiąc ſpowiedniká ſwego ięzyká) nieſpowiádáli ſię, tych wſzyſtkich ſpowiedźim ſłuchał zich wielką y moią poćiechą. W drugim liśćie oznáymuie iáko dniá czwartego Maiá puśćili ſię náwą do Zuzy gdźie práwie przez Mieśćiąc zábáwili niewychodząc z Náwy dla okrućieńſtwá y nieludzkośći ludźi tego Miáſtá. Oſmego dniá Czerwcá zeglarze álbo *Kupcy* ktorych byłá tá Náwá ſpráwiwſzy ſobie y ſprowádźiwſzy do okrętu rzeczy kupione ruſzeli oraz z Báſzą *Kártáginſkim*, ſzczęśliwie płynąc po lewey ſtronie zoſtáwili Melitę ktorą z dáleká widáć było, ſzeſnaſtego dniá przypłynęli pod *Kándyą* dźiewietnaſtego do Rhodu gdźie pozoſtał ſię Báſzá z Swoimi ludźmi, dwudźieſtego śiodmego do Cypru, po tym do Alexándretty, z kąd piſał 1. Julij roku 1697. nic niewſpomináiąc o niebeśpieczeńſtwách Morſkich. Trzeći liſt piſał roku 1698. 29.

H.

I.

Nowem-

Novembrá. z Fochey Miáſtá ſtołecznego di Tokien ten liſt doſzedł do Rzymu roku 1700. dniá 20. Novembra. Formália iego te były. Z Łáſki Bożey po wielu trybulácyách zdrowi przypłynęliśmy do Chiny, gdybym miał opiſować niewczáſy, miſerye y niebeſpieczeńſtwá ktorycheśmy zázyli, pápieruby mi nieſtáło. Jákeśmy przybyli ná gránice Perſyi záſtáliśmy tam okręt Angielſki wewſzytko ſporządzony zápłáćiliśmy káżdy od ſiebie po iednym Ottománie to ieſt pietnaśie pecziás Hiſz pánſkich áż do Surráty, gdźie u OO. Kápucinow zábáwiliśmy przez ośm dni, z miłośćią przyięći y ochotnie tráktowáni. Po dniách ośmiu że wiatr nam poſłużył w tym okręćie Angielſkim między Oktawą w Niebo w ſtąpienia Páńſkiego Ja, X. Jozef Cimá Auguſtiniánin, X. Alfons Auguſtinianin diſcalceatus chory z Socyuſzem ſwoim X. Janem, ieden Jezuitá Fráncuz z Perſydy płynęliśmy ku Chinie, Ci dobrzy ludźie Anglicy z náthnienia Boſkiego niechćieli od nas żadney zápłáty á iuż nam też wątku nieſtawáło, dniá oſmego przybyliśmy do Bumbáy y tu ſpoczywáliśmy trzy dni, tego dniá trzećiego X. Alfons umárł, w Málignie záwſze ſpiewáł áż do śmierći, z tąd płynęliśmy ku Gáyi prez Morze *Malaca* y Málábár, á że to Morze ieſt w położeniu między źiemią twárdą y wyſpámi Máldińſkimi, niebeſpieczne ieſt dla wiátrow puſnocnych, przećięż przy płyneliśmy pod gorę *Comori y Celian* á po kilku dni do Jnſuły *Tumatra*, á po tym z wielką trudnośćią do *Malaki*, gdźie zábáwiliśmy ośm dni, dniá dźieśiątego wyśliśmy z ták niebeſpiecznego Morza, potym w śiádſzy ná wielkie Morze, mineliśmy *Petram albam* y czternaſtego dnia ſtáneliśmy przy gránicách Chiny, ále dlá wielkiey mgły niemogliśmy iey widźieć, z tąd do portu Emoyi albo *Siaman* niemieliśmy drogi nád dwá dni, tu wiátr uſtał, á kuwieczorowi táka náwáłność powſtáłá, że muśieliśmy zagle zwiiác, przez dwá dni, y dwie nocy po Morzu tłukły nas náwáłności, z wielkim náſzym niebeśpieczeńſtwem, á oſobliwie że Zeglarze piiáni ręce opuśćili, y nic nierobili, wyſzedłem z komory y widźiałem okręt rzucány przez wáły Morſkie, iáko przez iákie wyſokie gory, prętko potym ten okręt z tákim impętem uderzony był o piaſki, że nam ſię zdáło iákoby miał być ná máłe káwałki zgruchotany, wiátr ſtráſzny okna potłukł, y drzwi z zawiáſow wyrzućił, y nas wſzyſtkich o páwiment uderzył, y wodá nas zálałá, niewiedźieliśmy gdźieśmy byli, bo to w nocy było, obaczywſzy fundáment Nawy przełomány, nie tuſzyliśmy żyćia ſobie, z płáczem wzywáliśmy miłośierdźiá Boſkiego, á zátym uſłyſzeliśmy głos, *Terra, terra*, y w grubych owych ćiemnośćiách doyzreliśmy człowieká wyſokiego ſtoiącego ná brzegu y palcem brzeg ſkazuiącego, gdy weſzłá Jutrzenká zdźiáłá dáliśmy znáć o ſobie, żeby nas rátowáno, pokażał ſię tedy ow człowiek wzywáiący nas do brzegu, ále że niemiał łodźi, niemogł nas ràtować, widząc iáko inni ludźie ſwoie rzeczy rzucżáli w Morze my toſz uczynili, náwet odzienie náſze w Morześmy wrzucili, niektorzy chcąc ſię ſálwować do deſek ſię wiązáli X. Auryl Jezuitá y ieden znáczny Kupiec Fráncuſki utonęli, my obnażeni zoſtáliśmy ſię w Náwie czekáiąc mi-

K.

L.

iąc miłośierdźia Boſkiego y byliśmy poćieſzeni, poſſáno do nas łodz ktora nas ná źiemię wyprowádźiła, ná brzęgu, ná piaſkách przez dwá dni y przez dwie nocy obnażeni czekaliśmy odźienia, máiąc zránione nogi od ſzkłá z okien w nawie od wiátru potłuczonych, przećięſz rybacy zmieſowáli ſię nád námi, odźiali nas
M. rybackiemi ſiermięgámi, ták że nas rozumiáno zá rybakow złowienia ryb powrácáiących: z tąd poſliśmy do dwuch Miaſt Táiwan, y Gabám, ná pięć mil od Morza odległych, mieliśmy audyencyą, u Mándárynow to ieſt Gubernatorow, ktorzy wdźięcznie nas przyięli y hoynie tráktowáli, choć wdźien Piątkowy iedliśmy ſmáczno y ochotnie to co przed nas położono; doznawáliśmy od tám tego ludu wielkiey ludzkośći, zwáli nas Pale, to ieſt Oycámi, nie mogąc wymowić Padre. Chćieliśmy y prágnęli co prędzey doyść do Chiny, ále zá licencyą y pozwoleniem muśieliśmy czekać iák dwá Mieśiące, ktore otrzymáwſzy ſzczęśliwie przybyliśmy do Inſuły Emoy nazwáney, gdźie nas Filibert Blánk Miſsyonarz Fráncuſki ochotnie przyiął, tu kilká dni zábáwiwſzy, przybyliśmy do Prowincyi Fokien, á potrzech dniach przyśliśmy do znácznego Miáſtá Chuencien, y byliśmy w dzięcznie przyięći y dobrze tráktowáni od O. Dominikaná: po dwu dniách przypłynęliśmy do Miáſtá Hinckoa do domu Miſſionarzow Fráncuſkich, gdźiem okrzćił trzech ludźi, potym przyſzliśmy do ſtołecznego Miáſta Focheu tu także ieſt dom Miſſionarzow Fráncuſkich, y rezydencya Biſkupá Károlá Máygrot, *Ktory* nas mile przyiął, y do náuczenia ſię ięzyká Chińſkiego podał fundámentá, notuię ſobie y przepiſuię iego *Kśięgę*, ktorą teraz wydał *de Religione Chinnica*, y ná trzy tomy in folio ią rozdźielił, ma ią przyſſáć do Rzymu dla approbácyi, także y Grámmátykę Chińſką. Oćiec Anioł de Albáná Reformat Prowincyi Rzymſkiey dla prawdy *Kátolickiey* zábity ieſt od Inſulánow. Pomniy P.A.R. przypomnieć W.X. Prefektowi áby nam raczył prowidować potrzeby do ſuſtentácyi y odźieniá, sã od káżdego ktory z Rzymu do Chin przychodzą ná miſſye chcą mieć 300. Szkutow Rzymſkich, co ná Pruſką monetę czyni złotych, 1200. proſzę o przyſſánie brewiarzá y Mſzałá bośmy náſze ná Morzu ſtráćili, á ſam ich niedoſtánie chybá ſtárych y ták podártych że ſię ná nic niezdádzą; y ten był liſt iego oſtátni w ktorym oznaymił że z tego ſtołecznego Miáſtá Fochu miał poyść do Miáſtá Nánkinen gdźie Máieſtas rezyduie, y to námienił w iákim tám reſpekcie y powadze zoſtáią Miſſionarze.

ROZDZIAŁ XXVIII.

O dwudźieſtey piernſzey Kápitule Prowincyalſkiey y o innych rzeczách známienitych.

A. ROku 1701. do dwuch Prowincyi Máło y Wielkopolſkiey náznáczony Kommiſſarzem Viſitatorem Generálſkim O. Fránćiſzek *ab Onelia* Prowincyi Rzymſkiey, S. T. L. Gwárdyan Suryańſki, w przod

w przod wizytował Prowincyą Máłopolſką *S. Mariæ Angelorum*, y tám w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá odpráwował Kápitułę Prowincyálſką dwudźieſtą pierwſzą dniá 14. Lipcá, ná ktorey ſtánął Prowincyałem O. Antoni Węgrzynowicz Kuſtoſz S. T. L. Kuſtoſzem O. Zygmunt Bábſki S. T. L. Diffinitorowie O. Floryan Suſzycki S. T. L. O. Bonifácy Dobrzyccius, O. Michał Juczewius S. T. L. O. Márcyan Gorzkowius *Káznodźieiá* Krákowſki. Pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał miał w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá roku 1702. dniá 25. Czerwcá. Drugą odpráwował w Konwencie Zákliczyńſkim roku 1703. dniá dźiewiątego Maiá.

W Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego tenże O. Fráncíſzek ab Onelia odpráwował Kápitułę Prowincyálſką, w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury roku 1701. dnia 19. Pázdźierniká, gdźie obrány ieſt Prowincyałem O. Alexy Koralewicz S. T. L. Diffinitor y Magiſter Novitiorum Konwentu Oſieckiego Kuſtoſzem O. Bonáwenturá Klein. Diffinitorámi, O. Norbert Dźiwierſcius, O. Fráncíſzek Eyberle S. T. L. O. Fulgenty Jeſſe S. T. L. O. Bonáwenturá Koſzucki. Ná tey Kápitule czytáne były liſty X. Opátá Oliwſkiego Háckiego, w Ktorych ofiárował pewną ſumę, chcąc ią lokować ná Ratuſzách Miáſtá Torońſkiego y Gdańſkiego, áżeby ná intencyą iego odpráwowáne były záwſze Mſze Swięte. Niechćieli ſię Oycowie obligować ná to, z tey racyi, że nam ſię niegodzi czynić *Kontráktow*, y wiecznych przyimowác obligácyi, obiecowáli iednák Mſze S. odpráwować, ileby rázy ná nie dáwáno. Tego czáſu, Státut o precedencyi Diffinitorom hábituálnym przyznány ieſt, y deklárowáno że tá precedencya należy im z práwá dawnego.

B.

Tego roku Klemens XI. Papież Jákobowi Jlliryco názwánemu *de Bitecto* Zakonu Naſzego dał tytuł *Beati*, álbo błogoſłáwionego, y pozwolił żeby iego ćiáło z Zákryſtyi gdźie w ſkrzyni zámknięte zoſtáwáło, było przeniesione ná ołtarz do Káplice od Bárona álbo Páná Miáſtá Biteceńſkiego wyſtáwioney w *Kościele* Bráći Mnieyſzych S. Fráncíſzká ściśleyſzey obſerwáncyi. Nádto tenże Oćiec Swięty nádał odpuſt zupełny ná Swięto Swiętey Rozy Witerbſkiey trzećiego Zakonu, to ieſt ná dźien czwarty Września do wſzyſtkich Kościołow ták Bráći, iáko y Pánien Zakonnych.

C.

Pod ten czás zá opowiedániem SwięteyEwángelyi przezBráći Mnieyſzych ſzerzeła ſię y pomnażáła Wiárá Swięta, y co ráz przybywało Apoſtolſkich Miſſyi, co bacząc O. Kommiſſarz Generálſki, Cherubinus à Nardo piſał do wſzyſtkich Prowincyi Ciſmontáńſkiey Fámilij, wżywáiąc ná te prace robotnikow, exhortuiąc y záchęcáiąc Oycow, żeby ſię ná to mieyſce według ſpoſobności ſwoiey ofiárowáli. Tey záś ſpoſobności w tym liśćie te wyráźił przymioty álbo Kondycye; Naprzod żeby ći, ktorzy chcą poyść między niewierne, byli w dobrych obyczáiách, w obſerwáncyi Zakonney, y żárliwości o chwałę Boſką doznáni. Powtore żeby byli Lektorámi, álbo Káznodźieiami álbo przynamniey Theologyi

D.

gyi Morálney wiádomi. Potrzećie żeby byli zdrowia dobrego, y śilni ná prace, y żeby niebyli w látá podeśli, naywięcey trzydźieśći pięć lat máiący, á náymniey dwádźieśćiá pięć według deklárácyi s. p. Klemensa IX. y żeby o tych swoich przymiotách y kondycyách mieli autentyczne świádectwo, dla czego przykázuie wszystkim Przełożonym, áby żadnego nie przysyłáli do Rzymu, Ktory by tych Kondycyi niemiał, y żeby otych ktorzy by chćieli poyść ná te missye, w przod o nich oznáymili.

E. Pisał y drugi list tenże O. Cherubinus à Nardo Kommissarz Generálski oznàymuiąc o śmierći Oycá Ministrá Generálskiego Ludwiká *de la Torre*, ktory śiedmnastego Mieśiącá Przełożeństwá swego, trzynastego dniá Pázdźierniká po długich chorobách z dobrą dyspozycyą z tym się pożegnał światem, záleciwszy iego duszę do zwyczáynych Suffrágiow, modlitw y oblig, oznáymił o Elekcyi Sukcessorá ná dźień trzeći Listopadá złożony. Wten tedy dźień obrány iest Wikáryim Generálskim Jldephonsus de Biezmá Krolá Hiszpáńskiego Káznodźieiá, *& pro Regali Immaculatæ Conceptionis Congressu Theologus*, ktoremu prętko po Elekcyi iego Ociec S. dał tytuł Ministrá Generálskiego.

F. Tego Roku przyszłá rezolucya Rzymska około Oltarzow przywileiowánych, ktora dla lepszey pámiątki tu się kłádzie.

Resolutio Romána circa Altaria privilegiata Anno 1701. 30. Julij.

Solent à Romanis Pontificibus Indulgentiæ pro Altaribus vel privilegia concedi cum clausula: dummodo in Ecclesia septem Missæ celebrentur. *Circa quam fuerunt non nulla dubia excitata & proposita S. R. Cong. Petebatur itaq.*

1mo. *An absentibus Religiosis ex causa prædicationis tempore Quadragesimæ vel Adventûs vel quando occasione festivitatum vel funerum aut similium à superioribus ad Celebrandum alibi, transmittuntur: Indulgentiæ concessæ cum certo numero Missarum, qui ob dictas causas adimpleri non potest, prorsus cessent, vel pro eo tempore, qui dictus numerus Missarum non fuerit adimpletus, sint suspensæ, vel potius remaneant in suo robore?*

2do. *An idem statuendum, deficiente præfixo numero Missarum ob infirmitatem Sacerdotum tàm Regulariun quàm Sæcularium?*

3tio. *An pariter idem sit statuendum deficiente prædicto numero Missarum, ob absentiam ab Ecclesiis Sæcularibus Canonicorum & Sacerdotum, per aliquot dies & Menses?*

Horum

Horum dubiorum reſolutionem Summus Pontifex remiſit S. Cong. Concilij: Quæ reſpondit.

Ad 1mũ. *Quo ad primam partem pro tempore Adventus & Quadrageſimæ, remanere ſuſpenſas non autem in reliquis: dummodo rarò contingat.*

Ad 2dum. *Non remanere Suſpenſas.*

Ad 3tium. *Proviſum* in primo.

G.

Roku 1702. odpráwowáłá ſię Kongregácya Prowincyálſka pierwſza w Konwencie Wárſzáwſkim S. Antoniego dniá ſzeſnaſtego Sierpniá iuſz zá ſzwedow, ktorzy oſmego dniá Maiá przyśli byli do Wárſzáwy, y po wſzyſtkiey práwie Polſzcze rozłożyli Woyſká ſwoie; z początku ſkromnie ſobie poczynáli. Tym czáſem doſzły liſty O. Prowincyałá od Xiążęćiá Biſkupá Wármińſkiego Andrzeiá Załuſkiego do oboiey Prowincyi Wielko y Małopolſkiey piſáne, w ktorych (otrzymáwſzy godność wielkiego Kánclerſtwá Koronnego:) pokornie wyznawáiąc nie udolność ſwoię, Mąż wielkiego rozumu, roſtropnośći y dźielnośći, niegodnym modlitwom naſzym záleca ſię, áby ten urząd mogł godnie ſprawować. Tegoż czáſu doſzły y pátentes O. Miniſtrá Generálſkiego Ildefonſa de Biezmá vocatoriæ ná Kongregácyą Rzymſką ná dźień 26. Maiá Roku przyſzłego 1703. złożoną dla elekcyi O. Kommiſſarzá Generálſkiego Fámilyi Ciſmontáńſkiey, nieprzyſzło iednák do tey elekcyi: z ważywſzy bowiem Oćiec Swięty Klemens XI. trudne prześćie OO. Wokáliſow z okoliczności niebeſpieczeńſtw oſobliwie woiennych, *per Breve* podał Kommiſſarzá tey Fámilyi Ciſmontáńſkiey O. Janá Antoniego *de Pánormo* Prowincyałá Prowincyi S. Fráncíſzká, *Sacrarum Congregationum Indicis & Sacrorum Rituum Conſultora, ac S. Romanæ & Vniverſalis inquiſitionis Qualifikatora.*

H.

Pod ten czás z liſtow O. Kommiſſarzá Generálſkiego *Cherubina à Nardo* miáłá Prowincya zupełną wiádomość o aggregacyi y przyięćiu *ad Conſodalitium* cáłego Zakonu Seráfickiego Oycow w Polſzcze przed tym zwánych *Staniſlaitæ*, a teraz po uczynioney profeſſyi ná Regułę Zakonu *decem placitorum* álbo *decem Virtutum Beatiſſimæ MARIÆ Virginis* názwánych *Mariani*. Ci OO. pod tytułem *Immaculatæ Conceptionis V. MARIÆ* przyięći ſą od O. Mátheuſzá *à S. Stephano* Miniſtra Generálſkiego do tey Confraternij w Zákonie náſzym approbowáney od Alexándrá VI. od Iuliuſzá II. od Leoná X. &c. y teraz dla tych Oycow od Jńnocencyuſzá XII. znádániem łaſk y przywileiow. Tego Roku Ciſz Oycowie po śmierći ſwego Fundatorá X. Stániſłáwá *à IESV MARIA Præpoſiti Generalis* ſupplikowáli Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu *Franciſco Pignatello*, áby im pozwolił odprawić Kápitułę dla elekcyi Przełożonego. Ná inſtáncyą ich náznáczył im ná tę Kápitułę Prezydentem Oycá náſzego Ludwika Borzewſkiego S.T.L. Exminiſtrá Prowincyálſkiego.

Roku 1703. dźieśiątego Mieśiącá po pierwſzey Kongregácyi w Konwencie Wárſzáwſkim przeſzłego roku odpráwioney według praw Zakonnych zá licencyą O. Cherubiná à Nardo Kommiſſarzá Generalſkiego, drugiey Kongregácyi przed Kápitułą O. Prowincyał naznáczył czas ná dźień trzydźieſty Czerwcá w Konwencie Nowomieyſkim ſpodziewáiąc ſię że ten ákt miáł tám ſpokoynie odprawić ſię, ieſzcze bowiem ná ten czas w Prusiech niebyło Szwedow. Po wydányh pátentách ktoremi záprafzáł ná ten ákt, poprzedźił OO. Wokaliſow Szwedzki Generał *Nereſt* z Woyſkiem ſwoim, obozem ſtánął pod Lánkorkiem, inne woyſká w Nowym Mieśćie, y w Klaſtorze kollokował. Muśieli Brácia uſtąpić nietylko Refektarzá y wſzyſtkich Officyn dolnych, ále też y Cel gornych. O czym wźiąwſzy wiádomość O. Prowincyał, nie wcześńie bo nie było y dwuch Niedźiel do dniá náznáczonego Kongregácyi, przez umyślnych Kurſorow liſtownie konwokował OO. Diffinitorow ná tenże dźien do Konwentu Wárſzáwſkiego, gdźie ſzczęśliwie z łáſki Bożey odpráwiełá ſię tá Kongregácya; w wielu Konwentách nie wiedźiáno o tey Kongregácyi, do ktorych nie doſzły *intimatoriæ*, y Brácia mutowáni mieli trudność w przechodzeniu do inſzych Konwentow, zátrzymywáno ich ná wártách, y z niektorych Konwentow wypuſzczáć nie chćiáno. Ná tey Kongregácyi proponowáne były trzy fundácye ofiárowáne od J.Mći. Páná Łętkowſkiego, JMći. Páná Gárczyńſkiego, y od JMći. X. Dłużewſkiego Suffrágáná Chełmſkiego, ná ktorych przyięćie pozwaláli Oycowie z tymi kondycyami, ieżeliby w przod Kośćioł y Klaſztor był wymurowány zewſzyſtkiemi officynámi. Były też czytáne liſty O. Mátthеuſzá Miniſtrá Generálſkiego, w ktorych, oznáymuiąc o przyięćiu OO. Marianow (o ktorych ſię wyżey námieniło) *in Conſodalitium* Zakonu Náſzego Seráfickiego, żáleca ich do áffektu, miłości Brátерſkiey y protekcyi od tey Prowincyi, o ktorą też upraſzał ſam ich *Præpoſitus Generalis* O. *Ioachim à S. Anna*, oraz dla zápomnożenia w Zakonność y náuki, prośił o Mágiſtrá Novitiorum y Lektorá *Philoſophiæ & Theologiæ Moralis*, y dány im ieſt z tey Kongregacyi Magiſter Novitiorum O. Fulgenty Jeſſe S.T.L. y Diffinitor Provinciæ, Lector Philoſophiæ & Theologiæ Morális O. Manſvet Leporini, ktory po roku był u nich Mágiſtrem Novitiorum przez dwie leće. Oddał Provinciæ tenże O. Joachim *à S. Anna Decretum Pontificium ſui Inſtituti, SS. Nunciaturæ, & Reverendiſſimi Patris Generalis Noſtri*, te dla potomney pámięći ingroſſowáne ſą *in Acta* tegoſz O. Prowincyałá *fol*: 136. & 138. Były ieſzcze czytáne y liſty *Nuncij Apoſtolici ex mandato Sanctiſſimi Innocentij* XI. rewokuiące od Dworow Zakonnikow tenoru tákiego: *Inter immenſas Paſtoralis ſolicitudinis curas Sanctiſſimi Dñi. Noſtri &c. fol*: 190. y tą rewokácyą wymowieli ſię OO. náſi JMći. Pánu Jakubowi Działyńſkiemn Woiewodźicowi Káliſkiemu Fundatorowi Pákoſkiemu, że ná rekwizycyą iego niemogli mu pozwolić O. Ludwiká Woldánowſkiego ná rezydencyą *propter peragenda Divina* przeſyłáiąc mu *Copiam* inſtrumentu tey rewokácyi

I.

cyi. Zá tą rewokácyą powrocił ſię do Prowincyi ſwoiey O. Paulus Otto od Dworu Xiążęciá Oláwſkiego Jákubá Sobieſkiego Krolewicá Polſkiego u ktorego przez lat dziewięć zoſtáwał ſpowiednikiem, od niegoż máiąc zálecenie y teſtimonium przykładnego życia záchowánia.

Ná teyże Kongregácyi determinowáno áby do Brewiarzow z Rzymu do Prowincyi przyſſánych dodáne były Officia Pátronow Polſkich y Szwedzkich. Expenſá ná te Brewiarze dla informácyi tu ſię adnotuie. Naprzod ná mieyſcu to ieſt w Rzymie w Sexternách dáno *flor:* 660. zá wekturę álbo przywieźienie ich do Rawiczá *flor.* 262. Od introligowaniá *flor.* 240. Summa *facit* 1120. nie rachuiąc ſexterńow Patronow Polſkich y ſzwedzkich. K.

Tu ſię znowu podáłá okázya ná Miſſye Apoſtolſkie: Krol Etyopſki piſał przez O. Jozefa á Jeruzálem ſcisleyſzey Obſerwáncyi Reformata, támtey Miſſyi Prefekta, do Oycá Swiętego, chęć ſwoię do Wiáry S. oznáymuiąc, y że chćiał Wiárę S. przyiąć z poddánymi ſwemi, y prośił o przyſſanie więcey Miſſyonárzow, dlá czego Náywyżſzy Páſterz Klemens XI. pilnie ſtáraiąc ſię o rozmnożenie Wiary S. roſkázał O. Komiſſarzowi Generalſkiemu Janowi Antoniemu de Panormo, áby z Prowincyi Fámilyi Ciſmontańſkiey, wezwał ná tę zbáwienną pracą robotnikow; doſyć czyniąc woli Oycá S. O. Komiſſarz, piſał do tych wſzyſtkich Prowincyi exhortuiąc y zachęcáiąc do tey zbáwienney pomocy duſz Krwią CHRYSTUSOWĄ odkupionych, ſurowo przykázuiąc Przełożonym, żeby nikomu ktoby z nátchnieniá Duchá Swiętego ná tę ſię prácą ofiarowáł, nieprzeſzkádzali, chybá żeby kto niebył ſpoſobny ná takie poſſánie; y niemiáł kondycyi wyżey wyrażonych. Z Náſzey Prowincyi dwoch ſię obráło ná tę Miſſyą, O. Fáuſtyn Szymánſcius, Lektor Philoſophiæ w Konwencie Káliſkim, y O. Bonáwenturá Cieſzynſcius Káznodźieiá, y tegoż roku wyprawieni ſą do Rzymu, gdźie w Konwencie S. Piotrá *Montis Aurei* przez dwie leće uczyli ſię ięzyká Arabſkiego, potym że byłá trudność w przebierániu ſię do Chin, O. Fauſtyn powrocony ieſt do ſwoiey Prowincyi, O. Bonáwentura poſſány do Konſtantynopola, mieſzkał tám lát ſześć, po ktorych zá licencyą Przełożonych powrocił do Prowincyi. Teraz záś to ieſt Roku 1720. ná rekwizycyą Cárá Moſkiewſkiego, poſſáni ſą do Moſkwy z dwiemá Oycámi Prowincyi Máłopolſkiey, y ſześćiu Kápucynámi z Helwecyi; Prefektem ich deſtynowány ieſt z Rzymu O. Jákubáb Ollegio. Tych wſzyſtkich do támtych Kráiow wypráwiła *S. Congregatio de propaganda fide* przez OO. Theátynow Wárſzáwſkich, prowiduiąc im *neceſſaria* ná tę drogę 11. Máij 1720. *præmiſſo rigido examimine in S. Nunciátura* tych, ktorzy przedtym w Rzymie, nie byli ápprobowani ná tákie Miſſye, *excepto Patre Prefecto & Bonaventura Cieſzynſcio.* L.

Tych czaſow ſkonczony ieſt Konwent Poznáńſki, ktory z fundámentow koſztem ſwoim wyſtáwiłá murowany, Elżbietá z Miećielſkich Goſławſká, po śmierći Męża ſwego Jákobá Goſłáwſkiego M.

ſkiego Káſztelaná Przemętckiego, y tego roku 1703. do tego Konwentu byłá introdukcya dniá 29. Września zá Gwardyanſtwá O. Jnnocentego Goſtyniuſzá w Uroczyſtość S. Michałá, ktorego opiece protekcyi y obronie polecony ieſt ten Konwent. Ná ten ákt, że prezencyą ſwoią niemogła być Miłośćiwá Fundátorká dlá Szwedzkiey rezydencyi ná ten czás w Poznániu, ktora wielom trudniłá ákces do Miáſtá, byłá obecná ſzczodrobliwośćią ſwoią, zoſtáwuiąc nam więczney pámieći oblig záwdzięczenia łaſk y dobrodźieyſtw Fundatorom y Dobrodźieiom náſzym.

N. Roku 1704. Dwoch znácznych y oſobliwych Dobrodźieiow Prowincya náſzá przez śmierć utráćiłá: Mieśiącá Lutego, obádwáy ten doczeſny ſkończyli, á wieczny záczęli żywot. Pierwſzy Mikołay Wiktorzyn Grudźińſki, Grzybowſki, Guzowſki Stároſtá Fundator *Kośćioła* y *Klaſztorá* Miedniewickiego, przez wſzyſtek czás życia ſwego Reformatow kochaiący Dobrodźiey. Drugi Marćin Umińſki Chorąży Bydgoſki, ktory ſzczodrobliwośćią ſwoią Káplicę *Kálwáryi* Pákoſkiey przyozdobił, w *Konwencie* Łábiſkim chor máły y Ołtarz Wielki nakładem ſwoim wyſtáwił, y Wielkiego Choru álbo Kośćioła chiał dokończyć y z fundámentow wymurować: to by był wykonał, gdyby mu byłá do tego pewna emulácya nie przeſzkodźiłá. Pákowſkiemu *Konwentowi* codźienne práwie świádczył dobrodźieyſtwá, w promowowániu nabożeńſtwá, w repárácyi Klaſztorá, y innych obfitych iálmużnách. BOG ſam niech będźie zapłátą Dobrodźieiom náſzym, á my bądźmy pámiętni tákich łaſk y dobrodźieyſtw.

ROZDZIAŁ XXIX.

O dwudźieſtey durgiey Kápitule Prowincyálſkiey y o prerogácyi Kápituły Generálſkiey Hiſpáńſkiey.

A. ROku 1704. Kommiſſarzem Viſitatorem Generálſkim delegowány do Prowincyi Máłopolſkiey O. Ludwik Borżewſki Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego Pater, S. T. L. odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką dwudźieſtą drugą w Konwencie Krákowſkim S. *Káźimierzá* dniá 13. *Lipcá*, ná ktorey obrány ieſt *Prowincyałem* O. Zygmunt Bàbſki, Kuſtoſzem O. Krzyſztof Klimecki, Diffinitorámi O. Joáchim Stánzel Prowincyi Pater, O. Cezáry Pſzonká. O. Wincenty Lenártowicz. O. Auguſtyn Stániewſki S. T. L. Pierwſzą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Pinczowſkim Náwiedzenia Pánny MARYI roku 1705. dniá 25 Czerwcá. Drugą miał w Konwencie Krákowſkim S. *Káźimierzá* roku 1706. dniá 15. Czerwcá. Tego roku w Jároſłáwiu ná Przedmieśćiu Antoni Kwolek Mieſzczánin Jároſłáwſki ná fundácyą Klaſztoru y Kośćioła dał grunt, drewniány *Kośćiołek* wyſtáwił, y máteryi ná dálſzą fábrykę przyſpoſobił. Fránciſzek záś Zawácki Łowczy Kijowſki własnym nákłá-

dem-

dem Klaſztor y Kościoł wymurował pod Tytułem TROYCE Nayświętſzey y tego dokończył roku 1718. á z tey okáziey dáno tytuł TROYCE Przenayświętſzey, że O. Antoni Węgrzynowicz Prowincyał z drogi przyſzedſzy ſpoczywáiąc bliſko drzwi w Refektarzu gdźie przed tym ſtára Kárczmá byłá, ná drzwiách pięknie wyrznięte lub zákurzone przeczytał ſłowá, *Nos ſumus ſervi Sanctiſſimæ TRINITATIS.*

W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1704. dniá 10. Czerwcá, odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką 22. w Konwencie Pákoſkim S. Bonáventury O. Caſtulus Martin, Czeſkiey Prowincyi Pater, y Kuſtoſz, ná tey obrány ieſt Prowincyałem O. Bonaventurá Klein, po śmierći O. Gwárdyaná Ludwiká Woldánowſciuſa, tego Konwentu Prezydent. Kuſtoſzem O. Alexy Koralewicz ex Miniſter. Diffinitorámi, O. Ludwik Porádowſki. O. Jan Dąmbrowſki O. Antoni Blizniewſki S. T. L. O. Bernárdyn Pállikiewicz. B.

W Aquili Mieśćie Weſtyńſkim przeſzłego roku, dniá drugiego Lutego, tákie było trześięnie źiemie, że to, Miáſto zruynowáło, *Kościoł* y Káplicę S. Bernárdyná obáliło, to dźiwna y cudowna, że gdźie mury, drzewá y mármury pokruſzyły ſię, trunná *Kryſztałowa* w ktorey Ciáło tego Swiętego zoſtáie, nienáruſzona zoſtáłá. O tey ruinie dał znáć tego roku Oćiec Kommiſſarz Generalſki proſząc o wſpomożenie ná reſtaurácyą tego Kościołá y Káplice. C.

Ná Kongregácyi pierwſzey ktora ſię odpráwowáłá Roku 1705. dniá 30. Májá, po Kápitule iedenaſtego Mieśiącá w Konwencie Pákoſkim S. Bonáwentury, w Wigilią Swiąteczną byłá Elekcya Prominiſtrá ná *Kápitułę* Generálſką ná przyſzły Rok 1706. w Hiſzpányi w Mieśćie Victoria názwanym Prowincyi Kántábryiſkiey ná dźień 22. Májá náznáczoną. Że ſám O. Prowincyał dla ſłábośći ſwoiey nie mogł poyść w ták dáleką drogę, obrány ieſt Prominiſtrem O. Antoni Bliźniewſki S. T. L. Prowincyi Diffinitor. D.

Tego Roku Leopold I. Ceſarz Chrześćiáńſki kreſu życia doſzedł śmiertelnego, przeżywſzy lat 47. ná Tronie Ceſarſkim, ktory lubo ſię y woiennymi dźiełámi wſławił, nie mniey iednák pobożnośćią y cnotámi innemi. Po śmierći iego, ogłoſzony Ceſárzem Jozef I. Syn iego. Wtym Roku pilno ſtáráno ſię o Beatfikácyą y Kánonizácyą Sługi Bożego Janá Scota Doktorá ſubtelnego, ále rożne trudnośći y zámieſzánia cáłego świátá, do ſkutku przeſzkodźiły. Tegoż roku deputowány ieſt ná Kápitułę OO. Máryánow, za requizycyą ich do O. Kommiſſárzá Generálſkiego, O. Norbert Dźiwierſcius Gwardyan Konwentu Wárſzáwſkiego. E-

W Mieśiącu Liſtopadźie dniá drugiego, wybráli ſię w drogę do Hiſzpányi ná *Kápitułę* Generálſką OO. Vocáles, O. Alexy *Koralewicz* Páter y Kuſtoſz Prowincyi, y O. Antoni Bliźniewſki S. T. L. Prominiſter y Diffinitor Prowincyi z Socyuſzámi ſwemi B. Janem Wármińſkim, y B. Jozefem Woynátowſkim F.

Tercyarzem, ſolemną w Kośćiele Ráwſkim wźiąwſzy benedykcyą od O. Prowincyałá, ſzczęśliwie doſzli do Miaſtá ſławnego w Francyi Lugdunu 26. Lutego, tám záſtáli od O. Generałá *literas retentorias* (do kilku Prowincyi pobliżſzych piſane) to ieſt żeby ſię zátrzymáli wſzyſcy Vocales, gdźie by ich tákie liſty záſtáły, dlaczego mięſzkáli tám u náſzych OO. Rekollektow przez dni dźiewięć czekáiąc rezolucyi y pewney wiádomośći o przyſzłey Kápitule, ktorą otrzymáwſzy z Rzymu od O. Prokuratorá *Vltramontanæ Familiæ*, że Kápituła ieſt odłożona do dwuch lat, z Lugdunu dniá oſmego Márcá powrácáli do ſwey Prowincyi, do ktorey ſzczęśliwie przyśli y z łáſki Bożey zdrowo ſtáneli w Konwencie Goreckim dniá 7. Czerwcá. Pod ten czas gdy ciż OO. Wokáliſzowie byli iuż w drodze, O. Prokurator Ciſmontáńſkiey Fámilyi *Franciſcus à Brandelio* máiąc wiádomość z inſzych Prowincyi o niebeſpieczeńſtwách y przygodách, dla ktorych ſię z tey drogi wymawiáli Vocales rozumieiąc że ſię też y z náſzey Prowincyi OO. mieli wymowić, piſał do O. Prowincyáłá áby mu przyſłał wſzyſtkie informácye, ktore O. Kuſztoſz z káżdey Prowincyi mieć, y przynośić z ſobą powinien ná Kápitułę, áby ták w niebytności ich, mogł należyćie uſłużyć tey Prowincyi.

G. Roku 1706. dniá 23 Maiá w Niedźielę Swiąteczną byłá Solemna Jntrodukcya Reliquij SS. Meczennikow Prudencyuſzá *Klemenſa* &c. do Kośćiołá Miedniewickiego, o ktorey ná ſwym mieyſcu obſzerniey. Tákże między Oktawą BOZEGO Ciáłá tegoż roku dniá czwartego Czerwcá, po odpráwioney Solemney Proceſſyi, byłá druga Proceſſya w tymże appáráćie do nowego *Kośćiołá* Węgrowſkiego, ná záłożenie Kámieniá Angulárnego ná Klaſztor nowy. Zakładał ten Kámień z należytymi ceremoniámi O. Felicyan Kozłowſki Gwardyan támeczny, zá konſenſem Przełożonych, przy obecności Janá Bonáwentury Kraśińſkiego Woiewody Płockiego Fundatorá ſzczodrobliwego. Ná ten czas przyſzłá rezolućya z Rzymu w względem OO. Máryánow że mogą odpráwować *Officia de Sanctis Ordinis Noſtri*, tákże y inśi Xięża *Tertij Ordinis non Clauſtrales*, y to ieſt wyrażono w Rubrykách pártykulárnych Náſzego Brewiarzá num 142. *Si tamen ſubſint directioni ejuſdem Ordinis.*

H. Tego roku máiąc pewną wiádomość O. Prowincyał ták o prorogácyi Kápituły Generálſkiey ná dwie lećie z Pátentow O. Generałá o tym wydanych, y z Dekretu O. Swiętego *Klemenſa* XI. iáko y o ſzczęśliwym powroćie OO. Wokáliſzow do ſwey Prowincyi, złożył drugą *Kongregácyą* przed *Kápitulárną* w Konwencie Pákoſkim ná dźień 12. Lipca, y tá zá licencyą O. Janá *Antoniego de Panormo* Komiſſárzá Generálſkiego Całey Fámilyi Ciſmontáńſkiey, odpráwiłá ſię ſzczęśliwie. Pod ten też czás poſtánowiony ieſt *per Breve Apoſtolicum ViceKomiſſárzem* Generálſkim Reformowaney Ciſmontáńſkiey Fámilyi, O. Antonius de Monte Bufo, Ktory, oznáymuiąc o tey godności od Námieſtniká Chryſtuſowego ſobie Konferowáney, exhortuiąc y záchęcáiąc do ściſłey Obſerwáncyi Reguły Oycow wſzyſtkich,

Zápra-

Záprafzał ná Miſſie Apoſtolſkie tych, ktorzyby z nátchnieniá Duchá S. chćieli poyść między niewierne na opowiedánie S. Ewángelyi, ściśle przykázuiąc Przełożonym, áby ná te uſługi zbáwienne nie poſyłáli, tylko tych, ktorych by báczyli bydź do poſſaniá ſpoſobnych wedle S. Reguły,

Zeſzłá tego roku z tęgo świáta ná lepſzy żywot Trzećiey Reguły S. Fráncíſzka Mágdálená Gruſzczyńſká *Káſztelánowá* Gnieznińſká, Pátronká wielu *Kápituł* Prowincyálſkich w *Konwencie* Pákoſkim, Dobrodźieyká y Mátká Miłośćiwá. Tegoſz roku umárłá Trzećiego tákże Zákonu Elżbietá Gocłáwſká *Káſztelanowá* Przemyſká Kláſztorá Poznáńſkiego, Rezydencyi Barćińſkiey, y ná Kálwáryi Pákoſkiey ſzczodrobliwá Fundátorká. I.

ROZDZIAŁ XXX.

O Kápitule dwudźieſtey trzećiey Prowincyálſkiey, y o Konwencie Rzeſzowſkim.

ROku 1707. Odpráwowáłá ſię *Kápipituł*á Prowincyálſká 23. w Konwencie *Krákowſkim* Swiętego *Káźimierzá* dniá 18. Czerwcá, ná Ktorey prezydował O. Norbert Dźiwierſcius Prowincyi Wielkopolſkiey Exdifinitor, *Káznodzieiá*, Gwárdyan Wárſzawſki deputowany od O. Antoniego de Monte Buſo Wicekomiſſárzá Generálſkiego Reformackich Prowincyi, Eámilyi Ciſmontánſkiey zá Kommiſſarza Vizytatorá do tey Prowincyi, Ná tey *Kápitule* obrány ieſt prowincyałem O. Krzyſztof *Klimeccius*. *Kuſtoſzem* O. Felix Filipovius. Diffinitorámi O. Hiláry Bárcikowſki S.T.L.O. Máryan Łápczyńſki S.T.L. O. Sebáſtyan Wolicki. O. Felicyan Białecki *Káznodźieiá* Krákowſki. Pierwſzą *Kongregácyą* odpráwił O. *Prowincyał* w Konwencie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny Roku 1708. dniá 24. Czerwcá. Drugą miáł w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá Roku 1709. dniá 2. Lipcá. A.

Tego Roku Andrzey Páſakowicz Mieſzczánin Rzeſzowſki, na fundácyą Klaſztorá dał y dárował grunt, dom, y ogrod przy ktorym *Klaſztor* drewniány y Kośćiołek wymurowány ieſt pod tytułem Národzeniá Pánny MARYI. Dla powodźi ktora z bliſkiey rzeki Wiſłok názwáney częſto wylewa y Kláſztor znácznie zálewa, inſze mieyſce wygodne y beſpieczne przećiwko Zamku (ktore Jerzy Jgnácy Lubomierſki S. R. J. C. Stároſtá Bogufſáwſki Roku 1715. offiárował dárował y oddał) Oycowie przyięli. Ná fábrykę murowáną rożni Dobrodźieie łożyli ſumpty ſwoie oſobliwie Alexander Łaſcz Woiewodá Beſſki, P. Łętowſki, y Pan Romer. B.

W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1707. dnia 20. Czerwcá C

wcá w *K*onwencie Pákoſkim S. Bonáwentury odpráwował Kápituſę Prowincyálſką 23. O. Gregorius Gerząbek Prowincyi Czeſki *P*ater S.T.L. delegowány *K*omiſſarz Viſitator, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Fulgenty Jeſſe S.T.L. Gwárdyan Oſiecki. Kuſtoſzem O. Antoni Blizniewſki S.T.L. Diffinitorámi O. Fulgenty Zambińſki, O. Fráncíſzek Rogálińſki S. T. L. O. Mattheus Káczkowſki S.T.L. O. Leonard Pogorzelſki Sekretarz Prowincyi. Ná tey Kápitule byłá zaraz elekcya Prominiſtrá ná przyſzłą Kàpituſę Generálſką ieżeliby być miáłá według prorogácyi ná przyſzły rok. Obrány ieſt Prominiſtrem O. Mátheus Káczkowſki Diffinitor, ieżeliby záś mogł poyść ſam O. Prowincyał ná tę Kápituſę, do rządzenia Prowincyi w niebytnośći iego, obrány ieſt Kommiſſarzem Prowincyálſkim O. Ludwik Borzewſki Prowincyi *P*ater, S. The: Lector.

D. Ná inſtáncyą wielu nabożnych do S. Ludwiká Biſkupá Toloſſáńſkiego pozwolono z Rzymu żeby Antyphoná (*Roſa vernans charitatis, lilium Virginitatis, ſtella fulgens, Ludovicus vas ſanctitatis ora pro nobis Dominum.*) Ktora ieſt ád Graduale we Mſzy, o tym Swiętym, byłá mawiana ná Nieſzpor, ad Magnificat, y ná Laudes ad Benedictus w Swięto iego, y w Tránslácyą; tákże *Decretum à S. R. Gongregatione* o Kánonizácyi Błog. Kátárzyny Bonońſkiey wydáne, Oćiec Swięty Klemens XI. publikować roſkazał.

E. Prętko po odpráwioney ſzczęśliwie Kápitule z innych Konwentow powracáiącego O. Prowincyała do Pákośći, nápadli Tátárowie Woyſká Moſkiewſkiego, y dużo go przeſtráſzyli, ſzukáiąc pieniędzy, O. Ephremowi Fordáńſkiemu Sekretarzowi, ſaty u Hábitu poproli, y broniącego ſigillow álbo pieczęći Prowincyi w pierśi uderzyli, y te mu wźięli, zá wielką prożbą widząc że ſię im ná nic niezdádzą iáko żelázne, oddáiąc zárzućili. Tegoż Roku Moſkwá z Káłmukámi paląc Miáſtá Krolá Stániſłáwá y Adherętow iego, 17. dniá Lipcá Miáſto Ráwicz Kośćioł y Klaſztor náſz ſpalili, dla czego muśieli Bráćiá z tego tám mieyſcá do innych przenieść ſię Konwentow, trzech Xięży, y dwoch tylko Bráći tám zoſtáło w Hátce, ktorey ogień nie doſzedł, Altánkę w ogrodźie máiąc zá Oratorium. Gwárdyan ná ten czás O. Iwo Dereńſcius przeſtráſzony ták ćięſzkim przypadkiem, Prezydencyą rezygnował, záczym O. Prowincyał poſtánowił Prezydentem O. Káſprá Kádźidłowſkiego Wikáryiego támecznego, á O. Jwoná ordynował ná mięſzkánie do Gdańſká.

F. Roku 1708. dniá 4. Czerwcá odpráwowáłá ſię pierwſza Kongregácya w *K*onwencie Pákoſkim S. Bonáwentury. Ná tey doſzłá wiádomość o morowym powietrzu, ktore ſię tego roku przed Wielką nocą záczęło w Káliſzu, á potym ſzerząc ſię po cáłey Polſzcze przez trzy látá z ludźi Miáſtá, Klaſztory y wśi ogołoćiło, doſięgło y Konwentow náſzych, w ktorych wielu Bráći wygubiło, w *K*onwencie Káliſkim 12. w Podgoſkim 9. w Włocławſkim 8. w Pultuſkim 11. W Wárſzáwſkim 4. W Gdańſkim 11. W Oſieckim 7. W Pákoſkim 3. W Łábiſkim 8. W Számotulſkim 5. W Brzeźinſkim 4. W Goreckim 7. W Wieluńſkim 5. W Chockim 3. W Ki-

3. W Kiszporskim 2. W Bárcinie 3. Studia y Nowicyáty musiáły się do innych Konwentow przenośić. O. Prowincyałowi prześćia ná wizyty do Konwentow ná drogách rozsádzone broniły wárty. W Prusiech *in puriori áura* oczekiwáiąc zmiłowánia Páńskiego, *Vicariam potestatem suam ad regimen & consilia* zlećił *Patribus & Diffinitoribus Provinciæ* względem pobliższych sobie Konwentow, listownie obliguiąc, aby zpomienionych Konwentow, ieżliby wálna potrzebá była, káżdy *respectivè* do swego z náznáczonych Kommissarzow listowny czynił rekurs.

Tychże lát przysłána iest *Konstytucya* z Rzymu od Oycá Swiętego Klemensa XI. áby Swięto Poczęćiá Błogosłáwioney MARYI Pánny, Niepokálaney, wszędźie w Wiekopomne czasy obserwowane było; *Ktorá Konstytucyá* dlá wieczney pámiątki tu się kłádźie z publikácyą X. Biskupá Łuckiego Alexandrá Wyhowskiego.

SANCTISSIMI DOMINI Nostri Domini Clementis Divinâ Providentiâ Papæ XI. *Constitutio, ut Festum Conceptionis B. MARIÆ Virginis Immaculatæ, de præcepto ubiq; in posterùm observetur.* G.

CLEMENS PAPA XI.

Ad Perpetuam rei memoriam.

COmmissi nobis Divinitùs sacrosancti Apostolatûs Officij, Exigit ratio ut glorioſissimæ Virginis DEI Genitricis Mariæ, cujus Conceptio Gaudium annunciavit Vniverſo mundo, uenerationem & cultum, plurium Romanorum Pontificum Prædeceſſorum noſtrorum more, ampliare ſtudentes in terris, illius, quæ ſuper Choros Angelorum exaltata, pro populo Chriſtiano Sedula Exoratrix apud Eum, quem genuit, aſſiduè intercedit in cœlis, potentiſſimam opem in tot tantisq; quibus premimur Chriſtianæ Reipublicæ & Catholicæ Eccleſiæ neceſſitatibus, quantùm Nobis ex alto conceditnr promoveri jugiter ſatagamus. Sincerâ itaq; noſtrâ erga eandem Auguſtiſſimam Cœli Reginam, Patronam & Advocatam noſtram devotione incitati; Feſtum Conceptionis Ipſius Beatæ Mariæ Virginis, Immaculatæ, ubiq;

Terrarun in posterum ab omnibus & singulis utriusq; sexûs Christi Fidelibus, sicut alia Festa de præcepto servari & celebrari ac sub præcepto observationis Festorum comprehendi Authoritate Apostolica, tenore præsentium decernimus, præcipimus & mandamus. Non obstantibus Constitutionibus, & ordinationibus Apostolicis, cæterisq; cõtrariis quibuscunq;. Volumus autem ut earundem præsentium Literarum transumptis, seu exemplis etiam impressis, manu alicujus Notarij Puplici subscriptis, & sigillo Personæ in Ecclesiastica dignitate constitutæ munitis, eadem prorsus fides adhibeatur quæ adhiberetur ipsis præsentibus si forent exhibitæ vel ostensæ. Datt: Romæ apud Sanctum Petrum sub annullo Piscatoris die Sexta Decembris. MDCC VIII, Pontificatûs Nostri Octavo.

H. ALEXANDER
de Wychow
WYCHOWSKI.

Sacr:* Rom:* Jmp:* Comes, Dei & Apostolicæ sedis gratia Episcopus Luceorienſis, & Brestenſis. Abbas Cõmendatarius Sieciechovienſis.

VNiverso clero tã sæculari, quã Regulari, ac Populo in Diæc esi Nostra Luceorienſi & Brestenſi constituto, Nobis in Christo Dilecto, salutem in Domino & Pastoralem Benedictionem. Per MARIAM Reges Regnare, & Legum conditores justa decernere, per Illam Principes Imperare, & Potentes decernere justitiam, nemo est, qui dubitet Nam Ejus est consilium & æquitas, Ejus Prudentia & fortitudo; cum Teste D. Bernardo serm: de Nativ: B. V. M, Totius boni plenitudinem posuit DEUS in MARIA, Qui totum nos habere voluit per MARIAM. Et licet minus est ad Ipsius laudẽ, quidquid humanis potest dici verbis, quia Divinis & Angelicis est Excellentius prædicata & laudata præconijs. Nihilominus tamen ut major in dies ejus Honor & cultus propagetur, vehementiorq; in cordibus fidelium inciterur & augeatur devotio, ac exinde summa inter milites MARIÆ concipiatur Lætitia & gaudium, præinsertam constitutionem Sanctissimi Domini Nostri, Dni CLEMENTIS Divinâ

vinâ Providentiâ PAPÆ XI. (ut nunc & inposterum Festum Conceptionis Beatissimæ Virginis Mariæ Immaculatæ ac Præcepto ubiq; celebretur & observetur) ad nos & totam Christianitatem transmissam, reimprimendam ac publicandàm esse duximus, prout & per præsentes publicamus, & ad notitiam Christi Fidelium deducimus, & dedici volumus. Mandãtes omnibus & singulis tam Sæcularibus quàm Regularibus Personis, ut quâm primùm præmissæ Nostræ ad eosdem devenerint Literæ significatoriæ, ex tunc easdem publicari coram populo ad Divina audienda congregato publicè ex Ambona post Concionem curent & faciant, præsentiaq; transmissa exemplaria viâ cursoriâ unus ad alium transmittant. In quorum fidem præsentes manu nostrâ subscriptas, sigillo cõmuniri mandavimus. Dabantur Ianouiæ in Arce Nostra Episcopali, die decima septima Iulij, Anno Dni Millesimo septingentesimo Nono.

ALEXANDER Episcopus Luceorienſis &
Breſtenſis *mpp*:

(L.S.)

ROku 1709. dniá 28. Máiá, odpráwowałá ſię drugá Kongregácya przed kápitularna, w Konwencie *Pákoſkim*, ná ktorey ſupplikowáli OO. Maryani, o zálecenie ſiebie, y o inſtáncyą do O. Vicekommiſſarzá Generálſkiego, áby im pozwoliſ znaſzey Prowincyi Kommiſſarzá, Viſitatorá ich Kongregácyi *cum voto electivo* ná *Kápitułę* y náznáczony im ieſt od O. Antoniego *de-Monte Buſo* Vicekommiſſarzá Generálſkiego Reformowáney Cyſmontáńſkiey Fámilii, O. Bonáventura Klein *Pater Provinciæ*, ztą obligácyą, áby daną ſobie kommiſſyą ná wizytowánie tey Kongregacyi w przod prezentowáł *Nuntio Apoſtolico*, y od niego konfirmácyą iey otrzymáł. Piſáł też ná tę Kongregácyą Władyſłáw Sápiecha Woiewodá Mińſki proſząc o przyięćie fundácyi w Nieſuchożeżách przy Obráźie Cudownym Náyświętſzey Pánny, ále za tę fundácyą podźiękowáli Oycowie, wymáwiaiąc ſię zmáloną Prowincyą przez powietrze. I.

ROZDZIAŁ XXXI.

Sk dwudźieſtey Czwártey Kapitule Prowincyal-Oey, y O Reliquij Krzyżá S: do Kośćiołá Niowomieyſkiego OO. Reformátow introdukowáney.

ROku 1710. dniá 10 Czerwcá w Konwencie Bieckim S. ANNY, odpráwowáł Kápitułę Prowincyálſką 24. O. A.

Alexy Korálewicz Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego Pater y Diffinitor, Kommiſſarz Viſitator Generálſki tey *Prowincyi*, ná ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyálem O. Antoni Węgrzynowicz. Kuſtoſzem O. Auguſtyn Staniewſki S. T. L. na ten czás Kommiſſarz Viſitátor Generálſki Prowincyi Wielkopolſkiey. Diffinitorámi, O. Theodor Czáyſcyus. O. Antoni Chłopiecius. O. Raymund Maykovius S. T. L. O. Joáchim Myſzkowſki. Kongregácyą pierwſzą miáł O. *Prowincyáł* w Konwencie Stobnickim S. Máryi Magdáleny *Roku* 1711. dniá 28. Czerwcá. Drugą w Konwencie Bieckim S. ANNY, Roku 1712.

B. dniá 28 Lipca.

W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1710. dniá 8 Czerwca w Niedźielę *Swiąteczną*, odpráwował Kápitułę Prowincyalſką 24. w Konwencie Nowomieyſkim Wniebo wźięćiá Panny Máryi, O. Auguſtyn Stániewſki Prowincyi Máłopolſkiey S. T. L. Exdiffinitor, *Komiſſarz* Viſitator Generálſki tey Prowincyi, ná ktorey obrány ieſt Prowincyálem O. Norbert Dźiwierſki Gwardyan Nowomieyſki. Kuſtoſzem O. Dámaſcen Sſabovius. *S.* T. L. Diffinitorámi, O. Bonaventura Dąmbrowſki, O. Efrem Fordanſcius, O. Archánioł Sarnowſki S. T. L. O. Manſvet Leporini S. T. L. Tego Roku dniá 10 Lipca umarł O. Antoni *de monte* Bufo Vicekomiſſarz Generálſki Reformowánęy Fámilyi Ciſmontańſkiey.

C. Roku 1711. dniá 26 Máia w Wtorek *Swiąteczny* konſekrował Kośćioł náſz Węgrowſki X. Biſkup Łucki Alexánder de Wychow Wychowſki Opát Siećiechowſki, Pátron y Dobrodźiey Miłośćiwy. Ta konſekrácyá odprawiłá ſię zá pilnym ſtárániem y choynośćią Woiewody Płockiego Iána Bonawentury Kráśińſkiego Fundatorá tego Kośćiołá y Klaſztorá. Kazał O. Iákub Wolſki *S.* T. L. Warſzawſki, y to *Kazánie* zá affektácyą y nákładem pomienionego Fundátorá podał do druku.

D. Ná pierwſzey Kongregacyi ktora ſię odprawowałá tego roku dniá 17 Sierpniá w Konwencie Nowomieyſkim w Niebowźięćiá P. Maryi, uchwálono, áby ſtátuta Zákonne względem odpráwowániá obrzątku Boſkiego iednoſtaynie były zachowáne, ták w Formalnych Konwentách, iáko y w ſzczupłych Rezydencyach, y żeby Mſze konwentualſkie wſzędźie odpráwowáne były: Rekollekcye ośmiodniowe pilno ſą zálecone.

E. Roku 1712. dniá 27 Márca w ſámę Wielkánoc, Klemens XI. *Papież* nadał tytuł Beati ábo Błogoſławionego, *Ianowi de Prado* ścisleyſzey obſerwáncyi Zákonu S. Fránciſzká, ktory będąc pierwſzym Miniſtrem Prowincyálſkim Prowincyi Betyckiey S. Dydaká názwaney, ná opowiedánie S. Ewángelii *à ſacra Congregatione de propaganda fide*, był poſłány do Kroleſtwá Fezy y Marochii, y tám dlá wiáry S. podiął Męczeńſtwo, y po śmierći cudámi ſłynął, dlaczego przy tey Beatyfikácyi zá Męczenniká uznány y deklarowány ieſt. Tenże Oćiec Swięty w tym roku kánonizował czterech iuż przedtym Beatyfikowánych, dwoch Zakonu Náſzego to ieſt Felixa à Cantalicio

Kapu-

Kápucyná, y Kátárzynę *Bonońſką* Zákonu S. Kláry pierwſzey Reguły, y ná Uroczyſtość *Kanonizácyi* ich ktorá ſię uroczyśćie przez ośm dni odpráwowáłá, zupełnego pozwolił odpuſtu wſzyſtkim wiernym ktorzyby ktorego z tych dni, náwiedźili Kośćioł Bráći Mnieyſzych álbo Zakonnić S. Kláry y tám ſię modlili zá zgodę Pánow Chrześćiáńſkich, zá wykorzenienie Heretykow y zá podwyższenie Kośćioła Swiętego.

Dniá 30 Czerwcá tego roku odpráwowáłá ſię Kongregácyá drugá w Konwencie Nowomieyſkim Wniebowźięćiá N. *P.* ná ktorey dniá drugiego Lipcá w Uroczyſtość Náwiedzeniá N. Pánny, byłá ſolenna Introdukcyá reliquii *Krzyża* S. darowaney od Jmci Pána Woiewody Chełmińſkiego Thomáſzá Dźiáłyńſkiego, tákim ſpoſobem; w Polu kilká ſtáy od Kośćioła pod Brátyanem wyſtáwiony był námiot, gdźie ſolemną wotywę miáł O. Prowincyáł, kázał O. Dominik Bzonowſki S. T. L. Poznáńſki, po ſkończoney Mſzy S. proceſſyonaliter prowádźił do Kośćioła tę S. Reliqwią pomieniony ſolennizant z áſſyſtencyą P. Woiewody, X. Dźiekáná Nowomieyſkiego Janá Ewertowſkiego, innych Prálátow y ludu poſpolitego w liczbie nie máłey, z ſpiewániem y wdźięczną reſonáncyą Kápelli Nowomieyſkiey y Lubáwſkiey, przyſzedſzy ná Cmentárz uczynił ſtácyą w Káplicy Krzyża S. gdźie drugie Kázánie ná powitánie tey S. Reliquyi miáł O. Láurenty Gáwłowicz tego Konwetu Káznodzieiá Ordynáryuſz. Wſzedſzy do Kośćioła záczął Mſzą Solenną Jmść X. Dźiekán Nowomieyſki, kázał O. Jákob Wolſki S. T. Lektor Wárſzáwſki. Skończył ſię ten akt ſolemny z podźiękowániem *Pánu* BOGU za tę Reliquią y z ſpiewániem ná proceſſyi po Nieſzporze *Te Deum laudamus.* F.

Podczas tey Kongregacyi doſzłá wiádomość o śmierći O. *Karola Francińſka à Vareſio* Vicekomiſſarzá Generálſkiego Przełożonego naſzego, ktory w wdźięczney ſtárośći ſwoiey pełen záſług w Kośćiele Swiętym, y w Zákonie, ſkończył dni żyćiá ſwego dniá 5. Máiá w Swięto Wniebowſtąpieniá Páńſkiego. Tegoſz Mieśiąca, uczynił Oćiec Swięty Komiſſarzem Generálſkim Refmormowáney Fámilii Ciſmońtáńſkiey O. Deodata à Roma Mężá godnego y doświátczonego w rządách Prowincyi Rzymſkiey. G.

ROZDZIAŁ XXXII.

O dwudźieſtey piątey Kapitule Prowincyálſkiey, y o niektorych rzeczach godnych wiádomośći.

ROku 1713. O. Archánioł Sarnowſki Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego, Exdiffinitor, Konwentu Káliſkiego Gwárdyan, S. T. L. Komiſſarz Viſitator Generálſki, odpráwował Kápitułę Prowincyalſką 25. w Konwencie Krákowſkim A.

wſkim *S.* Káźimierzá dniá 19 Wrześniá, ná ktorey obrány ieſt Prowincyálem O. Auguſtyn Stániewſki. Kuſtoſzem O. Máryan Łápczyńſki S. T. L. Diffinitorámi, O. Stefan Jároſzevius, S. T. L. O. Athanazy Muſzkowſcius S.T.L. O. Anáſtazy Czaykowius, *Káznodźieiá* u S: Duchá Lubelſki. O. Policarpus Siećiechowſcius Gwardyan Krákowſki Pierwſzą *Kongregácyą* odprá-wowáł O. Prowincyał w Konwencie Krákowſkim S. *Káźimie-rzá* Roku 1714. dniá 10. Sierpnia, y drugą tamże Roku 1715 dniá 10 Sierpniá.

B. W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1713. dniá 13 Czerwcá odpráwowáłá ſię Kápituła Prowincyalſká 25. przez O. Maryaná Łápczyńſkiego Prowincyi Máłopolſkiey ſanctæ Mariæ Angelorum, S. T. Lektorá, Gwárdyaná Lubelſkiego, Komiſſárzá Viſitatora Generálſkiego w Konwencie Nowomieyſkim w Niebowźięćiá P. Máryi, gdźie powtornie obrány ieſt Prowincyálem O. Alexy Korálewicz S. T. L. Gwárdyan támtego *Kon*wentu. Kuſtoſzem O. Manſvet Leoporini. Diffinitorámi O. Mikołáy Tráwczyńſki. O. Elzeary Napolſki O. Felicyan Sadkovius S. T. L. O. Jákob Wolſki S. T. L. Ná tey Kápitule promowowáná byłá fundácya w Białym Stoku, ktorą ofiárowáła y uśilnie o przyięćie iey upráſzałá Woiewodźiná Podláſka Kátarzyna Bránicka. Z przyięćiá tey fundácyi wymáwiáli ſię Oycowie długo dlá máłości Bráći ktorych po powietrzu y w Konwentách dawnych nie wiele było. Aże pomienioná Ieymść częſtemi o przyięćie tey fundácyi nalegáła liſtámi oſtátnią dáiąc Iey rezolucyą, cále zá tę fundacyą podźiękowáli, oſobliwie dlá tych przyczyn, że Biały Stok w dálekiey od Prowincyi Náſzey odległości zoſtáie, trákt do niego názbyt przećiągły y nie wygodny. Dlá tych y tym podobnych racyi podźiękowáli Oycowie *Krzyſztofowi Kámińſkiemu Sędźiemu Ziemſkiemu Powiátu* Ośmiańſkiego za ofiarowaną także fundácyą w Litwie o mil oſmnáśćie od Wilná.

C. Na tey *Kapitule Szkoła Wáierowſká* ktorą Oycowie náśi na requizycyą Fundatorá Iákuba Weycherá S. R. J. Comeſſa Woiewody Málborſkiego za konſenſem *S, Congregationis de propaganda fide* y pozwoleniem *Kápituły* Włocławſkiey przyięli, y przez ták wiele lát trzymáli, dlá nieſłuſznych pretenſyi, ktore záwſze nąm *Parochiá* opponowáłá officiosè rezygnowána ieſt, y rezygnácyá iey, Officyálowi Gdańſkiemu, *Kánoni*kowi Włocławſkiemu Andrzeiowi *Korſowi* oddáná; do tey rezygnácyi były okazye y punktá, á ráczey prawá podane ná kápitułę od X. Wálentego Ruthená *Plebaná* Wáierowſkiego práwom y ſtánowi náſzemu przećiwne. Proceſſya tákże Gdańſká ktorá káżdego roku z Stolcemberká uroczyśćie wypráwowáłá ſię do Wáierowá, ná *Kalwaryą*, zákázana ieſt, dlá roſpuſtnych ludźi w tych Proceſſyach, z ktorych okazyi przed rokiem (że w pewney wśi znieważyli *Predykantá* w *Kośćiele* iego) poſpolſtwo Gdańſkie zbuntowáło ſię było na powrácaiących, ták, że ich y Magiſtrát uſpokoić niemogł, dla czego

ordyno-

ordynował trzy chorągwie żołnierzow ná rozgromienie ich, ieżeliby co chćieli czynić, z kąd *K*átolicy wielce ſię ſmućili obawiáiąc ſię żeby nas niepodkáłá *K*onfuzyá, (iáko podkałá była OO. *K*armelitow Roku 1678. powrácaiących z proceſſyą z Oliwy do Gdáńſká) oczym przeſtrzeżeni Oycowie náſi, nie powracáli proceſſionaliter, Obraz z kleynotami w ktore był przybrány zoſtawili u *P*ána Uſtarbowſkiego, ludźie záś z gromady ſię rozdźieliwſzy prywátnie do domow ſię ſwoich powrácali, y ták owa burzá uſtałá.

Pod tym czáſem wydány ieſt Dekret â S. R. Cong: o Swięćie Deſponſationis B. V. MARIÆ cum S, Joſepho, w ktorym pozwolono, żeby w to Swięto w Zákonie Naſzym bywáłá záwſze kommemoracya S. Jozefa, ná nieſzporach y Laudes y we Mſzey S. W tym czáśie Klemens XI. potwierdźił Dekretá iuż przedtym â S. R. Cong: ápprobowáne o czći B. Liberáta â Láuro Zákonu Bráći Mnieyſzych Regularis Obſerványciæ Prowincyi Marchyi S. Fráncíſzká, tákże Officium S. Kátarzyny Bonońſkiey *ſub ritu duplici 2dæ Claſſis* pozwolił odpráwować, y ná dźień dźiewiąty Márca Swiętá iey nádał zupełny odpuſt, y innych Odpuſtow pozwolił ná Koronki, Krzyże y Metalle, tákże z oſobną Zákonnikom y Zákonnicom tego Zákonu pozwolił dlá udźieleniá innym Oſobom tych Odpuſtow, ták iáko y ná Swiętego Piotrá z Alkántáry, S. Kápiſtraná y S. Páſchálíſzá. D.

Względem tych odpuſtow proponowáne były niektore wątpliwośći S. R. Cong. *1mo*. Jeżeli te Indulgencye pozwolone dlá udźieleniá innym Oſobom, ſłużyć mogą Zákonnicom Trzećiego Zákonu, nie podległym iuryſdykcyi Miniſtrá Generalſkiego tego Zákonu. *2do*. Jeżeli ſłużą Nowicyuſzom y nowym Profeſſom. *3tio*. Ktoremu Prowincyáłowi *innumero tanto* pozwolone ſą, czy temu zá ktorego urzędu pozwolone ſą, czy zá ktorego urzędu publikowane ſą. Ná te pytániá y wątpliwośći daná ieſt rezolucya táka: Náprzod że te odpuſty ſłużą Zákonnicom Trzećiego Zákonu, y Nowicyuſzom tym, ktorzy wſtąpili do Zákonu przed pozwoleniem tych indulgencyi, to ieſt przed dniem 16. Pázdźierniká Roku 1713. Powtore, że te Indulgencye ſłużą Prowincyáłowi temu, zá ktorego Urzędu ſą pozwolone, á nie temu zá ktorego ſą publikowáne.

Dla pomnożeniá nábożeńſtwá wiernych Ku S. Jozefowi Oblubieńcowi N. Pánny, Officyum nowe z Antyfonámi, wierſzámi y Kápitułami wydáne Roku 1714. dniá 3. Lutego S. R. *Cong*. ápprobowáłá, y Oćiec Swięty Klemens XI. wſzyſtkim ták świeckim iáko y Zákonnikom ktorzy náodpráwowánie obrządku Boſkiego powinni, odpráwować pozwolił, y nákázał to *Officium*. E.

Tego roku ná Kongregácyi drugiey, ktorá ſię odpráwowáłá dniá 11. Czerwca w Konwencie Nowomieyſkim w Niebowźięćiá N. Pánny proponowáne były inſtáncye Jákobá Rybińſkiego, ná ten czás Łowczego Koronnego, Syndyká Apoſtolſkiego *K*onwentu Wáierowſkiego, y Andrzeiá Korſa Kánoniká F.

Włocławſkiego Officiałá Gdańſkiego względem ſzkoły rezygnowaney y Proceſſyi zákázaney, tákże ſuppliká Miáſta Wáierowſkiego. Co do Proceſſyi, że ſię ſubmittowáli y áſſekurowáli *coram Officio*, kilká Mieyſkich y innych ná iuriſdikciach duchownych mieſzkaiących Obywátelow, w tych Proceſſyách przeſtrzegáć wſzelkich okázyi do konfuzyi y turbacyi, y tę áſſekurácyą w Aktach *Venerabilis Conſiſtorii Gedanenſis*, rękámi włáſnemi podpiſaną zoſtáwili, tey im pozwolono Proceſſyi. Z przyięćiá zaś ſzkoły wymáwiáno ſię, że iuż *officiosè* byłá rezygnowáná, y że fundáment nieſłuſznych pretenſii, álbo *lapis offenſionis* był oddálony od Párochyi, ácz potym zá przenieśieniem tego fundámentu od zwierzchnośći ná inſze mieyſce, y Szkołá ieſt przywroconá. Poſtánowiono też ná tey Kongregacyi uczynić przymierze z OO. Obſerwantámi, áby od nas przychodzących nieprzyimowáli, áni my od nich do nás ſię przenoſzących, bez wyráźnego konſenſu O. Generałá, y Prowincyałow ſwoich, ná co oboiá ſtroná zezwoliłá z zápiſami dánemi ſobie.

G. Potey Kongregácyi Pátron Kápituł, y innych Aktow publicznych J. W. J. Pan Tomáſz Dźiáłyńſki Woiewodá Chełmińſki, Fundátor y oſobliwy Dobrodźiey Konwentu Łąkowſkiego dniá 26. Czerwcá, o godźinie ſzoſtey z rana páraliżem zárażony, dáiąc znáki żálu zá grzechy, wiele rázy ſćiſkáiąc ręce *Kápłáńſkie*, otrzymáwſzy Abſolucyą, y przyiąwſzy *Extremam Vnctionem*, przy áſſiſtencyi kilku Oycow Náſzych y Kśięży świeckich, iego dyſponuiących ná drogę wieczności, tegoż dniá o godźinie wtorey po południu oddáł duchá Bogu, w Kośćiele Náſzym u Náyświętſzey Pánny Łąkowſkiey pochowany ieſt. Exeqvie ſolemne zá duſzę iego odpráwowáły ſię roku 1715. dniá 22. Maiá. Solemnizował Biſkup Xiążę Wármińſki Theodor Potocki Kázał O. Antoni Blizniewſki S. T. L. *Provinciæ Exdiffinitor Ex Cuſtos*: Xięży świeckich y Zákonnikow do tyć było, ubogich ſiedmſet Kázdemu znich dáno tynfa, oprocz legumin ktore im dáne były *in vim* obiádu.

H. Pod ten czás odpráwowałá ſię *K*ongregácyá drugá przed-*K*ápitulárna. Ná tę piſali OO. Máryáni, proſząc o O. Mánſwetá Leporiniego ná ten czás Kuſtoſzá Prowincyi y Káznodźieie Wárſzáwſkiego żeby go mogli mieć Kommiſſarzem *Viſitatorem* ſwoiey Kongregácyi. Piſáli o niego y do O. Wicekommiſſarzá Generálſkiego *Deodata â Roma* ktory im go pozwolił dáiąc mu Kommiſſyą ták ná wizytę ich, iáko y ná Prezydencyą ná *K*ápitule *cum voto Electivo*. Supplikowáli tákże OO. *K*ármelići z Márkowic o pozwolenie wydániá do druku *K*ázaniá O. *K*árolá *S*trachockiego Lektorá Theologyi Morálney w Pákośći, ktore miáł ná *K*onſekracyi *K*ośćiołá támże w Márkowicách u Nayświętſzey PANNY Cudámi ſłáwney z zbudowániem y ukontentowániem ludnego Audytorá, ná co konſens otrzymáwſzy ſwoim koſztem to kázanie do druku podáli.

I. W Mieśiącu czerwcu dniá 2. Roku 1715. z ſzedł ztego świátá młodo bo w dwudźieſtym wtorym roku, Mikołáy Rádźiwił

wił, Syn ſtárſzy Xiążęćiá *Károlá* Rádźiwiłá *Kánclerzá* Wielkiego W. X. Litewſkiego, zá ktorego duſzę żeby iák náyprędſze w Prowincyi były ſuffrágiá expoſtulował żáłoſny Oćiec Fundátor y Dobrodźi náſz Miłośćiwy; pochowany ieſt w *Kośćiele* náſzym *Konwentu* Biálſkiego, y ſuffragiá nám zwyczáyne od wſzyſtkich ſą odpráwione.

Tegoż roko dniá 14. Lipca wdźień S. Bonáwentury Doktorá *Seráfickiego* w Niedźielę piątą po świątkách przydoroczney Dedykácyi tego *Kośćioła*, byłá ſolemná Jntrodukcyá OO. Náſzych do Nowego Kláſztorá Węgrowſkiego, wyſtáwionego od Jána Bonáwentury Kráśińſkiego Woiewody Płockiego, tákim porządkiem: w Stárym *Kośćiele* o godźinie oſmey miáł Mſzą S. pewny *Práłat* z wyſtáwieniem náyświętſzego SAKRAMENTU: po ſkonczoney Mſzy Swiętey, Oćiec Prowincyáł z áſſyſtencyą Oycow y Bráći przy wielośći Pánow y poſpolſtwá, záczął Hymn *Ieſu Dulcis memoria &c:* przyſzedſzy do forty Klaſztorney náleżycie Przyozdobioney intonuią: *Rex Chriſte primogenite &c:* dáł *benedictionẽ populo*; odpráwiwſzy Ceremonie w Rytuále opiſane wchodząc proceſſionaliter do *Kláſztorá* ná wyżſze ganki záczął Hymn o S. Fránciſzku *Plaude turba paupercula &c:* Weśrzodku gornych gankow uczyniwſzy drugą ſtácyą konkluduiąc Antyphoną *Rex Chriſte primogenite &c.* benedykował gorny *Klaſztor*. Potym záczął Hymn o Swiętym Franciſzku; *Decus morum &c.* Ktory kontynuiąc, ſzedł przez niżſze gánki do Refektarzá, gdźie odpráwiwſzy náleżyte ceremonie, benedykował Refektárz, kuchnią, y kánapę; po tey benedykcyi miáł mowę ſolemną O. Mánſuet Leporini ná ten czás *Kuſtoſz* Prowincyi y Káznodźieiá Wárſzáwſki, wźiąwſzy pro themáte z Ewángelyi teyże Niedźieli, *Offeres munus tuum &c.* przy dokonczeniu tey mowy Miłośćiwy Fundátor oddáł klucze od *Kláſztorá* y *Kośćiołá* O. Prowincyáłowi, rezygnuiąc Kláſztor y *Kośćioł* ſwoiey fundácyi nie ták iemu, iáko ráczey Stolicy Apoſtolſkiey. Po tych ceremoniách kontynuiąc proceſſią O. Prowincyał wychodząc z Refektárzá do infirmaryi, záczął Hymn o S. Pietrze z Alkántáry *Pátronie kośćiołá* y tego konwentu: *Petre Sol terris &c.* gdźie odpráwiwſzy náleżyte ceremonie, koncząc tę proceſſyą ſpiewaniem tego Hymnu; po benedykcyi Zákryſtyi, záczął Antyfonę *Ave verum Corpus &c.* tę ſpiewáiąc w ſzedł do Kośćiołá y złożywſzy ná Ołtárzu Venerábile, záczął ſolemną Mſzą S. ná ktorey kázał O. Jákub Wolſki Diffinitor Prowincyi S. T. L. y Káznodźieiá Wárſzáwſki, y to iego kazánie oráz z mową w Refektárzu miáną zá áffektácyą Miłośćiwego Fundátorá y nákładem iego, podáne ieſt do druku, Solemna konkluzyá tego nábożeńſtwá y ceremonyi, ſkonczyłá ſię po Nieſzporze w proceſſii z ſpiewániem *Te Deum Laudamus &c.*

K.

ROZDZIAŁ XXXIII.

O dwudźieſtey ſzoſtey kápitule Prowincyálſkiey, y o niektorych informácyách potrzebnych.

A. ROku 1716. Ná kápitule (ktorą odpráwował w konwencie Krákowſkim S. *Káźimierzá* dniá 14. Lipca O. Jan Dámáſcen ſłábowius Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego S. T. L. Gwárdyan Wárſzáwſki, *Komiſſarz* Viſitátor Generalſki) Obrany ieſt Prowincyáłem O. Máryan Łápczynſki. *Kuſtoſzem* O. Ráymund Máykowius S. T. L. Diffinitorámi O. *Konſtán*ty Dąmbrowſki, O. Leo Porębcius O. Elekt Owániſzewius S. T. L. O. Victor Lichollacyus S. T. L. Kongregácyą pierwſzą odpráwował O. Prowincyał w *Konwencie* Zákliczynſkim S. Mariæ Angelorum, Roku 1717. dniá 4. Lipca. drugą miał w *Konwencie Krákowſkim* S. *Káźimierzá* Roku 1718. Dniá 14. Lipca.

B. W Prowincyi Wielkopolſkiey ná *Kápitule* ktorá ſię odpráwowáłá Roku także 1716. dniá 22 Lipcá w *Konwencie* Nowomieyſkim Wniebo-wźięćiá N. P. zá *Komiſſarza* Viſitatorá Generálſkiego tey Prowincyi Bárnáby Underbergier Báwarſkiey Prowincyi Pátra, *Konwentu* Jngolſtádſkiego Gwárdyanáobrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Mánſwet Leporini Excuſtos, S. T. L. *Kuſtoſzem* O. Archánioł Sárnowſki. Diffinitorámi O. Michał Łośiewicz. O. Láurenty Gáwłowicz. O. Gábriel Ruynievius. O. Apollináry Sádowſcius S. T. L.

C. Ná tey *Kápitule* OO. Máryani liſtem ſwoim w práſzáli ſię *ad ſuffragia Noſtra*, áby tákie mogli mieć od nás po śmierći, iákie máią náſi Bráćiá, obiecuiąc także odpráwować zá náſzych Oycow y Bráći tákież ſuffragia: Tych im nie pozwolono niechcąc nowych rzeczy wprowádzáć do Prowincyi, dotego że miedzy námi, y niemi względem tych ſuffragiow nie było by proporcyi, Nás dáleko więcey, ich záś bárdzo máło. Względem odpráwowániá Proceſſii z Stolcemberku do Wáierowá, ponieważ *principales* obiecuią przeſtregáć wſzelkiey ſkromności y zgorſzeniá w tey Proceſſyi, pozwolili OO. żeby bywáłá z kośćiołá Náſzego Stolcemberſkiego przy áſſyſtencyi *Kápłánow* náſzych od Prezłożonego náznáczonych. O ſzkole Wáierowſkiey decydowáno, iż może być przyiętá, ále pod inſzemi kondycyámi. Fundácyá ofiárowaná od J. P. *Káſztelanowey* Gdáńſkiey, odmowioná dlá máłośći Bráći.

D. Tego roku w Mieśiącu Sierpniu umárł O. Jldephonſus de Biezmá Miniſter Generálſki Cáłego Zákonu S. Fráncíſzká. Po śmierći iego dnia 12. Września obrány ieſt Vikáryim Generálſkim O. Joſef Gárziá, ktoremu drugiego roku *Klemens* XI. Pápież dáł tytuł Miniſtrá Generálſkiego. Tenże Oćiec Swięty ná podźiękowánie

wánie Bogárodźicy zá zwyćięſtwo ktore otrzymało Woyſko *Károlá* VI. *Krolá* Rzymſkiego, á teraz ſzczęśliwie pánuiącego Ceſarzá Chrześćiáńſkiego nad Turkámi w Węgrách Roku 1716. dniá 5. *Sierpniá*, to ieſt w dźień Swiętá dedykácyi Nayśw: Pánny Snieżney, y práwie w ten czàs kiedy Bráctwo Rożáńcá Swiętego publicznie w Rzymie przy wielkim konkurśie ludźi odpráwowáło Proceſſyą, nabożnie wzywáiąc pomocy Bogárodźicy, przećiwko Turkom, poſtánowił Swięto Rożáńcá Swiętego, áby po wſzytkim Chrześćiáńſtwie w Niedźielę pierwſzą Pázdźierniká, wiecznymi czáſy było obchodzone, ktore iuſz przed tym od Grzegorzá XIII. z tákieyże okázyi Kroleſtwu Hiſzpáńſkiemu było pozwolone. Jeſzcze y to poſtánowił Ociec Swięty, áby Swięto Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny, kiedy ſię tráfi w Wielki Czwartek obſerwowáne było uroczyśćie, y żeby wten dźień odpráwowały ſię y inſze Mſze prywatne przed Mſzą Kunwentuálſką, ná ktorey powinni Kommonikowáć ludźie. Antyphoná o S. Janie *Kápiſtránie*, *O Zelator fidei &c.* z własną orácyą ktora ma ſię mowić ná godźinách y Mſzy Swiętey, ápprobowáná ieſt *à S. R. Congregatione.*

Roku 1717. dniá 15. Czerwca odpráwowáłá ſię Kongregácya pierwſza w Konwencie Wárſzáwſkim S. Antoniego, ná ktorey czytáne były liſty od X. Biſkupá Płockiego Ludwiká Załuſkiego względem fundácyi, ktorą ofiárował we Wśi Zerominie w Dyecezyi ſwoiey przy Obráźie Nayświęt: Pánny y S. Antoniego, cudami niedawno wſławionym. Zá tę fundácyą pokornie podźiękowáno, te dáiąc rácyą, że niemożemy nowych fundácyi przyimowáć, poki dawne Konwenty, ktorych ieſt kilká, dokończone nie będą, do tego że dla máłośći Práći y tych Konwentow ktore mamy, należyćie oſadzáć nie możemy. Prętko po tey *Kongregácyi* przyſzłá wiádomość z Rzymu od O. Jákobá à Veruchio Vice Kommiſſarzá Generálſkiego o śmierći Fábrycyuſzá *Kárdynałá* Spadá cáłego Zákonu S. Fránciſzka Protektorá ktory roſtał ſię z tym świátem dniá 15. Czerwcá roku tegoż. E.

Tegoż Roku ſzczęśliwie dokończył doczeſnego żywotá dniá 21. Lutego w pierwſzą Niedźielę Quadragezymy pełen lat y dobrych uczynkow, Jan Bonáventurá *Kraśińſki* Woiewodá Płocſki, ſzczodrobliwy Fundator *Klaſztoru* y Kośćioła Węgrowſkiego OO. Reformatow, Pátron y Dobrodźiey, pochowány ieſt w tymże Kośćiele, w ktorym ſobie ieſzce zá żywotá wcześnie grob wygotował. Pogrzeb iego ſolemny náznáczony ná dźień 17. Márcá. Poprzedźieli ten ákt WW. Jch Mość Kánonicy Regoláres ktorych było dwunaſtu z *Konwentu* Czerwinſkiego y Kraſnego. Ci dniá 16. Márcá w Kośćiele Náſzym ſpiewáli Vigilie y Mſzą, ieden znich miał *Kazánie* ná te ſłowá *Ab Adam uſq; ad Noe regnavit mors.* dniá záś 17. o godźinie oſmy náſi OO. ſpiewáli *Defunctorum* y Mſzą, po nich Prałáći y WW. OO. *Bartholomeitæ ſeu Communiſtæ* tákże ſpiewáli Vigilie y Mſzą. Solemną Mſzą ſpiewał J. X. *Káſzewſki* Dźiekan Łucki, ná ktorey Kazánie miał O. náſz Gwárdyan wźiąwſzy ſobie zá themá *Oſſa arida audite Verbum Domini &c.* Dniá F.

18. Márcá, odpráwowáli Exequie WW. OO. *Bartholomeitæ* w Swoim Párochiálnym *Kościele* zá duſzę Swiętey pámięći tegoż tákże Fundatorá ſwego. Mſzą *Solemną* miał tenże Prałat co y unas ; *Kazał* X. Bartholomeita ná to thema : *Confitebor Tibi Domine in toto corde meo &c.* Ná tym pogrzebie, ták w tym Kościele iáko y u nas było doſyć Xięży

G. Roku 1718. dniá 4. Lipcá odprawowáłá ſię druga *Kongregácyá* w Konwencie Podgorſkim SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá zá licencyą Nunciuſzá Apoſtolſkiego Hieronymá Grimáldá , licencia bowiem O. Vicekommiſſarzá Generálſkiego ná czás nie przyſzłá , o ktorą O. Prowincyał kilká rázy piſał. Ná tey *Kongregácyi* poſtánowiono y pozwolono do Druku podać Kroniki X. Sannigá Czeſkiey Prowincyi Patrá z Niemieckiego ięzyká ná Polſki przetłumáczone ; przytych Additament o Reformie Polſkich *Prowincyi*. Medytácye ták ránne iáko po obiednie, y ná Swiętá przednieyſze, Kſiąſzkę o wykładźie Mſzy S. wierſzem Polſkim wydáną , Kſiąſzkę o wyrzeczeniu ſię świátá Polſkim wierſzem tákże nápiſaną pod tytułem Rozbrát.

H. Zá uſtáwiczną wielu ludźi godnych inſtáncyą o przyięćie Szkoły Wáierowſkiey, deklárowáno żeby tę Szkołę przyięto z tákimi kondycyámi. *1mo.* Zeby tá Szkołá oddana byłá Konwentowi Wáierowſkiemu *ab Officio Loci Ordinarij & Capituli Vladiſlavienſis* , iáko imże ieſt rezygnowána. *2do.* Zeby tá Szkołá niemiáłá żadney dependencyi od Kościołá Párochialnego , ále żeby wſzyſtká władza y rząd iey należał do Przełożonego Konwentu. *3tio.* Zeby konſerwácya y repárácya tey Szkoły nie należáłá do Konwentu , ále do tych , dlá ktorych pożytku będźie pozwolona , y żeby ná zadne uſługi *Kościołá* Párochiálnego nie była powinná , wyiąwſzy Proceſſyą BOZEGO Ciáłá , dni Krzyżowe y S. Márká. Ná te Punktá pozwoliło Conſiſtorium Gdańſkie , iednę do tych przydáiąc Kondycyą , to ieſt , żeby Káżdego dniá ieden Sſtudent był poſyłány do Kościołá Párochiálnego do ſłużenia Mſzey S. : w Niedźielę záś y Swiętá ſześćiu pozwolono tákże do ſłużenia Mſzy S. y ztymi kondycyámi , podpiſem y pieczęćią Biſkupá Włocłáwſkiego y Pomeranyi oddány ieſt inſtrument *ex Protocollo Actorum Venerabilis Conſiſtorij Gedanenſis Anno* 1718. 19. *7bris* Konwentowi Wáierowſkiemu , zá czym y Szkołá ieſt przyięta , y według tych punkow y kondycyi konſerwowána będźie ná większą część y chwałę Boſką y pożytek Młodźi.

I. W Tym roku dniá 14. Lutego , Konſtánty Felicyan Szániáwſki Biſkup Kuiáwſki y Pomerányi , w Mieśćie *Krolewſkim* Gdańſku , gdźie wſzyſcy Zakonnicy adminiſtruią Sákrámentá , Ulice Miáſtá tego y przedmieśćia iego , ná rożne podźielił Párochie , náznáczáiąc im , pewne *Kościoły* Zakonnikow iáko to OO. Dominikánow , *Kármelitow* , Brigitanow , Jezuitow , Reformatow , y Miłoſiernych , do ktorych by należeć mieli , iáko kiedy były podźielone y erygowáne ná ſześć Párochyi zá Iáná s.p. Anteceſſorá iego Roku 1456. 28. Jánuárij. W Tym roku *Officium Tranſlationis S. Paſchalis* z własnemi lekcyámi y orácyą ápprobowáłá *S.R. Cong:*

Roku

Ruku tego dniá 20. Maiá, umárł O. Fráncisżek *à Brandelio* Cismotáńskiey Fámilyi Reformowáney Prokurátor Generálski, spráwował ten urząd chwalebnie przez lat dwádźieśćiá. Nádokończeniu tego roku, dokończył dni żyćia y urzędu swego O. Jákob *à Veruchio Vicecommissarius Generalis* Cismotáńskiey Reformowáney Fámilyi, dniá 7. Listopadá. Po śmierći iego postánowiony iest od O. Swiętego Vicekomissarzem O. Jan *Cosmas à Monte Miniano*, Roku 1719. dniá 28. Majá ktory był pierwszy Swiąteczny, byłá Solemna Introdukcya Reliquij Krzyżá S. dárowáney od Károlá Stánisłáwá Rádźiwiłá Xiążęćiá, Kánclerzá W. X. Litewskiego, do Kościołá Miedniewickiego opisana iest wyżey w Rozdźiale 24. pod literą C. K.

ROZDZIAŁ XXXIV.

O niektorych známienitych Oycách y Bráći.

A. Y Tymi czásy te dwie Prowincye Polskie miáły ludźi godnych y znákomitych ták náuką iák y świątobliwośćią. Tych cnot prace y zasługi swoim porządkiem od Roku 1685. áż do Roku 1700. tu się wypisuią. W Konwencie Włocławskim Wszystkich Swiętych. O. Stefan Dambrowski S. T. Lektor, bogoboyny, pokorny, nabożny, miłośćią BOGA y bliźniego pałáiący, wielkiey nádźiei będąc u Prowincyi w młodych leciech doyrzáły w cnoty, z szedł z tego świátá dniá 19. Styczniá roku 1685. Tegoż Roku O. Fráncisżek Rychterski od młodości wdzieczne iárzmo Chrystusowe w Reformie Prowincyi Wielkopolskiey przyiąwszy, znacznie postępuiąc w drodze doskonáłości, postąpił y w náukách, ták że był godnym Lektorem y Káznodźieią, czytał Philozofią y Theologią naprzod swoim Bráći; potym WW. OO. Cisterssow w Oliwie pod Gdańskiem. Dwá rázy był Diffinitorem Prowincyi, raz Kustoszem, pod ten czás pieszo chodźił do Rzymu w spráwách Prowincyi; pracámi y stárością osłábiony spoczął w Pánu w Konwencie Ráwickim dniá osmego Lipcá. W tym Roku Oćiec Márcellin Bendlewius Prowincyi Pater świątobliwie umárł dniá 12. Grudniá w Konwencie Káliskim. Ten w młodości w stąpiwszy do Zakonu S. Fráncisżká ściśleyszey obserwáncyi OO. Reformatow w Wielkiey Polsce, ták w cnotách Swiętych iáko y w náuce się cwiczył że w krotce Philosofii y y Theologyi został Lektorem, potym Diffinitorem Prowincyi. Prowincyałem obrány nie tylko mądrym rządem ále y wielkiemi cnotámi Prowincyą przyozdobił. Ná Gwárdyańskwie ktore często odprawował był wielce przykładny, dyskretny, o ubostwo y ściśłe záchowánie Reguły y práw Zakonnych záwsze zeluiący. Zá iego dozorem y pilnością Klasztor Káliski y Kościoł z większey części murowány stánął. B. C. D.

Oćiec Celestyn Zdrowski śláchetnie urodzony, wysokiego E.

będąc rozumu, doyrzáłey roſtropnośći, oſobliwey w rzeczách y ſpráwách biegłośći, z ścíſłey obſerwáncyi y pobożnośći życia zálecony, wyżſzemi urzędámi Zákonnymi uczczony, był Diffinitorem, *K*uſtoſzem Prowincyi pod ktory czas z urzędu ſwego pieſzo do Rzymu chodźił ná Kápitułę, dwá rázy był Prowincyałem, raz *K*ommiſſárzem Vizytatorem *P*rowincyi Máłopolſkiey, Gwárdyanem często bywał oſobliwie w Konwencie Gdańſkim, ktory mądrze y przykładnie rządząc, on w porządku, y obſerwáncyi pomnażał, y tám po ſkończonych pracách y urzędách uſpokoiwſzy ſię, w chwalebney Starośći dokończył dni życia ſwe-
F. go roku 1686. dniá 3. Styczniá. Tegoż roku dniá 6. Kwietniá. O. Páweł Jeźierſki Prowincyi Pater we wſzyſtkich urzędách záſłużony, ścíſłego záchowánia Reguły żárliwy obſerwant, przedźiwney pokory y ćierpliwośći pracami y ſtárośćią oſłábiony ſpoczął w
G. Pánu w Konwencie Stobnickim. W Konwencie záś Lubelſkim Brát Jnnocenty Krákowiánin pilno prácuiąc w Zakonie oſobliwym nabożeńſtwem y pokorą ſię zálećił, kochájący ubogſtwo iego záchowánia wewſzyſtkich okolicznośćiách przeſtrzegał, w uſługách chorym y w ſłużeniu do Mſzy Swiętych był pilny, w ſtárośći puchliną oſłábiony, wcześnie opátruiąc ſię Swiętemi Sákrámentámi; poprzyięćiu Oleiu Swiętego, gdy go náwiedzáli Bráćia, rzekł do nich pátrzayćie iákie to za okny świátło, po iutrzni o godźinie trzećiey rzekł Brátu Jnfirmarzowi, ſłyſzyćie gdźie to ták wdźięćnie ſpiewáią Alleluia, á gdy mu od powiedźiał, Bráćie naymilſzy, podobno iuż ſmákuieſz ſobie niebieſkie śpiewánie, rzekł: Ja ſię znam bydź niegodnym, y naywiękſzym grzeſznikiem, w tym prośił ſpowiedniká áby od niego odegnał niewidomego pſa czarnego chcącego kaláć nogi iego, uczyniwſzy ſpowiedź y oſtátnią ábſolucyą otrzymáwſzy, ſzczęśliwie ſkonał, roku wieku ſwego 80. Zakonnego 26. dniá 16. Sierpniá.

H. Oćiec plácid Paricius, w niewinnośći ſwoiey, bo we trzynaſtu lat oddáwſzy ſię ná ſłużbę BOGU wiernie iemu ſłużył áż do ſędźiwey ſtárośći, prawdźiwie placid, łáſkáwy y dla Zakonney w obyczáiách układności y ſkromnośći wſzyſtkim miły y przyiemny. Urzędy ſobie polecone *K*áznodźieyſtwá, Mágiſtroſtwá Nowicyuſzow, Diffinitorſtwá, Gwárdyáńſtwá, y Prowincyálſtwá, godnie y chwalebnie ſpráwował. Po Prowincyálſtwie wymawiał ſię z Gwárdyáńſtwá áby tym pilniey mogł bogomyślności pilnować, do Męki Jezuſowey wielce nabożny, o Kálwáryi Pákoſkiey oſobliwe miał ſtáránie, zápádſzy ná puchlinę párálizem zárázony, pełen dni cnot y dobrych uczynkow przyiąwſzy Nayświętſze Sákrámentá dniá 7. Sierpnia roku 1687. duchá BOGU oddał w Konwencie Pákoſkim S. Bonáventury. O.
I. Jerzy Choccius Zakonnik przykładny, w miłośći bráterſkiey, znákomity, w chorobách náder ćierpliwy lubo dla ćięſzkich bolow co dźiennie zdał ſię umierać, nigdy iednák Mſzy S. celebrować niezániechał, cále iuſz uſtáiąc w ſiłách przygotowáwſzy ſię przez Swięte Sákrámentá ná drogę wieczności z tym ſię świátem rozſtał dniá 3. Wrześniá teogż Roku w Konwncie Nowomieyſkim.

Roku

Roku 1688. Brát Plácyd Kámieńſcius láik, nabożny pokorny, prácowity, z miłością chorym uſługuiący, wiele lat w kuchni prácował, u trzech Prowincyałow był ſocyuſzem, prożnuiącego nigdy nikt nie widźiał, co mu zbyło czáſu od modlitwy y innych zábaw, ſandały dla Bráći robił, zá prace tych, ktorym ie rozdawał, o koronkę ábo Mſzą S. zá duſze w czyſcu rátunku niemáiące proſił. Umárł w konwęncie Konińſkim S. Mágdáleny dniá 23. Máiá. Tegoż roku O. Woyćiech Wiśnievius w záchowániu obſerwáncyi y Zakonney kárności wielki zelánt, cztérdźieśći ośm lat w Prowincyi ná urzędách wikáryiſtwá y Gwárdyáńſtwá prácuiąc, zámożny w cnoty y dobre uczynki ſzczęśliwie dni życia ſwego dokończył dniá 24. Liſtopadá w Koń- L.
wencie Poznáńſkim Swiętego Káźimierzá. W tymże roku M.
O. Bernárd Gorſcius Seráfickiey Reguły miłośnik, Káznodźieyſki urząd przez wiele lat ſpráwuiąc, czego náuczał to ſam czynił, ták w winnicy Chryſtuſowey prácuiąc áby groſz ſzczęśliwey wieczności odebrał, żywot zśmiercią zámienił dniá 5. Grudniá w konwencie Ośieckim S, Wálentego Kápłáná y Męczennika. N.

Roku 1689. O. Klemens Boleſlávius Lector S. Theologyi Káznodzieiá duchá Apoſtolſkiego o wiárę żárliwy nápiſał niektore kśiąſzki w ktorych błędy Lutrow y Kálwinow zbiia y refutuie, dla známienitych cnot, náuki, y mądrśći, rożnemi w Prowincyi uczczony urzędámi, godnie ie ſpráwował, ſprácowány y chwalebną ſtárością nádwątlany, ſpoczął w Pánu, w Konwencie Káliſkim dniá 2. Lutego.

Tego roku w Konwencie Lubelſkim dniá 16. Lutego Brát O.
Káźimierz Komorowſki, profeſſyą Kleryk á przedtym Zołnierz w obozie Páná Lubomierſkiego, w Zakonie ſkromny, y w wſzelkich Zakonnych ćwiczeniách y powinnościách pilny, w ſłużeniu do Mſzy SS. nabożny, kończąc Philozofią ápoplexyą potkniony, á przed tym przez puł roká kwártáną oſłábiony, świątobliwie BOGU duchá oddał ktory ſię po śmierći pokazał, iáko otym niżey w tymże Rozdźiale będźie, pod drugą literą R.

W tymże Roku umárł O. Cypryan Zebrovius Prowincyi P.
Pater pilny, w promowowániu obſerwáncyi y nabożeńſtwá zelant, ná modlitwách uſtáwiczny, w ſłwuchániu ſpowiedźi nie ſprácowány, w tákich pracach w ſędźiwey ſtárośći niefolgował ſobie y na tey uſłudze zbáwięnney dokończył życia ſwego. W Swięto bowiem S. Jożefá Oblubiencá Błogoſłáwioney Pánny MARYI bárdzo ráno wyſpowiádáwſzy ſię, y Mſzą odpráwiwſzy, záśiadł w konfeſſyonale y ſłuchał ſpowiedźi áſz do ſámego połudńiá, y dopiero wyſzedł kiedy iuż nikogo nie było do ſpowiedźi, á przyſzedſzy do cele dla ogrzania ſię ápoplexyą czy inną nie ſpodźiáną áffekcyą dotkniony, konáiący wręku záſoſnych, płáczących Braći duchá Bgu oddał, miły ſtárzec, w Konwencie Pakoſkim.

Oćiec káźimierz Wieyſcyus od Obſerwántow przyſzedſzy Q.
do Reformy, żył świątobliwie y chwálebnie, prácował ná urzędách Gwárdyáńſtwa, Káznodźieyſtwá, Kośćioł y Konwent Káźimierſki wyſtáwił, tákże Konwent Krákowſki y Kośćioł zá iego

dozorem, pilnośćią, y ſtárániem (był bowiem przyiemny dobrodźieiom) z większey części ſtánął. Żeby tym ſię lepiey mogł w duchu rekolligować, y ná drogę wiecznośći przygotować, prośił ſię do *K*onwentu Káźimierſkiego, tám przez kilká lat uśilnie pilnuiąc nabożeńſtwá, dokończył życia doczeſnego, máiąc lat 76. w Zakonie 56. dniá 20 Pázdźierniká w Konwencie *K*áźimierſkim.

R. Roku Páńſkiego 1690. O. Bernárdyn Báránkowius w przod będąc u OO. Obſerwántow, y tám urzędy Mágiſtrá Nowicyuſzow y Gwárdyáńſtwá przykładnie ſpráwuiąc, potym przenioſzł ſię do Reformy, wielce nabożny, pilnie przeſtrzegał ściſłego záchowánia Reguły. W ćięſzkiey chorobie wſzyſtek owrzodźiały ćierpliwie znośił tę mizeryą, w ktorey dobrze przyprawiony, dokonał żyćia, w *K*onwencie Stobnickim dniá 14. *K*wietniá. O. Hieronym Niezgodcyus *K*áznodźieiá ſławny, ten przedźiwną łágodnośćią wiele duſz Pánu BOGU pożyſkał, w Kazániach y ſłuchániach ſpowiedźi prácowity, rozmáitemi náwiedzony chorobámi w ćierpliwośći záwſze ſię ná Boſką rezygnował wolą, gdy iuż dla ſłábośći Mſzey *S.* niemógł odpráwować, przez codzienne ſpowiedźi y Kommuniy *S*więtych przymowánie do ſzczęśliwey ſpoſobił ſię śmierći, umárł świątobliwie przyiąwſzy Sákrámentá S. w Konwencie Lubelſkim dniá 27. Liſtopadá.

S. Roku 1691. w Konwencie Lubelſkim Brát Jozef Otwinowſki Dyákon, w przod Zołnierz świátowy, á potym duchowny, przed profeſſyą dobrá ſwoie rozdał ubogim, podeſzły wlátá przy pobożnośći ſwoiey promowowany ná Xięſtwo z pokory z tey godnośći wymowił ſię y wyprośił, w puł roká potym febrą y ſuchotami oſłábiony częſto przyimuiąc Swięte Sákrámentá, nabożne wypráwuiąc ákty, oddał duſzę Stworcy ſwemu dniá 2. Lutego. O tym Bráćie O. Bárnábas Bárańſcius kondyſcypuł iego, Mąż wiáry godny powiádał y świádczył: że ten Brát ſurowy był w trapieniu Ciáłá ſwego, y záwſze ná ćiele żelázne nośił obręcze, á co większa w

T. pálcách między członkámi ſzpilki zátykał dla uſtáwicznego bolu, á żeby tego niepoſtrzeżono wrękawy ukłádał ręce ſwoie. Tegoż roku dniá 26. Czerwcá w Konwencie Wieluńſkim umárł O. Fráncíſzek Kowálſki. Ten dla známienitey náuki y dźielności rożnymi w Zakonie był uczczony urzędámi, iáko to Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, y *K*uſtoſtwá, ná ámbonie naywięcey prácował, kázuiąc oſobliwie ná Tumách, áktách publicznych y pogrzebowych, wiele ie-

U. go Kazań ieſt drukiem wyrázonych. Wtym tákże roku O. Dionizy Łáſki, żárliwy ściśleyſzey obſerwáncyi Záchowáwyćiel y promotor więcey niż przez czterdźieści lat uſtáwiczny *K*áznodźieiá, záwſze ſię z Przełożeńſtwá wymawiáiąc w wzgárdźie ſámego ſiebie y głębokiey pokorze nátymże urzędźie Káznodźieyſkim (iáko ſobie życzył) życie ſwoie ſkończył dniá 20. Pazdźiernika w Konwencie Oſieckim. Tego roku O. Fráncíſzek Łábiffinius S. T. Lektor y Káznodźieiá znáczny, wſzyſtkim miły y przyiemny, w długiey chorobie wielce ćierpliwy Swiętemi Sákrámentámi opátrzony umárł w Konwencie Wárſzáwſkim dniá 21. Pázdźierniká.

W. Roku 1692. dniá 27. Września Swiątobliwie pożegnał ſię z tym

z tym świátem O. Romuáld Kámieńczyk Zakonnik osobliwego nabożeńſtwá y żárliwośći w obſerwáncyi, przykładnie ſpráwował urząd Gwárdyáńſtwá y Diffinitorſtwá. Tegoż roku w Konwencie Krákowſkim O. Wenanty Pokornicki S. Theologij Student w młodośći ſkończył dni żyća ſwego, żył lat dźieśięć w Zakonie ſtátecznie y gorąco Pánu BOGU ſłużąc.

Rokn 1693- O. Fráncíſzek Trepká Mąż gołębicey proſtoty y ſczerości wſzyſtkim miły y przyiemny, w ſłuchániu ſpowiedźi nieſprácowány w ſtárości ſwoiey záſnął w BOGU. dnia 7. Lutego, w Konwencie Pułtuſkim. Wtym roku O. Márcellin Morſztyn z domu Senatorſkiego ubogi Reformat wielorákimi cnotámi ubogácony, Mąż dźiwney pokory, ćierpliwy, przykładny, prawdźiwy w zgardźićiel świátá y śiebie ſámego, wielkiey nadźiei w Prowincyi, ná inſzy przenioſł ſię żywot dniá 18. Lutego w Konwencie Káźimierſkim, Tegoż roku dnia 3. Márcá świątobliwie umárł w Konwencie Goreckim Brát Błázey Tráwſcyus, Ten pięćdźieśiąt oſm lat wiernie pracuiąc w Zakonie, oſobliwie w Officynie ſukienney, niegáſząc duchá nabożeńſtwá, młodſzych y rownych ſobie przechodźił w Kotemplácyi, y modlitwie, nigdy ſię nie ábſentował od iutrzni y Medytacyi, Rekollekcyi ták ránney iako y wieczorney, prace ſwoie záwſze poprzedzał modlitwą, do Mſzy SS. nabożnie ſłużył, y gdy iuz w ſiłách uſtáł, ieſzcze prácować prágnął áby zá te prace doczeſne, nagrodę w wieczney chwale otrzymał. W Konwencie Wárſzáwſkim w tym tákże roku rozſtáli ſię z tym świátem bogoboyni Oycowie: Naprzod dniá 11. Majá O. Antoni Szániáwſki Mąż wielkiey powągi u Pánow y Máieſtatu Krolewſkiego, iáko przed tym dobrze záſłużony Rzeczypoſpolitey Pułkownik. Ten wzgárdźiwſzy pompą świátá y márnośćiámi iego, zoſtał Brátem Mnieyſzym y żył w Zakonie S. pobożnie y przykładnie przez lat 33. Potym O. Cypryan Ruievius S. T. L. Káznodźieiá tey Prowincyi Pater záſłużony, y Cáłego Zakonu Diffinitor Generálſki Mąż Seráfickiey żárliwośći ták w trzymániu regulárney obſerwáncyi, iáko y w pomnażániu chwały Boſkiey y czci Swiętych Páńſkich. Zá iego ſtárániem y promocyą oſobliwe nabożeńſtwo do S. Piotrá Alkántáry do tych czaś pomnaża ſię, zá iego induſtryą y pilnośćią SS. Męczennikow Márcellá y Symphorozy Reliquie do Kośćioła Wárſzáwſkiego ſprowádzone y Reliquiarze ſporządzone. Trzy rázy chodząc do Rzymu ná Kápituły y Kongregacye Generálne raz do Hiſzpánij wiele w tych drogách ućierpiał zwłaſzcá ſłábego będąc zdrowia, piątego roku Diffinitorſtwá ſwego ćięſzką y długą złożony chorobą (ktorą ćierpliwie znosił) codźiennie przez nabożne akty, częſte ſpowiedźi, y Kommunie Swięte gotował ſię ná drogę wieczności, prośił ſpowiednikà ſwego, aby mu przy konániu przypominał owe ſłowá Swiętego Jobá *Credo quod Redemptor meus vivit &c.* wierzę że odkupiciel moy żyie &c. y ták ſię ſtáło że dniá 21. Májá w dźień BOZEGO Ciáłá w Nieſzpor gdy śpiewáno pſalm Credidi oddał duchá BOGU. Brát Bonáventurá Funck profeſſyą láik śláchetnie

A.

B.

C.

urodzony w Kurlándyi, ále herezyą zárázony, w Polſcze przyiąwſzy ſłużbę ná dworze Jerzego Oſolińſkiego Kanclerzá Koronnego, bywáiąc częſto z Pánem ſwoim w Kośćiele OO. Reformatow w Wárſzáwie pilno uważáiąc, śpiewánie ich, dotkniony łáſką Duchá S. wyrzekł ſię kácerſtwá, á zátym y świátá, zá záleceniem *Páná* ſwego przyięty do Zakonu iáko odmienił odźienie, ták tez ſtárego z ſiebie zewlekł człowieká, w pokorze, uboſtwie y ćierpliwośći ſłużąc Pánu BOGU, Jnfirmarzem uczyniony, ták Bráći, iáko ubogim świeckim z miłośćią uſługował: pracámi y ſtárośćią oſłábiony ſpoczął w Pánu dniá 20. Wrześniá

E. roku 2693. w Konwencie Wáierowſkim. W tymże Mieśiącu tego roku dniá 21. umárł w Konwencie Zákliczyńſkim O. Piotr Lechowius, w oſobnośći ſię kochał, gorący był w modlitwie, do Choru záwſze pierwſzy, z Choru oſtátni, po iutrźni od czwartey godźiny áż do Rekollekcyi przed Nayświętſzym SACRAMENTEM klęcząc, złozywſzy ręce ku Nayświętſzemu SAKRAMENTOWI oczy podnioſſzy, zwyczáynie ſię modlił, pilny był inſtruktorem nowych Profeſſow, Przełożonym będąc mądrze y roſtropnie o obſerwancyą zelował. Ciáło iego przez wiele lat nienáruſzone w grobie zoſtáwało. Oćiec Fábian Czechowius iáko prágnął

F. poſtępku w Zakonie doſkonáłośći y obſerwáncyi, ták to ſtáteczne przedśięwźięćie ſwoie zapiſáną ná Kárćie proteſtácyą ſtwirdźił, *Káznodźieią* był żárliwy, *Przełożony* przykładny, godności nie odmieniły obyczáiow iego, wpoważney Zakonney układności, niewinność życia iego ſię wydawałá w ćięſzkich boleśćiách do woli ſię Boſkiey ſtoſuiąc błogoſławił Imię Iego, y inſzey nieżyczył ſobie poćiechy, tylko rozłączyć ſię z tym ćiáłem, á żyć z Chryſtuſem. Umárł w Konwencie Lutomirſkim dniá 11. Liſtopadá roku 1693.

G. W Konwencie Goreckim roku 1694. dniá 3. *Stycznia* świątobliwie dokończył dni żyćiá ſwego O. *Staniſław* Podgorius mąż práwdźiwie Apoſtolſki, regularney obſerwancyi oſobliwy zelant, w modlitwie gorący, w bogomyślności uſtáwiczny, *Krzyża* mortyfikácye ná ćiele noſił, w śmiertelnym zoſtaiąc ćiele, Duchem Bożym żył ná źiemi, y wſzyſtká iego konwerſácyá byłá niebieſká widywáno przed Iutrznią świátłość iáſną nieráz w Celi iego. *Przez* wiele lát Magiſtrem Nowicyuſzow będąc, ćwicząc ich w Szkole pobożności niewymowną pilnośćią, ſtáł ſię wſzyſtkim wdźięcznym wizerunkiem.

H. Brát Romuáld Grácki Dyákon Student Th. S. pięknych przymiotow, Pokorny, nábożny, prácowity, przykładny, w kwitnącym wieku, w niemocy ſuchot, tę chorobę ćierpliwie znoſił, konformuiąc ſię do woli Boſkiey. Dniá 13. Márca tego roku w Sobotę, pod czás komplety konáć począł, y przez pułkwadranſá zdáł ſię bydź iákoby bez duſzy, potym weſtchnął y mowić począł, ſpytány od Spowiedniká co ſię znim ná ten czás dźiáło, wprzod niż powiedźiał, prośił żeby Bráćiá ktorzy tám obecni byli, uſtąpili, y powiedźiał ſamemu Spowiednikowi, iż na ten czás widźiał Troycę Przenáyświętſzą w wielkiey

kiey iáſności z niewymowną ſwoią ſłodkością. Pytany (dlá doznániá iego) ieżeliby ſię znáł bydź grzeſznikiem, wyznáwáł że był náywiękſzym grzeſznikiem y ćięſzko obrażáł Paná BOGA, dniá drugiego oddáł duchá wręce Stworzyćielowi ſwoiemu, w Konwencie Wárſzáwſkim. Prętko po śmierći, bo dniá tego pokázáł ſię rodzoney Sieſtrze ſwoiey w Poznániu, ktorá ćieſząc ſię z przyśćiá iego, gdy go zrádością przywitáć chćiáłá, uſłyſzáłá od niego te ſłowá. Niedotykáy ſię mnie, bom iuż umárł, y ty gotuy ſię, po piąći dniách poydźieſz zá mną, co ſię ták ſtáło, piątego dniá przygotowáwſzy ſię przez SS. Sákrámętá zeſzłá z tego świátá. O. Ján Kápiſtrán Badovius od OO. I.
Konwentuáłow przenioſł ſię do Reformy Ptowincyi Wielkopolſkiey, z tákiey okázyi iáko ſam przed śmierćią wyznáł.
Niebeſpiecznie choruiącego w Neapolim náwiedźiłá Náyświętſzá MARYA z Synem ſwoim rádząc mu tákie przenośiny y poprawę żyćiá w Reformie, z tą obligácyą żeby otym nikomu niepowiádał, tylko przed ſamą śmierćią ſamemu Przełożonemu, iákoż żyiąc w Reformie lat 17. ściſłe otym záchowáł milczenie, dopiero w Konwencie Biálſkim gdy báczył ſię bliſkim śmierći Przełożonemu tego mieyſca otym opowiedźiáł, y kartę ná ktorey tę hiſtoryą zápiſał, y przez wſzyſtek czás według przykázániá Błog. Panny przy ſobie chowáł iemu oddał, y przyiąwſzy SS. Sakramenta záſnął w Pánu dniá 22. Márca w pomienionym Konwencie Biálſkim roku 1694. O. Jácek Kowálſki dni y látá od powołániá ſwego do Zákonu S. w prácách Káznodźieyſkich, y innych urzędách Przełożeńſkich ktore chwálebnie ſprawował, kończył kázuiąc oſobliwie w Tumách y przednieyſzych Konwentách. W chwálebney ſtárości ſwoiey ſpocząwſzy od tych prác w drogę ſię ſzczęśliwey wieczności gotował, y ſzczęśliwie w Pánu ſpoczął w Konwencie Káliſkim dniá 16. máiá roku 1694. O. Bázyli Łękovius intencyą ściſłego záchowániá Reguły y doſtąpieniá większey doſkonáłości od OO. Konwentuáłow przyſzedł do Reformy, gdźie pomnażáiąc ſię w poſtępkách duchownych przez pięćdźieſiąt trzy láta náyczęśćiey bywáł Mágiſtrem Nowicyuſzow, y iáko Zákonnik nábożny bogoboyny, pokorny, y zárliwy, pilno ich ćwiczył w pobożności, w práwie Boſkim, y Zákonnym, przykładem ſwoim prowádząc ich drogą doſkonáłości, pełen dni y záſług umárł w Konwencie Ráwickim dniá 12 Września. L.
Wtymże roku dniá 7. Pázdźierniká Brát Piotr Chytkovius láik przeżywſzy wieku ſwego lát 84. w Zákonie 60. z tym ſię roſtáł świátem zoſtáwiwſzy po ſobie wielką świątobliwości ſłáwę. W uboſtwie, poſłuſzeńſtwie wielce ſię kochał, czyſtość nie náruſzoną áż do śmierći záchowáł w prácách uſtáwiczny, wſzyſtkie urzędy y powinności prácowite iáko to w kuchni, w kánápie, w Zákryſtyi, y rázem oſobliwie w Krákowie w pryncypálnym Konwencie przez trzy láta chwálebnie odpráwował: przy tych iednák prácach nie gáſił duchá nábożeńſtwá, nigdy bowiem nieopuſzczał Medytácyi, Rekollekcyi, diſcypliny y innych M.

nábożeńſtw poſpolitych, do Mſzy SS. ſłużyć iego byłá poćiechá, pokármu y nápoiu ſkromno bárdzo záżywáł, *Silentium* ściśle záchował. W chorobách y uſtáwicznych w ſtárości ſłábościách ćierpliwy ná wolą ſię Boſką rezygnował, przeyrzáwſzy czás śmierći, Bráći náwiedzáiącym ſię powiedźiał. Tey nocy śmierć mię od wáſzey ſpołeczności oddźieli, y ták ſię ſtáło, po iutrzni o godźinie ſzoſtey ná dźień ſczęśliwie ſkonał.

N. W Konwencie Sendomierſkim roku 1695. dniá 2 Lutego umárł O. Grzegorz Báránovius Gwárdyán tego Konwentu Zákonnik doſkonáły, przykładny, dyſkretny, roſtropny, y prácowity ták okolo zbáwieniá ſwego iáko y bliźniego. O. Jgnácy Kowálius ſkończywſzy Theologią w *K*onwencie Wárſzáwſkim zmiłośći zbáwieniá duſz ludzkich támże ofiárował ſię ná uſługę zápowietrżonym ktorym ádminiſtruiąc SS. SAKRAMENTA oráz y żywność im prowidował queſtuiąc dlá nich chlebá y innych legumin ktore im codźień práwie w pole wynoſił przeſtrzegáiąc ich áby zdáleká ná odebránie ich oczekiwáli. *Po*tym ná urzędźie *K*áznodźieyſtwá przez kilkánáśćie lát pilno prácuiąc ćięſzką chorobą ſuchot złożony, tę niemoc przez puſtrzećiá látá ćierpliwie znoſząc oddáł duchá Bogu dniá 14 *S*ierpniá w tymże roku ná Podgorzu u SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá.

O. Oćiec Berárd Gutowſki ſławny Theolog y Káznodźieiá záwſze zelował o ściſłe záchowánie Reguły y Reformy, dwárázy rządźił Prowincyą z większą chwáłą Boſką y pomnożeniem świętey obſerwáncyi y ukontentowániem Zákonnikow. W ſtárości prácę ſwoię to ieſt *K*ázania do druku dáiąc ſkończywſzy Niedźielne, gdy zámyśláł y o świętnych złożony chorobą ználeżytą dyſpozycyą życie ſwoie ſkończył roku 1696.

P. dniá 17 Kwietniá. Tegoż Roku O. Jozef Dąbrowſki pięknemi od BOGA utálentowány przymiotámi, záráz zmłodości ſczerze y wiernie prácował w Zákonie S. ná urzędách Sekretárſtwá Gwárdyanſtwá, Diffinitorſtwá y Kuſtoſtwá, oſobliwie ná urzędźie Káznodźieyſkim chwálebnie go odpráwuiąc iáko świádczą iego publiczne Kázaniá do druku podane. W ſędźiwey ſtárości wſzyſtek utopił ſię w Nábożeńſtwie, w długiey chorobie wielce ćierpliwy przez heroiczne ákty dyſponuiąc ſię do ſzczęśliwey śmierći umárł w *K*onwencie Podgorſkim dniá 30 Máiá. O. Wáleryan Rzewuſki Prowincyi Páter ściśleyſzey obſerwancyi żárliwy Promotor y conſerwator, w rządách roſtropny, w poſtępkách przykładny, w czytániu *K*śiąg uſtawiczny w modlitwie gorący, oſłábionym wielą prác ſiłom niefolguiąc ná wſzyſtkich godźinách y obrzędkách Boſkich záwſze bywáł, w doyrzáłey ſtárości puchliną náwiedzony, oddáł duchá Stworcy ſwemu dniá 15 Pázdźierniká Roku 1696. w Konwencie Krákowſkim.

Q. Roku Páńſkiego 1697. O. Máćiey *P*leſzevius znácznemi cnotámi y náuką od Páná BOGA utálentowany, w Káthedrálnych, w Kollegiáckich Kośćiołách z zbudowániem *P*ráłátow wiele prácuiąc przez ſiłá lát kazywał; w Qvádrágezymy Mękę Chry-

kę Chryſtuſa Pána po Miáſtách reprezentowáł; po rożnych mieyſcách, Przełożeńſtwá Urząd, chwálebnie przy ściſſey obſerwie Reguły ſpráwowáł, w świątobliwości życiá wieku ſwego dokończył w Konwencie Włocławſkim dniá 13 Styczniá. Oćiec Stefan Koſzuteius Sláchetnego urodzeniá, Mąż pełen wielkich záſług; Urzędy Káznodźieyſtwá, Gwárdyańſtwá, Diffinitorſtwá pokornie ſpráwowáł, żárliwy o ściśleyſzą obſerwancyą, iázdy konney y wnáywiękſzych potrzebách nieużywáł, w ſtárości ſwoiey duchá Panu BOGU oddáł w Konwencie Wieluńſkim dniá 7 Lipca, tám będąc na ten czas Gwardyanem.

R. Oćiec Auguſtyn Iurkowiecki rodem z Krzywiniá Miáſteczká w Wielkiey Polſcze, gdźie w ſtąpił do Reformy y Profeſſyą uczynił, w Oſiecznie, potym zá licencyą Przełożonych przeniosł ſię do Prowincyi Máłopolſkiey, y tám pomnázáiąc ſię w doſkonáłości znákomitemi, wſłáwił ſię cnotámi, dlá ktorych częſto uczczony bywáł Przełożeńſkiemi godnościámi, ktore on z przedźiwną miłością roſtropnością y żárliwością ſpráwował. Był Zákonnik głębokiey pokory, uboſtwo, poſłuſzeńſtwo y czyſtość kochaiący; w ręcznych pracach ktoremi ſię uſtáwicznie zábáwiáł biegłybędąc, ducha iednák nábożeńſtwa niegáſił. Zádney godźiny Kánoniczney żádney medytácyi áni rekollekcyi nieopuścił: Mękę Jezuſową z táką duchá gorącością rozmyſláł że duſzá iego z kompáſſyi nád Boleiącym Jezuſem nieiáko ſię rozpływáłá. Do Náyświętſzego Sákrámentu oſobliwie miáł nábożeńſtwo, y częſtokroć przed Venerábile modląc ſię cáłe nocy bezſenne, ná modlitwie trawił. Duſze w Czyſcowych zátrzymáne Mękách, uſtáwicznemi wſpomagał modlitwámi, ktore częſtokroć z dopuſczeniá Boſkiego iemu ſię pokázywáły o rátunek proſząc, z mąk záś czyſcowych wybáwione zá iego Modlitwámi, iemuż dźiękowáły. Raz po examen mieſzkáiąc w Lublinie, gdy ſię modlił w gánku przed drzwiámi Kościelnemi obáczył drzwi do Kościołá y do grobu otwieráiące ſię, y Bráćią z grobu párámi przed Venerábile wychodzących, y śpiewáiących *Te Deum laudamus*, po tych ſzedł świeżo zmárły (ktorego on nieznáł) Brát Kaźimierz Komorowſki Subdyákon Student Filozofii, ktory przy ſtąpiwſzy ſię do niego proſił go o pewne ſuffrágiá, przydáiąc że ći wſzyſcy ſą ná drodze zbáwieniá y to przydáł że w tey Prowincyi ieſt nie ieden z Oycow, ktorych modlitwy wiele mogą u Paná BOGA zá Koronę Polſką. Miewáł y innych wiele rewelácyi, ktorych z pokory czy też z woli Boſkiey nie obiáwiáł. Ten Oćiec pobożny y nábożny w oſtátnich ſwoich ćięſzkich chorobách, ták był ćierpliwy, że żádnego znáku niećierpliwości po ſobie nie pokázáł rezygnuiąc ſię na wolą Boſką, utopiony w Ranach Iezuſowych, wzdycháiąc do błogoſłáwioney Oyczyzny nábożnie, przyiąwſzy Sakramenta Swięte poſzedł ná wieczny, pokoy w Konwencie Wielickim dniá 2 Września. Pogrzeb iego odpráwował ſię z znácznym konkurſem ludźi, ktorzy go Swiętym y błogoſłáwionym głośili. Oćiec Sy-

mon Cichoſzevius oſobliwy miłośnik pokoiu, ſturbowánego zagniewánego w przećiwności okázyách nikt nie widźiał, wſzyſtkim był miły, w dyſkurſach duchownych przyiemny, ná Ambonach ná wielu prácowity mieyſcah po odpráwionym u OO. Societátis JESU w Wárſzawie z wielkim applauzem ná S. Bárbarę Kázaniu, w ktorey ſię święto dobrze przygotował ná śmierć, y SS. Sakrámentami opátrzył, przyſzedſzy do Konwentu w miłym záſnął pokoiu w Konwencie Warſzawſkim dnia 4. Grudniá.

S. Roku *Pańſkiego* 1698. O. Athánazy Atyński Slachcicgo będąc urodzeniá ſlachetnieyſzemi był utálentowany cnotámi bo gdy opuśćiwſzy godności świeckie, do ktorych mu ſię ſłałá drogá, ſtáteczny w ſtąpił do Zákonu, y wnim iáko w Szkole doſkonáłości ſporo poſtąpił, że (nád zwyczay) Studentem będąc ná Theologii, uczyniony był Wikárym Konwentu Wárſzáwſkiego. Skończywſzy lekturę filozofii y Swiętey Theologyi, Gwardyanem zoſtáł Konwentu Goreckiego, gdźie zá iego urzędu oſobliwey *Prowidencyi* Boſkiey pokázany ieſt dokument, bo pod czas głodu gdy Bráćia do poſiłku niemieli tylko trochę chleba, umárli cudownie pokazali ſię oſobliwſzym Dobrodzieiom, ná pominaiąc ich, áby głodnych Bráći potrzebámi, y wiktem ſupplementowáli, y opatrzyli. Po roku Gwardyańſtwá Prowincyáłem obrány Zakonney doſkonáłości wybornym był Exemplarzem, pieſzo obſzerną wizytował Prowincyą, o ściſłe zachowánie Reguły y praw Zákonnych zawſze zelował. Na nábożeńſtwá ták nocne iáko y dźienne inſzych poprzedzał y nigdy ſię od Choru nie ábſentował, chyba chorobą ćięſzko złożony, y podrozą zfatygowány, ſkończywſzy powtornie Prowincyałſtwo dálſze dni życiá ſwego na uſługę Panu BOGU przy Cudownym Obráźie N Panny w *Konwencie* Nowomieyſkim konſekrował; mięſzkáiąc wnim przez uſławiczne piętnáśćie lát w nábożeńſtwie ku N. Pánnie, drugich do tegoż nabożeńſtwá tyſiącámi ludźi wſzelkim animował ſpoſobem przechodząc lat ſiedmdźieśiąt życiá ſwego, w pokoiu zaſnął pod Nogámi N. Panny dniá 23 Lutego w Konwencie Nowomieyſkim. Brat Dydak Jaczkowſki z wielką záwſze pokorą w kuchni dla Bráći z pilnością prácuiąc, ieść záwſze gotował, z miłością *Seráfick*ą, kazdemu wiernie, ſzczerze uſługował, iednym ſię hábitem ſtárym, wytartym choć y przy oſtrych zimach kontentował ſprácowany, ćięſzkiemi nawiedzony chorobami zakonnie dyſponowany świątobliwie z tym ſię świátem pożegnał w Konwencie *In Deſerto* u S:

T. Francíſzka dniá 19 Czerwcá. O. Andrzey Niedźwiecki Spowiednik, á przedtym Gwardyan, Diffinitor, Cuſtos *Provinciæ*, y Prominiſter ná Kapituły Generálſkie, Mąż známienitey nauki y żárliwości, wielce nábożny y prácowity, Solecki Konwent obrał ſobie ná zábáwę do Bogomyslności ſpoſobny, gdźie przez kilká lát w ſłuchániu ſpowiedźi nie ſpracowany, ná śmierć ſię gotuiąc umarł w Konwencie Soleckim. O. Ludwik Rożycki *Provinciæ minoris Poloniæ Pater*, dwa razy będąc Prowincyałem, raz Wikáryuſzem Prowincyálſkim, dyſcypuł tákże O. Francíſzká

ká Rychłowſkiego, y iego ná Prowincyalſtwo Succeſſor, Mąż żárliwy gorący w modlitwie, doyrzáley roſtropności, Reformę ſłowy y przykładem utrzymuiący, promowuiący, y broniący, przy wyſokiey mądrośći znácznie ſię wydawáłá w nim głęboka pokorá, ná ſiebie był ſurowy, ná innych łáſkáwy, pieſzo do Rzymu kilká rázy drogę odpráwował, ściśle Regułę záchowuiący, w uboſtwie ſię kochał. Nápiſał też ná *Regułę* Expozycyą pod tytułem *Vmbra Apologitica*; w ſtárości obrał ſobie Konwent Gliwicki, gdzie uſtáwiczną zábawiáiąc ſię bogomyślnością doſzedł prac ſwoich mety ſzczęśliwey wieczności, dniá trzećiego Sierpniá.

Roku Páńſkiego 1699. O. Máryánus Guźikowius Spowiednik, wiele rázy Gwárdyánem był, z przykładności życia Zakonnego wſzyſtkim miły y przyiemny, w modlitwách, pokorze, y innych cnotách znákomity, przez 15. lat będąc niewidomy záwſze ſię obecnością Boſką ćieſzył, kurcz uſtáwiczny ćierpiał, á lubo mu pálce u rąk połomał, ćierpliwości iednák iego nie przełomał, y owſzem bardźiey go do dźiękowánia BOGU zá dobrodźieyſtwá iego pobudzał, te y inſze boleści ćierpliwie znoſząc, y ná wolą ſię BOSKĄ rezygnuiąc wdzięcznie Pánu BOGU nośił Hymny, y iáko Łábędź ſpiewáiący duſzę od ćiáłá odłączoną BOGU w ręce oddał, wieku ſwego 77. w Zakonie 56. dnia 10. Márcá w Konwencie *Krákowſkim*. Oćiec Romuáld Slepowrońſki nie mniey znáczny w Swiątobilwości, iáko y w Szláchetnym urodzeniu, przykładnie, y pobożnie urzędy ſobie polecone Káznodźieyſtwá, Gwárdyáńſtwá y Diffinitorſtwá odpráwował; często bywał Mágiſtrem Nowicyuſzow, w rożnych chorobach wielce ćierpliwy, z tych dolegliwości mizeryi śmiertelnego ćiáłá przez śmierć uwolniony, poſzedł ná wieczny pokoy do żywotá nieśmiertelnego w Konwencie Szczawinſkim, dniá 11. Kwietniá. Brát Páweł Oltárzewſki wielki Mortyfikánt codźień z cnoty w cnotę poſtępował, pilny w modlitwie, w Konwencie Wárſzáwſkim kilkánaśćie lat zákryſtyą trzymał przy ściſłym uboſtwie, pilne ták w zakryſtyi iákoli w Kośćiele ochędoſtwo konſerwował, przy ták ćięſzkich pracách codźień ná iutrzni bywał, innych ſwego czáſu ná iutrznią budząc, cáłe nocy ná modlitwie dyſcyplinách y innych mortyfikácyách trawił, zwątlony ná śiłách Swiętemi opátrzony y umocniony Sákrámentámi duchá Pánu BOGU oddał w Konwencie Wárſzawſkim dniá 20. Czerwcá. Oćiec Klemens Rákowius Prowincyi MáłoPolſkiey Pater, ten po ſtopniách godności *Káznodźieyſtwá*, Lektorſtwá, Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, Kuſtoſtwá, doſzedł Prowincyálſtwá, ten urząd, iáko y inſze mądrze pobożnie ſpráwował, w rozmyślániu Męki Páńſkiey w oſtátniey chorobie przy zupełnych zmyſłách zoſtáiący w iáſkiniách miſtyczney opoki Ran JEZUSOWYCH, zawárł y ſkończył żyćie ſwoie w *Konwencie* Lubelſkim 25. Września.

U.

W.

X.

Y.

ROZDZIAŁ XXXV.

O niektorych Oycách y Bráći Swiątoblivego żywotá od Roku 1700. *áż do Roku* 1722.

A. ROku Páńskiego 1700. Oćiec Sámuel Lubávius Káznodźieiá nigdy nieſprácowány, w ſtarośći ſwoiey, na Modlitwie uſtawiczny káżdego dniá po odpráwioney Mſzy Swiętey iedney y drugiey, inſzych z nabożeńſtwem ſłuchał, codźiennie w ſpowiednicy prześiedźiał ná pożyſkánie duſz ludźi grzeſznych, urzędy Zakonne Lektorſtwá, Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, przykładem Swiątobliwie ſpráwował, w *K*onwencie Szczawinſkim mieſzkáiąc Diffinitorem, co dźień po trzy godźiny widywány klęczący y modlący ſię przed Oł tárzem SS. Joachimá y Anny bez płaſzczá choć w ćięſzkie mrozy iednym ſię kontentuiąc habitem. Pobożne rozumienie że ſobie uprośił u Páná BOGA śmierć przez przyczynę Pátronow ſwoich, do ktorych był nabożny, álbowiem przed lat ſiedmią to o ſobie powiedźiał że niemiał żyć więcey áni mniey nad ſiedm lat co ták ſię ſtáło. Przy Nogách SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá w *K*onwencie Podgorſkim w bogomyślnośćiách zoſtáiąc w ſtárośći ſwoiey w Zakonie będąc 38. lat, po przyiętych Sákrámentách SS. duchá Pánu BOGU oddał dniá 16. Styczniá przepowiedźiał y oſtátnie ná krotki czás ále ćięſzkie ſwe zá-

B. pádnienie. Oćiec Fránćiſzek Szołowſki Szláchetnie urodzony w głębokiey pokorze, y ściſſym żákochał ſię uboſtwie, w Krotkim czáśie wiele lat przeżył, bárdzo był pilny modlitwy, od Przełożonych ſwoich y ſpowiednikow bierał licencyą, áby o godźinie dźieśiątey przed iutrznią mogł ſię zábáwić kontemplácyámi, medytácyámi, dyſcyplinámi do ſámey dwunaſtey, po iutrzni zwyczáynie przez godźinę klęczał przed Nayświętſzym Sákrámętem kiedy lećie, á w zimie po zwyczáyney Medytácyi ná modlitwie zoſtáiąc, drugą godźinę ná czytánie Lekcyi zoſtawiał, máło co ſypiał, w iedzeniu mortyfikánt, do uſług pokornych Zakonnych naypierwſzym był, y za innych prácował, wſzyſtkim miły y przyiemny, Ná Filozofij Xiędzem zoſtáwſzy z miłośćią uſługuiąc chorey Bráći, zárażony tąż chorobą Swiątobli-

C. wie umárł w Konwencie Káliſkim dniá 13. Lutego. Oćiec Cypryan Schober z Heretyká y Zołnierzá nie tylko dobrym *K*átholikiem, ále y pobożnym Zakonnikiem żoſtał, przez wſzyſtek czás od powołániá ſwego, to ieſt przez 56. lat záwſze był ſtátecznym y wiernym ſługą Chryſtuſowym, y w pracách *K*áznodźieyſkich y Szkolnych uſtáwiczny prácownik áż do zgrzybiáłey ſtárośći, w Konwencie Gdanſkim nie przerwánie więcey niźli przez dwádźieśćiá lat był Káznodźieią, wielką miał miłość ku zbáwieniu duſz ludzkich, y wiele ich przywiodł do wiáry S. *K*átholickiey Rzymſkiey ták *K*azaniámi iáko náuką, przykładem dobrym, uſtáwicznie uſługował chorym, ktorych y ná ćiele leczył,

wielce

wielce był ſpokoyny, niewidźiono go żeby ſię kiedy miał unieść iákim áffektem gniewu, w Szkole Wáierowſkiey młodźi ucząc, wiernie ćwiczył w pobożności y náukách, w tymże *K*onwencie Waierowſkim bacząc ſię znácznie przy nádſłabiáłych ſiłách zwątlonych przyiął Nayświętſzy Sákrament, potym wdzięcznie záſnął w BOGU dniá 29. Sierpniá.

D. Roku Páńſkiego 1701. Oćiec Antoni Nierádzki ściśle zachowuiąc Regułę z żárliwości o zbáwienie duſz krwią Chryſtuſową odkupionych uſtawiczny prácownik urząd Gwardyańſtwa przykładnie ſpráwował, nábożny, pokorny, ćierpliwy, w ſtarości rożnemi chorobámi ktore ćierpliwie znośił oſłábiony poſzedł ná lepſzy żywot dniá 2 Grudniá w Konwencie Pákoſkim maiąc lat w Zákonie 37. Oćiec Michał Swiąteccius oſobliwie milczenie zachowuiący, nieuprzykrzony, wſzyſtkim miły przyiemny w ſędźiwey ſtarości w długich chorobach ćierpliwy świątobliwie duchá Pánu BOGU oddał dniá 26 Kwietniá w Konwencie *K*áliſkim.

E. Roku Páńſkiego 1702. Oćiec Elzeary Pileccyus Theolog wielki y *K*áznodźieiá zawołány, w rzeczach trudnych y radach roſtropny y biegły chwálebnie prácował y Lektorem y *K*áznodźieią będąc, był Pro-Miniſtrem ná Kápitule Hiſzpańſkiey, potym Diffinitorem godny Prowincyálſtwá, gdy by go byłá śmierć wcześnie nie záſzłá, umárł świątobliwie w Konwencie Zakliczińſkim, dniá 29 *K*wietnia.

F. Brát Felix Szpak Láik Socyuſz Oyca Rychłowſkiego, dla pobożnego y Zákonnego żyćiá, wſzyſtkim miły, záraz z początku w Zákonie znaczny w cnotách świętych biorąc poſtępek, y w nich ſię codźiennie pomnażáiąc, był pokornym, ſzczerym, ćierpliwym, poſłuſznym, nábożnym, przykładnym, y pracowitym; wiele o nim rzeczy godnych powiádaią, te żeby za niepewne niebyły miáne, dla tego ſię opuſzczaią, iedna tu o nim ſię kłádzie:

G. Bogatá iedna Mieſzczká *K*rakowſka urażona od pewney Matrony, żádną miárą przeiednáć ſię niedałá, y urazy iey odpuśćić niechćiáłá, prácowáło w tym wiele Zákonnikow, ále nadaremno, prácował y Oćiec náſz Rychłowſki, y ten bez pożytku ſmutny do konwentu powrocił. Doſzedſzy ſmutku iego Brát Felix proſił o licencyą áby go poſłáł do teyże Pani, ná poiednánie iey z támtą oſobą, ná co gdy pozwolił, poſzedł Brat pomieniony do niey, á bácząc ią záwźiętą w gniewie, gdy iey łáſkáwymi nie mogł zmiękczyć ſłowy, poklęknął przed Ukrzyżowánym Pánem y ná *K*rzyż

H. wznioſzſzy ręce, modlił ſię nábożnie mowiąc: *Oycze naſz*, gdy mowił one ſłowá: Y odpuść nąm náſze winy iáko y my odpuſzczámy, owá Páni ták ſię ſkruſzyłá, że z płáczem przypádłá do nog iego, żáłuiąc za złość y záwźiętość ſwoię; y záraz Mátrony oney ná ktorą ſię gniewáłá prośić do ſiebie kázałá, y pokornie ią przeprośiłá przy tym że Bráćie. Ten Brát wſzedſzy w latá chwálebney ſtárości świątobliwie dokończył żyćiá ſwego dniá 24 Sierpniá w *K*onwencie Káźimierſkim, máiąc lat wieku ſwego 88. w Zákonie 61.

I. Oćiec Iákub Zágorowſki

rowſki *Prowincyi Pater*, z wielu chwálebnych y poważnych dźiełow záſłużony Prowincyi, Mágiſter Nowicyuſzow pilny, Káznodźieiá żarliwy, Gwárdyan dozorny, Zákonnik przykładny, Diffinitor, Kuſtoſz, potym Prowincyał godny, *Kuſtoſzem* będąc, chodźił pieſzo ná Kápitułę Generálſką do Wiktoryi, drugi raz ná *Kápitułę* do Rzymu Prominiſtrem, ſprácowány oſłábiony proſił ſię do *Konwentu* Soleckiego ná rekollekcyą duchowną, gdźie ćięſzką będąc złożony chorobą, do Apteki Lubelſkiey przeſłany, tu gdy mu Medykow lekárſtwa nie pomágáły, opátrzony świętemi Sákrámentámi, wźiąwſzy od Przełożonego licencyą ná drogę wieczności, z ſtym ſię rozſtáł świátem dniá 29. Września. O. Franciſzek *Kamocki* Szláchetnie urodzony, peſen ſłáwy, godności, honorow, fortuny, te wſzyſtkie bogáctwa opuśćiwſzy, w podeſzłych lećiech zoſtáł Brátem Mnieyſzym, w ktorym ſtánie po weśćiu do Zákonu żył świątobliwie, pomnażáiąc ſię w ścisłym uboſtwie, y inſzych wielkich cnotách, y ćiáłá mortyfikácyach, uſtáwiczny ná modlitwie, kontemplacyi, zoſtáwſzy Xiędzem codźień ſię ſpowiádał, przed Mſzą świętą, lubo zdał ſię że wnim Adam nie zgrzeſzył. Siedm lat tylko w Zákonie przykładnie przeżył, ále ſwoiemi modlitwámi, poſtámi, wiele duchow piekielnych z opętanych wypędźił. Umárł w *Konwencie* Bielſkim dniá 5. Grudniá.

K.

Roku Páńſkiego 1703. Brat Deodatus Wieczorkowius Láik wielce prácowity oſobliwie w kuchni, gorączką uſtáwiczną ſłábieiąc ná ćiele, wduchu ſię czerſtwił práwie przez trzy Mieſiące gotuiąc ſię do śmierći, trzema dniami przed śmierćią powiedźiáł ſwemu Spowiednikowi, że mu ſię pokázała Náyświętſzá *Pánna*, mowiąc do niego: gotuy ſię, poydźiemy do Ráiu, y ták dniá trzećiego przyiąwſzy wiatyk, poſzedł ná wiecznych w Ráiu záżywanie roſkoſzy dnia 25 Styczniá w *Konwencie* Lubelſkim.

L.

O. Tyburcy Lideloviua Gwardyan Konwentu Przemyſłkiego wielkich zaſług w Prowincyi, y u Paná BOGA dlá oſobliwey pobożności y żarliwośći o zbáwienie duſz ludzkich, na Kazániach ſwoich, w ktorych przez wiele lat pilno prácował ná przednieyſzych mieyſcách y Kátedrách. Przełożonym bądąc uſilnie świętą promowował obſerwancyą, zmiłośćią uſługował Braći, y wſzelkie im prowidował potrzeby, w modlitwie gorący, uſtawicznie nábożnemi do *Paná* BOGA, do Nayświętſzey Panny, y Swiętych Páńſkich w zbudzał ſię Aktámi, y áffektami, na ktore ſię w oſtatni punkt żyćiá ſwego przy zupełney reflexyi zdobywáł; mile zaſnął w Panu, Dniá 9 Lutego w Konwencie Przemyſłkim.

M.

Oćiec Franćiſzek Jároſzkowſki przenioſł ſię dlá więkſzey nábyćiá perfekcyi y ducha doſkonáłośći od OO. Konwentuałow do Reformy, gdźie przykładnie żyiąc lat 44. Urzędy *Kaznodźieyſtwa*, Magiſtroſtwa Nowicyuſzow, Gwárdyańſtwá, Dyſſinitorſtwa, y ráz Prominiſtroſtwa ná *Kápitułę* Generalſką do Hiſzpaniey chwalebnie odprawowáł, w ſtrzemięzliwośći znakomity, oſobliwey układnośći, y ſkromności Zakonney, w modlitwie gorący, doyzrzáły w cnoty y láta oddał

N.

dał. BOGU ducha w *K*onwencie Zámoyſkim. O. Theophil Dąmbrowſki Pater Prowincyi Wielkopolſkiey przez cáły czás zyćiá ſwego pełen był wſzyſtkich cnot, y oſobliwych poſtępkow, obyczaiow Zakonnych wizerunkiem, y prototypon. Filozofii y Theologiey Swiętey Lektor godny, w záchowániu poſpolitego zywota y ścisłey obſerwancyi wielki zelánt, ná urzędach będąc w pokorze ſię kochał, przyſtępny, łaſkáwy, żárliwy, ták ſię zdáł iáko by w nim Adam nie zgrzeſzył: w prácách, trudách, y drogach nie zwyćiężony, ktore ták do Rzymu, iák y do Hiſzpaniey dlá chwáły Boſkiey, ozdoby y pożytku Prowincyi ćierpliwie ponoſił. W ſtárości ćięſzkiemi nawiedzony chorobámi, te przez wiele lát iáko drugi Job ćierpliwie podeymowáł, mowiąc: ieſzcze więcey á więcey powinienem ćierpieć dlá moiego JEZUSA, rezygnuiąc ſię ná wolą Boſką dokończył dni żyćiá ſwego dniá 13. Grudniá w *K*onwencie Poznańſkim.

O.

Roku Páńſkiego 1704. O. Michał Swiątkievius Zakonnik Swiątobliwy, prácowity po odpráwionym Kazániu w Wielką Noc, ná Cmentarzu z piſtoletu od Szwedá piąćią kul poſtrzelony, trzy dni w wielkich boleśćiách zoſtáiąc z wielką dyſpozycyą gotuiąc ſię ná śmierć, ſzczęśliwie dokonał żyćia ſwego w Konwencie Wáierowſkim dniá 29. Márcá. Oćiec Fráncíſzek Kierzkowſki w przod będąc Xiędzem Swieckim do Zákonu wſtąpiwſzy żył z wielkim przykłádē wſzyſtkich, czućiē, poſtámi, morfikácyámi, ćiało ſwoie trudził, w modlitwie gorący, Káznodźieią będąc przez kilká lat nigdy iutrzni y medytácyi nieopuśćił, weſpoł zdrugiemi Obrządki Boſkie odpráwował, Mágiſtrem Nowicyuſzow będąc umárł w Oſiecznie 29. Sierpniá. Oćiec Márcyan Gorzkovius, Diffinitor, Káznodźieiá, w Zakonnych obyczáiách wdźięcznie ułożony, máiąc dar oſobliwy do *K*azánia, z pożytkiem zbáwienia ludzkiego ná tym urzędźie prácował, w oſobności ſię kochał, po pracách, bolách, y ćięſzkich chorobách, ktore ćierpliwie znoſił, rezygnuiąc ſię ná wolą Boſką, pobożnie zaſnął w Pánu dniá 12. Pázdźierniká w Konwencie Krákowſkim.

P.

Oćiec Felix Koźielſki ſpowiednik Mąż dźiwnego Nabożenſtwá y pokory, obdarzony dárem leczenia wſzelkich chorob, iedną modlitwą y wodą Swięconą. Jeden między tyśiącem przypomina ſię ſkutek tey łáſki iemu od Páná BOGA dány, zárázony Luterſką herezyą ſąmśiad pobliſki OO. Reformatow *K*onwentu S. Anny názwiſkiem Wárlewſki w defekćie pewnym od Medykow odſtąpiony, bárdźiey tentuiąc ániżeli proſząc (bo o Wierze wątpiący) wźiął od wſpomnionego ſługi Bożego báreſkę Swiąconey wody, tę w domu gdy ná śmiech y żarty, ordynáryinie w ſzkło wylewa z koloru y guſtu poznáwſzy być winnym, zdumiány ná odmiánę Elementu, odmienił za poprzedzáiącą łáſką Boſką *K*ácerſką *K*onfeſſyą w prawdźiwą Wiárę *K*átolicką, znáiomy był ten Oćiec z dáru leczenia chorob wſzyſtkim okolicznie mieſzkáiącym: w dobrey ſtárości Swiątobliwie ſkończył dni żyćia ſwego w *K*onwećie S, Anny dniá 15. Liſtopadá. Oćiec Karol Kochánowſki wyſokiego rozumu, Lektor znáczny,

Káznodźieiá ſławny, przyiemny ſtáteczny w powołániu ſwoim, ná ſtárość ſwoię obrał ſobie Konwent Pinczowſki ná zabáwy duchowne, ćięſzkiemi złożony chorobámi w bolach ſwoich ubolewał nád Ukrzyżowánym JEZUSEM, y iego mile cáłuiąc Rány, w ręce Páńſkie oddał duchá ſwego, przeżywſzy lat 75. w Zakonie 61. dniá 31. Grudniá.

Q. Roku Páńſkiego 1705. Oćiec Ján Kápiſtran Czekielius Prowincyi Pater, ten Oćiec Xiędzem Swieckim wſtąpił do Zakonu, y w nim zoſtáiąc poſtąpił, że ſkończywſzy Lekturę Filozofii, y Theologij Swiętey, rożnemi był ucczony godnośćiámi, odpráwował przykładnie y urząd Káznodźieyſki, Kuſtoſzem będąc pieſzo chodźił do Hiſzpánij ná Kápitułę Generálſką, ná urzędźie Prowincyálſtwá, miłośnie łáſkáwie obchodźił ſię z Bráćią, y towárzyſko ſobie znimi poſtępował przy kárności Zakonney, wielce był prácowity w ſędźiwey ſtárośći, proznuiącego nie widźiáno, oſobliwe miał Nabożeńſtwo do Męki IEZUSOWEY, y to ná Kálwáryi Pákoſkiey z pilnośćią promowował; ſprácowány odpoczął w BOGU w Kowenćie Pákoſkim dniá 16. Lutego. Oćiec

R. Iwo Mániſzewius tákże Xiędzem Swieckim wſtąpił do Reformy, gdźie w pokorze, poſłuſzeńſtwie, ćierpliwośći, uſtáwicznemi nabożeńſtwy, poſtámi, mortyfikácyámi nie uſtánnemi prącámi Kroleſtwo ſobie Niebieſkie wyſługował: z ćiáłá wyſzedł po zapłátę do tego, dla Ktorego tu żyiąc robił wierny robotnik wdomu iego w Konwencie Oſieckim dniá 3. Márcá. Brát Rufin Jſkrzyceius Láik Zakonnik nabożny, pokorny, oſłábionym przez Stárość ſiłom niefolgował, nigdy iutrzni y medytácyi nie opuśćił poprzedzáiąc inſzych ták w nocy iako y wednie ná rekollekcye y medytácye; pożegnał ſię z tym Swiátem w Konwencie Łábiſkim dniá 16. Wrześniá. O. Floryán Suſzycki Lektor S. Theologij Actuálny, w ſpekulácyách Filozoficznych y Theologicznych, w rádách trudnych ſpraw mądry y roſtropny, w Kazániách, liſtách, wierſzách dowćipny, chwalebnie ſprawował przez kilká lat Urząd Gwárdyáńſtwá, był Kommiſſárzem Wiſitatorem w Prowincyi Reformáckiey Wielkopolſkiey, w chorobách ćierpliwy ſzedł z tego świátá pełen będąc záſług, w Konwencie Krákowſkim dnia ſiedmnaſtego Wrześniá. O. Cezáry Pſzonká zacnego Urodzenia, w Zakonie zacnieyſzymi znákomity cnotámi, záſłużył ſobie godność Káznodźieyſtwá, Gwárdyáńſtwá, y Difinitorſtwá w Prowincyi, otrzymáwſzy licencyą od Przełożonych ná uſługi zápowietrzonym pod Stáſzewem z Brátem Jozefem Stolinſkim Láykiem pobożnym y przykładnym (ktory w przod nizli on umárł) pilno y z wielką miłośćią im uſługuiąc wiele duſz Pánu BOGU pożyſkał, y ſąm ná tych uſługách dokonał wieku ſwego; pochowány w Kośćiele Párochiálnym Stáſzewſkim dniá 5. Pázdźierniká. Brát Melchior Schreter Aptekarz z wielką miłośćią Bráći wſzytkiey przez lat 60. w Zakonie uſługował chorym, nie tylko medykámentámi ále y modlitwámi ratuiąc ich, w pięknej Stárośći Zakonnik Bogoboyny, Swiątobliwy, pokorny, poſłuſzny, ćięſzkiemi z wątlony chorbámi duchá Pánu BOGU oddał w Konwencie Wáierowſkim dniá 10. Pzdźierniká.

Roku

Roku Páńskiego 1706. Oćiec Dániel Brykner, Mąż ná Swiećie godny, oboygá práwa, ták duchownego iáko y świeckiego Doktor, w Akádemij Krákowſkiey *Profeſſor*, *Kościołá* Kollegiaty *Krákowſkiey* wſzyſtkich Swiętych Kánonik, Xiędzem będąc wſtąpił do Zakonu, ktory Oſobą ſwoią, á brdźiey poſtępkiem w cnotách y doſkonáłości Zakonney ozdobił, urząd Mágiſtroſtwá nád Nowicyuſzámi, mądrze, roſtropnie, pobożnie przez wiele lat ſpráwował, wydał Theolgią Zakonną bárdzo pożyteczną, y expozycyą ná Regułę S. Fráncíſzká; bywał częſto Gwardyanem, Diffinitorem, Kuſtoſzem, Wikáryuſzem Prowincyi; te urzędy chwalebnie odprawował; w podeſzłey ſtárości wſzyſtek ſię udał ná ſłuchánie Spowiedzi, y codźień od ráná do południá ſiedźiał w Konfeſſyonale; gárnęli ſię do niego ná ſpowiedź práwie z cáłego, *Krákowá* ludźie, w ſpowiednicy w dźien S. Cecylij dotkniony párálizem niemogąc mowić, niektore tylko ſłowá z Pſalmow álbo Ave Márya częſto powtarzał. Umárł Roku wieku ſwego 72. w Zakonie 38. lat máiąc dniá 28. Styczniá w *Konwencie* Krákowſkim. O. Bernardyn Káliſſius pełen dni y zaſług, wielkim utálentowány *Káznodźieſtwá* dárem, z ktorego ſię nigdy nie wymawiał na Káżdych mieyſcách, po odpráwionych Gwárdyáńſtwá y Dyffinitorſtwá urzędach przy Studium Filozoficznym, choć inſi byli młodźi Bráćia *Studenći* Klerycy do uſług *zákryſtyi*, *on* iednák nie wſtydźił ſię wdoyzráłey ſtárości ſwoiey być Zákryſtyánem 56. lat máiący w Zakonie, nayliſzſze y naypokornieyſze odpráwował uſługi wielce prácowity pokorny, mieyſcá przed inſzymi przednieyſzego náleżącego ſobie w Refektarzu z głębokiey uſtępował pokory, wielkiemi ćięſzkich chorob dotkniony pároxyzmámi, Swiętemi opatrzony Sákrámentámi z tym ſię Swiátem pożegnał w Konwencie *Káliſkim* S. Jozefá dniá 19. Sierpniá. O. Sebáſtyan Oſtrowſki pogárdźiwſzy godnośćią Káthedry Włocłáwſkiey, zoſtał Brátem Mnieyſzym Reformatem, w Zakonie z poſłuſzeńſtwá kilká rázy mądrze y pobożnie ſpráwował urząd Gwárdáńſtwá, Diffinitorſtwá, był y Mágiſtrem Nowicyuſzow, záwſze oſobność kochaiący, wolał być poddánym nizli Przełożonym, dla czego uprośił od źwierzchności, duſzy ſwoiey mieſzkánie w oſobnym y oddalonym od ludźi Konwencie y Nowicyaćie Szczáwińſkim, gdźie dotkniony ćieſzkim pároxizmem, bo iáko drugi Iob od ſtopy nożney áż do wierzchu głowy wrzodámi oſypány, ten wdźięcznie przyimuiąc od Páná BOGA przez niemáły czás ćierpliwie go znoſił do zgonu życia, ktore oddáiąc duchá Pánu BOGU ſkończył w Konwencie Szczawińſkim dniá 11. Liſtopadá.

S.

T.

U.

Roku Páńſkiego 1707. Oćiec Jákob Schetter Káznodźieiá nie ſprácowány, przez wiele lat opowiedáiąc ſłowo BOZE Niemcom w Konwencie Gdańſkim ták náuką iáko dobrym przykładem wiele Heretykow przywiodł do wiáry Swiętey Kátolickiey; do Rzymu drogę z O. Diffinitorem Genrálſkim pieſzą odpráwił, ná rożnych zoſtáwał urzędách, ktore chwalebnie ſpráwował w tymże Konwencie Gdáńſkim oſłábiony prácámi w ſędźiwym będąc

W.

dąc wieku, po nádgrodę do Paná ktoremu pilno ſłużył poſzedł dniá 7 Lipcá. Oćiec Aloizy Wydzgá Ślachetne urodzenie zácnemi przyozdobił cnotámi, w ścisłym poślubioney Reguły záchowaniu Zakonnik doſkonały, wielki Mortyfikánt. Gwárdyanem będąc oſierociałą trzodę, z żalem zoſtáwił wypłácaiąc dług śmiertelności; przy zgonie zyćiá ſwego mowił one ſłowá S. Hilaryona: wynidź duſzo moiá, czego ſię boiſz? y ták ſkonał dnia 8. Lipca. Tegoż Roku pod czas powietrzá wiele Zákonnikow umárło w Konwencie Krákowſkim oſobliwie O. Joáchim Stanzel Gwárdyan, ktory przedtym był dwá razy Prowincyálem, o ścisłe záchowánie Reguły y práw Zákonnych záwſze zeluiący, mądry, roſtropny, dyſkretny, y wſzyſtkim miły, dniem przed śmiercią pożegnał zgromádzenie y cálą Prowincyą, iákoby wiádomy o dniu oſtátnim żyćiá ſwego, nábożnie ſię dyſponuiąc ná śmierć, ktorą wdzięcznie przyimował z woli Boſkiey, ſkończył życie ſwoie dniá 17 Liſtopáda. Przed nim pierwey poumierali 1. *Decoroſus* Koſſowſcius Láyk przykładny y nábożny dnia 23 Pázdźierniká. 2. O. Auguſtyn Gruſzczyński Zákonnik dobry, przykładny, Prácowity, Lektor y *Káznodźieiá* ſławny dniá 26 Pázdźierniká. 3. Martynian Czulſcius godny zálecenia dniá 4. Liſtopada. 4. O. Bonifácy Dobrzyccius, wiele rázy bywał Gwárdyanem, y Diffinitorem, pilny obſerwáncyi dozorca y Promotor, dniá 14. Liſtopadá. 5. Brat Dydák Duńſcius Zakonnik dobry dniá 16. Liſtopáda. 6. O. Antoni Dębſcius *Spowiednik* prácowity, Káznodźieiá gorący, Gwardyán żárliwy, pobożny y pokorny dnia 17. Liſtopáda. 7. O. Joáchym Stánzel, o ktorym wyżey. 8. O. Bonawentura Proſzkowſcius Páter Prowincyi wielce przykładny, nábożny, prácowity, ná modlitwie w chorze choć ſtarośćią zwątlony, uſtáwiczny; ći wſzyſcy ze trzemá świeckiemi pochowáni ſą w Wirydárzu bliſkim Refektárzá, ktory Oćiec Stanzel Gwardyán benedykował; tych pámiątká wyrázona ieſt ná tablicach mármurowych máłych ná ściánie murow zawieſzonych.

X.

Z. Roku Páńſkiego 1708. Oćiec *Klemens* Wáśierſki Prowincyi Pater Káznodźieiá ſławny, Filozofii y Theologii S. Lektor chwálebny, wielkimi od Páná BOGA udárowány tálentami, ktoremi robił ná większą część BOGA, y chwałę iego, ná pożytek duſz ludzkich, y ná ozdobę Prowincyi rządząc *Prowincyą* y *Konwentá*mi, drogi z urzędu ſwego ráz do Rzymu Prominiſtrem, drugi raz do Hiſzpánij Miniſtrē Prowincyálſkim odpráwił. Wiele pracy ſwoiey w ſkryptách zoſtáwiwſzy, doczeſnego żyćiá ſwego w *Konwencie* Wárſzawſkim dniá 26. Lutego dokończył. O. Stefan Rolevius *Káznodźieiá* gorący y záſłużony, Lektor S. Theologij ſławny, w poſtępkách y obyczáiach Zakonnych przyiemny, ſkończywizy Lekturę y Diffinitorſtwo z głębokiey pokory wymáwiał ſię z inſzych urzędow, oſobliwie przełożeńſtwa, wolał bydź *Káznodźieią* poddánym Przełożonemu, ánizeli Przełożonym. W ſłábości zdrowiá dyſponuiąc ſię w drogę Wieczności, poſzedł ná wieczny Pokoy do zywotá nieśmiertelnego w *Konwencie* Káliſkim dnia 2. Marcá. Oćiec Amandus Jánkowius Zakonnik przykładny, nabo-

żny,

żny, pokorny, posłuszny, z miłością Seráficką usługuiąc zapowietrzonym w Kaliszu oddał się ná ofiárę *P*ánu Bogu, dniá 3. Czerwcá. O. Fulgenty Rámult z posłuszeństwá Swiętego godnie odpráwiwszy urzędy Káznodźieystwá, Gwardyáństwá, Diffinitorstwá, *K*ustoszem Prowincyi będąc, oráz y Mágistrem Nowicyuszow, paràlizem zárażony żył lát kilká w tym pároxyzmie, pilnym był zbáwieniá dusze swoiey ná iutrznią y káżdą godźinę wspieráiąc się láską do choru chodźił, żádney medytácyi nie opuścił, pospolity żywot choć chory záchował, y często postámi, mortyfikácyami ćiáło swoie trudźił, w káżde się Swięto spowiádał, y do kommunii Swiętey z *B*ráćią nábożnie z głęboką przystępował pokorą poki mogł chodźić. zpadszy z sił, długo iák przywiązány do łożká nie mogąc się ruszyć, ćierpliwie te znosząc utrápieniá, opátrzony SS. Sakrámentámi duchá Panu BOGU oddał w Konwencie Nowomieyskim, dniá 3. Lipcá. Oćiec Ludwik Porádowski ścisłego záchowaniá Reguły żárliwy zelant, przez wiele lat urząd Káznodźieystwá y Gwárdyáństwá pobożnie y pożytecznie spráwował, Diffinitorstwo Prowincyi odpráwiwszy, Gwárdyanem będąc w Konwencie Podgorskim, roznemi chorobami złożony ćierpliwie ie znosząc, szczęśliwie tego wieku dokonał, dniá 8. Lipcá. Oćiec Symeon Krotzch od młodości w prácach ustáwiczny, ná Filozofii y Theologii *S*tudentem będąc, po godzinach y inszym nábożeństwie cáły czás trawił ná czytaniu Ksiąg notowániu, y zbierániu z nich rzeczy potrzebnych, z Celi źimney w náywiększe mrozy dlá ogrzániá nie przyszedł do Refektarza, tylko ná obiád, wieczerzą, lekcyą y medytácyą, Z kończywszy studiá wiele lat kázywał po Polsku y po Niemiecku, godnie spráwował urząd Gwardyáństwá, Kroniki trzech Zákonow O. S. Fránciszka Niemieckim ięzykiem wydane przez W. X. Bernárda Sanniká Czeskiey *P*rowincyi Patrá ná Polski ięzyk przetłomáczył, wiele Ksiąg godnych nápisał, Łáćińskim ięzykiem y *K*azań ná lat cztery zupełnych, y Promptuarium podobne Theatro Berlinká ná ktorych do druku wydánie miał licencyą od Przełożonych, ále mu do tego przeszkodźiły woyny, y powietrze ktorym y on zárażony w Konwencie Káliskim będąc Káznodzieią skończył práce swoie y żyćie dniá 12. Lipcá. Oćiec Symon Krzepiccius Swiątobliwy Zakonnik, w tym nie zdał się Adám zgrzeszyć, nabożeństwy y ćiáłá umartwieniem ustáwicznie się trudźił, czystość poślubioną nienáruszoną záchował, w osobności kochał się uchodząc od konwersácyi nie tylko z swieckimi, ále y z Bráćią Zakonną przestawáć niechćiał dlá przykładnego y pobożnego żywotá. Przez wiele lat spráwował urząd Mágistrostwá Nowicyuszow, y nátym urzędźie w Konwencie Łábiskim spiewáiąc w Chorze z Bráćią Nieszpor z ćiáłem się rozstał dnia 13. Lipcá. Oćiec Fránciszek Grudniewicz Xiędzem Swieckim wstąpił do Reformy, w tey przykładnie żył, żárliwy we wszystkim co do ścisłego záchowánia Reguły należy, obserwánt, przechodząc więcey niż 80. lat, zapowietrzonym z miłości usługuiąc, ná tey usłudze dokonał tego wie-

A.

B.

C.

D.

ku w Konwencie Włocławskim dniá 16. Września. O. Hilárý Młodzianowski Slachetnie urodzony, Slachetnieyszemi ſię w Reformie przyozdobił cnotámi, był pokorny, żarliwy o ściſleyszą obſerwáncyą, poſtámi, mortyfikácyámi ciáło ſwoie trudził. Podczás powietrza w Warſzawie cáłe cztery Mieśiące ludźiom zápowietrzonym z wielką miłością uſługował ták w polách iákoli y w Mieście, po ktorey uſłudze przyſzedſzy do Konwentu, chodząc po Ogrodźie, ſpiewáiąc owę pieśn Gwiazdo Morza &c. duchá Pánu BOGU oddał poſpołu z Oycem *Pio*trem Olendzkim Wikáryem Konwentu Wárſzawſkiego ſwiątobliwym Zakonnikiem, ktorych ciáłá ſą pochowáne ná Cmentarzu pod Krzyżem przede drzwiámi *Kościelnemi*, ná ich pamiątkę wyryte ſą ich imioná ná kámieniu y ná Cmentarzu wyſtáwione dniá 20. *Pázdźierniká*. Tegoż Mieśiącá w tym Konwencie Wárſzawſkim umárł zápowietrzony Brát Dyonizy Płonkovius Láik Ogrodowy prácowity z Lutrow do wiáry náwrocony, ſam ſię przez ſię náuczył czytáć áby mogł lepiey z Xiążek karmić duchownie duſzę ſwoię, przy ćięſzkich pracách modlitwę Medytácyą záchowuiący, nigdy duchá Nabożeńſtwá nie zgáśił, pokorny, ćierpliwy, poſłuſzny, pochowány w Ogrodźie przy *Kościele*, ná ktorego grobie dla pámiątki dáno kámień wielki, z literámi imienia iego wyrytemi. Oćiec Bynedykt Srzedźinſcius zá licencyą przełożonych z Brátem Leopoldem Cielinſkim uſługuiąc zápowietrzonym w Mieście *Kaźimierzu*, tą zárazą dotkniony, wziąwſzy ábſolucyą od Oycá Woyćiechá Petránowſkiego záſnął w Pánu dniá 25. *Pázdźierniká*, pochowány ná Cmentarzu *Kościołá* Párochiálnego. zá wielkim Ołtarzem, Iemu Xiądz Męſki tegoż *Kościołá* Kommendarz tákie ná Marmorze nápiſał Epitáphium D. T. O. M. *In Chriſtianæ charitatis documentum obtinuit hoc monumentum R. P. Benedictus Srzedzinſcius Ordinis Minorum Reformatorum, qui ſe obtulit in miniſterium peſte infectis circa Civitatem Caſimirienſem diſperſis: Anno Domini* 1708. *quo ſervitio perfunctus die* 25. *Octobris defunctus, hoc in loco ſepultus non ſolum nomine ac omine, ſed etiam re ſit Benedictus cum cæteris fidelibus huic Eccleſiæ devotis. Tu qui legis dicas eis, Requiem æternam dona eis Domine & lux perpetua luceat eis.* Oćiec Ludwik Czárnowſcius Zakonnik przykładny, ſpokoyny nabożny, z miłości uſługuiąc zápowietrzonym w Prusiech w nowym Mieśćie, támze tą zárazą dotkniony, umárł dniá 30. Pázdźierniká, pochowány ieſt w Kościele Párochiálnym. Oćiec Fránćiſzek Rogáliński Káznodzieiá Káthedrálny Włocławſki wielce nabożny y przykładny, po Lekturze Filoſofij y Theologij Swiętey, y po Gwárdyáńſtwie Włocławſkim obrány Diffinitorem Prowincyi, támże w Włocławku, zápowietrzonym uſługuiąc Bráći w doſtáwániu żywności dla nich od Dobrodźieiow, tąż niemocą záráżony w Konwencie umárł dniá 4. Liſtopadá po śmierći o Koronkę upraſzáł, ukazáwſzy ſię iednemu, y po niey do Nieba ſię iść powiedźiał.

E.

F. Roku Páńſkiego 1709. Oćiec Mátheuſz Wernicz Káznodźieiá

dźieiá záwołány, pełen pokory, ćierpliwośći, y ſtoſowánia ſię we wſzyſtkim do woli Boſkiey ſtáł ſię wybornym exemplárzem, przy ćięſzkich z dopuſzczániá Boſkiego paroxyzmách, uſtáwicznemi mortyfikácyámi trápił ćiáło ſwoie, przeżywſzy lat 87. w Zákonie 63. dniá 1 Czerwcá żyćie zákończył. Brát Fránćiſzek Ciſzkowſki znáczny przed tym Dobrodźi wſzyſtkich práwie *K*onwentow, oſobliwie Káźimierſkiego, on bowiem wápno do murow prowidował, Monſtráncyą, kielichy dwá, *P*ſáłterz wielki nowy ſpráwił, y inſzych wiele dobrodźieyſtw temu Konwentowi świádczył, ktoremu ſiebie ſámego z wielkim affektem y nábożeńſtwem BOGU y Zákonowi przez profeſſyą, oddáł, w ktorym przez lát 10. w modlitwie uſtáwićzney, w nábywániu cnot świętych pilny, oſſábiony, ná wolą ſię Boſką rezygnuiąc w dobrey ſtárośći żywot śmiertelny ſkończył dniá 17 Wrześniá. Oćiec Epifani Romeccius *K*áznodźieiá y lektor godny, chwálebnie ſkończywſzy Lekturę Filozofii y Theologii świetey Gwardyanem będąc w Konwenćie Puſtuſkim, zárażony powietrzem, umárł; Był to Mąż wielkiey nádźiei w Zákonie dlá pięknych tálentow od BOGA ſobie danych. Ták tego Roku iáko y przeſzłego wielkie po Prowincyi Wielkopolſkiey pánowáło powietrze, ták dálece że po *K*onwentách Oycow y Bráći powietrzem zárażonych umarło 102 godnych ludźi, wielkiey nádźiei młodźi, pokornych, świątobliwych, żárliwych o ścisleyſzą obſerwancyą, ktorzy niech odpoczywaią w pokoiu. Amen. G.

Roku Páńſkiego 1710. Oćiec Dyonizy Fredro Swiętey Theologij Lektor, Prowincyi Kuſtoſz, do Rzymu pieſzo ná *K*ápitułę Generálſką chodźił, potym Gwardyąn, nie długo, bo ten urząd z pokory rezygnował. Był nábożny, y żárliwy Káznodźieiá, o ścisleyſzą obſerwancyą Reguły zawſze zeluiący, miłośćią BOGA y bliźniego páłáiący, ná uſſudze zápowietrzonych tąż zárazą dotkniony dokończył żyćiá doczeſnego w Wieluniu dniá 26 Sierpniá. Oćiec Antoni ſtarzechowſki Zákonnik dobry, ſkrupulant y wielki zelant o ścisleyſzą obſerwancyą Reguły, był uczczony urzędámi Gwardyáńſtwá, Diffinitorſtwá, ktore przykładnie y świątobliwie ſpráwował, w Zákonie máiąc lát 41. ćięſzką dotkniony chorobą Swiętymi opátrzony Sákrámentámi umárł ná Preźydencyi Bárćińſkiey dniá 25 Września. H.

Roku Páńſkiego 1711. luboć tego Roku zá łáſką Páńſką, od Nowegolátá powietrze uſtáło átoli iednák śmierć wiele godnych Zákonnikow nábożnych, przykładnych, o ścisłą obſerwancyą Zelántow zábrałá, iáko to Oycá Cypryána Tomálſcyuſza w *K*onwencie Oſieckim, dniá 6. Styczniá. Oyca Bernárdyná Pálikiewiczá, Magiſtrá Nowicyuſzow Exdiffinitorá, *K*áznodźieię wſzyſtkim dlá ſwoiey Zákonney łáſkáwośći, miłego Mężá. W Konwencie ſzczáwińſkim dniá 17. Máiá. Bratá Jzydorá Witkowſcyuſza Láikа infirmarzá pilnego, Seráfickiey miłośći pełnego, wſzyſtkim Zákonnikom wdzięcznego, dlá iego Zákonney modeſtyi y w prętkiey doſkonáłey uſſudze chorym, w Konwencie Wárſzáwſkim dniá 9. Kwietniá. Oycá Efremá Fordáńſkie- I.

go Diffinitorá áktualnego, przykładnego y nábożnego Zákonniká, dźiwnie ſpokoynego, ſześć lát Prowincyi Sekretarzem będącego, godnego Káznodźieię, iák naylepiey dyſponowánego ná żywot wieczny w Konwencie Podgorſkim, 22 Czerwca. Oycá Antoniego *Koł*ákowſkiego Sláchetnie urodzonego, ále Sláchetnieyſzego w cnoty Zákonne y nábożnego do Męki Páńſkiey *Káznodźieię* żárliwego, w Konwencie *Szczáwińſkim* Gwárdyana, dniá 28 Czerwca. Oycá Hieronimá Járocyuſzá przedtym Káznodźieię, wiele rázy Gwárdyáná wielce nabożnego Mężá, w Konwencie Nowomieyſkim dniá 27 Sierpniá. Oycá Michálá Nachoreckiego podobnych cnot Mężá wKonwencie Węgrowſkim dniá 18 Września.

K. Roku Páńſkiego 1712. Oćiec Sylweſter Weſołovius Wikáry Poznańſki, kilká rázy był Mágiſtrem Nowicyuſzow, ktorych przykładem ſwoim do oſtrośći życiá prowádźił, nábożny Zákonnik, pokorny, ná modlitwách gorący, przy mortyfikácyách iednym był młodźi do zachowaniá ścisleyſzey obſerwáncyi wizerunkiem, na miſſyach miły, przyiemny Dobrodźieiom, od ktorych po świętách Wielkonocnych, przybywſzy do Konwentu, katárowym dotkniony paroxyzmem, z tym ſię pożegnáł świátem w Konwencie Poznáńſkim dniá 2 Kwietniá. Oćiec Manſwet *Stani*ſzevius nie tylko w imieniu ćichy, łaſkáwy ále y rzeczą ſamą Zákonnik przykładny, nábożny, prácowity ná Ambonie y Przełożeńſtwie, w ſędźiwey ſtárośći paráliżem dotkniony zaſnął

L. w Pánu w *K*onwencie Konińſkim dniá 13 Kwietniá. Oćiec Jákob Mikovius *Káznodźieiá* nábożny Spowiednik prácowity, temu pod czas morowego powietrza w Krákowie Roku 1707. dniá 24 Liſtopáda, po śmierci dźiewiąćiu Oycow w tym Konwencie powietrzem zmárłych, we śnie pokázáłá ſię Oſobá w hábićie náſzym, przeſtráſzony tákim widzeniem porwał ſię ze ſnu, y záwołał ktoby tu był, á zátym uſłyſzał mowiącą Oſobę te ſłowá po trzy rázy; *Nondum finis, nondum finis, nondum finis*, potym pytáłá go áty ieſteś gotow ná śmierć, ná co przelękł ſię O. Jákob, á wizya zniknęłá: Powtornie temuż Oycu dniá 13. Grudniá pokázáłá ſię Oſoba trzymaiącá rozgę w ręku w tákiey poſtáći w iákiey málowány ieſt Chryſtus boleſny ná Ołtárzu w obráźie gankow gornych Konwentu *K*rakowſkiego, tá Oſobá obudźiwſzy Oycá Jákoba kázałá mu mowić litánie o Jmieniu Jezusowym, chćiał mowić ále nie mogł potráfić ná pamięć więc owá Oſoba mowiłá tę Litánią, á Oćiec Jákob odpowiádał Zmiłuy ſię nád nami, ktorą ſkończywſzy; Chrystus uderzył trzy rázy w ſtoł rozgą, mowiąc: *ſufficit, ſufficit, ſufficit*, doſyć, doſyć, doſyć, oddał Pánu BOGU duchá dniá 18 Kwietniá. Oćiec Joánnes Puſtowius żył bárdzo przykładnie w Zákonie więcey niż 60 lát, nábożny, wſzyſtkim miły y przyiemny, do Choru pilny, ná modlitwie uſtáwiczny, ſtárośćią y ſłábośćią ćiáłá z ſił ſpádáiąc świętemi opátrzony Sakramentami wyprawił ſię w drogę Wie-

M. cznośći w Konwencie Konińſkim dniá 7 Máiá. Oćiec Modeſt Wiśniowſki Spowiednik, przedtym Káznodźieiá, Wikáry y Gwár-

dyan,

dyan, nábożny, ſkromny, ćierpliwy, y ſpokoyny, miáł od BOGA oſobliwy dár mocy y władzy nád duchámi ćiemnośći, iáko ſię z tego przypadku pokázuie. Zácnego urodzeniá Pánná w zgardźiwſzy konkurrentem o dożywotnią przyiázń, z CHRYSTUSEM zrękowiny uczyniłá; w *Kláſztorze* pewnym Krákowſkim, gdy náſtępował czas do Profeſſyi, zawźięta lubieżnośći imprezá Konkurrentá znáki ſtráconey czyſtośći przez czáry powierzchowne niewinney Pánnie pokazáłá, y drogę do ślubow Zákonnych támowałá. Znátchnieniá Boſkiego przychodźi nieznány Oćiec Modeſt ná poćiechę niewinnie obwinioney Pánnie, zrozumiáwſzy rzecz, odmowił nád nią święte Exorcyzmy, po ktorych z uſt iey woreczek z ſtem łokći kármázynowego ſznurká wyćiągnąwſzy znioſł przez czáry ſpráwioną intumeſcencyą. Doyrzáły w cnoty y látá poſzedł ná wieczny Pokoy do żywotá nieśmiertelnego dniá 27 Liſtopádá w konwencie u Swiętey Anny.

Roku Páńſkiego 1713. Oćiec Hiláry Bardzykowſki S. T. L. Gwárdyán Diffinitor Prowincyi, doyrzáłey mądrośći y pobożnośći, w rádach trudnych rozſądny, w *Kazaniách* znáczny, puchliną oſłábiony za należytą dyſpożycyą z tym ſię rozſtał świátem dniá 13 Márcá. Brát Marek Rozykowius, tego BOG nápełnił duchem mądrośći, rozumieniá, umieiętnośći wdźiełach wielkich, álbowiem z przyrodzoney chęći y ſkłonnośći za pomocą Boſką Cymborya po kilku *Konwentách* pięknie y doſkonále wyſtawił, z należytemi do tego potrzebámi, nádto Zegáry, pektoráły, reliquiarze, krzyże, y inſze Zákonne rzeczy z podźiwieniem wſzyſtkich wybornie robił; ćięſzką złożony chorobą przyiąwſzy Swięte SAKRAMENTA, z ćiáłá wyſzedł po zápłátę do tego, dlá ktorego robił prácowity robotnik w domu iego; dniá 15 *Kwietniá*. N.

Roku 1714. Oćiec Hieronym Grodźińſcius Káznodźieiá Apoſtolſki, ten przez wiele lat z wielką ſłáwą y pożytkiem ſłuchácz ow ná przednieyſzych Ambonách kázywáł, prácy ſwoiey wiele dokumentow ná piśmie zoſtáwił, ná modlitwách gorący poſtámi y rozmáitem umártwieniem ćiáło ſwoie trudźił, poſzedł do Paná po Koronę wiekuiſtą w *Konwencie* Łabiſkim dniá 25 Lutego. Oćiec Norbert Dźiwierſcyus Prowincyi Páter, w Zákonie świętym wiernie robił y prácował tálentámi od BOGA ſobie dánymi, czytał Filozofią y Theologią morálną, był Sekretárzem Prowincyi, Gwárdyánem kilká rázy, Urząd *Káznodźieyſki* chwálebnie odpráwował, był *Kommiſſarzem* Wiſitatorem Generálſkim *Prowincyi* Máłopolſkiey, potym w Prowincyi ſwoiey Prowincyáłem, w ćięſzkich chorobách wielce ćierpliwy, kończąc Rok po *Prowincyalſtwie* żyćiá doczeſnego dokończył w Konwencie Nowomieyſkim dniá 6. *Kwietniá*. Oćiec Jnnocenty Goſtynius w Prowincyi rozmáitemi uczczony godnośćiámi bywał *Káznodźieią*, Lektorem Moralnym Magiſtrem Nowicyuſzow, wiele rázy Gwrdyanem, zá ktorego ſtárániem, promocyą y ádminiſtrácyą ſtánął Konwent Poznáński teráznieyſzy murowány; Mąż pokorny, ścisleyſzą obſerwáncyą kochaiący, w doyrzáłey ſtárośći przez kilká lát w ćięſzkim páráliżu zoſtáiąc pároxizmie ćierpliwym, O.

w dźień S. KLARY do wieczney przenioſł ſię iáſności dniá 12. Sierpniá w Konwencie Poznáńſkim.

P. Roku *Páńſkiego* 1715. O. Ludwik Borzewſki Prowincyi Páter, *Káznodźieiá* y lektor świętey Theologii kochaiący uboſtwo, záwſze o ściſłe záchowánie Reguły zelowáł, práwom Zákonnym zádoſyć czynił, pieſzo chodźił do *Rzymu* ná kápitułę *Generálſką*, był *Komiſſarzem* Wizytátorem Generálſkim w *Prowincyi* Máłopolſkiey, przykładnie kilká rázy mądrze y pobożnie odpráwował urząd Gwardyáństwá, prácámi y ſtárośćią zſłábiony u-

Q. márł w *Konwencie* Biálſkim dniá 7. Márcá. O. Dominik Kármińſki żywota oſtrego ſzczeroproſtych obyczáiow, nábożny Káznodźieiá, pilny Mágiſter Nowicyuſzow, ná urzędách przykładny Przełożony, dozorny, obſerwáncyi y kárności Zákonney ściſły obſerwant, wſzyſtkim miły y przyiemny, w ſtárości rożnemi od Páná BOGA boleśćiami y chorobami nawiedzony, ćierpliwie ie znoſząc ſpoczął w *Panu* dniá 10 *Kwietniá* w Konwencie Puſtuſkim. Oćiec Fauſtyn Proſzevius głębokiey proſtoty z niewinnego żyćiá, y wielkiego nábożeńſtwá, Málarz ſławny, chwálebny, *Konwenty* cáley práwie Prowincyi pięknemi Obrázami prácą rąk ſwoich przyozdobił, w ſtarości ſwoiey we dnie y w nocy do Choru chodźił, pokorny, ćichy, rozgniewanego nigdy nie widźiáno, oſłábiáły y ćięſzką złożony chorobą w

R. pſalmodyách y w chwale Boſkiey duſzę ſwoię Panu BOGU oddáł dniá 19 Kwietniá w Konwencie Bieckim. Oćiec Barnábas Bárańſki wielce prácowity uſtáwicznie w ogrodźie robił, nábożny, ná każdych obrządkách Boſkich bywáł, Mſzą Swiętą z wielkim nabożeńſtwem odpráwował; niektorzy onim powiádáią Oycowie, drugdy niemaiącemu Serwitorá ſam mu Anioł do Mſzy *Swiętey* ſłużył, wielkie miáł miłoſierdźie przećiw ubogim, ktorym pod czás głodu choć ich y potrzyſta u forty bywało wiktu udźielał, zdáiąc ſię ná prowidencyą Boſką y Dobrodźiciow, żarliwy *Káznodźieiá* wiele od drogi grzechu náwroćił, nie z fatygowány Spowiednik, darem ludźi leczeniá utálentowany, oſłábiony ná ſiłach, Swiętemi Sákrámentámi opátrzony temu świátu wáletę oddáł w Konwencie Bieckim dniá 20 Czerwca. Oćiec Leonárd *Kozłowſki* Filozofii Lektor *Káliſki*, dlá uſtáwiczney ſłábości y choroby piątego Roku Lektury ſwoiey Lekturę rezygnował, był Zákonnik wielce pobożny, w poſtępkách Zákonnych y dyſkurſách mile przyiemny, zdáł ſię mieć mądrość od Bogá wláną; dlá iego źnácznych przymiotow y tálentow, wielce go ſobie inſi Zákonnicy poważáli, wielką poćiechę Prowincyi z niego obiecowáli, álić on do przyobiecáney żyćia ludzkiego wybráł ſię mety w Konwencie Káliſkim

S. dniá 8. Września. Oćiec Antoni Dziánott Káznodzieiá Wielicki od Obſerwántow przenioſł ſię do Reformy, gdźie przez dźieśięć lat żyiąc przykładnie urząd *Káznodźieyſki* odpráwiał, w oſtátniey ſwoiey chorobie przyſłány do Krákowá do Medykow u nich nieznalaſł ná śmierć lekárſtwá. Umárł w Konwencie Krákowſkim dniá 24. Września. Tegoż Roku z tym ſię pożegnał

gnał światem Xiądz Michał Bártłomiey in Czekárzewice TARŁO Biſkup Poznáński oſobliwy Dobrodźi y Pátron Prowincyi w Wigilią S. Mátheuſzá Apoſtołá w Łowiczu, potym pochowány w Wárſzáwie w *Kośćiele S. Krzyżá* u Oycow Miſſyonarzow. Oćiec Michał Juczewius Spowiednik, przedtym Lektor Filozofii y Theologii Swiętey doyrzáłey roſtropnośći, ták w Swey iáko y w Tranſylwáńſkiey Prowincyi, y ExDiffinitor Prowincyi Máłopolſkiey, z wątlony pracámi y ſtárością, uſtáwiczną zábáwiáiąc ſię Bogomyślnośćią, ćięſzkiemi wypolerowány chorobámi umárł w *Konwencie* Lwowſkim dniá 8. Márcá.

Roku Páńſkiego 1716. Oćiec Jnnocenty Polátowſki *Káznodźieia* záwołány ná wielu mieyſcách pryncypálnych ten urząd chwalebnie, y pożytecznie odpráwował, bywał potym Gwardyanem, Diffinitorem, y *Kuſtoſzem* Prowincyi, ná urzędźie *Káznodźieyſkim* ſkończył prące y życie ſwoie dniá 4. Kwietniá. Oćiec Athánázy Czáykowſki Diffinitor Prowincyi, y Káznodźieiá Krákowſki, nabożny y żárliwy ná pryncypalnych Kátedrách godnie prácuiąc w opowiedániu Słowá BOZEGO, śmiertelną złożony chorobą tych dokończył pracy y życia ſwego dniá 26. Kwietniá. Oćiec Antoni Bliźniewſki Lektor Filozofii y Theologii, *Káznodźieiá* ſławny, Diffiinitorem będąc obrány ProMiniſtrem ná *Kápitułę* Generálſką, do Hiſzpánij pieſzo chodźił áż do Lugdunu, z kąd że ná inſzy czas odłożona byłá Kápituła dla uſtáwicznych woien y zámieſzánia między Pánámi, do ſwoiey powrocił Prowincyi, był potym y kuſtoſzem, ná Gwárdyáńſtwie w *Konwencie* Puſtuſkim ćięſzko choruiąc gdy báczył po znácznie oſłábiáłych ſiłách, że ſię czás śmierći z bliżał, konwokował wſzyſtkich Bráći do ſiebie przepraſzaiąc ich, do ścſſego záchowánia Reguły exhortuiąc, y żegnáiąc, z tym ſię *Swiatem* rozſtał dniá 17. Majá. Oćiec Mathæus Káczkowſki Szláchetnie urodzony w Szláchetnieyſzych w Zakonie Swiętym poſtępował cnotách, był Lektorem Filozofii y Theologij, bacząc owe Swięte ſłowá Swiętego Fráncíſzká *placet Studium cum pietate*. podobá ſię náuká z pobożnośćią, náuki łączył z Bogomyślnemi modlitwámi y Medytácyami. U Wielkich Pánow, Xiążąt był miły, przyiemny. Uczczony Diffinitorſtwá, Gwárdyáńſtwá urzędámi, przykładnie ie ſprawował, potych pracách w ćięſzkich zoſtaiąc pároxizmách, z tego mizernego życia poſzedł do wieczności w Konwencie Białſkim dniá 14. Sierpniá. Oćiec Michał Łośiewić Káznodźieiá prácowity zoſtáwił pámiątkę drukowánych Kazáń ták Niedźielnych iak odświętnych, Diffinitorem Prowincyi obrány, w *Konwencie* Szczawinſkim niebeſpiecznie zápádſzy, do Toruniá do Doktorow dla porátowánia zdrowiá wybrał ſię wtey drodze wyprawił ſię w drogę wieczności dniá 22. Sierpniá, pochowany ieſt w Konwencie Włocłáwſkim. Oćiec Felicyan Białecki rzeczą ſámą ſzczęśliwy Káznodźieiá, ktory po kilku mieyſcách iák w Krákowie, w Lublinie u S. Duchá, w Przemyślu, w Zamośćiu ná Ambonie z wielkim prácował zbudowániem y pożytkiem, w oſobnoći ſię *Kochał*, ſkromny, przyiemny, z ofiá-

T.

V.

W.

rowánego ſobie Gwárdyáńſtwá pokornie ſię wymawiał, będąc Diffinitorem Prowincyi, ná Káznodźieyſtwie ſkończył dni życia ſwego 24. Grudniá.

X. Roku Páńſkiego 1717. Oćiec Konrad Wálewicz pełen wielkich cnot, między ktoremi oſobliwie był udárowány od Páná BOGA cnoty ſłużenia chorym Bráći, ktorym wiernie, ochotnie, ſzczerze, miłośnie ſłużył, był pokorny, przykładny, poſłuſzny, pilny na obrządki Boſkie, oſłábiony chorobą dobrze opatrzony SS. Sákrámentámi przy Swiętym Jozefie w Konwencie Káliſkim duchá Pánu BOGU oddał dniá 30. Styczniá. O. Bonáwenturá Láncki Zakonnik ćichy, pobożny, to przyſłowie miewał, miły Pánie; ákcye życia iego z Imieniem ſię zgadzáły, bo dla dobrych dźieſow y biegłości w Mátemátyce, wiele ku ozdobie y wygodźie Prowincyi prácował, kiedy káżdy práwie Konwent dowćipem ſwoim, inwencyą, y własną rąk ſwoich práćą pieknemi po przyozdobiał Kompáſámi, ná ktorych ćien śmierći oſtátnią mu pokázała godźinę w Konwencie Bialſkim.

Y. Roku Páńſkiego 1718. Oćiec Bonáwenturá Kleyn dowćipu Wielkiego, doyrzałey roſtropności w Zakonnych obyczáiách wdźięcznie ułożony, wſzyſtkim miły, przyiemny, Urząd Sekretárſtwá Prowincyi przez lat 9. mądrze y chwalebnie odpráwował, ná urzędách innych, Diffinitorſtwá, Kuſtoſtwá, Prowincyálſtwá, Gwárdyáńſtwá regulárney obſerwáncyi przeſtrzegał, nabożny y przykładny, Káznodźieiá ták w Niemieckim iáko y Polſkim iezyku záczny, w ſpráwách y rádách umieiętny y ſkuteczny, w pracách uſtáwicznych niezwyćiężony, przez kilká lát iako Łázarz złożony chorobą chyrágry, Podagry, w ćięſzkich bolách wielce ćierpliwy, w ktorych nie umiał ſobie zfolgować, bo ile mu cokolwiek zfolgowáły, nigdy nie proznował, piſał, do Choru ná godźiny y medytácye z wielką boleśćią ſwoią ścian ſię podpieráiąc chodźił, ſpowiedźi pilnie y ochotnie ſłuchał, tak gwałt ſobie czyniąc dla pozyſkániá Kroleſtwá Niebieſkiego, ſpoczął w Pánu, w Konwencie Miedniewickim dniá 16. Styczniá. Oćiec Ian Dámáſcen Słábovius Filozofii y Theologij Swiętey Lektor, znáczny Káznodźieiá, żárliwy obſerwánt, uczczony godnośćiami Gwárdyáńſtwá, Kuſtoſtwá, odpráwiwſzy urząd Kommiſárſtwá, y Wizytatorá Generálſkiego w Prowincyi Máłopolſkiey, ná Gwárdyáńſtwie Poznáńſkim umárł dniá 14. Lutego.

Z. Brát Woyćiech Tokárſki Dworzáninem będąc w ſtąpił do Zakonu, prácowity żywot prowádźił nie gáſząc duchá Nabożeńſtwá, ſpracowány umárł w Konwencie Bieckim w Márcu: Po śmierći kąćik Celi ſwoiey umiátáiący przez trzy nocy, ſłyſzány był od iednego Brátá, ktory go ſpytał zboiáźnią, ná co by to robił? odpowiedźiał, táka mi ieſt karà náznáczona od BOGÀ miaſto Czyſcá, dla tego żem bez Licencyi y wiádomośći Przełożonego ſchował w ten Kąćik Celi, trochę miodu práſnego, z ktorego trochę z nieoſtrożności moiey wypádło ná źiemię, dla tego poki tego kąćiká Celi z miodu nie wymiotę, ták áby żadnego znáku nie było nádwieruſzonego uboſtwá, do Niebá nie poydę, chybá

mi

mię ſuffrágiami ſwoiemi wſpomożećie, ktore ieżeli mi pomogą, znák tego będźie że w tey Celi iuż więcey umiátać przeſtánę: co gdy Brát bliſko mieſzkáiący tey Celi opowiedźiał Oycu Gwárdyánowi, ten ſuffrágia całego dniá y Mſze Swięte zá iego duſzę ofiárował, potym więcey ſtyſzány nie był. Oćiec *K*árol Stráchocki Káznodźiciá Duchá Apoſtolſkiego wielce pomocny zbáwieniu ludzkiemu, ten urząd *K*áznodźieyſtwá chwalebnie odpráwiwſzy w Tumách y ná innych mieyſcách, Ambonách przednieyſzych, gdy ſie w naylepſzą prácować ſpodźiewał, y o wydániu Kazań do druku zámyſlał, chorobą oſłábiony, dokończył biegu życia ſwego w *K*onwencie Nowomieyſkim dniá dźieśiątego Sierpniá, będąc ná ten czás obránym Gwárdyánem Miedniewickim.

Roku Páńſkiego 1719. Brát Károl Jáworſki Láik nábożny y układny Zakonnik pełen mortyfikácyi, wſtrzemieźliwośći, wielce prácowity, poformálnych Konwentách Zákryſtyánem będąc, przy pięknym uboſtwie bogáte ochędoſtwo pilnie ták w Koſćiele iáko w zákryſtyi chował, był pokornym przykładnym Socyuſzem Oycá Prowincyałá. Z Oycem Kommiſſarzem Wizytátorem Generalſkim Prowincyi Oycem Máryanem Łápczyńſkim pieſzo chodźił, zwątlony ná śiłách chorobą, Swiętemi opátrzony Sákrámentámi duchá Pánu BOGU oddał w Konwencie Wárſzáwſkim dniá 1. Styczniá. Oćiec Benedykt Stáwſki Mąż przykładnego życia w poſtępkách y konwerſácyách mile przyiemny, obſerwáncyi y nabożeńſtwá pilny dozorcá, miał tę łáſkę od Páná BOGA, ze ſię przed nim Brát ieden zmárły ſpowiádał. Po urzędách Káznodźieyſtwá, Dyffinitorſtwá, Mágiſtroſtwá Novitiorum y Gwárdyáńſtwá, ktore mądrze y pobożnie odpráwował, rożnemi od Páná BOGA náwiedzony chorobámi, ćierpliwie ie znoſząc pełen lat y zaſług, máiąc lat w Zakonie czterdźieśći y oſm odpoczął w BOGU, w Konwencie S. Fránićiſzká ná puſzczy dniá 15. *K*wietniá. Brát Ambrozy Konárſcius Láik nabożny, pokorny, poſłuſzny y prácowity, czáſu nie trawił ná proznowániu, ále ſię zábawiał záwſze modlitwą, álbo pracą lub w kuchni, kánápie, lub w Ogrodźie, y częſtokroć tym powinnośćiom ſąm ieden doſyć czynił; przeżywſzy lat pięćdźieśiąt pięć w Zakonie, Swiątobliwie umárł w Konwencie Miedniewickim dniá 11. Maiá. Oćiec Bruno Kuczyńſcius Lektor y *K*áznodźieiá dowćipny záſłużony, do leczenia chorob miał dar, w ſłábośći widząc ſię bydź bliſkim śmierći, Swiętemi opátrzony Sákrámentámi, z ſzedł z tego świátá dniá 1. Liſtopadá.

Roku Páńſkiego 1720. Oćiec Floryán Rzeſzewſki Spowiednik nie z fátygowány z miłośći ku zbáwieniu duſz ludzkich, pod czás całego wálnego powietrza morowego w *K*áliſzu ták w Mieśćie iáko y po polách ludźiom zápowietrzonym wiernie, ſczerze, miłośnie uſługował, z miłośierdźiem żywnośći im z prowidencyi Boſkiey, y Dobrodźieiow dodáwał, przykładem im był do pokuty ſłowem ich Boſkim karmiąc, SS. Sákrámentámi opátruiąc, ná drogę wieczności heroicznemi áktámi y Seráfickiemi áffektá-

B.

C.

D.

mi dyſponuiąc: Sam zá łáſką ſpráwiedliwego Sędźiego od tey kary uwolniony. *P*otym w kilkánaśćie lat gotuiąc ſię ná śmierć w doyrzáłey ſtárośći máiąc lat w Zakonie 46. z tym ſię świátem pożegnał w Konwencie Chockim S. Michałá Archániołá dniá 24. Styczniá. Brát Zefiryn Ziębká Laik wielce prácowity do uſług pokornych ochotny, do ſłużenia Mſzey *S*więtey uſtáwiczny, w Modlitwie pilny, gorący, w znoſzeniu źimná w ſtárośći ſwoiey ćierpliwy, iednym ſię Hábitem bez ſukienki choć w ćięſzkie mrozy kontentuiąc, pełen lat y dobrych uczynkow, opátrzony SS. Sákrámentámi, mile zaſnął w Pánu w Konwencie Krákowſkim dniá 11. Kwietniá. Brát Wiktoryn Dłużewſki żywotem pokornym Swiątobliwym y przykładnym obroćił ſercá
E. ludźi ku ſwemu Zakonowi, więcey niżeli 30. lat będąc kweſtárzem w Wárſzáwie, przyiemnym był Dobrodźieiom, z Kweſty powroćiwſzy choć ſprácowány, y ſtárośćią oſłábiony, nigdy modlitwy y medytácyi nie opuśćił, záwſze ná iutrznią wſtáwał, do kilku Mſzy Swiętych nabożnie ſłużył, y práwie wſzytek czás w Kośćiele przeklęczał. W oſtátniey chorobie codziennie gotował ſię w drogę wieczności, ráno przed godźiną piątą bacząc ſię bárdzo ſłábym poklęknąwſzy wźiął w ręce Ukrzyżowánego JEZUSA, cáłuiąc rány iego ſzczęśliwie ſkonał w Konwencie Wárſzawſkim dniá 7. Maiá. Oćiec Dámaſus Márſzewſki z Ruſkiey Prowincyi od Oycow Obſerwántow, z żárliwości záchowánia ściſleyſzey Obſerwáncyi, przyſzedł do Reformy, gdźie záwſze pobożnie, przykładnie żyiąc we dnie y w nocy pilny był ná modlitwach y obrządkách Boſkich, czytániem *K*śiąk duchownych zábawiał ſię, w Ogrodźie prácował, nigdy go nie widźiáno proznuiącego, milczenie ściſſe chował, miał łaſkę leczenia chorych, bywał Prezydentem, Wikárym, Gwárdyanem, gdy ſię czás zbliżał wyśćia duſzy iego z Ciáłá, Swiętemi Sákrámentámi opátrzony przepraſzáiąc Bráći ſzczęśliwie ſkonał dniá 30. Czerwcá. O.
F. Gabryel Ruyniewius Mąż wielkiey doſkonáłości, pełen zaſług, dla ktorych Zakonnemi uczczony godnośćiámi, urząd Káznodźieyſtwá, Gwárdyáńſtá, Diffinitorſtwá, Mágiſtroſtwá Nowicyuſzow przykładnie, pokornie ſpráwował, pilny y dozorny około fábryk, z poſłuſzeńſtwá Przełożonych będąc Gwárdyánem w Szczáwinie, doglądáiąc Mulárzow nie oſtrożnie ſpadł z roſztowániá y złamał nogę, ná ktorey kurácyą przypłynął Wiſłą do Medykow Wárſzáwſkich, ći boiąc ſię áby zboláłey, z śiniáłey, zgruchotáney piekielny nie opánował ogień nogi, zá pozwoleniem iego urznęli mu ią w wielkich boleśćiách zoſtáiącemu, ktore ćierpliwie przez dwá Mieśiące ponoſił: przy opátrowániu te tylko z wielkim wzdychániem ſłowá mawiał, JEZUS MARYA JOZEF, przy tych mizeryách wpadł w inſze choroby, w ktorych Swiętemi opátrzony Sákrámentámi, iák naylepiey ſię przygotowáwſzy ná drogę wieczności, *P*ánu BOGU ducha oddał w
G. *K*onwencie Wárſzáwſkim dniá 31. Lipcá. Oćiec Zygmunt Bábſki Prowincyi Páter, ten od powołánia ſwego do Zakonu ściſſey obſerwáncyi miłośnik, nabożny y pokorny, z pobożnoś-

ćią

ścią łączył náukę, w ktorey znáczny wźiął postępek, czytał Filozofią y Theologią S. Urząd Mágistrostwá Nowicyuszow y Káznodźieystwá mądrze y pożytecznie odpráwował: był Gwardyánem wiele rázy Diffinitorem, Kustoszem, Prowincyałem żárliwym, przy tym y łáskáwym, w stárości swoiey pieszo chodźił, tákiemi zwątlony pracámi, obrał sobie Konwent Solecki ná rekollekcyą dni życia swego, w ktorym niefolguiąc osłábionym siłom swoim, naypodleysze odpráwował posługi, porcyiki pomywał ganki zámiátał, od Choru się choć źimnych y mroźnych czásow nie ábsentował. W Zakonie Pánu BOGU służył więcey niż 50. lat przeżywszy, wieku swego lát 80. Swiętemi áktámi y áffektámi wyprawił się w drogę szczęśliwey wieczności. Oćiec Kryształof Klimecki Prowincyi Pater, Mąż wielkiego dowćipu, y w prawie dostátecznie biegły, przez wiele lát czytał Filozofią y S. Theologią. Ná część Nayświętszey Pannie z tych słow *Ave MARIA gratia plena Dominus tecum* nápisał Anagrammatow 6000. Będąc Kustoszem w leciech około 60. odważył się pieszo poyść do Wiktoryi ná Kápitułę Generálską, potym Prowincyałem obrány z wielką pracą y żárliwością rządźił Prowincyą, zeluiąc o ubostwo Swięte; *Vota* srebrne ktore pod protextem nabożeństwá przyimowáno do Obrázow w Kościołách nászych łáskámi álbo cudámi sławnych przyimować zákázał, y zá spolną rádą Oycow Diffinitorow wszystkich pozwolił, ázeby nápotym tákie *vota* nie były przyimowáne, ná to z Rzymu dekret otrzymał. Zdáłá się tá rzecz wielom niesłuszna, on iednák wolał się raz nárázić ná táką cenzurę, ániżeli zá pobłázániem w przyimowániu tákich *votow* podáwáć okázyią przynaymniey domniemáną przestępstwá ubostwá ścisłego. Po skończonych urzędách Gwárdyánstwá y Prowincyálstwá, prosił się ná mieszkánie do Konwentu Kázimierskiego ná zabáwy duchowne, y do Bogomyślności sposobnego, gdźie w lat kilká znácznie w siłách osłábiony posłány do Apteki y infirmáryi Konwentu Lubelskiego, przez trzy látá w nieustánnych chorobách y dolegliwościách gotuiąc się ná śmierć przeżywszy lat 80. szczęśliwie dokończył doczesnego życia dniá 6. Sierpniá.

H. Oćiec Fulgenty Jesse, záslużony Prowincyi Pater, Filozofij y Theologij Swiętey, Lektor prácowity, *Káznodźieia* żárliwy, nie tylko w swoim Zakonie, ále y u Oycow Máryánow Mágistrem Nowicyuszow pokorny y przykładny. Gwárdyán-stwá urząd kilká rázy pilnie, dozornie sprawował: uczczony godnością Diffinitorstwá, potym Prowincyálstwá, wiele od Moskwy, y Káłmukow ućierpiał; pod czás wálnego y morowego powietrza mądrze, rostropnie Prowincyą rządźił. Regułę Bráći y Siostr trzećiego Zakonu pokutuiących, nie pod klauzurą Zakonną mieszkáiących, przez Swiętego Fránciszká Oycá Seráfickiego, według trádycyi *Kronik* podáną, promowował. Znácznych Dobrodźieiow, Wielkich Práłátow do tegoż Zakonu Trzećiego pokutuiącyzch, przyimował, y dla pożytku zbáwiennego tych, ktorzy ten Zakon przyimuią przedrukowáną Regułę, podał. W roz-

myſlániu meki JEZUSOWEY gorący, ták ſię zákochał w Ránách Chryſtuſowych, y w Bliznách Swiętego Oycá Fráncíſzká, że ſię ná Swięto wyrázeniá Ran Chryſtuſowych ná Ciele Swiętego Oycá Fráncíſzká poſtaraſ w Rzymie o zupełny Odpuſt dla ludźi práwowiernych, ktorzy by w ten dźień Swiętá nawiedźieli Kościoły Swiętego Fráncíſzká ták Oycow Obſerwántow, iáko y Reformatow w Polſzce zoſtáiących, y tám ſię zá zgodę Pánow Chrześciáńſkich, wykorzenienie Heretykow, podwyſzſzenie Swiętego Rzymſkiego Kościołá Kátolickiego modlili. Kálwaryą Wáierowſką z drogámi y Káplicámi táiemnice Męki Chryſtuſá Páná reprezentuiącemi, zá dozornym ſtárániem ſwoim, przy prowidencyi Dobrodźieiow, reſtaurowaſ: ánimuiąc, przykładem ſwoim, pobudzáiąc, Ogniem miłości Boſkiey wznieciáiąc oźiembłe ludźi ſercá między Herezyą ku rozpámiętywaniu Męki Páńſkiey. Baczęc ſię ſłábym, gotowaſ ſię w drogę wieczności ośmiądniową rekollekcyą, ktorą ſkończywſzy, Nayświętſzemi opátrzony Sákramentámi, duchá Pánu BOGU oddaſ w Konwencie Wáierowſkim dniá 8. Sierpniá, máiąc lat w Zakonie 44.

I. Oćiec Woyćiech Petránowſki, Diffinitor Prowincyi, Káznodźieiá po roznych Konwentách nie ſprácowány, przykładny, roſtropny Magiſter Nowicyuſzow, z tego ćiáłá wyſzedł po zapłatę dniá 25. Grudniá, ná ktorą tu wiernie robił y prácowaſ. Przy zgonie żyćia ſwego, tego żáłowaſ, że kiedy był Przełożonym, mowiąc do Bráći przytomnych: wy ieſteśćie ſzczęśliwi, ktorzyśćie nigdy inſzemi nie rządzili, ia mizerny w ſámym miłośierdziu Boſkim nádźieię pokładam winien oddáć rachunek zá tych ktoremim rządźił. Tegoż Roku we Lwowie odnowione gráſſowáło morowe powietrze, pod czás ktorego Mieśiącá Liſtopadá y Grudniá powietrzem zárázonych umárło Oycow náſzych Reformatow 5. y Bráći láikow 5. bogoboynych pokornych, poſłuſznych, ściſłą Reguły obſerwáncyą kochaiących y záchowáiących: między ktoremi był oſobliwy Oćiec Polikárpus Siećiechowſki, Mąż wielkich tálentow y cnot, Lektor Filozofij y Káznodźieiá żárliwy; bywał kilká rázy Gwardyanem, Diffinitorem, y Mágiſtrem Nowicyuſzow, wielce przykładny wſzyſtkim Bráći, y świeckim miły y przyiemny. Między inſzemi dárámi Boſkiemi miáł y ten, że mu ſię zmarli pokázowáli, o pomoc od niego prośili. Ziednego opętánego mocą, poſty, y modlitwámi diabłá wygnał; miewał też częſte wizye, y poſtrachy od duchow ćiemności, ktorych záwſze gorącą modlitwą y pokorą zwyćiężał, zárażony morowym powietrzem, umárł w Konwencie Lwowſkim dniá 27. Liſtopadá.

K. Roku Páńſkiego 1721. Oćiec Stefan Muśiałovius, Mąż nabożny, przykładny, ćichy, poſłuſzny, pokorny, prácowity, dowćipny do kwiátow robienia, ktorego pámiątká po rożnych Konwentách do tych czas zoſtáie, ćięſzkiemi złożony chorobami, w Konwencie Stobnickim dniá 23. Márcá ztym ſię Swiátem rozſtał.

L. W tymże Roku 2. Auguſti Oćiec Antoni Węgrzynowicz

umárł

umarł, *Prowincyi* Pater znacznie záſłużony, Ten dobrą otrzymáwſzy duſzę, záraz ná początku Zákonnego żyćia záwſze nabożny, w náuce w cnotách ſporo poſtępował. Lektorem Philozofij y Theologij uczyniony, znákomitą wſławił ſię náuką y pobożnością: Diffinitorem, Kuſtoſzem, á potym Prowincyałem obrány roku 1701. te urzędy chwalebnie odpráwował. Wnápominániách y korrektách Bráći był żárliwy, y z pomiárkowáwáną ſurowością łáſkáwy. Ná Kápituły Generálſkie pieſzo chodźił, raz do Rzymu, drugi raz do Hiſzpánij. Ktora że nie doſzłá dla woyny ná ten czás w Ceſárſtwie y Francyi, bliſko od Báwáryi powrocił. Potym będąc Gwárdyáně udał ſię ná piſánie Kazań ták polſkich iáko y Łáćińſkich. A naprzod wydał do druku *Kazánia* pod tytułem melodyi S. Káźimierzá z owey nabożney pieśni iego. *Omni die &c.* Powtornie wydał *Alphabetũ Marianũ.* Potrzećie wydał cztery Tomy Kazań Polſkich *pro Dominicis* to ieſt *de vitijs ſeptẽ tubas Apocalipticas, de virtutibus ſeptem columnas Sapientiæ.* Po czwarte *Kazánia de quatuor Noviſſimis.* Po ſkończonych, ſześć lat po pierſzym Prowincyálſtwie powtornie obrány ieſt Prowincyałem roku 1710. ná tym urzędźie wielkie prace podeymował, częśćią dla częſtych chorob, częśćią dla uśilnego piſania Kázań, wten czás bowiem nápiſał y wydał Kazánia Polſkie ná Swiętá pod tytułem *Nuptiæ Agni.* Te prace y urząd ſkończywſzy, czytał Theologią we Lwowie, po tym tám będąc Gwárdyanem wydał *in Feſta B. M. V. Syllabum Marianum in folio.* W Krákowie ná Gwárdyáńſtwie párálizem dotkniony długo y ćięſzko choruiąc przyſzedſzy do ſiebie ięzyk y rękę z zárázy máiąc uwolniony, niefolguiąc oſłábionym ſiłom záczął piſáć Kśięgę *in Controverſijs*, ktora iuż ieſt w druku ále ieſzcze niedokończona: Przy tákich prácách pilny był modlitwy, obecność Boſką záwſze miał w oczách ſwoich. Wielkim był miłośnikiem Męki JEZUSOWEY y Honoru Náyświętſzey MATKI, y wſzelkim ſpoſobem pragnął pomnożenia chwały iey. Zá umárłych pilno ſię modlił, y ná rátunek ich wſzyſtkie cáłego żyćia ſwego záſługi, mortyfikácye, y wſzyſtkie inne uczynki applikował. Gdy miał co piſać, poprzedzał to modlitwámi y dyſcyplinámi dla uproſzenia łáſki y pomocy Boſkiey. Milczenie ſciśle záchował, prożnowánia wſzelkim przeſtrzegał ſpoſobem. Pracą rąk iego cáła ſzczyći ſię Prowincya, Przez cztery látá práwie, przed śmiercią do naypodleyſzych w kuchni poſług ubiegał innych. Włośienice z końſkich włoſow y żelázne łáncuſzki przez wiele lat ná ſwoim nośił ćiele. w przećiwnych rzeczách y urázách był ćierpliwy, że żadnego Znáku turbácyi nigdy po ſobie niepokázał. Woſtátniev chorobie przeyzrzáwſzy termin żyćia ſwego o nim opowiedźiał, y przyiąwſzy Swięte Sákrámentá z płáczem przepraſzáiąc Bráćią dniá drugiego Auguſtá przez ręce Náyś: P. MARYI Anjelſkiey ſzczęśliwie oddał duchá BOGU. Ná pogrzebie iego był Xiądz Biſkup, Práłaći y wiele Zakonnikow.

ROZDZIAŁ XXXVI.

O Dwudźieſtey Siodmey Kápitule Prowincyalſkiey, y o Reliqvij S. Piotra z Alkantáry do Kośćioła Łąkowſkiego OO. Reformatow introdukowáney.

A. ROku Páńſkiego 1719. dniá 25. Czerwcá odpráwowałá ſię Kápituła Prowincyálſká Prowincyi Máłopolſkiey w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierza, ná ktorey prezydował Kommiſzárz Wizytátor Generálſki Oćiec Aloizy Horman Prowincyi Auſtryackiey Pater Gwárdyan Wideńſki. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Raymund Maykovius S. T. L. Ex: Cuſtos. Kuſtoſzem O. Konſtanty Dąbrowſcius Ex Diffinitor, Káznodźieiá ſławny. Diffinitorámi, O. Adryán Czechovi9 O. Woyćiech Petranowſcius. O. Rupert Vchacz, y O. Klemens Krankievius. Kongregácyą pierwſzą odprawował O. Prowincyał w Konwencie Pinczowſkim, Nawiedzenia Nayświętſzey Pánny MARYI Roku 1720. Dniá 16. Májá. Drugą Kongregácyą miáł w Konwencie Wielickim Swiętego FRANCISZKA Roku 1721. dniá 22. Czerwcá.

B. W Prowincyi Wielkopolſkiey dniá 29. Czerwcá w Konwencie Nowomieyſkim odpráwował Kápitułę Prowincyálſką, Oćiec Mánſwet Forſchan, Kommiſárz, Wizytátor Generálſki, Diffinitor Actuálny, Prowincyi Czeſkiey, y S. T. Lector, á potym w ſwoiey Prowincyi záráz potym Prowincyał, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem Oćiec Jákob Wolſki S. T. Lector Gwárdyan Wárſzáwſki. Kuſtoſzem O. Felicyan Sadkovius S. T. Lector. Diffinitorámi O. Alexy Korálewicz Prowincyi Pater S. T. Lector, O. Jnnocentius Goſtynius, O. Gabryel Gawronſcius. O. Wáleryan Zychovius S. T. Lector.

C. Po tey Kápitule dniá Wtorego Sierpniá rozſtáł ſię z tym Swiátē Xiąże STANISŁAW KAROL RADZIWIŁ, Kánclerz wielkiego Xięſtwá Litewſkiego, Generálny Syndyk Apoſtolſki, cáłey Prowincyi naſzey Fundátor choyny, Oſobliwſzy Dobrodźiey w wſzelkich záchodzących ubogiey Reformy potrzebách Pátrō, nieprzebrány w dobroczynnośćiách, świádczonych Swiętemu uboſtwu ſkárb. Wizerunk ſzczerego áffektu ku Synom O. S. Franciszka, Przykład Chrześćiáńſkiego żyćiá, Záſzczyt y ozdobá Zákonu Seráfickiego: Więcey ſobie eſtymował Imię Syndyká OO. Reformátow S. Franciszka, niżli Xiążęce y inſze Páńſkie tytuły: Nic mu milſzego w rozmowách nie było, iáko gdy go Syndykiem Apoſtolſkim OO, Reformátow zwáno. Cáłym żyćiem ſwoim ná śmierć ſię gotowáł, dyſkurſy w poſiedzeniu naymilſze z Piſmá S. o wieczności miewáł. W káżdy Piątek ná mortyfikácye y dyſcypliny do Konwentow Reformáckich S. Franciszka (gdźie zoſtáwał) przybywał, y ſąm ſię zdrugiemi dyſcyplinował. Dlá czego należy-

należytym przygotowániem w pokućie ſerdeczney między aktámi żywey wiáry, nádźiei, y miłośći Boſkiey, dyſponował ſię do oſtátniey mety żyćiá ſwego, nád wſzytko tuląc ſię w Rány Jezuſowe, ſłodząc ſobie gorſzką śmierć nayſłodſzymi Jmiony JEZUS, MARYA, Jozef. Sakrámentámi SS. opátrzony, w dźień ſam Porcyunkuli, czego ſobie życzył, przy doſtąpieniu Zupełnego Odpuſtu, każąc ſobie czytáć: *Annum Cæleſtem.* Y Ewángelią *S.* Janá. *In principio erat Verbum*: ná inſzy żywot przenieśiony, áby zá hoyne dobroczynnośći Páńſkie náſycáiące potrzeby ubogtwá Swiętego porcyą wybránych Boſkich zá przyczyną Nayśw. Pánny MARYI Anielſkiey y Oycá S. Franciszka, odebrał. A iáko w życiu ſwoim cáłym ſercem y affektem był ziednoczony z Synámi O. *S.* Franciszka, ták y po śmierći Serce ſwoie deponować w Kośćiele náſzym Bialſkim, roſkázał. W tymże Kośćiele przez długi czás Ciáło iego złożone było, przy ktorym codźiennie zá duſzę iego Exequie, Suffragia, y Mſze S. z wielkim Sumptem y appárencyą rożnych Prałátow y Zakonow odpráwowáne były; potym przenieśione do Nieświeża, po odpráwionym Páńſkim przez kilká dni pogrzebie, w grobie Rádźiwiłłow pochowáne.

Tegoż Roku odpráwiona ieſt Introdukcya Reliquij S. Piotrá z Alkantáry z *Kośćiołá* Nowomieyſkiego Tomáſza Świętego do Kośćiołká OO. Reformátow *ad Prata Mariana* zoſtáiących, między Nowym Miáſtem y Brátyanem w Chelminſkiey Dyecezyi, w Niedźielę między Oktáwą tegoż S. Piotra dniá 22. Pázdźierniká. Tá Reliquia ieſt dárowána Konwentowi Łąkowſkiemu od Tomáſza Dźiáłyńſkiego Woiewody Chełmińſkiego oſobliwego Pátroná, *D*obrodźieia y Fundátorá tegoż *K*onwentu z Autentykiem Rzymſkim z świádectwem S. *Nuncyatury* y z ádmiſyą Dyecezyi, wprowádzoná Solemnie do nowey *K*áplicy, tákim ſpoſobem: w Niedźielę ráno w Kośćiele Tomáſza S. u Fáry w złoćiſtym Cymboryū kollokowána, publicznie cáłemu ludowi przy świecách goráiących y lampách reprezentowána, przed ktorą byłá gráná Wotywá, o S. Pietrze, ná ktorey było Kázánie formálne przez Xiędza Wikárego Nowomieyſkiego, iáśnie pokázuiąc z Piſmá S. iáka Veneracya powinna bydź Reliquiom Swiętych Páńſkich, ktore Kazánie cáłe do Reliquij S. Piotrá ápplikowáne y do Jntrodukcyi z tego Kośćiołá Nowomieyſkiego, do *K*ośćiołká OO. Reformátow animowáne. Po odpráwioney Solemney Wotywie, wyſzłá Proceſſya álbo raczey Introdukcya Reliquij S. Piotra, z wſzelką ozdobą Kośćiołá Fárnego, z Bráctwem Rożáńcá S. przy wielkiey liczbie Pánien, Młodźiánow, y inſzych Bráctw, przy Chorągwiách y Obrázách nieśionych, zá manuductią X. Jána Ewertowſkiego Dźiekána Nowomieyſkiego, ktory tę S. Reliquią w rękách ſwoich nioſł. Ná wychodzeniu z Kośćiołá uderzono w wielki dzwon Tomáſza S. y w inſze bárdzo wdźięczne dzwony, burząco z Armáty ognia dawáno, przez Miáſto od ſámych dyſſydentow pięknie umiećione y wychędożone, prowádzoná z wielkim applauzem y tryumfem. Naypierwey ſtánęłá zá Miáſtem w Káplicy Jerzego S., gdźie X. Dźiekán pomieniony bárdzo pięknym

D.

ſwoim Kázániem *Reformę* S. Franciszka, y Reliquią S. Piotrá wychwalał. Od Káplicy S. Jerzego ruſzoná Proceſſya ku *Kośćiołowi* OO. Reformátow bárdzo pięknie y ozdobnie idącá, bo przy pięknęy pogodźie ták ſię rozſzerzyłá że ledwie doyrzeć było idących w przodku z chorągwiámi. Cáły Dekánát Nowomieyſki aſſyſtował, ludźi ták przed Reliquią iáko y zá Reliquią idących nie przeliczoná rzecz, do ktorey Proceſſyi ieſzcze więcey ludźi práwie tyśiącámi przybywáło, ták dálece, że nie tylko drogi, ále y pola około Máryanſkich Łąk nápełnili. Stánęłá tá Proceſſyá z Reliquią S. o godźinie dźieśiątey przed Konwentem, dla ktorey Miſterną robotą wyſtáwiono trzy bramy, przyſtroione w drzewá iáłowcowe, ozdobione rozmáitymi kwiatámi, winnemi rozmáitego koloru gronámi, pomárańczami, Cytrynámi, y inſzymi fruktámi kolumnámi, Pirámidámi źielonymi; w Pierwſzey Brámie wiśiałá ozdobná Koroná żyiących, w drugiey brámie Laurowá *Korona* Umárłych; w trzećiey złotá Koroná Krolуiących. Tę Reliquią S. O. Manſwet Leporyni Ex: Miniſter witáiąc, tymi *Koronami* koronował y Kázániámi przy káżdey brámie przyozdobił. Fácyatá *Kośćielna* bárdzo pięknie przyſtroioná, Obráz Wielki S. Piotrá z Alkántary w pośrzodku Facyaty, nád ktorym Aniołowie złotą trzymáli Koronę. Ná práwey ſtronie S. O. Fráncíſzek reprezentował w Herbownych kleynotách, Dom Dźiałyńſkich, Bielińſkich, y Zámoyſkich, zá ktorym Anioł ſtoiąc Suplikę podáwał z tą inſkrypcyą *Dij Pátrij ſervate domum, ſervate Nepotes.* Na lewey ſtronie Kośćioł woiuiący w Oſobie Naywyżſzego Biſkupa Rzymſkiego reprezentował, cnoty S. Piotra z Alkantary, zá ktorym drugi Anioł tę inſkrypcyą trzymał: *Corona aurea ſuper Caput ejus.* Ná tey fácyaćie pod Obrázem S. Piotra z Alkántáry był w pośrodku Herbowny Bielińſkich Báránek z tą inſkrypcyą. *Io! triumphe.* Z wielkim tryumfem wprowádzáiąc Reliquią S. Piotra pokázuiąc przykład inſzym Dobrodźiciom z tym nápiſem *Provocat exemplo.* Ná Herbowną ſtrzáłę Dźiałyńſkich to lemma dano: *Iter facit ei qui aſcendit*, uważáiąc to, że ta ſtrzałá dobrze wytorowałá drogę do nowey Káplice Piotrowi S. gdźie iego Reliquia lokowaná. Ná herbowny Kleynot Zámoyſkich troiſte kopie, to dano Epigráphe: *Agmina ducunt.* Po odpráwionych tryumfách y ápplauzách, byłá przemowa do Xiędza Dźiekána Nowomieyſkiego ſłowy Gen. 50. *Aſportate oſſa iſta & DEVS viſitabit vos, & aſcendere vos faciet. &c.* Po ktorey tenże Práłat z aſſyſtencyą do Káplicy nowey przy wielu rozpálonych iárzęcych pochodniách w prowádźiwſzy S. Reliquią, y ná Ołtárzu S. Piotrá poſtáwiwſzy wielką Mſzą Solemnie (z wyſtáwieniem Nayświętſzego SAKRAMENTU y Proceſſyą) śpiewáł przy Kápelách Nowomieyſkiey y Lubáwſkiey. Ná Summie O. Norbert Liſkowius Káznodźieiá domowy, miáł formálne Kázánie. Skończył ſię ten Akt Solemny z podźiękowániem Pánu BOGU zá tę Reliquią S. z śpiewániem ná Proceſſyi po Nieſzporze: *Te DEVM Laudamus.* Prędko po tey introdukcyi nábożny ieden Zákonnik do S. Piotrá z Alkántáry, nowe o nim Officium Łácniſkie ſkomponował, ktore ſię tu dla wieczney pámiątki kłádźie.

OFFI-

OFFICIUM
S. PETRI de Alcantara.

AD MATUTINUM.

APeri Magne DEUS, peccatoris ora,
Ut Tibi laudum canant modulos hâc horâ.
DEUS in adjutorium ſupplicis intende,
Et per merita Petri à malo defende.
Gloria Patri, Filio, Spiritui pari,
In Trinitate vera, Deo ſingulari.

HYMNUS.

REdde laudes quantùm audes
Cor devotum Numini,
Pro collatis, cæli datis
Petro terræ lumini.
Orbi ille ſignis mille
Radians Catholico,
Verbo luxit, facto duxit
Cunctos Apoſtolico.
Mundo corde, abſq; ſorde
Par cæli militiæ,
Vates certus, ac diſertus
Prædicator gratiæ.
Voto tenus, Martyr plenus
Proprijs in manibus,
Corpus necans, atq; ſecans
Flagellis immanibus.
Ejus ope, mortis prope
Eximuntur faucibus,
Claudi, cæci, dati neci,
Surgunt votis paribus.
Dat juvamen & levamen
Obſeſſis mærentibus,
Deſolatis; opem gratis
Ad ſe dat currentibus.

ANTIPHONA.

ECce ſervus meus, complacuit ſibi in illo anima mea, effudi ſpiritum meum ſuper eum, & glorioſus factus eſt in oculis meis.
℣. Amavit eum Dominus & ornavit eum.
℟. Stolam gloriæ induit eum,
℣. Domine exaudi orationem meam,
℟. Et clamor meus ad te veniat.

ORATIO.

DEUS qui Beatum Petrum Confeſſorem tuum, admirabilis pœnitentiæ & altiſſimæ contemplationis munere illuſtrare dignatus es, concede propitius, ut ejus ſuffragantibus meritis, carne mortificati, cæleſtium donorum participes fieri mereamur. Per Chriſtum Dominum &c.

℣. Domine exaudi orationem meam.
℟. Et clamor meus ad te veniat.
℣. Benedicamus Domino,
℟ Deo gratias.

Et fidelium animæ per miſericordiam DEI requieſcant in pace.

AD LAUDES.

Deus in adjutorium &c. ut ſupra.

HYMNUS.

ELementa & fluenta
Cuncta Petro ſubdita,
Ignis, grando, aliquando
Fuêre compedita.
Dum profundas inter undas
Liber à diſcrimine
Hic inceſſit, mox repreſſit

Vaſto flammas limine.
In nimborum nimiorum
Conſtitutus pluvio,
Sub madore, abſq; rore,
Siccus in diluvio.
Æthræ glandes, nubes grandes
Repellit & fulgura,
Reboantis ac tonantis
Cæli fugat murmura.
Moles nivis, hæret clivis
Super appenſa Petro,
Mox liquatur, diſſipatur
Vt thaumaturga retro.
Totus ſiti, corde miti
Præſtolatur Numina,
Liquant duri petræ muri
Sitibundo flumina.

ANTIPHONA.

CHaritate inflammatus creaturas omnes cæli & terræ ad benedicendum DEUM flagranti ſermone provocabat.

℣. Juſtum deduxit Dominus per vias rectas.

℟. Et oſtendit illi regnum DEI.

Oratio ut ſupra.

HYMNUS.

Deus in adjutorium &c: ut ſupra.

AD PRIMAM.

JAm maturæ genituræ
Semiuſtæ meſſium.
Reparantur & ſervantur
Lapſo rore nubium
Dum ter almas Petrus palmas
Ferret ſuper æthera,
Fruges denſas & immenſas
Fœcundarunt ſidera.
Inter vias hic Elias
Corvo uſus famulo,
Sæpè paſtus vir eſt caſtus
Puro cæli pabulo.
Terræ preſſa indefeſſa
Virga profert germina,
Cujus fructus arcet fluctus
Morborumq; ágmina.
Cæli ſedes atquè ædes
Involare creditus,
Dum ſupernis ac æternis
Inhiaret Spiritus.
Macilenta & diſtenta
Membra fame conficit,
Deq; genis rore plenis
Crebrò undas elicit.

ANTIPHONA.

OVir admirabilis qui in mortali degens corpore, DEI Spiritu vixiſti, & nihil in mundo deſiderans, in cælo cum Sanctis converſabaris.

℣. Juſtus ut palma florebit,

℟. Sicut cedrus Libani multiplicabitur.

Oratio ut ſupra.

AD TERTIAM.

Deus in adjutorium &c: ut ſupra.

HYMNUS.

SEraph poli atq; ſoli
Sacræ Franciſcus aræ,
Cum Padvita ceu Levita
Miniſtrat Alcantaræ.
Angelorum crebrò chorum
Concedit Numen Petro,
Cui litanti, pſallunt tanti
Oſcines, dulci metro,
JESV vultu; atq; cultu
DEI Matris Virginis,
Honoratus & potatus
Poculo dulcedinis.
Ipſa TRIAS, inter vias
Luminum Te viſerat,
Tremebundum, pudibundum
Te ſibi inviſcerat.
Crucifixus Tuo fixus
Petre ſacro ubere,
Te lactavit, dulcè pavit,
De quinqueno vulnere.
Ejus more & amore
Carnem dirè lancinas,
Ferro cinctus, loris vinctus
Crudas geris laminas.

ANTIPHONA.

CUm introiſſet hortum Sanctus PETRUS, in qua Crux fixa erat expanſis manibus: ardenti affectu orabat, dicens: ſuſcipe me,, & ſalva me dulciſſima Crux JESU mei.

℣. Gloria & honore coronaſti eum Domine. ℟.

℟. Et constituisti eum super opera manuum tuarum.
Oratio ut supra.

AD SEXTAM.

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

AN Tuorum meritorum
Extinguentur maxima!
Mysta digne, cæli igne
Obsitus in victima.
Dux virtutis & salutis
Cætui peccantium,
Norma morum, sol justorum
Per Te deprecantium.
Tu collector atq; Rector
Spiritûs Teresiæ,
Innocenti suæ menti,
Præses conscientiæ.
Te Ductore Consultore
Carmeli Mater inclyta,
Format leges, legit greges
Providè solicita.
Te præclarum atq; charum
Vult amicum Borgias,
Cujus voto, corde toto
Te Petre associas.

ANTIPHONA.

MInister Christi Sanctus PETRUS, fuit in laboribus plurimis, in plagis supra modum, in itineribus sæpe, periculis fluminũ periculis insolitudine, in ærumnis, in vigilijs & jejunijs multis, in fame & siti, in frigore & nuditate.
℣. Posuisti Domine super caput ejus.
℟. Coronam de lapide pretioso.
Oratio ut supra.

AD NONAM

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

IMperator: ac Regnator
Carolus Hispaniæ,
Cordis leges, tibi Reges
Tradunt Lusitaniæ.
Intimorum Te suorum
Creant ostiarium,
Duces credunt & concedunt
Animi Sacrarium.
Magni natu è Senatu
Heròés Te rapiunt,
Ordo Martis, Tuæ artis
Verba læti capiunt.
Te Reginæ, & vicinæ
Coronis regnantium,
Frontes, poscunt & agnoscunt
Magistrum eximium.
Speciosæ cæli roseæ
Turmæ sacræ Virginum,
Te docente, trahunt mente
Casta, vitæ terminum.
Tibi ritè noxas vitæ
Confitentes populi
Præsignatos & beatos
Se credebant singuli.

ANTIPHONA.

IN magna siccitate preces fudit ad DEUM S. Petrus, & ecce cæli contenebrati sunt, & facta est pluuia grandis. Quis est hic, quia venti & pluviæ obediunt ei?
℣. Os justi meditabitur sapientiam,
℟. Et lingua ejus loquetur judicium.
Oratio ut supra.

AD VESPERAS.

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

PEtre grate Patri nate
Francisco stigmatico,
Novam formam das & normam
Ordini Seraphico.
Lusitanas ac Hispanas
Reples oras Fratribus,
Ædes paras, atq; aras
Reformatis cætibus.
Mittis Sinas & vicinas
Inter plagas Indiæ,
Tuos fœtus atq; cœtus
Inseris Iaponiæ.
Qui cruore ac sudore
Infidos converterent,

Goiæ ſana & inſana
Cultum everterent.
Mexicanæ & Pervanæ
Telluris nova aſtra,
Queis ceſſère & ruêre
Brachmanidum deaſtra.
Æthiopum, plena opum
Dicta cælis agmina,
Floridana, Braſilana
Acceſſère culmina.

ANTIPHONA.

O Innocens & Sanctiſſima anima, in cujus tranſitu, cæli occurrunt Cives; Angelorum chorus exultat; & Sanctiſſima invitat Trinitas, mane nobiſcum in æternum.

℣. Potens in terra erit ſemen ejus,

℟. Generatio rectorum benedicetur.

Oratio ut ſupra.

AD COMPLETORIUM.

Converte nos DEUS, nam punctum ſalutis
Noſtræ, pendet à Tuæ dextera virtutis.
Deus in adjutorium: ut ſupra.

HYMNUS.

AD clientes Te colentes
Confer vultus placidos
Petre: hoſtes, extra poſtes
Depelle verifidos,
Nam es Tui dignus frui
JESV privilegio,
Vt in cunctis noſtris punctis
Adſis cum ſuffragio.
Vbi fluunt atq; ruunt
Ad Te Alcantarida,
Portentorum & donorum
Officina provida.
Tu exora & implora
Culparum levamina,
Affer vera & ſincera
Cordibus ſolamina,
Miſerere ô ſevere
Iudex Petri ſervulis,
Dona mitte, & dimitte
Noxas tuis famulis.
Præſta pie, ut in die
Supremi Iudicij,
Sint diluti, ac ſoluti
A ſorte ſupplicij.

ANTIPHONA.

NOli timere ſervus meus, effundam ſpiritum meum ſuper ſemen tuum; benedictionem meam ſuper ſtirpem tuam.

℣. Lex DEI ejus in corde ipſius,

℟. Et non ſupplantabuntur greſſus ejus.

Oratio ut ſupra.

OBLATIO
Offlcij.

TIbi ô dulcis JESU humili affectu
Has horas fero, Tuo pavens in conſpectu,
Ut Petri ſuffragio mihi ſis placatus,
Æternùm ut in cælo per Te ſim beatus.

ROZ-

ROZDZIAŁ XXXVII.

O Dwoch Kongregácyách Prowincyálſkich y o wieku ſetnym Reformowáney Prowincyi Wielkopolſkiey.

ROku 1720. odpráwowałá ſię Kongregácyá pierwſza w Konwencie Lutomirſkim Niepokalánie poczętey Nayświęt: PANNY dniá 10. Czerwcá: w Wigilią tey Kongregácyi byłá Solemná introdukcya z należytymi Ceremoniámi do nowego Refektárza reſtáurowánego ſumptem ALEXANDRA MYCIELSKIEGO, Podſędká Ziemſkiego Sierádzſkiego Surrogatora Poznańſkiego poſpolu z BARBARĄ z Rozrázewſkich żoną ſwoią, oſobliwą Pátronką, Dobrodźiyką Fundátorką tegoż *Konwentu*. A.

Pod ten czás per Breve podał O. S. CLEMENS XI. Reformowáney Familiy Cysmontánſkiey Vicecommiſſariū O. Janá Coſmam â Monte Miniano tákże Prokurátorem Generálnym poſtánowił O. Jána à Petra Fitta, ktory Roku 1720. przyſłáł dekret o S. Anzelmie à Sacra Rituū Congregatione wydány, w ktorym *S.* O. pozwolił Officium S. Anzelma Arcy Biſkupa Kántuaryiſkiego y Anglyi Prymáſa, odpráwować ſub ritu duplici pro Univerſali Eccleſia ná dźień 21. Kwietnia, y náMſzy ktora ſiępoczyna *In medio Eccleſiæ*, rozkázał mowić, Credo, á to zá inſtáncyą y prozbą Jákoba III. większeyBrytánniy *Krolá*. B.

W tymże Roku umárł Laurentius Caſo Kardynáł, Protektor cáłego Zákonu Náſzego. Po iego śmierći (co iuż ná wielu mieyſcách poſtánowiono) Sacra Rituum Congregatio pozwoliłá mowić cáłemu Zákonowi náſzemu obrządek Boſki y Mſzą Swiętą celebrować o ſiedmiu Boleśćiách Nayświętſzey PANNY w Piątek przed Kwietną Niedźielą.

Roku Páńſkiego 1721. CLEMENS XI. Pápież z tym ſię pożegnáł świátem dniá 19. Marcá ná ktorego mieyſce obrány ieſt INNOCENTIUS XIII. C.

Drugą *Kongregácyą* O. Prowincyáł miał w *Konwencie* Lutomirſkim dniá 1. Czerwcá; ná tey czytáno Liſty od THEODORA POTOCKIEGO, Xiążęćia y Biſkupa Wármińſkiego promowuiącego pobożną intēcyą Tereſſy *Kruſzyńſkiey Káſztellanowey* Gdańſkiey, względem fundácyi w dobrách Iey Nárwa w Woiewodztwie y Dyecezyi Chełmińſkiey, ále fundácyi nie przyięto, bo Kośćioł przy ktorym ta miáła być fundácya ieſt fárny bliſki drugich Konwentow ieſzcze doſkonále nieſkonczonych

Były y inſze expoſtulowáne od rozmaitych Dobrodźiciow fundácye, zá nie podźię kowáno dla małośći Oycow y Bráći. Exponowáno wtedy deſiderium X. Fráncíſzká Kraſzkowſkiego Suffragána Gnieznieńſkiego Opatá Witowſkiego, ktory ná Konwent ſwoydlá OO. Norbertánow prośiło O. Lektorá z Oycow náſzych tego nie pozwolono, bo był potrzebnieyſzy dlá ſwoich. Pod ten czás per

Breve Apoſtolicũ dniá 24. Września poſtánowiony ieſt Vice Kommiſárzem Generálnym O. Jan à Petra Fitta Pater Provinciæ Calabriæ ExProcurátor; Procuratorem zaś Generálnym zoſtał O. Bene-
D. dykt à Caſtro Arquato Pater Provinciæ Reformatæ Bononienſis.

Tegoż roku po cáley Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego Pádewſkiego odpráwował ſię wiek ſetny wſzczepienia Reformy S. Franciszka w Polſzcze. Zá panowánia bowiem ZYGMUNTA III. *Krolá* Polſkiego y Szwedzkiego, zá konſenſem Grzegorza XV. Náywyżſzego Biſkupa Rzymſkiego w prowádzoná ieſt Reforma O. S. Franciszka do Polſkiey przez Oycá Alexandra Patáwina *Kommiſſarza* Apoſtolſkiego (o ktorym wyżey námieniono) ten Roku Páńſkiego 1621. dniá 15- Pázdźierniká przybył do Krákowa ná Introdukcyą Reformy, ktora pod protekcyą Niepokálanie poczętey Nayświętſzey PANNY iáko záczęłá Błogoſłáwiony wiek w roku 1621. ták ſzczęśliwie ſkończyłá w roku 1721 za ſzczęśliwego pánowánia AUGUSTA II. *Krolá* Polſkiego; zá co *Prowincya* dziękuiąc naypokornicy Pánu BOGU y zá manutenencyą Niepokálaney Nayświętſzey Pánnie w dźień Iey Swięta Uroczyſty dniá 8. Grudniá ná znak należytey wdźięczności po
E. cáley Prowincyi, w ſpániałe wyſtáwiełá tryumfy.

Oſobliwie w *Konwencie* Wárſzawſkim tryumfálne odpráwiły ſię applauzy, cáły Kośćioł licznymi był illuminowány ogniámi. Ołtárz wielki wſpániałym przy uboſtwie Swiętym przyſtroiony appáratem. Z iedney ſtrony ná małym Ołtárzu miſternie wymálowany Obráz Niepokálanie poczętey Nayświętſzey P. wyſtáwiony, nád ktorym wiſiáłá złotá Korona z tą inſkrypcyą *Aurea ſæculi Corona*. W ktorey ſię złoto-ogńiſte wydáwały litery; z drugiey ſtrony ná małym Ołtárzu wyſtáwiona Mappa ták Wielkopolſkiey, iáko y Małopolſkiey Prowincyi O. S. Franciszka Reformátow, laurámi przyozdobioná z tą inſkrypcya: *Laureata S. Antonij Provincia* złoto-ogniſtemi wydáiącą ſię literámi. W pośrzodku Kośćioła wyſtáwioná cáła Prowincya Wielkopolſka ná wielkim Obráźie adumbrowána *ſub arbore ſcientiæ boni & mali*, wyrażáiącá w ſobie wſzyſtkich Introduktorow, Fundátorów, Protektorow, Dobrodźieiow; tákże wſzyſtkich Oycow y Bráći ták żywych, iákoli zmárłych teyże Prowincyi, przyſtroiona w Purpury *Krolewſkie* dla Portretu Krolewſkiego, ná ktorym, Oſoba AUGUSTA II. *Krolá* Polſkiego ſtałá pod złotą *Koroną*, nád nią wielká z gypſu lotáiąca po powietrzu Fáma tę pochwałę cáłemu złotą trąbą głoſiła świátu *Auguſtum ſub Auguſto ſæculum* trzymáiąc ią ná karteluſzu złotemi wypiſaną literámi. Ná práwey ſtronie był ZYGMUNT III. Krol Polſki Fundátor Konwentu Wárſzawſkiego, łącząc ſię z Prowincyą z tym nápiſem: *Apollo rigavit* ná lewey ſtronie był Staniſłáw Skarſzewſki *Kaſztellan* Woynicki, Fundátor Kośćioła Wárſzawſkiego murowanego, łącząc ſię z Prowincyą z tym nápiſem: *DEVS autem incrementum dedit*. Te inſkrypcye ták ſię w ogniách wydáwały, iáko y pierwſze; po bokách wyſtáwieni byli inſi Fundátorowie, Syndykowie Generalſcy Apoſtolſcy, iáko to Xiąże Adam Lubomierſki,

Hetman

Hetmán wielki *Koronny*, Xiąże *Károl* Stánisłáw Rádźiwił *Kán*clerz Wielkiego Xięstwa Litewskiego, ozdobą Xiążąt przybráni. Ná Facyaćie *Kościoła* w oknie wielkim illuminowány był wiek Prowincyi złoto-ogniſtemi literámi wyrażáiąc te ſłowa. *Sæculum Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ* ktore ſię dla wielkośći ognia okolicznie ná dálekość iáſno wydáwáły y iák ná Jubileuſz wielki tyśiącámi zprowádźiły ludźi do *Kościoła* z podźiwieniem cáłey Wárſzawy przy aſſyſtencyi Biſkupow, Senátorow, Woiewodow y innych nieprzeliczonych Prałatow, wielkich Pánow y Páń. Wyborne od Dobrodźieiow przyſłáne *Kápele* na rożnych wielu inſtrumentách uſtáwicznie wdźięczną przyozdabiáły rezonancyą cáłego dniá Nábożeńſtwo, ktore doſyć pięknie troiſtymi *Kazá*niami ná Roratách przez O. Ludwika Wienieckiego S.T.L. Aktulnego, ná Sumie przez O. Waleryana Zychowiuſza Diffinitora y S. T. Lect. ná *Konkluzyi* przez O. Jákoba, Błoćiſzewſkiego, przy wychwalániu wſzyſtkich Fundátorow ſłáwne odebráło Elogia. Konkluzya poſt *Te DEVM Laudamus &c.* chwalebna przy tryumfálnych, ogńiách przy huczno bićiu z Armat przy komenderowánych ludźi Reimentowych dáwaiących z flint ognia oſobliwſzym ſpoſobem, bo przy wyſtrzeleńiu z flint rázem y ráce puſzczáli, cáły Kośćioł y Kláſztor oświecáiące. Przy tym nie uſtawáły Kápele wdźięcznych ná ſwoich Inſtrumentách wydawáć rezonancyi y ták ſzczęśliwie ſkończone to Nábożeńſtwo. Ná większą BOGA chwałę y ná honor Niepokálánie poczętey Nayświętſzey PANNY MARYI.

Tryumf wieku tego rzetelniey Lácińſkim opiſuie ſię wierſzem.

HÆc auguſta dies, multoſq; canenda per annos, F.
Regno præ cunctis alijs gratiſſima noſtro,
Plauſibus & votis, magniſq; ſerena triumphis.
Digna eſt non libris, ſed duro in marmore ſcribi,
Ad celebrem hunc actum per multis retro diebus
Ornatum eſt; ſvavem quodcunq; augere triumphum,
Poſſet, ſudatum eſt cunctas impendere vires.
In medio templi erecta eſt inſignis imago,
Nomina repræſentans Patrum ab origine ſæcli
Ac Fratrum, quèis uita deeſt, aut vita ſuperſtes,
Quam cinxérè duæ effigies, in culmine dextro
Sigiſmundus Rex Sveciæ, Regniq; Poloni,
Regali clarus titulo, claruſq; triumphis,
Qui primus fundum donaverat ædiculamq;
Nec non Conventum Fundator condere fecit.
Illuſtris Dominus Skarſzewſki à parte ſecunda

Hujus Magnificæ ædiculæ quæ cernitur ultro
Funditus erectæ ex muro, Fundator & Author
Has trinas binæ chartæ, junxêre volantes
Effigies, hinc lemma ſonans pendebat ab alto.

Apollo rigavit.

Ac illinc: DEVS incrementum dedit
Deſuper AVGVSTVS præſens in fronte coronam
Regalem geſtans, ante hunc agitata per auram
Pendula fama fuit de gypſo claſſica cantans,
Atq; tuba clangens auratâ, ornata decore,
In dextra monſtrans inſcriptam lemmate chartam
Litterâ in auratâ;

Auguſtum ſub Auguſto Sæculum

Altera pars tenuit ſubſcripta ſequentia Verba:

Beatum Sæculum.

Stipabantq; latus Generales Syndici utrumq;,
Magnus Dux Regni, Illuſtris Lubomirſcius unum,
Illuſtris Princeps Radzivilus ab inde Secundum.
Huic Pompæ addiderant pondus Sex ordine ſtantes
Pyramides cum lampadibus, cumq; igne repletæ;
Ornabantur ad hæc altaria cuncta decoris
Purpureis velis, tum floribus arte paratis,
Præcipuè effigies ortæ ſine labe MARIÆ
Virginis, ejuſdem propriam pendebat ad aram,
Exornata ſatis, multo quoq; lumine cincta.
Aurea huic affixa fuit de fronte Corona,
Hanc ſupra volitans expreſſa hoc lemmate charta.

Aurea Sæculi Corona.

Divi IOSEPHI Ara pari ſplendore refulſit,
In qua mappa fuit picta Ordinis edita Noſtri
Inſigni Methodo totam Provinciam adumbrans,
Illam cinxerunt Laurus, & Laaurea ſerta,
Angelus auratus tenuitq; in vertice Laurum.
Deſuper Elogium:

Lau-

Laureata S. ANTONII Provincia.

Ac totum Templum ſplendorem ſparſit ab igne,
Inq́ diem, obſcuram verterunt lumina noctem.
Non minus hunc auxit ſolemnem inſcriptio cultum
In facie Templi, medijs affixa feneſtris,
Magnis efformata cyphris, oleoq́ perunctis,
Quæ ſibi ſuppoſito multum reſplenduit igne,
Attonitos faciens cunctos, recreansq́ legentes,
Et centum ſtadijs à longè viſa per auras,
Præſens exponens ſæclûm, monſtrante tenore:

Sæculum Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ.

His bene diſpoſitis devotio pridie Feſti
Conceptæ ſine labe DEI Genitricis habebat
Principium fauſtum, cui ingens copia plebis
Cum multis Regni Magnatibus adfuit orans.
Magnificum fecit præludens Muſica plauſum
In varios diviſa choros, tum Tympana pulſans,
Et graciles inflando tubas, fidibusq́ remulcens,
Ac alijs pſallendo modis quos Muſa repoſcit,
Quem luſum decimam noctis protraxit in horam.
Manè de hinc facto poſt quartam circiter horam
Muſica Solennes inſtruxit dicta Triumphos
Aſſociata ſuis adjuvit Turcica Muſa
Orbibus applauſum, Regali miſſa favore,
Quæ meritò ſuavem nocturno tempore plauſum
Tympana pulſando, complosis Orbibus egit
Vtraq́ permixtim blandè demulſerat aures
Ad Miſſam invitans, vulgo Rorate vocatam.
Mox Pius ad Templum populi confluxit acervus,
Illuſtres Regni Proceres, Regniq́ Miniſtri,
Magnatesq́ graves, cum nobilitate Civiles,
Pluſquam milleni Confeſſi, totq́ relicti,
Quos non conceſſit tam magna reconciliare
Copia, quantumvis Patres ter quinq́ ſederent.
Feſtivo interdum ſolemnis Miſſa Triumpho

Decantata tribus plenè duraverat horis,
In cujus medio Fratrum de more Minorum,
Optima devotas animavit Concio turbas,
Tandem horâ decimâ Processio splendida facta,
A Sancta Cruce Prælatus celebravit eandem,
AVGVSTO ornatu proprio, proprijsq; Ministris,
Quám læto jubilo cingebat copia plebis,
Se junxit socium populorum Sexus uterq;,
Cum Senibus, juvenes, Vrbs jam sibi sola manere
Visa est: hanc auxit sociali fœdere pompam
Nobilitas cum plebe Comes, Regniq; Dynastis,
Tunc cecinere tubis, resonabat buccina clangens
Permixtis fidibus, tunc Turcica Musica lusit,
Hìc tormentorum strepitus reboabat, & illic
Musæ ludentis sonitus, magnusq; Triumphus
Vndiq; perstrepuit, viguitq; aptissimus Ordo,
Alternos servando choros, iteransq; Triumphos.
Postquàm cum tanta facta est Processio pompa,
Cæpit Solennis celebrari Missa secunda
In cujus medio exponebat Concio sæclûm
Nec non à maculis in tactum Virginis Ortum:
Hic Prælatorum privatas transeo Missas,
Quam in nostra absolvit quoq; Varmiæ Episcopus æde,
Finitâ Missâ, vix lapsa circiter horâ,
In magno numero populus confluxit utrimq;
Expectans finem Festi, finemq; Triumphi,
Completum est Templum quamvis aliunde sat amplum
Nec cæpit cunctos, nam duplo copia Major
Ante fores Templi non intratura remansit,
Complevitq; vias, nequijt discedere currus.
Incæptæ tandem Sollennes Vesperæ ab illis
Quos supra retuli, Prælatis voce canora,
Post has Augustum concluśit Concio sæclûm.
Qua consummatâ denûo Processio facta
Plausibilis cum Luminibus circumdata multis,
Incessuq; gravi, & Comitatu, ac Ordine pulchro,
Lampadibus millenis illustrantibus ædes,
Hanc jnvit majestatem præsentia Regni
Maguatum, Procerum, quos non numerare necesse est.

Dicere

Dicere vix poſſum cum quanto Muſica plauſu,
In partes diviſa ſuas, plus Claſſica cantans
Inſonuit, quam Feſta colens aut ſæculum adornans,
Alternis pſallendo choris repetensq; Triumphos.
Exonerata ſuum dederant tormenta ſtreporem,
Ac à militibus centenis quinquaginta
Explosæ ſunt bombardæ fragore ſonoro,
Mœnia Conventûs ſolennibus undiq; flammis
Flammigeri globuli cinxêre per àéra jacti
A Tormentarijs, & ab illis arte parati,
Sicq; triumphales radiabant altiùs ignes.
Ad noctis medium duraverat ille Triumphus
Omnibus acceptus, gratus, laudatus ubiq;,
Tanta licet fuerit variæ concurſio turbæ,
Et circa Templum tantus colluxerit ignis,
Non tamen eſt error factus, confuſio nulla,
Sed ter felici fiebant omnia curſu
Principium & finis: ſit laus & gloria TRINO.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

O dwudzieſtey oſmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o inſzych rzeczach godnych wiádomośći.

A ROku *Páńſkiego* 1722. dniá 22. Czrewcá odpráwowáłá ſię Kápituła Prowincyálſka w Prowincyi Máłopolſkiey w *Konwencie* Krákowſkim u S. Káźimierzá, ná ktorey prezydował Kommiſſarz iuż tám powtornie y Wizytator Generálſki, Oćiec Archánioł Sárnowſki Prowincyi Wielkopolſkiey ExDiffinitor, *Ex*Cuſtos, S. T. Lektor, Gwardyan *Káliſki*. Ná tey Kápitule, obrány ieſt Prowincyáłem O. Wiktor Licholáccius S.T. Lektor ExDiffinitor Gwardyan Krákowſki. Kuſtoſzem O. Symphoryan Arákiełovius S. T. Lektor Gwárdyan Lwowſki. Diffinitorámi O Auguſtyn Stániewſcius Prowincyi Pater, S. T. Lektor, Káznodźieiá ſławny, Gwárdyan Wielicki. O. Bernárdyn Kupczykowius Gwárdyan Káźimierſki. O. Demetrius Vatſon S. T. Lektor, Gwárdyan Sendomirſki. O. Wáleryan Kálanſcius S. T. Lektor, Gwárdyan Zamoyſki.

B W Prowincyi Wielkopolſkiey dniá 14. Lipcá, w Konwencie NowoMieyſkim, Nayśw: Pánny w Niebowzięćia, odpráwował Kápitułę Prowincyálſką O. Andrzey Bárteczko, Prowincyi Czeſkiey Káznodźieiá ſławny, *Sacræ Cæſareæ & Regiæ Majeſtatis Poëta Laureatus*. ná ktorey ieſt obrány Prowincyałem, O. Archánioł,

Sárnowſki ExKommiſſarz Prowincyi Máłopolſkiey, S.T. Lektor, Gwárdyan Káliſki. Kuſtoſzem O. Mánſwet Leporini, ExMini ſter, *S.* T. Lektor, Gwárdyan Wárſzáwſki. Diffinitorámi Oćiec Dániel Hennig Káznodzieiá záſłużony, Gwárdyan Chiſzporſki. O. Dominik Bzonowſki S. T Lektor, Káznodźieiá ſławny. O. Antoni Rudźińſki S. T. Lektor. O. Jozef Dąmbrowſki Ex*S*ekretarz *P*rowincyi, Kaznodźieiá żárliwy.

C. Pod ten czás záwitáły liſty Rzymſkie od Innocencyuſzá XIII. Papiezá, y od Kárdynałá *K*orſyná Protektorá Zakonu Seráfickiego, tudźieſz y od O. Jozefá Gárcya, cáłego Zakonu S. Fránćiſzká Miniſtrá Generálſkiego, konwokuiące ná Kápituł̨ę Generálſką do Rzymu, Oycow tych, ktorym ná nię ſtánąć wedle Konſtytucyi Zakonnych należy ná dźień Sobotni, álbo w Wigilią zeſłánia Duchá S. dniá 15. Majá Roku Páńſkiego 1723. tę Kápituł̨ę ſąm Jnnocencyus XIII. Papież, Swoią przyobiecał przyozdobić prezencyą, y ná niey prezydować: niekazał Oćiec Swięty więcey w tę drogę Socyuſzow bráć Oycom Wokáliſzom, tylko iednego Zakonniká á drugiego Brátá Tercyarzá dla gwałtowney potrzeby.

D. Wtym roku dniá 25. Kwietniá, S. R. *Congregatio* pozwoliłá odpráwować obrządek Boſki, o S. Jzydorze Wyznawcy y Biſkupie, po cáłym świećie *ſub ritu duplicis minoris*, y Mſzą *S.* celebrować *de communi Doctorum cum Credo,* dniá 4. Kwietniá Tegoż czaſu *S. R. Congregatio* pozwoliłá mowić *Officium Divinum* o S. Janie Bożym, *ſub ritu duplicis Minoris* á to zá inſtáncyą Filippá V. Krolá Hiſzpáńſkiego.

E. Roku tegoż O. Alexy Koralewicz kończąc kombinácyą tey Kśięgi, żyćie z śmierćią zámienił, Mąż pełen dni, wielkich cnot y zaſług w Prowincyi Wielkopolſkiey, nieznáczny świátu Zakonną utáiony pokorą, ſławny Lektor, ktoremu w naukách nadał BOG tálentow wſzelkich do wokácyi ſwoiey należących, niechcąc ſobie ſamemu żyć, ludzkiemu ſłużył zbawieniu, Káznodźieyſki bowiem urząd, z wielkim pożytkiem, ſłucháiących ſpráwował, ná ktorym ſtoſował, ſię do woli Oycá S. Fránćiſzká w opowiádániu wyſtępkow y Cnot, Męki y chwały, nie ták náwymyślne konceptá, iáko ná żárliwość duchá zdobywáiąc ſię kámienne, do poprawy żyćia miękczył ludzkie ſercá, ſáma iego układność Zakonna, káżdego do wzgárdy świátá poćągáłá, powierzchowna w nim poſtáwá z Swiątobliwym zgadzáłá ſię żyćiem. Oſobliwy Promotor y zelánt Reformowáney obſerwáncyi ktorą utrzymywáć wſzelákimi ſtárał ſię ſiłámi, Zakonney pokázuiąc ſię zwierćiádłem doſkonáłośći, był uboſtwá Swiętego wielki miłośnik, pilny ſtroſz poprzyśiężoney *BOGU* czyſtośći; poſłuſzeńſtwá y myśli przełożonych prętki exekutor, nieoglądáiąc ſię ná żadne zaſługi y prace Zakonne: będąc przykładnym Gwardyanem, Diffinitorem, Mágiſtrem Nowicyuſzow, *K*uſtoſzem, y dwá rázy Prowincyałem, wſzyſtkim Oycowſką pokázywał przychylność, dla czego Zakonnicy przy powinney boiáźni, wzáiemną

ku

ku niemu pałáli Miłością. Náznáczony do Màłopolſkiey Prowincyi Kommiſſarzem y Wizytatorem Generálſkim tę funkcyą zchwalebną ſkończył pochwałą. Ná Kápitułę Generálſką (odprawuiącą ſię w roku 1700.) do Hiſzpánii wokowány Kuſtoſzem, z poſłuſzeńſtwá S. drogę tę nie bez znácznego utrudzenia ſwoiego odpráwił, iuż tylko kilkádźieśiąt mil od náznáczonego był mieyſcá, Miáſtá Wiktorya názwánego, ále dla przeſzkadzáiących niepokoiow woiennych wrocic ſie bez ſkutku do Prowincyi muſiał: od proznowánia ućiekał, poſpolite z inſzemi obchodźił powinności; młodſzych ubiegał do Choru ná godźiny Obrządku Boſkiego, y ná medytácye. Umartwiony w ákcyách ſwoich, oſobliwą wſtrzemieźliwością czćił piątki, y inſze dni znáczące iákąkolwiek pámiątkę Męki JEZUSOWEY. W Celi ſię kochał wielce, iáko w Niebie, z ktorey ſámo go tylko wyprowádzáło poſłuſzeńſtwo. W ſtárości ſwoiey przyiął na ſię urząd Lektorſtwá Theologyi Morálney, dla ćwiczenia Zakonney młodźi ná ktorym lat dwie prácował. Zywotá ſwego Swiątobliwie dokończył przed Wigilią w Niebowźięćia Nayświętſzey Pánny, nie wątpić, że przy iey Uroczyſłości, do Niebá wźięty ná tryumf Mátce Boſkiey iáko ſwoiey Pátronki, do ktorey oſobliwe miewał Nabożeńſtwo: w Zakonie Swiętym przez lat bliſko 50. żyiąc, z pilnością ſię ná drogę wieczności gotował, gdy iuż czás náznáczony nádchodźił, uzbroiony Sákrámentem Pokuty wprzytomności Zakonnikow od niego wprzod o godźinie dźieśiątey w noc obudzonych, dniá 13. Sierpniá, z tego świátá do BOGA, po zápłátę pracy ſwoiey, w Konwencie Wárſzáwſkim poſzedł, przytomnym przykład życia, Zakonowi wielką nádźieię, przyſzłych Swiątobliwości, znákow zoſtáwiwſzy.

Jáko Author tey Kśięgi, ták y Promotor, Approbator iey ztym ſię Swiátem pożegnał w tymże roku dniá 19. Liſtopadá, PIOTR TARŁO, Biſkup Poznáńſki Wielki Dobrodźi, ubogich S. Fráncíſzká Reformatow, ktory ná te Kroniki, łáſkę Páńſką ſwiádczył. F.

Wtych dniách, 22. Auguſti, wydány ieſt dekret w Rzymie *à Sacra Rituum Congregatione*, áby Officium wſzyſtkich Swiętych Seráfickiego Zakonu ktore do tych czas, *Sub ritu duplici* było *minori*, od tąd *ſub ritu duplici ſecundæ Claſſis* z Prefacyą, ktora bywa ná Swięto O. S. Fráncíſzká, od Zakonnikow tegoż Zakonu odpráwiáć ſię powinno. G.

Roku 1723. záczęłá ſię w Rzymie Kápituła Generálſka po Swięćie w Niebowſtąpienia Páńſkiego dniá 7. Majá, ná ktorą z Wielkopolſkiey Prowincyi. Oćiec Archánioł Sárnowſki Miniſter Prowincyálſki, y O. Mánſwet Leporini, Kuſtoſz áktuálny Pater Provinciæ z Konwentu Wieluńſkiego dniá 15. Styczniá; z Máłopolſkiey záś Prowincyi O. Prowincyał Victor Licholáccius, y O. Symforyąn Arákieſovius Koſtoſz áktuálny z Konwentu Swiętey ANNY, wybráli ſię do Rzymu, z ktorego ſzczęśliwie powrocili do ſwoich Prowincyi zdrowo. H.

Tę Kápituſę, Jnnocentius XIII. Papież, ſwoią przyozdobił pre- I.

bił prezencyą ze czteremi *Kárdynáłámi*, y ná niey prezydował w *Kośćiele* Aracelitáńſkim, ſam wſzytkie akcye, Solenne Ceremonie, ktore należą do elekcyi Miniſtra Generálſkiego odpráwował; po zmowionym *Confiteor* Papieſką Abſolucyą dał. Po Hymnie *Veni Creator Spiritus &c.* wierſze y Modlitwy mowił. Swoiemi Apoſtolſkiemi uſtámi głoſno wyráźnie do OO. Wokáliſzow poſćinie przemowę miał, exhortuiąc wſzyſtkich do zgodney elekcyi do Seráficzney wzáiemney miłośći, y obſerwáncyi Reguły S.

K. Ná tey Kápitule Kárdynali, *Fabritius Paulutius Vicarius Generalis Romæ, & Præfectus S. Congregationis Epiſcoporum, Laurentius Corſini, Protector Ordinis Serafici: Georgius Spinola, Secretarius ſtatûs, & Bernardus Conti Frater Vterinus, ſummi Pontificis*, wotá rewidowáli, według ktorych obránym ieſt Miniſtrem Generálſkim O. Laurentius Cozzá *à S. Laurentio* Obſerwánt Rzymſkiey Prowincyi máiąc wotow ſto oſmdźieśiąt y trzy, y konfirmowány ná ten urząd od pomienionego S. O. Papieżá. O. záś Cherubinus à Nardo Reformat ná ten urząd miał wotow ſto oſm, á ſiedm wotow poſzło ná inſzych, trzydźieśći też wotow niedoſtawáło, dla pietnáſtu Prowincyi, ktore niebyły ſtáneły z Ameryki toć ſię zda być wotow wſzyſtkich, koło 330. podczás dawánia wotow, káżdy z OO. Wokáliſzow, cáłowáli nogi S. O. Papieżá.

L. Po ſkończoney elekcyi, były ácclámácye, pierwſzy Kántor intonował *Sanctiſſimæ Trinitati laus & Gloria* wſzyſcy Kapitularni Vocáles odpowiedáli *Laus & Gloria*. Powtore pierwſzy Kántor mowił *Beatiſſimæ Virgini Honor & Benedictio* odpowiedzieli wſzyſcy *Honor & Benedictio*. potrzećie pierwſzy Kántor intonował, *Beáto Franciſco Patri Noſtro Decus & Gratulatio* odpowiedźieli wſzyſcy *Decus & Gratulatio*. Po czwarte Kántor mowił, *Beatiſſimo Domino noſtro Sanctæ & Vniverſalis Eccleſiæ Pontifici, Innocentio Papæ Decimo tertio, qui dignatus eſt in hoc Capitulo præſidere Humiles Gratiæ, multi Anni, æterna memoria* wszyſcy odpowiedźieli *humiles Gratiæ, Multi Anni, æterna memoria*. Po Acclamácyách wźiąwszy

M. OO. Wokaliſzowie wprzod obdárzeni Indulgentiámi, Błogoſławieńſtwo troiákim *Krzyżá* znákiem od S. O. Papieżá, událi ſię do pocáłowánia ręki, nowego obránego Miniſtrá Generálſkiego, ſpiewáiąc Himny ná dźięk czynienie: y iemuż poſłuſzeńſtwo oddáli. Skończona tá Kápituła w dźień S. TROYCY przy mianey mowie u ſtołu zpuſzczeniu od O. Generała, zálecáiącey wſzelaką Reguły y ſtátutow obſerwáncyą. W tenże dźień o godźinách Nieſzpornych w Kośćiele publiczna z OO.

N. Dominikánámi odpráwiłá ſię Filadelfia.

Obránym y konfirmowánym ieſt ná tey Kápitule Protektorem Generalſkim Ciſmontáńſkiey familii OO. Reformatow, O. Benedykt *á Caſtro Arquato* ściśleyſzey obſerwáncyi Reformat Prowincyi Bonońſkiey: Sekretarzem záś Generálſkim tychże OO. Reformatow zoſtał Pater Ægidius à Fillacciano *S.* T. L. Gwárdyan Rzymſki *ad S. Franciſcum à Ripa.*

O. Przybywſzy z Rzymu O. Prowincyał Wielkopolſkiey Prowincyi, zá przyniesioną z ſobą licencyą od nowego Miniſtrá

Generál-

Generálſkiego, pierwſzą odprawił Kongregácyą Prowincyálſką w Konwencie Chockim S. Michała Archánioła, Sumptem Xiędzá Janá Lipſkiego, Kántorá Gnieźnińſkiego, Proboſczá Chockiego dniá 22. Auguſtá: Tę *Kongregácyą* przyozdobił ſwoią prezencyą Xiądz Suffrágan Gnieźnińſki Fráncíſzek Kráſzkowſki y Kośćioł nowo wymurowány konſekrował.

W tym roku dniá dwudźieſtego czwartego Pázdźierniká, Godzinki Niepokalánego *Poczęćia* Nayświętſzey Pánny MARYI, zákończywſzy, wybrała ſię ná drogę wieczności, Tereſſa z Bielińſkich Dźiałyńſka, Woiewodźina Chełmińſka, Fundatorká, Dobrodzieyká Reformatow oſobliwa, *Kápituł* Prowincyálſkich y niektorych *Kongregácyi* Pátronká. Pochowána ieſt w Kośćiele Łąkowſkim pod Káplicą S. Piotrá z Alkantáry, ná ktorą ſumptá łożyłá, y wniey, tegoż S. Piotrá Ołtarz wyſtawiłá. Zá tę Mátkę ſzczodrobliwie prowiduiącą z obligácyi należytey, káżdy Konwent po cáley Prowincyi obrządek Boſki zá umárłych, Mſzą Swiętą Solemną z wyſtáwieniem Trunny w *Kośćiele*, inſi wſzyſcy OO. *Klerycy*, Bráćia, zwyczáyne, iáko zá ſwoiego z Státutow, Zakonniká, Suffrágia, Mſze Swięte, Officia Defunctorum, Páćierze, odprawili. P.

Roku tegoż dniá iedenaſtego Grudniá, *S. Rituum Congregatio*, ſwieżo poſtánowiłá Nayſłodſzego Jmienia JEZUS obrządek Boſki celebrować w drugą Niedźielę po trzech *Krolách* (y dali wtęże Niedźielę ná inſze łatá.) ktory, Clemens VIII. ápprobował, y tákież nań Odpuſty nádał Práwowiernym ludźiom ták ſwieckim iákoli Zakonnikom, ktorzyby byli przytomnemi ná nim w *Kośćiołách* Zakonu *Fráncíſzká* S. iákie ſą náznáczone ná Swięto Bozego Ciáłá, do doſtąpienia iednák tego Odpuſtu, potrzebá káżdemu zmowić pięć Páćierzy y pięć Pozdrowienia Anielſkiego, zá ſzczęśliwe powodzenie Rzymſkiego Biſkupá y S. Rzymſkiego *Kośćioła* przećiwko Máchometáńſkiey y Heretyckiey niewierności, y zá uniwerſalny Pánow Chrześćiáńſkich y inſzych wiernych pokoy. Q.

Roku 1724. dniá 22. Styczniá Jnnocentius XIII. O. Andrzeiá *de Comitibus* z Prześwietney Fámiliy Komeſow, idącego *Kápłáná* y Profeſſa Zakonu Fráncíſzká S. między Błogoſławione ſługi BOZE policzył. Obrządek Boſki, y Mſzą Swiętą o nim kazał odprawować w Diecezyi Anágnieńſkiey y w cálym Zakonie Bráci Mnieyſzych dnia pierwſzego Lutego, ná ktorym Nabożeńſtwie był ſam w AraCæli: prętko znowu ten dekret konfirmował. dniá 10 Lutego, y ná dźiękczynienie iego Beatyfikacyi, nádał zupełny Odpuſt ná raz tylko ieden, przez trzy dni nieprzerwáne, wſzyſtkim ludźiom práwowiernym, prawdźiwie pokutuiącym, ſpowiedáiącym ſię y Swiętą *Kommunią* przyimuiącym, ktorzyby *Kośćioły* Bráći Mnieyſzych S. Fráncíſzká, wte trzy dni, od Ordynáryuſzow náznáczone, náwiedźili, y tám ſię zá Pánow Chrześćiáńſkich zgodę, heretykow wykorzenienie, Swiętey Mátkiey Kośćioła wywyżſzenie nabożnie do BOGA modlili. R.

S. Ná doſtąpienie tego Odpuſtu w Prowincyi Wielkopolſkiey, S. ANTONIEGO oſobliwe były naznáczone dni, dźiewiąty, dźieśiąty y iedenáſty Mieśiącá Czerwcá; w ktore ſię odpráwowáło Nabożeńſtwo z wyſtáwieniem Nayświęt: Sakrámentu, z Kázaniámi ránnemi y po obiednymi, te niektore wydáne ſą do druku, iákoli y krotkie zebránie życia y śmierći tegoż Błogoſłáwionego ANDRZEIA *de Comitibus*: ktorego Introdukcya byłá chwalebna przy tym Odpuśćie, po Prowincyi Wielkopolſkiey do Kośćiołow Reformáckich.

T. Z tą Introdukcyą do Kośćioła Wárſzáwſkiego OO. Reformátow poſpołu odpráwiłá ſię Inrodukcya Drzewá Krzyża Swiętego, y Relikwij S. Felixá Męczenniká, ktorą, przy Páńſkim złotym Tureckim w Kośćiele obićiu, przy wyſtáwieniu Nowego Krolewſkiego Báldáchinu, ſwoią Prezencyą AUGUST II. Krol Polſki, przyozdobił. (Z Nuncyuſzem Apoſtolſkim zwánym *Vincentius Santinus Archi-Epiſcopus Trapezuntinus* y z inſzemi Biſkupámi, Xiążętámi, Woiewodámi, Senatorami, Miniſtrámi, Pánami, Práłatámi, Zákonnikámi) ſam ná Proceſſyi był z goráiącą świecą: pod czas tey Introdukcyi y Konkluzyi, chuczno z Armát bić, y Kommenderowánemu Reymentowi z Flint kázał ognia dawáć, potym Mſzy Swiętey ſłuchał, y kázania Niemieckiego, miánego od O. Wikárego Konwentu Wárſzawſkiego Antoniego Brukentáła.

V. Tegoż Roku INNOCENTIUS XIII. Papież wielce kocháiący Zákon S. FRANCISZKA umárł dniá Siodmego Mieśiącá Márcá, rządźił Kośćiołem Swiętym Rzymſkim, trzydzieści cztery Mieśiące, pochowány ná Wátykánie na iego Mieyſce obrány ieſt O. S. BENEDYKT XIII. z Káznodźieyſkiego idący Zákonu.

W. Drugą Kongregácyą przed Kápitulárną Oćiec Prowincyał Wielkopolſkiey Prowincyi, w Konwencie Łabiſkim, S. Tomáſza Apoſtoła odpráwił dniá 16. Lipcá, Sumptem Doroty z Grotow Gębickiey Káſztelánowey Nákielſkiey.

Po tey Kongregácyi Swięty O. Pápież BENEDYKT XIII. dniá 31. Lipcá pozwolił Obrządek Boſki mowić *ſub ritu duplici de Comm:* 2. y Mſzą Swiętą celebrować o Błogoſławionym Bráćie Salwátorze ab Horta, Zákonu S. FRANCISZKA, Prowincyi Katálońinſkiey Profeſſa, ná dźień 18. Márcá, ktorego ten Błogoſławiony zásnął w Pánu, to odpráwowánie Obrządku Boſkiego nie tylko ieſt pozwolone cáłemu Zákonowi Bráći Mnieyſzych S. FRANCISZKA, ále y Miáſtu *Kálarytánſkiemu* w ktorym Ciáło złożone tego Błogoſławionego w oſobliwey ieſt Weneracyi, y inſzym Mieyſcom *S. Columbæ* Dyecezyi Gerudenſkiey, kędy ſię ten Błogoſławiony urodźił; tákże y Miáſtu *Horta* ták nazwánym Dyecezyi Dertuſzeńſkiey, od ktorego ten Błogoſławiony Salvator ab Hortá ieſt nazwány. Zywot tego Błogoſławionego ieſt ſzeroko opiſány w Kronikách Zákonnych trzech Zákonow S. FRANCISZKA; Części IV. Kśięgi IV. *Folio* 307.

To niech będźie ná większą cześć y chwałę BOGV w TROYCY iedynemu, Oycu, Synowi, y Duchowi Swiętemu Amen.

Biblioteka Jagiellońska
stdr0026579